

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Pedagogiki

mgr Anna Brzezińska



*OSTRZEGANIE WARTOŚCI MACIERZYŃSTWA
W PROCESIE RESOCJALIZACJI SKAZANYCH KOBIET*

*Rozprawa doktorska
pod kierunkiem:*

ks. prof. dr. hab. Kazimierza Pierzchały

OD AUTORA

„Dziecko jest najważniejsze”
» Bogusława Budrowska¹

„Wiele jest niesamowitych rzeczy, lecz nie ma nic bardziej
niesamowitego niż człowiek.”
» Sofokles²

„Fundamentalne wartości człowieka: Dobro, Prawda, Piękno
» Andrzej Bałandynowicz³ za Platonem

„Nie ma ludzi z natury złych, nikt nie rodzi się przestępcą”
» Kazimierz Pierzchała⁴

„Dobra rodzina potrafi chronić przed złem, racjonalizować i łagodzić przeżycia traumatyczne,
niepowodzenia, rozczarowania, nie dopuszczając do załamania, poczucia degradacji, osamotnienia czy
utrąty wiary w siebie i innych ludzi. Stanowi oparcie
i ochronę poczucia własnej wartości dla wszystkich jej członków.”
» Teresa Lewandowska-Kidoń, Danuta Wosik-Kawała,⁵

„Kochać człowieka, znaczy tyle, co czuć się za niego odpowiedzialnym”
» Prometeusz

„Im więcej poczucia odpowiedzialności za osobę, tym więcej prawdziwej miłości”⁶
» Karol Wojtyła

„Miłość sama w sobie jest nie do pojęcia, ale dzięki miłości możemy pojąć wszystko.”
» Józef Tischner

Nie oczekuj, że Twoje dziecko będzie takim, jakim Ty chcesz, żeby było.
Pomóż mu stać się sobą, a nie Tobą.
» Janusz Korczak

„Jest jedna miłość, która nie liczy na wzajemność, nie szczędzi ofiar, płacze
a przebacza, odepchnięta wraca – to miłość macierzyńska.”
» Józef Ignacy Kraszewski⁷

¹ B. Budrowska, *Regulamin i improwizacje, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo” 2001, nr 2, s. 107.

² J. Galarowicz, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej. Ujęcie fenomenologiczno-personalistyczne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2017, s. 5.

³ A. Bałandynowicz, *Człowiek częstką wszechświata*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2019, s. 16; za Platonem.

⁴ K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 305. **Teorie Lombroso mówiące o tym, że człowiek może urodzić się przestępcą** zostały obalone. Cesare Lombroso interesował się związkami pomiędzy cechami psychicznymi i fizycznymi, a także ich oceną na podstawie cech antropometrycznych. Do cech urodzonych przestępców miały należeć m.in. prognatyzm, nadmierne owłosienie, ciemny odcień skóry, nieprawidłowości w kształcie czaszki, zez, cofnięte czoło, duże uszy, mięsiste usta czy leworęczność. Tak samo jest z przemocą. Człowiek nie rodzi się agresywny. Człowiek uczy się bycia sprawcą przemocy. Niezależnie od tego jaką formę przemocy oprawca wybierze dla ofiary będzie miała ona każdorazowo dotkliwe skutki. Teorie Lombroso zostały w późniejszym okresie obalone i obecnie mają charakter historyczny, zob. C. Lombroso, *Człowiek-zbrodniarz – w stosunku do antropologii, jurysprudencji i dyscypliny więziennej*. Zbrodniarz urodzony, obłąkaniec zmysłu moralnego, z IV wyd. włoskiego przeł. L. Popławski, Warszawa 1891; t. I-III, <https://www.biblionetka.pl/book.aspx?id=409350>.

⁵ T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawała, *Rozwijanie poczucia własnej wartości u dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 19; J. Raczkowska, *O stosunku do siebie i innych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2006, nr 5, s. 11.

⁶ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, TN KUL, Lublin 1960.

⁷ *Cytaty sławnych ludzi*, <https://quotepark.com/pl/cytaty/424064-jozef-ignacy-kraszewski-jest-jedna-milosc-ktora-nie-liczy-na-wzajemnosc/> (dostęp: 19.01.2021).

Dziękuję za wsparcie mojemu kochanemu Synowi, Rodzicom i Michałowi.

Anna



***Rys. 0. Macierzyństwo
- Stanisław Wyspiański,***

SPIS TREŚCI

OD AUTORA.....	3
SPIS TREŚCI.....	5
WYKAZ SKRÓTÓW.....	9
WSTĘP	11
ROZDZIAŁ I. MACIERZYŃSTWO JAKO WARTOŚĆ W ŚWIETLE WIEDZY ANTROPOLOGICZNO-FILOZOFICZNEJ.....	25
1.1. W ujęciu egzystencjalistów oraz twórców teorii prawno-naturalnych	28
1.1.1. Edmund Husserl – ontologiczna podmiotowość bytu rzeczowo-duchowego	31
1.1.2. Martin Heidegger – niedookreślony i niedokończony wymiar człowieczeństwa.....	32
1.1.3. Jean-Paul Charles Aymard Sartre – wybór wolności inkluzyjnej o cechach pierwotności	34
1.1.4. Karl Theodor Jaspers – odpowiedzialność, miłość i zobowiązanie.....	36
1.2. W ujęciu twórców teorii personalizmu chrześcijańskiego.....	38
1.2.1. Jacques Maritain IPFI - integralne scalenie i zjednoczenie	40
1.2.2. Emmanuel Mounier – nierozzerwana więź osobowo-kulturowa	41
1.2.3. Pierre Teilhard de Chardin SJ – indywidualizm psychiczny wtopiony w dojrzałość społeczną	42
1.2.4. Karol Józef Wojtyła / Jan Paweł II – małżeństwo, rodzina i role społeczne podejmowane dla dobra dziecka (personalistyczna wizja człowieka).....	44
ROZDZIAŁ II. SYLWETKA OSOBOWOŚCIOWA MATKI W UJĘCIU INTERDYSCYPLINARNYM	53
2.1. Matka w perspektywie idealizacyjnej	54
2.2. Matka w ujęciu psychodynamicznym.....	56
2.3. Matka – wnioski socjopsychologiczne.....	60
2.4. Matka – wartościowanie socjopedagogiczne	63
2.5. Metaanaliza pierwotnych czynników zaburzeń zachowań dziecka za przyczyną matki (socjalizacja a zachowania dewiacyjne wśród dzieci).....	68
2.5.1. Rodzicielstwo dewiacyjne (paradygmat lekceważenia, konfliktu, zniszczenia oraz zachowań i postaw patologicznych).....	72
2.5.2. Rodzicielstwo pozytywne (kontrola i rozwiązywanie konfliktów w procesie wychowania dziecka)	77
ROZDZIAŁ III. DZIECKO ŹRÓDŁEM PRZEBUDOWY OSOBOWOŚCI MATKI	79
3.1. Faza rozwoju dziecka przed porodem	79
3.2. Interakcje biologiczne organizmu matki i dziecka w pierwszych latach życia	83
3.3. Skutki odebrania dziecka matce.....	86
3.4. Wsparcie matki i szacunek dla jej podmiotowego rodzicielstwa	88
3.4.1. Skutki niezaspakajania potrzeb dziecka.....	89
3.4.2. Relacje z dzieckiem – wskazania psychologa.....	90
ROZDZIAŁ IV. ANALIZA WŁAŚCIWOŚCI OSOBNICZYCH (ZASOBÓW) MACIERZYŃSTWA.....	93
4.1. Wsparcie społeczne	95

4.2. Poczucie dążenia do doskonałości (hubrystyczności)	100
4.3. Poczucie sprawczości (koherencji)	106
4.4. Poczucie własnej skuteczności.....	109
4.5. Realistyczny poziom optymizmu	111
4.6. Poczucie niezależności, indywidualizmu i temperamentu.....	114
ROZDZIAŁ V. BADANIE ETAPÓW ROZWOJU CZŁOWIEKA.....	121
5.1. Transgresja człowieczeństwa (przekroczenie granic, zwłaszcza norm moralnych)	121
5.2. Wymiar ludzkiej immanencji (niezależność istnienia czegoś od czynników zewnętrznych)	126
5.3. Transcendencja osoby ludzkiej (istnienie poza granicami ludzkiego poznania).....	131
ROZDZIAŁ VI. POSTRZEGANIE MOTYWACJI CZŁOWIEKA – W TEORII POTRZEB ABRAHAMA MASŁOWA.....	135
6.1. Potrzeby fizjologiczne.....	137
6.2. Potrzeby bezpieczeństwa.....	139
6.3. Potrzeby przynależności i miłości	141
6.4. Potrzeby uznania	143
6.5. Potrzeby samorealizacji.....	145
ROZDZIAŁ VII. MACIERZYŃSTWO W ŚRODOWISKU IZOLACJI WIĘZIENNEJ.....	149
7.1. Podmiotowość i autonomiczność człowieka.....	151
7.2. Sprawczość jednostki.....	153
7.3. Poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości	157
ROZDZIAŁ VIII. ANALIZA BADAŃ EMPIRYCZNYCH DOTYCZĄCYCH PRZEDMIOTU BADAŃ	163
8.1. Współczesny model wykonania kary pozbawienia wolności wobec skazanych kobiet... 163	
8.2. Ocena skuteczności programów penitencjarnych realizowanych w stosunku do kobiet	165
8.3. Znaczenie zatrudnienia skazanych kobiet w ograniczaniu zachowań dewiacyjnych.....	167
8.4. Rola wsparcia i pomocy rodzinom kobiet odbywających karę pozbawienia wolności.....	168
8.5. Początki dzieciństwa w zakładzie karnym w świetle analiz empirycznych.....	170
8.6. Ścieranie tradycyjnego i nowoczesnego modelu macierzyństwa w świetle rzeczywistości penitencjarnej.....	173
8.7. Odbywania kary pozbawienia wolności przez kobiety w polskim systemie penitencjarnym – eksploracja statystyczna	176
8.8. Działalność domów matki i dziecka w ZK Nr 1 w Grudziądzu i w ZK w Krzywańcu za 2018 – 2020 roku – raport praktyczny.....	183
8.8.1. Rok 2018	184
8.8.2. Rok 2019	185
8.8.3. Rok 2020	186
ROZDZIAŁ IX. METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ WŁASNYCH (ALGORYTM METODOLOGICZNY).....	193
9.1. Przedmiot i cele badawcze.....	195
9.2. Kryteria doboru grupy badawczej.....	198

9.3. Zmienne i wskaźniki.....	201
9.3.1. Poziomy pomiaru zmiennych.....	201
9.3.2. Wskaźniki proste i złożone.....	204
9.3.3. Przyjęcie zmiennych i wskaźników.....	204
9.4. Problemy badawcze.....	206
9.5. Teren badań.....	209
9.6. Metody, techniki i narzędzia badań.....	210
9.7. Charakterystyka badanej grupy.....	213
9.8. Sposób i organizacja badań.....	216
9.8.1. Wykorzystanie Kwestionariusza /testu/ „60 zdań – 60 opinii”.....	216
9.8.2. Budowa autorskiej ankiety.....	217
9.8.3. Uwierzytelnienie badającego.....	224
9.8.4. Autorski model postaw (wartości, norm i wzorów postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym.....	224
9.8.5. Schemat scheduły obserwacyjnej badania akt osobowych skazanych.....	225
9.8.6. Diagram metodyki badań własnych, ustalonej według wskazówek Earla Babbie.....	225
ROZDZIAŁ X. BADANIA EMPIRYCZNE.....	227
10.1. Hierarchia wartości uznawanych przez matki Domów Matek i Dziecka Zakładów Karnych w Grudziądzu i Krzywańcu.....	227
10.2. Korelacje między wartościami uznawanymi przez matki.....	232
10.3. Analiza wartości oraz postaw (norm i wzorów postępowania) uznawanych przez matki zakładów karnych.....	234
10.3.1. Wartości i zachowania prospołeczne.....	235
10.3.2. Wartości i zachowania związane z pracą.....	253
10.3.3. Wartości, relacje i zachowania prorodzinne.....	269
10.3.4. Wartości i zachowania allocentryczne.....	282
10.3.5. Wartości i zachowania proedukacyjne.....	292
10.3.6. Wartości i zachowania z podejściem materialnym.....	303
10.4. Postrzeganie macierzyństwa jako elementów roli matki w świetle wybranych wypowiedzi respondentek w pytaniach otwartych.....	316
10.4.1. Prospołeczne.....	316
10.4.2. Rodzinne.....	318
10.4.3. Edukacyjne.....	319
10.4.4. Od siebie... ..	321
10.5. Reguły socjotechniczne dla praktyki pedagogicznej.....	321
10.5.1. Prospołeczne ukierunkowanie aktywności skazanej.....	322
10.5.2. Kształtowania u skazanych matek pozytywnych postaw wobec pracy.....	326
10.5.3. Wzbudzanie zachowań prorodzinnych skazanych matek.....	328
10.5.4. Profilowanie prawidłowych zachowań allocentrycznych (koleżeńskich) u osadzonych matek.....	330
10.5.5. Rozbudowanie samoświadomości, samorealizacji i samowiedzy skazanej matki poprzez zachowania proedukacyjne.....	332
10.5.6. Afirmacja wartości materialnych przez osadzone matki.....	334
10.6. Budowa modelu ontologiczno-gnozeologicznego kształtowania się celów życiowych skazanych matek.....	334
10.7. Wybrane opisy opinii psychologicznych, profilujące strukturę osobowości skazanej matki.....	335
10.8. Realizacja problemów szczegółowych w badaniach własnych. Podsumowanie.....	337

10.9. Autorski model ontologiczno-gnozeologiczny implikacji pedagogicznych macierzyństwa skazanych wynikających z badań własnych.....	342
ZAKOŃCZENIE. KONKLUZJE KOŃCOWE. REFLEKSJA	347
STRESZCZENIE	357
SUMMARY	358
BIBLIOGRAFIA	361
Wykorzystana literatura	361
Akty prawne	384
Netografia	384
RÓŻNE SPISY TREŚCI	389
Spis tabel	389
Spis rysunków, wykresów	390
Spis przybliżonego miejsca opisu problemu szczegółowego w badaniach własnych.....	392
ANEKSY	393
Aneks 1 – Kwestionariusz ankiety IBE /test/	393
Aneks 2 – Autorski kwestionariusz ankiety.....	399
Aneks 3 – Podział kwestionariusza ankiety na grupy wartości (dot.: aneksu 1)	412
Aneks 4 – Uwierzytelnienie przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II możliwości przeprowadzenia badań doktorantki Uczelni	415
Aneks 5 – Autorski model postaw (wartości, norm i wzorów postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu 416	
Aneks 6 – Schemat obserwacyjna badania akt osobowych skazanych matek.....	420
Aneks 7 – Diagram metodyki badań własnych, ustalonej według wskazówek Earla Babbie. 422	
Aneks 8 – Model ontologiczno-gnozeologiczny – baza do autorskiej ankiety.....	423

Stan prawny na 15.03.2025 rok

WYKAZ SKRÓTÓW

Biblijnych

- 1 Kor – Pierwszy List do Koryntian, księga Nowego Testamentu. Za autora listu powszechnie uważany jest święty Paweł;
- LE – Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* o pracy ludzkiej (z okazji 90. rocznicy Encykliki *Rerum novarum*), Castel Gandolfo 14 IX 1981.
- Rdz. – Księga Rodzaju, Pierwsza Księga Mojżeszowa [1 Mojż] – pierwsza księga Biblii, należąca do Starego Testamentu, zaliczana do Pięcioksięgu;

Pozostałych

- AŚ – areszt śledczy
- CZSW – Centralny Zarząd Służby Więziennej
- D – dziecko
- DMiD/G – Dom Matki i Dziecka przy ZK Nr 1 w Grudziądzu
- DMiD/K – Dom Matki i Dziecka przy ZK w Krzywańcu
- k.k.w. – *Kodeks karny wykonawczy*⁸
- M – matka
- przyp. AB – przyp. Anna Brzezińska
- TN KUL – Wydawnictwo Towarzystwa Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II
- S – odchylenie standardowe
- W – średni wskaźnik oceny wartości
- WW – pytanie wielokrotnego wyboru
- ZK – zakład karny

⁸ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny wykonawczy*, (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 706, 1907).

WSTĘP

Na czwartej stronie zamieszczony został obraz „Macierzyństwo” Stanisława Wyspiańskiego z 1905 roku, obrazujący kobietę karmiącą dziecko pod baczny spojrzeniem dwóch dziewczynek z żółtymi kokardami we włosach, w tle białe pelargonie. Pastel autorstwa Stanisława Wyspiańskiego to chyba najsłynniejsze wyobrażenie macierzyństwa w polskiej sztuce. Można o nim opowiadać na wiele sposobów: zaczynając od prywatnego życia artysty, a kończąc na wątkach symbolicznych charakterystycznych dla Młodej Polski⁹.

Wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych są zarówno mężczyźni jak i kobiety. Skazane nie stanowią licznej grupy w jednostkach penitencjarnych. 31 grudnia 2024 r. w zakładach karnych odbywało karę pozbawienia wolności (skazani, tymczasowo aresztowani i ukarani)¹⁰ 69.137 osób, w tym odpowiednio 3.678 kobiet¹¹. Stanowiły one 5,3% (4,7% – w 2021 r.) ogółu odbywających karę pozbawienia wolności.

Kobiety podobnie jak mężczyźni różnią się pod względem stopnia demoralizacji. Wśród kobiet odbywających karę pozbawienia wolności są uzależnione od alkoholu, środków odurzających, środków psychotropowych oraz zaburzone psychicznie. Kobiety zamężne oraz posiadające dzieci w sposób odmienny odczuwają dolegliwość izolacji niż skazane, które nie są w związku, bądź nie mają dzieci. Cechą różniącą kobiety posiadające dzieci od innych skazanych jest to, że najczęściej uznają one rolę żony i matki za dominującą. Odizolowanie kobiet od rodziny powoduje, że narasta w nich cierpienie, które uwarunkowane jest faktem nieustannej tęsknoty. Stopień odczuwania dolegliwości związanych z uwięzieniem przebiega u nich w sposób falowy i nigdy nie ustępuje.

Wartości stanowią podstawowy element tworzenia prawdy o człowieku,¹² a ich zgłębienie jest przedmiotem zainteresowania nauk społecznych, w tym nauk prawnych, nauki o rodzinie oraz filozofii, traktującej samą wartość jako zjawisko

⁹ St. Wyspiański, *Macierzyństwo*, 1905, Muzeum Narodowe w Krakowie, <https://artsandculture.google.com/art-projector/hQFFlaUr-7yBfA?hl=pl> (dostęp: 17.12.2022).

¹⁰ **Ukarany** to osoba której sądownie orzeczono karę w toku postępowania w sprawach o wykroczenia.

¹¹ Służba Więzienna, *Statystyka, Roczna, 2024 rok*, <https://www.sw.gov.pl/dzial/statystyka> (dostęp: 6.03.2025).

¹² B. Bobko, *Poszukiwanie prawdy o człowieku*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2001, Nr 3, s. 61.

kulturowe, które można odnaleźć zarówno w człowieku, jak i w społeczeństwie.

W życiu każdego człowieka istnieją wartości, dla których on żyje i dzięki którym się realizuje. Są to między innymi: życie,¹³ pokój wewnętrzny człowieka,¹⁴ rodzina, macierzyństwo, dom, nauka, zdrowie, praca. Karol Wojtyła (współtwórca psychologii personalistycznej) m.in. w publikacji „*Miłość i odpowiedzialność*”,¹⁵ określił wartości¹⁶ kształtujące człowieka w jego człowieczeństwie, poprzez próbę zdefiniowania życia człowieka. Publikacja ta posiada olbrzymi wpływ na szeroko rozumiany rozwój człowieka i jednocześnie jest czynnikiem warunkującym współpracę ludzi oraz grup społecznych, istotny sposób wpływając na całokształt życia społecznego.

Dysertacja w swej materii obejmuje cztery podstawowe obszary badawcze: resocjalizację, wychowanie resocjalizujące, matki i dzieci oraz macierzyństwo¹⁷. Ogólnie obszary te charakteryzują się w sposób następujący:

1. „Resocjalizacja, w znaczeniu, jakie nadają jej klasycy myśli resocjalizacyjnej w Polsce [Czesław Czapów i Stanisław Jedlewski – przyp. AB],¹⁸ to proces swoistej naprawy moralnej i obyczajowej człowieka, przypominający przebieg zdrowienia z przewlekłej choroby, którą jest wykolejenie przestępcze lub obyczajowe [...] Resocjalizacja jest odmianą procesu wychowawczego, który z jednostki wadliwie przystosowanej do wymogów życia społecznego czyni jednostkę ponownie zsocjalizowaną, tzn. uspołecznioną, samodzielną i twórczą”¹⁹.

¹³ „**Życie ludzkie jest darem (...)**”; por. A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2019, s. 9.

¹⁴ **Pokój wewnętrzny człowieka** - wiążący się z integracją człowieka w kategoriach jedności psychofizycznej, tzn. scalenia dwóch połówek człowieka, gdzie pierwszą jest: fizyczno-biologiczna, na którą składa się: intuicja, instynkt samozachowawczy, popęd i zmysłowość rozumowania; natomiast drugą połówką jest: empatia i myślenie prospołeczne. Pozostanie człowieka w pierwszej połowce rządzi się osobowością psychopatyczną, natomiast w drugiej osobowością psychonerwicową. Dopiero połączenie tych dwóch połówek pozwala na utworzenie **człowieka zrównoważonego**, zintegrowanego. Wszystkie te procesy zachodzą dzięki pokojowi wewnętrznemu. Istnieje tzw. dynamizm życia, pochodzący z koncepcji Kazimierza Dąbrowskiego i jego teorii dezintegracji pozytywnej, do którego zalicza się samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność. **Pokój wewnętrzny czyni człowieka zintegrowanym i jest jedynym, przyrodzonym prawem człowieka, gwarantując mu życie – najwyższą wartość**; por. A. Gałdowa (red.), *Tożsamość człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 231-257; por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2021.

¹⁵ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, TN KUL, Lublin 1960.

¹⁶ **Wartości człowieka** – wysokie (ideały, wcześniej np. za Arystotelesa, Platona był człowiek jako podmiot) i podstawowe (związane z konsumpcją).

¹⁷ Por. K. Pierzchała, *Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2023.

¹⁸ Cz. Czapów, S. Jedlewski, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1971.

¹⁹ M. Kalinowski, *Resocjalizacja w ujęciu pedagogicznym. Struktura procesu resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna* (s. 234-236), red. B. Urban, J.M. Stanik, T. 1, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 234-235.

Współcześnie termin »resocjalizacja« w ujęciu Marka Konopczyńskiego „pojmovany *ex definitione* oznacza ponowną socjalizację, a więc powtórne uspołecznienie jednostki nieprzystosowanej społecznie w celu umożliwienia jej poprawnego funkcjonowania w powszechnie akceptowanych rolach życiowych i społecznych”²⁰.

„Resocjalizacja [w ujęciu Kazimierza Pierzchały – przyp. AB] to obszar problematyki i praktyki społecznej, określający zakres działań wychowawczych, opiekuńczych i terapeutycznych. Jest to proces zmierzający do wykształcenia u osób niedostosowanych społecznie zmian w obszarze samoświadomości, samowychowania, samopotwierdzenia i samorefleksyjności”²¹.

Prawdą pedagogiczną – według Lesława Pytki, którą się przyjmuje, jest prawda wewnętrznej transformacji człowieka z problemami i wiara w możliwości poprawy niekiedy dramatycznej i jakby beznadziejnej sytuacji²².

Lesław Pytka określając resocjalizację stwierdza, że „nie ma jednej resocjalizacji, której zastosowanie gwarantowałoby sukces w każdym przypadku”²³ i wskazuje potrzebę indywidualnego podejścia do każdej osoby. Wśród typów resocjalizacji wymienia resocjalizację jako: modyfikację zachowań, zmianę społecznej przynależności, przebudowę emocjonalną, wrastanie w kulturę i zaspakajanie potrzeb, kształtowanie prawidłowych postaw społecznych, dostosowanie sytuacji do nieletniego, „nawrócenie” na wartości wyższego rzędu, reintegrację społeczną jednostki, autoresocjalizację²⁴.

Marek Konopczyński poddaje pod refleksję szeroki kontekst profesjonalny instytucji powołanych do zadań o charakterze resocjalizacyjnym i ostrzega, że:

²⁰ M. Konopczyński, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 9; por. M. Konopczyński, *Twórcza resocjalizacja: zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 13–28; J. Koziński, *Psychotransgresjonizm: Nowy kierunek psychologii*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2007; S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2001.

²¹ K. Pierzchała, *Wina – prawo – kara. Prawne i psychopedagogiczne aspekty resocjalizacji penitencjarnej [Fault – law – penalty. Legal and psycho and pedagogical aspects of penitentiary rehabilitation]*, „Probacja” 2017, Nr 2, s. 95.

²² L. Pytka, *Resocjalizacja i pedagogika resocjalizacyjna w ujęciu Czesława Czapówa*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna* (s. 95-98), red. B. Urban, J.M. Stanik, T. 1, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 97.

²³ L. Pytka, *Resocjalizacja* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. V, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa: 2006, s. 268.

²⁴ Ibidem, s. 268-270.

„współczesna pedagogika resocjalizacyjna w swojej warstwie teoretycznej traci na znaczeniu i jest »nieprzekładalna« na wymiary metodyczne realizowane w praktyce instytucjonalnej”²⁵.

2. Wychowanie resocjalizujące – jest to typowa część metodyczna pracy z podopiecznym, a więc skoro to metodyka to musi mieć określony cel, a cel ten musi być optymalny np. „zmiana osobowości wychowanka”.

Wychowanie jest przedmiotem badań pedagogiki należącej do nauk społecznych i humanistycznych. Przytaczając słowa Stefana Wołoszyna (polski pedagog):

„pedagogika jest nauką o wychowaniu, o celach, treści, metodach, środkach i formach organizacyjnych procesu wychowawczego. Odnosi się głównie do dorastających pokoleń, lecz w pewnej mierze także przynajmniej do niektórych kręgów dorosłych”²⁶.

Wychowanie resocjalizujące – to świadomy, celowy i specjalnie zorganizowany oraz kierowany proces resocjalizacji. Zadania wyznacza ideał wychowawcy²⁷ – są to nakreślone wzory i cele wychowania, które opisują wzór osobowości, do jakiego dążyć ma wychowanie resocjalizujące²⁸.

I w końcu według Marka Konopczyńskiego:

„zmiana [...] człowieka powinna absolutnie polegać na dostrzeganiu potencjałów, talentów, zasobów, umiejętności, kompetencji i rozwijaniu ich, a nie na nieustannej wojnie z deficytami, ułomnościami i [... próbie - przyp. AB] naprawy tych deficytów”²⁹.

3. Matka – kobieta będąca rodzicem dziecka. Matką nazywa się kobietę, która jest związana ze swoimi dziećmi, które mogą, ale nie muszą być jej biologicznym potomstwem. Zatem, w zależności od kontekstu, kobiety mogą być uważane za matki 1) z racji urodzenia lub 2) wychowywania dziecka, 3) dostarczenia komórki jajowej do zapłodnienia, lub jakiejś ich kombinacji. Są to warunki umożliwiające sprecyzowanie pojęcia macierzyństwa lub stanu bycia matką. Kobiety, które należą do pierwszej i trzeciej kategorii, zazwyczaj objęte są pojęciami „rodzona matka” lub „matka biologiczna”, niezależnie od tego, czy dana osoba kontynuuje wychowywanie dziecka.

²⁵ M. Konopczyński, *Teoria versus praktyka*, „Resocjalizacja Polska”, nr 18, s. 7.

²⁶ B. Śliwerski, (red.), *Myśleć jak pedagog*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2010, s. 97.

²⁷ A. Bałandynowicz, *Człowiek...*, op.cit., s. 332 i in.

²⁸ Por. Zob. Z. Bartkowicz, A. Węgliński, *Wychowanie resocjalizujące - utopia czy rzeczywistość?*, Lublin 2016, s. 125-178.

²⁹ M. Gawina, Wywiad: „Prof. Marek Konopczyński: zmiana młodego człowieka powinna polegać na dostrzeganiu jego potencjałów, talentów, umiejętności, kompetencji i rozwijaniu ich, a nie na nieustannej wojnie z deficytami”, https://uwb.edu.pl/aktualnosci/prof-marek-konopczynski--zmiana-mlodego-czlowieka-powinna-polegac-na-dostrzeganiu-jego-potencjalow-7124.html?fbclid=IwAR2AoetaPokkFQ2_j5tGjmZ5Bs5bhkQFVtg83g047ylnN45W_DJ0eS6MdZ8 (dostęp: 9.02.2024) [dostęp: 6.03.2025].

W związku z tym kobieta, która spełnia tylko drugi warunek, może być uznana za matkę adopcyjną, a ta, która spełnia tylko pierwszy lub tylko trzeci warunek, za matkę zastępczą³⁰.

Definicja słowa matka jest wszystkim doskonale znana. Według „Słownika języka polskiego”³¹ matką nazywamy kobietę, która posiada własne dziecko. Matka zazwyczaj pragnie wychować swoje pociechy na prawych, szlachetnych i uczciwych obywateli. Jest pierwszą osobą, do której dziecko zwraca się z problemami. Dziecko również dzieli się z nią swoimi niepowodzeniami, szczęściem. To ona w głównej mierze kształtuje osobowość młodego człowieka, wpływając na to, kim on będzie w dorosłym życiu. Matka, przede wszystkim, sama wpływa na to, jak jej dzieci będą ją odbierać. Biologiczną matką jest ta kobieta, która urodzi potomstwo, ale to nie wystarcza, aby kobieta czuła się w pełni spełniona w tej roli. Matka już od chwili narodzin dziecka otacza je matczyną miłością, cierpi jego cierpieniem, jest gotowa poświęcić się za nie. To czyni kobietę prawdziwą matką.

Nietrudno zauważyć, że w tekstach z zakresu kultury można odnaleźć głównie stereotypowe obrazy matek – matka jest więc troskliwą, opiekuńczą, wyrozumiałą i sprawiedliwą, a także zaradną gospodynią. Niewielu jest pisarzy bądź artystów, którzy zdecydowali się podważyć wyidealizowane cechy kochającej matki oraz przedstawić macierzyństwo jako trudne doświadczenie, z którym nie każda kobieta potrafi sobie poradzić.

Tymczasem miłość macierzyńska może mieć swoje negatywne oblicze – bywa nadopiekuńcza, często niesprawiedliwa, okrutna i despotyczna. Zdarzają się również sytuacje, gdy kobieta, która wydała na świat potomstwo, pozbawiona jest całkowicie instynktu macierzyńskiego.

4. Macierzyństwo – w ciągu ostatnich dwóch-trzech dekadach stało się przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, w tym m.in.: psychologii, socjologii, antropologia kultury, a także pedagogiki. W ramach podejmowanych badań nad macierzyństwem można wyodrębnić cztery powiązane ze sobą nurty badawcze, do których zaliczymy: macierzyństwo jako instytucję, macierzyństwo jako doświadczenie

³⁰ *Matka*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Matka> (dostęp: 4.01.2021).

³¹ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 30.12.2020).

zarówno podmiotowe jak i społeczne, macierzyńska podmiotowość (tożsamość) i macierzyńska sprawczość³².

W ujęciu słownikowym definicja „macierzyństwa” brzmi następująco: „[...] to fakt posiadania dziecka i bycia matką”³³. W życiu okazuje się, że definicja jest bardzo skomplikowana i dużo szerzej rozumiana. Macierzyństwo to wzięcie całkowitej odpowiedzialności za niepełnoletniego człowieka. Macierzyństwo to bycie z nim w każdej chwili, pokazanie mu świata, ba, nauczenie go życia w nim. To podzielenie swojego czasu, a na początku nawet przekazanie w pełni każdej matczynej chwili małej istocie. To często odstawienie na boczny tor swojego życia oraz planów z nim związanych. Z macierzyństwem przychodzi też ciągły niepokój. Ciągły strach o dzieciaka, o jego zdrowie, przyszłość, o to żeby dobrze pojął świat i się w nim odnalazł. Macierzyństwo to ogrom uczuć, zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych. To ciągła praca i doksztalcanie się. To wzloty i upadki, z których trzeba się podnieść dla swego dziecka. To ogrom obowiązków, które czasami matkę przytłaczają. Macierzyństwo to również test zaradności i odporności na stres. Ale również to dawka bezgranicznej i bezwarunkowej miłości. To wielka siła, moc i większa wiara w siebie. Macierzyństwo to czas, kiedy każdą chwilę z dzieckiem matka powinna zapamiętać, zapisać i „oprawić w ramkę”. Macierzyństwo to dzielenie i mnożenie, jest płaszczyzną permanentnego rozwoju kobiety w biegu życia. To doświadczenie jedyne w swoim rodzaju.

Macierzyństwo stanowi w naszej kulturze wartość niekwestionowaną³⁴. Traktuje się je jako „służbę” wobec gatunku ludzkiego wymagającą wielu trudów i wyrzeczeń, zasługującą na szacunek i uznanie. Nie jest to jednak ten sam szacunek i uznanie, które przysługuje ojcu. Matka wydaje dzieci na świat i wychowuje je, ojciec zapewnia im pozycję społeczną, wprowadza w sferę publiczną, w której dominują „męskie” wartości.

³² A. Gawron, *Macierzyństwo. Współczesna literatura, kultura, etyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 23-24.

³³ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 30.12.2020).

³⁴ „Człowiek nie tylko wartościuje i poszukuje wartości, ale – jak zauważa St. Kowalczyk – on sam jest wartością, i to wartością najbardziej podstawową i prymarną.” Zob. St. Kowalczyk, *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, TN KUL, Lublin 2006, s. 165; zob. także P. Znaniecki, *Zagadnienie wartości w filozofii*, Warszawa 1910, s. 8-15; za M. Nowak, *Osoba i wartość w pedagogice ogólnej*, [w:] *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. M. Nowak, P. Magier, I. Szewczyk, TN KUL, Lublin 2010, s. 41.

Macierzyństwo jest stanem, w którym człowiek doświadcza takiego uniesienia osobowego na poziomie określonych potrzeb, stanem, w którym to następuje identyfikacja samorealizacji, która pozwala matce na ukoronowanie tego wszystkiego aktem macierzyństwa i rozwoju własnego. Nie jest ono aktem przypadkowym, nie powinno być elementem gwałtu, jest natomiast pewnym procesem świadomego przeorganizowania wymiaru fizjologicznego, psychicznego, duchowego i społecznego, czyli osiągnięcie przez kobietę pełnego holizmu (pogląd głoszący, że zjawiska tworzą układy całościowe) jednostki, w celu dania życia, będącego jednocześnie elementem własnego rozwoju (zachodzi immanencja, transgresja, transcendencja – szerzej w dalszej części dysertacji).

Ważnym jest też określenie potrzeb z zakresu budowy celu życia, a które mieszczą się w trzech wymiarach: hierarchii potrzeb, obowiązku moralnego i światopoglądu.

Hierarchia potrzeb to potrzeby niskie i wysokie, psychiczne, fizyczne, duchowe i społeczne. Człowiek jest istotą psychofizyczną, posiadając cztery światy: fizyczny (ciało), psychiczny (emocje, uczucia), duchowy (zdolności, zainteresowanie) i świat społeczny (wejście do wspólnoty). Człowiek w sumie jest jednością psychofizyczną, czyli powinien dążyć do zintegrowania tych czterech wymiarów w jedno. Zakłada się, że macierzyństwo jest stanem, który powinien to wszystko zintegrować. Dodatkowo należy pamiętać, że w każdej płaszczyźnie powinny następować: immanencja, transgresja i transcendencja. Coś w końcu powinno się zdarzyć: pozytywnego, czy też negatywnego. Potrzeby celowościowe to potrzeba scalenia się człowieka, potrzeba stania się jednością psychofizyczną. Potrzeby te powinny być „najwyższe”, czyli takie, które powodują, że macierzyństwo dąży do samorealizacji matki, do szczęścia dla swojego dziecka. Powinno także umożliwiać walkę o przyszłość dziecka, zabiegając w kategorii przyszłościowej.

Kwestia obowiązku moralnego, tzn. potrzeba zauważenia innego (innych) dla samego siebie. Dziecko nie jest po to, aby tylko istniało, jest potrzebne kobiecie, żeby kobieta stała się matką i lepszym człowiekiem, niż była wcześniej bez dziecka. Macierzyństwo winno się rozwijać i co ważne, że nie można tego dokonać bez drugiego człowieka. Rozwój to wyjście na wyższy poziom.

Przyrodnik Charles Darwin³⁵ XIX w. sformułował kilka teorii (aktualnych do dzisiaj) pochodzenia człowieka. Pierwsza tj. teoria doboru naturalnego, która polega na tym, że każdy człowiek jest organem prostym i aby nastąpiła przyjaźń, miłość to nie można być samym, konieczne jest połączenie, musi powstać obowiązek moralny ku drugiemu, po to aby powstało ciało złożone. Macierzyństwo jest to najbardziej fizjologiczna, biologiczna przestrzeń tworzenia ciała złożonego, wykształcające tzw. atrybucje wyższych potrzeb, przy obowiązku moralnym (widzenie innego jak siebie samego), przez które można osiągać potrzeby rozwojowe, tworząc atrybucję wyższych potrzeb, zmierzając do samorealizacji. Druga teoria C. Darwina to teoria atroficzności, czyli warunków koniecznych i niezbędnych do życia. Aby się to spełniło musi istnieć temperatura, woda, tlen itp. W kwestii macierzyństwa konieczne, niezbędne warunki do życia to te, które określa się potrzebami np. skuteczności, podmiotowości, hubrystyczności,³⁶ bezpieczeństwa, koherencji³⁷ (sprawczości) i reaktywności emocjonalnej (sprawiedliwości).

Trzeci wymiar budujący cel życia³⁸ to światopogląd, który objawia się wiedzą, kompetencjami i umiejętnościami.

Trzeci segment, przez który przechodzi macierzyństwo jest sens i jakość życia. Cele życia – hierarchia potrzeb, obowiązku moralnego i światopoglądu (teleologia życia), sens i jakość (eschatologia życia). Macierzyństwo jest najwyższym elementem pozwalającym osiągać samorealizację, ponieważ kobieta-matka żyje dla kogoś. Życie dla kogoś to nie jest poświęcanie, tylko dawanie siebie dla transgresji i transcendencji, żeby się rozwijać samemu, przekraczać granice (np. piłam nie piję) należy dążyć do zmiany – transgresji i transcendencji. Korzystanie z czynników zewnętrznych (zewnętrznych

³⁵ Por. *Darwin Charles Robert*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Darwin-Charles-Robert;3890745.html> (dostęp: 5.01.2021).

³⁶ **Hubrystyczny** – ZNACZENIE: Dążący do doskonałości. UŻYCIE: Potrzeba hubrystyczna oznacza duchową/psychiczną potrzebę do potwierdzenia i powiększania własnej wartości. PRZYKŁAD: Jej hubrystyczna osobowość sprawiała, że nigdy nie czuła pełnej satysfakcji z osiągniętych sukcesów. ETYMOLOGIA: gr. hybris – duma, pycha rodowa uniemożliwiająca prawidłowe rozpoznanie sytuacji; <https://slowodnia.com/2019/05/07/hubrystyczny/>.

³⁷ **Koherencja** - «łac. spójność, spistość, łączność), np. wewnętrzna spójność tekstu, wypowiedzi, poglądów itp.», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, (copy-right 2003), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

³⁸ A. Bałandynowicz, *Człowiek...*, op.cit., s. 10 i 11; „Człowiek (...) musi sam odkryć kim jest we wszechświecie. **Jaki jest cel jego życia? (...) podstawowym powołaniem człowieka** jest to, żeby być zachwyconym majestatem wszechświata i wdzięcznym za to (...)”.

zasobów) służy wzrastaniu. Tej drugiej osobie zaczyna zależeć na czymś (np. pójściu do szkoły, do kapelana, do przyjaciół, na nawiązaniu kontaktów).

Należy także pamiętać, iż:

„[...] jeśli ktoś chce się zajmować procesem reintegracji, czyli wtórnej socjalizacji osoby do grupy, powinien wykorzystywać wszystko, co jest pozytywne po stronie osoby, a nie bazować na elementach ocennych, klasyfikacyjnych, pomniejszających te właśnie zasoby ze względu na uzewnętrznione zachowanie i czyn”³⁹

i to właśnie mnie przyświeca. Kończowa

„diagnoza zawsze musi, bazując na podmiocie, określać te wszystkie obszary, w ramach których będziemy mogli lokować zasoby, określać metody czy sposoby i środki interwencji”⁴⁰.

Zweryfikowanie elementów macierzyństwa, wykazanie istotnych problemów, które trzeba zbadać, które powinny oddziaływać na późniejsze badania, poprzez „wyłowienie” przez badacza z wiedzy ogólnej (podstawowej) interesujących elementów, ma na celu znalezienie narzędzi do pomiaru (narzędzi badawczych), użycia określonych skal i testów. Wykazanie, że wybrane właściwości kobiety są decydujące, a także pozwoli uwypuklić środowisko, w którym przebywa. Zbadanie na ile to środowisko determinuje/deformuje określone zachowania, cechy i jakie są/mogą być późniejsze konsekwencje, związane z życiem kobiety na wolności.

Z założenia dysertacja zostanie ograniczona do pewnych zasobów, które decydują o niewątpliwych potrzebach (oglądu świata – archeologii życia, warunkujących cele życia, bądź warunkujące sens i jakość życia matki). Macierzyństwo jest czymś co łączy wszystko razem. Wychodzi ono od fundamentu (jak u Masłowa: albo jemy, albo nie jemy, pijemy, albo nie, dbamy o swój wygląd, albo nie itp.), co rzutuje na świat dziecka. Należy pamiętać, że każdy człowiek ma intuicję i instynkt samozachowawczy, który pozwala mu zadbać o fizjologię, czyli potrzebę oglądu. Nie istnieje człowiek, który nie ma intuicji (szczególnie kobieta). Kolejną kwestią jest instynkt samozachowawczy, tzn. że człowiek nie może działać wbrew sobie, powinien rozróżniać co jest złe, a co dobre. Jeżeli jednostka ma określoną potrzebę to chce ją zrealizować, dąży do tego, np. jeżeli ktoś kogoś krzywdzi to ten drugi się broni, ucieka przed tą osobą. Są jednak przypadki,

³⁹ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 343; por. J. Łukasiewicz, *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa. Studium krytyczne*, Akademia Umiejętności, Kraków 1910.

⁴⁰ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 343.

że osoba krzywdzona wchodzi w tę sytuację (np. ktoś pije, to druga osoba też zaczyna). W sumie końcowy ogląd może być pozytywny i negatywny.

Każde dziecko powinno spotkać się z: rozwojem, komunikacją społeczną i przystosowaniem. Przystosowanie pierwotne (konformizm)⁴¹ albo wtórne (dezintegracja pozytywna)⁴² w stronę duchowości do przystosowania wtórnego (nonkonformizm)⁴³. Na rozwój składają się: jedność psychofizyczna (rozum) oraz duchowość. Komunikacja to są zdolności i kompetencje komunikacyjne, czyli wiedza, pozytywne myślenie o sobie, właściwa samoocena, samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność.

Przedmiotem rozprawy jest badanie możliwości rozwojowej i resocjalizacyjnej skazanych kobiet, będących jednocześnie matkami wychowującymi w więzieniu swoje dzieci. W czasie tworzenia modelu badawczego pamiętałam, iż inny przedmiot badania może narzucać metoda ilościowa, inny zaś metoda jakościowa. Zostało to zaprezentowane w oparciu o zebraną literaturę przedmiotu oraz własne badania empiryczne. Celem natomiast jest zbadanie korelacji resocjalizacji skazanych kobiet – jako głównego celu systemu penitencjarnego – i macierzyństwa, jako związku synergicznego i jednościowego (scalenia) matki z dzieckiem, ze szczególnym uwzględnieniem koniecznych elementów, właściwości osobniczych, które mogą towarzyszyć wzrastaniu poprzez macierzyństwo w kierunku samorealizacji, pobudzania kreatywności i samospełnienia się. Jest poszukiwanie – w otoczeniu skazanej matki –

⁴¹ **Konformizm** - «postawa bezkrytycznego podporządkowania się normom, wartościom i poglądom uznanym za obowiązujące w danej grupie społecznej i przystosowania się do nich»; M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁴² **Dezintegracja** jest słowem kojarzonym zazwyczaj negatywnie. Szukając synonimów, moglibyśmy wymienić takie jak: rozbicie, rozkład, rozpad. W pierwszej chwili, gdy widzimy określenie „dezintegracja pozytywna” możemy poczuć się nieco zbici z tropu. „Dezintegracja” wprowadza pewien niepokój, kojarzy się z czymś złym. Słowo „pozytywna” naprowadza ten niepokój na właściwe tory, łagodzi negatywne uczucie i jest zapowiedzią czegoś dobrego. Można powiedzieć, że całe sedno teorii stworzonej przez prof. Kazimierza Dąbrowskiego zawiera się właśnie w tych dwóch słowach. Nie przez przypadek nosi ona zatem nazwę Teorii Dezintegracji Pozytywnej – TDP (ang. *Theory of Positive Disintegration* – TPD); por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Wydanie 2, Warszawa 2021; **Dezintegracja pozytywna** jako instrument i metoda dochodzenia do ideału osobowościowego wymusza także orientowanie się osoby na sprawy ogólnoludzkie: otoczenia zewnętrznego w następstwie zaakceptowanej hierarchii wartości wyższych; A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, Wydanie 2 rozszerzone, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2021, s. 427.

⁴³ **Nonkonformizm** - postawa sprzeciwu wobec bezkrytycznego ulegania normom i opiniom obowiązującym w danym środowisku; M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

możliwości pozytywnego wykorzystania – chociażby w ograniczonym stopniu – macierzyństwa w procesie jej resocjalizacji.

Przedstawiony projekt rozprawy doktorskiej wiąże się z zamiarem przeprowadzenia badań jakościowo-ilościowych. W świetle podjętej problematyki i na podstawie dokonanej analizy literatury przedmiotu, została zaprojektowana ogólna struktura dysertacji doktorskiej złożonej z 3 części: pierwszej teoretycznej (rozdziały I - VIII), drugiej metodologicznej (rozdział IX) oraz trzeciej części empirycznej (rozdział X).

W części teoretycznej dokonano krytycznej analizy opracowań, będących przedmiotem interdyscyplinarnego zainteresowania tematyką dysertacji, istotnych czynników wpływających na efektywność resocjalizacji, rozumianej jako pozytywne oraz trwałe rezultaty procesu prowadzącego do powrotu skazanych do akceptowalnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Przegląd krytyczny literatury jest istotnym elementem pracy doktorskiej, polegający na analizie istniejących publikacji naukowych na temat badanego zagadnienia. Przegląd krytyczny literatury w doktoracie stanowi analizę krytyczną dotychczasowych badań z zakresu tematu, pozwala na stwierdzenie stanu badań (i wiedzy) odnośnie do opracowanego tematu i luk istniejących w tym zakresie. Dysertacja jest próbą zdefiniowania, na podstawie wyników badań, szeregu rekomendacji dla osób organizujących i realizujących procesy resocjalizacyjne, pozwalających na ich większą efektywność i sprawniejszy przebieg działań wychowawczych poprzez zabieganie o taki poziom zadowolenia z pracy skazanych, który pozwoli im na uświadomienie sobie, że w warunkach penitencjarnych praca to szansa na rozwój osobisty, poszerzanie możliwości oraz nabywanie nowych umiejętności, zapewniających poprawę statusu społecznego i powrotu do uczciwego życia na wolności.

W *rozdziale pierwszym* przedstawiono macierzyństwo jako wartość w świetle wiedzy antropologiczno-filozoficznej. Wyrazem filozoficznej postawy i filozoficznego myślenia jest gotowość, zdolność i odwaga stawiania w samodzielny sposób istotnych, ważnych pytań, które różnią się od pytań praktycznych, naukowych i religijnych. Interesującą wizję macierzyństwa przedstawia wielu naukowców. W dysertacji wybrano najbardziej znaczących. *Rozdział drugi* charakteryzuje sylwetkę osobowościową matki w ujęciu interdyscyplinarnym (w perspektywie idealistycznej, psychodynamicznej, socjopsychologicznej oraz pedagogicznej).

W rozdziale trzecim opisane zostało dziecko, które może (i powinno) być źródłem przebudowy osobowości matki w różnych fazach jego rozwoju. *Rozdział czwarty* natomiast ukazuje analizę właściwości osobniczych (zasobów) macierzyństwa, pod kątem wsparcia społecznego, dążenia do doskonałości, sprawczości, własnej skuteczności, optymizmu oraz niezależności, indywidualizmu i temperamentu. *W rozdziale piątym* ukazane zostały badanie etapów rozwoju człowieka pod kątem odmiennych światopoglądów: transgresji, transcendencji oraz immanencji. *Rozdział szósty* dysertacji analiza postrzegania motywacji człowieka w teorii potrzeb Abrahama Masłowa. Abraham Maslow jest zdania, że każdy człowiek kieruje się w swoim życiu do zaspokojenia pięciu grup potrzeb: fizjologicznych, bezpieczeństwa, przynależności, uznania i samorealizacji. Potrzeby człowieka zostały podzielone na potrzeby niższego rzędu (fizjologiczne i bezpieczeństwa), oraz potrzeby wyższego rzędu (przynależności, szacunku i uznania oraz samorealizacji [estetyczne, poznawcze]). Z kolei w *rozdziale siódmym* przedstawione zostało macierzyństwo w środowisku izolacji więziennej. W rozdziale tym zostały wybrane – z wcześniej opisanych zasobów (właściwości osobniczych) – trzy elementy, przybliżające kobietę-matkę w sytuacji więziennej, a następnie przeanalizowane w obszarze pytań: *w jaki sposób te zasoby są kształtowane i w jakim stopniu będą one decydowały o kondycji psychofizycznej matki? Czy i jak ta sytuacja wpłynie na kondycję psychofizyczną dziecka?* *Rozdział ósmy* to z kolei analiza szeregu wybranych badań empirycznych dotyczących przedmiotu badań. I w końcu *rozdział dziewiąty* to metodologiczne podstawy badań projektu badawczego (algorytm metodologiczny). Zawarto w nim problematykę badań z uwzględnieniem jej walorów poznawczych dla teoretycznej wiedzy pedagogicznej i praktyki pedagogicznej oraz opisy zmiennych i wskaźników, opisu metod, technik i narzędzi badawczych. Ponadto omówiono dobór próby badawczej, organizację, teren i czas realizacji badań empirycznych oraz procedurę opracowania danych. *Rozdział dziesiąty* kierując się istotą poznania naukowego, jakim jest pogłębianie i rozszerzanie wiedzy o interesujących nas elementach rzeczywistości, a w szczególności jej jeszcze nieznanymi aspektami dotyczącymi nowych faktów naukowych, podjęto badania na szczególnej próbie badawczej jakimi są skazane matki, przebywające w więzieniu ze swoimi dziećmi. Rozdział ten składa się z 119 stron opisu, 61 rysunków (wykresów) oraz 15 tabel wykonanych i opisanych. Dysertacja sfinalizowana jest zakończeniem, konkluzjami końcowymi, refleksjami, streszczeniem

w języku polskim i angielskim, bibliografią, różnymi spisami treści oraz 8. aneksami.

Dysertacja przedstawia rzetelny obraz wycinka rzeczywistości społecznej, związanego z macierzyństwem skazanych. Podejmuje ona dyskusję uzyskanych rezultatów badań w świetle aktualnej literatury przedmiotu głównie z zakresu pedagogiki. Jednocześnie stawia wnioski, które powinno się odczytywać jako postulaty poprawy sytuacji w tym istotnym fragmencie przestrzeni penitencjarnej.

Ankieta i część empiryczna zawiera mnóstwo odniesień do teorii. Moim zdaniem wyniki badań empirycznych można interpretować tylko w świetle przyjętej teorii. To teoria powinna stanowić układ odniesień eksplanacyjnych dla danych empirycznych. Bez teorii badacz jest skazany na pozostanie we władzy zdrowego rozsądku.

Każde badania zmieniają ludzi, którzy w nich uczestniczą. Chodzi o to, aby zmieniały ich na lepsze. Podejmując tak trudny temat badacz powinien przyjąć, że obok celów poznawczych winien także dążyć do osiągnięcia rezultatów terapeutycznych.

Wreszcie pytanie najważniejsze: *po co badacz chce opublikować dysertację (książkę) o macierzyństwie kobiet skazanych?* Książki pisze się dla osiągnięcia dwóch celów. Aby powiedzieć coś o świecie, albo aby powiedzieć coś o sobie. Badacz podjął poznawczo ambitny i ważny społecznie zamysł, chcąc opowiedzieć o tym jak pozbawienie wolności (izolacja społeczna) ogranicza kobiety w pełnieniu ich funkcji macierzyńskich, jak zubaża doświadczanie macierzyństwa i redukuje macierzyński wymiar tożsamości kobiet osadzonych.

ROZDZIAŁ I.

MACIERZYŃSTWO JAKO WARTOŚĆ W ŚWIETLE WIEDZY ANTROPOLOGICZNO-FILOZOFICZNEJ

Według Jana Galarowicza (polski filozof i eseista, nauczyciel akademicki i popularyzator filozofii oraz publicysta. Doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii; specjalność: etyka, filozofia człowieka, filozofia współczesna) termin „filozofia” został utworzony z dwóch greckich słów: *philein* („miłować”, „dążyć”, „przyjaźnić się”) i *sophia* („sprawność”, „wiedza”, „poznanie”, „mądrość”). Etymologicznie „filozofia” znaczy zatem tyle, co „umiłowanie mądrości”, „dążenie do mądrości”, „przyjaźnienie się z mądrością”⁴⁴.

Według Andrzeja Bałandynowicza

„Wola mocy stanowi kryterium wartościowania zjawisk jako obiektywne, ugruntowane w najistotniejszych właściwościach świata. Jedynie wola mocy, a nie życia pozwala uzasadnić ich aprobatę bądź dezaprobatę nie samym przekonaniem, myśleniem, lecz niezależnymi od niego cechami zjawisk”⁴⁵.

Pierwszym wyrazem filozoficznej postawy i filozoficznego myślenia jest gotowość, zdolność i odwaga stawiania w samodzielny sposób istotnych, ważnych pytań, które różnią się od pytań praktycznych, naukowych i religijnych.

Istnieją różne drogi – modele, postawy, paradygmaty, poziomy, metody i style – filozofowania. Dla jednych myślicieli jest ona przede wszystkim określonym sposobem bycia, natomiast dla innych – rodzajem wiedzy. Niektórzy filozofujący są odkrywcami, a innym bliższa jest postawa krytyczno-sceptyczna. Można uprawiać filozofię na sposób fenomenologiczny – opisując doświadczenie, analityczny – analizując język, hermeneutyczny – interpretując symbole i mity oraz klasyczny – dążąc do rozumienia rzeczywistości w świetle racji najgłębszych⁴⁶.

Interesującą wizję macierzyństwa przedstawiła Sylviane Agacinski⁴⁷. Autorka postuluje postrzeganie macierzyństwa zdecydowanie w szerszej perspektywie niż biologiczna. Ponadto podkreśla, że uzyskanie statusu bycia matką w żaden sposób nie

⁴⁴ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 16.

⁴⁵ A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką...*, op.cit., s. 387.

⁴⁶ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 18.

⁴⁷ Sylviane Agacinski-Jospin (ur. 4 maja 1945 r.). Francuska filozofka, feministka, autorka, profesor w *École des hautes études en sciences sociales* (EHESS) i żona Lionela Jospina, byłego premiera Francji, https://en.wikipedia.org/wiki/Sylviane_Agacinski (dostęp: 30.12.2020).

stoi w sprzeczności z zachowaniem niezależności kobiety⁴⁸. Inną koncepcję postrzegania macierzyństwa nakreślił z kolei Paweł Landwójtowicz. Wskazał on trzy ujęcia relacji kształtującej się między matką a dzieckiem. Pierwsze – ma charakter biologiczny i wynika ze zmian hormonalnych towarzyszących kobiecie przed urodzeniem, wyraża się ono w aktywności matki wobec przyszłego dziecka, budowaniu z nim więzi⁴⁹. Drugie ujęcie koncentruje się na płaszczyźnie emocjonalnej i dotyczy uczuć, jakie kształtują się między matką a dzieckiem, będących często odzwierciedleniem relacji, jakich sama doświadczyła w dzieciństwie. Trzecie ujęcie dotyczy z kolei poszukiwania uwarunkowań jednostki – matki w kulturze społecznej, w zależności od jej wpływu zmienne pozostają także role i zachowania, które może przybierać kobieta⁵⁰. Tymczasem wydaje się, że macierzyństwo istotnie pozostaje jedną z zasadniczych, najbardziej uniwersalnych ról biologicznych i społecznych kobiety, a także najważniejszym jej powołaniem. Społeczno-kulturowy imperatyw urodzenia dziecka oraz posiadania potomstwa powinien podlegać konfrontacji z wyborem kobiety w zakresie zachowania jej osobistej autonomii.

Pod względem biologicznym kobieta w czasie ciąży odżywa. Niestety zmedykalizowane podejście do jej stanu nadmiernie wyzwała pojawianie się procesów chorobowych, przemilczając fakt, że poprawna ciąża rozwija organizm kobiety. Kobieta rozkwita, w macierzyństwie staje się inna, zmienia się, dojrzewa. Okres ciąży może stać się dla kobiety czasem wzrostu prawdziwej ludzkiej miłości do ojca dziecka⁵¹.

„Macierzyństwo jest wpisane głęboko w strukturę psychofizyczną kobiety. Już w fazie prenatalnej,⁵² przyczynia się ono do osobistego rozwoju kobiety. Podczas tego pierwszego psychofizycznego zjednoczenia kobiety z dzieckiem, staje się ona bardziej wrażliwa na potrzeby drugiego człowieka. Wyostrza się jej intuicja i empatia, pojawia się zdolność do pochylenia się nad tym, co słabe i bezbronne. Szczególna więź z dzieckiem w fazie prenatalnej uwrażliwia kobietę na wartości serca, rozwija jej zdolność do obdarowania sobą, uczy okazywania miłosierdzia, dobroci, i czułości. Poprzez ten wyjątkowy sposób obcowania kobiety z dzieckiem rozwija się jej osobowość oraz

⁴⁸ S. Agacinski, *Polityka płci, przeł. M. Falski*, Warszawa 2000, s. 71.

⁴⁹ P. Landwójtowicz, *Samotne macierzyństwo. Studium pastoralne*, Opole 2004, s. 168 i n.

⁵⁰ U. Dudziak, *Postawy wobec macierzyństwa*, „Problemy Alkoholizmu” 1996, nr 7, s. 16–17.

⁵¹ W. Półtawska, *Macierzyństwo*, 2012, (www.magazynfamilia.pl).

⁵² **Faza prenatalna** - okres od powstania zygoty, poprzez okres zarodkowy do porodu.

dyspozycja szczególnej wrażliwości na potrzeby konkretnego człowieka, przyjęcia go i miłowania”⁵³.

„Od poczęcia w łonie matki rozpoczyna się historia każdego człowieka. Dziecko od samego początku jest członkiem rodziny i na swój sposób uczestniczy w jej życiu. Jego rozwój zależy od tego, na ile matka użyje mu swego ciała i ducha, na ile symbioza z jej ciałem nie będzie tylko natury fizycznej, na ile również umożliwi ona tej kruchej istocie nawiązanie pierwszego dialogu ze światem, który przyczynia się do harmonijnego, psychofizycznego rozwoju dziecka w tym okresie”⁵⁴.

Spośród problemów filozoficznych – dotyczących istnienia człowieka, Boga, świata i wartości (dobra) – na szczególną uwagę zasługuje z wielu powodów pytanie o człowieka. Już Kant uważał, że najważniejsze zagadnienia filozoficzne można w gruncie rzeczy sprowadzić do pytania o człowieka⁵⁵. Przed ponad 2500 laty Sofokles, twierdził: „Wiele jest niesamowitych rzeczy, lecz nie ma nic bardziej niesamowitego niż człowiek”⁵⁶. *Słowa przepiękne, ale czy wszyscy dostrzegają ich głębię? Czy nie zadziwiająca jest to, że potęga istoty ludzkiej, będąca tematem współczesnej kultury, dostrzegana była już w tak odległej nam przeszłości?*

Jak wskazuje Karl Jaspers (szerzej podrozdział: 1.1.4), greckie słowo *philosophos* powstało w opozycji do *sophos*. Filozof to ten, kto kocha poznanie, a nie ten, kto posiada już prawdę i „wie”.

„Szukanie, a nie posiadanie prawdy stanowi istotę filozofii, istotę jakże często zdradzaną na rzecz dogmatyzmu, czyli wiedzy wypowiedzianej w twierdzeniach, ostatecznej i zupełnej, mogącej być przedmiotem nauczania. Filozofia oznacza bycie w drodze. Jej pytania są istotniejsze od odpowiedzi, a każda odpowiedź przemienia się w nowe pytanie” (Karl Jaspers, *Wprowadzenie do filozofii*)⁵⁷.

Z perspektywy filozofii tradycyjnej macierzyństwo nigdy wcześniej nie należało do kręgu istotnych zagadnień poruszanych przez teoretyków. Dopiero współcześnie rozważa się je jako problematyczne i wymagające uwagi ze strony etyki. W ciągu ostatnich dwóch stuleci ugruntowało się przekonanie, że kobieta jest stworzona do tego, by wydawać dzieci na świat oraz bezgranicznie i bezwarunkowo je kochać. To oznacza, że zachowania matek nie są uniwersalne, lecz kształtują się pod wpływem rozwoju kultury, a także że są zależne od kobiecych ambicji i statusu społecznego. Macierzyństwo

⁵³ D. Kornas-Biela, *Pedagogika prenatalna: nowy obszar nauk o wychowaniu*, TN KUL, Lublin 2009, s. 382-386.

⁵⁴ D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza macierzyństwa*, TN KUL, Lublin 1999, s. 23.

⁵⁵ T. Gadacz, *Filozofia człowieka jako filozofia losu*, Wydawnictwo Wers, Bydgoszcz 2000, s. 9.

⁵⁶ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 5.

⁵⁷ K. Jaspers, *Wprowadzenie do filozofii. Dwanaście odczytów radiowych*, przeł. A. Wołkowicz, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 2000.

jako wartość zmienia swe oblicza, co można zaobserwować podczas badania przemian w zakresie teorii na temat wychowywania dzieci⁵⁸.

Przełomową datą w historii macierzyństwa staje się rok 1762, w którym zostaje opublikowany traktat pedagogiczny Jana Jakuba Rousseau pt. „*Emil, czyli o wychowaniu*”⁵⁹. Wcześniej „Miłość macierzyńska nie stanowi [...] wartości społecznej i moralnej”⁶⁰. W owych czasach dominuje poczucie obowiązku, które Rousseau zastępuje „naturalną” miłością macierzyńską⁶¹. A poza tym filozofia, w przeciwieństwie do psychologii, nie pomija milczeniem bardzo ważnego faktu, że miłość wiąże się ściśle z wartościami, na przykład z godnością czy odpowiedzialnością. *Czy jest na przykład możliwe, aby matka kochała swoje dziecko i nie była za nie odpowiedzialna?*

Macierzyństwo jako wartość w świetle wiedzy antropologiczno⁶²-filozoficznej⁶³ przedstawię na wybranych przykładach poniższe podrozdziały.

1.1. W ujęciu egzystencjalistów oraz twórców teorii prawno-naturalnych

Egzystencjalizm [fr. *existentialisme* < łac. *existentia* ‘istnienie’], współczesny, niejednorodny kierunek filozoficzny i zjawisko kulturowe. Sartre Jean Paul (filozof francuski, przedstawiciel egzystencjalizmu) podał, że: „Absurdem jest, żeśmy się urodzili, i absurdem, że umrzemy”⁶⁴. Egzystencjalizm za właściwy przedmiot badań i punkt wyjścia analizy filozoficznej uznaje indywidualną egzystencję człowieka, jego miejsce i rolę w świecie. Według egzystencjalistów rzeczywistość jest rozdarta na sferę świadomości i sferę rzeczy, co nieuchronnie prowadzi do alienacji człowieka (losy

⁵⁸ D. Łamejko, *Macierzyństwo jako wartość filozoficzna i moralna*, „ETYKA” 2003, nr 36, s. 194-195.

⁵⁹ Por. J.J. Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, Zakład im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1955.

⁶⁰ E. Badinter, *Historia miłości macierzyńskiej*, tłum. K. Choiński, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998, (*L’Amour en plus. Histoire de l’amour maternel (XVIIe–XXe siècle)*, 1980), s. 62.

⁶¹ D. Łamejko, *Macierzyństwo...*, *op.cit.*, s. 196-197.

⁶² **Antropologia** - «nauka o człowieku, jego pochodzeniu, rozwoju i zróżnicowaniu rasowym»; antropologia filozoficzna «dziedzina filozofii zajmująca się istotą i naturą człowieka, jego powołaniem i przeznaczeniem, stosunkiem do świata przyrody, społeczeństwa, kultury, wartości i absolutu; filozofia człowieka», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, *op.cit.*

⁶³ **Filozofia** - 1. «nauka zajmująca się rozważaniami na temat natury bytu, sensu ludzkiego istnienia w świecie, źródeł poznania, zasad wartościowania itp.; także określony system filozoficzny stworzony przez jakiegoś filozofa lub szkołę filozoficzną»; 2. «nauka zajmująca się ogólnymi rozważaniami na temat danej dziedziny wiedzy, np. filozofia historii lub prawa»; 3. zwyczaj. «ogólne zasady, idee, cele leżące u podstaw powstania lub funkcjonowania czegoś; koncepcja»; 4. zwyczaj. «czyjeś poglądy, przemyślenia i system wartości, tworzące spójną całość», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, *op.cit.*

⁶⁴ <https://encyklopedia.pwn.pl/materialy-dodatkowe/haslo/Absurdem-jest-zesmy-sie-urodzili-i-absurdem-ze-umrzemy-Sartre-Jean-Paul;451241.html> (dostęp: 31.12.2020).

jednostki ludzkiej nie podlegają społecznej i historycznemu zdeterminowaniu), jest ona całkowicie wolna, tworzy wszelkie wartości, decyduje o sensie własnego istnienia (egzystencja poprzedza esencję) i ponosi w pełni odpowiedzialność moralną za swoje czyny. Stwarza to poczucie samotności, zagubienia zagrożenia w świecie, poczucie beznadziejności istnienia i lęku, zwłaszcza przed śmiercią (pesymizm). Egzystencjalizm, na którego ukształtowanie wywarła wpływ „*filozofia egzystencji*” S.A. Kierkegaarda, rozwinął się w kierunku laickim (S. de Beauvoir, A. Camus, M. Heidegger, M. Merleau-Ponty, J.P. Sartre) oraz w kierunku religijnym (N. Abbagnano, N. Bierdiajew, O. Bollnow, R. Bultmann, K. Jaspers, G. Marcel, E. Mounier, M. de Unamuno, L. Szestow, P. Tillich, P. Wust). Pojęcie egzystencjalizmu wprowadził Heidegger w pracy „*Bycie i czas*” (1927, wydanie polskie 1993); w tradycji filozoficznej ugruntował je Jaspers w „*Filozofia egzystencji*” (1938, wydanie polskie 1990). Egzystencjalizm oddziaływał na teologię, pedagogikę, psychiatrię, literaturę, film, teatr i sztuki plastyczne. W latach 40. i 50. XX wieku znalazł odzwierciedlenie w swoistym stylu życia i modzie środowisk artystycznych, intelektualnych i studenckich, stając się dzięki temu zjawiskiem kulturowym⁶⁵.

Egzystencjalizm dzielimy na:

- ateistyczny (Martin Heidegger, Jean-Paul Sartre, Albert Camus),
- teistyczny (Gabriel Marcel, Emmanuel Levinas → filozofia dialogu)⁶⁶.

Założenia nurtu:

- wewnętrznie zróżnicowany nurt filozofii współczesnej, a nie jednoznaczna doktryna społeczna,
- akcentuje punkt widzenia podmiotu działającego („ja umrę”),
- człowiek ujmowany w całej pełni („jesteśmy wrzuceni w świat”),
- wydobywa to, co najistotniejsze dla egzystencji (wolność), aby ułatwić wybór egzystencji autentycznej,
- protest przeciwko próbom uprzedmiotowienia człowieka (przez systemy filozoficzne czy polityczne),

⁶⁵ T. Terlecki, *Egzystencjalizm chrześcijański*, Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn 1958; L. Kołakowski, K. Pomian (red.), *Filozofia egzystencjalna, wybór i wstępy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1965; K. Toeplitz, *Egzystencjalizm jako zjawisko kulturowe*, Akademia Muzyczna w Gdańsku, Gdańsk 1983, za *Egzystencjalizm*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/egzystencjalizm;3896793.html> (dostęp: 17.12.2020).

⁶⁶ A. Głąb, *Skrypt dydaktyczny z historii filozofii*, TN KUL, Lublin 2013, s. 115.

- protest przeciwko unaukowieniu filozofii (nauka nie jest w stanie wyjaśnić jednostkowej egzystencji)⁶⁷.

Dążąc do wskazania podstaw wyodrębnienia z ogólnej grupy wartości – dóbr osobistych, szczególne znaczenie mają teorie prawnonaturalne. W klasycznym kształcie oparte są na istnieniu pewnych naczelnych założeń, w szczególności takich, które wyrażają absolutne sądy o wartościach. Normy prawa naturalnego z uwagi na przypisywany im status przyjmują postać pewnego ideału, do którego prawo pozytywne powinno zmierzać, a którego osiągnięcie w większości przypadków jest niemożliwe. W obrębie koncepcji prawnonaturalnych zakłada się, że obowiązują jakieś normy (normy prawa naturalnego) - niezależnie od aktów ustanowienia norm o takiej treści przez państwo, co oznacza, że treść tych norm jest wyznaczana przez jakieś inne oceny uznawane za absolutne⁶⁸.

Fenomenologia (z gr. *phainomenon* – „to, co się jawi”) – XX-wieczny kierunek filozoficzny, polegający na opisie i oglądzie tego, co bezpośrednio jest dane. Głównymi twórcami i reprezentantami są Edmund Husserl oraz Max Scheler (w dużej mierze niezależny od Husserla), a także wytworzona przez ten kierunek metoda badań filozoficznych, stosowana przez filozofów egzystencji⁶⁹. Metoda fenomenologiczna polega na opisie i oglądzie tego, co bezpośrednio jest dane. Jest to metoda filozofowania, która odbiega od codziennych sposobów orientowania się w rzeczywistości. Podejście fenomenologiczne różni się od naturalnego nastawienia bezzałożeniowością. W nastawieniu naturalnym mamy na temat świata pewne założenia, domysły, teorie, spekulacje. Fenomenologia nawołuje do ich odrzucenia po to, by przyjrzeć się światu tak, jak się on jawi⁷⁰.

Wielka filozofia XX wieku, przede wszystkim fenomenologia, personalizm i filozofia dialogu, powstała między innymi jako odpowiedź na kryzys rozumu⁷¹. Odkrywcą idei wolności jako autodeterminacji, samozależności jest Kant. Ideę tę rozwijają i pogłębiają współcześni myśliciele, przede wszystkim: Bergson, fenomenologowie

⁶⁷ A. Głąb, *Skrypt ...*, op.cit., s. 115.

⁶⁸ A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 94-95.

⁶⁹ *Fenomenologia*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Fenomenologia> (dostęp: 31.12.2020).

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 368-369.

(Scheler, Hildebrand i Ingarden) oraz myśliciele związani z fenomenologią (Hartmann, Guardini, Wojtyła i Stróżewski)⁷².

1.1.1. Edmund Husserl – ontologiczna podmiotowość bytu rzeczowo-duchowego

Edmund Husserl (ur. 8 kwietnia 1859 w Prościejowie, zm. 27 kwietnia 1938 we Fryburgu Bryzgowijskim) – niemiecki matematyk i filozof, jeden z głównych twórców fenomenologii.

W latach 1901–1913 Husserl rozszerzył zakres badań na zagadnienia teorii poznania w ogóle (zwłaszcza doświadczenia) i zarysował koncepcję filozofii, która byłaby nauką ścisłą, w odpowiedzialny sposób wyjaśniającą podstawowe pojęcia i zasadnicze twierdzenia. Miała nią być czysta fenomenologia jako opisowo-ejdetyczna nauka o czystych przeżyciach (idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii; ejdetyka). Środkiem do odkrycia dziedziny czystej świadomości miała być fenomenologiczna redukcja, polegająca na „zawieszeniu” lub zneutralizowaniu naturalnego przeświadczenia o istnieniu świata realnego i wszelkich innych przedmiotów poznania⁷³. Edmund Husserl postulował powrót do rzeczy samych. Miała temu służyć redukcja fenomenologiczna (*epoche*), która oznacza wzięcie w nawias, zawieszenie przekonania o realnym istnieniu świata i poznającego podmiotu. *Epoche* miała sprawić, że świadomość stanie się czysta (pozbawiona założeń), będzie traktować świat wyłącznie jako fenomeny, zjawiska⁷⁴. Ciało jest mi dane jako siedziba zmysłów: wzroku, słuchu, węchu, smaku, dotyku i bólu. Dzięki temu nawiązuję kontakt ze światem zmysłowym. *Czy zmysły mają – jak uważano dawniej (na przykład święty Tomasz z Akwinu) charakter receptywny, bierny czy raczej – jak sądzi obecnie wielu myślicieli – aktywny?* Moje ciało nie tylko odbiera wrażenia z zewnątrz, ale także – dowodzi Husserl – czuje samo siebie⁷⁵.

Fenomenologia staje w obronie tego, co konieczne, niezmiennie i racjonalne. Jest przeciwna naturalizmowi, któremu zarzuca dwa błędy: naturalizację idei i świadomości. Husserl domaga się ugruntowania ideału wiedzy koniecznej i niezmiennej – filozofii jako nauki ścisłej. Opowiada się za fundacjonizmem: filozofia ma być oparta na absolutnie

⁷² Ibidem, s. 239-240.

⁷³ Husserl Edmund, *Internetowa Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Husserl-Edmund;3913368.html> (dostęp: 01.01.2021).

⁷⁴ *Fenomenologia, ...*, op.cit.

⁷⁵ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 117.

niepowątpiewalnych zasadach⁷⁶. Intuicja jest źródłem poznania, przez nią umysł wchłania w siebie to, co dane.

Konkluzja

Edmund Husserl uznawał powrót do samych bytów (rzeczy), analizę eidetyczną (filoz. w fenomenologii analiza tego, co w naocznie danej istocie konieczne, możliwe i niemożliwe) i refleksję fenomenologiczną. Jego celem jest filozofia oglądów: widzieć świat w całym jego zróżnicowaniu, przed argumentacją. Kilkadziesiąt lat temu Husserl postawił diagnozę: jednostka nastawiona na same fakty, żyjąca tylko nimi, sama staje się czystym faktem. Celem fenomenologii jest dotarcie do ISTOT (gr. *eidos*) rzeczy⁷⁷. Obecnie jesteśmy świadkami narodzin człowieka realno-wirtualno-medialnego, to też dotyczy samego macierzyństwa.

1.1.2. Martin Heidegger – niedookreślony i niedokończony wymiar człowieczeństwa

Martin Heidegger (ur. 26 września 1889 w Meßkirch, zm. 26 maja 1976 we Fryburgu Bryzgowijskim) – niemiecki filozof. Myśl filozoficzna Heideggera uznawana bywa za jedną z najważniejszych w filozofii XX wieku.

Martin Heidegger należał do filozofów, którzy „niezależnie od nauk empirycznych, przyjmują filozoficzny punkt wyjścia – fenomenologicznie interpretując samodoświadczenie i samorozumienie człowieka i od tej strony próbuje ująć istotę człowieka”⁷⁸ *Czy jest możliwe zrozumienie innego człowieka, jeśli zamkniemy się na perspektywę „rozumiejącą”?* Martin Heidegger należał do filozofów twierdzących, że nie jest to możliwe. Stał na stanowisku, że rozumienie człowieka powinno być oparte przede wszystkim na jego samodoświadczeniu. Jeśli chcemy naprawdę zrozumieć osobę ludzką, należy zapytać ją samą, jak siebie rozumie. A wyraz temu dają definicje człowieka, jakie są zawarte w skarbcu myślenia antropologicznego⁷⁹. Martin Heidegger był zdania, że człowiek jest definiowany jako *animal metaphisicum* – zwierzę metafizyczne, istota zdolna do wejścia w sferę metafizyczną, pozostająca w szczególnym związku z byciem, jako „pasterz bycia”⁸⁰.

⁷⁶ A. Głąb, *Skrypt ...*, op.cit., s. 111.

⁷⁷ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 112.

⁷⁸ E. Coreth, *Czym jest antropologia filozoficzna?*, tłum. A. Czajka, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 4, s. 175.

⁷⁹ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 66.

⁸⁰ Ibidem, s. 71.

Moje ciało jest miejscem lokalizacji wrażliwości, nastrojowości, nastrojów i uczuć. To właśnie te właściwości otwierają mnie na świat. Heidegger rozróżnia nastroje i uczucia: o ile uczucie ma swój konkretny przedmiot, o tyle nastrój jest bezprzedmiotowy – nie jest w nim dany jakiś element świata, lecz „całość” świata. Na przykład: uczucie strachu przed groźnym psem ujawnia mi „zło” tego psa, natomiast gdy jest mi wesoło, radośnie, cała rzeczywistość jawi mi się jako pozytywna, dobra. Warunkiem przeżywania określonych nastrojów jest nastrojenie – pierwotna emocjonalna wrażliwość na to, co człowiek może napotkać w świecie⁸¹.

Prawdziwe odkrycie rangi serca dokonało się we współczesności za sprawą Maksa Schelera. Problematykę tę – nastroje, uczucia itp. – analizuje m.in. Martin Heidegger⁸².

Na nastroje – tę szczególną warstwę duchowego, emocjonalnego życia człowieka – zwrócił uwagę i ją zanalizował m.in. Martin Heidegger. Jedną z charakterystycznych cech ludzkiego sposobu istnienia jest – twierdzi Heidegger „bycie w świecie”. Był zdania, że:

»[...] nie polega ono na tym, że jesteśmy umieszczeni w świecie, lecz na tym, że jesteśmy na niego otwarci, że go zastajemy i napotykamy oraz że jesteśmy z nim oswojeni i zżyci. *Co jest źródłowym sposobem otwierania człowieka na rzeczywistość?* Przez wieki sądzono, tak również uważał Husserl, że są to spostrzeżenia. Natomiast Heidegger dowodzi, że istnieje coś pierwotniejszego od spostrzeżeń: nastrojenie i nastroje. Warunkiem przeżywania określonych nastrojów jest nastrojenie – pierwotna emocjonalna wrażliwość na to, co się w świecie może zjawić. Heidegger rozróżnia nastroje i uczucia: o ile uczucie ma swój konkretny przedmiot, na przykład zazdrość jest skierowana na wartość, której ja nie posiadam, a posiada ją inna osoba, o tyle nastrój jest bezprzedmiotowy – nie jest w nim dany jakiś element świata, lecz „całość” świata. Nastroje określają nasze położenie, naszą sytuację w świecie, nasze „miewanie się”. Nie są one dodatkami do naszej egzystencji, które się nam niekiedy przytrafiają, lecz ją współkonstruuują. Zawsze żyjemy w nastrojach i dzięki nim. Heidegger opisywał takie nastroje, jak przede wszystkim troska i trwoga. W trosce, zatroskaniu, staraniu się, „krzątaniu”, zajmowaniu się czymś, robieniu czegoś człowiek porusza się w świecie rzeczy poręcznych, narzędzi i posługuje się nimi – spożywa posiłki, sprząta, pisze itd. Natomiast w trwodze doświadcza on absurdu, bezsensu oraz marności świata i rzeczy⁸³.

Istnieją właściwie dwa fenomeny szczególnie ważne dla ludzkiego życia: rodzina i dom. Pozostają one ze sobą w ścisłej więzi, a jednak nie są tożsame. Przecież w momencie, w którym dzieci opuszczają dom, sam dom nie znika. Martin Heidegger

⁸¹ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 116-117.

⁸² Ibidem, s. 207.

⁸³ Ibidem, s. 208.

twierdzi, że „człowiek jest, o ile mieszka...”⁸⁴. Dopiero współcześnie istnieją załączki filozofii domu⁸⁵. Fenomenem domu i zamieszkiwania zajmował się między innymi omawiany myśliciel. Filozofia rodziny⁸⁶ i filozofia domu powinny dążyć do zgłębienia przynajmniej trzech problemów: istoty rodziny i domu, splotu relacji i wartości, które je konstytuują, oraz znaczenia więzi między nimi a osobą.

Człowiek nie jest odrębną od świata istotą. Zdaniem Heideggera, Kartezjusz mylił się postrzegając rzeczywistość jako podzieloną na umysł i materię, podmiot i przedmiot, wiedzącego i wiedzę. Człowiek nie przygląda się światu od zewnątrz. Stanowi integralną część świata. Nasze istnienie jest nie do wyobrażenia poza jakimś światem. Nie jesteśmy w stanie sobie czegoś uświadamiać, gdyby nie istniało coś w rodzaju pola świadomości, czyli świat, w którym coś się dzieje. Dlatego nasz byt ma naturalnie światowy charakter⁸⁷.

Konkluzja

Człowiek Martina Heideggera ukazany jest w wymiarze niedookreślenia i niedokończenia. Kwestia macierzyństwa – jeśli młodemu człowiekowi dane było żyć w zdrowej rodzinie i w prawdziwym domu, to rozwija się prawidłowo i czuje się szczęśliwy. A jeśli złożyło się tak, że jego dom był chory, rodzina – toksyczna, to pragnie on od tej rzeczywistości jak najszybciej uciec, tęskniąc za udaną rodziną i autentycznym domem. Rozumiejąc to staje się otwarty na bycie i na przyjęcie tego, co znajduje się w świecie (nastrojenie – dostrojenie się jestestwa do świata).

1.1.3. Jean-Paul Charles Aymard Sartre - wybór wolności inkluzyjnej o cechach pierwotności

Jean-Paul Charles Aymard Sartre (ur. 21 czerwca 1905 w Paryżu, zm. 15 kwietnia 1980 w Paryżu) – powieściopisarz, dramaturg, eseista (nagroda Nobla – 1964) i filozof francuski, związany z fenomenologią - filozofią egzystencji, wniósł ważny wkład do

⁸⁴ M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Lublin 1970, s. 318.

⁸⁵ Por. J. Galarowicz, *Powrót do wartości, cz. IV: Dom jako przestrzeń duchowa*, Wydawnictwo Petrus, Wieliczka 2011, s. 155–156.

⁸⁶ Por. „**Rodzina** to najstarsza i najpowszechniejsza forma życia społecznego. Komórka ta złożona jest z osób połączonych relacją małżeńską i rodzicielską. Stanowi podstawę istnienia społeczeństwa, spełniając wiele doniosłych zadań i funkcji”, K. Pierzchała, *Socjalizacja dziecka w dysfunkcyjnej rodzinie (Socialization of a child in a dysfunctional family)*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis, Sectio A, Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne” 2018, nr 2(12), s. 346.

⁸⁷ A. Głąb, *Skrypt ...*, op.cit., s. 116.

badania nad świadomością, filozofią wolności (człowiek jest „skazany na wolność”, wolność jest jego istotą, człowiek to samoprojektująca się wolność, może tworzyć kryteria dobra i zła).

Wolność inkluzyjna to wolność, która nie ogranicza praw innych osób.

Jean-Paul Sartre widzi człowieka, jako twórcę samego siebie. Jest autorem słynnych słów: „Absurdem jest żeśmy się urodzili, absurdem, że umrzemy”⁸⁸.

Sartre przeciwstawia byt w sobie – rzecz oraz byt dla siebie – świadomość⁸⁹. Jest zdania, że „Człowiek jest tylko tym, czym siebie uczyni”. Sartre stwierdza: „Ego nie jest niczym poza konkretną całością stanów i działań, które utrzymuje”⁹⁰. Krytykowano go, że nie dostrzega jasnych stron współistnienia ludzi ze sobą, ich współpracy, solidarności⁹¹.

Konkluzja

Istnienie bytu według Jean-Paul Sartre jest związane z wolnością jako wyborem pierwotnym. Wolność inkluzyjna to wolność, która nie ogranicza praw innych osób. Jean-Paul był zdania, że człowiek płaci za swą wolność niepokojem i totalną odpowiedzialnością za użytek, jaki z niej robi. Ostatecznym rezultatem mojej wolności jest afirmacja mojej absolutnej odpowiedzialności. Człowiek może się realizować przez dystans. Może pomagać innym, ale nie z innymi. Pracować dla innych, ale nie z nimi. Dla wielu ludzi wolność i odpowiedzialność są zbyt przerażające, dlatego uciekają od nich, udając, że są związani istniejącymi ograniczeniami czy normami. To jest właśnie „zła wiara” – różnorodne zabiegi, które człowiek stosuje, aby uciec od wolności, przez dostarczenie swym decyzjom pozoru obiektywnych usprawiedliwień⁹². Jest autorem słynnych słów: „Absurdem jest żeśmy się urodzili, absurdem, że umrzemy”

⁸⁸ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 71.

⁸⁹ Por. J.-P. Sartre, *Problem bytu i nicości. Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. M. Kowalski i J. Krajewski, Wydawnictwo De Agostini Polska, Warszawa 2001.

⁹⁰ Por. J.-P. Sartre, *Transcendencja Ego. Próba opisu fenomenologicznego*, tłum. U. Idziak, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 39.

⁹¹ A. Głąb, *Skrypt ...*, op.cit., s. 118; por. M. Błaszczyk, *Między filozofią człowieka a egzystencjalizmem. Próba antropologii egzystencjalnej*, Gnieźnieńska Szkoła Wyższa Milenium z siedzibą w Gnieźnie, Gniezno 2012.

⁹² Ibidem, s. 119.

1.1.4. Karl Theodor Jaspers – odpowiedzialność, miłość i zobowiązanie

Karl Theodor Jaspers (ur. 23 lutego w Oldenburgu 1883, zm. 26 lutego 1969 w Bazylei) – niemiecki psychiatra i filozof.

Karl Jaspers należy do kręgu egzystencjalistycznego. W nurcie tego prądu filozoficznego Jaspers stanowi jednak postać szczególną. Wszyscy egzystencjaliści zajmowali się i zajmują zagadnieniem egzystencji ludzkiej, ale czynią to w szerszym aspekcie. Dla Jaspersa natomiast, egzystencja ludzka stała się głównym przedmiotem takiej refleksji. Wychodził on bowiem z założenia, że skoro dla określonych fundamentalnych sytuacji życia ludzkiego „filozofowie racjoniści całkowicie zaniedbali”, wobec tego on może uważać się za upoważnionego do zajęcia się w sposób szczególny nimi, wyjaśniając je na drodze filozoficznej analizy⁹³.

Karl Jaspers człowieka traktuje jako *ens symbolicum* – istotę zdolną do operowania symbolami, tworzącą i rozumiejącą język symboli i mitów⁹⁴.

Według Karla Jaspers'a odosobnienie to coś arcyważnego, zwłaszcza obecnie. Umiejętność ta polega na tym, że człowiek wycofuje się ze zgiełku świata, rezygnuje z zagonienia i izoluje się od otoczenia. Owo oddalenie się od ludzi nie jest jednak ucieczką od nich spowodowaną lękiem, ani chowaniem się do własnej kryjówki, czy twierdzy. Wyciszając się, człowiek „powraca do siebie”, wchodzi w głąb swojej duszy. Musi jednak spełnić pewien warunek: „Człowiek musi umieć być sam, aby czerpać siłę i możliwość u źródła”⁹⁵. Znowu czując się w pełni sobą i u siebie, nabiera sił – „ładuje akumulatory”. Jest mu dobrze, swojsko i domowo; odzyskuje radość życia.

Osamotnieniu sprzyja bycie porzuconym, odrzuconym, bezdomnym itp. Ból osamotnienia rodzi się często u chorych i cierpiących oraz uzależnionych i zniewolonych przez nałogi. Bardzo boli brak zainteresowania naszymi sprawami, problemami, lękami i cierpieniem ze strony osób, które to zainteresowanie powinny nam okazywać – ze strony męża (żony), dzieci, przyjaciela... Boli także brak porozumienia z osobami bliskimi. Na osamotnienie są narażone osoby, które mają trudności w nawiązywaniu kontaktów z innymi⁹⁶.

⁹³ H. Piszkański, *Problem „sytuacji granicznych” w ujęciu Karla Jaspersa*, „Analecta Cracoviensia” 1978, (10), s. 99-116.

⁹⁴ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 71.

⁹⁵ K. Jaspers, *Rozum i egzystencja. Nietzsche a chrześcijaństwo*, tłum. Cz. Piecuch, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991, s. 131.

⁹⁶ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 279.

Prawda o nas samych odsłania się również w sytuacjach ekstremalnych czy – jak mówi Karl Jaspers – w sytuacjach granicznych: w doświadczeniu walki, cierpienia, winy i śmierci⁹⁷. Prawdą jest zasada: Powiedz mi, w jaki sposób przeżywasz sytuacje ekstremalne, jak się do nich odnosisz – a ja ci powiem, kim jesteś i jaki jesteś.

W XX wieku powstała filozofia miłości, w której znaczące miejsce odegrał Karl Jaspers. W miłości chodzi o coś więcej niż o wartości erotyczne (więcej niż syceniem się nimi). Miłość jest czymś więcej niż stanem emocjonalnym. Jest określoną energią, przeżyciem, odniesieniem do realnej osoby, więzią z nią i sztuką właściwego jej traktowania. Miłość jest przede wszystkim istniejącą w nas pozytywną energią – odmienną między innymi od agresji, nienawiści i żądzy odwetu⁹⁸.

Wprawdzie zło doznane – cierpienie nie jest jeszcze tak dobrze opracowane jak zło zadawane – zło moralne, rozważano je przecież już od wieków. W XX wieku próbował zgłębić ten arcytrudny problem m.in. Karl Jaspers. Człowiek zawsze istnieje w jakiejś sytuacji: jest mężem, Polakiem, lekarzem, ma depresję, jest pracoholikiem itd. Jedną z fundamentalnych sytuacji człowieka w życiu jest cierpienie. Cierpienie jest szczególnym położeniem – sytuacją ekstremalną, sytuacją graniczną. Nie jest to jednak coś przypadkowego, coś, co się nam tylko niekiedy przydarza. Cierpienie jest ściśle związane z człowieczeństwem i należy do istoty ludzkiej kondycji⁹⁹.

Ważnym elementem rozważań Karla Jaspers'a jest filozofia śmierci (w filozofii współczesnej jest ona przedmiotem namysłu przede wszystkim myślicieli związanych z egzystencjalizmem). Jego zdaniem „śmierć stoi przed każdym. Ponieważ jednak nie wiemy, kiedy przyjdzie, żyjemy tak jakby nigdy nie miała nadejść”¹⁰⁰.

W przezwyciężaniu kryzysu nadziei na Zachodzie pomocna może być filozofia nadziei. Do najwybitniejszych myślicieli w tej dziedzinie należy Karl Jaspers (najwybitniejszym polskim filozofem nadziei jest Józef Tischner - polski prezbiter katolicki i filozof, profesor Papieskiej Akademii Teologicznej, Kawaler Orderu Orła Białego). Nadzieja należy do elementarnych i fundamentalnych fenomenów ludzkiej egzystencji.

⁹⁷ Por. K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, tłum. M. Skwieciński i A. Staniewska, [w:] R. Rudziński, K. Jaspers, Wiedza Powszechna, Warszawa 1978, s. 186–242.

⁹⁸ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 279.

⁹⁹ Ibidem, s. 399-400.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 411 i dalsze.

„Nadzieja – stwierdza Józef Tischner – to serce naszego wnętrza. [...] Nadzieja wyłania się z wnętrza, z nas, to my jesteśmy naszą nadzieją”¹⁰¹.

Jest ona – podobnie jak miłość, twórczość, radość, poczucie sensu życia czy zdolność przebaczenia – dobrą energią, godnym pochwały stanem całego człowieka, jego pozytywną postawą czy sposobem bycia¹⁰².

Konkluzja

Karl Jaspers twierdzi, że jest bardzo ważne przywrócenie w człowieku jedności i poczucia odpowiedzialności. Ważnym elementem rozważań była kwestia odosobnienia i umiejętności życia w takich warunkach. Musi być spełniony pewien warunek: „Człowiek musi umieć być sam, aby czerpać siłę i możliwość u źródła”. Nie bez znaczenia jest teoria „miłości”. Kolejnym elementem pozostaje cierpienie, które jest jednym z ekstremalnych doświadczeń człowieka, jedną – jak mówi Karl Jaspers – z sytuacji granicznych i jednym z najbardziej dojmujących przeżyć, sytuacją ekstremalną. Jak cierpienie to i nadzieja.

1.2. W ujęciu twórców teorii personalizmu chrześcijańskiego

W literaturze można znaleźć różne określenia personalizmu. Jest mowa o personalizmie etycznym, chrześcijańskim, katolickim, tomistycznym, komunijnym, fenomenologicznym, egzystencjalnym, społeczno-ekonomicznym itp. To zaś pokazuje jego interdyscyplinarność.

Personalizm korzysta z koncepcji osoby wyprowadzonej przez Boecjusza z dorobku starożytnej i średniowiecznej filozofii. Koncepcja Boecjusza określa osobę mianem „indywidualnej substancji rozumnej natury”¹⁰³. Oznacza to, że „osobą jest jestestwo bytowo niepodzielne, posiadające atrybuty rozumu i woli, dzięki którym posiada świadomość swego psychicznego «ja»”¹⁰⁴. Po raz pierwszy termin „personalizm” został użyty w publicznej dyspacie przez Friedricha Daniela Schleiermachera (niemieckiego teologa protestanckiego, filozofa i pedagoga) u schyłku XVIII wieku. Okresem doprecyzowania, czym jest personalizm i czasem jego dynamicznego rozwoju,

¹⁰¹ J. Tischner, *Rozmowy z chorymi*, „W drodze” 1976, nr 11, s. 7.

¹⁰² J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 432 i dalsze.

¹⁰³ F. Adamski, *Pedagogika chrześcijańska pedagogiką personalistyczną*, „Paedagogia Christiana” 2013, 1(31), s. 110–111.

¹⁰⁴ Ibidem.

był XX wiek. Personalizm jako koncepcja filozoficzna jest znacząco zróżnicowany. Jednak niemiecki, amerykański, francuski, a także polski personalizm nawiązują do priorytetowej wartości osoby ludzkiej¹⁰⁵.

W filozofii personalistycznej mówi się o osobie ludzkiej jako tej, która jest wyposażona w zestaw cech ontyczno-aksjologicznych. Te cechy są odniesieniami do wartości, wśród których szczególne znaczenie mają: wolność, cielesność i prawda. Wartością „podsumowującą” wcześniej wymienione cechy jest godność: „Godność osobowa to głęboka własność ontyczna (strukturalna), czyli związana z samym aktem zaistnienia bytu, nadbudowana na cechach definicyjnych osoby ludzkiej i przenikająca wszystkie wymiary bytu i działania człowieka”¹⁰⁶.

„Tymczasem – jak twierdzi Franciszek Adamski emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie - dla funkcjonowania zintegrowanego moralnie i kulturowo społeczeństwa – zarówno w makro, jak i mikro skali – niezbędne są ogólnie obowiązujące, zinstytucjonalizowane normy i wzory zachowań przekazywane z pokolenia na pokolenie, a dotyczące szczególnie ważnych dla społeczeństwa sfer życia, które nie mogą być ujmowane w kategoriach zabawy. Wchodzi tu niewątpliwie w grę: przekazywanie życia w ramach instytucji małżeństwa i rodziny, samorealizowanie się seksualne jako mężczyzna i kobieta, poszanowanie życia od chwili jego poczęcia, aż do chwili śmierci, socjalizacja w ramach instytucji kształcenia i wychowania, życie w społeczeństwie zorganizowanym i ustrukturyzowanym. Zinstytucjonalizowane normy i wzory zachowań nadają społeczny kształt życia ludzkich zbiorowości, utrwalają jego struktury zewnętrzne oraz pełnią funkcję kontroli zachowań jednostkowych i zbiorowych – wyznaczając granice między zachowaniami pożądanymi i dewiacyjnymi”¹⁰⁷.

Wśród personalistycznych myśli filozoficznych wyróżnić można:

- system filozoficzny Charlesa Renouviera,
- wszystkie koncepcje filozoficzne, które uznawały szczególną rolę osoby ludzkiej za byt wykraczający poza naturę i historię (m.in. Bowne, Flewelling, Johna McTaggarta);
- nurt XX-wiecznej filozofii, który głosił nadrzędność wartości osoby ludzkiej wobec uwarunkowań społeczno-ekonomicznych oraz historycznych, który rozwinął się w dwóch wersjach: humanizmu integralnego (Jacques Maritain, Józef Tischner, Jan Paweł II) oraz wersji społeczno-aktywistycznej (Emmanuel Mounier),

¹⁰⁵ P. Szulich, *Personalizm społeczny w koncepcji Adama Rodzińskiego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. prof. Stanisława Tarnowskiego, Tarnobrzeg 2008, s. 5–10.

¹⁰⁶ W. Chudy, *Istota pedagogiki personalistycznej*, „Ethos” 2006, nr 3, s. 52.

¹⁰⁷ F. Adamski, *Pedagogika ...*, op.cit., s. 116-117.

- polski personalizm uniwersalistyczny (Czesław Stanisław Bartnik i jego szkoła)¹⁰⁸.

1.2.1. Jacques Maritain IPFI - integralne scalenie i zjednoczenie

Jacques Maritain IPFI (ur. 18 listopada 1882 w Paryżu, zm. 28 kwietnia 1973 w Tuluzie) – francuski filozof, teolog i myśliciel polityczny, zakonnik, neotomista¹⁰⁹.

W XX wieku powstała wielka filozofia ciała¹¹⁰. Zasługi w tym mają przede wszystkim myśliciele związani z fenomenologią, filozofią egzystencji, filozofią dialogu, personalizmem (w tym m.in. Jacques Maritain) i wielu innych filozofów.

Dla humanistów antyreligijnych (np. Karola Marksa), człowiek jest najwyższą wartością, natomiast dla humanistów religijnych (m.in. Jacques'a Maritaina) człowiek jest najwyższą wartością, ale tylko wśród bytów stworzonych.¹¹¹

Jacques Maritain zdefiniował filozoficznie „państwo”, jako „tę część ciała politycznego, której specyficznym celem jest utrzymanie prawa, zapewnienie ogólnego dobrobytu i porządku publicznego oraz administrowania sprawami publicznymi”¹¹². Integralne scalenie to „zrośnięcie” się matki i dziecka.

Dla Jacques'a Maritaina charakterystyczną właściwością personalizmu było uwzględnienie, że osoba ludzka ma przed sobą dwie drogi: może stać się wybitną indywidualnością, ale wtedy może być dla innych zagrożeniem albo będzie się rozwijać jako prawdziwa osobowość w poznawaniu bytu oraz miłości poznanej prawdy, dobra i piękna. Szczytem tego rozwoju będzie dążenie do miłości¹¹³ Boga i drugiego człowieka, aż do zjednoczenia mistycznego z Najwyższym Bogiem. W takim ujęciu osoba ludzka posiada naturę rozumną i społeczną. To z kolei sprawia, że żyjąc w społeczności ludzkiej, posiada prawa oraz obowiązki i nie może zatem być traktowana jako przedmiot

¹⁰⁸ *Personalizm*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Personalizm> (dostęp: 2.01.2021).

¹⁰⁹ **Neotomizm** – współczesna wersja tomizmu, główny kierunek filozoficzny neoscholastyki, popularny w łonie katolicyzmu. Neotomiści opowiadają się za tzw. klasyczną koncepcją filozofii, akcentują różnicę między nauką a religią i sztuką; za "filozofię pierwszą" uznają teorię bytu.

¹¹⁰ Por. M. Murawska, *Meandry cielesności. Różne oblicza fenomenologii ciała*, [w:] *Wprowadzenie do fenomenologii. Interpretacje, zastosowania, problemy*, red. W. Płotka, t. 1, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 444–485; M. Drwięga, *Ciało człowieka. Studium z antropologii filozoficznej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.

¹¹¹ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 71.

¹¹² C. Valverde, *Antropologia filozoficzna*, tłum. G. Ostrowski, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1998, s. 369.

¹¹³ Por. A. Baładynowicz, *Człowiek...*, op.cit., s. 13 i inne.

lub środek w realizowaniu (osiąganiu) celów¹¹⁴ a integralne scalenie i zjednoczenie dotyczy matki i dziecka.

Konkluzja

Dla Jacques'a Maritaina charakterystyczną właściwością personalizmu jest humanizm integralny, jako ruch człowieka w kierunku wszechstronnego rozwoju, w kierunku doskonałości, tworzenia samego siebie.

1.2.2. Emmanuel Mounier – nierozzerwana więź osobowo-kulturowa

Emmanuel Mounier (ur. 1 kwietnia 1905 w Grenoble, zm. 22 marca 1950 w Châtenay-Malabry pod Paryżem) – francuski filozof personalista, działacz społeczny, publicysta i krytyk literacki. W panoramie nurtów personalizmu chrześcijańskiego szczególnie miejsce zajmuje personalizm społeczno-aktywistyczny, którego rzecznikiem był Emmanuel Mounier¹¹⁵.

Uznając nadrzędną wartość człowieka na świecie Emmanuel Mounier poszukuje platformy dialogu pomiędzy niekiedy przeciwstawnymi stanowiskami, o ile wzbogacają one potrzebę wyjaśnienia fenomenu osoby¹¹⁶. Według Mouniera człowiek (osoba) to nie przedmiot. Tylko rzeczy-przedmioty są definiowalne, natomiast osoba nie podlega racjonalizacji i jednoznaczemu opisowi¹¹⁷. Najwartościowszą jest więź osobowo-kulturowa, łącząca podmiot i przedmiot jako jedno.

Zasada osobowa, a nie rzeczowa relacja międzyludzka. Istnieją dwie płaszczyzny porozumienia i komunikacji („Osoba jest przeżywaną działalnością autokreacji, komunikacji i przynależności, która daje się uchwycić i poznać w swoim akcie jako ruch personalizacji”)¹¹⁸. Doświadczenie osoby ludzkiej nie zamyka się w doświadczeniu swego „ja”, lecz nastawione jest na egzystencję innych osób. Istnienie ludzkie jest więc współegzystencją, a komunikacja jest podstawowym wymiarem człowieka jako

¹¹⁴ J. Maritain, *Od filozofii człowieka do filozofii wychowania*, [w:] *Człowiek, wychowanie, kultura*, red. F. Adamski, Wydawnictwo WAM, Kraków 1993, s. 65-66 za J. Mółka, *Personalizm chrześcijański podstawą życiowego sukcesu*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2016, nr 2, s. 285-286.

¹¹⁵ St. Kowalczyk, *Personalizm społeczny Emmanuela Mouniera*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1990, Tom XVIII, zeszyt 1, s. 129; por. S. Kowalczyk, *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, TN KUL, Lublin 2009, s. 113. 201; M. Mounier, *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*, tłum. E. Krasnowolska, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1964, s. 10.

¹¹⁶ W. Słomski, *Duch personalizmu*, Vizja Press&IT, Warszawa 2008, s. 17 i 52.

¹¹⁷ E. Mounier, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 8 i 234.

¹¹⁸ Ibidem, s. 10.

osoby¹¹⁹. Macierzyństwo natomiast jest przykładem i źródłem specyficznego uczenia człowieka więzi i relacji osobowej, tzn. zderzenia się z miłością, największą emocjonalnością, wysoką wartością jaką jest miłość i wzięcia odpowiedzialności za drugiego człowieka, którego nie traktuje się jako towar (rzecz). Zachodzi kontekst aksjologiczny: prawdy, nadziei, wierności i miłości. Wartości te sprawiają, że bycie z drugim łączy się z postawą bycia dla drugiego człowieka, którego widzi w kategoriach chwili, w kategoriach najbliższej relacji. Relacji, jaką człowiek może wyzwolić, na poziomie scalenia i zjednoczenia z sobą (miłości). Wspólnota personalna jawi się w „sercu immanencji” i w „sercu transcendencji” (szerzej w dalszej części dysertacji).

Konkluzja

Według teorii Emmanuela Mouniera macierzyństwo rodzącą kobietę uczy określonych relacji osobowych, a nie relacji rzeczowych, uczy związku z innymi ludźmi, w kategoriach komunikacji opartej na miłości, przyjaźni, czy też braterstwie, a nie opartych na kryteriach utylitarnych (rzeczowych). Wartości te sprawiają, że bycie z drugim łączy się z postawą bycia dla drugiego. Mounier był zdania, że wspólnoty autentycznej nie da się wytworzyć drogą przymusu, dlatego wspólnoty dnia jutrzejszego nie można kształtować niszcząc dziś istniejące osoby¹²⁰.

1.2.3. Pierre Teilhard de Chardin SJ – indywidualizm psychiczny wtopiony w dojrzałość społeczną

Pierre Teilhard de Chardin (ur. 1 maja 1881 na zamku Sarcenat koło Clermont-Ferrand, zm. 10 kwietnia 1955 w Nowym Jorku) – francuski teolog, filozof, antropolog i paleontolog, jezuita.

W metafizyce Teilharda jest zasadnicze miejsce dla wolności człowieka. Stworzenie i dzieje świata mają dla Teilharda charakter ewolucyjny¹²¹. Nie odmawia on wolności żadnym bytom, uznając jedynie różnice stopnia, a wyjątkowość człowieka widzi raczej w uświadomieniu sobie wolności, niż w jej wyłącznym posiadaniu. Próbuje zrozumieć tajemnicę ludzkiej wolności i wynikającej z niej odpowiedzialności.

¹¹⁹ St. Kowalczyk, *Personalizm...*, op.cit., s. 137.

¹²⁰ E. Mounier, *Manifeste au service du personnalisme*, Éd. Montaigne, 1936, s. 524.

¹²¹ Por.: Stwarzać znaczy, dla Boga, jednoczyć, P.T. de Chardin, *Un seuil mental sous nos pas: du cosmos à cosmogénèse*, [w:] *Œuvres*, P.T. de Chardin, t. 7, Paris 1963, s. 271, za Cz. Bartnik, *Teilhardowska wizja dziejów*, TN KUL, Lublin 1975, s. 213.

W centrum myśli Pierre Teilharda de Chardina znajduje się fenomen człowieka¹²². Wedle Teilharda „wiara w człowieka jest starsza niż wszelka cywilizacja i ta wiara, w gruncie rzeczy, tworzy samą energię historii, z której się wyłaniamy”¹²³.

Teilhard podkreśla „bliskość zjawiska człowieka”, która może paradoksalnie przysłonić jego wyjątkowość: „Jesteśmy ludźmi, żyjemy między ludźmi i właśnie dlatego nie zdajemy sobie sprawy z ogromu i doniosłości zjawiska zwanego człowiekiem”¹²⁴. Uznanie dla wartości natury i jej wytworów prowadzi również do nowej koncepcji moralności, gdyż dla Teilharda „wszystko, co przyczynia się do wzrostu człowieka, jest moralne, co natomiast wzrost ten w jakiś sposób opóźnia albo mu szkodzi, jest moralnie złe”¹²⁵.

Lektura pism Pierre Teilharda de Chardina stanowi wartościową lekcję zagrożeń i nadziei rodzących się w każdej nowej wizji świata, która odchodzi od dotychczasowych pojęć i teorii historiozoficznych. Indywidualizm psychiczny są to przeżycia poznawcze (gromadzi wiedzę o człowieku, czyli o samym sobie, o dziecku i otaczającej rzeczywistości), przeżycia emocjonalne (sfera emocji, uczuć do dziecka i do siebie w związku z macierzyństwem) i sfera przeżyć woli (wolicjonalny). Element woli natomiast oznacza nastawienie woli sprawcy w procesie decyzyjnym prowadzącym do popełnienia czynu zabronionego¹²⁶. W macierzyństwie to podjęcie się decyzji, woli zachowania – rozstrzygnięcie coś dla siebie i dla dziecka. Indywidualizm powinien być wtopiony w dojrzałość społeczną, czyli nie może być oderwany od rzeczywistości lecz włączony w rzeczywistość życia społecznego, czyli na początku więzienie w jakim przebywa, a potem po wyjściu rzeczywistość wolności otwartej.

Konkluzja

Pierre Teilhard de Chardin przyjmował zasadę, że każdy człowiek jest wartością, jest niepowtarzalny, ma prawo do życia, do nieograniczonego rozwoju, przy czym stosowną integralność podmiotową człowieka można osiągnąć jedynie w zbiorowości. Pierwszymi elementami tego zbioru staje się komunikacja społeczna matki i dziecka,

¹²² D. Rogacz, *Osoba i wolność w myśli Pierre Teilharda de Chardina*, „Osoba i Wola” 2013, Tom 10, s. 151-152.

¹²³ Cz. Bartnik, *Teilhardowska...*, op.cit., s. 38.

¹²⁴ D. Rogacz, *Osoba i wolność ...*, op.cit., s. 152.

¹²⁵ P.T. de Chardin, *Ewolucja pojęcia czystości*, [w:] *Moja wizja świata i inne pisma*, T. de Chardin, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987, s. 89.

¹²⁶ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.

z kolei odpowiedni rozwój dziecka, poprzez przykład autorytetu i własnego oddziaływania. Jeżeli komunikacja społeczna matki i dziecka jest poprawna, to z dużym prawdopodobieństwem w przyszłości młody człowiek będzie mógł pozytywnie wtopić się w inne zbiorowości, korzystać z dobra wspólnego i dzięki temu będzie mógł rozwinąć swoją indywidualność. Każde macierzyństwo jest drogą do indywidualności, a pierwsza relacja dziecka z matką staje się wspólnotą tej osobowej relacji, właściwej na rzecz dwojga osób. Zgodnie z teorią Pierre Teilharda de Chardina z życia nowego człowieka:

„znika wszelkie przeciwieństwo pomiędzy przywiązaniem a oderwaniem się, działaniem a modlitwą, badaniami naukowymi a wielbieniem Boga, ześrodkowywaniem się w sobie a rozśrodkowaniem się ku innym”¹²⁷.

W macierzyństwie konieczne jest podjęcie decyzji, woli zachowania – rozstrzygnięcie coś dla siebie i dla dziecka. Indywidualizm powinien być wtopiony w dojrzałość społeczną, czyli nie może być oderwany od rzeczywistości lecz włączony w rzeczywistość życia społecznego, czyli na początku więzienie w jakim przebywa, a potem po wyjściu rzeczywistość wolności otwartej.

1.2.4. Karol Józef Wojtyła / Jan Paweł II – małżeństwo, rodzina i role społeczne podejmowane dla dobra dziecka (personalistyczna wizja człowieka)

Karol Józef Wojtyła / Jan Paweł II od 1978 r., (łac. *Ioannes Paulus PP. II*, wł. *Giovanni Paolo II*) ur. 18 maja 1920 w Wadowicach, zm. 2 kwietnia 2005 w Watykanie – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup pomocniczy krakowski (1958–1964), a następnie arcybiskup metropolita krakowski (1964–1978), kardynał (1967–1978), zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (1969–1978), 264. papież w latach 1978–2005. Święty Kościoła katolickiego.

Cel, istota i sens życia w pedagogice określane jest mianem dwóch pojęć teleologii (celowości życia) i eschatologii. Na teleologię życia składa się hierarchia wyższych potrzeb, relatywizm oceny (prawo do własnych sądów, ocen, wyobrażeń) oraz prawo do światopoglądu (prawo do własnego sposobu myślenia o świecie, w tym o macierzyństwie, o sobie). Eschatologia natomiast to – rel., filoz. «część doktryny religijnej, także teoria filozoficzna, traktująca o sprawach ostatecznych, czyli o zbawieniu,

¹²⁷ P.T. de Chardin, *Rzeczywistość chrystyczna*, [w:] *Moja wizja świata i inne pisma*, T. de Chardin, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987, s. 431; por. P. Marcinkiewicz, *Motywacja sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka odpowiedzialności karnej*, „Prokuratura i Prawo” 2011, 5, s. 24-38.

losach pośmiertnych człowieka oraz celu i przeznaczeniu świata»¹²⁸, która odpowiada na pytanie jakości i sensu życia. *Po co mi to macierzyństwo, po co mi to moje życie, po co są te dwa życia, czemu to ma służyć?*

Karol Wojtyła / Jan Paweł II często wypowiadał się na temat małżeństwa, rodziny i ról społecznych podejmowanych dla dobra dziecka. Wielokrotnie nawiązywał do macierzyństwa jako fundamentalnego daru i zadania przypisanego kobiecie-matce. Strona KUL podaje w tym względzie 99 dokumentów¹²⁹. Na uwagę w tym względzie zasługuje m.in.: *List do kobiet*,¹³⁰ list apostolski *Mulieris dignitatem*¹³¹ adhortacja apostolska *Christifideles Laici*¹³² oraz Katecheza z Audiencji generalnej z 1994 r. „*Niezwykła wielkość macierzyństwa*”¹³³.

W *Mulieris dignitatem* Jan Paweł II przedstawia istotę oraz różne aspekty macierzyństwa. Używa w tym liście hasła, że macierzyństwo to „doniosła twórczość kobiety”¹³⁴. Te słowa stały się inspiracją do poszukiwań obszarów realizacji twórczego wymiaru macierzyństwa¹³⁵.

W adhortacji apostolskiej *Christifideles Laici* Jan Paweł II zapisał m.in.:

„[...] na uwagę wszystkich szczególnie zasługują dwa doniosłe zadania spełniane przez kobietę. Pierwszym z nich jest nadanie pełnej godności życiu małżeńskiemu i macierzyństwu. [...] Następnym zadaniem kobiety jest zapewnienie kulturze moralnego wymiaru [...]. Bóg Stwórca zawierzył kobiecie człowieka. Zawierzył go oczywiście wszystkim ludziom, ale w sposób szczególny kobiecie, bowiem właśnie ona, ze względu na swoiste doświadczenie macierzyństwa, zdaje się być obdarzona specjalną wrażliwością na człowieka i na wszystko, co składa się na jego prawdziwe dobro, poczynawszy od podstawowej wartości, jaką jest życie. [...]”¹³⁶.

Dalej czytamy

„trzeba przywrócić należne poszanowanie zarówno dziewictwu, jak i macierzyństwu”¹³⁷.

¹²⁸ M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

¹²⁹ *O kobiecie*, KUL, https://www.kul.pl/o-kobiecie,art_1769.html (dostęp: 5.01.2021).

¹³⁰ Paweł Jan II, *List do kobiet na IV Światową Konferencję o kobiecie w Pekinie*, 29.06.1995, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/listy/pekin_29061995.html (dostęp: 3.01.2021).

¹³¹ Jan Paweł II, *List apostolski Mulieris dignitatem z okazji Roku Maryjnego, o godności i powołaniu kobiety*, 15.08.1988, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mulieris.html (dostęp: 3.01.2021).

¹³² Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Christifideles Laici o powołaniu I Misji Świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, Rzym 31.12.1988.

¹³³ Jan Paweł II, *Niezwykła wielkość macierzyństwa, 20 VII 1994*, [w:] *Jan Paweł II, Rodzino, co mówisz o sobie. Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, red. A. Świerczek, Kraków 1995, s. 318-319.

¹³⁴ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem...*, op.cit., p. 19.

¹³⁵ G. Godawa, „*Doniosła twórczość kobiety*”. *Macierzyństwo w świetle nauczania Jana Pawła II*, [w:] *Macierzyństwo i jego odłony*, red. G. Godawa, Ł. Ryszka, Wydawnictwo „Scriptum”, Kraków 2020, s. 85-106.

¹³⁶ Jan Paweł II, *Christifideles Laici ...*, op.cit., 51.

¹³⁷ *Ibidem*, 52.

Polskim myślicielem, który traktował ludzkie ciało z należytą uwagą i wniósł do filozofii ciała ważny wkład jest Karol Wojtyła (podobnie jak inni filozofowie: Roman Ingarden i Józef Tischner oraz psychiatra Antoni Kępiński)¹³⁸. Karol Wojtyła twierdził, że „Ciało ludzkie – tak rozumieją wszyscy – w swej widzialnej dynamice jest terenem, jest poniekąd nawet środkiem ekspresji dla osoby”¹³⁹.

W kwestii nowego życia Karol Wojtyła pisze: kobieta i mężczyzna

„wchodzą niejako w kosmiczny nurt przekazywania istnienia. [...] Mężczyzna i kobieta przez prokreację, przez to, że uczestniczą w dziele stawania się nowego człowieka, na swój sposób uczestniczą równocześnie w dziele stwarzania. Mogą więc patrzeć na siebie wówczas jakby na rozumnych współtwórców nowego człowieka. Ów nowy człowiek jest osobą. Rodzice biorą udział w genezie osoby”¹⁴⁰.

Sfera emocjonalna człowieka jest dla Karola Wojtyły wielkim bogactwem.

Czytamy:

„Wrażliwość sama jest wielkim posagiem natury ludzkiej, wielkim jej bogactwem. Zdolność czucia, zdolność spontanicznego odczuwania wartości stanowi podstawę wielu talentów człowieka”¹⁴¹.

Jest zdania, że uczucia są motorem działania. Odgrywają również ogromną rolę w relacjach międzyosobowych, szczególnie dotyczy to macierzyństwa.

Karol Wojtyła twierdzi, że człowiek jest wyposażony w różne wartości jakościowe. Najważniejszą wartością ludzką jest życie¹⁴². Człowiek przede wszystkim jest obdarzony ontyczną wartością (związaną z samym bytem czegoś, jego istotą, istnieniem lub tożsamością) bycia osobą: ponieważ jestem człowiekiem, zaistniałem jako człowiek, a nie jako roślina czy zwierzę, tym samym jestem obdarzony tą szczególną wartością – godnością. Papież pisze na temat godności: „«Godność» człowieka jako osoby oznacza przede wszystkim właściwość lub też podstawową jakość – i w tym znaczeniu «wartość» osoby jako takiej: wartość, która przysługuje człowiekowi z tej racji, że jest osobą, i o którą człowiek z tej właśnie racji powinien zabiegać”¹⁴³. W swych pracach Karol Wojtyła wiele pisze o moralności, twierdząc, że „Istota moralności oraz człowieczeństwa są związane z sobą nierozłącznie”¹⁴⁴.

¹³⁸ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 113.

¹³⁹ K. Wojtyła, *Miłość...*, op.cit., s. 244-245.

¹⁴⁰ Ibidem, s. 53.

¹⁴¹ K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, TN KUL, Lublin 1994, s. 275.

¹⁴² O czym się często zapomina, Por. D. Łamejko, *Macierzyństwo...*, op.cit., s. 194.

¹⁴³ K. Wojtyła, *Człowiek w polu odpowiedzialności*, red. A. Szostek MIC, Rzym-Lublin 1991, s. 50.

¹⁴⁴ K. Wojtyła, *Problem doświadczenia w etyce*, „Roczniki Filozoficzne” 1969, t. 17, z. 2, s. 19.

W tekstach powtarza się następująca formuła: „Spełniając czyn, człowiek spełnia siebie, stanowi o sobie”¹⁴⁵. Wybierając określony sposób bycia, podejmując określoną decyzję, dokonując konkretnego czynu itp., stanowią o sobie samym, budują siebie jako byt moralny¹⁴⁶. Krystyna Chałas (profesor - Katedra Dydaktyki, Edukacji Szkolnej i Pedagogiki KUL) wyróżnia godność daną i zadaną, osobową i osobowościową¹⁴⁷.

Wielu myślicieli uważa, że centralną tajemnicą każdego człowieka i jego rdzeniem jest miłość (macierzyńska)¹⁴⁸. Karol Wojtyła napisał w jednym z najpiękniejszych tekstów, w Hymnie o miłości: bez miłości „byłbym niczym”,¹⁴⁹ łącząc miłość z troską i odpowiedzialnością: „Im więcej poczucia odpowiedzialności za osobę, tym więcej prawdziwej miłości”¹⁵⁰. Należy przy tym odróżnić troskę realną od narcystycznej: o ile istotą troski narcystycznej jest samo przeżycie troszczenia się, poczucie, że człowiek jest zatroskany, o tyle troska realna jest nie tylko przeżyciem zatroskania, ale również realną postawą i wyrastającymi z niej czynami, poprzez które człowiek kochający stara się przybliżyć istotę kochaną do konkretnego dobra lub odwieść ją od zła¹⁵¹. Elementem konstytuującym miłości jest, oczywiście, troska realna i o takiej należy mówić w prawdziwym macierzyństwie. Jan Paweł II pisze:

„tak jak bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, tak samo bez miłości nie może ona żyć, wzrastać i doskonalić się jako wspólnota osób”¹⁵².

Przedmiotem miłości nie są – jak w pożądaniu erotycznym – tylko jakieś cechy osoby, na przykład estetyczne czy erotyczne, ani – jak w zakochaniu – wyidealizowany jej obraz, lecz sama ta osoba. Sytuacja miłości jest w dzisiejszych czasach arcytrudna: zagrożeniem dla niej jest błędna antropologia, w szczególności błędna idea wolności,

¹⁴⁵ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 360.

¹⁴⁶ Ibidem.

¹⁴⁷ Por. K. Chałas, *Edukacja aksjologiczna i wychowanie ku wartościom podstawą budowania szkoły jako wspólnoty życia, pracy i służby*, „Prima Educatione” 2018, nr 2.

¹⁴⁸ Erich Fromm za Johannem Jakobem Bachofenem dostrzega źródło humanizmu w zasadzie macierzyńskiej: „**Miłość, troska, odpowiedzialność za innych** są dziełem matki; miłość macierzyńska jest ziarnem, z którego wyrasta wszelka miłość i wszelki altruizm. Co więcej, miłość ta jest podstawą rozwoju powszechnego humanizmu”, E. Fromm, *Bachofena odkrycie matriarchatu*, [w:] *Miłość, płęć i matriarchat*, E. Fromm, przeł. B. Radomska, wyd. 2, Poznań 1999, s. 17; por. A. Baładynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, Wydawnictwo: Fundacja *Ubi Societas Ibi Ius*, Warszawa 2018, s. 67-83 i in.

¹⁴⁹ Por. 1 Kor 13,2.

¹⁵⁰ K. Wojtyła, *Miłość...*, op.cit., s. 117.

¹⁵¹ Por. J. Galarowicz, *Powrót...*, op.cit., s. 57–62.

¹⁵² Jan Paweł II, *Familiaris consortio. O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*. Adhortacja apostolska, nr 18.

wypaczone rozumienie samej miłości, kryzys aksjologiczno-etyczny i inne negatywne zjawiska cywilizacji współczesnej¹⁵³.

Szczęście według Wojtyły

„Jest ono [dążenie do szczęścia – przyp. AB] czymś naturalnym i dlatego koniecznym: człowiek nie może szczęścia nie chcieć”¹⁵⁴.

Jan Paweł II stwierdza, że wychowanie do wyboru wartości ma

„[...] kształtować osobę ze względu na jej najwyższy cel i najważniejsze dążenia społeczeństwa, w których będzie ona żyła jako człowiek dorosły; harmonijnie rozwijać wszystkie jej zdolności, zdolność do wysiłku i poczucie odpowiedzialności; pomóc jej w osiągnięciu panowania nad własną wolnością”¹⁵⁵.

Papież podkreśla fakt, iż

„wartości są podstawą, która nie tylko decyduje o życiu, ale także określa linie postępowania i strategie, które budują życie w społeczeństwie. Nie można oddzielać od siebie wartości osobistych i wartości społecznych”¹⁵⁶.

Koncepcja antropologiczna Karola Wojtyły, która podejmuje trud rozstrzygnięć, *kim jest człowiek? oraz jaki on jest?* Karol Wojtyła podkreśla, że „wychowanie to twórczość o przedmiocie najbardziej osobowym”,¹⁵⁷ wskazując tym samym na postulat podmiotowego ujmowania uczestnika procesu wychowania, wobec którego obowiązującą zasadą postępowania powinna być zasada afirmacji.

Autor *Mulieris dignitatem* wskazuje na biopsychiczny proces stawiania się matką jako na pierwszy wymiar macierzyństwa:

„Analiza naukowa w całej pełni potwierdza fakt, że sama konstytucja cielesna kobiety oraz jej organizm zawierają w sobie naturalną dyspozycję do macierzyństwa, do poczęcia, brzemienności i urodzenia dziecka jako następstwa małżeńskiego zjednoczenia z mężczyzną. Odpowiada to zarazem psychofizycznej strukturze kobiety”¹⁵⁸.

Poczęcie dziecka i oczekiwanie na jego urodzenie stanowi bardzo ważny okres w życiu matki i dziecka. Jan Paweł II zwraca uwagę na biologiczne uwarunkowania tego procesu, do podjęcia których kobieta jest predysponowana w sposób naturalny¹⁵⁹.

¹⁵³ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 371.

¹⁵⁴ K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, TN KUL, Lublin 1983, s. 66.

¹⁵⁵ Jan Paweł II., *Aby wychowanek nauczył się „być”, a nie tylko „wiedzieć”, [w:] Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, red. J. Żukowicz, Kraków 1990, s. 192-193.

¹⁵⁶ Jan Paweł II, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju (01 I 1985)*, [w:] *Wy jesteście moją nadzieją. Wybór wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży*, Warszawa 1991, s. 144.

¹⁵⁷ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, TN KUL, Lublin 1960, s. 54.

¹⁵⁸ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem...*, op.cit., p. 22.

¹⁵⁹ G. Godawa, *„Doniosła ...”, op.cit., s. 87.*

Jan Paweł II zwraca uwagę na pozorną bierność kobiety w okresie prenatalnym płodu:

„Macierzyństwo kobiety w sensie biofizycznym ujawnia pozorną bierność: proces kształtowania się nowego życia «dzieje się» w niej, w jej organizmie, jednakże przy ogromnej jego współpracy”¹⁶⁰.

Macierzyństwo jest doświadczeniem, które w dominujący sposób wpływa na odkrycie przez kobietę swojej tożsamości¹⁶¹. Papież podkreśla drugi, obok biofizycznego, aspekt bycia matką. Określa go jako „doniosłą twórczość kobiety”, która realizuje się w wymiarze osobowo-etycznym. Z założenia każde macierzyństwo jest twórcze, bo wyraża się w przyjściu na świat nowego życia.

„Człowiek jest twórcą, czyli kimś, kto wykorzystując stworzony świat, nadaje mu nową formę i znaczenie, odciskając w ten sposób swój ślad na obecnym i przyszłym kształcie świata. Nie jest więc biernym odtwórcą ani też kreatorem świata”¹⁶².

Proces ten jest elementem „uczłowieczania» synów i córek rodzaju ludzkiego”,¹⁶³ co ma olbrzymie znaczenie dla dynamiki i kształtu rozwoju psychofizycznego dziecka, zasadniczo w procesie wychowania. Wychowywanie w relacji nauczyciel-uczeń ma miejsce wtedy, gdy wychowanie jest oparte na wartościach, które są przez obie strony uznawane za ważne. By to stało się możliwe, potrzebna jest integracja oddziaływań wychowawczych, a zwłaszcza integracja społeczna na poziomie współpracy podmiotów odpowiedzialnych za edukację¹⁶⁴.

Twórcze macierzyństwo to m.in.:

- Otwarcie na życie, otwarcie na dzieci, których liczba przekracza społeczne standardy. Bycie matką wielu dzieci pozwala pogłębiać macierzyńską tożsamość i promować wartość życia i miłości. Warto podkreślić również znaczenie macierzyństwa adopcyjnego.
- Zaangażowanie w wychowanie to aktywne włączenie się w coś, czemu człowiek się poświęca, z czym się utożsamia i interesuje¹⁶⁵. Wzajemne uczestniczenie w procesie wychowania przynosi korzyści obu stronom. Troska, miłość pozwala odkryć w dziecku jego człowieczeństwo. Matka stara się realizować zadania

¹⁶⁰ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem...*, op.cit., p. 19.

¹⁶¹ G. Godawa, „*Doniosła ...*”, op.cit., s. 88.

¹⁶² Ibidem, s. 93.

¹⁶³ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem...*, op.cit., p. 19.

¹⁶⁴ K. Chałas, *Integracja podmiotów edukacji w perspektywie aksjologicznej jako priorytetowe zadanie szkoły*, „*Studia Pedagogica Ignatiana*” 2019, (22)1, s. 21.

¹⁶⁵ Por. D. Opozda, *Zróznicowane rodzicielstwo – zarys refleksji*, [w:] *Rodzicielstwo w wybranych zagadnieniach pedagogicznych*, red. D. Opozda, M. Leśniak, TN KUL, Lublin 2017, s. 24 i inne.

wychowawcze w sposób samodzielny, nie cedując zadań. Akceptacja i konstruktywne nastawienie.

- Inicjatywy społeczne matek. Odwołanie się do chrześcijańskich wartości nie wyklucza innych uniwersalnych wartości¹⁶⁶.

Personalizm narodzin i wychowania dziecka w nauczaniu Karola Wojtyły (Jana Pawła II) oznacza:

„ujmowanie i rozwiązywanie różnorodnych zagadnień i spraw ludzkich zgodnie z [...] założeniem [że – przyp. AB]: człowiek jest osobą – wartością niepowtarzalną i nieprzemijającą”¹⁶⁷.

W encyklice *Laborem exercens*¹⁶⁸ Jan Paweł II nawołuje do tego, aby z jednej strony nie żądać od kobiety, matki małych dzieci, podejmowania pracy wyłącznie ze względów ekonomicznych, a z drugiej natomiast, by mogła ona w ogóle podjąć pracę zawodową i nie była w niej dyskryminowana, tzn. aby polityka społeczna państwa ułatwiała im realizację, zarówno powinności rodzinnych, jak i aspiracji zawodowych¹⁶⁹. Papież uważa, że

„prawdziwy awans społeczny kobiet wymaga takiej struktury pracy, aby kobieta nie musiała zań płacić rezygnacją ze swojej specyficznej odrębności ze szkodą dla rodziny, w której jako matka posiada rolę niezastąpioną” (LE 19).

Cel, istota i sens życia w pedagogice określane jest to mianem dwóch pojęć teleologii (celowości życia) i eschatologii. Na teleologię życia składa się hierarchia wyższych potrzeb, relatywizm oceny (prawo do własnych sądów, ocen, wyobrażeń) oraz prawo do światopoglądu (prawo do własnego sposobu myślenia o świecie, w tym o macierzyństwie, o sobie). Eschatologia natomiast to – rel., filoz. «część doktryny religijnej, także teoria filozoficzna, traktująca o sprawach ostatecznych, czyli o zbawieniu, losach pośmiertnych człowieka oraz celu i przeznaczeniu świata»¹⁷⁰, która odpowiada na pytanie jakości i sensu życia. *Po co mi to macierzyństwo, po co mi to moje życie, po co są te dwa życia, czemu to ma służyć?*

¹⁶⁶ G. Godawa, „*Doniosła ...*”, op.cit., s. 95-102.

¹⁶⁷ K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999, s. 97.

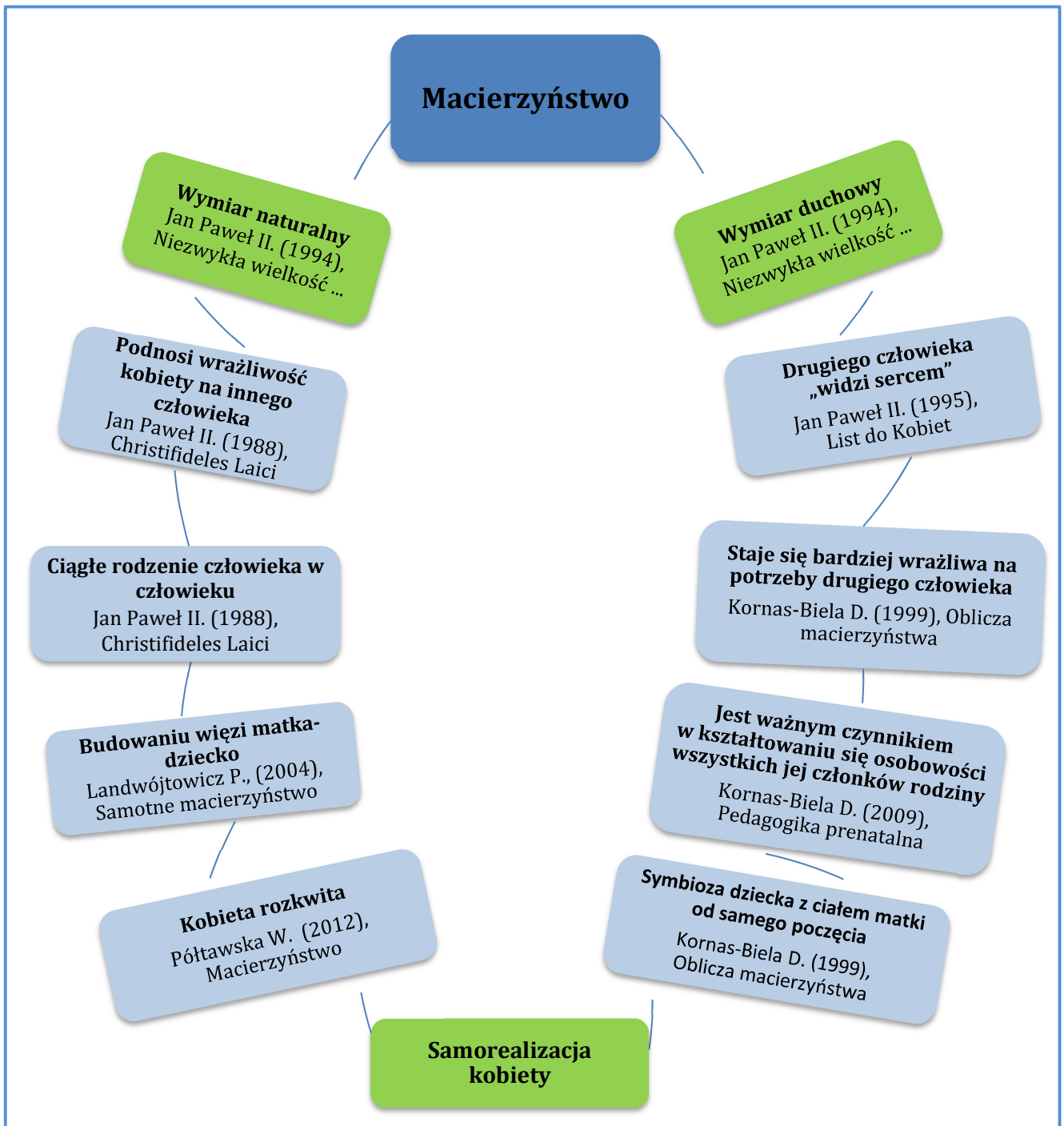
¹⁶⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* o pracy ludzkiej (z okazji 90. rocznicy Encykliki *Rerum novarum*), Castel Gandolfo 14 IX 1981.

¹⁶⁹ L. Dyczewski, *Praca w nauczaniu...*, op.cit., s. 24.

¹⁷⁰ M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

Wybrane wartości macierzyństwa przedstawia rys. 1.

Rys. 1. Wybrane wartości macierzyństwa



Źródło: opracowanie własne.

Konkluzja

Macierzyństwo (personalistyczna wizja człowieka) w świetle nauczania Karola J. Wojtyły / Jana Pawła II. Człowiek jako wartość, z prac Papieża wynika, że mamy do czynienia z życiem człowieka jako najwyższej wartości. Dziewictwo i macierzyństwo wskazują na dwie drogi realizacji podstawowego powołania kobiety. Macierzyństwo jest uwalnianiem życia człowieka i pełną afirmacją tego życia, jako najwyższej wartości, którego nikt nie ma prawa ograniczać, minimalizować jego sens i redukować jego cele. Macierzyństwo jest tym, co powinno zagwarantować te cele dla życia, powinno stać się pieczę nad życiem drugiego i pewnym gwarantem rozwoju wartości drugiego życia. Rozwój człowieczeństwa polega także na dojrzewaniu zdolności do miłowania. Miłowanie siebie i egoizm to postawy przeciwstawne sobie: kochać samego siebie jest rzeczą dobrą, natomiast być egoistą – złą. Miłowanie siebie i bliźniego nie wykluczają się, lecz się warunkują. Bycie matką biologiczną i matką duchową wiąże się z wieloma okazjami do dawania siebie – swojego czasu, sił, uwagi, a nade wszystko miłości dziecku. Należy pamiętać, że:

„[...] małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości [...]”¹⁷¹.

Macierzyństwo jest doświadczeniem, które w dominujący sposób wpływa na odkrycie przez kobietę swojej tożsamości. Wychowywanie w relacji nauczyciel-uczeń ma miejsce wtedy, gdy wychowanie jest oparte na wartościach, które są przez obie strony uznawane za ważne. Twórcza działalności człowieka to nic innego, jak „kształtowanie własnego człowieczeństwa”. Należy pamiętać, że każda kobieta ma realny wpływ na kształt przeżywanego przez nią macierzyństwa.

¹⁷¹ Jan Paweł II, *Familiaris consortio...*, op.cit., nr 1.

ROZDZIAŁ II.

SYLWETKA OSOBOWOŚCIOWA MATKI W UJĘCIU INTERDYSCYPLINARNYM

Henri Bergson (francuski filozof, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za 1927 rok) rozpoczął wykłady pt. *Problem osobowości* od stwierdzenia: „Problem osobowości może być uważany za centralny problem filozofii”¹⁷². Fenomenolog Dietrich von Hildebrand (niemiecki filozof i teolog katolicki zwany przez papieża Piusa XII „XX-wiecznym Doktorem Kościoła”) jest zdania, że:

„osobowość [danego człowieka – przyp. AB] jest tak bogata i tak głęboka, jak jego zdolność uchwytowania wartości, a urzeczywistniane przez niego duchowe bogactwo i format jego osobowości w znacznej mierze zależą od [stopnia – przyp. AB] jego uczestnictwa w świecie wartości konkretyzującego się w jego odpowiedziach na wartości”¹⁷³.

Z kolei Józef Tischner wyraża tę ideę w następujący sposób: „człowiek jest istotą, która dzięki woli przyswaja sobie dobro, a dobro przyswaja sobie człowieka, budując go”¹⁷⁴. I podobnie...

„Nikt nie jest dobrym z konieczności, z przymusu - aby być dobrym, trzeba wybrać dobro, przyswoić sobie dobro. Wolność to jednocześnie odpowiedzialność, a odpowiedzialność to zdolność do wierności. Dobro znajduje się ponad interesem”¹⁷⁵.

Według Jana Galarowicza jednym z kluczy do prawdy o człowieku jest rozumienie go nie tylko poprzez jego cierpienie, ale w ogóle poprzez deformacje jego osobowości, kompleksy i zranienia, choroby cielesne, psychiczne i duchowe oraz porażki życiowe i klęski, upadki i błędzenie itp.¹⁷⁶.

Pojęcie „osobowość” w ujęciu encyklopedycznym,¹⁷⁷ (psychol.) definiowane jest niejednolicie, najczęściej rozumiane, bądź jako zbiór stosunkowo stałych dla danej jednostki właściwości (cech) psychicznych, warunkujących stałość jej zachowania się i postaw, bądź jako zespół warunków wewnętrznych, wyznaczający organizację zachowania się człowieka, jego psychiczną tożsamość, kierunki i sposoby przystosowania się do otoczenia i jego przekształcania. W szerszym znaczeniu pojęcie

¹⁷² H. Bergson, *Problem osobowości*, tłum. P. Kostyło, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 2004, s. 7.

¹⁷³ D. von Hildebrand, *Odpowiedź na wartość (fragmenty)*, tłum. Z. Z woliński, [w:] *Wypisy z „Etyki”*, N. Hartmann, D. von Hildebrand, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 135.

¹⁷⁴ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 347.

¹⁷⁵ J. Tischner, *Ksiądz na manowcach*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2012, s. 271-272.

¹⁷⁶ J. Galarowicz, *Wprowadzenie...*, op.cit., s. 396.

¹⁷⁷ *Osobowość*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/osobowosc;3952300.html> (dostęp: 7.01.2021).

osobowości obejmuje pełnię warunków biopsychicznych, od których zależy stałość i organizacja zachowania się oraz zdolność człowieka do kierowania samym sobą. W znaczeniu węższym termin ten jest odnoszony tylko do tych właściwości, które decydują o wyborze celów i programów czynności oraz sposobach ustosunkowywania się człowieka do świata (motywy, postawy, potrzeby, przekonania itp.). Natomiast pomija te, które wyznaczają główny aspekt sprawnościowy lub stylistyczny zachowania się osoby (inteligencja, zdolności, temperament)¹⁷⁸.

2.1. Matka w perspektywie idealizacyjnej

Myślenie idealizacyjne jest to myślenie – jak sama nazwa wskazuje – w zakresie ontologicznym, czyli świata wartości. Andrzej Bałandynowicz jest zdania, iż:

„poznanie źródła prawdy jest charakterystyczne dla myślenia gnoseologiczno-duchowego, preferującego styl idealizacyjny. Prawda w takim jęciu identyfikuje czynniki istotowe dla badanego zjawiska i odrzuca elementy uboczne na drodze założeń idealizacyjnych.”
„W perspektywie ontologicznej oznacza to potrzebę wewnętrznej integracji psychofizycznej, duchowej oraz społecznej. Skutkiem scalenia człowieka jest jedność myślenia, mówienia i działania. Przekształcenie istoty ludzkiej w istotę społeczną dokonuje się w rodzinie”¹⁷⁹.
„Matka jest pokarmem, miłością, ciepłem, ziemią. Być kochanym przez nią to tyle, co być żywym, zakorzenionym, mieć ojczyznę i dom”¹⁸⁰.

Na gruncie kontaktów z rodzicami (matką i ojcem) rozwijają się nastawienia dziecka w stosunku do życia w ogóle, do ludzi i rzeczy. Właściwie funkcjonująca rodzina zaspokaja, jak żadna inna grupa, potrzeby dziecka. Matka i ojciec stanowią źródło miłości i akceptacji. Dostarczają oni dziecku wzorów postępowania. Przez identyfikację dziecko przejmuje standardy od rodziców, którzy są pierwszymi przekazicielami norm¹⁸¹. Rodzice są odpowiedzialni za uspołecznienie dzieci (naczelnym celem wychowawczym jest niewątpliwie uspołecznienie jednostki. Od wieków dziecko było

¹⁷⁸ Ibidem.

A. Bałandynowicz, *Pokój fundamentem człowieczeństwa*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2022, s. 233.

¹⁷⁹ A. Bałandynowicz, *Rodzina, sąsiedztwo i socjalizacja*, [w:] *Zapobieganie przestępczości*,

A. Bałandynowicz, Wydawnictwo Primum, Warszawa 1998, s. 54.

¹⁸⁰ J. Grochal, B. Przyborowska, *O wychowaniu człowieka*, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica, Płock 2000, s. 56.

¹⁸¹ Niektóre myśli zawarte w tym podrozdziale można odnaleźć także w: A. Więclawska, *O kryzysie i zmieniającym się obrazie mężczyzny-ojca, kobiety-matki we współczesnym świecie*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, R. LII, nr 187A, s. 353-372; A. Więclawska, *Wychowanie do rodzicielstwa wyzwaniem współczesnej edukacji*, [w:] *Dziecko i dzieciństwo – wybrane konteksty badań*, red. M. Nawrot-Borowska, D. Zajac, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017, s. 136-147.

z w kręgu zainteresowania pedagogów). Najczęściej przyszłe „powodzenie” dzieci związane jest z dzieciństwem (kwestia właściwych stosunków). Dzięki takim stosunkom dzieci są szczęśliwe, przyjemne dla otoczenia, konstruktywne, wolne od lęków¹⁸². Ani ojciec nie może zastąpić matki, ani matka nie może zastąpić ojca, oboje powinni wpływać na rozwój dziecka, oboje powinni być obecni w procesie wychowania¹⁸³.

Od matki wymaga się miłości do dziecka, ciągłej pielęgnacji i właściwego wychowania. Kobieta-matka czuwa, kiedy jest dziecko chore, karmi je własną piersią, przygotowuje pokarm, układa do snu, utula, śpiewa kołysanki, ubiera. Matka jest osobą, na którą dziecko może nieustannie liczyć, ona go zrozumie, pocieszy, upierze, zrobi kanapki do szkoły, przygotowuje wyprawkę, ugotuje, porozmawia i wypyta¹⁸⁴. Kontakt z matką ma ogromne znaczenie nie tylko dla rozwoju dziecka w pierwszych latach, ale przez całe życie. W pierwszych miesiącach życia, gdy dziecko jest bezbronne, słabe, zależne od otoczenia, to właśnie matka zaspokaja jego podstawową potrzebę psychiczną, jaką jest potrzeba bezpieczeństwa¹⁸⁵.

Ponadto kontakt emocjonalny matki z dzieckiem odgrywa poważną rolę w kształtowaniu się osobowości, która formułuje się w toku indywidualnego rozwoju. Funkcje dziecięcego *ego*, np. jego mechanizmy kontroli wewnętrznej, zaczynają się rozwijać we wczesnym dzieciństwie i w czasie pierwszych lat socjalizacji. Dlatego też obowiązkiem matki i ojca jest rozwijać wrodzone możliwości dziecka, będące podstawową, charakterystyczną cechą rodzaju ludzkiego oraz zdolnością do podtrzymywania i rozwoju związków z innymi ludźmi¹⁸⁶.

Peter Berger (amerykański socjolog) i Tomas Luckmann (niemiecki socjolog, profesor na Uniwersytecie w Konstancji w Niemczech) mają wspólnie zdania, że:

„Jednostka – nie rodzi się jako członek społeczeństwa. Rodzi się ona ze swoistym instynktem społecznym, w wyniku działania, którego staje się ona dopiero ową częścią społeczności”¹⁸⁷.

Natomiast Dieter Claessens (niemieckim socjolog i antropolog) twierdzi, że w procesie socjalizacji rodzinnej zakłada się przede wszystkim, że istocie ludzkiej (w szczególnym

¹⁸² R. Bajzert, *Odpowiedzialność rodziców*, „Edukacja i Dialog” 1995, 4, s. 2.

¹⁸³ J. Grochal, B. Przyborowska, *O wychowaniu...*, op.cit., s. 63.

¹⁸⁴ I. Jundziłł, *Trudności wychowawcze w rodzinie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1989, s. 24-25 za A. Więclawska, *Rodzice jako fundament rozwoju i wychowania dziecka ku dojrzałości*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 47-48.

¹⁸⁵ J. Grochal, B. Przyborowska, *O wychowaniu...*, op.cit., s. 57-58.

¹⁸⁶ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 54.

¹⁸⁷ P. Berger, T. Luckmann, *The Social Construction of Reality*, Anchor Books, New York 1995.

okresie życia) dane są możliwości przekształcenia się w istotę społeczną, czego nie mogłaby dokonać będąc sama¹⁸⁸.

Związek uczuciowy matki z dzieckiem jest czymś niezwykle subtelnym, pięknym i ciągle tajemniczym. Jak wszelkie procesy uczuciowe związek ten niełatwo poddaje się naukowej obserwacji. Dla rozwoju dziecka odgrywa on decydującą rolę i jest może nawet ważniejszy niż zaspokojenie podstawowych potrzeb fizjologicznych¹⁸⁹.

Konkluzja

Myślenie idealizacyjne jest to myślenie w kategoriach tak jak nazwa mówi w zakresie ontologicznym, czyli świata wartości. Cel sam sobie nigdy jako środek w kierunku poznania istoty bytu, poprzez sam byt, czyli macierzyństwo poznajemy poprzez samą wartość macierzyństwa.

Kobieta – matka w perspektywie idealistycznej (filozoficzno-antropologicznej) przekazuje dziecku życie, zaspokaja jego potrzeby, stanowi źródło miłości i akceptacji, dostarcza wzory postępowania, jest przekazicielem norm społecznych, stwarza właściwe stosunki (relacje), wymaga się od niej ciągłej pielęgnacji i właściwego wychowania dziecka, dziecko może na nią nieustannie liczyć, ona zrozumie problemy.

„Matka jest pokarmem, miłością, ciepłem, ziemią. Być kochanym przez nią to tyle, co być żywym, zakorzenionym, mieć ojczyznę i dom”¹⁹⁰.

2.2. Matka w ujęciu psychodynamicznym

Rozwój dziecka w pierwszych latach życia był szczegółowo badany przez teoretyków socjalizacji, specjalizujących się w zakresie psychodynamiki, przyjmujących to jako „proces separacji – indywiduacji”¹⁹¹ w czasie pierwszych trzech lat życia. Proces ten przedstawia sposób, w jaki nowonarodzone dziecko, żyjące początkowo całkowicie

¹⁸⁸ D. Claessens, *Familie und Wertesystem (Family and Value Systems)*, Dunckert und Humblot, Berlin 1995.

¹⁸⁹ J. Grochal, B. Przyborowska, *O wychowaniu...*, op.cit., s. 59.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 56.

¹⁹¹ **Proces separacji – indywiduacji** to mechanizm wewnątrzpsychiczny, a zarazem interpersonalny, którego ważnym elementem jest tworzenie reprezentacji psychicznej drugiej osoby, A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 55; por. **Indywiduacja** - psych. «proces, w którym jednostka staje się osobą świadomą swej odrębnej, niepowtarzalnej osobowości», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

w świecie wewnętrznym (faza autystyczna), etapami rozwija swoje *ego*, wpierw w kierunku swojej matki, a następnie w kierunku innych osób ze świata otaczającego¹⁹².

Rozwój dziecka i relacji z matką od fazy oralnej (*gdzie pierwszym obiektem jest pierś matki. Etap, w którym dziecko czerpie satysfakcję z zaspokajania popędów pochodzących z sfer oralnych [warg, gardła, przełyku]*) do wieku dojrzewania, opisanej przez Karin Mangs i Barbro Martell (szwedzkie psychoanalytyczki). Przegląd rozwoju obiektów (np. inna osoba, zwierzę, rzecz) relacji matka – dziecko wg Karin Mangs i Barbro Martell przedstawia się następująco:¹⁹³

A. Faza oralna dziecka¹⁹⁴ (0-18 miesięcy)

„Początkowo w życiu dziecka nie istnieją żadne obiekty relacji. Jednakże pomiędzy 2 a 3 miesiącem życia można zauważyć rozwój faz obiektu częściowego lub innej fazy zaspokojenia potrzeb, która ok. 8 miesiąca życia jest w pewnym stopniu zastopowana przez fazę obiektu całościowego. Natura i stałość obiektu skierowanego na pewną osobę zaczyna się od tego czasu częściowo kształtować, lecz naprawdę nie jest w pełni rozwinięta do wieku ok. 3 lat¹⁹⁵.

B. Faza analna dziecka¹⁹⁶ (18 miesięcy – 3 lat)

„Proces wyodrębnienia się jednostki (jej indywiduacja) jest w tej fazie nadal kontynuowany, ale w większym stopniu skierowany jest na «zbliżenie» do obiektu i jego niezmiennosc. Potrzeba zbliżenia i stałości może rozwijać się dla jednego lub kilku obiektów, które mogą być celem ambiwalentnych emocji czy impulsów. Strach przed utratą akceptacji, „miłości” obiektu jest silnym bodźcem do rozwoju «ego»¹⁹⁷.

Według Andrzeja Bałandynowicza,¹⁹⁸ to od porodu (np. kleszczowego – trudne przyjście na świat) dziecko do 3 roku życia (0-3) nabywa wszystko do „garsonki dębowej”. W centralnym układzie mózgowym wszelkie informacje kodują się, tak jak na twarde dyski, które następnie są odrzucane do archiwum. Za okres 0-3 człowiek nic nie wie (nie pamięta), ale skoro idzie impuls do mózgu to dziecko to koduje i odrzuca do tzw. podświadomości. Jeżeli człowiek ma zapisane skrypty poznawcze w podświadomości, to

¹⁹² J. Cullberg, *Dynamisk psykiatri i teori och praktik (Dynamic Psychiatry in Theory and Practice)*, Natur och Kultur, Stockholm 1994.

¹⁹³ K. Mangs, B. Martell, *Nought to Twenty (0-20): a psychoanalytical perspective, Studentlitteratur*, Lund 1995.

¹⁹⁴ **Faza oralna dziecka** – faza rozwoju psychoseksualnego człowieka w 1–2 roku życia w okresie niemowlęctwa, T. Kobierzycki, *Filozofia osobowości*, wyd. I, Wydawnictwo Eneteia, Warszawa 2001, s. 85.

¹⁹⁵ K. Mangs, B. Martell, *Nought ...*, op.cit., s. 112 za A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 55.

¹⁹⁶ **Faza analna dziecka** – faza rozwoju psychoseksualnego człowieka, następująca po fazie oralnej w wieku około 2-3 lat, gdy dziecko uczy się kontrolowania wydalania, T. Kobierzycki, *Filozofia ...*, op.cit., s. 86.

¹⁹⁷ K. Mangs, B. Martell, *Nought ...*, op.cit., s. 121 za A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 55.

¹⁹⁸ Informacja ustna.

w następnych okresach od 4 lat w górę człowiek sięga do tego co było, a jeżeli tego nie ma, albo jest złe to pobiera on albo to zło, albo sam tworzy na miarę swojego wieku, czyli najczęściej w sposób subiektywistyczny z jego oczekiwaniem, czy normami społecznymi.

C. Wczesna faza genitalno-maciczno-edypalna (3-5 lat)

„Przed edypalny bezpośredni kontakt dziecka z rodzicami przekształca się w tej fazie w edypalny,¹⁹⁹ trójkątny związek. Porzucając swoje edypalne pragnienie, dziecko przyswaja sobie bardziej neutralną postawę w stosunku do swoich rodziców, którzy stają się wtedy nawet ważniejsi jako obiekty identyfikacji”²⁰⁰.

D. Okres latencji²⁰¹ (utajenia) – (wczesna latencja 5,5-8 lat; późna latencja 8-10 lat)

„Ambiwalentne, niemowlęce związki z obiektami są w tej fazie przywrócone przez identyfikację. Wzrasta znaczenie związków z rówieśnikami i dorosłymi innymi niż rodzice, z przyjaciółmi. Silne uprzywilejowanie kolegów tej samej płci jest częściowo motywowane przez obronę, ale równocześnie pomaga umocnić płciową identyfikację dziecka”²⁰².

E. Bardzo wczesny okres dojrzewania (ok. 11-13 lat) dla dziewcząt; 12-14 lat dla chłopców)

„Brak nowych uczuć ... Chłopcy – okres zabarwiony homoseksualnością; zawiera w swoim najszerszym sensie obronę przeciwko regresji do edypalnej i przed-edypalnej matki. Najlepszy przyjaciel – grupa. Dziewczęta – heteroseksualna obrona przeciwko regresji do przed-edypalnej matki. Najlepszy przyjaciel – często «trójkątne» sytuacje”²⁰³.

F. Wczesne dojrzewanie (ok. 12-13 lat)

„Narcystyczne wybory obiektu, często krótkotrwałe związki. Eksperymenty z obiektami relacji, poszukiwanie roli dla każdego z nich, osobno dla płci męskiej i żeńskiej”²⁰⁴.

¹⁹⁹ **Edypalny** - związany z kompleksem Edypa, podświadomym pociąganiem seksualnym do własnej matki; edypowy; Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pl/edypalny> (dostęp: 7.01.2021).

²⁰⁰ K. Mangs, B. Martell, Nought ..., op.cit., s. 122 za A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 56.

²⁰¹ **Latencja** - «okres uśpienia (utajenia) seksualnych zainteresowań u dziecka»; M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

²⁰² K. Mangs, B. Martell, Nought ..., op.cit., s. 133 za A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 56.

²⁰³ Ibidem.

²⁰⁴ Ibidem.

G. Szczytowy okres dojrzewania (ok. 14-15 lat)

„Odnowienie koncentracji na manipulowaniu postawami edypalnymi. [...] Pierwsze heteroseksualne wybory obiektów są często charakteryzowane przez cechy o wyraźnie podobnym kształcie lub różne od tych, które reprezentują rodzice. [...] Późniejsze heteroseksualne obiekty uczuć są wybierane dzięki odrzuceniu dziecięcej seksualności i postaw narcystycznych. Jednak niektóre typy obiektów relacji nadal pozostają częściowo narcystyczne. Ciepło i czułość wnoszą nowy wymiar do relacji. Nawet pamiętnik może odgrywać podobną rolę do tej, którą pełni obiekt”²⁰⁵.

Andrzej Bałandynowicz (wybitny współczesny myśliciel, twórczo kontynuujący humanizm epoki klasycznej. „Prawda, Dobro, Piękno” słowa Platona są często przywoływane w jego dziełach. Uznający człowieka za wartość fundamentalną. Humanizm powiązał z ideą trwałego pokoju. Twórca Katedry Pedagogiki Pokoju i Probacji) uzupełnia powyższe, twierdząc, że:

„Osoba przechodzi przez różne okresy, fazy, cykle życia, trzeba patrzeć na człowieka poprzez pryzmat etapów jego rozwoju. Psychologia rozwojowa wymienia następujące fazy w życiu jednostki: fazę dzieciństwa, adolescencji młodzieńczej, wczesnej dojrzałości, późnej dojrzałości, wczesnej dorosłości, późnej dorosłości²⁰⁶. Psychologia rozwojowa człowieka zwraca także szczególną uwagę na okres najwcześniejszy, okres fazy oralnej, analnej czy genitalno-maciczno-edypalnej lub wczesnej lateracji (utajenia). Okres od 0 do 13 lat (wczesny okres dojrzewania) jest bardzo istotny, tu wszystko powstaje, tu się wszystko zaczyna. Już dziecko jedno-, dwu- czy trzydniowe reaguje na wszystkie bodźce otoczenia, nie mówi, bo nie może mówić, jednak reaguje na to, co mówimy i jak mówimy, czy mówimy na zasadzie miłości, czy konieczności, czy jesteśmy obok, czy powierzamy obowiązki rodzicielskie osobom trzecim, a sami jesteśmy poza sferą naszego oddziaływania na dziecko. To wszystko jest rejestrowane: czy jesteśmy w stanie wskazującym na spożycie alkoholu i artykułujemy swoje stany emocjonalno-uczuciowe. To wszystko jest rejestrowane w centralnym układzie nerwowym i odzywa się jako constans, jeżeli temu towarzyszy tzw. opresja, frustracja, stan przykry²⁰⁷ w kolejnych etapach życia”²⁰⁸.

„Kobieta-matka jest z dzieckiem silnie związana uczuciowo ze względu na biologiczną jedność dwóch organizmów w okresie prenatalnym. Trudy związane z ciążą i porodem zacieśniają związek uczuciowy z dzieckiem, który powstaje w okresie płodowym²⁰⁹. W powstaniu więzi matka – dziecko zasadniczą rolę odgrywa bezpośredni kontakt fizyczny, dotykowy. Na podstawie badań Margaret A. Ribble (psychoanalityk i autorka specjalizująca się w psychologii małych dzieci) stwierdziła, że brak opieki matki

²⁰⁵ K. Mangs, B. Martell, Nought ..., op.cit., s. 162 za A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 56.

²⁰⁶ W. Rodziński, *Na orbitach wartości*, TN KUL, Lublin 1998, s. 87.

²⁰⁷ L. Pytka, *Granice kontroli społecznej i autonomii osobistej młodzieży*, „Opieka – Wychowanie – Terapia” 1995/1, s. 15.

²⁰⁸ A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Wydanie 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 353.

²⁰⁹ I. Jundziłł, *Trudności...*, op.cit., s. 24-25.

może prowadzić do poważnych zaburzeń somatycznych,²¹⁰ gdyż organizm niemowlęcy, aby prawidłowo funkcjonować, musi otrzymywać ze środowiska zewnętrznego zespoły bodźców, które zapewnia naturalna opieka matki. Dotykanie, poklepywanie, podnoszenie, przyciskanie do piersi, głos matki, możliwość ssania są równie ważne dla niemowlaka, jak pokarm i temperatura. Biologiczny węzeł wiążący ciało dziecka z ciałem matki wytwarza wiele specyficznych cech więzi psychicznej między matką a dzieckiem, które stanowią fundament miłości macierzyńskiej²¹¹.

Warunkiem pełnego zabezpieczenia rozwoju i dojrzałości dziecka jest miłość otoczenia, akceptacja rodziców i zwartość rodziny. W rodzinie kształtują się pożądane dla dziecka cechy psychofizyczne, ponadto rodzina stymuluje rozwój intelektualny dziecka²¹².

Konkluzja

Kobieta – matka w ujęciu psychodynamicznym to przedstawienie psychologicznych relacji dziecko – kobieta w różnych okresach życia dziecka od 0 do 15 lat. W powstaniu więzi matka – dziecko zasadniczą rolę odgrywa bezpośredni kontakt fizyczny, dotykowy. Organizm niemowlęcy, aby prawidłowo funkcjonować, musi otrzymywać ze środowiska zewnętrznego zespoły bodźców, które zapewnia naturalna opieka matki, co jest fundamentem miłości macierzyńskiej. Pojęcie „świadome i dojrzałe macierzyństwo”.

2.3. Matka – wnioskowanie socjopsychologiczne

Socjopsychologia «dział psychologii zajmujący się procesami zachodzącymi w zespołach ludzkich»²¹³.

Psychologowie społeczni nawiązują do koncepcji tzw. „znaczących podmiotów”²¹⁴ lub „zależności osób”²¹⁵. Początki rozważań teoretycznych wpływu relacji matki na rozwój psychiczny dziecka sięgają początków XX wieku. W miarę rozwoju dziecka wzrasta nieustannie jego trzon zależności osobowej. Na początku dzieciństwa, w ciągu

²¹⁰ **Somatyczny** - «dotyczący ciała; fizyczny, cielesny», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

²¹¹ K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1976, s. 5 za A. Więclawska, *Rodzice...*, op.cit., s. 47-48.

²¹² J. Rembowski, *Rodzina w świetle psychologii*, Wyd. 2, popr. i rozsz., Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1986, s. 151-152.

²¹³ *Socjopsychologia*, Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/socjopsychologia;2575742> (dostęp: 7.01.2021).

²¹⁴ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 57.

²¹⁵ *Ibidem*.

pierwszych kilku lat matka jest dla dziecka najważniejszą osobą, a za nią w hierarchii ważności stoją pozostali członkowie rodziny. Pojęcie „przywiązanie” odnosi się do stanu, w którym dana osoba odczuwa silną tendencję potrzeby szukania bliskości innej, konkretnej osoby, szczególnie w sytuacjach stresu, trudności lub zagrożenia²¹⁶.

„Liczni autorzy²¹⁷ podkreślają, że zaburzenia w prawidłowym przebiegu procesów rozwoju w okresie wczesnego dzieciństwa, będące efektem nieprawidłowej relacji pomiędzy dzieckiem a opiekunem (matką, ojcem – przyp. AB), mogą być traktowane jako istotny czynnik wystąpienia w późniejszych okresach życia pewnych form nieprzystosowania, a także zaburzeń psychicznych”²¹⁸.

Z czasem, podczas zabawy (np. w przedszkolu) w świat młodego człowieka wkraczają koledzy oraz inni dorośli. Na znaczeniu zaczynają zyskiwać rówieśnicy ze szkoły i nauczyciele, sąsiedzi. Początkowo są to osoby tej samej płci, natomiast później, w czasie okresu dojrzewania, coraz znaczącą rolę zaczynają odgrywać przedstawiciele płci przeciwnej, aby w czasie późnego okresu dojrzewania hierarchia znaczenia osób została „przebudowana”. Rówieśnicy dziecka zdają się wówczas być ważniejsi od matki i ojca, co może być uważane za początek „procesu” uwalniania się spod skrzydeł rodziców²¹⁹. Okres dorastania jest też czasem „przebudowy” struktury osobowości z typowej dla dziecka do charakterystycznej dla człowieka dorosłego. Według Erika H. Eriksona²²⁰ (amerykańskiego psychoanalityka i psychologa rozwoju człowieka, duńskiego pochodzenia) kluczową rolę w tym procesie pełni kryzys tożsamości. Z powodu zmian we własnej fizjologii i psychice nastolatek staje przed koniecznością samookreślenia się i odpowiedzenie na takie pytania jak: „kim jestem?”, „co mnie dookreśla?”, „kim chcę być?”, „jaki chcę być?”, co wiąże się z wieloma eksperymentami dotyczącymi praktycznie wszystkich sfer życia – od zainteresowań, prawdopodobnego

²¹⁶ A. Januszewski, *Zaburzona więź psychiczna w rozwoju psychospołecznym a reaktywne zaburzenie przywiązania u dzieci i młodzieży*, [w:] *Dzieci i młodzież w XXI w. – ujęcie społeczne*, red. M. Maciąg, K. Maciąg, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o., Lublin 2017, s. 38.

²¹⁷ Por. M. Rutter, *Clinical implications of attachment concepts: retrospect and prospect*, [w] *Attachment and psychopathology*, Eds. L. Atkinson, K. Zucker, Guilford Press, New York 1997; L. A. Sroufe, S. Duggal, N. S. Weinfield, E. Carlson, *Relationships, development, and psychopathology*, [w] *Handbook of developmental psychopathology*, Eds. M. Lewis, A. Sameroff, Kluwer Academic, New York 2000.

²¹⁸ *Ibidem*, s. 77.

²¹⁹ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 57.

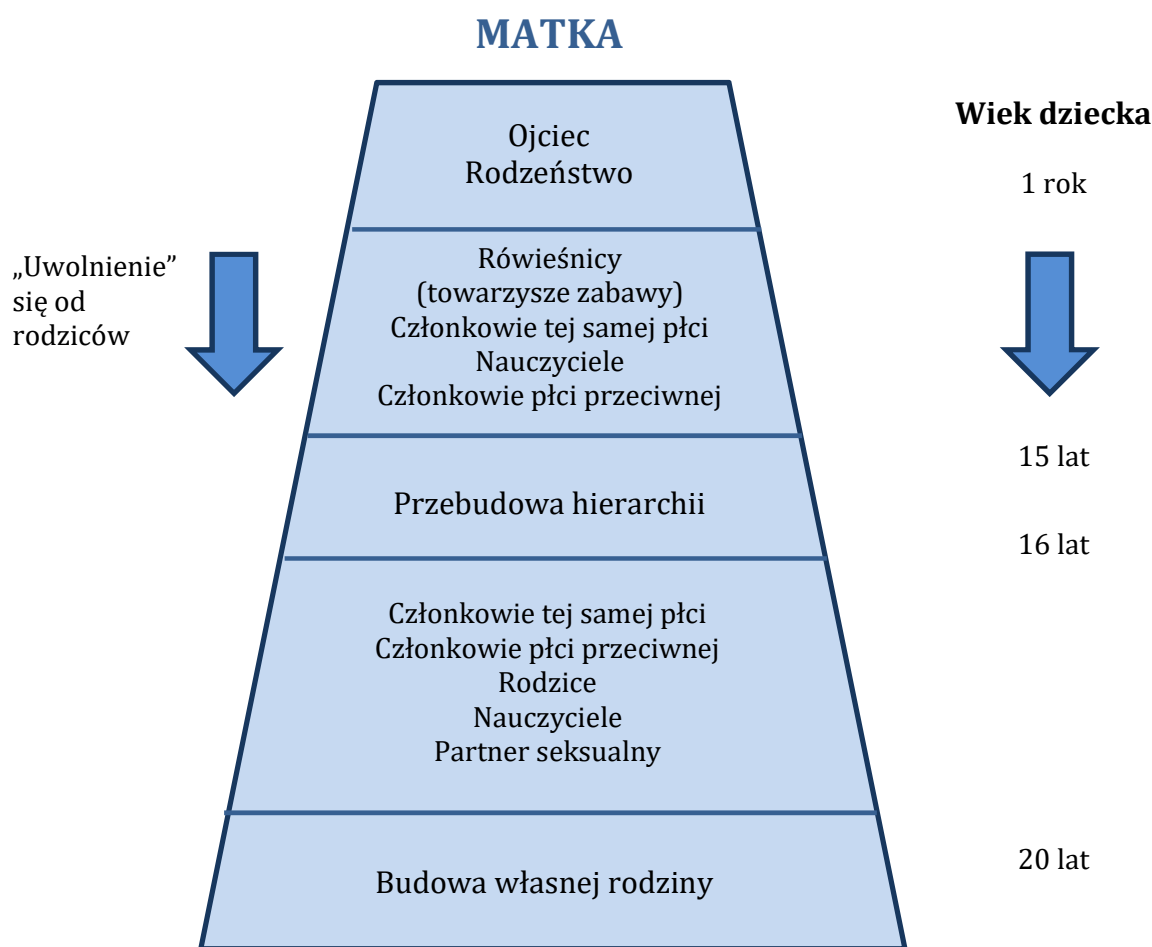
²²⁰ E. H., Erikson, *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2000, s. 272-274.

zawodu, przez ulubioną muzykę, styl ubioru, aż po system wartości i preferencji seksualnych²²¹. Andrzej Bałandynowicz jest zdania, że:

„Wolność wewnętrzna winna być rozważana w płaszczyźnie psychologicznej jako proces przeżyć psychicznych, przez które osoba dąży do poszerzania zakresu duchowej wolności, a zatem do zintegrowanego rozwoju osobowości”²²².

Osoby znaczące dla dzieci i nastolatków, mające istotne znaczenia dla kształtowania się ich tożsamości i życiowych priorytetów przedstawia rys. 2.

Rys. 2. Osoby znaczące dla dzieci i młodych ludzi



Źródło: A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op. cit., s. 57.

²²¹ K. Janowicz, L. Bakiera, Normatywne i pozanormatywne uwarunkowania wizji własnego rodzicielstwa u nastolatków, [w:] *Dzieci i młodzież w XXI w. – ujęcie społeczne*, red. M. Maciąg, K. Maciąg, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o., Lublin 2017, s. 61.

²²² A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 16.

Konkluzja

Kobieta – matka w perspektywie socjopsychologicznej. W miarę rozwoju dziecka nieustannie wzrasta jego trzon zależności osobowej. Na początku dzieciństwa, w ciągu pierwszych kilku lat, matka jest dla dziecka najważniejszą osobą. Pojęcie „przywiązanie” odnosi się do stanu, w którym dana jednostka odczuwa silną tendencję do szukania bliskości innej osoby. Matka jest odpowiedzialna za utrwalanie wzorca naprzemiennych reakcji, dając dziecku szanse na poznanie zasad przebiegu kontaktów. W przedszkolu zaczynają wkraczać koledzy, rówieśnicy, a następnie przychodzi „przebudowa” hierarchii znaczenia osób, do zbudowania własnej rodziny.

2.4. Matka – wartościowanie socjopedagogiczne

Pedagogika jako nauka zajmująca się problematyką różnorodnych zależności, występujących w procesie wychowania stawia np. pytania: *„dlaczego matka może nie kochać potomstwa?”* *„Czy matka może uciekać się do wymierzania kar cielesnych?”* *„Jaki wpływ na losy dorosłych może mieć nierówne traktowanie dzieci?”* *„Jaki może mieć wpływ nieinteresowanie się dziećmi?”*.

Agnieszka Kwitok (wykładowca UŚ) jest zdania, że:

„W kształtowaniu pozytywnych relacji w rodzinie niebagatelną rolę odgrywa styl komunikowania, który powinien sprzyjać osiągnięciu porozumienia, eliminowaniu zakłóceń, sprawnemu wykonywaniu zadań oraz satysfakcji z przebiegu interakcji. Poprawna komunikacja jest podstawowym warunkiem udanego życia rodzinnego i bardzo ważnym czynnikiem szczęścia w rodzinie. Komunikacja w rodzinach szczęśliwych zwiększa wzajemne poznanie, informacje bezsłowne są zgodne z wypowiedzianymi słowami, partnerzy zwracają się wprost do siebie, a kontakt słowny nie jest jedyną formą porozumiewania się. Członkowie rodziny są zdolni wyrazić swój osobisty punkt widzenia bez kwestionowania zdania innych. Taka komunikacja daje członkom rodziny dużo zadowolenia, dostarcza okazji do wspólnego podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów, zwiększa poczucie wspólnoty”²²³.

Rodzice powinni aktywnie uczestniczyć w procesie wychowania dziecka, aby móc wpływać pozytywnie na jego rozwój. Bardzo ważna jest skala uczuć, jaką ojciec i matka przejawiają w rodzinie. Postawa uczuciowa w interakcjach ojciec-matka, ojciec-dziecko, matka-dziecko i z innymi członkami rodziny w szczególnie sposób udziela się dziecku.

²²³ A. Kwitok, *Przemoc w rodzinie jako źródło zachowań agresywnych młodzieży*, Uniwersytet Śląski Wydział Nauk Społecznych, Instytut Socjologii, Doktorat, Katowice 2007, s. 15.

Matka jest odpowiedzialna za utrwalanie wzorca naprzemiennych reakcji i daje dziecku szansę na poznanie zasad przebiegu kontaktów.

Termin „dysfunkcja” w odniesieniu do rodziny oznacza:

„system charakteryzujący się takimi interakcjami jego członków, które prowadzą do frustracji ich podstawowych potrzeb, wykorzystywania niektórych osób z rodziny, pogwałcenia ważnych praw osobistych, zaniku odpowiedzialności lub nadmiernej odpowiedzialności niektórych osób z rodziny. W zakresie kontaktu system dysfunkcyjny cechują: inwazja, deprywacja,²²⁴ wchłanianie lub stapianie granic poszczególnych osób”²²⁵.

Do zachowań biernych, zwanych także zaniedbaniami emocjonalnymi, psychicznymi, zalicza się unikanie interakcji z dzieckiem, jego izolowanie, emocjonalne odrzucenie i zaniedbywanie potrzeb emocjonalnych dziecka, ignorowanie oraz pozbawianie stymulacji²²⁶.

Badając proces socjalizacji dziecka w literaturze przedmiotu znaleźć można wiele opisanych prób natury zachowania dorosłych, jakie obserwuje się w interakcjach pomiędzy rodzicami (w tym matką) i ich dziećmi. Wielkości podstawowe w połączeniu z elementem analizy zmiennych, mierzące nastawienie rodziców do wychowania dzieci, to kontrola i atmosfera rodzinna²²⁷.

Typologia postaw rodzicielskich (autorytatywna, autorytarna, pobłażliwo-przyzwalająca, lekceważąca)

„Postawy rodzicielskie mają różnoraki wpływ na dzieci. Wyróżniamy postawy prawidłowe «zdrowe» oraz negatywne «chorobotwórcze». Pierwsze postawy mają pozytywny wpływ na psychospołeczny rozwój dziecka, jednak te drugie wpływają ujemnie, a nawet mogą być przyczyną nerwicy”²²⁸.

Jedną z pierwszych typologii postaw rodzicielskich, która stała się pierwowzorem dla wielu innych, jest próba podziału dokonana przez amerykańskiego psychiatrę Leo

²²⁴ **Deprywacja** - psych. «stan wywołany brakiem możliwości zaspokojenia istotnej potrzeby lub popędu albo utratą lub brakiem niezbędnej osoby lub rzeczy», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

²²⁵ C. Wills – Brandon, *Jak mówić nie i budować udane związki*, Wydawnictwo „Text”, Gdańsk 1996, s. 193.

²²⁶ D. Iwaniec, J. Szmagański, (red.), *Zaburzenia rozwojowe dzieci krzywdzonych emocjonalnie. Rozpoznanie i interwencja psychospołeczna w doświadczeniach brytyjskich i polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 154.

²²⁷ P. Martens, *Patterns of Child Rearing Ideology, Report nr 5 of the Project Metropolitan Series*, University of Stockholm, Department of Sociology, Stockholm 1994; B. Rollins, D. Thomas, *Parental Support, Power, and Control Techniques in the Socialization of Children*, [w:] *Contemporary Theories About the Family*, W. Burr, New York 1989, pp. 317-364.

²²⁸ M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka*, [w:] *Rodzina i dziecko*, red. M. Ziemska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968, s. 169.

Kannera. „Wyróżnia on cztery typy postaw rodzicielskich: akceptację i miłość, jawne odrzucenie, perfekcjonizm oraz nadmierne chronienie”²²⁹.

Natomiast Eleanor Maccoby (amerykańska psycholog, najbardziej rozpoznawalna ze swoich badań i wkładu naukowego w dziedzinie psychologii rozwojowej) i John Martin zasłużyli się rozwinięciem typologii podstaw rodzicielskich na podstawie dwóch wielkości: wymagań stawianych przez rodziców i ich reakcji²³⁰. Wymagania charakteryzowane są jako postawy rodziców w związku z kontrolą dziecka. Podobnie reakcja może odzwierciedlać nastawienie w kierunku akceptacji lub odrzucenia, dając cztery podstawowe typy zachowań rodzicielskich wobec dziecka: autorytatywną, autorytarną, pobłażliwo-przyzwalającą, lekceważącą²³¹.

A. Postawa autorytatywna

„Rodzic reprezentujący tę postawę kontroluje dziecko wciąż reagując na jego potrzeby. Ich związek przybiera kształt wzajemnego zrozumienia: rodzic potrafi słuchać dziecka i w razie powstania nieporozumień będzie używać intuicyjnych i inteligentnych argumentów jako metody przywracania dziecku zachowania zgodnego z wymaganiami rodzica”²³².

Tego typu postawa uważana jest za najlepszą²³³. Oczekuje się, że stawiane wymagania dziecku będą adekwatne do jego wieku oraz, że będą się cechowały dojrzałym zachowaniem, niezależnością poglądów i niezakłóconą komunikacją. Rodzic zachowujący postawę autorytatywną będzie uznawał indywidualny charakter dziecka oraz jego zdolności do rozwiązywania różnych problemów. Różnice zdań pomiędzy rodzicem a dzieckiem nie prowadzą do konfliktów, ale są rozwiązywane w sposób konstruktywny, często przy wykorzystaniu inteligencji i intuicji ze strony dorosłego²³⁴.

²²⁹ M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1969, s. 52 – 53; por. D. Witkowska, *Znaczenie rodziców w wychowaniu dziecka w wieku przedszkolnym*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2016.

²³⁰ E. Maccoby, J. Martin, *Socialization in the Context of the Family: Parent – Child Interaction*, [w:] *Handbook of Child Psychology*, E. Hetherington, Vol IV, New York 1993, pp. 1-102.

²³¹ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 58.

²³² Ibidem; por. A. Pawłowska, *Zjawisko ryzykownych zachowań wśród młodzieży na przykładzie miasta Koszalina*, Jednostka Wydział Humanistyczny Filii w Koszalinie Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Gdańsku, Gdańsk 2015.

²³³ D. Baumrind, *Current Patterns of Parental Authority*, „Developmental Psychology Monographs” 1991, no. 4.

²³⁴ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 59; por. A. Pawłowska, *Zjawisko ryzykownych...*, op.cit.

Postawa autorytatywna jest uważana za podejście idealne dzięki temu, że uwydatnia ona społeczne umiejętności i kompetencje dziecka²³⁵.

B. Postawa autorytarna

„Rodzic autorytarny sprawuje kontrolę nad dzieckiem i jest zarówno wymagający, jak też odrzucający w takim sensie, że nie reaguje na potrzeby dziecka. Rodzic konsekwentnie używa swojej władzy w odniesieniu do dziecka”²³⁶.

Tego typu postawa rodzica oznacza się brakiem wrażliwości na potrzeby dziecka, jego umiejętności i pragnienia. Rodzica można zaobserwować wydającego kategoryczne żądania, polecenia w sposób autorytarny, nieokazujący wzajemności, co w konsekwencji hamuje rozwój poczucia pewności siebie i motywacji u dziecka. Niestety w tego typu postawie zdarzają się sytuacje fizycznego i psychicznego wykorzystywania dziecka. Zarówno w postawie autorytatywnej, jak i autorytarnej istnieje kilka wzajemnych odpowiedników, co może prowadzić do spekulacji, że niewłaściwe nastawienie rodziców w stosunku do dziecka jest klinicznym ekstremum stylu autorytarne²³⁷.

C. Postawa pobłażliwo-przyzwalająca

„Tego typu rodzic stawia kilka podstawowych wymagań w stosunku do dziecka i w tym samym czasie reaguje na jego potrzeby”²³⁸.

D. Postawa lekceważąca

„Rodzic lekceważący sprawuje niski stopień kontroli nad dzieckiem, reagując na nie jednocześnie. Zwraca on niewielką uwagę na działania dziecka, jak też na jego fizyczne czy psychiczne samopoczucie. Innymi słowy, rodzic zasadniczo nie postrzega dziecka jako istoty, jest obojętny i nie poczuwa się do obowiązku opieki nad nim”²³⁹.

Postawy autorytarna, pobłażliwo-przyzwalająca i lekceważąca w swoich najbardziej ekstremalnych formach potrafią hamować społeczne kompetencje dziecka. W wyniku czego dziecko może znaleźć możliwość wyrażania samego siebie w zachowaniu dewiacyjnym i w działalności przestępczej²⁴⁰.

²³⁵ L. La Rose, D. Wolfe, *Psychological Characteristics of Parents who Abuse or Neglect Their Children*, [w:] *Advances in Clinical Child Psychology*, B. Lahey, A. Kazdin, Plenum, New York 1994; D. Wolfe, *Child Abuse*, Sage Publications, Beverly Hills 1993.

²³⁶ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 58; por. A. Pawłowska, *Zjawisko ryzykownych...*, op.cit.

²³⁷ Ibidem, s. 59.

²³⁸ Ibidem.

²³⁹ Ibidem; por. A. Pawłowska, *Zjawisko ryzykownych...*, op.cit.

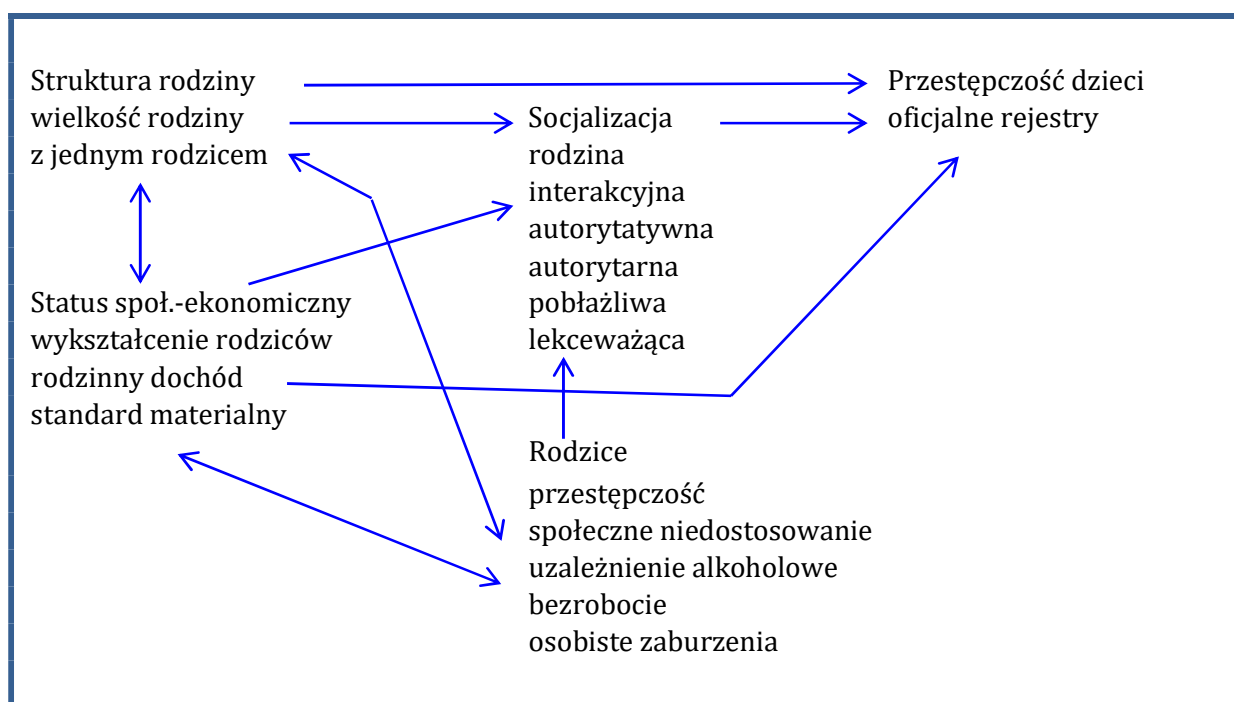
²⁴⁰ Ibidem.

Émile Durkheim (francuski filozof, socjolog i pedagog) uważał, że:

„tylko dobrze zintegrowana społeczność z silną kontrolą społeczną może wstrzymać tkwiące w człowieku zwierzęce instynkty. Kiedy integracja i kontrola słabną, wówczas dochodzą one do głosu, rodząc zachowania dewiacyjne. Najważniejsza jest zatem dobrze zintegrowana społeczność z silną więzią łączącą członków. Nie pozwala ona na zachowania odbiegające od norm. Dostarcza wyraźnie skryształizowanego, wewnętrznego, spójnego systemu wartości i norm, na których strażą stoi mechanizm kontroli społecznej”²⁴¹.

Andrzej Bałandynowicz przedstawia autorski model socjalizacji człowieka, ujmujący większość elementów umieszczonych w podrozdziale. Graficznie przedstawia to rys. 3.

Rys. 3. Model socjalizacji człowieka



Źródło: A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op. cit., s. 57.

Konkluzja

Kobieta – matka w perspektywie socjopedagogicznej jest odpowiedzialna za utrwalanie wzorca naprzemiennych reakcji, dając dziecku szansę na poznanie zasad przebiegu kontaktów. Ważny jest styl komunikowania się. Rodzice powinni aktywnie uczestniczyć w procesie wychowania dziecka. W zakresie kontaktu system dysfunkcyjny cechują: inwazja, deprywacja, wchłanianie lub stapianie granic poszczególnych osób. Postawy rodzicielskie mają różnoraki wpływ na dzieci. Eleonor Maccoby i John Martin zasłynęli się rozwinięciem typologii podstaw rodzicielskich dając cztery podstawowe

²⁴¹ A. Majchrowskiej (red.), *Wybrane elementy socjologii*, Wydawnictwo Czelej, Lublin 2003, s. 206.

typy zachowań rodzicielskich wobec dziecka: autorytatywną, autorytarną, pobłażliwo-przyzwalającą i lekceważącą.

2.5. Metaanaliza pierwotnych czynników zaburzeń zachowań dziecka za przyczyną matki (socjalizacja a zachowania dewiacyjne wśród dzieci)

Pojęcie niedostosowania społecznego posiada bardzo szeroki zakres definicyjny. Autorką pojęcia terminu w naukach o człowieku „niedostosowania społecznego” jest prekursorka pedagogiki specjalnej – Maria Grzegorzewska. To ona w 1959 roku użyła to pojęcie do charakterystyki „wszystkich nieletnich wymagających specjalnych metod wychowawczych, medyczno-psychologicznych i medycznych”²⁴². Ujęcie to ma wskazać na konieczność stosowania specjalistycznej opieki oraz odpowiednich metod wychowawczych wobec tak określonej grupy młodzieży. Uzupełnienie definicji pojawiło się w późniejszym opracowaniu Marii Grzegorzewskiej w „*Pedagogice specjalnej*” z 1964 roku, w którym to badaczka wymienia takie objawy niedostosowania jak: „tendencje społecznie negatywne”, „chęć wyżycia się w akcji społecznie destruktywnej”, „nieżyczliwy stosunek do człowieka”, „zrzucanie winy”, „brak hamulców”, „sugestywność”, „nieumiejętność wyjścia z trudnej sytuacji”²⁴³.

Według Agnieszki Kwitok:

„Niedostosowanie społeczne uważać należy zarówno jako problem społeczny o większym lub mniejszym zasięgu, różnych formach i przejawach występowania, będzie on zatem ugruntowany w dziedzinie socjologii, jak również jako problem psychologiczny w kontekście kształtowania się osobowości człowieka jako istoty społecznej oraz jako problem wychowawczy”²⁴⁴.

W ocenie Kazimierza Pospiszyla (polski psycholog, profesor nauk humanistycznych) i Ewy Żabczyńskiej wskazane powyżej cechy zachowania stanowią składowe zaburzenia osobowości²⁴⁵. Połączenie istoty niedostosowania z zaburzeniami osobowości pojawia się także w definicji Haliny Spionek (polskiej psycholog, profesor

²⁴² M. Grzegorzewska, *Dążenia do odnowy dróg resocjalizacji i młodzieży niedostosowanej społecznie*, „Szkola Specjalna”, 1960 nr 6, s. 8.

²⁴³ M. Grzegorzewska, *Pedagogika specjalna*, Wydawnictwo PIPS, Warszawa 1964, s. 33; por. A. Grzyb-Gregorczyk, *Rodzicielskie techniki wychowawcze w opinii młodzieży wykazującej nieprzystosowanie rodzinne lub rówieśnicze*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2009.

²⁴⁴ A. Kwitok, *Przemoc...*, op.cit., s. 184.

²⁴⁵ K. Pospiszyl, E. Żabczyńska, *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1980, s. 14.

Uniwersytetu Warszawskiego; zajmującej się problemami z zakresu psychologii rozwojowej oraz klinicznej, w tym zwłaszcza trudnościami wychowawczymi, trudnościami w nauce, brakami rozwojowymi oraz psychologicznymi przyczynami niepowodzeń szkolnych) uznającej, że dzieci społecznie niedostosowane to te,

„u których zaburzeniu uległa sfera emocjonalno-wolicjonalna oraz rozwój charakteru osobowości, co powoduje często zakłócenie stosunków między dziećmi a ich otoczeniem”²⁴⁶.

Takie postrzeganie niedostosowania społecznego swoiście wyczula na obserwowanie przejawów dysfunkcji w sferze emocjonalnej i wolicjonalnej (odnoszący się do woli, np. zależny od woli) jednostki, wpływających na jej relacje z otoczeniem i powodujących naruszanie norm społecznych i standardów²⁴⁷.

Przenikanie się elementów osobowościowych i społecznych występuje również w koncepcji Ottona Lipkowskiego (pedagog, uczeń i współpracownik Marii Grzegorzewskiej), który określił osobę niedostosowaną jako

„posiadającą zaburzenia charakterologiczne spowodowane czynnikami zewnętrznymi i wewnętrznymi, wykazującą pewne trudności w przystosowaniu się do ogólnie przyjętych norm oraz trudności w realizacji swoich osobistych, życiowych zadań”²⁴⁸.

Wpływ rodziny na kształtowanie się zachowań dewiacyjnych u dzieci i młodzieży był przedmiotem badań poczynszy od lat 30.-tych XX wieku. Pokazują one, jak we wczesnym dzieciństwie element dysfunkcjonalności domu decyduje o okresie adolescencji młodzieńczej i przyszłej dorosłości²⁴⁹. Przynajmniej dwa duże badania należałoby przytoczyć: Rolfa Loebera (holenderskiego psychologa i kryminologa, specjalizującego się w badaniach nad przestępczością nieletnich; wybitnego profesora psychiatrii, psychologii i epidemiologii na Uniwersytecie w Pittsburghu) i Magdy Stouthamer-Loeber²⁵⁰ ukazujące elementy rodzinne powiązane z zachowaniem

²⁴⁶ H. Spionek, *Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1965, s. 275.

²⁴⁷ Por. H. Filosek, *Zagrożenie niedostosowaniem społecznym wśród młodzieży w gimnazjum*, Świętokrzyska Szkoła Wyższa w Kielcach, Kielce 2015.

²⁴⁸ Por. B. Urban, *Zaburzenia w zachowaniu i niedostosowanie społeczne w świetle współczesnych wyników badań* [w]: B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja, Teoria i praktyka pedagogiczna*. Tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 138.

²⁴⁹ A. Bałandynowicz, *Reintegracja społeczna skazanych wsparta na paradygmacie tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej*, „Niepełnosprawność” 2012, nr 8, s. 21.

²⁵⁰ R. Loeber, M. Stouthamer-Loeber, *Family Factors as Correlates and Predictors of Juvenile Conduct Problems and Delinquency*, [w:] *Crime and Justice*, M. Tonry, N. Morris, vol. 7, University of Chicago Press, Chicago 1996.

dewiacyjnym wśród dzieci i młodzieży oraz drugie J. Snydera i G. Pattersona,²⁵¹ przedstawiające zmienne odzwierciedlające rodzinne interakcje. Konkluzje z tych badań przedstawiają poniższe podrozdziały²⁵².

W tym zakresie należy szczególnie pamiętać należy o trzech nazwiskach: Dukinfield Henry Stott, Jan Konopnicki i John Bowlby. Dukinfield Henry Stott (brytyjski botanik), który dokonał podziału typologii zaburzeń w zachowaniu. Swój podział oparł na dwóch węzłowych rodzajach zachowań: zachowania o charakterze zahamowanym i zachowania wiążące się z postawą otwartą, ekspresyjną. D.H. Stott dzieli zachowania na cztery typy: wrogi, aspołeczny i zahamowany.

Typ wrogi – kształtuje się pod inspiracją deprawacji podstawowych potrzeb psychicznych człowieka, a wyraża się we wrogim ustosunkowaniu się do innych jednostek. Zasadniczym składnikiem tego typu zachowania jest agresywność, która wyraża się w wielu zachowaniach i kontaktach z rówieśnikami. Niebagatelną rolę w kształtowaniu się wrogich zachowań ma: karzące zachowanie rodziców oraz obserwowanie agresywnych wzorców zachowań. Typ wrogi występuje z największą częstotliwością wśród dzieci niedostosowanych. Zasadniczymi formami zachowań, w których ten typ się wyraża to: chęć szkodenia innym, zaczepna postawa i nieakceptowanie społeczno-moralnych zasad współżycia²⁵³.

Typ aspołeczny – powstaje w wyniku wzrostu frustracji lub działania niesprzyjających wpływów środowiska. Aspołeczność wyrażana jest całkowitym odrzuceniem funkcjonujących norm społecznych. Jednostki potrafią czuć osobistą satysfakcję z powodu zadawania cierpienia innym i często są uczestnikami podkultur dewiacyjnych²⁵⁴.

Typ zahamowany – kształtuje się pod wpływem niesprzyjających czynników wrodzonych, które mogą być natury dziedzicznej lub wynikiem działania czynników zewnętrznych na organizm matki w okresie rozwoju płodowego lub porodu. Zachowania takie prowadzą do osłabienia lub uszkodzenia centralnego systemu nerwowego dziecka. Dzieci potrafią nie sprawiać większych trudności wychowawczych,

²⁵¹ J. Snyder, G. Patterson, Family interaction and Delinquent Behaviour, [w:] *Handbook of Juvenile Delinquency*, H. Quay, New York 1994.

²⁵² A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 60.

²⁵³ D. H. Stott, *Studies of Troublesome Children*, Studies of Troublesome Children 1st Edition, Kindle Edition 2013.

²⁵⁴ Ibidem.

toteż trudno jest je zauważyć. Symptomami przejawianymi przez dzieci to: brak ofensywności w działaniu, nieśmiałość, bojaźliwość w sytuacjach nowych, wycofanie, depresja. W sytuacjach problemowych dzieci takie zachowują się poniżej swoich możliwości intelektualnych, przegrywając w konkurencji²⁵⁵.

Typ niekonsekwentny – podłoże tego typu zachowania jest podobna do zachowania zahamowanego, natomiast charakterystyczne są dla tego typu całkiem przeciwne symptomy. Dzieci zaliczane do tego typu charakteryzują się: brakiem koncentracji uwagi, nadpobudliwością, nieadekwatnymi zachowaniami. Reakcje ich nie są przemyślane, są przypadkowe²⁵⁶.

Jan Konopnicki (polski pedagog, badacz szkolnictwa). Badacz społecznych uwarunkowań sukcesów i niepowodzeń szkolnych oraz społecznego niedostosowania młodzieży. Stworzył fundamenty teoretyczne tzw. krakowskiej szkoły resocjalizacji. W bibliografii jego prac nie znajdujemy specjalnych opracowań dotyczących „klasycznych” problemów wychowawczo-resocjalizacyjnych w zakładach zamkniętych (choć jest wiele uwag na ten temat w kontekście innych problemów). Konopnicki skuteczność ograniczania dewiacji i przestępczości wiązał z profilaktyką, a zakłady poprawcze czy karne wprowadził uważał za konieczne, ale nie wiązał z nimi „nadziei na moralne odrodzenie narodu”. Do głównych cech zachowań zaliczał: miłość dziecka i dużą wyrozumiałość. Jan Konopnicki kierował się dobrem nauki i wychowania młodzieży polskiej w duchu prawdy, uniwersalnych wartości moralnych i prawdziwego patriotyzmu²⁵⁷.

Według Johna Bowlby (brytyjskiego psychiatry i psychoanalityka) decydującym czynnikiem środowiskowym na kształtowanie nerwic i charakteru neurotycznego dzieci jest rozłąka z matką na skutek jej śmierci lub rozpadu rodziny. Przestrzegał on przed rozdzieleniem dzieci od rodziców, jeśli dziecko musi zostać w szpitalu, matka powinna je tam codziennie odwiedzać. John Bowlby był rzecznikiem rozwijania współpracy z matkami trudnych dzieci. Uważał, że trudności jakich matki zaznały podczas własnego dzieciństwa, nie są bez znaczenia dla ich przyszłych ról rodzicielskich, zrozumienie tej sytuacji pomaga zmniejszyć ich gnębiące poczucie winy. Bowlby po 20 latach praktyki

²⁵⁵ Ibidem.

²⁵⁶ B. Urban (red.), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, wyd. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 92.

²⁵⁷ B. Urban, *Jan Konopnicki (1905-1980)*, [w:] *Złota księga Wydziału Filozoficznego*, red. J. Miklaszewska, J. Mizera, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 351-358.

jako psychoanalityk ogłosił teorię przywiązania. Psychoanaliza oferuje 2. różne wytłumaczenia więzi między niemowlęciem a matką: teorię popędu i teorię relacji z obiektem.

„Teoria przywiązania mówi, że więź psychiczna to zakorzenione w biologii więzy między dzieckiem a opiekunem, które mają zagwarantować bezpieczeństwo, ochronę i przetrwanie. W procesie rozwoju, fizyczna pępowina zostaje zastąpiona psychiczną potrzebą uczucia bliskości z matką. Opieka zapewnia dziecku bezpieczeństwo, pokarm, ciepło, czystość, a także uczucia. Ważną funkcją matki jest umiejętność odzwierciedlania stanów dziecka, co staje się podstawą tożsamości. Rodzaj więzi, jej jakość, dziecko przechowuje w formie schematów umysłowych i na ich podstawie formułuje oczekiwania dotyczące tego jak inni powinni się wobec niego zachowywać, jak go traktować”²⁵⁸.

John Bowlby jest zdania, że kiedy dziecko ma bezpieczną przystań, może się wypuszczać na szerokie wody. Gdy wzrasta poczucie zagrożenia, stres – nasila się potrzeba bezpieczeństwa. W sytuacji gdy to opiekun jest zagrożeniem, jest agresywny zaniedbujący, dziecko w deficycie jeszcze bardziej nasila zachowania przywiązaniowe, uległe i podporządkowujące się²⁵⁹.

W rozważaniach tych ważna jest analiza: przemocy fizycznej matki, psychopatologiczne oddziaływanie matki, styl sprawowania opieki oraz relacje dziecka z matką w dłuższym okresie czasu. W tym wszystkim należy pamiętać, że we wczesnym okresie dziecka ważne jest kształtowanie trzech potrzeb: więzi, autonomii i kompetencji dziecka.

2.5.1. Rodzicielstwo dewiacyjne (paradygmat lekceważenia, konfliktu, zniszczenia oraz zachowań i postaw patologicznych)

R. Loeber i M. Stouthamer-Loeber przeanalizowali wyniki wielu badań na temat korelacji pomiędzy różnymi elementami rodzinnymi i dewiacyjnymi, agresywnym i przestępczym zachowaniem u dzieci i młodzieży, wysuwając konkretne wnioski. Rodzice, którzy legitymują się kryminalną przeszłością lub przejawiają patologiczne postawy, mogą ulegać różnym dewiacjom, zmierzając do wywierania wpływu na dzieci w tym samym kierunku. Dzieci uczą się wzorów dewiacyjnych zachowań od rodziców

²⁵⁸ A. Szymańska, *Teoria przywiązania Johna Bowlbyego*, <https://psychoterapia-wroclaw.org/2017/07/11/teoria-przywiazania-johna-bowlby-ego/> (dostęp: 13.03.2022).

²⁵⁹ Ibidem.

przez bezpośredni przekaz lub ich akceptowanie²⁶⁰. Wyniki tych analiz stały się podstawą wyciągnięcia czterech paradygmatów w ramach reintegracji społecznej, tj. paradygmatu lekceważenia, konfliktu, zniszczenia (w tym m.in. śmierci) oraz zachowań i postaw dewiacyjnych²⁶¹.

Dewiacja wśród młodzieży powstaje:

- z powodu lekceważenia dzieci w okresie dzieciństwa i dojrzewania – paradygmat lekceważenia,
- w przypadku, gdy zachodzi pomiędzy rodzicami a dziećmi silny konflikt, względnie opozycja – paradygmat konfliktu,
- z powodu „dewiacji” rodziców dziecka (postawy, zachowania wobec dziecka), przez co dostarczane są dziecku wzory negatywnych ról – paradygmat zachowań i postaw dewiacyjnych,
- z powodu rozbicia rodziny (rozwód, choroba, śmierć itp.) – paradygmat zniszczenia²⁶².

Niestety zachowania dewiacyjne przechodzą z pokolenia na pokolenie (znaczenie elementów biogenetycznych), czego dowodzą także powyższe badania.

A. Paradygmat lekceważenia

W tym przypadku „lekceważenie” oznacza, że rodzice nie poświęcają wystarczająco dużo czasu swoim dzieciom i są nieświadomi jakichkolwiek problemów, z którymi mogą się stykać dzieci, w tym będąc poza domem. Pozostają oni obojętni np. w sytuacjach, gdy dzieci uczestniczą w bójkach lub zaczynają popełniać drobne wykroczenia, a o zachowaniach tych dowiadują się od policji, bądź innych instytucji. Rodzice pozostają obojętni na sytuacje dewiacyjne zachowań dzieci, nie kontrolują ich czasu wolnego i nie znają otoczenia rówieśniczego, które dostarcza im akceptacji i potrzeby uznania²⁶³.

Można postawić tezę: Lekceważenie dziecka przez rodziców daje większe prawdopodobieństwo wykształcenia u dziecka zachowań dewiacyjnych i przestępczych.

²⁶⁰ A. Bałandynowicz, *Reintegracja...*, op.cit., s. 33.

²⁶¹ Por. J. Szymała, *Szkoła wobec zachowań dewiacyjnych uczniów gimnazjum, Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie*, Lublin 2010.

²⁶² Ibidem.

²⁶³ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 60-61; por. J. Szymała, *Szkoła...*, op.cit.

B. Paradygmat konfliktu

Paradygmat konfliktu przejawia się w rodzinnych interakcjach rodziców i dzieci, które sprowadzają się do preferowania konfliktowych wzorów wzajemnych zachowań. Takie konflikty mogą powstawać zarówno z winy dziecka (sprawia kłopoty, jest nieposłuszne), bądź też z winy rodziców. Ten typ komunikacji prowadzi do wzmagania niechęci, konfliktu i braku uznania. W następstwie takiego postępowania wyzwała się przemoc fizyczna, całkowicie eliminująca perspektywę współpracy i uszanowania autonomii, tym samym ucząc dziecko, że jest to właściwa metoda rozwiązywania konfliktów. W wyniku tego dziecko zaczyna preferować przemoc fizyczną do rozwiązywania wszelkich konfliktów (w tym poza domem). Dzieci uczą się wzorów dewiacyjnych zachowań od rodziców przez bezpośredni przekaz tego typu wyborów lub ich akceptowanie. W skrajnych przypadkach konflikty na polu rodzice – dzieci stają się tak poważne, że powszechne mechanizmy interakcji kompletnie zawodzą, a każda ze stron konfliktu buduje agresywny model zachowań względem strony przeciwnej, co z kolei prowadzi do bardzo poważnej eskalacji konfliktu²⁶⁴.

Pierwszą teorią agresji jako instynktu jest teoria Sigmunda Freuda (austriackiego lekarza żydowskiego pochodzenia, neurologa, twórcy psychoanalizy). Bardzo często można się spotkać z opinią, że ludzie z natury są okrutni, brutalni dla innych osób. W świetle koncepcji Freuda agresja jest

„niezbędna do przetrwania, do utrzymania gatunku. Człowiek przychodzi na świat z gotowym instynktem walki. Freud poglądy te rozwinął w teorię. Twierdził on, że od chwili narodzin posiadamy dwa przeciwstawne instynkty: instynkt życia - *Eros* i instynkt śmierci - *Thanatos*. Instynkt życia powoduje, że jednostka rozwija się i utrzymuje przy życiu, a instynkt śmierci działa w kierunku samozniszczenia jednostki. Instynkt śmierci często zostaje skierowany przeciwko otaczającemu światu, przybierając formę agresji wobec innych”²⁶⁵.

Irena Pospiszyl (polska pedagog resocjalizacyjna i patolog społeczny; jako pierwsza opisała Syndrom Atlasa - dezadaptacyjny zespół przystosowawczy) jest zdania, że:

„Oprócz czynników konfliktogennych wynikających z uwarunkowań kulturowych, z samej istoty rodziny lub z cyklu jej rozwoju istnieje wiele sytuacji będących wynikiem niesprzyjających okoliczności zewnętrznych lub wewnętrznych stanów jednostki, sytuacji przejściowych, często nieprzewidywalnych, zwanych stresami sytuacyjnymi. Stres jest tu

²⁶⁴ A. Bałandynowicz, *Reintegracja...*, op.cit., s. 33.

²⁶⁵ K. Kmiecik-Baran, *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 15.

rozumiany jako czynnik, który – zwiększając frustrację – może doprowadzić do eskalacji agresji”²⁶⁶.

Można postawić tezę: W rodzinach, w których rodzice lub rodzice i dziecko pozostają w nieustannym wzajemnym konflikcie, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że dziecko rozwine wzory zachowań dewiacyjnych czy przestępczych.

C. Paradygmat zniszczenia (w tym m.in. śmierci)

Paradygmat zniszczenia (paradygmat śmierci - w pedagogice społecznej nosi także określenie paradygmatu zniszczenia)²⁶⁷ występuje często w sytuacjach, gdy rodziny są narażone na szkodliwe działanie czynników zewnętrznych, takich jak: bezrobocie, bieda, wykluczenie społeczne,²⁶⁸ trwała choroba lub kalectwo, rozwód, separacja lub śmierć itp., świadcząc o braku pomocowości i braku uczciwości ze strony otoczenia, bowiem każda rodzina jest grupą społeczną, częścią społeczeństwa i taka pomoc byłaby uzasadniona. W związku z powyższym mogą narastać konflikty na podłożu niewłaściwych kontaktów emocjonalnych. Zewnętrzne stresory niszczą harmonię związków rodzinnych, obniżając próg irytacji, skutkiem czego wzrasta prawdopodobieństwo agresji wśród członków rodziny²⁶⁹.

Można postawić tezę: W rozbitych domach istnieje większe prawdopodobieństwo dewiacyjnego zachowania i przestępczości wśród dzieci i młodzieży.

D. Paradygmat zachowań i postaw dewiacyjnych

Dziecko pracuje na „czarno”, a rodzice są zadowoleni, że dziecko ma środki na obóz, na wakacje, że syn wyjeżdża z dziewczyną. Nie dopuszczają do świadomości, że dochody te są z nielegalnego źródła. Dzieci nie muszą podejmować legalnego zatrudnienia, ponieważ istnieje na to zachowanie przyzwolenie rodziców. Mamy wówczas do czynienia z paradygmatem dewiacji środowiska rodzinnego jako paradygmatem akceptacji zachowań, kolidujących z normami moralnymi i etycznymi²⁷⁰. Dziecko uczy się wzorów dewiacyjnego zachowania od swoich rodziców, będąc ich stałym świadkiem w domu (uczenie modelowe). Nawet w sytuacji, gdy rodzice nie przejawiają zachowań dewiacyjnych, samo ich stanowisko do problemu przestępczości

²⁶⁶ I. Pospiszył, *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1994, s. 128.

²⁶⁷ A. Bałandynowicz, *Reintegracja...*, op.cit., s. 22.

²⁶⁸ Por. A. Bałandynowicz, *Pogranicza...*, op.cit., s. 145-147 i in.

²⁶⁹ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 62-63.

²⁷⁰ A. Bałandynowicz, *Reintegracja...*, op.cit., s. 22.

może prowadzić do ignorowania czy niezauważania zachowania dewiacyjnego, czy nawet do akceptacji takich postaw u dziecka²⁷¹.

Nie ma żadnej zastępczej etyki, moralności, obyczajowości. To dom rodzinny kształtuje postawy społeczne młodzieży²⁷². Jadwiga Izdebska (naukowiec podejmująca problematykę wychowania w rodzinie, ujętą w perspektywie pedagogicznej) jest zdania, że:

„Człowiek bowiem »nosi« w sobie przez całe życie nie tylko trwałe wspomnienie swojego domu rodzinnego, ale ukształtowane w nim określone postawy, emocje, cechy charakteru, system wartości. Dlatego też niezwykle ważne jest to, w jakim domu dziecko wzrasta”²⁷³.

Dlatego rodzina, w której rodzice kochają się nawzajem i kochają swoje dzieci, posiada czynnik, który wiąże ich ze sobą i zespała, przyczyniając się do jej trwałości i harmonii. Z pewnością w takim domu łatwiej jest również o radość życia – wartość, którą należy rozwijać i pielęgnować²⁷⁴.

Zachowanie dewiacyjne jednostki powstaje wtedy, gdy mamy do czynienia z jednym z trzech rodzajów sytuacji:

- mechanizmy kontroli ulegają osłabieniu, np. rodzina ulega dezorganizacji, co może prowadzić do niewykształcenia się właściwego systemu kontroli wewnętrznej,
- normy dla danej jednostki (biorąc grupę odniesienia) są wyraźnie lub znacznie sprzeczne ze sobą,
- jednostka nie zinternalizowała norm społecznych, tzn. rodzina nie spełniła funkcji socjalizacyjnej²⁷⁵.

Można postawić tezy:

- że młody człowiek będzie szanował prawo nie dlatego, że będzie spotykał się z nakazami, bądź zakazami, ale dlatego, że nie było dewiacji miękkiej w domu²⁷⁶.
- w rodzinach dewiacyjnych czy przestępczych, bądź w rodzinach pozytywnie odnoszących się do zachowania przestępczego, istnieje relatywnie większe prawdopodobieństwo, że dzieci również rozwiną analogiczne zachowania.

²⁷¹ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 62.

²⁷² Z. Freud, *Poza zasadą przyjemności*, tłum. J. Prokopiuk, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1976.

²⁷³ J. Izdebska, *Dom rodzinny postrzegany przez dzieci*, Wydawnictwo Uniwersyteckie „Trans Humana”, Białystok 2006, s. 136.

²⁷⁴ M. Bereźnicka, *Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2014, s. 141.

²⁷⁵ T. Kluza, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w percepcji rówieśników. Studium psychologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2005, s. 51.

²⁷⁶ I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008.

Konkluzja

Kobieta – matka w perspektywie społecznej. Rodzicielstwo dewiacyjne. Rodzice, którzy legitymują się kryminalną przeszłością lub przejawiają patologiczne postawy, mogą ulegać różnym dewiacjom, zmierzając do wywierania wpływu na dzieci w tym samym kierunku. Dewiacja wśród młodzieży powstaje: z powodu lekceważenia dzieci w okresie dzieciństwa i dojrzewania - paradygmat lekceważenia; w przypadku, gdy zachodzi pomiędzy rodzicami a dziećmi silny konflikt, względnie opozycja – paradygmat konfliktu; z powodu „dewiacji” rodziców dziecka (postawy, zachowania wobec dziecka), przez co dostarczane są dziecku wzory negatywnych ról - paradygmat zachowań i postaw dewiacyjnych; z powodu rozbicia rodziny (rozwód, choroba, śmierć itp.) – paradygmat zniszczenia.

2.5.2. Rodzicielstwo pozytywne (kontrola i rozwiązywanie konfliktów w procesie wychowania dziecka)

Rodzicielstwo pozytywne zakłada, że rodzice zachęcają dziecko do tworzenia właściwych związków społecznych oraz do skierowania jego uwagi na osiągnięcia intelektualne, umiejętności zarówno w szkole, jak i poza nią. W sumie rodzice motywują dziecko do rozwijania norm i zachowań wysoko ocenianych w społeczeństwie. Rodzice okazują dziecku pozytywne reakcje zwrotne, kiedy zachowuje się ono w sposób pożądany. Sukces we wzajemnym oddziaływaniu rodzica i dziecka oraz w efektywnej komunikacji zakłada naturalnie, że rodzice sami potrafią stwierdzić czy zachowanie dziecka jest pożądane czy nie. Stwierdzić, że kontrolują to zachowanie w różnych społecznych kontekstach oraz że ich reakcje w stosunku do zachowania dziecka wykazują wysoki stopień zgodności²⁷⁷. Wg Andrzeja Bałandynowicza:

„Analizy empiryczne Snydera i Pattersona, dotyczące rodzinnych interakcji opisywanych w kategoriach dyscypliny, rodzicielstwa pozytywnego, kontrolowania zachowań dzieci poza domem oraz rozwiązywania problemów i konfliktów, wskazują na bezpośredni ich wpływ na funkcjonowanie w dewiacyjnych rolach młodych ludzi. Snydera i Patterson rozwinęli dwufazowy model zachowania dewiacyjnego u dzieci. Pierwszy etap definiuje związek rodzinny - lekceważenie dzieci we wczesnych fazach procesu socjalizacji prowadzi do nieodpowiedniej społecznej adaptacji, która z kolei prowadzi do braku dyscypliny i nieposłuszeństwa. Nieposłuszne dziecko jest zazwyczaj odrzucone przez

²⁷⁷ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 64.

osoby z jego najbliższego środowiska i tym samym wykazuje tendencje do włączania się do grup rówieśniczych o cechach patologicznych lub wręcz kryminalnych”²⁷⁸.

Społecznie akceptowalne normy i wartości zachowań są kształtowane u dziecka na bazie zachowań rodziców w życiu codziennym i poza domem. Rodzice przez dawanie przykładu (bardziej lub mniej dobrego) odgrywają niejako w życiu dziecka rolę modeli. Dlatego też właściwa relacja pomiędzy rodzicem (w tym matką), a dzieckiem predysponuje przekazanie pozytywnych wartości i wzorców zachowania. Niewłaściwe postawy rodziców, zdefektowane życie emocjonalne, pasywność, lekceważenie dziecka itp. są relatywnie silnie skorelowane z zachowaniem dewiacyjnym u dzieci. Brak silnych więzów rodzinnych oraz norm jest również powiązane z takim zachowaniem²⁷⁹.

Konkluzja

Rodzicielstwo pozytywne. Rodzice motywują dziecko do rozwijania norm i zachowań wysoko ocenianych w społeczeństwie. Sukces we wzajemnym oddziaływaniu rodzica i dziecka oraz w efektywnej komunikacji zakłada naturalnie, że rodzice sami potrafią stwierdzić, że zachowanie dziecka jest pożądane czy nie, że kontrolują to zachowanie w różnych społecznych kontekstach, oraz że ich reakcje w stosunku do zachowania dziecka wykazują wysoki stopień zgodności. Społecznie akceptowalne normy i wartości zachowań są kształtowane u dziecka na bazie zachowań rodziców w życiu codziennym i poza domem. Rodzice przez dawanie przykładu (bardziej lub mniej dobrego) odgrywają niejako w życiu dziecka rolę modeli.

²⁷⁸ A. Bałandynowicz, *Reintegracja...*, op.cit., s. 33.

²⁷⁹ A. Bałandynowicz, *Rodzina...*, op.cit., s. 64-65; por. W. Szafarczyk, *Alkoholizm rodziców a sytuacja dziecka w klasie szkolnej*, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Łódź 2011.

ROZDZIAŁ III.

DZIECKO ŹRÓDŁEM PRZEBUDOWY OSOBOWOŚCI MATKI

Narodziny dziecka to nie tylko „zdarzenie medyczne”, zdefiniowane przez odpowiednie procedury, pozwalające uniknąć ryzyka lub niebezpieczeństwa. Ważne jest, aby upowszechnić pełne godności i troski narodziny, w których więź między matką a noworodkiem jest od samego początku czymś wyjątkowym²⁸⁰.

„Dla niektórych kobiet okres oczekiwania na narodziny dziecka jest stanem radosnym, dla innych to czas większej wrażliwości oraz konfliktowości. Każda bowiem ciąża zmienia sens i cel życia²⁸¹. Stwarza konieczność bio-psycho-społecznej adaptacji kobiety i jej rodziny do nowej sytuacji. Prawidłowo przebiegająca ciąża jest stanem fizjologicznym, dlatego nie wymaga radykalnych zmian dotychczasowego stylu życia, jeśli oczywiście oparty był on na zasadach prozdrowotnych. [...] Po to jednak, by ono [poczęcie dziecka – przyp. AB] nastąpiło, potrzebna jest wiedza nie tylko lekarzy czy położnych, ale przede wszystkim ciężarnych i ich partnerów oraz społeczeństwa dotycząca fizjologicznych i patologicznych zmian wynikających z faktu poczęcia dziecka”²⁸².

3.1. Faza rozwoju dziecka przed porodem

Pojęcie «zapłodnienie» fertylizacja²⁸³ (łac. *fertilisatio*) – to proces połączenie się komórek rozrodczych (gamet), na skutek czego powstaje nowa komórka – nazywana zygotą. Sam proces zespolenia gamet określane jest terminem syngamia²⁸⁴. W przypadku, gdy w procesie biorą udział niezróżnicowane komórki rozrodcze proces taki określa się mianem izogamii,²⁸⁵ a w przypadku ich zróżnicowania określa się mianem – anizogamii²⁸⁶. W trakcie zapłodnienia dochodzi do zespalania komórek rozrodczych, na ogół obejmujący

²⁸⁰ *Narodziny dziecka: największy akt miłości kobiety*, <https://pieknoumyslu.com/narodziny-dziecka-akt-milosci/> (dostęp: 11.01.2021).

²⁸¹ A. Baładynowicz, *Pogranicza...*, op.cit., s. 405 i in.

²⁸² E. Lichtenberg-Kokoszka, *Zmiany bio-psycho-społeczne zachodzące w organizmie kobiety, wynikające z poczęcia dziecka*, [w:] *Ciąża czy stan błogostawiony? Zagadnienie interdyscyplinarne*, red. E., Lichtenberg-Kokoszka, E. Janiuk, J. Dzierżanowski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 11.

²⁸³ *Zapłodnienie*, Słownik terminów biologicznych PWN, <http://stareaneksy.pwn.pl/biologia/1.php?id=1478199> (dostęp: 10.01.2021).

²⁸⁴ **Syngamia** – „proces zapłodnienia w rozmnażaniu płciowym u roślin i grzybów, polegający na łączeniu się gamet. Obejmuje on zlewanie się cytoplazmy obydwu gamet (plazmogamia) oraz łączenie się ich jąder (kariogamia)”, Ibidem.

²⁸⁵ **Izogamia** [gr.], „rodzaj rozmnażania płciowego polegający na łączeniu się gamet nie różniących się wyglądem i budową, tzw. izogamet”; *Izogamia*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Izogamia.html> (dostęp: 10.01.2021).

²⁸⁶ **Anizogamia** [gr.], „biol. → heterogamia; generatywne organy roślin, narządy płciowe roślin, struktury związane z rozmnażaniem płciowym roślin: gametofity lub ich części gametangia, w których powstają gamety i może w nich dochodzić do łączenia gamet – zapłodnienia”, *Anizogamia*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Anizogamia.html> (dostęp: 10.01.2021).

równoczesny proces scalenia się jąder komórkowych²⁸⁷ (kariogamia)²⁸⁸ i cytoplazmy²⁸⁹ (plazmogamia)²⁹⁰. Odstępstwem od powyższego są grzyby wyższe, u których kariogamia jest odsunięta w czasie i powstające w wyniku zapłodnienia komórki potomne tworzą dikarion²⁹¹. Łączące się w procesie zapłodnienia gamety wywodzą się mogą z tego samego organizmu (samozapłodnienie)²⁹² lub z różnych organizmów²⁹³. Organizmy potomne powstawać mogą z gamet niezapłodnionych, co określane jest u zwierząt mianem apomiksji,²⁹⁴ reprezentowanej przez dzieworództwo²⁹⁵.

Sygnal o zapłodnieniu, jest to wydzielanie przez embrion chemicznych sygnałów w postaci stosownych prostaglandyn²⁹⁶ (małych obiektów o odmiennej biologicznej

²⁸⁷ **Jądro komórkowe**, „nukleus, biol. organelum zawierające główny zasób informacji genetycznej (ok. 99%) zakodowanej w DNA chromatyny (pozostała część informacji jest zawarta w DNA mitochondriów oraz plastydów roślin i fotoautotroficznych Protista)”, *Jądro komórkowe*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/jadro-komorkowe;3917406.html> (dostęp: 11.01.2021).

²⁸⁸ **Kariogamia** [gr.], „biol. proces stanowiący istotę zapłodnienia, zlewanie się 2 haploidalnych (haploidalność) jąder: komórki jajowej i plemnika, ogólnie – przedjądrzy: jądra gamety męskiej i żeńskiej, w jedno diploidalne jądro zygoty; z reguły następuje zaraz po złączeniu się gamet”. *Kariogamia*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kariogamia;3920477.html> (dostęp: 10.01.2021).

²⁸⁹ **Cytoplazma** [gr.], „biol. obszar w komórce oddzielony od środowiska zewnętrznego błoną komórkową (w komórkach eukariotycznych – obszar między błoną komórkową i otoczką jądrową)”, *Cytoplazma*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/cytoplazma;3888883.html> (dostęp: 11.01.2021).

²⁹⁰ **Plazmogamia** [gr.], „biol. łączenie się cytoplazmy gamet (komórki jajowej i plemnika, izogamet) przy zapłodnieniu”, *Plazmogamia*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/plazmogamia.html> (dostęp: 10.01.2021).

²⁹¹ **Dikarion** lub jądra sprzężone – „dwa haploidalne, zróżnicowane płciowo jądra występujące w jednej komórce. Taka sytuacja, zwana dikariofazą jest charakterystyczna dla grzybów należących do klas podstawczaki (Basidiomycota) i workowce (Ascomycota)”, J. Błaszowski, M. Tadych, T. Madej, Przewodnik do ćwiczeń z fitopatologii, Wydawnictwo AR w Szczecinie, Szczecin 1999.

²⁹² **Samozapłodnienie**, „autogamia, autofertylizacja, zool. zapłodnienie komórki jajowej przez plemnik pochodzący z tego samego organizmu”, *Samozapłodnienie*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/samozapłodnienie.html> (dostęp: 11.01.2021).

²⁹³ A. Szweykowska, J. Szweykowski (red.), *Słownik botaniczny*, Wyd. wydanie II, zmienione i uzupełnione, Wiedza Powszechna, Warszawa 2003, s. 1020-1021.

²⁹⁴ **Apomiksja** [gr.], „bot. zjawisko rozmnażania bezpłciowego obejmujące (w najszerszym znaczeniu) wszystkie rodzaje powstawania sporofitu bez uprzedniego zapłodnienia, także za pomocą np. bulw i rozmnózek”, *Apomiksja*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/apomiksja.html> (dostęp: 10.01.2021).

²⁹⁵ **Dzieworództwo**, „zool. rozwój organizmu zwierzęcego z nie zapłodnionego jaja”, *Dzieworództwo*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/dzieworództwo.html> (dostęp: 10.01.2021).

²⁹⁶ **Prostaglandyny** „to grupa hormonów, pochodnych kwasu arachidonowego, które powstają w tkankach ludzkiego organizmu i działają w miejscu, w którym powstały. Prostaglandyny są odpowiedzialne za przebieg takich procesów fizjologicznych w organizmie jak reakcja na czynniki chorobotwórcze. To prostaglandyny wywołują objawy stanu zapalnego, czyli obrzęk, zaczerwienienie i ból. W ludzkim organizmie jest 16 rodzajów prostaglandyn. Mają one różne działanie i pełnią różne funkcje, w zależności od miejsca ich powstania”, A. Witkowska, *Prostaglandyny*, Medonet. Lekarze online, <https://www.medonet.pl/zdrowie,prostaglandyny---funkcje-w-organizmie--zastosowanie-w-medycynie,artykul,1728669.html> (dostęp: 10.01.2021).

strukturze – inny zestaw genów, wprowadzający „dyktaturę” nad organizmem matki i bilionami komórek, atakujący organizm matki dla wymiany pożywienia, tlenu, procesów biologicznych). Gdy dokona się zapłodnienie rozwijający się człowiek rozpoczyna komunikację z matką, najpierw na poziomie podstawowych informacji biochemicznych i biofizycznych²⁹⁷. Kontakt między matką a dzieckiem nie ogranicza się tylko do przekazania dziecku zestawu genów. Od początku rozwoju dziecka, czyli od stadium zygoty zachodzi dynamiczny proces budowy specyficznej więzi biologicznej pomiędzy matką a dzieckiem,²⁹⁸ która stanowi konstytutywne dziedzictwo, jakie dziecko wnosi z tej sytuacji.

Dziecko w łonie matki uczy się rozpoznawać głos osób znaczących, czyli głównie matki i ojca, tzn., że uczy się emocjonalności już w łonie matki. W miarę jak dziecko w łonie kobiety stanie się większe i posiada coraz więcej kompetencji, aby wchodzić w relacje, wzrasta także częstotliwość i wielorakość interakcji ze strony rodziców. W miarę zbliżania się porodu formy kontaktu rozwijają się coraz bardziej wszechstronnie. Twórczość ([...] stanowi istotną fazę w harmonogramie rozwoju zarówno psychoseksualnego, jak i psychospołecznego)²⁹⁹ jest często mocą, która pozwala wynajdywać własne sposoby na obopólną bliskość. Wszelkie próby nawiązywania kontaktu są cenne dla rozwoju postaw rodzicielskich, a dziecko, które rozwija się w łonie matki, doświadcza silnej więzi z rodzicami³⁰⁰. Dorota Kornas-Biela (rzecoznawca MEN, członkini towarzystw naukowych i Krajowej Rady ds. Duszpasterstwa Kobiet, upowszechniająca wiedzę z zakresu psychologii prenatalnej i prokreacji, pedagogiki prenatalnej, pedagogiki rodziny i zdrowia) jest zdania, że: „Czymś niezwykle spektakularnym jest stwierdzenie, że nawet podstawy języka ojczystego zdobywamy w łonie matki”³⁰¹. Zbadano tuż po narodzinach zapisy komputerowe kwilenia,

²⁹⁷ T.G. Kennedy, C. Gillio-Meina, Sen Han Phang, *Prostaglandins and the initiation of blastocyst implantation and decidualization. Reproduction*, "The Journal of the Society for Reproduction and Fertility" 2007, vol. 134, , pp. 635-643.

²⁹⁸ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego i w jaki sposób należy wspierać macierzyństwo dziewcząt niepełnoletnich znajdujących się w placówkach resocjalizacyjnych?*, [w:] *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych i nieletnich matek przebywających w placówkach resocjalizacyjnych, Raport z realizacji projektu „Chcę być z Tobą MAMO!”*, red. A. Sikora, opieka meryt. M. Konopczyński, Fundacja po DRUGIE, Warszawa 2013, s. 43.

²⁹⁹ E.H. Erikson, *Dzieciństwo...*, op.cit., s. 278.

³⁰⁰ M. Wojaczek, *Rozwój więzi...*, op.cit., s. 88.

³⁰¹ D. Kornas-Biela, *Prenatalne uwarunkowania rozwoju mowy*, [w:] *Opieka logopedyczna od poczęcia*, red. B. Roślowski, Wyd. 2 popr, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1993.

niemowlęcego płaczu (mowy dziecka), dowodzą unikalnego przystosowania dziecka, niezastąpionej, dążącej do scalania z osobami znaczącymi (najbliższymi)³⁰².

„W psychopedagogice prenatalnej [...] podkreśla się inne znaczenie objawów poczęcia dziecka. Są one interpretowane jako przekazywane przez dziecko informacje o tym, że istnieje, i że się rozwija. Ich zadaniem jest jak najszybsze poinformowanie kobiety i mężczyzny o tym, że zostali rodzicami, oraz zachęcenie ich do zwiększenia dbałości o środowisko życia ich dziecka”³⁰³.

Emilia Lichtenberg-Kokoszka (pracownik naukowy) jest zdania, że:

„Pierwsze tygodnie od chwili poczęcia dziecka są dla kobiety niezwykle trudne. Zmiany natury fizycznej, psychicznej, społecznej czy duchowej wymagają ponownego przewartościowania dotychczasowego życia. Współczesna kobieta przeżywa ponadto konflikt ról, starając się pogodzić obowiązki domowe, małżeńskie, wychowawcze, zawodowe, społeczne itd. Powoduje to frustrację, która odbija się negatywnie na wszystkich komponentach jej zdrowia i utrudnia akceptację macierzyństwa oraz poczętego dziecka. Psycholodzy bardzo często określają to mianem «kryzysu psychicznego»,³⁰⁴ który manifestuje się najsilniej zwłaszcza przy pierwszym dziecku. Jego poczęcie stawia bowiem kobietę w nowej sytuacji życiowej. Wszystkiego, do czego zobowiązuje ją rola matki, kobieta dopiero musi się nauczyć”³⁰⁵.

Komórki dziecka potrafią przekroczyć łożysko i powędrować do organizmu matki, umiejscawiając się obok innych komórek np. w mózgu, pozostając tam na zawsze,³⁰⁶ do końca życia matki, wykazując bardzo silną integrację, symbiozę dwóch organów: matki i dziecka. Każda kobieta-matka ma organizm typu chimery, czyli dwa odmienne genotypy własny i dziecka³⁰⁷. Dziecko rozwija się w organizmie matki, w dodatku w ścisłej zależności od niej, stanowiąc jednak odrębną całość. Nie jest częścią jej organizmu, ale indywidualnie rozwijającym się człowiekiem³⁰⁸. Krzysztof A. Wojcieszek (profesor, biolog molekularny, filozof, pedagog, autor (lub współautor) szeroko stosowanych programów profilaktycznych) jest zdania, że:

„przez cały okres ciąży trwa intensywna komunikacja między matką a dzieckiem, początkowo o charakterze przypominającym regulację hormonalną, później zaś z coraz większym udziałem układów nerwowych dziecka i matki”³⁰⁹.

³⁰² D. Kornas-Biela, *Wokół początków życia ludzkiego*, Wydawnictwo Pax, Warszawa 2002, s. 282.

³⁰³ E. Lichtenberg-Kokoszka, *Zmiany...*, op.cit., s. 12.

³⁰⁴ D. Kornas-Biela, *Wokół...*, op.cit., s. 25.

³⁰⁵ E. Lichtenberg-Kokoszka, *Zmiany...*, op.cit., s. 14.

³⁰⁶ W.F. Chan, C. Gurnot, T.J. Montine, J.A. Sonnen, K.A. Guthrie, J.L. Nelson, *Male Microchimerism in the Human Female Brain*, "PloS One" 2012, v.7 (9), e: 45592.

³⁰⁷ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 44.

³⁰⁸ M. Wojaczek, *Rozwój więzi...*, op.cit., s. 87.

³⁰⁹ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 44-45.

Rodzice spodziewający się dziecka chcą, aby było one zdrowe, pełnosprawne, osiągało sukcesy i rozwijało się podobnie jak inne dzieci. Rozpoznanie złego stanu zdrowia dziecka w okresie prenatalnym godzi w oczekiwania rodziców i jest dla nich ogromnym ciosem, wstrząsem psychicznym i równocześnie trudnym zadaniem, z którym muszą się uporać, a do którego nie byli wcześniej przygotowani³¹⁰. Niestety ryzyko takiego rozpoznania dotyczy praktycznie wszystkich rodziców, zarówno matek, jak i ojców³¹¹.

Organizm matki jest pierwotnym i podstawowym środowiskiem życia dla dziecka, począwszy od komunikacji hormonalnej, z coraz większym udziałem układów nerwowych matki i dziecka. Ciąża (macierzyństwo) bardzo wpływa na stan psychiczny kobiety, którą zazwyczaj nawet w sytuacji planowanego i upragnionego poczęcia dziecka przeraża ogrom przemian, jakie stają się jej udziałem.

3.2. Interakcje biologiczne organizmu matki i dziecka w pierwszych latach życia

Pomimo, że ciąża w życiu kobiety jest wydarzeniem należącym do sfery zdrowia, a nie choroby, trudno byłoby nie spostrzec zmian, jakie towarzyszą temu zdarzeniu. A są to przeobrażenia zarówno miejscowe, jak i ogólne, fizyczne, psychiczne, społeczne i duchowe³¹².

Matka jest dla dziecka „pierwszą osobą ludzkiego spotkania”³¹³. Pochopne oddzielenie matki i dziecka powoduje swoistą katastrofę rozwojową dla dziecka.

Więź matki i dziecka trwa przez całe życie, ale decydujące są pierwsze lata rozwoju dziecka³¹⁴. Pierwszym z najważniejszych elementów procesu tworzenie się więzi jest traktowanie dziecka jako odrębnej istoty. Zaspokojenie potrzeby więzi, kontaktu z drugim człowiekiem jest podstawą prawidłowego funkcjonowania i rozwoju.

³¹⁰ B. Sidor, *Trudności przeżywane przez rodzinę dziecka z niepełnosprawnością umysłową*, [w:] *Rodzina – źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, TN KUL, Lublin 2000, s. 689.

³¹¹ M. Sutt, *Postawy rodziców z wysokim ryzykiem genetycznym wobec diagnostyki prenatalnej i aborcji selektywnej*, [w:] *Z zagadnień psychologii prokreacyjnej*, red. E. Bielawska-Batorowicz, TN KUL, Lublin 1992, s. 109.

³¹² E. Lichtenberg-Kokoszka, *Zmiany...*, op.cit., s. 11.

³¹³ K.A. Wojcieszek, *Antropologiczne podstawy okresu dzieciństwa*, [w:] *Oblicza dzieciństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, TN KUL, s. 23-33.

³¹⁴ Por. M. Wojaczek, *Rozwój więzi z dzieckiem w prenatalnym okresie życia*, [w:] *Ciążę czy stan błogosławiony? Zagadnienie interdyscyplinarne*, red. E., Lichtenberg-Kokoszka, E. Janiuk, J. Dzierżanowski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 81-92.

Wyraźnie ukazuje to psychologia prenatalna i perinatalna³¹⁵ (w okresie zapłodnienia), jak również psychologia rozwoju człowieka dorosłego. Istnienie więzi związane jest z takimi uczuciami, jak poczucie bliskości w wymiarze fizycznym i psychicznym, przywiązania, przynależności. Braki w ustanowieniu się więzi pierwotnej dziecka i matki powodują słabszą odporność dziecka na rozmaite zagrożenia i przez niektórych autorów (zwłaszcza Anna Freud,³¹⁶ Melanie Klein,³¹⁷ John Bowlby³¹⁸ i wielu innych) są uważane za przyczynę dalszych niepowodzeń w dorosłym życiu³¹⁹. Spotkania matki ze swoim dzieckiem odbywają się w sposób totalny (czyli całą sobą). Matka w pełni służy dziecku na pierwszych etapach rozwoju³²⁰.

Powyższe zapisy prowadzą do tezy: baza rozwojowa dziecka to kontekst rozwoju jako osoby dorosłej, tworzącej własne człowieczeństwo. Jeżeli dziecko do pierwszego roku (w pierwszym okresie stabilizowania się układu nerwowego) zostaje oddzielone, albo oderwane od matki, wówczas następują trwałe uszkodzenia w strukturze mózgu dziecka, odpowiedzialne w przyszłości za jego życie emocjonalno-uczuciowe oraz społeczne³²¹. Oddzielenie dziecka od matki na tym etapie rozwoju może skutkować poważną traumą dla dziecka, której skutki mogą trwać przez całe jego życie³²². Podobne destrukcyjne wyniki przekazują inne badania³²³.

Dziecko od urodzenia, przez kilka pierwszych lat swego życia, wymaga oparcia w dorosłych. Dziecko systematycznie wysyła różnorakie sygnały na temat swych potrzeb, spodziewając się aprobującej odpowiedzi otoczenia. Jeśli ta odpowiedź jest

³¹⁵ D. Kornas-Biela, *Okres prenatalny*, rozdział I, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. 2, Warszawa 2000, s. 304.

³¹⁶ Anna Freud - najmłodsza córka Zygmunta Freuda, austriacko-brytyjska terapeutka dziecięca.

³¹⁷ Melanie Klein - brytyjska psycholog i psychoanalityk pochodzenia austriackiego. Znacznie rozwinęła technikę terapii dzieci, która miała wpływ na psychologię dziecka i współczesną psychoanalizę.

³¹⁸ John Bowlby - brytyjski psychiatra i psychoanalityk. Interesował się rozwojem dzieci, twórca teorii przywiązania.

³¹⁹ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 43.

³²⁰ J. Bowlby, *Attachment and loss*, Publishing house Hogarth Press and the Institute of Psycho-Analysis, Londyn t.I-III, 1969/1973/1980.

³²¹ A. Magarinos, B. McEwen, G. Flugge, E. Fuchs, *Chronic psychosocial stress causes apical dendritic atrophy of hippocampal CA₃ pyramidal neurons in subordinate tree shrews*, "Journal of Neuroscience" 1996, 16 (10) s. 3534-3540; P. Adriaenssens, *Trauma dziecięca i jej konsekwencje*, referat na V Ogólnopolskiej Konferencji Pomocy Dzieciom Ofiarom Przemocy, Warszawa 2008.

³²² C.M. Murray-Parkes, J. Stevenson-Hinde, P. Marris, *Attachment Across the Life Cycle*, Taylor & Francis, Copyright Rok 1993/2002.

³²³ Por. J.G. Johnson, E.M. Smailes, P. Cohen, J. Brown, D.P. Bernstein, *Associations Between Four Types of Childhood Neglect and Personality Disorder Symptoms During Adolescence and Early Adulthood: Findings of a Community-Based Longitudinal Study*, "Journal of Personality Disorders" 2000, Vol. 14, No. 2, pp. 171-187.

anormalna, lub co gorzej negatywna, to wtedy dziecko ulega swoistej destrukcji rozwojowej. Skrajnym jej wyrazem jest tzw. choroba sieroca³²⁴.

Od interakcji obojga: dziecka i matki zależy końcowy sukces podstawy rozwoju dziecka, jaką jest więź pierwotna. Proces ten zachodzi nawet wtedy, gdy udział matki jest tylko fragmentaryczny, ambiwalentny, a to dlatego, że wiele wydarzeń dokonuje się w tej relacji na poziomie głębszym, niż świadome odniesienia³²⁵. Pierwotna i trwała więź matki z dzieckiem wykształca prężność, odporność dziecka na całe życie. Możliwa jest skala destrukcji (i w związku z tym znaczenia więzi pierwotnej). W tej kwestii rozwinęły się w pedagogice resocjalizacyjnej szczególnie dwie koncepcje: *pierwsza* to badania nad tzw. *rezyliencją* (inaczej prężnością, koncepcja ang. *resilience*)³²⁶ jest to specyficzna odporność na zagrażające czynniki ryzyka. Osoby te są bardziej skuteczne w dorosłym życiu, odznaczają się większym optymizmem, zdrowiem. Odporność tą tworzy się na poziomie komunikacji werbalnej (proces porozumiewania się za pomocą słów) i niewerbalnej (proces porozumiewania się bez użycia słów)³²⁷ w stadium świadomym i przedświadomym. Na wszystkich tych poziomach interakcji dziecko musi usłyszeć odpowiedź „kocham cię”, aby prawidłowo się rozwijać.

„Według naukowców dzieci po urodzeniu mają w swoim mózgu ponad 100 miliardów neuronów. Tworzone między nimi połączenia sprzyjają właściwemu rozwojowi, a powstają między innymi w wyniku doświadczeń odbieranych zmysłami. Gdy dziecko słyszy od rodzica »kocham cię« – i towarzyszy temu ciepły ton głosu, cała ta energia i miłość, którą można niemal dosłownie się otulić – obwody między komórkami mózgowymi tworzą się, a wielokrotne powtarzanie tego pięknego wyznania wywiera w efekcie bardzo pozytywny wpływ na zdolności dziecka do nauki i na szybkość zapamiętywania informacji. Wniosek nasuwa się jeden – nie dość, że okazując słowami miłość czujemy się lepiej, to jeszcze stajemy się dzięki temu mądrzejsi”³²⁸.

³²⁴ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 47.

³²⁵ Ibidem.

³²⁶ **Koncepcja resilience** - pierwsze badania: Garmezy, Rutter i inni. patrz: J. Jarczyńska, *Wspomaganie procesu budowania prężności u dzieci i młodzieży zagrożonej rozwojem zespołu zachowań problemowych poprzez wzmacnianie relacji z rodzicami*, [w:] *Resilience*, red. W. Junik, Wydawnictwo Parpamedia, Warszawa 2011, s. 147-162; **koncepcja** odnosząca się do procesów i mechanizmów, które sprzyjają prawidłowemu funkcjonowaniu jednostki, pomimo występujących w jej życiu przeciwności losu, czynników ryzyka i zagrożeń rozwojowych, traumatycznych przeżyć, umiejscowionych w biografii człowieka, K. Konaszewski, Ł. Kwadrans, *Zasoby osobiste młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Uwarunkowania środowiskowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018, s. 7.

³²⁷ *Komunikacja werbalna i niewerbalna*, Internetowa Encyklopedia Zarządzania, https://mfiles.pl/pl/index.php/Komunikacja_werbalna_i_niewerbalna (dostęp: 12.01.2020).

³²⁸ Blog BajkowaModa.pl, *Dlaczego warto mówić dziecku: „kocham cię!”*, <https://bajkowamoda.pl/dlaczego-warto-mowic-dziecku-kocham-cie#> (Dostęp: 28.08.2022).

W sumie wszystko opiera się o wysoki poziom reaktywności emocjonalnej. Braki w tym zakresie stają się kanwą wielu nieszczęść, katastrof życiowych i tragedii³²⁹. *Drugą koncepcją* badań w pedagogice resocjalizacyjnej jest koncepcja *salutogenezy* Aarona Antonovsky'go³³⁰ (izraelsko-amerykański socjologa, akademika, realizujący badania w zakresie związku między stresem, zdrowiem i samopoczuciem), mogąca być traktowana jako przełamanie paradygmatu w naukach o zdrowiu i zaburzeniach jednostki. Koncepcja ta jest efektem badań nad osobami doświadczającymi ekstremalnego stresu, które mimo przeżytej traumy wykazywały zadziwiający poziom zdrowia psychicznego³³¹.

Tworzenie relacji z dzieckiem od chwili poczęcia jest dla rodziców priorytetowym zadaniem rozwojowym. W procesie wzajemnej komunikacji niebagatelną rolę odgrywają ich wiedza oraz opinie na temat rozwoju dziecka w prenatalnym okresie życia. W trakcie trwania ciąży tworzy się więź emocjonalna, która składa się z trzech składników: traktowania dziecka jako odrębnej istoty, przypisywania właściwości oraz nawiązywania interakcji. Proces budowy więzi jest obciążony działaniem determinant psychologicznych. Determinanty (czynnik determinujący coś)³³² więzi posiadają charakter ogólny, odwołując się m.in.:

„do postaw wobec rodzicielstwa, stanów emocjonalnych matki i ojca, cech osobistych związanych z charakterystykami psychologicznymi, płci dziecka, zaburzeń przebiegu ciąży, doświadczeń z dzieciństwa, relacji w rodzinie”³³³.

3.3. Skutki odebrania dziecka matce

Waga i złożoność procesu powstawania/zrywania więzi pierwotnej pomiędzy dzieckiem i rodzicami (zwłaszcza matką) wyjaśnia dlaczego również dla matki

³²⁹ Por. E. Moehler, R. Brunner, A. Wiebel, C. Reck, F. Resch, *Maternal depressive symptoms in the postnatal period are associated with long-term impairment of mother-child bonding*, "Archives of Women's Mental Health" 2006, v. 9, No 5, pp. 273-278; A. Słaboń-Duda, *Wczesna relacja matka - dziecko i jej wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka*, „Psychoterapia” 2011, nr 2(157), 2011, s. 11-18; R. Gilbert, C. Spatz-Widom, K. Browne, D. Fergusson, E. Webb, S. Janson, *Burden and consequences of child maltreatment in high-income countries*, "The Lancet" 2009, v. 373, no 9657, pp. 68-81.

³³⁰ Por. A. Antonovsky, *The structure and properties of the sense of coherence scale*, "Social Science & Medicine" 1993, 36(6), s. 725-733; A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 1995; A. Antonovsky, *The salutogenic model as a theory to guide health promotion*, "Health Promotion International" 1996, 11(1), s. 11-18.

³³¹ K. Konaszewski, Ł. Kwadrans, *Zasoby...*, op.cit., s. 7.

³³² Por. A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012.

³³³ M. Wojaczek, *Rozwój więzi...*, op.cit., s. 90.

oddzielenie od dziecka ma charakter głębokiej traumy. Każda matka do końca swoich dni nosi w sobie różnorodne ślady obecności dziecka w obrębie jej organizmu, w obrębie jej życia. Ślady te są nieusuwalne, bo oparte na wszystkich osiągalnych poziomach: biologicznym, psychologicznym i duchowym (intelektualnym)³³⁴.

Zaangażowanie poziomu biologicznego oraz przedświadomego w rodzeniu dziecka powoduje u matki niemożność oddzielenia się od swej faktycznej – macierzyńskiej roli (w przypadku aborcji lub poronienia – silna trauma, katastrofa w sytuacji świadomej czy nieświadomej, sytuacja zamierzona czy przypadkowa, dobrowolna czy wymuszona, rzucająca na zachowania autodestrukcji w dalszym życiu kobiet). Kobiety (i nie tylko one, ale bardziej one!) ponoszą olbrzymie negatywne skutki rzeczywistego zerwania relacji z dzieckiem. Jeden z norweskich badaczy Willy Pedersen wykazał wpływ poronienia na zachowania autodestrukcyjne kobiet. Z badań tych wynika (próba tysięcy kobiet!), że poddanie się aborcji skutkuje znacznie częstszym i bardziej destrukcyjnym piciem, paleniem i braniem narkotyków w dalszym życiu badanych kobiet. Trzeba wyraźnie oddzielić wymiar moralny od skutków psychicznych³³⁵.

Zerwanie więzi jest zawsze trzęsieniem ziemi, bez względu na to jakie są okoliczności tego zerwania, mniej czy bardziej świadome. Jeszcze większa jest trauma wtedy, gdy ten „czyn” dokonuje się za pomocą zewnętrznego przymusu (np. późne aborcje w Chinach). Oddzielenie dziecka od matki i przekazanie go innym ludziom musi skutkować dla matki negatywnie nawet wówczas, gdy ten czyn ją „wyzwala” z punktu widzenia aktualnych społecznych, czy psychologicznych uwarunkowań³³⁶. Przekazanie dziecka w inne ręce powoduje rozpacz, dezintegrację uczuć.

Procesy rozpacz po zerwaniu więzi przebiegają trzystopniowo:

- 1) poczucie zagrożenia, lęku i gniewu (zwiększona agresja, poczucie niesprawiedliwości, bycie przedmiotem, potrzeba walki o swoje prawa, pogłębianie się tożsamości negatywnej),
- 2) rezygnacja (doprowadza do utraty celów życia, miejsce aktywności zajmuje bierność, niechęć do wysiłku, „lenistwo”, brak realizmu, życie pustymi marzeniami),
- 3) zanikają (atrofia) stopniowo mechanizmy samoobrony (sprowadza się to do śmierci emocjonalno-społecznej, całkowitej podatności na czynniki ryzyka, utrwalenie postawy lekceważenia życia własnego i cudzego oraz wszelkich ról społecznych, co

³³⁴ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 49.

³³⁵ W. Pedersen, *Childbirth, abortion and subsequent substance use in young women: a population-based longitudinal study*, „Addiction” 2007, v. 102, no 12, pp. 1971–1978.

³³⁶ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 50.

może w końcu prowadzić do pełnej autodestrukcji, skłonności samobójczych lub samobójstwa na raty, w postaci wszelkich możliwych uzależnień)³³⁷.

Należy pamiętać, że tym trwalsze są negatywne efekty, tym większa jest trauma, im nastąpiła silniejsza internalizacja³³⁸ więzi z dzieckiem i aprobata dziecka przez matkę, a także im bardziej zewnętrzne okoliczności wymuszają zerwanie więzi. Temat ten w przypadku kobiet dorosłych, pełnoletnich, będących w izolacji więziennej wydaje się bezwarunkowo zmierzać do zachowania ich więzi z małymi dziećmi³³⁹. Konkretne przedstawia badania.

3.4. Wsparcie matki i szacunek dla jej podmiotowego rodzicielstwa

Krzysztof A. Wojcieszek jest zdania, że:

„Nie oznacza to jednak, aby najlepszym rozwiązaniem było proste zabranie dziecka! Przecież pozostaje jeszcze droga intensywnego wsparcia [...] matki w taki sposób i w takiej mierze, aby rozwój dziecka uruchomił również jej rozwój osobowy i przyspieszył dojrzałość”³⁴⁰.

Aby rodzicielstwo matki było efektywne należy przewidzieć ewentualne deficyty psychospołeczne ze strony matek, tzw. wczesna interwencja,³⁴¹ które mogą utrudniać podjęcie roli matki.

Z punktu widzenia szans na pełną resocjalizację budowanie więzi osobowych jawi się jako zasadnicza metoda postępowania w każdym przypadku. Wydaje się, że jej znaczenie jest pozytywne również z tego punktu widzenia – udanej resocjalizacji. Matka powinna wprost nauczyć się miłości wyrażanej przez dawanie, a nie branie. Otoczenie jest przyzwyczajone do kontaktów mocno bezosobowych, idea twórczej resocjalizacji (twórca Marek Konopczyński)³⁴² wciąż jest w placówkach resocjalizacyjnych bardziej postulatem, niż rzeczywistością, o czym pisze również sam autor teorii.

³³⁷ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 51-52.

³³⁸ **Internalizacja** - psych. «uznawanie wartości, norm, poglądów, zasad społecznych itp., narzucanych początkowo z zewnątrz, np. przez rodziców, za własne», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

³³⁹ J.B., Morton, D.M. Williams, *Mother/child bonding: Incarcerated women struggle to maintain meaningful relationships with their children*, Corrections Today, American Correctional Association 1998.

³⁴⁰ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 53.

³⁴¹ B.L. Ludlow, *Parent-Infant Interaction Research: The Argument for Earlier Intervention Programs*, "Journal of Early Intervention" 1981, vol. 3, no 1, pp. 34-41.

³⁴² M. Konopczyński M., *Teoretyczne podstawy metodyki kulturotechnicznych oddziaływań resocjalizacyjnych wobec nieletnich. Zarys koncepcji twórczej resocjalizacji*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006; s. 213; M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010; M. Konopczyński, *Kryzys*

„Stworzenie dobrych warunków psychologiczno-społecznych dla utrzymania więzi z dzieckiem w przypadku [...] matek, w sytuacji pobytu w placówkach resocjalizacyjnych jest rozwiązaniem optymalnym z punktu widzenia interesów zarówno dziecka, jak i matki, oraz [...] całej społeczności”³⁴³.

Należy też pamiętać o pewnych ograniczeniach jakim podlegają wychowanki zakładów penitencjarnych. Bardzo często ich rozwój nie był prawidłowy i zostały pozbawione możliwości nauczenia się przeżywania relacji osobowej. Ich relacje z rodziną nierzadko bywają nacechowane przemocą, często skrajną. Bardzo trudno jest wówczas zbudować dojrzałą osobowość i może się zdarzyć instrumentalne traktowanie ciąży lub niemożność sprostania aktualnym obowiązkom matki³⁴⁴.

3.4.1. Skutki niezaspakajania potrzeb dziecka

Nie wszystkie potrzeby dziecka dorosły jest w stanie zaspokoić. Wpływ na to mają trudności obiektywne (brak środków finansowych, trudności lokalowe, brak czasu), względy wychowawcze, mające na celu dobro wychowanka oraz troskę o kształtowanie jego nawyków i postaw, jak również niezgodność danej potrzeby z potrzebami otoczenia. Realizując potrzeby dziecka opiekun powinien zastanowić się czy konkretna potrzeba jest warta trudu realizacji. Konieczna jest świadomość, tego, że przygotowuje się wychowanka do przyszłego, dorosłego i samodzielnego życia, w którym nie zawsze „wszystko można”, w którym często należy odmówić sobie różnych przyjemności, zrezygnować z wielu pragnień na rzecz innych, ważniejszych. Tak więc nie można spełniać każdej zachcianki dziecka. Wychowawca powinien uczyć dziecko dokonywania właściwych wyborów w zaspokajaniu własnych potrzeb. Chcąc zapewnić dziecku prawidłowy rozwój, należy zaspokajać jego potrzeby w racjonalny, przemyślany i odpowiedzialny sposób³⁴⁵.

Niezaspokojenie fundamentalnych potrzeb biologicznych dziecka potrafi utrudniać wytworzenie się i prawidłowy rozwój potrzeb psychicznych, ponieważ niezaspokojenie

resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej, Pedagogium, Warszawa 2013.

³⁴³ K.A. Wojcieszek, *Dlaczego...*, op.cit., s. 54.

³⁴⁴ Ibidem.

³⁴⁵ Por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb psychofizycznych a przystosowanie psychospołeczne uczniów z niepełnosprawnością umysłową*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2013; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.; por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka jako jeden z komponentów nieprawidłowego rozwoju na przykładzie badań opinii nauczycieli i rodziców w przedszkolu w Nakle Śląskim*, Instytucja Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, Opole 2019.

potrzeb niższego rzędu uniemożliwia powstanie potrzeb wyższych. Niezaspokojenie tej lub innej potrzeby biologicznej czy psychicznej nie pociąganie za sobą trwałych następstw, pod warunkiem, że zdarza się to sporadycznie. Takie działanie przyczynia się nawet w sposób korzystny do prawidłowego rozwoju osobowości dziecka³⁴⁶. Ułatwia ono przystosowanie się do środowiska, do życia, w którym człowiek musi dokonywać wyborów, doznawać określonych braków, chcieć rezygnować z zaspokojenia własnych potrzeb na rzecz potrzeb otoczenia itp.³⁴⁷ Należy mieć świadomość, że stałe i długotrwałe niezaspokojenie niektórych potrzeb może prowadzić do powstania reakcji nerwicowych, narastania frustracji i wypaczania rozwoju osobowości dziecka, uzewnętrzniających się między innymi w postaci: postaw lękowych, braku pewności siebie, przeżywania konfliktów wewnętrznych, nieprzystosowania społecznego, zachowań agresywnych i aspołecznych³⁴⁸.

Polski psycholog Małgorzata Jakubowska jest zdania, że:

„Chcąc więc, aby dziecko prawidłowo się rozwijało, nie sprawiało kłopotów opiekunom i społeczeństwu, należy starać się we właściwy i umiejętny sposób zaspokajać jego potrzeby. Podstawową rzeczą jest zapewnienie mu poczucia akceptacji i bezpieczeństwa oraz dostarczanie rozległych i różnorodnych doświadczeń. Przyczyną utrudniającą, a niekiedy wręcz blokującą rozwój dziecka jest przejmowanie przez rodziców czy opiekunów całkowitej kontroli nad jego środowiskiem rozwojowym. Dziecko, które w zakresie zaspokajania wszystkich potrzeb staje się całkowicie zależne od otoczenia, rozwija w sobie całkowitą bezradność i traci poczucie własnej tożsamości”³⁴⁹.

3.4.2. Relacje z dzieckiem – wskazania psychologa

Warto to przemyśleć słowa Patrycji Juszkat:

„Czego dzieci nam nie mówią...

1. Nie krzycz na mnie. Boję się wtedy Ciebie i myślę, że skoro na mnie krzyczysz to ze mną musi być coś nie tak.
2. Słuchaj mnie. Kiedy opowiadam Ci o tym, co dla mnie ważne, patrz mi w oczy. Czuję wtedy, że ja i moje sprawy są dla Ciebie ważne.

³⁴⁶ Por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit.; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci*, <http://www.soswokruszek.pl/files/O-potrzebach-dziecka.pdf> (dostęp: 23.01.2021); por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka...*, op.cit.

³⁴⁷ M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.; por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit.; por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka...*, op.cit.

³⁴⁸ Por. A. Ćwieląg, *Co chciałbyś mieć i kim chciałbyś być? porównanie marzeń dzieci miejskich i wiejskich*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2018; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.; por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka...*, op.cit.

³⁴⁹ M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit., por. E. Kusik, *Wychowanie dziecka na I etapie edukacji w rodzinie wielodzietnej w opiniach rodziców*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2018; M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit.

3. Pozwól mi dorastać w moim własnym tempie. Nie zmuszaj mnie do robienia rzeczy, na które jeszcze mam czas. Pamiętaj, że jestem dzieckiem i najlepiej odkrywam świat poprzez zabawę.
4. Uwielbiam, kiedy spędzasz ze mną czas. Jesteś w dobrym humorze, bawisz się ze mną, śmiejemy się i tworzymy piękne wspomnienia, do których jako dorośli będę z przyjemnością wracał.
5. Nie porównuj mnie do rodzeństwa czy rówieśników. Czuję się wtedy gorszy, a tak bardzo potrzebuję Twojej akceptacji.
6. Przytul mnie kiedy jest mi smutno. Pozwól mi płakać. Nie mów mi, że chłopcy nie płaczą, że jestem beksą i że powinienem być w dobrym nastroju. Moje uczucia są prawdziwe. Tak samo jak Twoje.
7. Naucz mnie dbania o swoje potrzeby. Wyśpij się, odpocznij, realizuj swoje zainteresowania, spotykaj się z przyjaciółmi. Pokaż mi, że bycie rodzicem i spędzanie czasu z dzieckiem może być źródłem radości. Naprawdę nie chcę widzieć jak cierpisz i poświęcasz się dla mnie, a później jesteś zdenerwowany i sfrustrowany. Martwię się wtedy, że to przeze mnie.
8. Bądź przy mnie kiedy się boję. Nie wyśmiewaj się z moich dziecięcych lęków. Powiedz mi, że też kiedyś bałeś się ciemności i pozwól mi trzymać latarkę przy poduszce.
9. Kochaj mnie dlatego, że jestem. Nie dlatego, że szybko biegam, recytuję wiersze i jestem „grzeczny”. Kochaj mnie także wtedy kiedy popełniam błędy i potrzebuję Twojego wsparcia. Potrzebuję być pewny, że kochasz mnie także wtedy kiedy coś mi nie wyjdzie.
10. Okazuj miłość swojemu partnerowi/ partnerce. To od Was uczę się rozwiązywania konfliktów, radzenia sobie z trudnymi sytuacjami oraz zrozumienia czym jest prawdziwa miłość.
11. Pamiętaj, że najprawdopodobniej przejmę Twoje przekonania o mnie samym, o innych ludziach, o życiu. Znajdź czas, aby zastanowić się, czy Twoje przekonania są prawdziwe i czy będą mi służyć. Jeżeli myślisz, że ludzie są źli i wykorzystują innych, w życiu będzie mi trudniej i będę nieufny.
12. Wiem, że kochasz mnie i starasz się dla mnie ze wszystkich sił. Pokaż mi, że gorsze dni i drobne potknięcia są częścią życia. Wyciągnij wnioski, zadbaj o swoje samopoczucie i wybacz sobie. Dzięki temu nauczę się reagować podobnie.
13. Uśmiechaj się do mnie. Twój szczerzy uśmiech działa na mnie kojąco. Czuję się wtedy bezpieczny i kochany.

Z miłością ♥

~ Patrycja Juszkat Pracownia Dobrych Relacji³⁵⁰.

Konkluzja

Narodziny dziecka, to sytuacja, w której więź między matką a noworodkiem jest od samego początku czymś wyjątkowym, zachodzi specyficzna więź biologiczna. Każda ciąża zmienia sens i cel życia. Do prawidłowego narodzenia dziecka potrzebna jest wiedza ciężarnej, partnera i społeczeństwa. Zaraz po zapłodnieniu rozwijający się człowiek rozpoczyna komunikację z matką. Dziecko w łonie matki uczy się rozpoznawać głos osób znaczących (głównie ojca i matki), ucząc się emocjonalności. Twórczość

³⁵⁰ *Czego dzieci nam nie mówią?*, Pracownia Dobrych Relacji Patrycja Juszkat, <https://www.patrycjajuszkat.com/konsultacje-dla-rodzicow-2/> (dostęp: 21.05.2022) – udostępniono za indywidualną zgodą autorki.

stanowi istotny element bliskości. Podstawy języka ojczystego dziecko zdobywa już w łonie matki. Kwilenie dziecka oznaką scalania z bliskimi. Rodzice są zobowiązani do dbałości o środowisko życia swych dzieci. Ciąża wymaga przewartościowania dotychczasowego życia. Kobiety przeżywają konflikt ról, doprowadzający do kryzysu psychicznego. Kobieta musi się nauczyć „roli matki”. Komórki dziecka potrafią przenikać do organizmu matki. Wywołuje to integrację (symbiozę). Każda kobieta-matka ma organizm typu chimery. Dziecko jest odrębną całością. Ciąża (macierzyństwo) bardzo wpływa na stan psychiczny kobiety.

Ciąża to przeobrażenia zarówno miejscowe, jak i ogólne, fizyczne, psychiczne, społeczne i duchowe. Pochopne oddzielanie matki i dziecka powoduje katastrofę rozwojową dla dziecka, może skutkować nawet poważną traumą dziecka. Więzy matki i dziecka trwa przez całe życie – decydujące są pierwsze lata rozwoju dziecka. Dziecko to odrębna istota. Istnienie więzi związane jest z uczuciami (poczucie bliskości w wymiarze fizycznym i psychicznym, przywiązania, przynależności). Brak więzi pierwotnej to zagrożenia dla dziecka.

Totalność spotkań matki z dzieckiem – służba dziecku. Oparcie dla dziecka u dorosłych. Brak jego powoduje destrukcję rozwojową. Dziecko musi usłyszeć słowa „kocham cię”, aby prawidłowo się rozwijać. Proces budowy więzi jest obciążony działaniem determinant psychologicznych (odwołując się m.in. do postaw wobec rodzicielstwa, stanów emocjonalnych matki i ojca, cech osobistych związanych z charakterystykami psychologicznymi, płci dziecka, zaburzeń przebiegu ciąży, doświadczeń z dzieciństwa, relacji w rodzinie).

Każda matka do końca swoich dni nosi w sobie różnorodne ślady obecności dziecka w obrębie jej organizmu, w obrębie jej życia – ślady te są nieusuwalne. Oddzielenie dziecka od matki i przekazanie go innym ludziom musi negatywnie skutkować dla matki, nawet wówczas, gdy ten czyn ją „wyzwala”. Internalizacja więzi z dzieckiem.

Matka musi wprost nauczyć się miłości wyrażanej przez dawanie, a nie branie. Potrzeba stworzenia dobrych warunków psychologiczno-społecznych dla utrzymania dobrych relacji i więzi z dzieckiem. W Chinach jest powiedzenie, że takie jest społeczeństwo jakie są relacje w rodzinie³⁵¹.

³⁵¹ E. Xu, I. Li, *The Chinese Education Policy Landscape: A Concept-Added Policy Chain Analysis*, Springer Nature, Berlin 2019.

ROZDZIAŁ IV. ANALIZA WŁAŚCIWOŚCI OSOBNICZYCH (ZASOBÓW) MACIERZYŃSTWA

„Macierzyństwo stanowi złożony i ewoluujący proces pełnienia społecznej roli matki, który jest wyznaczony historycznie i kulturowo. Miłość macierzyńska i jakość sprawowanej opieki nad dzieckiem oraz jego wychowanie silnie determinują nabywanie przez dziecko społecznych kompetencji i stawanie się osobą społeczną. Kobiety pozostające w sytuacji macierzyństwa przejawiają zróżnicowane postawy wobec swoich dzieci: pozytywne, obojętne ale także negatywne, które mogą skutkować i skutkują owym macierzyńskim piętnem na całe życie ich dzieci”³⁵².

Świat, w którym żyje człowiek przynosi mu wiele przyjemnych doświadczeń, wydarzeń i możliwości, ale także sytuacji trudnych, stresowych i traumatycznych (w tym macierzyństwo w więzieniu). Czynniki chroniące człowieka, to m.in. zasoby osobowościowe, mające charakter „psychologicznej szczepionki”, dzięki którym człowiek przygotowany jest do prawidłowego funkcjonowania społecznego i osobowego, mimo niekorzystnych okoliczności (trudnych sytuacji), jakie może przynieść życie³⁵³. Zasoby osobiste to predyspozycje uaktywniające się w konkretnych sytuacjach życiowych jednostki,³⁵⁴ przeciwdziałające powstawaniu negatywnych konsekwencji psychologicznych i zdrowotnych³⁵⁵. Problematyce zasobów osobistych (osobowościowych) współczesna psychologia zdrowia³⁵⁶ poświęca wiele miejsca, dostrzegając w nich czynniki sprzyjające zdrowiu i jakości życia człowieka (w tym kobiety matki).

Można wyróżnić kilka źródeł zasobów,³⁵⁷ które ułatwiają człowiekowi ochronę przed niekorzystnym wpływem czynników zewnętrznych i sprzyjają procesom

³⁵² A. Błasiak, *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem. Rodzicielstwo rekonstruowane w ponowoczesności*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2019; za A. Matysiak-Błaszczuk, *Obraz macierzyństwa uwięzionych kobiet a ich wczesnosocjalizacyjne doświadczenia życia rodzinnego*, „Resocjalizacja Polska” 2020, nr 20, s. 250.

³⁵³ K. Ostaszewski, *Skuteczność profilaktyki używania substancji psychoaktywnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003; K. Ostaszewski, *Czynniki i mechanizmy chroniące*, „Remedium” 2009, nr 5(195); A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012, s. 183; S.E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.

³⁵⁴ B. Borys, *Zasoby zdrowotne w psychice człowieka*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 2010, nr 4(1), s. 44–52.

³⁵⁵ Por. R. Poprawa, *Zasoby osobiste w radzeniu sobie ze stresem*, [w:] *Podstawy psychologii zdrowia*, red. G. Dolińska-Zygmunt, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 103–141; E. Napora, *Wybrane zasoby osobiste matek a prężność adolescentów: różnicująca rola struktury rodziny*, „Studia Psychologiczne” 2016, tom 54, z. 3, s. 41-54.

³⁵⁶ Por. H. Sęk, I. Heszen-Celińska, *Psychologia zdrowia*, wyd. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

³⁵⁷ **Rola zasobów w resocjalizacji**, w tym w resocjalizacji osób skazanych oraz ich rodzin jest już w literaturze polskiej mocno akcentowana, por. B.M. Nowak, *Rola zasobów w procesach resocjalizacji*

pozytywnej adaptacji (w tym – readaptacji społecznej)³⁵⁸. Są to zasoby indywidualne (wewnętrzne) oraz zasoby środowiskowe (zewnętrzne)³⁵⁹. Zasoby te mogą podlegać rozwijaniu i wzmacnianiu, dzięki różnym metodom indywidualnego i grupowego rozwoju, a także doskonalenia osobowości na przestrzeni całego życia. Na ogół przyjmuje się, że w zakres zasobów wchodzi wszystko to, czym dysponuje osoba, zmagając się z wyzwaniami, jakie stawia przed nią życie. Pojęcie zasobów stanowi ważny składnik modelu (koncepcji) *salutogenezy* Aarona Antonovsky'ego,³⁶⁰ w którym przyjmują one nazwę uogólnionych zasobów odpornościowych. W dominujących współcześnie koncepcjach³⁶¹ zasoby to wszystko to, co pomaga człowiekowi przeciwstawić się trudnościom pojawiającym się w życiu³⁶².

Rudolf H. Moos (amerykański psycholog) i Jeanne A. Schaefer (amerykańska specjalistka nauk o zdrowiu) pojęciem zasobów osobistych określają złożony układ czynników osobowościowych, które stanowią część psychologicznego kontekstu radzenia sobie³⁶³.

Do najczęściej wymienianych zasobów osobistych należą: wsparcie społeczne, poczucie kontroli osobistej nad stresującymi wydarzeniami, pozytywna samoocena i samoakceptacja, uogólniona wiara w siebie, optymizm, poczucie własnej skuteczności, umiejętność radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Analizie zostaną poddane wybrane zasoby osobiste o szczególnym znaczeniu w optymalizowaniu psychospołecznego funkcjonowania kobiety, w tym macierzyństwa, to jest poczucie wsparcia społecznego, poczucie własnej wartości, poczucie własnej skuteczności, poczucie koherencji

i destygmatyzacji społecznej osób skazanych i ich rodzin, [w:] *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*, red. B. Urban, M. Konopczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012; A. Fidelus, *Determinanty...*, op.cit.; A. Bałandynowicz, *Pogranicza...*, op.cit., s. 299-303 i in.

³⁵⁸ Por. A. Fidelus, *Readaptacja skazanych w wolnościowych strukturach społecznych*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 454-468.

³⁵⁹ Z. Juczyński, *Pomnażanie i wzbogacanie zasobów własnego zdrowia*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2009, nr 1, s. 17-32.

³⁶⁰ A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy...*, op.cit., s. 206-231; por. A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja...*, op.cit., s. 84.

³⁶¹ Por. H. Alder, B. Heather, *NLP w 21 dni*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2000; I. Heszen, H. Sęk, *Psychologia zdrowia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

³⁶² A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 123.

³⁶³ R.H. Moos, J.A. Schaefer, *Coping resources and proces. Current concepts and mesasures*, [w:] *Handbook of stress. Eoretical and clinical aspects*, red. L. Goldberger, S. Breznits, NY: The Free Press, New York 1993, pp. 234.

(sprawczości), realistyczny poziom optymizmu oraz poczucie osobowości, charakteru i temperamentu. Pytanie brzmi: *jak macierzyństwo wpływa na te zasoby osobowe?*³⁶⁴

4.1. Wsparcie społeczne

Wsparcie społeczne (*social support*) jest różnie definiowane. Stanowi ono jeden z najważniejszych elementów kapitału społecznego,³⁶⁵ który wpływa na zdolność człowieka do radzenia sobie w trudnych sytuacjach (zob. np.: Bogdana Wojciszke – polskiego psychologa, profesora nauk humanistycznych, wykładowcę akademickiego, członka rzeczywistego Polskiej Akademii Nauk)³⁶⁶. Wsparcie zasobu zewnętrznego oznacza pomoc, jaka może być osiągalna jednostce dzięki jego interakcjom z innymi ludźmi (ze względu na przynależność do określonych grup społecznych [odniesienia] oraz osób znaczących np. matki)³⁶⁷. Wsparcie społeczne jest to proces ułatwiania innej osobie (lub grupie osób) zaspokajania potrzeb (społecznych, psychicznych, materialnych, duchowych), wspierania w rozwiązywaniu konfliktów (wewnętrznych i zewnętrznych) oraz towarzyszenia w pokonywaniu trudności, frustracji i sytuacji stresowych³⁶⁸.

Wśród najważniejszych rodzajów wsparcia społecznego wymienia się:

- wsparcie emocjonalne – jest to doznawanie od innych osób emocji, które są wyrazem troski, opieki, życzliwości i pozytywnego nastawienia, a także stwarzanie poczucia przynależności (nadziei), opieki, poprawy samopoczucia (np. chorego) i podwyższanie samooceny. Takie wsparcie upewnia drugą osobę, że jest osobą kochaną i że komuś na niej zależy (może ona usłyszeć słowa: „*są jeszcze na*

³⁶⁴ K. Konaszewski, Ł. Kwadrans, *Zasoby...*, op.cit., s.

³⁶⁵ **Kapitał społeczny** pojęcie, którego pierwotnie użyła Lyda Hanifan w 1916 roku, spopularyzowali zaś na świecie w latach osiemdziesiątych Robert Putman oraz James Coleman, a w późniejszym okresie – Pierre Bourdieu i Francis Fukuyama – „to wiedza, która jest osadzona w relacjach i stosunkach społecznych. Wiąże się on z zaufaniem członków organizacji do siebie, normami i wartościami. Można mówić o różnych wymiarach tego kapitału - społecznym, ekonomicznym i kulturowym. Na kapitał społeczny składają się m.in. jakość stosunków międzyludzkich, relacje, stosunki, efekt synergii. Można powiedzieć, że jest on kapitałem ludzkim wzbogaconym o relacje i współpracę (*kapitał ludzki jest statyczny; daje potencjalne korzyści, zaś społeczny - dynamiczny; daje faktyczne korzyści*). **Kształtowanie kapitału społecznego** wymaga doskonalenia jakości stosunków międzyludzkich, umiejętności współpracy, norm, klimatu organizacyjnego i zaufania. Podstawą do budowy kapitału jest struktura organizacyjna z jasno wskazanymi zadaniami, uprawnieniami i odpowiedzialnością.”, *Kapitał społeczny*, Internetowa Encyklopedia Zarządzania, https://mfiles.pl/pl/index.php/Kapitał_społeczny (dostęp: 14.01.2021).

³⁶⁶ B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.

³⁶⁷ H. Sęk, *O wieloznacznych funkcjach wsparcia społecznego*, [w:] *Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia*, red. L. Cierpiałkowska, H. Sęk Humaniora, Poznań 2001, s. 13–33.

³⁶⁸ K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Wydawca Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2008, za A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 163.

świecie ludzie, którzy mnie kochają”, lub komunikaty typu: „*lubimy cię*”, „*kochamy cię*”, „*masz super charakter*”). W ZK jednostka może się spodziewać wsparcia

„opartego na empatycznym zrozumieniu sytuacji skazanych, którzy potrzebują pomocy (nie radzą sobie z wymogami życia społecznego, czują się osamotnieni, bezradni, zależni lub wykazują patologicznie agresywne tendencje poznawcze i behawioralne, pragnąc zemsty oraz krzywdy drugiego człowieka), i którego celem jest redukcja negatywnych stanów emocjonalnych więźniów a kształtowanie stanów pozytywnych (adekwatnej samooceny)”,³⁶⁹

- wsparcie informacyjne – jest udzielaniem informacji, dawanie rad służących zrozumieniu własnych problemów oraz własnych zdolności do przezwyciężenia sytuacji trudnych. Wsparcie to odpowiada na potrzebę zrozumienia sensu i przyczyn krytycznych wydarzeń. Istnienie osób (znajomych), z którymi można razem spędzać czas jest także formą wsparcia. Wsparcia informacyjnego udzielają najczęściej osoby, z którymi łączone są kontakty towarzyskie (można usłyszeć: „*gdy mam problemy jest ktoś, kto mi poradzi*”). W ZK wsparcie to charakteryzuje się przekazywaniem istotnych dla skazanego informacji (także prawnych), pośredniczenie pomiędzy nim a osobami na wolności,³⁷⁰
- wsparcie instrumentalne – charakteryzuje się ono możliwością udzielenia bezpośredniej pomocy materialnej lub usługowej, np. udostępnienie schronienia, zapewnienie żywności, pomoc w spłacie zobowiązań finansowych (przekazywanie środków do życia), zaopatrzenie w lekarstwa i środki lecznicze, pomoc w karmieniu. Ten typ wsparcia, podobnie jak wsparcie informacyjne, jest najbardziej spodziewany i potrzebny w sytuacjach katastrof, klęsk żywiołowych itp. W ZK wsparcie to polega na rzeczywistej pomocy materialnej skazanym, znajdującym się w potrzebie (paczki żywnościowe i higieniczne, sprzęt, odzież, znaczki, karty telefoniczne), a także wsparcie finansowe,³⁷¹
- wsparcie duchowe – dotyczy głównie sytuacji, w których doznaje się silnego cierpienia emocjonalnego lub duchowego (nieuleczalna choroba, stany terminalne,³⁷² opieka hospicyjna) i polega m.in. na pocieszaniu i pomocy w zrozumieniu sensu cierpienia, często wymaga odniesienia się do sfery sensu życia i ducha. W ZK wsparcie to dotyczyć będzie dostarczania wartości

³⁶⁹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 165; por. W. Siniuk, *Zadania pielęgniarki rodzinnej w opiece domowej nad pacjentem z chorobą Parkinsona*, Instytucja Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, Łomża 2011.

³⁷⁰ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 165; por. W. Siniuk, *Zadania pielęgniarki...*, op.cit.

³⁷¹ Ibidem.

³⁷² **Osoba w stanie terminalnym** – „określenie obejmujące pacjenta w dwóch sytuacjach życiowych: nieuleczalnie chorego, co do którego wiadomo z pewnym wyprzedzeniem o zbliżającej się chwili zgonu, oraz pacjenta, który nagle znalazł się w sytuacji «końcowej fazy życia»”, L. Sobieraj, W. Kamiński, *Opieka nad pacjentem w stanie terminalnym w Nefrolux*, <http://nefrolux.pl/cnt/upld/2015/11/Opieka-nad-pacjentem-w-stanie-terminalnym.pdf> (dostęp: 20.01.2021).

transcendentnych,³⁷³ które mogą być realizowane m.in. poprzez modlitwę (np. z kapelanem więziennym)³⁷⁴ lub medytację,³⁷⁵

- wsparcie moralne (wartościujące) – w ZK polegające na pomocy więźniom w przysparzaniu w ich życiu wartości pozytywnych (dobra, prawdy i piękna), formowaniu postaw prospołecznych oraz takich, które umożliwią im samodzielne (zgodne z wartościami moralnymi i prawem) zaspokajanie potrzeb. Dotyczy komunikatów typu: „*dzięki tobie mogliśmy to osiągnąć*”, „*jesteś dla nas kimś bardzo ważnym*”,³⁷⁶
- wsparcie psychiczne – występuje wówczas, kiedy pomimo otrzymywania wsparcia w różnych formach jednostka nadal pozostaje w sytuacji trudnej³⁷⁷.

Już od początków więziennictwa zdawano sobie zatem sprawę, że najdotkliwszą z konsekwencji izolacji jest utrudnienie możliwości (lub zupełna niemożność) utrzymywania wspierających relacji z innymi ludźmi. Pozbawienie skazanych możliwości otrzymywania wsparcia ze strony innych było – od początków kształtowania się idei i praktyki kary pozbawienia wolności – jednym z najbardziej dotkliwych elementów kary i do dziś pozostaje najboleśniejszą konsekwencją izolacji penitencjarnej³⁷⁸.

Wsparcie społeczne może być rozpatrywane w aspekcie dwóch jego modeli: buforowego oraz efektu głównego³⁷⁹.

Model buforowy obejmuje te aspekty wsparcia społecznego, które chronią jednostkę przed niepomyślnym wpływem sytuacji trudnych, co oznacza, że wyobrażenie przez człowieka otaczającego go wsparcia ma moc obniżania stanów napięcia i lęku³⁸⁰. Zmniejszenie działania niekorzystnych stanów emocjonalnych bezpośrednio przyczynia się do polepszenia stanu zdrowia fizycznego i psychicznego. W przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności buforowy model wsparcia daje zatem podstawy,

³⁷³ **Transcendentny** filoz. «wykraczający poza granice ludzkiego poznania lub istniejący poza granicami bytu», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

³⁷⁴ Por. m.in. K. Pierzchała, *Kapelan więzienny...*, op.cit.

³⁷⁵ Por. D. Bok, *Higher Expectations: Can Colleges Teach Students What They Need to Know in the 21st Century?* Princeton University Press, Princeton, New Jersey 2020.

³⁷⁶ K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna...*, op.cit.; por. A. Kieszkowska, *Wizja społecznego wsparcia w inkluzyjno-katalaktycznym modelu reintegracji społecznej w warunkach probacji*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 229–242.

³⁷⁷ S. Kawula, *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007; S. Kawula, *Pedagogika społeczna dzisiaj i jutro*, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit” Toruń 2012.

³⁷⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 163.

³⁷⁹ *Ibidem*, s. 164.

³⁸⁰ Por. G. Bishop, *Psychologia zdrowia*, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2000.

by sądzić, że może być ono czynnikiem wspierającym motywację do poprawy funkcjonowania społecznego oraz do konstruktywnych przemian podmiotowych³⁸¹.

Model efektu głównego opiera się na założeniu, że już samo podtrzymywanie więzi społecznych oraz przynależność do szerokiej sieci kontaktów społecznych (rodziny, zawodowych, a także grup: wsparcia, hobbyistycznych, religijnych) ma moc zmniejszania poziomu stresu wywołanego sytuacjami trudnymi, a tym samym przyczynia się do lepszego zdrowia³⁸². Badania dowodzą (więcej w rozdz. VIII), że:

„pozostawanie w związku małżeńskim (niezależnie od jego jakości), kontakty z przyjaciółmi i rodziną, przynależność do kościoła i innych grup społecznych stanowią czynniki chroniące przed popadaniem w choroby, ułatwiają zdrowienie, a nawet wydłużają średni czas ludzkiego życia”³⁸³.

Przegląd badań zaprezentowanych przez zespół Amandy Beer³⁸⁴ (związanej z University of Illinois, Urbana-Champaign i innymi) dostarczył dowodów, że jednym z największych problemów, z jakim borykają się osoby przebywające w zakładach penitencjarnych, jest limitowana możliwość korzystania ze wsparcia społecznego. Ten brak wsparcia staje się także jednym z ważnych powodów nieudanego powrotu do społeczeństwa po odbytych wyrokach. Staje się ono jednym z podstawowych zadań reintegracji społecznej, którym powinno być przywrócenie relacji i więzi społecznych³⁸⁵.

Wsparcie społeczne jest bezpośrednio związane z obecnością powiązań człowieka z innymi ludźmi, czyli istnieniem tzw. sieci społecznej. W tej kwestii ważne jest też „spostrzeganie wsparcia”³⁸⁶. Kontakt jednostki z otoczeniem społecznym do zasobów wspierających proces społecznej readaptacji sprawców przestępstw zalicza także Anna Fidelus³⁸⁷ (polski pedagog). Znaczenie tego kontaktu zdaniem autorki oparte

³⁸¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 164.

³⁸² Badania por. L.F. Berkman, L. Leo-Summers, R.I. Horwitz, *Emotional Support and Survival after Myocardial Infarction: A Prospective, Population-Based Study of the Elderly*, „Annals of Internal Medicine” 1992, no 117, pp. 1003–1009.; Berkman L.F., Blumenthal J., Burg M., *Effects of Treating Depression and Low Perceived Social Support on Clinical Events After Myocardial Infarction – The Enhancing Recovery in Coronary Heart Disease Patients (ENRICHED) Randomized Trial*, „Journal of the American Medical Association” 2003, no 289(23), pp. 2106–2116.

³⁸³ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 164.

³⁸⁴ A.M. Beer, R.D. Morgan, J.T. Garland, L.B. Spanierman, *The Role of Romantic/Intimate Relationships in the Well-Being of Incarcerated Females*, „Psychological Services” (2007), no 4(4), pp. 250–261.

³⁸⁵ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 164.

³⁸⁶ Por. A. Fidelus, *Readaptacja...*, op.cit.

³⁸⁷ A. Fidelus, *Determinanty...*, op.cit.

jest na przymusie reagowania przez jednostkę na naciski z zewnątrz, dotyczące jego planów, celów, norm, wartości i zadań³⁸⁸.

W ZK wśród grup społecznych mogących udzielać emocjonalnego, informacyjnego, instrumentalnego i duchowego wsparcia na pierwszym planie znajduje się rodzina skazanego (wsparcie wewnętrzne). Doniosłość rodziny wynika m.in. z pełnienia przez nią wielorakich funkcji, służących rozwojowi osobowości i zaspokojeniu potrzeb wszystkich jej członków³⁸⁹. Znaczenie środowisk społecznych, a głównie prawidłowych kontaktów z rodziną, podkreśla między innymi Wiesław Ambrozik (polski naukowiec, profesor nauk społecznych, specjalizuje się w zagadnieniach z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej i społecznej)³⁹⁰. Rodzina stanowi dla skazanego niezwykle silne duchowe, jak też materialne wsparcie, kontakt z najbliższymi nie tylko zaspokaja potrzeby emocjonalne, lecz także wpływa pozytywnie na jeden z podstawowych regulatorów ludzkiego zachowania, mianowicie „obraz własnej osoby”, który u skazanych jest zdecydowanie niższy niż u osób poza murami ZK. Taki stan rzeczy ma bardzo niekorzystny wpływ na funkcjonowanie człowieka, zaniża samoocenę i poczucie własnej wartości³⁹¹.

Konkluzja

Wsparcie społeczne wpływa na zdolność człowieka do radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Jest to pomoc zewnętrzna (osób znaczących i grup odniesienia), proces ułatwiania, zaspakajania potrzeb, wspierania itp. oraz pomoc wewnętrzna (rodzina). Wśród najważniejszych rodzajów wsparcia społecznego wymienia się: emocjonalne, informacyjne, instrumentalne (materialne), duchowe, a także moralne i psychiczne. Pozostawanie w grupach ułatwia zdrowienie, a nawet wydłuża średni czas ludzkiego życia. W ZK wśród grup społecznych mogących udzielać skazanemu (w tym kobiecie-matce) emocjonalnego, informacyjnego, instrumentalnego i duchowego wsparcia na pierwszym planie znajduje się rodzina skazanej. Należy pamiętać, o znaczeniu środowisk społecznych, a głównie prawidłowych kontaktach z rodziną. Brak wsparcia staje się także jednym z ważnych powodów nieudanego powrotu do społeczeństwa po odbytych

³⁸⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 165.

³⁸⁹ K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna...*, op.cit.

³⁹⁰ W. Ambrozik, *Społeczność lokalna jako płaszczyzna funkcjonowania systemu profilaktyczno-resocjalizacyjnego*, „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1, s. 157–173.

³⁹¹ T. Szymanowski, J. Górski, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w świetle wyników badań*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982, s. 159–160.

wyroku. Ponadto jednym z największych problemów, z jakim borykają się osoby przebywające w ZK – jest limitowana możliwość korzystania ze wsparcia społecznego.

4.2. Poczucie dążenia do doskonałości (hubrystyczności)

Samoocena³⁹² to element zasobu osobistego człowieka. Model samooceny nie zawiera w sobie jedynie wyizolowanej cechy, jaką jest hubrystyczność³⁹³ (poczucie własnej wartości), lecz stanowi powiązane ze sobą czynniki, do których obok wymienionego należą także: stabilność emocjonalna (poziom neurotyczności), poczucie kontroli oraz poczucie własnej skuteczności³⁹⁴. Ważnym „narzędziem” w radzeniu sobie ze stresem życia jest wysoka samoocena, samoakceptacja i pozytywny obraz samego siebie³⁹⁵. Wysoka samoocena sprzyja poczuciu własnej wartości i łatwości w prowadzeniu rozmowy czy negocjacji. Niska samoocena działa zaś jak hamulec, który może powodować, że człowiek będzie się bał artykułować swoje myśli, obawiał krytycyzmu oraz bycia ocenionym. Niska samoocena jest powiązana z ograniczonymi umiejętnościami komunikacji i negocjacji na wielu różnych płaszczyznach, czego osoby posiadające ją mogą nie zauważać lub nie wierzyć, że mogą coś zmienić. Wpływa na komunikację, czyli trzy czynniki, które są z nią nierozzerwalnie związane: mowa ciała, przekaz słowny i ton głosu. Łączyć się także z obniżeniem indywidualnych możliwości dochodzenia swoich praw i wartości. Osoby o niskiej samoocenie mogą czuć się winne tego, że domagają się o swoje lub mają poczucie bycia samolubnym. Niska samoocena ucznia może wpływać na jego myśli, emocje i wzorce zachowań.

³⁹² **Samoocena** – „to uogólniona postawa w stosunku do samego siebie, która wpływa na nastrój, oraz wywiera wpływ na cechy psychologiczno-fizyczne. Samoocena to postawa wobec własnego „JA”. Kiedy jest wysoka to istnieje przekonanie, że jest się wystarczająco wartościowym i dobrym człowiekiem. Nie oznacza to jednak tego, że ktoś uważa się za lepszego od innych. Natomiast kiedy ktoś ma niską samoocenę to odrzuca swoje „JA” i jest z siebie niezadowolony. Jest to cecha względnie stała. Jej poziom może być diagnozowany przy pomocy Skali Samooceny SES Rosenberga.”, A. Turska-Kawa, W. Wojtasik, *Postawy wyborcze, a samoocena*, Wydawnictwo Unikat2, Katowice 2010, s. 103 za *Samoocena*, Internetowa Encyklopedia Zarządzania, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Samoocena> (dostęp: 15.01.2021).

³⁹³ **Hubrystyczny** - dążący do doskonałości. Potrzeba hubrystyczna oznacza duchową (psychiczną) potrzebę do potwierdzenia i powiększania własnej wartości, np. jej hubrystyczna osobowość sprawiała, że nigdy nie czuła pełnej satysfakcji z osiągniętych sukcesów, *Hubrystyczny*, <https://slowodnia.com/2019/05/07/hubrystyczny/> (dostęp: 20.01.2021).

³⁹⁴ A. Ezer, T.A. Judge, *Relationship of Core Self-Evaluations to Goal Setting, Motivation and Performance*, „Journal of Applied Psychology” 2001, no. 86(6), pp. 1270–1279.

³⁹⁵ H. Sęk, *Psychologiczna prewencja jako obszar badań i zastosowań*, [w:] *Zagadnienia psychologii prewencji*, (red.) H. Sęk, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 1991, s. 7–36.

Poczucie własnej wartości (*self-esteem*) modeluje się w toku rozwoju struktury „ja”, podobnie, jak poczucie tożsamości (*kim jestem?*), czy też poprzez inne schematy odnoszące się do człowieka i świata. Właściwość tę można zdefiniować jako „przekonanie o autonomicznej wartości własnej osoby i oczekiwanie jego potwierdzenia ze strony innych ludzi i od samego siebie”³⁹⁶. Poczucie to tworzy się pod inspiracją informacji od otoczenia społecznego i samookreślania własnej wartości. Wysokie poczucie własnej wartości angażuje szersze spektrum zachowań i procesów poznawczych, dając tym samym możliwość odnoszenia sukcesów na większym obszarze.

Jan Chodkiewicz (psycholog, pracownik uniwersytecki, autor licznych prac z zakresu problematyki uzależnień, certyfikowany psychoterapeuta poznawczo-behawioralny, psychologii zdrowia oraz terapii poznawczo-behawioralnej, członek Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Polskiego Towarzystwa Terapii Poznawczej i Behawioralnej oraz Polskiego Towarzystwa Badań nad Uzależnieniami) jest zdania, że:

„poczucie własnej wartości pozostaje w ścisłym związku z przewidywaniem zakresu swoich możliwości. Jest to niezwykle istotne przy podejmowaniu działań, zwłaszcza w sytuacjach nowych, nieznanych i trudnych do opanowania, ponieważ rozpoczynając jakąkolwiek aktywność człowiek zawsze bierze pod uwagę własne możliwości. Jeśli ocena samego siebie jest adekwatna, podejmowane działania odpowiadają realnym możliwościom jednostki. Lekko podwyższony poziom samooceny niesie dla jednostki korzyści: redukuje lęk, niepokój, pozwala człowiekowi formułować ambitne cele i podejmować trudne zadania, a dzięki mechanizmowi autoafirmacji - umożliwia przystosowawcze radzenie sobie z doznanymi porażkami. Zaniżona samoocena jest natomiast zjawiskiem niekorzystnym. Wyraża się w uporczywym ustalaniu aspiracji poniżej poziomu osiągnięć, a objawia niską odpornością w sytuacji stresu. Osoby z niskim poczuciem własnej wartości nie wykorzystują szans na osiągnięcie sukcesów tam, gdzie jest to możliwe, ponieważ boją się spróbować, wycofują się, z góry skazując na przegraną. Poza tym, często generalizują konsekwencje porażki na wszelkie aspekty swego życia oraz stosują inne destruktywne techniki radzenia sobie z zagrożeniem. Aby obronić i tak już relatywnie niską samoocenę, porównują siebie do innych, uciekając się do przypisywania im różnych negatywnych atrybutów. Osoba, u której występuje niskie poczucie własnej wartości wydaje się być bardziej zagrożona możliwymi patologiami”,³⁹⁷ a w skrajnych przypadkach „osoba uzależniona”³⁹⁸.

³⁹⁶ A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 1997, s. 172; por. K.P. Tarnowski, *Poczucie koherencji, własnej skuteczności i umiejscowienia kontroli zdrowia u osób chorych na schizofrenię paranoidalną*, Instytucja Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, Warszawa 2011.

³⁹⁷ J. Chodkiewicz, *Zmagając się ze światem. Znaczenie zasobów osobistych*, Psychologia.net, 2005, <http://www.psychologia.net.pl/arttykul.php?level=136> (dostęp: 15.01.2021).

³⁹⁸ Anna Dodziuk (polska psychoterapeutka) i Leszek Kapler (polski psychoterapeuta, superwizor psychoterapii uzależnień) piszą, że: „**ofiara uzależnienia** to ktoś pozbawiony zaufania do swoich możliwości niezależnego zmagania się z życiem. (...) Nie wierząc we własną wartość, cofając się przed wyzwaniem z radością godzi się na kontrolę z zewnątrz. Jest przekonany, że nie da sobie rady sam i musi

Pomaganie ludziom w potrzebie jest sposobem na promowanie pozytywnego wizerunku siebie, rodzi pozytywne stany emocjonalne oraz zapobiega negatywnym emocjom, takim jak poczucie winy czy wstydu. Mechanizmy te działają w głównej mierze w odniesieniu do osób mających wysokie poczucie własnej wartości i bywają często reakcją na niepowodzenia doznawane w innych obszarach życia³⁹⁹.

Wielu badających podziela opinię, że wysoka samoocena jest samooceną pożądaną i adaptacyjną oraz jednym ze wskaźników dobrej regulacji⁴⁰⁰ – zdaniem Roya F. Baumeistera (amerykańskiego psychologa społecznego, znanego z pracy nad sobą, odrzuceniem społecznym, przynależnością, seksualnością i różnicami płciowymi, samokontrolą, poczuciem własnej wartości, zachowaniami samobójczymi, motywacją, agresją, świadomością i wolną wolą)

„w świetle wielu dowodów empirycznych ten korzystny osąd wysokiej samooceny powinien jednak zostać znacząco zweryfikowany. Opinia ta opiera się na założeniu, że wysokie poczucie własnej wartości jest wprawdzie wysoko adaptacyjne dla posiadającego je człowieka, jednak niekoniecznie korzystne dla ludzi znajdujących się wokół niego oraz społeczeństwa. [...] Dążenie do wzmacniania własnej samooceny przez naruszanie norm społecznych i przemoc okazuje się charakterystyczne dla osób mających nadmiernie wysokie, a nie – jak się powszechnie twierdzi – niskie poczucie własnej wartości”⁴⁰¹.

Bezkrytyczne twierdzenie, że poczucie własnej wartości ma przyczynowy wpływ na niemal każdy aspekt ludzkiego życia, w literaturze światowej skończyło się wraz z końcem lat siedemdziesiątych XX wieku,⁴⁰² jednak zależności pomiędzy samooceną a wieloma obszarami funkcjonowania człowieka nadal pozostają istotnym obszarem badań społecznych.

Dążenie do poczucia własnej wartości jest powiązane z motywacją do działania i osiągania celów. Niestety często ludzie bardziej dbają o utrzymanie posiadanego wizerunku, aniżeli o zwiększanie samooceny. I tak kiedy osoba mająca wysoką samoocenę odnosi sukces, nie mówi: „udało mi się”, lecz: „jestem dobry i zasłużyłem na sukces”, porażka natomiast nie wywołuje poczucia: „jestem do niczego”, lecz myśl:

mieć oparcie, aby przetrwać”, A. Dodziuk, L. Kapler, *Nałogowy człowiek*, Biblioteka Świata Problemów, Warszawa 1999, s. 52.

³⁹⁹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 142.

⁴⁰⁰ S.E. Taylor, J.D. Brown, *Illusion and Well-Being: A Social Psychological Perspective on Mental Health*, “Psychological Bulletin” 1988, no. 103, pp. 193–210.

⁴⁰¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 142 i 143.

⁴⁰² R.F. Baumeister, J.D. Campbell, J.I. Krueger, K.D. Vohs, *Does High Self-Esteem Cause Better Performance, Interpersonal Success, Happiness, or Healthier Lifestyles?* “Psychological Science in the Public Interest” 2003, no. 4(1), pp. 1–44.

„zawiniły okoliczności zewnętrzne”. Wahania w zakresie samooceny mają bardzo silne konsekwencje emocjonalne i toteż dążenie do utrzymania stałej samooceny powinno być jednym z głównych motywów działania każdego człowieka⁴⁰³.

Niezmiernie ważny dla rozwoju poczucia własnej wartości jest okres wczesnego dzieciństwa, w którym istotne znaczenie dla kształtowania poczucia własnej wartości mają rodzice⁴⁰⁴. Ich codzienne zachowania, traktowanie poszczególnych członków rodziny, a także innych,

„[...] wymagania stawiane dzieciom oraz ich egzekwowanie, sposoby rozwiązywania konfliktów, umiejętność wspólnego spędzania czasu, osiąganie cenionych wartości – to wszystko składa się na trwałą i często naśladowany przez dzieci wzór postępowania”⁴⁰⁵.

Doświadczenia zdobyte przez dziecko w pierwszych latach życia rozstrzygają o optymistycznym nastawieniu do siebie i do świata, ufności, akceptacji, w przeciwnym razie oznaczone są niewiarą w siebie, podejrzliwością do ludzi i świata, deprecjonowaniem siebie, poczuciem mniejszej wartości. Powstałe w dzieciństwie zrezy obrazu siebie funkcjonują w późniejszym życiu w sposób podświadomy, warunkując strategię postępowania. Dlatego też dziecko, które uważa siebie za nielubianego, gorszego, będzie wyczulone na takie wiadomości o sobie, które potwierdzać będą jego obraz⁴⁰⁶.

Dziecko od najmłodszych lat odczuwając świat, odnosi go do swojej osoby. Dzięki temu może samo siebie określić. Jeżeli rodzice, rodzina, przyjaciele, nauczyciele „malują” dziecku obraz ukazujący jego wartość, wówczas czuje się ono wartościowe i dąży do zwiększenia swojej wartości. Jeżeli dziecko otrzymuje od swoich bliskich wiadomości akceptujące, popierające jego istnienie (decyzje, talenty, pomysły, plany) to czuje się ono ważne, akceptowane, mające wsparcie. Natomiast gdy jest ono lekceważone, a jego decyzje wyśmiewane, czuje się niepotrzebne i nieakceptowane⁴⁰⁷. Niestety wielu rodziców każe swoim dzieciom tłumić uczucia („*Nie płacz, bo to mnie denerwuje!*” „*Nie śmieć się tak głośno, bo mnie głowa boli!*” „*Nie bój się, prawdziwy mężczyzna niczego się*

⁴⁰³ J. Crocker, L. Park, *The Costly Pursuit of Self-Esteem*, „Psychological Bulletin” 2004, no. 130(3), pp. 392–414, za A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 149.

⁴⁰⁴ T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia własnej wartości u dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.

⁴⁰⁵ J. Raczowska, *O stosunku do siebie i innych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2006, nr 5, s. 11 za T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op.cit., s. 17-18.

⁴⁰⁶ S. Siek, *Relaks i autosugestia*, Krajowa Agencja Wydawnicza KAW, Warszawa 1986, s. 95.

⁴⁰⁷ S. Wegscheider-Cruse, *Poczucie własnej wartości. Jak pokochać siebie*, przeł. A. Biała, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 17-18.

nie boi!”⁴⁰⁸. W przypadku, gdy w rodzinie panują „służbowe” zasady, zbyt wygórowane oczekiwania wobec dziecka, a okazywanie uczuć nie jest cenione i pożądanego, wtedy życie emocjonalne dziecka może się stać niedojrzałe i pojawia się u niego niskie poczucie własnej wartości⁴⁰⁹. Leon Niebrzydowski (wykładowca uniwersytecki), poszukując czynników warunkujących poczucie własnej wartości dziecka, zaobserwował, że nie miały wpływu na kształtowanie się samooceny mają również warunki materialne rodziny, poziom wykształcenia rodziców, stopień ich popularności, czy też odnoszone przez rodziców sukcesy⁴¹⁰.

Niebagatelną rolę w kształtowaniu poczucia własnej wartości dziecka odgrywa jakość relacji, jakie zachodzą pomiędzy dzieckiem, a kluczowym dla niego dorosłym – rodzicem. Akceptacja (myśli, uczuć i wartości dziecka) nie oznacza, że rodzic na wszystko ma wyrażać zgodę, lecz przejawia się

„w słuchaniu dziecięcych myśli i uczuć, w unikaniu karania, spierania się, prawienia morałów, psychologizowania czy obrażania”⁴¹¹.

W kwestii relacji ważne jest wyraźne określenie i narzucenie dziecku granic, które są uczciwe, nie opresyjne oraz negocjowalne. Kolejną kwestią relacji dziecko-rodzic, pod kątem budowania poczucia własnej wartości dziecka jest doświadczanie przez dziecko poszanowania jego godności⁴¹².

Dalszym istotnym elementem mającym wpływ na budowanie poczucia własnej wartości dziecka jest ustalenie przez rodziców wysokich standardów i oczekiwań wobec zachowania i postępowania dziecka. Ważne jest też co się mówi do dzieci. Trudno także mówić o rozwoju poczucia własnej wartości w sytuacji, gdy rodzice wymagają od dziecka, by „szybko dorosło”.

„Dobra rodzina potrafi chronić przed złem, racjonalizować i łagodzić przeżycia traumatyczne, niepowodzenia, rozczarowania, nie dopuszczając do załamania, poczucia degradacji, osamotnienia czy utraty wiary w siebie i innych ludzi. Stanowi oparcie i ochronę poczucia własnej wartości dla wszystkich jej członków”⁴¹³.

⁴⁰⁸ T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op.cit., s. 17-18.

⁴⁰⁹ S. Wegscheider-Cruse, *Poczucie własnej...*, op.cit., s. 25.

⁴¹⁰ L. Niebrzydowski, *Psychologia wychowawcza, samoświadomość, aktywność, stosunki interpersonalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.

⁴¹¹ N. Branden *Filarów poczucia własnej wartości*, Wydawnictwo RAVI, Łódź 1998, s. 190.

⁴¹² T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op.cit., s. 18.

⁴¹³ T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op.cit., s. 19; por. J. Raczkowska, *O stosunku do siebie...*, op.cit., s. 11.

Poczucie własnej wartości ma poważnie znaczenie dla zachowania człowieka – od tego zależą zdecydowanie relacje dziecka z grupą (wchodzenie do grupy, nawiązywanie i utrzymywanie prawidłowych stosunków z rówieśnikami, pełnienie różnych ról społecznych itp.). Jeśli dziecko jest przekonane i wierzy w to, że jest niewiele warte, jego zachowanie będzie zmierzało do potwierdzenia takiego obrazu samego siebie. Niskie poczucie własnej wartości utrudnia dziecku zaspokajanie wielu potrzeb, tj.: potrzeba uznania, znaczenia, a probujących kontaktów interpersonalnych. Niezaspokojone potrzeby potrafią prowadzić do zaburzeń w zachowaniu, do lęku i spowolnienia społecznego oraz zbytnej wrażliwości na opinie innych ludzi, a swoje kontakty interpersonalne opisują oni jako kłopotliwe⁴¹⁴.

Konkluzja

Pomaganie ludziom w potrzebie jest sposobem na promowanie pozytywnego wizerunku siebie, rodzi pozytywne stany emocjonalne oraz zapobiega negatywnym emocjom, takim jak poczucie winy czy wstyd. Mechanizmy te działają przede wszystkim w odniesieniu do osób mających wysokie poczucie własnej wartości i bywają reakcją na niepowodzenia doznawane w innych obszarach życia. Poczucie własnej wartości ma znaczenie jedynie w tych dziedzinach życia człowieka, które ludzie osobiście uznają za wartościowe, tak np. dla osoby odbywającej karę pozbawienia wolności (kobiety matki) może być niebagatelne odniesienie sukcesu w zdobyciu czyjejś miłości (dziecka), a nie sukces zawodowy czy edukacyjny lub też: bycie silnym i wysportowanym, a nie moralnie poprawnym. Dążenie do poczucia własnej wartości wiąże się z motywacją do działania i osiągania celów, jednak bywa i tak, że ludzie dążą w większym stopniu do utrzymania posiadanego wizerunku siebie niż do zwiększania samooceny. Istnieją jednak opinie, że poczucie własnej wartości jest niekoniecznie korzystne dla ludzi znajdujących się wokół niego oraz społeczeństwa. Wzory postępowania wynikają z codziennego zachowania rodziców, sposobu traktowania poszczególnych członków rodziny, a także innych, wymagań stawianych dzieciom oraz ich egzekwowania, sposobu rozwiązywania konfliktów, umiejętności wspólnego spędzania czasu, z chęci osiągania cenionych wartości. Niebagatelną rolę w kształtowaniu poczucia własnej wartości dziecka odgrywa jakość relacji, jakie zachodzą między dzieckiem, a ważnym dla niego dorosłym – rodzicem.

⁴¹⁴ T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op.cit., s. 28-30..

4.3. Poczucie sprawczości (koherencji)

Poczucie koherencji⁴¹⁵ (*sense of coherence*) to generalne pojęcie modelu *salutogenezy* Aarona Antonovsky'ego,⁴¹⁶ podkreślającego pozytywne aspekty wykorzystywania zasobów wewnętrznych człowieka, w zakresie utrzymania jego zdrowia (fizycznego, psychicznego i społecznego). Poczucie koherencji zdefiniowane zostało jako specyficzna, względnie trwała właściwość, ogólna orientacja. Według Antonovsky'ego to właśnie wysoki poziom poczucia koherencji umożliwia osobom zachowanie równowagi, mimo przeżywania czasem nawet skrajnych doświadczeń życiowych (patrz: badania nad ofiarami Holocaustu).

Poczucie koherencji stanowi globalną, złożoną orientację życiową, obejmującą przekonanie, że wewnętrzny i zewnętrzny świat jest przewidywalny i sensowny (dający się wyjaśnić za pomocą racjonalnych przesłanek) oraz, że istnieje znaczące prawdopodobieństwo przewidywania wydarzeń dziejących się w tym świecie, a wymagania, które stawia przed człowiekiem życie, mogą być kontrolowane przez niego samego lub przez osoby, na które może liczyć. W skład poczucia koherencji wchodzi poczucie zrozumiałości (*comprehensibility*), zaradności (*manageability*) i sensowności (*meaningfulness*),⁴¹⁷ i tak:

- poczucie zrozumiałości – to zakres, w jakim człowiek odbiera spotykane bodźce, posiadające zakres poznawczy, uporządkowany, spójny, jasny w przekazie i przewidywalny;
- poczucie zaradności – to dostępne zasoby, które pozwalają sprostać wymaganiom stawianym przez bodźce;
- poczucie sensowności – to przekonanie jednostki, że oczekiwania są wyzwaniem, wartym wysiłku⁴¹⁸.

Człowiek cechujący się wysokim poczuciem koherencji widzi napływające bodźce ze świata jako rozsądne, uporządkowane i spójne, swoje zasoby jako wystarczające, by poradzić sobie z wymaganiami, które stawia życie, a także czuje, że jego egzystencja ma sens, jest warta wysiłku i zaangażowania wkładanego w radzenie sobie z problemami.

Rozumienie pojęcia „poczucie koherencji” obejmuje świadomość posiadania przez człowieka zasobów o charakterze wewnętrznym (inteligencja, wiedza, umiejętności

⁴¹⁵ Twórca pojęcia, por. A. Antonovsky, *The structure and properties...*, op.cit.

⁴¹⁶ A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy...*, op.cit.

⁴¹⁷ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 150.

⁴¹⁸ J. Chodkiewicz, *Zmagając...*, op.cit.

społeczne) i zewnętrznym (możliwość wsparcia społecznego i edukacji, zasobów ekonomicznych) oraz postrzeganie zdolności do ich wykorzystania,⁴¹⁹ traktowanie bodźców napływających ze świata (wewnętrznego i zewnętrznego) jako przewidywalnych i wytłumaczalnych. Te wszystkie aspekty poczucia koherencji są ze sobą dynamicznie powiązane.

Poziom poczucia koherencji – jako właściwości osobowościowej – stanowi jeden z wyznaczników decydujących o zlokalizowaniu jednostki w obszarze zdrowia i choroby. Ogólne zasoby odpornościowe, wchodzące w skład poczucia koherencji, ukierunkowują człowieka w zakresie znaczenia, jakie nadaje on codziennym sytuacjom, a szczególnie stresowym. Poczucie koherencji jest więc w swej istocie zdolnością do eksploatacji pozostałej części zasobów osobowościowych i środowiskowych, dając potencjał człowiekowi do radzenia sobie w sytuacjach trudnych⁴²⁰. Osoby mające niskie poczucie koherencji częściej natomiast sięgają po mechanizmy obronne (obwinianie innych, wyparcie, racjonalizacja), zniekształcające obraz rzeczywistości i niepozwalające na autentyczną konfrontację ze swoimi problemami⁴²¹.

Okresy życia, w których doświadczenia życiowe są szczególnie istotne, to czas dzieciństwa oraz dojrzewania. Poczucie koherencji jako trwała, uogólniona orientacja w zakresie stosunku do własnych możliwości percepcji i kontrolowania środowiska rozwija się etapowo w wyniku dojrzewania i zbierania doświadczeń życiowych, natomiast względnie stałe cechy osobowości⁴²² stanowią podstawowe tendencje danej osoby, które w interakcji z otoczeniem wytwarzają charakterystyczne adaptacje, takie jak: umiejętności, przekonania, postawy i relacje międzyludzkie⁴²³.

Poczucie koherencji (sprawczości) to przejmowanie kontroli nad własnym życiem, oznacza wiedzę o tym, gdzie jesteśmy, co się z nami dzieje i zdolność do zmieniania okoliczności.

⁴¹⁹ T. Ristkari, A. Sourander, J. Ronning, H. Elonheimo, H. Helenius, R.K.R. Salokangas, *Sense of Coherence and Criminal Offences among Young Males. Findings from the Finnish From a Boy to a Man Study*, "Nordic Psychology" 2009, no. 61(1), pp. 4–13.

⁴²⁰ T. Pasikowski, *Co z tym zdrowiem? Pytania ważne i mniej ważne*, [w:] *Zdrowie i choroba. Problemy teorii, diagnozy i praktyki*, red. J.M. Brzeziński, L. Cierpiałkowska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. 62–77.

⁴²¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 151.

⁴²² **Cechy osobowości** obejmują m.in.: neurotyzm (lęk, wrogość, przygnębienie, samoświadomość), ekstrawersję (towarzyskość, asertywność, aktywność), otwartość na doświadczenia (twórczość, ciekawość, wnikliwość), ugodowość (ufność, altruizm, skromność) oraz sumienność (uporządkowanie, zdyscyplinowanie, zorientowanie na osiągnięcia), por. A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 153

⁴²³ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 152-153.

Anetta Jaworska (psycholog, mediator i coach)⁴²⁴ podaje, że:

„Zasoby [...] zawarte w poczuciu koherencji sprzyjają pozytywnemu kierunkowi rozwoju osobniczego, tymczasem brak sensu i celu w życiu, poczucie niesprawiedliwości, brak wsparcia społecznego, nieumiejętność kontroli emocji oraz negatywna interpretacja rzeczywistości wiążą się z podwyższonym ryzykiem sięgania po narkotyki, stosowaniem przemocy oraz popełniania przestępstw”⁴²⁵.

Osoby o wysokim poczuciu koherencji posiadają potencjał i zdolność do trafnej oceny rzeczywistości, a rozwój wypadków nie jest dla nich zaskoczeniem. Nie poddają się oni losowi, a w trudnej sytuacji potrafią radzić sobie same lub wiedza, do kogo zwrócić się po pomoc⁴²⁶.

W takich warunkach należałoby przypuszczać, że poczucie koherencji wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności nie będzie dostatecznie ugruntowane i silne, a zatem ich psychologiczna zdolność do radzenia sobie z wymaganiami życia będzie ograniczona.

Konkluzja

Człowiek cechujący się wysokim poczuciem koherencji widzi napływające bodźce ze świata jako rozsądne, uporządkowane i spójne, swoje zasoby jako wystarczające, by poradzić sobie z wymaganiami, które stawia życie, a także czuje, że jego egzystencja ma sens, jest warta wysiłku i zaangażowania wkładanego w radzenie sobie z problemami. Poczucie koherencji (sprawczości) to przejmowanie kontroli nad własnym życiem, oznacza wiedzę o tym, gdzie jesteśmy, co się z nami dzieje i zdolność do zmieniania okoliczności. Poczucie to jest więc w swej istocie zdolnością do wykorzystywania zasobów osobowościowych i środowiskowych, dając potencjał do radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Okresy życia, w których doświadczenia życiowe są szczególnie istotne, to czas dzieciństwa oraz dojrzewania.

⁴²⁴ Anetta Jaworska - swoją pracę opiera na nurcie poznawczo-behawioralnym (uznając, że przyczyną wielu problemów natury psychicznej są zaburzenia systemu myśli, przekonań, emocji i zachowania) oraz psychologii pozytywnej (posiadając przeświadczenie o możliwości zmiany psychologicznej opartej na zasobach i potencjałach człowieka), A. Jaworska, *O mnie*, <http://psycholog-slupsk.com.pl/index.php/o-mnie-psycholog-jaworska> (17.01.2021).

⁴²⁵ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 154.

⁴²⁶ K. Konaszewski, Ł. Kwadrans, *Zasoby...*, op.cit., s. 18.

4.4. Poczucie własnej skuteczności

Rola samooceny w psychospołecznym funkcjonowaniu człowieka została dotychczas szeroko opisana zarówno w psychologii osobowości, jak i w innych naukach społecznych i humanistycznych. Jej rola funkcjonalna obejmuje sferę zarówno emocjonalną, jak i osobowościową oraz społeczną, wiążąc się z takimi obszarami istnienia, m.in. jak poczucie własnej skuteczności (*self-efficacy*).

Poczucie własnej skuteczności stało się ważnym konstruktem psychologicznym w teorii społecznego uczenia się, sformułowanej przez kanadyjskiego psychologa Alberta Bandurę, który twierdzi, że:

„Poczucie własnej skuteczności odzwierciedla optymistyczną wiarę w siebie przejawiającą się w przekonaniu o posiadaniu zdolności do skutecznego radzenia sobie z trudnymi sytuacjami oraz radzeniem sobie z przeciwnościami losu. Poczucie własnej skuteczności jest względnie stałą właściwością danej osoby, która może ulegać modyfikacjom [...] w perspektywie czasu oraz pod wpływem jednostkowych doświadczeń”⁴²⁷.

Mechanizm uczenia się został poszerzony o posiadane przez człowieka subiektywne oczekiwania, odnoszące się do przyszłych konsekwencji jego własnych działań. Zmiana zachowania, zgodnie z teorią Alberta Bandury (psycholog kanadyjski. Twórca teorii społecznego uczenia się. Wystąpił z krytyką klasycznego behawioryzmu uznając, iż zbyt wąsko widzi uczenie się), wymaga posiadania określonych przekonań, odnoszących się do wartości wynikających z tej zmiany dla człowieka, zdolności osiągnięcia zamierzonego celu oraz poczucia własnej skuteczności, które autor definiuje jako subiektywne oczekiwanie danej jednostki, że w konkretnych okolicznościach uda jej się zachować w określony sposób. Tak rozumiane poczucie własnej skuteczności jest według Alberta Bandury podstawowym czynnikiem intrapsychicznym (trening INTRapsychiczny to rodzaj zajęć psychoedukacyjnych dla osób, które pragną poznać samą/samego siebie), leżącym u podstaw ludzkiej aktywności. Wyraża się ono w stanowisku, że jest się

⁴²⁷ A. Bandura, *Self-efficacy [Poczucie własnej skuteczności]*, [w:] *Encyclopaedia of human behavioral*, red. V. S. Ramachaudran, volume 4, Academic Press, New York 1994, pp. 77-81; por. A. Bandura, *Self-efficacy. Toward a Unifying Theory of Behavioural Change*, "Psychology Review" 1977, no. 84, pp. 191-215; A. Bandura, *Exercise of personal and collective efficacy in changing societies*, [w:] *Self-efficacy in changing societies*, red. A. Bandura, Cambridge University Press, New York 1995; por. E. Trojnar, *Między zdrowiem a chorobą - zagrożenia i zasoby (analiza indywidualnego przypadku)*, Instytucja Dolnośląska Szkoła Wyższa z siedzibą we Wrocławiu, Wrocław 2010.

w stanie osiągnąć spodziewany wynik, czyli produktywnie przeprowadzić daną czynność⁴²⁸.

Rolę poczucia własnej skuteczności w zachowaniu podkreśla niemiecki uczonec Ralf Schwarzer (profesor psychologii na Freie Universität w Berlinie oraz na Uniwersytecie Nauk Społecznych i Humanistycznych w Polsce), pisząc:

„poziom poczucia własnej skuteczności może podwyższać lub obniżać motywację do działania. Ludzie o silnym poczuciu własnej skuteczności wybierają sobie bardziej ambitne zadania. Stawiają sobie wyższe cele i trzymają się ich [...]. Kiedy działanie jest już podjęte, inwestują więcej wysiłku i są bardziej wytrwali niż osoby o słabym poczuciu własnej skuteczności. Kiedy pojawiają się przeszkody, ci pierwsi szybciej dochodzą do siebie i nadal wykazują zaangażowanie w dążeniu do celu. Poczucie własnej skuteczności pozwala ludziom również wybierać okoliczności będące wyzwaniem, eksplorować otoczenie czy tworzyć nowe sytuacje [...]. Poczucie własnej skuteczności nie jest jednak tym samym, co złudzenia pozytywne czy nierealistyczny optymizm, ponieważ opiera się ono na doświadczeniu i nie prowadzi do nierozsądnego podejmowania ryzyka. Prowadzi natomiast do podejmowania śmiałych zachowań w granicach możliwości człowieka”⁴²⁹.

Poczucie własnej skuteczności posiada bardzo bogatą tradycję w badaniach dotyczących funkcjonowania człowieka w pracy, podkreślających niemałe znaczenie tego zasobu⁴³⁰. Amerykańscy naukowcy Timothy A. Judge, Edwin A. Locke i Carl T. Durham⁴³¹ stwierdzili, że na satysfakcję z pracy w znacznym stopniu wpływa poczucie własnej skuteczności, to natomiast przekłada się na praktyczny sukces w pracy.

Na przestrzeni lat wykazano, że poczucie własnej skuteczności wiąże się z podejmowaniem zachowań prozdrowotnych, tj. podejmowaniem regularnych ćwiczeń fizycznych, kontrolowaniem zachowań związanych z jedzeniem, porzucaniem palenia tytoniu i innych uzależnień itp. Oczekiwanie wyniku działania, a także poczucie własnej

⁴²⁸ A. Bandura, *Self-referent thought: The development of self-efficacy*, [w:] *Cognitive Social Development: Frontiers and Possible Futures*, red. J.H. Flavel, L.D. Ross, Cambridge University Press, New York 1981, pp. 124–135; A. Bandura A., *Social foundation of thought and actions: a cognitive social theory*, Prentice Hall, Englewood Cliffs, New York 1986; por. M.K. Kowalski, *Oczekiwanie wobec własnej przyszłości i poczucie skuteczności wśród policjantów*, Instytucja Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Jednostka Wydział Zamiejscowy w Lublinie, Lublin 2010.

⁴²⁹ R. Schwarzer, *Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych. Dotychczasowe podejścia teoretyczne i nowy model*, [w:] *Psychologia zdrowia*, red. I. Heszen-Niejodek, H. Sęk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 79.

⁴³⁰ E.M. Skaalvik, S. Skaalvik, *Teacher self-efficacy and teacher burnout: A study of relations*, "Teach Teach Educ" 2010, no. 26, pp. 1059-1069.

⁴³¹ T.A. Judge, E.A. Locke, C.C. Durham, *The Dispositional Causes of Job Satisfaction: A Core Evaluations Approach*, "Research in Organizational Behavior" 1997, no. 19, pp. 151–188.

skuteczności okazują się też odpowiednimi wyznacznikami zarówno samego zamiaru, jak i faktycznego udziału w badaniach profilaktycznych nad nowotworami⁴³².

Rozpoznanie w ostatnich kilkudziesięciu latach zjawisk psychicznych nazywanych zasobami osobistymi lub źródłem siły osobistej, wśród których znalazły się: nadzieja, optymizm, poczucie własnej skuteczności i umiejscowienie źródła kontroli, spowodowało zwrócenie uwagi na ich rolę w kształtowaniu ludzkiego życia⁴³³.

Poczucie własnej skuteczności kobiety matki przebywającej w zakładzie penitencjarnym posiadającej ograniczone możliwości macierzyńskie, wychowawcze, jest obszarem niezbadanym, wymagającym, ale z pewnością bardzo ciekawym.

Konkluzja

Ludzie o silnym poczuciu własnej skuteczności wybierają sobie bardziej ambitne zadania. Stawiają sobie wyższe cele i trzymają się ich, są bardziej wytrwali, po niepowodzeniach szybciej dochodzą do siebie, opierając się na doświadczeniu. Poczucie własnej skuteczności wiąże się podejmowaniem zachowań prozdrowotnych. Poczucie własnej skuteczności kobiet matek, przebywającej w zakładzie penitencjarnym, jest z pewnością ograniczone (możliwości macierzyńskie, wychowawcze), jest obszarem niezbadanym, wymagającym, ale z pewnością bardzo ciekawym.

4.5. Realistyczny poziom optymizmu

Badania nad optymizmem (*feeling of optimism*) i jego znaczeniem w utrzymaniu fizycznego i psychicznego zadowolenia z życia scalają się z rolą, jaką psychologia poznawcza przypisuje posiadanym przez osobę oczekiwaniom, odnośnie następstw własnego działania. Uważa się, że jeśli człowiek wyczekuje działania przynoszącego spodziewanych skutków, podejmuje wtedy pracę w kierunku ich zdobycia, nawet jeśli kosztuje go to wiele trudu i wysiłku. Martin E.P. Seligman (amerykański psycholog, twórca teorii wyuczonej bezradności) jest zdania, że pojęcie optymizmu jest rozumiane jako dyspozycyjna cecha osobowości, polegająca na podsumowaniu pozytywnych oczekiwań wobec osiągniętych przez siebie wyników lub nadchodzących zdarzeń.

⁴³² Por. R. Schwarzer, *Psychologie des Gesundheitsverhaltens*, Hogrefe. Verlag für Psychologie, Göttingen 1992; Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2001.

⁴³³ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 155.

Optymizm to względnie stała tendencja do dostrzegania pozytywnych aspektów zdarzeń oraz aprobujących oczekiwań, dotyczących własnej przyszłości⁴³⁴. Określona przez teorie kognitywne⁴³⁵ rola optymizmu w realizowaniu wyzwań życiowych obejmuje przede wszystkim pozytywne oczekiwania osoby co do skutków własnego działania oraz wiarę, że podjęty trud przyniesie pozytywne następstwa, zwiększy skłonność do podejmowania wysiłku, nawet w obliczu napotykaných przeszkód. Napotykané w życiu trudności osoby optymistycznie nastawione postrzegają tylko jako przejściowe⁴³⁶. Specyficzne oczekiwania mogą być przepowiednią konkretnych zachowań („*uda mi się to zrobić*”), uogólnione pozwalają przewidywać wystąpienie szerokiej klasy różnorodnych sposobów zachowań i ich następstw (słysząc „*udaje mi się*”, „*nic mi się nie udaje*”). W sumie optymizm pomaga w podjęciu działań zmierzających do zmiany własnego położenia. Pozwala on nie tylko dążyć do wytyczonych celów, ale także stawiać sobie cele, nawet te nieco przewyższające aktualne możliwości⁴³⁷.

Optymizm w działaniu pozwala przystosować się do warunków społecznych i odzyskać zadowolenie osobiste nawet w wyjątkowo niesprzyjających okolicznościach, do jakich należy niewątpliwie pobyt w ZK. W przypadku więźniów (w tym kobiet matek) mogą to być działania zmierzające do aktywnego poszukiwania sposobów zmiany własnego nastawienia do życia. Z pozytywną postawą wobec życia (optymizmem życiowym) wiąże się także pojęcie szczęścia, które stanowi zintegrowaną radość, wynikającą z zadowolenia z życia. Zadowolenie jest to jednak odzwierciedleniem nierzeczywistego stanu rzeczy, lecz subiektywnego sądu o życiu. Zadowolenie z życia w niezwykle sposób pozwala cierpliwie znosić nieprzychylne koleje losu i wierzyć w możliwość jego zmiany, co ma szczególne znaczenie w sytuacji osób pozbawionych wolności⁴³⁸.

Odwrotnością afirmacji (aprobaty) życia jest pesymizm, pozbawiający człowieka inicjatywy i nadziei, a w krańcowej postaci prowadzący do depresji. Stan permanentnego

⁴³⁴ M.E.P. Seligman, *Optymizmu można się nauczyć*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1995; por. B. Gwóźdź, *Metody diagnozowania i profilaktyki wypalenia zawodowego pracowników socjalnych ze szczególnym uwzględnieniem superwizji*, Instytucja Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach, Kielce 2013.

⁴³⁵ Psychologia poznawcza, nazywana niekiedy **kognitywną** (ang. *cognitive psychology*) dziedzina psychologii zajmująca się problematyką poznawania przez człowieka otoczenia, tworzenia wiedzy o otoczeniu, która może być następnie wykorzystana w zachowaniu.

⁴³⁶ Por. M.F. Scheier, Ch. Carver, *Optimism, Coping, and Health: Assessment and Implications of Generalized Outcome Expectancies*, „Health Psychology” 1985, no. 4(3), pp. 219–247.

⁴³⁷ B. Wojciszke, *Psychologia...*, op.cit., por. K.P. Tarnowski, *Poczucie koherencji...*, op.cit.

⁴³⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 156.

pesymizmu w życiu więźnia (kobiety matki) nie pozwala mu/jej podjąć walki o zmianę swojej sytuacji i doprowadza do niewiary w możliwość zmiany swojego położenia, nawet po odbyciu kary. Jednocześnie wygasa potrzeba robienia czegokolwiek: podjęcia pracy, aktywności, dążenia do nadania swemu życiu znaczenia, snucia marzeń i planów, co w rezultacie doprowadza do uogólnionego poczucia nieszczęścia, które z resocjalizacją pozostaje w całkowitej sprzeczności. Radość życia powinna być traktowana jako energetyczny mechanizm, wzbudzający w skazanych poziom aktywacji do działania, bez względu na życiowe trudności, a w macierzyństwie jest naprawdę wiele do zrobienia⁴³⁹.

Realistyczny poziom optymizmu ma także istotne znaczenie dla ogólnego zdrowia jednostki (osoby optymistyczne rzadziej zapadają na choroby) oraz zmagania się ze stresem, w tym stresem zawodowym⁴⁴⁰.

Konkluzja

Optymizm rozumiany jest jako względnie stała tendencja do dostrzegania pozytywnych aspektów zdarzeń oraz aprobujących oczekiwań, dotyczących własnej przyszłości. W realizowaniu wyzwań życiowych obejmuje on przede wszystkim pozytywne oczekiwania osoby co do skutków własnego działania oraz wiarę/nadzieję, że podjęty trud przyniesie pozytywne następstwa, zwiększy skłonność do podejmowania wysiłku, nawet w obliczu napotykaných przeszkód. Optymizm w działaniu pozwala przystosować się do warunków społecznych i odzyskać zadowolenie osobiste nawet w wyjątkowo niesprzyjających okolicznościach, do jakich należy niewątpliwie pobyt w ZK. W przypadku więźniów (kobiet matek) mogą to być działania zmierzające do aktywnego poszukiwania sposobów zmiany własnego nastawienia do życia. Odwrotnością afirmacji (aprobaty) życia jest pesymizm, pozbawiający człowieka inicjatywy i nadziei, a w krańcowej postaci prowadzący do depresji. Stan permanentnego pesymizmu w życiu więźnia (kobiety matki) nie pozwala mu/jej podjąć walki o zmianę swojej sytuacji i prowadzi do niewiary w możliwość zmiany swojego położenia, nawet po odbyciu kary. Jednocześnie u takiej osoby wygasa potrzeba robienia czegokolwiek – podjęcia pracy, aktywności, dążenia do nadania swemu życiu znaczenia,

⁴³⁹ Por. W. Keppler, *Więcej radości*, [w:] *Wychowanie do radości życia*, red. A. Żywczok, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.

⁴⁴⁰ A. Bańka, *Psychologia pracy*, [w:] *Psychologia*, red. J. Strelau, t. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 283-320; M.E.P. Seligman, *Optymizmu...*, op.cit.; M.E.P. Seligman, F. Walker, D. Rosenhan, *Psychopatologia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003.

snucia marzeń i planów, co w rezultacie doprowadza do uogólnionego poczucia nieszczęścia, które z resocjalizacją pozostaje w całkowitej sprzeczności.

4.6. Poczucie niezależności, indywidualizmu i temperamentu

W potocznym języku wyrażenia osobowość, temperament i charakter przez wielu⁴⁴¹ używane są zamiennie na określenie cech charakterystycznych dla każdego człowieka. Nie są to jednak synonimy. W psychologii traktowane są jako trzy odrębne pojęcia, mając odmienne znaczenia i odnoszące się do innych części psychiki człowieka.

Najprościej ujmując – osobowość (*personality*) to niepowtarzalny sposób myślenia, działania i odczuwania każdego człowieka, względnie stały, trwający przez całe życie. Temperament stanowi wrodzone, czysto biologiczne cechy człowieka (np. wybuchowość, wytrzymałość na niewygodę). Charakter (*nature*) natomiast wiąże się z moralnymi lub etycznymi przesłankami zachowań człowieka (np. prawdomówność, uczciwość, uprzejmość). Zarówno charakter, jak i temperament stanowią istotną część osobowości.

Przebywanie skazanego (w tym m.in. kobiety matki) w warunkach izolacji penitencjarnej – w nienaturalnych dla istoty ludzkiej warunkach życia, w warunkach ograniczonej autonomii, deprivacji – niesie szereg negatywnych konsekwencji społecznych i osobowościowych. Złożoność negatywnych aspektów pobytu człowieka w jednostce penitencjarnej wynika w głównej mierze z następstw izolacji penalnej. Implikacją uwięzienia w ZK, obok postępującego procesu prizonizacji,⁴⁴² stają się procesy stygmatyzacji,⁴⁴³ standaryzacji,⁴⁴⁴ degradacji oraz depersonalizacji⁴⁴⁵ osobowości

⁴⁴¹ Dla przykładu: A. Jastrzębski, *Osoba a osobowość psychologiczne koncepcje osobowości w świetle klasycznej antropologii filozoficznej*, „Roczniki Filozoficzne” 2009, Tom LVII, Numer 1, s. 29-48.

⁴⁴² Zdaniem Andrzeja Bałandynowicza: **Prizonizacja**, zachodzi wówczas, gdy: „Jednostka przebywająca w zakładzie karnym przyswaja sobie wraz z upływem czasu zasady rządzące społecznością więzienną, które regulują interakcje między skazanymi a innymi członkami tej społeczności. Ów proces określa się bądź mianem prizonizacji, bądź przystosowaniem więziennym. Na tej podstawie stawia się hipotezy, że skazani opuszczający zakłady karne są skłonni do stosowania tych zasad w stosunkach interpersonalnych z innymi ludźmi na wolności. Prizonizacja, według wielu autorów, jest systemem samodestrukcyjnym, który nie sprzyja resocjalizacji w zakładach karnych ani przyszłej adaptacji społecznej przestępców”, A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja...*, op.cit., s. 203.

⁴⁴³ Por. K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016; por. A. Bałandynowicz, *Pogranicza...*, op.cit., s. 299-303.

⁴⁴⁴ **Standaryzacja** „to system nazwania i ujednolicenia standardów. Często porównywany z normalizacją, jako opracowaniem i wdrożeniem obowiązujących reguł, przepisów i norm w zakresie pewnych

skazanych więźniów, które nie tylko nie sprzyjają pozytywnym efektom oddziaływań, ale także często prowadzą do trwałych, negatywnych zmian w osobowości osadzonych,⁴⁴⁶ w postaci radykalnej zmiany obrazu siebie oraz do kształtowania się u nich tożsamości dewiacyjnej⁴⁴⁷.

Potrzeba uchronienia osadzonych przed destrukcyjnym osobowościowo wpływem izolacji, powinna wyzwolić rozwój szerokiego wachlarza programów penitencjarnych, bezpośrednio zmierzających do redukcji powrotu do przestępstwa, jak również do ograniczania cierpień osób poddanych izolacji (np. walka z nudą i poczuciem bezsensu – codzienną torturą, podnoszenie sprawności fizycznej, rozwój poczucia estetyki). Jednocześnie trzeba przyznać, że stawianie przed oddziaływaniami penitencjarnymi celów utopijnych – w postaci całkowitego przekształcenia postaw osób więzionych w duchu „dobra, piękna i prawdy”, kształtowania ich „tożsamości twórczej” czy „rozwoju duchowego” – jest z uwagi na szeroki zakres uwarunkowań (osobowościowych i środowiskowych) w znacznym stopniu skazane na porażkę⁴⁴⁸.

Anetta Jaworska jest zdania, że: temperamentalne cechy osobowości (wysoka ekstrawersja, przy jednocześnie wysokiej neurotyczności oraz wysokim poziomie psychotyczności), uwarunkowane przede wszystkim czynnikami biologicznymi, z trudem poddają się korekcie, nawet przy zastosowaniu najlepiej przygotowanych programów. W takich wypadkach skuteczność oddziaływań penitencjarnych będzie zależała nie tyle od możliwości zmiany podejścia jednostki (kobiety matki), ile od przystosowania środowiska (warunków odbywania kary i specyfiki oddziaływań) do specyficznych cech

świadczeń”, *Standaryzacja*, Internetowa Encyklopedia Zarządzania, <https://mfiles.pl/pl/index.php/standaryzacja> (dostęp: 19.01.2021).

⁴⁴⁵ **Depersonalizacja** „jest objawem, który prowadzi do zaburzeń postrzegania samego siebie – pacjent może mieć wrażenie, że jest jedynie obserwatorem swojego własnego życia czy też może mu się wydawać, że jego ciało jest tak naprawdę całkowicie obce. Przyczyną depersonalizacji bywają zaburzenia psychiczne, ale i choroby z innych dziedzin medycyny – doprowadzić do depersonalizacji mogą zarówno schorzenia neurologiczne, jak i nawet internistyczne. Przeczytaj, jakie są przyczyny depersonalizacji i dowiedz się, jak sobie radzić z depersonalizacją - jak przebiega leczenie”, T. Nęcki, *Depersonalizacja: przyczyny i leczenie. Jak sobie radzić z depersonalizacją?* 2017-11-21, <https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/psychiatria/depersonalizacja-przyczyny-i-leczenie-jak-sobie-radzic-z-depersonalizacja-aa-A4uH-uGPY-8sZr.html> (dostęp: 19.01.2021).

⁴⁴⁶ **Osadzony** „to osoba skazana wyrokiem sądowym lub tymczasowo aresztowana (bez wyroku sądowego), która przebywa w zakładzie penitencjarnym (areszt śledczy lub zakład karny). W literaturze przedmiotu często nie rozróżnia się tych pojęć. W większości przypadków słowo „skazany” należy rozumieć jako «osadzony», chyba że wyraźnie odróżnia się «skazanego» od «tymczasowo aresztowanego», K. Pierzchała, *Kapelan więzienny...*, op.cit., s. 7; **Ukarany** to osoba której sądownie orzeczono karę w toku postępowania w sprawach o wykroczenia.

⁴⁴⁷ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 18; **Tożsamość dewiacyjna**, por. G. Kudlak, *Zachowania patologiczne z perspektywy przeżyć i doświadczeń sprawcy*, „SEMINARE” 2016, t. 37, nr 2, s. 73-85.

⁴⁴⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 22-23.

osobowości skazanego⁴⁴⁹. Cechy temperamentu „aktywizują się w konkretnych sytuacjach, modyfikując wytrwałość w działaniu”⁴⁵⁰. Czyli istnieje związek pomiędzy cechami temperamentu, a wytrwałością w działaniu, która zakłada zdolność samokontroli. Osobowość dorosłego człowieka kształtuje się na bazie temperamentu oraz jego osobistych doświadczeń, jak również historii rodziny i kultury, w których dorastał.

Dyspozycje osobowości obejmują cechy względnie stałe o charakterze wrodzonym, tj. m.in: temperament, wyrażający się w wysokim poziomie energii, potrzebie działania, łatwością kontaktów z ludźmi i aktywną postawą, a także utrudnionym warunkowaniem bodźców związanych z procesem socjalizacji, z czym może się wiązać skłonność do popełniania przestępstw⁴⁵¹.

Obok temperamentu na kształt osobowości wpływają jednak całościowe doświadczenia człowieka, z których pierwsze i najważniejsze to doświadczenie przeżywane w grupie pierwotnej. Rodzina⁴⁵²⁻⁴⁵³ powinna być! dla człowieka wzorcem stosunków międzyludzkich oraz źródłem wzajemnych relacji pomiędzy bliskimi. Rodzina przygotowuje człowieka do pełnienia określonych ról i uczy odnajdowania się w społeczeństwie za pomocą wartości, które realizuje⁴⁵⁴. Stosunek rodziców do dziecka wywiera maksymalny wpływ na rozwój jego osobowości, stosunek do pracy, samego siebie i do otaczającego go świata⁴⁵⁵. Operatywne dzieci posiadają w swoim życiu przynajmniej jedną osobę znaczącą, która jest dla nich wzorcem.

Charakter człowieka jest kształtowany przez wiele zewnętrznych i wewnętrznych czynników. To zespół cech wyróżniających daną osobę. Stanowi on integralną część

⁴⁴⁹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 47.

⁴⁵⁰ W. Łukaszewski, M. Marszał-Wiśniewska, *Wytrwałość w działaniu. Wyznaczniki sytuacyjne i osobowościowe*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 147.

⁴⁵¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 47.

⁴⁵² Według Kazimierza Pierzchały **Rodzina** „to najstarsza i najpowszechniejsza forma życia społecznego. Komórka ta złożona jest z osób połączonych relacją małżeńską i rodzicielską. Stanowi podstawę istnienia społeczeństwa, spełniając wiele doniosłych zadań i funkcji”, K. Pierzchała, *Socjalizacja...*, op.cit., s. 346.

⁴⁵³ Według Andrzeja Bałandynowicza „**Rodzina** jest układem społecznym łączącym jednostkę ze zbiorowością globalną. Jednocześnie jest czymś więcej niż tylko strukturą grupującą autonomiczne jednostki. Rodzina stanowi system wzajemnego oddziaływania jej podmiotów, którego celem jest utrzymanie wewnętrznej spójności grupy w obszarze wpływów środowiskowych i zapewnienie rozwoju osobowości jej członków. Interakcje pomiędzy podmiotami grupy rodzinnej nakładają się wzajemnie tak, że wydają się nierozzerwalne, szczególnie w przypadku dzieci i młodocianych.”, A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 501-502.

⁴⁵⁴ Por. T. Biernat, P. Sobierajski, *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007; por. A. Zbierzchowska, *Rodziny pochodzenia nastoletnich matek i ojców – funkcjonowanie, zasoby, wsparcie*, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 2(76), s. 115-136.

⁴⁵⁵ M. Tyszkowa, *Czynniki determinujące pracę szkolną dziecka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964.

ludzkiej osobowości. Wpływ na to, jakim jest dany człowiek mają: geny, środowisko społeczno-kulturowe oraz wewnętrzne przeżycia. W szerszym kontekście jest to zestaw psychicznych dyspozycji, określających normy i zasady postępowania danego człowieka (w tym kobiety matki). Związany jest bardzo silnie ze sferą emocjonalną i uczuciową ludzkiej natury. Zdobyte w dzieciństwie sposoby przezwycięzania przeciwności i radzenia sobie w stresujących sytuacjach, pozwalają dorosłemu człowiekowi stawiać czoła codziennym wyzwaniom. Od sprawności tych metod zależy zdrowie oraz kondycja psychiczna danej osoby oraz jej podatność na rozwój nerwicy (zaburzenia psychicznego, którego źródłem są nierozwiązane konflikty zewnętrzne i choć zaburzenia nerwicowe nazywane są chorobą duszy, cierpi przez nie również ciało)⁴⁵⁶.

Według Ericha Fromma (niemieckiego filozofa, socjologa, psychologa i psychoanalityka) charakter to „względnie trwałe system wszystkich nieinstynktoidalnych⁴⁵⁷ dążeń, poprzez które człowiek odnosi się do świata natury i ludzi”⁴⁵⁸.

Należy pamiętać, że dzięki pracy wzrasta w jednostce świadomość odpowiedzialności, urzeczywistnia się jej osobowość i zaznacza się jej obecność w tworzeniu dobra⁴⁵⁹. Wartość pracy jako czynnika ubogacenia życia duchowego człowieka podkreśla m.in. też Józef Tischner,⁴⁶⁰ dla którego praca jest swoistą formą rozmowy człowieka z drugim człowiekiem, służącej rozwojowi ludzkiego życia.

Popęłnianie przez kobiety przestępstw, w szczególności przeciwko życiu i zdrowiu, wielu naukowców próbuje wyjaśniać stanem zdrowia sprawczyni (psychicznego i/lub fizycznego) lub jej cechami osobowości⁴⁶¹. David Abrahamsen (norweski psychiatra sądowy, psychoanalityk i pisarz) zauważa, że człowiek stanowi produkt swojej

⁴⁵⁶ A. Balcerek, *Charakter - definicja, kształtowanie, zaburzenia osobowości, nerwica*, <https://portal.abczdrowie.pl/uwarunkowania-charakterologiczne> (dostęp: 19.01.2021).

⁴⁵⁷ **Instynktoidalne** - wrodzone.

⁴⁵⁸ E. Fromm, *The Anatomy of Human Destructiveness*, Holt, Rinehart and Winston, New York 1973, s. 226.

⁴⁵⁹ Por. A. Solak, *Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2004.

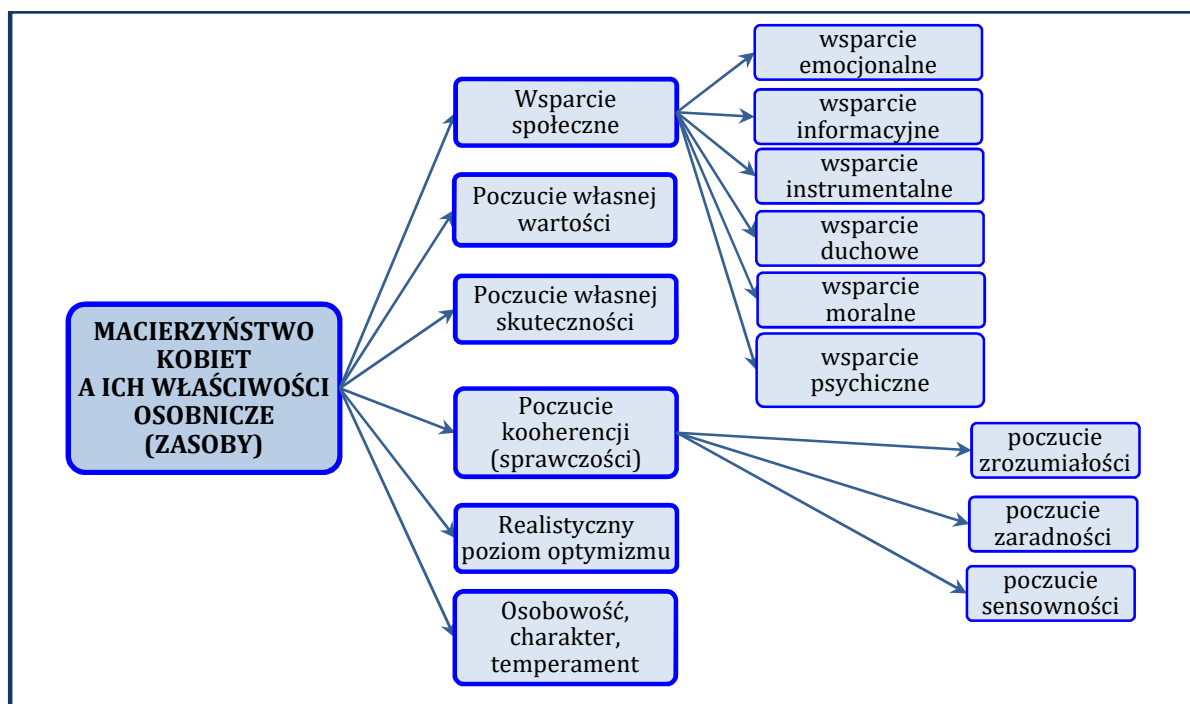
⁴⁶⁰ J. Tischner, *Etyka solidarności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005.

⁴⁶¹ Por. Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009; Z. Majchrzyk, *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1995.

osobowości oraz okoliczności, w których żyje. Podobnie zachowanie o etiologii przestępczej stanowi wynikową wielu czynników (osobowości, sytuacji, kultury, czasu)⁴⁶².

Wybrane zasoby osobnicze człowieka przedstawia rys. 4.

Rys. 4. Wybrane zasoby osobnicze człowieka



Źródło: opracowanie własne.

Częstotliwość wskazanych reakcji może ulegać niekwestionowanym zmianom, zważywszy, że emocje nie mają charakteru trwałego i stabilnego, natomiast nastroje w zależności od okoliczności, mogą ulec u matki radykalizacji w ujęciu negatywnym lub utrwalić się na pewnym stabilnym negatywnym poziomie, ukierunkowanym przeciw dziecku⁴⁶³.

Teorie relacji matki i dziecka, rozumiane jako reprezentacja matki w psychice dziecka, potwierdzają, że rozwój osobowości dziecka zależy od wczesnodziecięcych relacji z matką, stanowiących pierwowzór dla wszelakich dalszych kontaktów interpersonalnych. Każdą osobę, która odgrywa istotną rolę w kształtowaniu biegu życia jednostki, określić można jako osobę znaczącą, gdy istotnie kształtuje bieg życia i rozwoju

⁴⁶² D. Abrahamsen, *The psychology of Crime*, Columbia University Press, New York 1960, s. 15 za J. Brzezińska (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 116.

⁴⁶³ J. Brzezińska (red.), *Przestępczość kobiet...*, op.cit., s. 116.

jednostki. Interakcje z nią, ze względu na ich częstotliwość i siłę oddziaływania, kształtują osobowość jednostki, jej samowiedzę i tożsamość⁴⁶⁴.

Konkluzja

Przebywanie człowieka (w tym kobiety matki) w warunkach izolacji penitencjarnej – w nienaturalnych dla człowieka warunkach życia, w warunkach ograniczonej autonomii, deprivacji – niesie szereg negatywnych konsekwencji społecznych i osobowościowych. Temperamentalne cechy osobowości, z trudem poddają się korekcie, nawet przy zastosowaniu najlepiej przygotowanych programów. Rodzina jest dla człowieka wzorcem stosunków międzyludzkich, źródłem wzajemnych relacji pomiędzy bliskimi, przygotowuje jednostkę do pełnienia określonych ról i uczy odnajdowania się w społeczeństwie za pomocą wartości, które realizuje. Człowiek stanowi produkt swojej osobowości oraz okoliczności, w których żyje. Stosunek rodziców do dziecka wywiera maksymalny wpływ na rozwój jego osobowości, stosunek do pracy, samego siebie i do otaczającego go świata. Rozwój osobowości dziecka zależy od wczesnodziecięcych relacji z matką, stanowiących pierwowzór dla wszelkich dalszych kontaktów interpersonalnych. Nastroje w zależności od okoliczności mogą ulec u matki radykalizacji w ujęciu negatywnym lub utrwalić się na pewnym stabilnym negatywnym poziomie, ukierunkowanym przeciw dziecku.

⁴⁶⁴ L. Bakiera, B. Harwas-Napierała, *Wzory osobowości w rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań, 2016, s. 20.

ROZDZIAŁ V. BADANIE ETAPÓW ROZWOJU CZŁOWIEKA

Transgresja i transcendencja to dwa diametralnie przeciwne światopoglądy. Immanencja potrzeba wglądu w samego siebie. Markus Lipowicz (wykładowca Akademii Ignatianum w Krakowie) jest przekonany, że:

„Oba pojęcia – transcendencja i transgresja – stanowią wyraz ludzkiego pragnienia wykraczania poza faktyczny stan rzeczy i świadomości”⁴⁶⁵.

Z założenia najważniejszą różnicą transgresji i transcendencji są dwie zupełnie odmienne idee człowieczeństwa oraz ideały wychowania. Przekraczanie czegoś, w granicach rzeczy albo wzrastania osobowego:

- Transgresja – to przekraczanie granic w sferze duchowej (emocjonalnej). Pytanie: *czy człowiek potrafi siebie przekraczać?* Przekraczać tzn. wykształcać wysokie standardy emocji i uczuć, poprzez budowanie sprawiedliwości społecznej, nie wykluczając własnej;
- Immanencja – potrzeba wglądu w samego siebie, uwewnętrznienie, potrzeba autonomii, podmiotowości, hubrystyczności, a także poczucie sprawczości;
- Transcendencja – to kierowanie się na zewnątrz, szukanie wsparcia zewnętrznego, czyli czynniki zewnętrzne, które są konieczne do wzrastania osobowego, m.in. chrześcijański obraz rozwoju człowieka, który zakłada transcendentnie zorientowaną antropologię, w której egzystencja ludzka nabiera celowości i sensu.

5.1. Transgresja człowieczeństwa (przekroczenie granic, zwłaszcza norm moralnych)

Termin transgresja wywodzi się od łacińskiego słowa *transgressio*, które oznacza przejście poprzez, wyjście poza. Słownikowo transgresja to 1. «przekroczenie jakichś granic, zwłaszcza norm moralnych» 2. genet. «dziedzicznie uwarunkowany silniejszy rozwój danej cechy u mieszańców niż u form rodzicielskich, dotyczący np. wzrostu i wagi», 3. geol. «zalewanie obszarów lądowych przez morze z powodu topnienia lodowców lub skutek ruchów tektonicznych obniżających kontynenty i podnoszących dna mórz»⁴⁶⁶. W sumie z punktu widzenia opracowania, to dążenie człowieka do

⁴⁶⁵ M. Lipowicz, *Transgresja człowieczeństwa – transhumanizm jako nowe oblicze wychowania religijnego?* „Podstawy Edukacji” 2017, t. 10: Graniczność, pogranicze, transgresja, s. 35.

⁴⁶⁶ M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

suwerennego samostanowienia o sobie. Koncepcja transgresyjna, skoncentrowana na zmianie i rozwoju, ukazuje pozytywną wizję człowieka.

Georges Bataille (filozof francuski, autor koncepcji „*literatury transgresji*”) zdefiniował pojęcie transgresji (zupełnie odmienną perspektywę ontologiczną niż transcendencja), określając to pojęcie jako

„przekroczenie transcendentnie legitymizowanych norm kulturowych, aby w ten sposób obnażyć wszelki porządek życia ludzkiego, jako wtórny w stosunku do pierwotnego chaosu, ciągłości bytu, a w końcu – niebytu”⁴⁶⁷.

Dorobek literacki Georgesa Bataille’a przedstawia przedchrześcijański, mitologiczno-grecki światopogląd, według którego chaos jest, jak ujmuje to Karol Motyl (adiunkt badawczo-dydaktyczny w Katedrze Pedagogiki Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie), „pewną pragenezą, niezapełnioną przestrzenią przed stworzeniem świata, bezwładną materią, z której został dopiero uformowany wszechświat”, niczym ... „zionąca pustka”⁴⁶⁸.

Georges Bataille rysuje obraz człowieka, w którym to odkrywa on wtórność wszelkich transcendentnie legitymizowanych granic, z koncepcją człowieczeństwa włącznie. Warto w tym kontekście odnieść się do Paula Michela Foucaulta (francuskiego filozofa, historyka i socjologa), który w nawiązaniu do myśli Bataille’a i Fryderyka Nietzschego (niemieckiego filozofa, filologa klasycznego, prozaika i poetę, zajmującego się głównie filozofią życia, ujmowaniem rzeczywistości, a więc także człowieka, jako życia) stwierdził, że transgresja „jest gestem dotyczącym granicy”, tzn. jest działaniem odnoszącym się do Boga,⁴⁶⁹ który okazał się „nicością”⁴⁷⁰. Istotą transgresji człowieka stanowi doświadczenie granicy i jej przekraczanie - intencjonalne wychodzenie jednostki poza to czym jest i co posiada – przedstawione w koncepcji transgresyjnej Józefa Kozielskiego (twórcy koncepcji transgresyjnej człowieka) granica pełni dwie wzajemnie się uzupełniające funkcje. Z jednej strony, oddziela obowiązujący stan rzeczy od stanu przewidywanego. Dokonuje podziału całości na znane i nieznanne, określone

⁴⁶⁷ G. Bataille, *Doświadczenie wewnętrzne*, Tłum. O. Hedemann, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998, s. 54 za M. Lipowicz, *Transgresja człowieczeństwa...*, op.cit., s. 35.

⁴⁶⁸ K. Motyl, *Szkoła na krawędzi chaosu. Projekt możliwy?* „Podstawy Edukacji”, t. 8: Między porządkiem a chaosem, s. 131.

⁴⁶⁹ Pojęcie Boga należy w tym kontekście rozumieć należy jako pojęcie uniwersalne „używane do oznaczenia świata nadzmysłowego w ogóle. Bóg to miano sfery idei i ideałów”, M. Heidegger, *Powiedzenie Nietzschego „Bóg umarł”*, [w:] *Drogi lasu*, M. Heidegger, Tłum. J. Gierasimiuk, Fundacja Aletheia, Warszawa 1997, s. 177.

⁴⁷⁰ M. Foucault, *Przedmowa do transgresji*, [w:] *Osoby*, red. M. Janion, S. Rosiek, Tłum. T. Komendant, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1984, s. 305 i 304.

i nieokreślone, zagospodarowane i niezagospodarowane przez jednostkę. Identyfikuje przestrzeń nieosiągalną, niedotkniętą, wyobrażoną, spodziewaną jedynie intuicyjnie. Z drugiej strony, ułatwia człowiekowi widzenie całości, motywuje do jej opanowania, zdobycia tego, co po drugiej stronie, a następnie po redefinicji spełnia i widzi doświadczenia w nowy sposób. Koncepcja transgresyjna człowieka oparta jest przede wszystkim na działaniach celowych. Wyrażają się one w aktywnościach bezpośrednio regulujących zachowanie, decydując o tym, jakie sytuacje są dla jednostki mniej istotne, a jakie ważne. Podstawową przesłanką paradygmatu transgresjonizmu jest założenie podmiotowości (*jaki jest człowiek?*). W działaniach transgresyjnych dominuje nadzieja – w czynnościach ochronnych szczególnie istotny jest lęk i emocje pochodne. Doświadczenie nicości powoduje, że jednostka czuje się uprawniona do przekroczenia wszelkich form tymczasowego bytowania. Z tego należy wnioskować, że poprzez transgresję jednostka rozmyślnie zawłaszcza sobie „nicość” i sama – w sposób niezależny i samowolny – przejmuje boską rolę decydowania o sposobie swojej egzystencji⁴⁷¹.

Z perspektywy pedagogiki religii symboliczne wydają się słowa jednego z filozofów koncepcji transgresji człowieka – Maxa More’a (brytyjskiego filozofa i futurologa), w kontekście chęci człowieka do przekroczenia antropologicznych i ontologicznych granic bytowania ludzkiego, który twierdzi, że:

„Ludzkość jest tymczasowym stanem na ścieżce ewolucyjnej. Nie jesteśmy szczytem rozwoju natury. Nadszedł czas, abyśmy w sposób świadomy zadbali o siebie i przyspieszyli nasz postęp. Koniec z bogami, koniec z wiarą, koniec z bojaźliwym powstrzymywaniem się. Zniszczmy nasze stare sposoby, naszą ignorancję, naszą słabość i naszą śmiertelność. Przyszłość należy do nas”⁴⁷².

Naruszanie norm społecznych – w tym dopuszczanie się zachowań sprzecznych z prawem – u wielu ludzi powoduje wystąpienie poczucia winy. Niestety to nie reguła. Poczucia winy nie można wyczytać z twarzy (np. w przeciwieństwie do podobnych emocji

⁴⁷¹ J. Koziński, *Potrzeba hubrystyczna a działanie transgresyjne*, „Przegląd Psychologiczny” 1984, 2, s. 321–337; J. Koziński, *Psychologia nadziei*, Wydawnictwo akademickie „Żak”, Warszawa 2006, s. 301; J. Koziński, *Transgresja i kultura*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2002; J. Koziński, *Działania transgresyjne: przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 1983 nr 3, s. 505–517; J. Koziński, *Koncepcja transgresyjna człowieka. Analiza psychologiczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987; J. Koziński, *Psychotransgresjonizm – zarys nowego paradygmatu*, [w:] *Nowe idee w psychologii*, red. J. Koziński, s. 330–347, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009; J. Koziński, *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2007; J. Koziński, *Spółczesność transgresyjna. Szansa i ryzyko*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2004; J. Koziński, *Twórczość i rozwiązywanie problemów*, [w:] *Psychologia i poznanie*, red. M. Materska, T. Tyszka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.

⁴⁷² M. More, *Transhumanism: Towards a futurist philosophy*, “Extropy” 1990, no. 6, p. 11: <http://fennetic.net/irc/extropy/ext6.pdf> [dostęp: 20.01.2021].

– zażenowania lub wstydu), ani też nie ma ono swojego odpowiednika fizjologicznego (np. gniew, któremu towarzyszy wzrost ciśnienia tętniczego). Identyfikacja tej emocji opiera się wyłącznie na deklaracjach składanych przez osobę, która zawiniła, bądź też na podstawie jej zachowania, zmierzającego do zadośćuczynienia lub przeprosin⁴⁷³. Czasami też ludzie przepraszają, chociaż w istocie nie czują się winni. Należy pamiętać, że poczucie winy ma wyłącznie wewnętrzny i silnie subiektywny charakter, a jego pojawienie się zależy od zdolności człowieka do autorefleksji. Jak podkreśla Joanna Bielecka-Prus (socjolog, praktykująca metodologię badań jakościowych, tożsamości i wykluczenia społecznego):

„[...] poczucie winy pojawia się, gdy nastąpiła transgresja moralna i/lub istnieje niebez„pieczeństwo naruszenia istniejących więzi społecznych (z osobami bliskimi, znaczącymi lub uogólnionym innym), jednostka ma poczucie sprawstwa (rzeczywistego lub domniemanego – przyp. AB) i zdolność do samorefleksji”⁴⁷⁴

Należy pamiętać, że do zaistnienia poczucia winy niezbędna jest transgresja moralna oraz zdolność do refleksji, a także rozwinięte związki z innymi ludźmi. *Czy kobietę-matkę na to stać? Czy zawsze jest na to gotowa?*⁴⁷⁵ Potocznie uznaje się, że:

„z uwagi na nawiązanie szerszych więzi społecznych oraz większe prawdopodobieństwo transgresji norm moralnych osoby pracujące podczas obywatela wyroku będą odznaczały się większą zdolnością do odczuwania winy z powodu popełnionego przestępstwa oraz większą chęcią zadośćuczynienia”⁴⁷⁶.

Pożądaną formą poczucia winy prowadzącą do określonego zachowania, mającego na celu zadośćuczynienie, jako czynnika wyrażenia żalu i chęci naprawy wyrządzonego zła będzie – spójny poziom samooceny skazanych. Ponadto Anetta Jaworska jest zdania, że

„[...] do zaistnienia poczucia winy niezbędna jest [...] moralna internalizacja norm uznawanych przez społeczeństwo”⁴⁷⁷.

Wg Andrzeja Bałandynowicza

„odniesienie się do innego człowieka to dialog – to inne imię miłości jako zaprzeczenie wrogości, nieufności, a praktykowanie odpowiedzialności za bliźniego. [...] Dialog, między

⁴⁷³ Ch. Leys, L. Licata, Ph. Bernard, C. Marchal, *The Effects of Offenders' Emotions versus Behaviors on Victims' Perception of Their Personality: Disentangling the Effects of Felt Guilt and Apologies*, "Swiss Journal of Psychology" 2012, no. 71(4), pp. 187–197.

⁴⁷⁴ J. Bielecka-Prus, *Poczucie winy jako emocja społeczna. Analiza wybranych nurtów badawczych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2013, nr 9(2), s. 107.

⁴⁷⁵ Ibidem.

⁴⁷⁶ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 179.

⁴⁷⁷ Ibidem, s. 70.

innymi w resocjalizacji, wymaga zwrócenia się partnerów do siebie, otwarcia, szczerości, gotowości do wyjścia w interakcję [...]”⁴⁷⁸.

Dzięki relacji dialogicznej osoba zostaje wzbogacona przez spotkanie z tym, co inne. Zgodnie z wiedzą przekazaną przez Martina Bubera (austriackiego filozofa i religioznawcę, pochodzenia żydowskiego, poliglotę, badacza tradycji żydowskiej, judaizmu i chasydyzmu) dialogu nie da się zaplanować, a jedynie można stworzyć warunki sprzyjające jego zaistnieniu⁴⁷⁹.

Transgresje psychologiczne najczęściej wiążą się ze zmianą w ludzkiej psychice i/lub osobowości, z przekraczaniem swoich możliwości i ograniczeń. Ludzie z różnych dziedzin życia uwieczniali i nadal uwieczniają swoje dokonania i upadki. Umiejętność przekraczania własnych możliwości człowiek przypisuje sobie. Przeważa generalne stanowisko, że spośród wszystkich istot żywych akurat człowiek jest zdolny do zawłaszczania świata,⁴⁸⁰ dostosowywania go do swoich potrzeb, przekraczania granic kulturowych, społecznych i osobistych. Niestety oprócz szczytnych dokonań ludzkości, w historii odnotowano wiele zniszczeń, spowodowanych „chorą” aktywnością człowieka. Można zatem podsumować, że działalność ludzka posiada dwa aspekty: pozytywny i negatywny i to zarówno w przypadku wielkich (światowych), jak i małych (jednostkowych) transgresji⁴⁸¹.

Należy zadać pytanie: *czy człowiek potrafi siebie przekraczać?* Przekraczać tzn. wykształcać wysokie standardy emocji i uczuć. W tej kwestii trafnie wypowiada się Władysław Szewczyk (UKSW), twierdząc, że:

„Człowiek może i potrafi siebie przekraczać, jeśli tylko naprawdę chce i ma w miarę ukształtowaną zdolność wykorzystywania naturalnego wyposażenia swojej ludzkiej natury. Na to «wyposażenie» składają się trzy wspańskie umiejętności: do myślenia (rozumowania, stawiania sobie celów, wyciągania wniosków); do miłości (podążanie ku, tworzenia więzi) oraz do wolności (dokonywania wyborów, podejmowania decyzji). Dzięki wolnej woli człowiek jest zdolny do zaplanowania wysiłku na «tak» i do ograniczenia na «nie». Człowiek potrafi więc przekraczać siebie dlatego, że jest nie tylko biologicznym, materialnym organizmem reagującym na bodźce, ale «aż człowiekiem», z możliwościami

⁴⁷⁸ A. Bałandynowicz, *Człowiek cząstką...*, op.cit., s. 422 i dalsze.

⁴⁷⁹ M. Buber, *Ja i ty. Wybór pism filozoficznych*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992, s. 172.

⁴⁸⁰ Często wykorzystywany jest zapis Starego Testamentu, jako słowa Boga: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ja sobie poddaną (...)”. Rdz 1,28, *Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, PISMO-SW 3.0 BETA, Wydawnictwo Pallottinum, Gliwice 2002.

⁴⁸¹ A. Czerkawska, *O transgresji w edukacji dorosłych i poradnictwie*, „Edukacja Dorosłych” 2012, nr 2, s. 94.

kreatywnego, psychoduchowego rozwoju. Koniecznym jest budowanie sprawiedliwości społecznej i własnej”⁴⁸².

Konkluzja

Transgresja. Doświadczenie „nicości” „Boga” powoduje, że jednostka czuje się uprawniona do przekroczenia wszelkich form tymczasowego bytowania. Poprzez transgresję jednostka rozmyślnie zawłaszcza sobie „nicość” i sama – w sposób niezależny i samowolny – przejmuje boską rolę decydowania o sposobie swojej egzystencji. Koncepcja transgresyjna, skoncentrowana na zmianie i rozwoju, ukazuje pozytywną wizję człowieka. Jest to dążenie człowieka do suwerennego samostanowienia o sobie. Max More jest zdania, że nadszedł czas, abyśmy w sposób świadomy zadbaliby o siebie i przyspieszyli nasz postęp. Koniec z bogami, koniec z wiarą, koniec z bojaźliwym powstrzymywaniem się. Naruszanie norm społecznych u wielu ludzi powoduje wystąpienie poczucia winy, u których nastąpiła transgresja moralna oraz zdolność do refleksji, a także rozwinięcie związków z innymi ludźmi. Badający problem są zdania, że skazani pracujący odznaczają się większą zdolnością do odczuwania winy z powodu popełnionego przestępstwa oraz większą chęcią zadośćuczynienia, co powinno być skutkiem poprawnej samooceny skazanego. Koncepcja transgresyjna człowieka oparta jest przede wszystkim na działaniach celowych. Wyrażają się one w aktywnościach bezpośrednio regulujących zachowanie, decydując o tym, jakie sytuacje są dla jednostki mniej istotne, a jakie ważne. Podstawową przesłanką paradygmatu transgresjonizmu jest założenie podmiotowości (*jaki jest człowiek?*).

5.2. Wymiar ludzkiej immanencji (niezależność istnienia czegoś od czynników zewnętrznych)

Immanencja (z łac. *immanens* – pozostający w czymś, od *immanere* – pozostawać wewnątrz). Słownikowo immanencja to: 1. filoz. «pozostawanie wewnątrz czegoś; niezależność istnienia czegoś od czynników zewnętrznych; istnienie przedmiotu poznania w podmiocie poznającym lub świata wewnątrz bytu absolutnego», 2. filoz. «życie

⁴⁸² Por. Wł. Szewczyk, *Tansgresja - czy człowiek potrafi siebie przekraczać?*, „Teologia i Moralność” 2014, 2(16), s. 155-165; por. A. Baładynowicz, *Człowiek cząstką...*, op.cit., s. 12-13 i dalsze.

wewnętrzne podmiotu, zwłaszcza absolutu, monady (prostej substancji, elementarnego składnika rzeczywistości) lub „ja” transcendentalnego, przeciwieństwo transcendencji»⁴⁸³.

Proces zwany *self-authorization*, czyli przenoszenie do podmiotu ludzkiego przypisywanych niegdyś Bogu uprawnień moralnych i poznawczych. Proces ten prowadzi ostatecznie do osadzenia (boskiej) transcendencji w (ludzkiej) immanencji, czyli do pełnej indywidualizacji podmiotu⁴⁸⁴. Zjawisko to jest efektem procesu postępującego wzmocnienia się i emancypacji indywidualnego podmiotu⁴⁸⁵.

Ogólnie immanencja to: potrzeba wglądu w samego siebie, uwewnętrznienie, potrzeba autonomii, podmiotowości, hubrystyczności, a także poczucia sprawczości.

Potrzeba wglądu w samego siebie. Wgląd w samego siebie jest konkretną zdolnością, której człowiek musi się uczyć, zwykle przy pomocy drugiej osoby (psychologa, psychoterapeuty, ale nie tylko). Niezbędna jest także ze strony jednostki pozytywna współpraca. Aby konkretny człowiek mógł podjąć pracę nad uzyskiwaniem wglądu w siebie powinien posiadać do tego właściwą motywację, czyli powinien rozumieć potrzebę i sensowność takiego środka. Wgląd w siebie jest w głównej mierze konieczny dla dobrego poznania swego wnętrza, poznania swoich skłonności, dążeń, motywów, potencjalnych możliwości, co staje się fundamentalnym warunkiem prawidłowej samorealizacji⁴⁸⁶. Pełny wgląd w siebie zmierza jednocześnie do odkrycia, uświadomienia i rozwiązania ukrytych w podświadomości konfliktów wewnętrznych czy zewnętrznych, kompleksów, urazów, decydujących o najważniejszych decyzjach i wyborach życiowych⁴⁸⁷.

Polski psycholog Zenomena Płużek jest przekonana, że:

„Bezsporną wydaje się rzeczą to, iż człowiek może osiągnąć pełnię życia tylko wtedy, gdy właściwie odczytał swe potencjalne, a gotowe do aktualizacji możliwości, gdy znalazł właściwy dla siebie sposób istnienia, gdy posiada choć małą dozę pewności, że wybrał właściwe wartości, może akceptować własne życie i czuć się potrzebny innym ludziom”⁴⁸⁸.

⁴⁸³ M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁴⁸⁴ Z. Ambrożewicz, *Transcendencja w immanencji: mit zachodniego indywidualizmu*, "PRINCIPIA" 2017, t. LXIV, s. 109.

⁴⁸⁵ Ibidem, s. 113.

⁴⁸⁶ M. Wolicki, Wgląd w siebie a rozwój osobowości, "Collectanea Theologica" 1985, nr 2(55), s. 43-47.

⁴⁸⁷ E. Ożóg, *Powołanie człowieka*, [w:] *Człowiek: istnienie i działanie*, red. R. Darowskiego, Wydawnictwo WAM, Kraków 1974, s. 44-50.

⁴⁸⁸ Z. Płużek, *Człowiek w poszukiwaniu siebie samego*, [w:] *Człowiek: istnienie i działanie*, red. R. Darowskiego, Wydawnictwo WAM, Kraków 1974, s. 25-26.

Osobnik posiadający dobry wgląd jest zdolny do nawiązywania trwałej i głębokiej przyjaźni z drugim człowiekiem⁴⁸⁹. Wgląd w siebie, jak to podkreślają psychologowie humanistyczni, jest ściśle złączony z samorealizacją oraz z kształtowaniem dojrzałej osobowości.

Uwewnętrznienie człowieka. Osoby z niskim poczuciem własnej wartości często unikają okoliczności, które mogłyby podnieść ich samoocenę, ponieważ jest to sprzeczne z ich silnie uwewnętrznionym wizerunkiem siebie, a dysonans ten jest dla nich odczuciem bardzo nieprzyjemnym⁴⁹⁰.

„Potwierdzają to tezy stawiane przez Roya Baumeistera,⁴⁹¹ że nadmiernie zawyżona, lecz niestabilna samoocena przyczynia się do utrwalonych postaw przestępczych, jak również odpowiada badaniom wskazującym, że człowiek angażuje się w te działania, które potwierdzają jego wewnętrzny wizerunek siebie – skazani z niskim poczuciem własnej wartości często unikają okoliczności (zadośćuczynienia), które mogłyby podnieść ich samoocenę, gdyż jest to sprzeczne z ich silnie uwewnętrznionym wizerunkiem siebie”⁴⁹².

Potrzeba autonomii. Autonomia to niezależność, ustanawianie norm dla siebie, stan samodzielności, niepodległości, poczucie wolności i samostanowienia o sobie, poczucie wpływu i mocy. Odczuwanie własnej autonomii jest bardzo ważne dla każdego człowieka. Dzięki niej jednostka posiada siły i chęć do życia⁴⁹³. Literatura przedmiotu szeroko podaje, że przebywanie człowieka w warunkach izolacji penitencjarnej, w warunkach ograniczonej autonomii, niesie szereg negatywnych konsekwencji społecznych i osobowościowych. Ponadto osoby uwikłane w konflikty częściej stawiają sobie cele dotyczące autonomii (robienie tego, co się chce, kupowanie tego, na co się ma ochotę, chodzenie własnymi ścieżkami, dobra zabawa)⁴⁹⁴.

Potrzeba podmiotowości. Ogólnie podmiotowość oznacza wywieranie wpływu na otoczenie społeczne i przedmiotowe (świadome, nieświadome), zgodnie z osobistym wyobrażeniem, co daje osobie poczucie sprawstwa i kontroli nad otoczeniem. Skutki poczynania taka osoba potrafi przewidzieć i kontrolować, a także jest świadoma swego miejsca w relacji ze środowiskiem. Podmiotowość dotyczy kilku obszarów funkcjonowania jednostki, a mianowicie: możliwości kreowania własnego życia,

⁴⁸⁹ Por. A. Bałandynowicz, *Pogranicza...*, op.cit., s. 89-97 i in.

⁴⁹⁰ W.B. Swann, J.J. Griffin, S.C. Predmore, B. Gaines, *The Cognitive-Affective Crossfire: When Self-Consistency Confronts Self-Enhancement*. „Journal of Personality and Social Psychology” 1987, no. 52, pp. 881-889.

⁴⁹¹ R.F. Baumeister, L. Smart, J.M. Boden, *Relation of Threatened Egotism to Violence and Aggression: The Dark Side of High Self-Esteem*, „Psychological Review” 1996, no. 103(1), pp. 5-33.

⁴⁹² W.B. Swann, J.J. Griffin, S.C. Predmore, B. Gaines, *The Cognitive-Affective...*, op.cit.

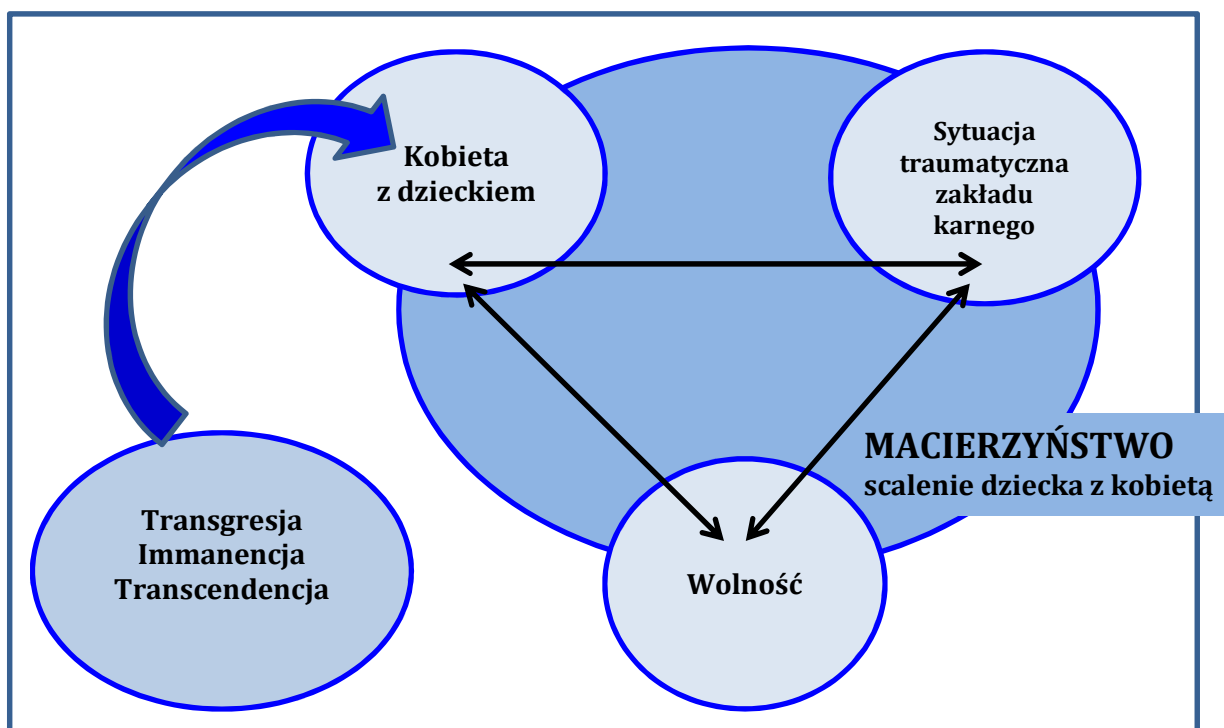
⁴⁹³ *Autonomia*, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/autonomia;4010920.html> (dostęp: 21.01.2021).

⁴⁹⁴ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 18 i 77.

możliwości kształtowania otoczenia materialnego oraz kreatywności w budowaniu stosunków międzyludzkich. Dzięki podmiotowej aktywności los człowieka przestaje być określany wyłącznie i jednoznacznie przez okoliczności zewnętrzne, a on sam przestaje być pasywnym obiektem manipulacji. Pojęcie podmiotowości jest nieodzownie związane z pojęciem tożsamości i pojęciem „Ja” opisywanym na gruncie psychologii. Podmiotowa aktywność jednostki stanowi jeden z atrybutów jej człowieczeństwa. W procesie dochodzenia do podmiotowości, który ma swój początek we wczesnym dzieciństwie, istotnym elementem jest „poczucie skuteczności” (*feeling of efficacy*) powiązane z zaspokajaniem potrzeb⁴⁹⁵. W sumie podmiotowość wynika z przekonania „coś się dzieje we mnie”.

Zależności macierzyństwa kobiety z dzieckiem przebywającej w zakładzie karnym przedstawia rys. 5.

Rys. 5. Macierzyństwo kobiety przebywającej w zakładzie karnym



Źródło: opracowanie własne.

Potrzeba hubrystyczności – dążenie do doskonałości. Józef Koziellecki (polski psycholog, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki, członek Katedry

⁴⁹⁵ E. Karmolińska-Jagodzik, *Podmiotowość a tożsamość współczesnego człowieka w przestrzeni rodzinnej. Dyskurs teoretyczny*, „Studia Edukacyjne” 2014, Nr 31, S. 120.

Psychologii Poznawczej zajmujący się psychologią myślenia, psychologią transgresji oraz psychotransgresjonizmem, jako nowym kierunkiem badań psychologicznych) jest zdania, że:

„W zależności od przyjmowanych podstaw teoretycznych ten wymiar ludzkiego działania bywa określany w różnorodny sposób: motyw zwiększania własnej wartości (*motive to maintain self esteem*), potrzeba wzrostu «ja» (*need for self – enhancement*), pragnienie samowywyższania się (*ego aggrandizing*) czy wreszcie szacunek do samego siebie (*self regard*)”⁴⁹⁶.

Poczucie sprawczości to zdolność, dzięki której człowiek może oddziaływać na inne jednostki czy wpływać poprzez takie działanie na szerszą sieć relacji społecznych. Tym, co odróżnia działanie ludzkie od działalności innych podmiotów sprawczych jest jego intencjonalność oraz zdeterminowanie. Temat szeroko opisuje Karol Wojtyła, m.in. czytamy, że zaistnienie czynów jest skutkiem sprawczości osobowej. Człowiek przeżywa swoje czyny jako działanie, którego on jest sprawcą⁴⁹⁷.

„Sprawczość ludzka zdaje się być jakąś twórczością. Jest to ta twórczość, dla której pierwszym tworzywem jest sam człowiek. Człowiek przez działanie kształtuje przede wszystkim siebie samego”⁴⁹⁸.

Sprawczość osoby w pierwszym rzędzie dotyczy niej samej, a więc jest samostanowieniem, poprzez które uwidacznia się podmiotowa struktura osoby jako samoopanowanie i samoposiadanie⁴⁹⁹.

„Wolność tkwi u korzenia sprawczości. Wolność ta najwłaściwiej unaocznia się w przeżyciu, które można określić «mogę – nie muszę». Między owym «mogę» a «nie muszę» kształtuje się ludzkie «chcę», które jest aktem ludzkiej woli”⁵⁰⁰.

„Sprawczość jest w tym wypadku pochodną wolności”⁵⁰¹. Czyn jest tą formą dynamizmu ludzkiego, która jest związana z wolnością i sprawczością działania. Wolność i sprawczość to zasadnicze czynniki będące podstawą odróżnienia czynów od uczynnień⁵⁰².

⁴⁹⁶ J. Koziński, *Transgresja i kultura...*, op.cit.,

⁴⁹⁷ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, wyd. 1, Kraków 1969.

⁴⁹⁸ Ibidem, s. 73.

⁴⁹⁹ Ibidem, s. 110-111.

⁵⁰⁰ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, ..., op.cit., s. 105, za I. Dec, *Transcendencja człowieka w przyrodzie. Ujęcie Mieczysława A. Krąpca OP i kard. Karola Wojtyły*, Wyd. 3 popr., Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2011, s. 186.

⁵⁰¹ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, ..., op.cit., s. 122.

⁵⁰² Ibidem, s. 68.

Konkluzja

Immanencja. Immanencja to potrzeba wglądu w samego siebie, uwewnętrznienie, potrzeba autonomii, podmiotowości, hubrystyczności, a także sprawczości. Wgląd w siebie jest w głównej mierze konieczny dla dobrego poznania swego wnętrza, poznania swoich skłonności, dążeń, motywów, potencjalnych możliwości, co jest fundamentalnym warunkiem prawidłowej samorealizacji. Uwewnętrznienie. Skazani z niskim poczuciem własnej wartości często unikają okoliczności (zadośćuczynienia), które mogłyby podnieść ich samoocenę, gdyż jest to sprzeczne z ich silnie uwewnętrznionym wizerunkiem siebie. Potrzeba autonomii. Autonomia to niezależność, ustanawianie norm dla siebie, stan samodzielności, niepodległości, poczucie wolności i samostanowienia o sobie, poczucie wpływu i mocy. Odczuwanie własnej autonomii jest bardzo ważne dla każdego człowieka. Dzięki niej jednostka posiada siły i chęć do życia. Potrzeba podmiotowości. Oznacza wywieranie wpływu na otoczenie społeczne i przedmiotowe (świadome, nieświadome), zgodnie z osobistym wyobrażeniem, co daje każdemu poczucie sprawstwa i kontroli nad otoczeniem. Potrzeba hubrystyczności – dążenie do doskonałości. Poczucie sprawczości to zdolność, dzięki której człowiek może oddziaływać na inne jednostki czy wpływać poprzez takie działanie na szerszą sieć relacji społecznych. Tym, co odróżnia działanie ludzkie od działalności innych podmiotów sprawczych jest jego intencjonalność oraz zdeterminowanie.

5.3. Transcendencja osoby ludzkiej (istnienie poza granicami ludzkiego poznania)

Encyklopedycznie transcendencja, oznacza m.in. filoz. «istnienie poza granicami bytu lub poza granicami ludzkiego poznania»⁵⁰³.

W oparciu o paradygmat „realizmu krytycznego”⁵⁰⁴ Margaret S. Archer (angielskiej socjolog, która większość swojej kariery naukowej spędziła na Uniwersytecie w Warwick) Artur Wysocki (naukowiec UKSW) jest zdania, że istnieją w praktyce trzy sposoby rozumienia transcendencji:

⁵⁰³ M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁵⁰⁴ **Realizm krytyczny** „filoz. odmiana realizmu teoriopoznawczego, przeciwstawna realizmowi naiwnemu, uznająca subiektywny charakter niektórych danych zmysłowych”, Realizm krytyczny, Internetowa Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/encyklopedia/realizm_krytyczny.html (dostęp: 20.01.2021).

- pierwszy dotyczący relacji podmiot–przedmiot i określający „akty kreatywności” w zakresie ludzkiej sprawczości;
- drugi odnoszący się do relacji podmiot–podmiot, a dotyczący obszaru relacji międzyludzkich;
- trzeci zachodzący „w relacji podmiot–rzeczywistość transcendentna. Następuje tu przekraczanie podstawowej tradycji religijnej poprzez jednostkową świadomość i poznanie tej rzeczywistości,”⁵⁰⁵ które implikuje różnicę ontologiczną⁵⁰⁶ pomiędzy pojęciem bytu, a samym byciem.

Zgodnie z transcendentną perspektywą ontologiczną (fragmentów powiązanych wspólną tematyką albo należących do jednego gatunku) człowiek jest powołany na poziomie poznawczym do zgłębiania oraz łączenia się z rzeczywistością, która leży u podstaw bytu, utożsamionego w chrześcijaństwie z ideą Boga. Przedstawiając oraz analizując problematykę „samowychowania chrystocentrycznego” Bogusław Śliwerski (*polski pedagog, profesor Uniwersytetu Łódzkiego oraz Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk*) stwierdza, że:

„do doskonałości można dojść przez miłość Boga, skierowanie całej swojej uwagi na Niego i podejmowanie wszystkich swoich wysiłków ze względu na Niego. [...] W istocie bowiem bycie chrześcijaninem jest konsekwencją jego *esse in Christo*, radykalnego zwrócenia się ku innym, proegzystencją”⁵⁰⁷.

Temat ten Bogusław Śliwerski rozwinął ponownie, twierdząc, że:

„Chrystocentryczne samowychowania nie można utożsamiać z negatywnie traktowaną ascezą, lecz należy w nim uwzględnić jej pozytywny i maksymalistyczny aspekt. «Nie wolno [...] mniemać, iż asceza polega na ucieczce od życia. Wręcz przeciwnie, ma ona człowiekowi zapewnić pełnię życia przez opanowanie doskonałe najtrudniejszych jego dziedzin. Przez ascezę ma człowiek właśnie wejść we wszystkie wartości i przeżywać je w ich jak największej prawdzie, bez złudzeń i bez rozczarowań. Asceza ma gruntowny sens realistyczny, tylko realista może ją uprawiać»⁵⁰⁸. Nie oznacza to jednak, że do cnoty moralnej można dojść tylko i wyłącznie dzięki praktycznym, permanentnie stosowanym ćwiczeniom. Należy bowiem uwzględnić i te sytuacje w życiu człowieka, wspólnie

⁵⁰⁵ A. Wysocki, *Transcendencja w ujęciu Margaret Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2015, nr 10(1), s. 137.

⁵⁰⁶ **Ontologia** - filoz. «nowsze określenie metafizyki jako działu filozofii (lub konkretnej teorii)», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.; **Różnica ontologiczna** – „byt i bycie. Zadaniem nowej (według określenia Heideggera: «fundamentalnej») ontologii ma być zatem naświetlenie zapoznanego zagadnienia bycia. Rozróżnienie między bytem a byciem to tzw. «różnica ontologiczna». Bycie dla Heideggera to egzystencja (to wyróżnia człowieka od pozostałych bytów).”, *Martin Heidegger*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Martin_Heidegger (dostęp: 20.01.2021).

⁵⁰⁷ B. Śliwerski, *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 105 i 109.

⁵⁰⁸ K. Wojtyła, *Elementarz etyczny...*, op.cit., s. 78.

określane mianem traumatycznych, które z racji swojego przełomowego charakteru (choroba, cierpienie, utrata bliskiej osoby, nawrócenie) dokonują niemal w jednym momencie przejścia od stanu wady⁵⁰⁹ moralnej do przeciwnej jej sprawności lub odwrotnie⁵¹⁰.

Chrześcijański obraz rozwoju człowieka zakłada transcendentnie zorientowaną antropologię, w której egzystencja ludzka nabiera celowości i sensu.

Kształtowanie własnej tożsamości jest silnie związane ze zdolnością człowieka do transcendencji,⁵¹¹ która staje się zdolnością jednostki (kobiety matki) do refleksyjnego wyjścia poza samego siebie, co może być równoznaczne z budowaniem tożsamości. Jak twierdzi Carl Rogers⁵¹² (amerykański psycholog i psychoterapeuta, jeden z głównych przedstawicieli psychologii humanistycznej, twórca psychoterapii zorientowanej na klienta oraz teorii organizmicznej), budowanie własnej tożsamości odbywa się w wyniku nabywania nowych doświadczeń, które – chociaż obejmują również interakcje społeczne – zawsze posiadają charakter osobisty. Ludzka tożsamość jednostkowa i społeczna formułują istotę rozumienia zarówno nas samych, jak i innych ludzi z otoczenia⁵¹³. Człowiek pozbawiony pozytywnego wizerunku świata, siebie i swojego w nim miejsca, nie potrafi sprostać procesowi „stawania się człowiekiem”. W ZK nierzadko spotyka się osoby o „zatraconej tożsamości”⁵¹⁴. Część z nich nie tylko nie wie, kim jest, ale nawet nie wie, kim była. Anetta Jaworska ujmuje tą kwestię w sposób następujący:

„Więzień bywa zatem człowiekiem o wielu tożsamościach (narkomanem, złodziejem, kłozardem, przestępcą, więźniem), który niejednokrotnie zrywał swój kontakt ze światem i z sobą samym. Stereotyp więźnia (choćby był to były więzień) przekłada się na postrzeganie skazanych (także tych, którzy odbyli już wymierzoną karę) jako osób niegodnych zaufania oraz niezdolnych do przeżywania i wyrażania uczuć wyższych, w tym wchodzenia w głębokie, pozytywne związki międzyludzkie. Zjawisko to, a zwłaszcza stała, pejoratywna opinia społeczna na temat osób z przeszłością kryminalną, odciska piętno na ich tożsamości – stygmat dewianta”⁵¹⁵.

⁵⁰⁹ Wada, przywara, występki – negatywna cecha charakteru, stała dyspozycja człowieka ku czynom moralnie złym; przeciwieństwo cnoty.

⁵¹⁰ B. Śliwerski, Samowychowanie jako odrodzenie moralne, „Przegląd Pedagogiczny” 2007, nr 1, s. 23-24.

⁵¹¹ G.H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1975.

⁵¹² C. Rogers, *O stawaniu się sobą. Poglądy terapeuty na psychoterapię*, (copy-right 2002), wyd. 1, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2018.

⁵¹³ M. Konopczyński, *Metody twórczej...*, op.cit., s. 13-15, 20, 47 i in.

⁵¹⁴ Z. Kosyrz, *O dalszą nadzieję w codziennej resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Ciągłość i zmiana*, red. M. Konopczyński, B.M. Nowak, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 54-59.

⁵¹⁵ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 25.

Konkluzja

Transcendencja. Człowiek jest powołany na poziomie poznawczym do zgłębiania oraz łączenia się z rzeczywistością, która leży u podstaw bytu, utożsamionego w chrześcijaństwie z ideą Boga. Chrześcijański obraz rozwoju człowieka zakłada transcendentnie zorientowaną antropologię, w której egzystencja ludzka nabiera celowości i sensu. Kształtowanie własnej tożsamości jest silnie związane ze zdolnością człowieka do transcendencji, która jest zdolnością skazanego (kobiety matki) do refleksyjnego wyjścia poza samego siebie, co może być równoznaczne z budowaniem tożsamości, która wynika z nabywania nowych doświadczeń, posiadających zawsze charakter osobisty. W transgresji pytanie brzmi: *czy człowiek potrafi siebie przekraczać?* Człowiek może i potrafi siebie przekraczać, jeśli tylko naprawdę chce i ma w miarę ukształtowaną zdolność wykorzystywania naturalnego wyposażenia swojej ludzkiej natury. Na to «wyposażenie» składają się trzy umiejętności: do myślenia, do miłości oraz do wolności. Dzięki wolnej woli człowiek jest zdolny do zaplanowania wysiłku na «tak» i do ograniczenia na «nie».

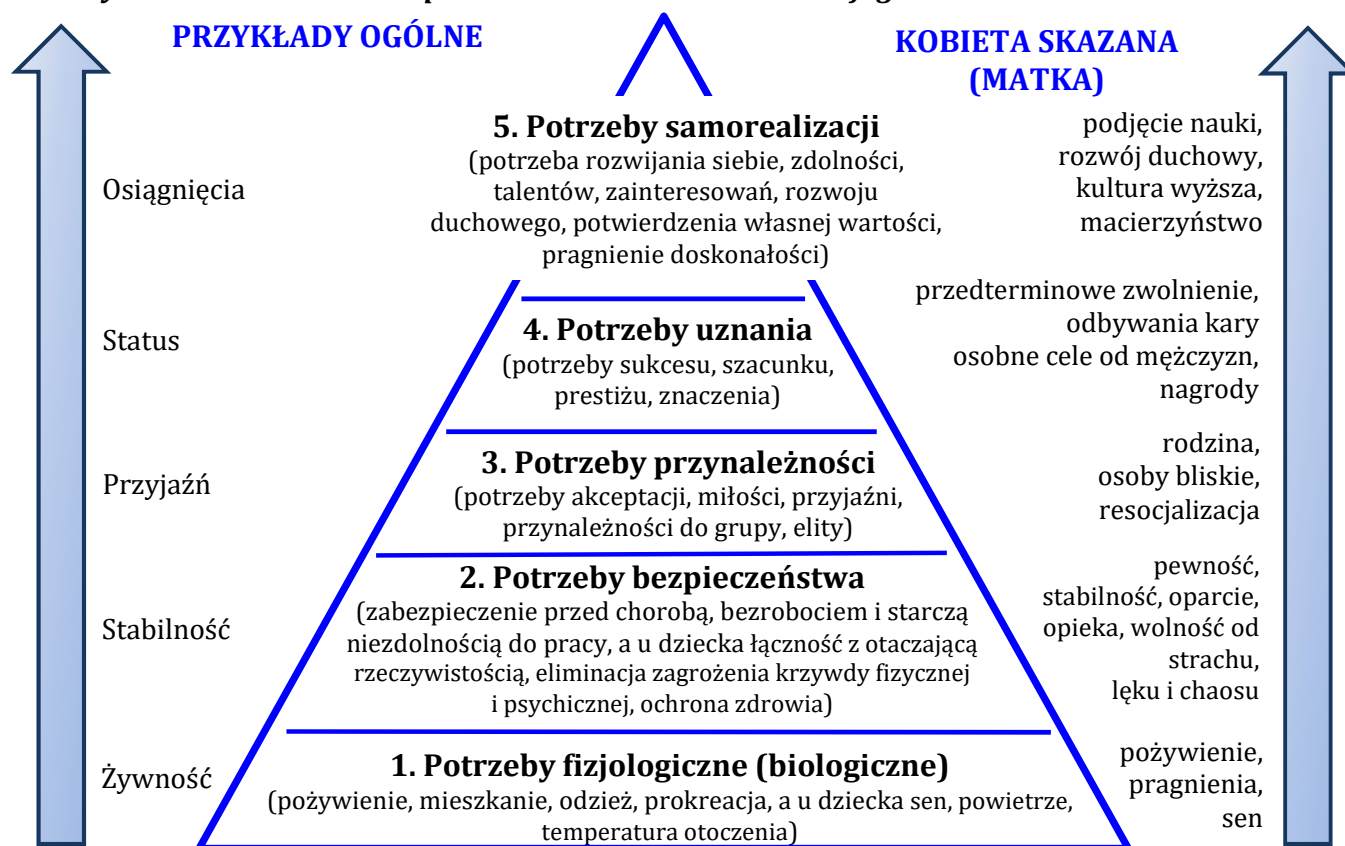
ROZDZIAŁ VI.

POSTRZEGANIE MOTYWACJI CZŁOWIEKA – W TEORII POTRZEB ABRAHAMAMA MASŁOWA

Hierarchia potrzeb każdego człowieka optymalizuje jego zachowania, podejmowane za przyczyną zmieniających się uwarunkowań. Określone potrzeby mogą w różnorodny sposób motywować. Mając do wyboru zaspokojenie podstawowych potrzeb fizjologicznych (jak np. pożywienie, schronienie) oraz wyższego rzędu, np. wycieczka, samochód, na ogół w pierwszej kolejności zaspokajane są potrzeby podstawowe. Na tę zależność zwróciło uwagę szereg badających zachowania człowieka. Przydatność tychże teorii często sprawdza się do zbudowania modeli motywacji pracowników.

Model hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa (rys. 6) oparty jest na motywowaniu jednostki (każdego człowieka, skazanego, kobiety matki z dzieckiem, dziecka) poprzez zaspokajanie jej potrzeb, które usystematyzowane zostały według hierarchii ważności.

Rys. 6. Model hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa i jego istota



Źródło: opracowanie własne w oparciu o A.H. Masłowa, *Motywacja i osobowość*, Tłum. J. Radzicki, Wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

Powyższy model

„oparty [jest – przyp. AB] na hipotezie [Aleksandry Miler-Zawodniak – przyp. AB], że człowiek w swoim działaniu dąży do zaspokojenia potrzeb, które tworzą logiczną hierarchię i obejmują obszary fizjologiczne, bezpieczeństwa, społeczne, szacunku i samorealizacji”⁵¹⁶.

Opisywana teoria hierarchii potrzeb Abrahama Maslowa (amerykańskiego psychologa, jednego z najważniejszych przedstawicieli nurtu psychologii humanistycznej i psychologii transpersonalnej) należy do najbardziej uznawanych. Jak podaje sam autor należy ona do tradycji funkcjonalizmu w wariancie Williama Jamesa (amerykańskiego filozofa, psychologa, psychofizjologa, psychologa religii, prekursora psychologii humanistycznej i fenomenologii) i Johna Deweya (amerykańskiego filozofa pragmatysty, pedagoga, czołowego przedstawiciela amerykańskiego progresywizmu), a także łączy się z holizmem, typowym dla Maxa Wertheimera (niemieckiego psychologa i filozofa, jednego z założycieli psychologii Gestalt), Josepha L. Goldsteina (amerykańskiego genetyka, laureata Nagrody Nobla) i psychologii postaci (kierunku w psychologii, przeciwstawiający się koncepcji życia psychicznego jako kompleksu żywiołów składowych – zjawisk) oraz z dynamicznym podejściem Sigmunda Freuda, Ericha Fromma, Karen Horney (niemieckiej psychoanalytyk i psychiatry, najbardziej popularnej przedstawicielki koncepcji psychodynamicznych, współtwórczyni neopsychoanalizy), Wilhelma Reicha (austriackiego psychiatry, doktora nauk medycznych, psychoanalytyka, pisarza, działacza politycznego), Carla Gustava Junga (szwajcarskiego psychiatry, psychologa, naukowca, artysty malarza, jednego z twórców psychologii głębi i psychologii analitycznej) i Alfreda Adlera (austriackiego lekarza, psychoterapeuty i założyciela szkoły psychologii indywidualnej). Tę integrację czy syntezę Abraham Maslow nazwał teorią holistyczno-dynamiczną⁵¹⁷. Teoria ta wywodzi się z licznych doświadczeń klinicznych.

Abraham Maslow jest zdania, że każdy człowiek kieruje się w swoim życiu do zaspokojenia pięciu grup potrzeb: fizjologicznych, bezpieczeństwa, przynależności, uznania i samorealizacji. Potrzeby człowieka zostały podzielone na potrzeby niższego rzędu (fizjologiczne i bezpieczeństwa), oraz potrzeby wyższego rzędu (przynależności, szacunku i uznania oraz samorealizacji [estetyczne, poznawcze]). Maslow jest zdania, że

⁵¹⁶ A. Miler-Zawodniak, *Teorie potrzeb jako współczesne teorie motywacji*, „Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 4, s. 103.

⁵¹⁷ A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Tłumaczenie: J. Radzicki, Wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 62.

w pierwszej kolejności powinny być uwzględnione potrzeby niższego rzędu, a dopiero wówczas można przejść do zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, co oznacza, że człowiek zakłada przed sobą ważniejsze cele, jeśli przedtem zaspokoi swoje podstawowe pragnienia⁵¹⁸.

6.1. Potrzeby fizjologiczne

Potrzebami, które przyjmowane są za punkt wyjścia są to potrzeby fizjologiczne, do których zalicza się np. powietrze, pożywienie, mieszkanie, sen, odzież, stałą temperaturę ciała, prokreację. Według Masłowa, potrzeb tych w życiu każdej jednostki jest nieskończona liczba. Należy mieć świadomość, że nie można jednakowoż uznać wszystkich potrzeb za homeostatyczne (zdolność do utrzymywania względnie stałych parametrów)⁵¹⁹. Abraham Maslow jest pewien, że:

„Niewątpliwie potrzeby fizjologiczne są najbardziej dominujące ze wszystkich potrzeb. W szczególności oznacza to, że u istoty ludzkiej, której życie jest naznaczone ekstremalnym brakiem, najprawdopodobniej głównym motywem będą raczej potrzeby fizjologiczne niż jakieś inne. Osoba, której brak pokarmu, poczucia bezpieczeństwa, miłości i szacunku, będzie zapewne o wiele silniej odczuwała potrzebę pokarmu niż czegokolwiek innego”⁵²⁰.

Potrzeby te określa się jako podstawowe potrzeby dla przeżycia i biologicznego funkcjonowania (w przedsiębiorstwie zapewniają je m.in.: godziwa płaca, właściwe środowisko pracy [temperatura, oświetlenie, wentylacja, woda do picia, eliminacja napięcia i lęku itp.])⁵²¹. Z kolei pojawiają się wyższe potrzeby człowieka i to one, a nie poprzednie dominują. Kiedy zaś i te zostaną zaspokojone, znów pojawią się nowe (jeszcze wyższe) potrzeby itd. Abraham Maslow twierdzi, że „podstawowe potrzeby ludzkie są zorganizowane w hierarchię o względnej dominacji”⁵²². Główny wniosek, wynikający z przytoczonego sformułowania jest taki, że zaspokojenie staje się w teorii motywacji pojęciem równie ważnym jak deprivacja, ponieważ uwalnia organizm od supremacji bardziej podrzędnej potrzeby fizjologicznej, predestynując w ten sposób

⁵¹⁸ Por. A.M. Błachowicz, *Skuteczność motywatorów w ocenie pracowników przedsiębiorstwa produkcyjnego*, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Chorzów 2018.

⁵¹⁹ Por. S. Czubachowska, *Analiza systemu motywacyjnego na przykładzie firmy PKP Cargo*, Wyższa Szkoła Logistyki w Poznaniu, Poznań 2017.

⁵²⁰ A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 63.

⁵²¹ Szerzej: Ibidem, s. 62-65.

⁵²² Ibidem, s. 65.

pojawienie się innych, bardziej społecznych celów. Jeżeli np. głód jest zaspokojony, to staje się nieważny dla aktualnej dynamiki jednostki⁵²³.

Zaspokajanie potrzeb fizjologicznych skazanego jest absolutnie niezbędne do tego, aby więzień mógł z szacunkiem patrzeć na samego siebie. Zalicza się do nich m.in. potrzeba: snu, pożywienia, pragnienia i dbania o higienę osobistą. Skazany przebywający w ZK lub w AŚ, otrzymuje trzy razy dziennie posiłki (w tym napój) o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem rodzaju wykonywanej pracy i wieku skazanego, a w miarę możliwości, także wymogów religijnych i kulturowych. Do potrzeb fizjologicznych zaliczają się również uregulowania dotyczące minimalnych wymogów powierzchni cel, w których przebywają osadzeni, oraz wyposażenie w niezbędne przybory konieczne do utrzymywania higieny osobistej⁵²⁴.

Potrzeby fizjologiczne dziecka

W różnych okresach życia i rozwoju każdego dziecka różnorodne jego potrzeby zawsze wychodzą na plan główny. W pierwszych latach najistotniejszą rolę odgrywają potrzeby podstawowe, biologiczne, tj.: pożywienie, sen, powietrze, odpowiednia temperatura otoczenia. Ważnym jest, aby dobrze rozpoznać potrzeby dziecka⁵²⁵. Wiedza ta pozwoli na skuteczną realizację tych potrzeb, ich zaspokajanie, radzenie sobie w sytuacjach niezaspokojenia⁵²⁶.

Koniecznym jest:

- uważne obserwowanie zachowania dziecka i jego reakcji,
- zwracanie uwagi na jego niewłaściwe samopoczucie,
- stosowanie reguły stopniowania trudności,
- dostosowanie wysokości „mebelków” dziecka (stołu i krzesła) do jego wysokości, w trosce o jego właściwą postawę ciała,

⁵²³ Ibidem, s. 65; por. P. Fabich, *Hierarchia potrzeb dziecka z perspektywy dzieci sześciolatków*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2019.

⁵²⁴ M. Bielecki, *Ochrona godności osoby skazanej w prawie karnym wykonawczym. Wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2018, nr 1 (241), s. 165-166.

⁵²⁵ Por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka jako jeden z komponentów nieprawidłowego rozwoju na przykładzie badań opinii nauczycieli i rodziców w przedszkolu w Nakle Śląskim*, Instytucja Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, Opole 2019.

⁵²⁶ Por. M. Dwornikiewicz, *Ocena zaspokajania potrzeb dziecka w wieku przedszkolnym w placówkach masowych i oddziałach integracyjnych*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2011; K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka...*, op.cit.

- zapewnienie dziecku odpowiedniej przestrzeni⁵²⁷.

6.2. Potrzeby bezpieczeństwa

Jeżeli potrzeby fizjologiczne są dobrze zabezpieczone, to pojawia się nowy zbiór potrzeb: bezpieczeństwa (pewności, stabilności, oparcia, opieki, wolności od strachu, lęku i chaosu, struktury, porządku, prawa i granic, silnego opiekuna itp.), czyli pozyskanie specyficznego otoczenia, które może zapewnić stabilizację psychiczną i emocjonalną jednostki⁵²⁸.

Bywają takie okresy człowieka (najczęściej są to stany chorobowe), w których bezpieczeństwo i ochrona mogą wydawać się najważniejsze. W przypadku stanów ekstremalnych i chronicznych, osoby takie żyją niemalże wyłącznie sprawą swojego bezpieczeństwa. Niewątpliwie w kulturze krajów Zachodu potrzeba bezpieczeństwa jest raczej na bieżąco zaspakajana. Doskonale zorganizowane społeczeństwo zapewnia swoim mieszkańcom możliwie najlepsze bezpieczeństwo (np. od dzikich zwierząt, skrajnych temperatur, przestępczych napaści, morderstw, tyrani). Podobnie jak człowiek najedzony nie odczuwa głodu, tak samo osoba bezpieczna nie odczuwa zagrożenia. Potrzeby bezpieczeństwa i ochrony mogą być bardziej odczuwane u osób z zaburzeniami neurotycznym oraz osób najślabszych społecznie i ekonomicznie. Potrzeby tego typu można podobnie dostrzec w sytuacjach chaosu społecznego, wybuchu rewolucji, upadku autorytetów, przy braku stałej pracy, a także w krytycznych sytuacjach (wojny, choroby, klęski żywiołowej, fali przestępczości, nerwicy, czy też w razie przewlekłej trudnej sytuacji)⁵²⁹.

Należy pamiętać, że pozbawieni poczucia bezpieczeństwa są dzieci. Co ciekawe nerwice mogą występować czasem np. przy braku zaspokojenia potrzeb miłości⁵³⁰.

Zaspokajanie potrzeb skazanego. W ramach tych potrzeb skazanemu zapewnia się bezpieczeństwo w ramach podstawowej zasady prawa karnego, którą jest nakaz humanitarnego traktowania, w tym m.in. ochrona przed demoralizacją, pomoc prawna,

⁵²⁷ Por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka...*, op.cit.; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci*, <http://www.soswokruszek.pl/files/O-potrzebach-dziecka.pdf> (dostęp: 23.01.2021).

⁵²⁸ Szerzej: A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 65-68.

⁵²⁹ A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 66; por. K. Boś, *Prawne instrumenty motywowania pracowników*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie, Kraków 2011.

⁵³⁰ K. Horney, *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, tłum. H. Grzeźłowska, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1993.

ochrona zdrowia (bezpłatne świadczenia zdrowotne, leki i artykuły sanitarne) oraz praca (często jako przywilej, środki finansowe na realizację zobowiązań, możliwość efektywnego spędzania czasu)⁵³¹. Szerzej na ten temat w kolejnym rozdziale.

Potrzeby bezpieczeństwa dziecka

Wśród wielu potrzeb, jakie oczekuje każde dziecko od momentu urodzenia jest zapewnienie mu najwyższego poczucia bezpieczeństwa. Brak tego bezpieczeństwa blokuje potrzeby poznawcze, uniemożliwiając skuteczne uczenie się. Powstały lęk potrafi sparaliżować uwagę dziecka, wstrzymując jego autentyczną ciekawość rzeczy nowych i nieznanych. Pośród fundamentalnych potrzeb dzieci, związanych z zapewnieniem im poczucia bezpieczeństwa, potrzeba łączności z otaczającą rzeczywistością wydaje się mieć konstytutywną wymowę i jest ona o wiele większa niż sądzi to otoczenie. Dzieci posiadają olbrzymie zapotrzebowanie na proste i niedwuznaczne komunikaty werbalne i pozawerbalne, płynące do nich z otoczenia. Co ciekawe to dziecko jest w stanie odczuć, kiedy wokół niego dzieje się coś złego, lub kiedy się go okłamuje⁵³².

Koniecznym jest:

- starać się mówić ciepłym, spokojnym i łagodnym głosem,
- słuchać dzieci,
- gesty powinny być pewne, życzliwe,
- dotrzymywanie danego słowa,
- bycie dyplomatycznym, dyskretnym,
- bycie uczciwym, szczerym i otwartym,
- poważne traktowanie problemów dotyczących dziecka,
- dbałość o język,
- stwarzanie atmosfery pewności (eliminujące zagrożenie krzywdy fizycznej i psychicznej ze strony otoczenia i rówieśników),
- dostęp do właściwej ochrony zdrowia,
- tłumienie przejawów burzenia ustalonego ładu i porządku⁵³³.

Teresa Lewandowska-Kidoń oraz Danuta Wosik-Kawala stoją na stanowisku, że:

⁵³¹ M. Bielecki, *Ochrona godności...*, op.cit., s. 167-171.

⁵³² Por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb psychofizycznych osób z upośledzeniem umysłowym przebywających w internacie i środowisku domowym a spostrzeganie siebie i innych ludzi*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2013.

⁵³³ Por. K. Mrozek, *Zaniedbywanie potrzeb dziecka...*, op.cit.; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.

„[...] warunkiem budowania prawidłowych relacji rodzica z dzieckiem, a jednocześnie warunkiem budowania poczucia własnej wartości dziecka, jest wyraźne określenie i narzucenie dziecku granic, które są uczciwe, nieopresyjne oraz negocjowalne. W wyniku tej dość ograniczonej swobody dziecko doznaje poczucia bezpieczeństwa, ma podstawę do oceny swoich zachowań. Granice powinny jednak być związane z zaufaniem i wiarą w to, że dziecko im sprosta”⁵³⁴.

6.3. Potrzeby przynależności i miłości

Jeżeli są zaspokojone wystarczająco dobrze zarówno potrzeby fizjologiczne jak i potrzeby bezpieczeństwa to pojawiają się kolejne (trzecie), potrzeby przynależności, nazywane również potrzebami społecznymi, odnoszące się do określonych procesów (potrzeba miłości, bycia kochanym, uczucia, przyjaźni, przynależności do grupy, akceptacji, więzi, bliskości itp.). Jedną z najważniejszych rzeczy jest poczucie przynależności. Potrzeba miłości to zarówno obdarzanie jak i przyjmowanie uczucia. Brak spełnienia tych potrzeb staje się dla człowieka bardzo dotkliwy. Należy pamiętać, że miłość nie jest synonimem seksu, który zawarty jest w grupie pierwszej⁵³⁵. Osoby potrzebujące miłości zapominają, że kiedyś najważniejszy był brak pozywienia. Najgorszym jest cierpienie z powodu samotności, ostracyzmu (wykluczenia),⁵³⁶ odrzucenia, braku przyjaciół⁵³⁷. Wiele potrafią zmienić słowa, że „jest się przyjezdnym”⁵³⁸. Wciąż niedoceniane jest sąsiedztwo, własne terytorium, bliskość kolegów. Człowiek jest „zwierzęciem stadnym”, potrzeba jest mu przynależności⁵³⁹.

Wielu psychologów podkreśla, że niezaspokojenie potrzeby miłości należy do największego problemu w potrzebie przynależności⁵⁴⁰.

Zaspokajanie potrzeb skazanego. Potrzeby miłości i przynależności określane są również jako potrzeby afiliacji (związanych ze społeczną naturą człowieka, polegające na

⁵³⁴ T. Lewandowska-Kidoń, D. Wosik-Kawala, *Rozwijanie poczucia...*, op.cit., s. 18.

⁵³⁵ A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 68-69.

⁵³⁶ Por. A. Fidelus, *Od stereotypu do wykluczenia*, Wydawnictwo Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2014.

⁵³⁷ Por. J.M. Kucharska, *Środowisko przedszkolne i rodzinne w zaspokajaniu potrzeb dzieci w wieku przedszkolnym*, Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum w Szczecinie, Szczecin 2014.

⁵³⁸ Por. K.J. Biernacka, *Motywowanie pracowników poprzez bodźce materialne i niematerialne*, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańtego w Katowicach, Katowice 2012; Por. J.M. Kucharska, *Środowisko przedszkolne...*, op.cit.

⁵³⁹ A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 68; Por. J.M. Kucharska, *Środowisko przedszkolne...*, op.cit.

⁵⁴⁰ Szerzej analiza „tabu czułości”: I.D. Suttie, *The Origins of Love and Hate*, 1935, „The British Journal of Psychiatry” 1995, Volume 166, Issue 3, pp. 406 – 408; Por. J.M. Kucharska, *Środowisko przedszkolne...*, op.cit.

odczuwanej potrzebie przynależności oraz interakcji z innymi ludźmi). Odnoszą się one do relacji człowieka z otoczeniem. Zaspokajane są głównie przez rodzinę i znajomych, chociaż środowisko może również odgrywać dużą rolę w ich zaspokajaniu. Realizacja potrzeby przynależności dokonuje się m.in. poprzez działania zmierzające do resocjalizacji skazanych, po której łatwiej jest przystosować się do życia w społeczeństwie⁵⁴¹.

Wielu autorów, badających społeczną stratyfikację więźniów i zasady funkcjonowania społeczności więziennej wiąże powstawanie nieformalnych grup skazanych z mechanizmem deprywacji potrzeb⁵⁴². Wejście do grupy nieformalnej zapewnia zaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa, afiliacji i uznania, a więc tych, które są szczególnie dotkliwie odczuwane przez wszystkich skazanych. Zjawisko drugiego życia jest formą destruktywnej integracji skazanych, którzy tworząc specyficzną strukturę społeczną, akceptują jednocześnie, kultywują i kształtują dewiacyjną podkulturę⁵⁴³.

Potrzeby przynależności dziecka

Potrzeba wrażliwości społecznej dziecka jest często minimalizowana przez rodziców. Bywa i tak, że wiele decyzji, odnoszących się do dziecka, mających bezpośredni wpływ na jego życie podejmowane jest bez jego udziału. Na dzieci wywierają negatywny wpływ częste przeprowadzki, dezorientacja, brak lub pogarda dla korzeni, oderwanie się od domu i rodziny, przyjaciół. Dorośli potrafią mówić o dziecku w jego obecności, zakładając, że jest ono niezdolne do rozumienia i odczuwania. Dziecko ma prawo wiedzieć, o jakich problemach rozmawia się z psychologiem lub wychowawcą i jakie rozwiązania są planowane, nawet wówczas gdy wcześniejsze zachowanie dziecka było szczególnie uciążliwe⁵⁴⁴. Złe zachowanie dziecka i popełniane błędy dorosły powinien pomóc mu zrozumieć, pokazać i nauczyć nowych, społecznie akceptowanych reakcji. Nie powinno mieć miejsca osłona dziecka przed prawdą o nim samym, w przeciwnym razie może to jedynie zmarnować jego możliwości rozwoju. Dziecko należy otwarcie akceptować,

⁵⁴¹ M. Bielecki, *Ochrona godności...*, op.cit., s. 172.

⁵⁴² W analitycznym skrócie: M. Kosewski, *Agresywni przestępcy*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1977, s. 227 i n.

⁵⁴³ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 178-179.

⁵⁴⁴ Por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit.

przyjmując je takim, jakie ono jest. Powinno się zawsze odnajdować i podkreślać dobre strony dziecka, dostrzegać jego sukcesy i umieć się nimi cieszyć⁵⁴⁵.

Karol Konaszewski i Łukasz Kwadrans (pracownicy uczelni) są zdania, że:

„Od urodzenia dzieci potrzebują wiedzieć, że istnieje ktoś, kto zawsze się o nie troszczy i będzie w ich zasięgu. Może to być matka i/lub ojciec, dziadek i/lub babcia lub inne godne zaufania osoby, które sprawują nad nim opiekę. Przywiązane do innej osoby oprócz rodzica nie oznacza, że dzieci będą mniej przywiązane do swoich rodziców. W rzeczywistości jest odwrotnie. W ten sposób daje się im zdolność do przywiązania, ufania i możliwość nawiązania relacji z innymi osobami w swoim życiu. Jeśli rodzice są chorzy lub z jakiegoś powodu niedostępni, posiadanie kogoś innego jest bardzo ważne dla zdrowego rozwoju dziecka”⁵⁴⁶.

Koniecznym jest:

- wygospodarowywanie dostatecznej ilości czasu dla dziecka,
- zauważanie dobrego zachowania dziecka, potrzeba jego chwalenia i nagradzania,
- konsekwentne karanie złego zachowania,
- umożliwianie odpowiedniej ilości kontaktów z rówieśnikami,
- stwarzanie dziecku możliwości do decydowania,
- szanowanie zdania dziecka i wysłuchanie jego opinii⁵⁴⁷.

6.4. Potrzeby uznania

Kolejne (czwarte) w hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa to potrzeby uznania (szacunku), obejmuje szereg potrzeby. Przewaga ludzi (z patologicznymi wyjątkami) pragnie stałej, utrwalonej, wysokiej samooceny, szacunku dla siebie, poczucia własnej wartości, poważania ze strony innych, dobrej opinii, prestiżu, statusu sławy i chwały, dominacji, uznania, zainteresowania, znaczenia, godności, czy też docenienia. Natomiast uniemożliwienie zaspokojenia tych potrzeb rodzi u każdego człowieka uczucie niższości, słabości i bezradności, prowadząc do zniechęcenia, czy też w kierunku tendencji neurotycznych⁵⁴⁸. Najbardziej stabilne, a zatem najzdrowsze poczucie własnej wartości człowieka oparte jest na prawdziwym, a nie wyidealizowanym „ja”, na uczciwym szacunku

⁵⁴⁵ Por. A. Ćwieląg, *Co chciałbyś mieć i kim chciałbyś być? porównanie marzeń dzieci miejskich i wiejskich*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2018; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.; M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit

⁵⁴⁶ K. Konaszewski, Ł. Kwadrans, *Zasoby...*, op.cit., s. 7.

⁵⁴⁷ Por. A. Ćwieląg, *Co chciałbyś mieć...*, op.cit.; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.

⁵⁴⁸ Szerzej: A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 70-71.

ze strony społeczeństwa, a nie na płytkiej sławie, rozgłosie czy pochlebstwach⁵⁴⁹. Maslow, na potrzeby wyjaśniania mechanizmów motywacji, wielokrotnie odwołuje się do kwestii zapewnienia potrzeb wyższego rzędu. W szczególności wskazuje na istotną rolę potrzeby zyskania uznania we własnych oczach, jak również w oczach innych ludzi.

Zaspokajanie potrzeb skazanego, to m.in.: przedterminowe zwolnienie, odbywania przez kobiety kary w osobnych celach od mężczyzn, nagrody.

Potrzeby uznania dziecka

Każdy człowiek – z reguły – szanuje sam siebie. Bez poczucia szacunku dla siebie równowaga psychiczna każdej osoby (w tym dziecka) znajduje się w istotnym niebezpieczeństwie. Potrzebne jest dobre samopoczucie psychiczne, świadomość, że jest się w stanie coś osiągnąć, a dziecko same dla siebie stanowi określoną wartość⁵⁵⁰.

W każdym dziecku tkwi nieprawdopodobna możliwość osiągnięcia rozwoju, dzięki któremu może stać się pożyteczne dla społeczeństwa. Rodzic/opiekun powinien podtrzymywać u dziecka naturalną chęć dążenia do osiągnięcia celów, powodzenia, co powinno zapewnić jemu poczucie godności i szacunku dla siebie⁵⁵¹.

Koniecznym jest:

- dostrzeganie każdego osiągnięcia dziecka,
- stwarzanie możliwości wykazania się dziecku,
- szanowanie zdanie dziecka i traktowanie jego z należytą powagą,
- stwarzanie sytuacji do osiągnięcia sukcesu przez dziecko i szczerze cieszenie się z nich,
- wiara w jego możliwości,
- zachęcanie dziecka do wykorzystywania różnych źródeł informacji, do samodzielności,
- zachęcanie dziecka do podejmowania różnorodnych form aktywności,
- dostrzeganie i uwypuklanie dobrych cech dziecka,
- niestawianie dziecka przegranej pozycji,
- wpajanie dziecku ducha zdrowej rywalizacji⁵⁵².

⁵⁴⁹ Por. K. Horney, *Nerwica a rozwój człowieka: trudna droga do samorealizacji*, tłum. Z. Dorszowa, Wydawniczy REBIS, Poznań 1997; por. A. Szczupak, *Oczekiwania pacjenta geriatrycznego od pielęgniarki na przykładzie oddziału wewnętrznego*, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Kraków 2012.

⁵⁵⁰ Por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit.

⁵⁵¹ Por. M. Dudzik-Zuzel, *Zadania rodziny zastępczej w realizacji potrzeb dziecka*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2018; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.

⁵⁵² Por. M. Dudzik-Zuzel, *Zadania rodziny...*, op.cit.; por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.

6.5. Potrzeby samorealizacji

Rozpatrując decyzję o macierzyństwie nie można nie uwzględnić potrzeby samorealizacji. Dążenie do rozwoju, wewnętrznego spełnienia i realizacji marzeń i planów w dużej mierze związane jest z życiem rodzinnym.

Szczyt hierarchii Masłowa (poziom piąty) zajmują potrzeby samorealizacji. Pojęcie to wprowadził Kurt Goldstein⁵⁵³. W skład nich wchodzi możliwości rozwijania siebie, stawianie i osiąganie celów, potrzeby estetyczne (harmonia i piękno), potrzeby poznawcze (wiedza, rozumienie i nowości)⁵⁵⁴. Jeżeli nawet wszystkie potrzeby jednostki są zaspokojone to i tak w końcu może nastąpić frustracja i niepokój, zwłaszcza w przypadku gdy nie robi się w życiu tego, czego się oczekuje, aby być w zgodzie z sobą samym. Forma, jaką przyjmują kolejne potrzeby będzie bardzo różna, w zależności od osoby. U jednego może przyjąć formę pragnienia, by stać się doskonałą matką, u kogoś innego może się wyrażać w aktywności fizycznej lub dokonywania wynalazków. Na tym poziomie odrębności indywidualne są największe. Wspólną cechą potrzeb samorealizacji jest to, że ich pojawienie się jest z reguły uwarunkowane od wcześniejszego zaspokojenia potrzeb fizjologicznych, bezpieczeństwa, miłości i szacunku⁵⁵⁵. Osobowa samorealizacja w społeczeństwie, pozwala rozumieć samych siebie w kontekście społecznym – rozumieć siebie i innych⁵⁵⁶.

Zaspokajanie potrzeb skazanego. Często osadzeni mogą właśnie w warunkach więziennych uzupełnić braki w edukacji, zetknąć się z kulturą wyższą czy rozwijać życie duchowe pod kierunkiem kapłanów⁵⁵⁷. Andrzej Bałandynowicz twierdzi, że:

„Koncepcja humanistyczna zakłada także, że człowiek jest istotą dobrą z natury, dążącą stale do samorealizacji czy samoaktualizacji. Zachowania przestępcze pojawiają się z reguły w sytuacji zaburzenia procesu samoaktualizacji”⁵⁵⁸.

⁵⁵³ Por. K. Goldstein, *Human Nature in the Light of Psychopathology*, Harvard University Press, Cambridge 1940.

⁵⁵⁴ A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 71.

⁵⁵⁵ Por. T. Motus, *Wpływ zainteresowań na zagospodarowanie czasu wolnego młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy*, Instytucja Uniwersytet Opolski, Opole 2013.

⁵⁵⁶ Por. K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców...*, op.cit., s. 45.

⁵⁵⁷ M. Bielecki, *Ochrona godności...*, op.cit., s. 174.

⁵⁵⁸ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 262.

Potrzeby samorealizacji dziecka

Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania własnego „ja” w funkcjonowaniu. Celem jest najczęściej jedynie działanie, a nie wynagrodzenie, pochwały, uznanie czy wyróżnienia. Działanie to staje się wartością samo w sobie. Na tym poziomie bodźcem do działania jest rozwój wewnętrzny, a nie odczuwalny brak czegoś materialnego, czy niematerialnego⁵⁵⁹.

Można próbować:

- zaciekawiać dziecko różnorodnymi formami realizowania siebie,
- stwarzać warunki do rozwoju osobistego dziecka w różnorodnych dziedzinach (w ramach zajęć pozalekcyjnych, kół zainteresowania itp.),
- zarażać dziecko różnymi pasjami (swoimi, innych ludzi),
- wpajać poczucie stanu zadowolenia z samego faktu działania⁵⁶⁰.

**

Abraham Maslow jest zdania, że:

„[...] istnieją pewne warunki, stanowiące bezpośrednie wymogi wstępne w odniesieniu do zaspokojenia potrzeb podstawowych. Wolność słowa, wolność czynienia tego, co się chce, jeśli tylko nie krzywdzi się innych, swoboda wyrażania siebie, wolność prowadzenia badań i poszukiwania informacji, prawo do obrony, sprawiedliwość, bezstronność, uczciwość, dobra organizacja zespołu – to przykłady warunków wstępnych, koniecznych do zaspokojenia potrzeb podstawowych”⁵⁶¹.

Czy hierarchia potrzeb Maslowa jest bezbłędna, uniwersalna? Abraham Maslow jasno podkreśla, że niewykonalne jest spełnienie kolejnej potrzeby bez zaspokojenia wcześniejszej. *Czy ma on rację?* Jest to kwestia dosyć sporna. Wielu badaczy zgadza się z tym podziałem i przyjmuje go jako uniwersalny pogląd, jednakże warto się zastanowić, czy rzeczywiście jest tak do końca. Przykładowo, *aby rozpocząć samorealizację należy wcześniej poczuć się uznanym, nawiązać kontakty z innymi ludźmi czy żyć stabilnie?* Z pewnością żadna z tych sytuacji.

Konkluzja

Hierarchia potrzeb każdego człowieka optymalizuje jego zachowania, podejmowane za przyczyną zmieniających się uwarunkowań. Określone potrzeby mogą w różnorodny sposób motywować. Zaspokojenie staje się w teorii motywacji pojęciem równie ważnym

⁵⁵⁹ Por. M. Bartosz, *Nasilenie potrzeb...*, op.cit.

⁵⁶⁰ por. M. Jakubowska, *O potrzebach dzieci...*, op.cit.

⁵⁶¹ A.H. Maslow, *Motywacja...*, op.cit., s. 71.

jak deprywacja. Zaspokajanie potrzeb fizjologicznych skazanego jest absolutnie niezbędne do tego, aby więzień mógł z szacunkiem patrzeć na samego siebie. Jeżeli potrzeby fizjologiczne są dobrze zabezpieczone, to pojawia się nowy zbiór potrzeb: bezpieczeństwa (pewności, stabilności, oparcia, opieki, wolności od strachu, lęku i chaosu, struktury, porządku, prawa i granic, silnego opiekuna itp.), czyli pozyskanie specyficznego otoczenia, które może zapewnić stabilizację psychiczną i emocjonalną jednostki. Potrzeby przynależności, nazywane również potrzebami społecznymi, odnoszące się do określonych procesów (potrzeba miłości, bycia kochanym, uczucia, przyjaźni, przynależności do grupy, akceptacji, więzi, bliskości itp.). Wciąż niedoceniane jest sąsiedztwo, własne terytorium, bliskość kolegów. Człowiek jest „zwierzęciem stadnym”, potrzeba jest mu przynależności. Realizacja potrzeby przynależności dokonuje się m.in. poprzez działania zmierzające do resocjalizacji skazanych, po której łatwiej jest przystosować się do życia w społeczeństwie. Ważne jest zadanie sobie pytania: *jaka jest „kochająca mama”?* Potrzeby uznania. Każdy człowiek – z reguły – szanuje sam siebie. Przewaga ludzi (z patologicznymi wyjątkami) pragnie stałej, utrwalonej, wysokiej samooceny, szacunku dla siebie, poczucia własnej wartości, poważania ze strony innych, dobrej opinii, prestiżu, statusu sławy i chwały, dominacji, uznania, zainteresowania, znaczenia, godności, czy też docenienia. Rozpatrując decyzję o macierzyństwie nie można nie uwzględnić potrzeby samorealizacji. W skład nich wchodzi możliwość rozwijania siebie, stawianie i osiąganie celów, potrzeby estetyczne (harmonia i piękno), potrzeby poznawcze (wiedza, rozumienie i nowości). Często osadzeni mogą właśnie w warunkach więziennych uzupełnić braki w edukacji, zetknąć się z kulturą wyższą czy rozwijać życie duchowe pod kierunkiem kapelanów. Osobowa samorealizacja w społeczeństwie, pozwala rozumieć samych siebie w kontekście społecznym – rozumieć siebie i innych. Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania własnego „ja” w funkcjonowaniu.

Skutki niezaspokojenia potrzeb dziecka. wszystkie potrzeby dziecka dorosły jest w stanie zaspokoić (trudności obiektywne, względy wychowawcze, niezgodność danej potrzeby z potrzebami otoczenia). Podstawową rzeczą jest zapewnienie dziecku poczucia akceptacji i bezpieczeństwa oraz dostarczanie rozległych i różnorodnych doświadczeń. Wychowawca powinien uczyć dziecko dokonywania właściwych wyborów w zaspokajaniu własnych potrzeb. Chcąc zapewnić dziecku prawidłowy rozwój, należy zaspokajać jego potrzeby w racjonalny, przemyślany i odpowiedzialny sposób.

Niezaspokojenie potrzeb niższego rzędu uniemożliwia powstanie potrzeb wyższych. Stałe i długotrwałe niezaspokojenie niektórych potrzeb może prowadzić do powstania reakcji nerwicowych, nieprzystosowania społecznego, zachowań agresywnych i aspołecznych itp. Rodzic nie może przejmować całkowitej kontroli nad środowiskiem rozwojowym dziecka. Dziecko, które w zakresie zaspokajania wszystkich potrzeb staje się całkowicie zależne od otoczenia, rozwija w sobie całkowitą bezradność i traci poczucie własnej tożsamości.

ROZDZIAŁ VII.

MACIERZYŃSTWO W ŚRODOWISKU IZOLACJI WIĘZIENNEJ

W bieżącym rozdziale zostaną wybrane – z wcześniej opisanych zasobów (właściwości osobniczych) – trzy elementy, przybliżające kobietę-matkę w sytuacji więziennej, a następnie zanalizowane w obszarze pytań: *w jaki sposób te zasoby są kształtowane i w jakim stopniu będą one decydowały o kondycji psychofizycznej matki? Czy i jak ta sytuacja wpłynie na kondycję psychofizyczną dziecka?*

Z badań psychopedagogicznych wynika, że dla człowieka najważniejsze jest potrzeba sprawczości i skuteczności, potrzeba bezpieczeństwa oraz potrzeba sprawiedliwości. Po analizie wybrane zostają:

- deprecjacja podmiotowości i autonomiczności człowieka – poczucie własnej wartości, potrzeba autonomii, podmiotowości, która rodzi potrzebę hubrystyczności (dążenia do doskonałości),
- minimalizacja, fragmentaryzacja i kolonizacja sprawczości jednostki – poczucie własnej skuteczności, jako poczucie koherencji – sprawczości (wiedza, kompetencje, umiejętności, alternatywne wybory, aplastyczność zachowania),
- redukcjonizm, poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości – poczucie bezpieczeństwa, wsparcie, zaufanie, komfort społeczny, różnorodność, inność jako wartość.

Na etapie konceptualizacji badań towarzyszy autorce mocne przeświadczenie, że przeszłość biograficzna więziennych matek istotnie wpływa na ich terażniejszość, natomiast przebywanie skazanych kobiet matek i ich dzieci w warunkach izolacji penitencjarnej będzie silnie determinowało ich przyszłość.

Należy pamiętać, że:

„Niekorzystne środowisko społeczne, psychiczne i fizyczne zakładu karnego sprzyja rozwojowi braku poczucia bezpieczeństwa, lęku, cynizmu, wrogości i wyobcowania, zamiast prowadzić do rozwoju, akceptacji życia i poczucia jego sensu. [...] Powraca pytanie o sens oddziaływań prowadzonych w warunkach penitencjarnych, w których zamiast przemian osobowościowych dochodzi raczej do postępującej degradacji psychiki oraz życia izolowanego człowieka”⁵⁶².

W ostatnich latach kryzys resocjalizacji penitencjarnej – jak się wydaje – jest

⁵⁶² A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 48.

udziałem wszystkich społeczeństw, które kierują się prawami demokracji i humanizmu⁵⁶³. Miażdżący wpływ więzienia przejawia się rozkładem więzi rodzinnych, zerwaniem kontaktu z przyjaciółmi, zrujnowaniem niezależności ekonomicznej. Izolacja penitencjarna zmienia nawyki, zainteresowania, emocje oraz zakłóca naturalny rytm ludzkiego życia, do którego niezwykle trudno powrócić po opuszczeniu ZK. Wydaje się zatem, że sprzyja ona nie tyle resocjalizacji, co autodestrukcji⁵⁶⁴. Więzienie uczy bezczynności, braku odpowiedzialności, zabija autonomię i kreatywność, degraduje ludzką godność, upokarza, stygmatyzuje i demoralizuje⁵⁶⁵. Jedną z najbardziej oczywistych dolegliwości ZK jest

„[...] pozbawienie człowieka wolności - odizolowanie go, stwarza liczne sytuacje stresowe przede wszystkim o charakterze deprywacyjnym. Deprywowana jest potrzeba autonomii osobistej, decydowania o sobie, kontaktu heteroseksualnego, kontaktu emocjonalnego, następuje deprywacja informacyjna, deprywacja godności”⁵⁶⁶.

Co więcej, funkcjonowanie jednostki w warunkach izolacji więziennej wiąże się z przeżywaniem głównie emocji negatywnych, na co mają wpływ zjawiska opisane w literaturze przedmiotu m.in. związane z:⁵⁶⁷

- 1) skłonnością do przemocy i agresji (John Frosch,⁵⁶⁸ Brunon Hołyst,⁵⁶⁹ Maciej Szaszkiewicz⁵⁷⁰),
- 2) długotrwałym smutkiem i obniżonym nastrojem prowadzącym nierzadko do depresji (Jan Nelken,⁵⁷¹ Janusz Krzyżowski⁵⁷²),
- 3) koniecznością odnalezienia swojego miejsca w hierarchii więziennej (Małgorzata Wawrzyniak i Anna Chmielewska,⁵⁷³ Sławomir Przybyliński⁵⁷⁴),

⁵⁶³ W. Ambrozik, *Postępowanie probacyjne z perspektywy pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Probacja” 2009, nr 1, s. 110-119.

⁵⁶⁴ A. Baładynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 507, 518 i in.

⁵⁶⁵ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 48; por. E. Łuczak, *Sytuacje trudne w zakładach karnych i ich konsekwencje*, „Niepełnosprawność” 2012, nr 8, s. 40-47; E. Łuczak, *Współczesne problemy resocjalizacji penitencjarnej i ich minimalizowanie*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, T. XXXV, z. 2, s. 105-114.

⁵⁶⁶ H. Chmielewska, *Wybrane zagadnienia psychospołeczne instytucji penitencjarnych*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Kalisz 1996, s. 54.

⁵⁶⁷ Por. M. Wawrzyniak, A. Chmielewska-Hampel, *Izolacja więzienna jako sytuacja trudna a aleksytymia*, „Psychologia Jakości Życia” 2009, tom 8, nr 2, s. 125-138.

⁵⁶⁸ J. Frosch, *The psychotic process*, International Universities Press, New York 1983.

⁵⁶⁹ B. Hołyst, *Kryminologia*, wydanie XI, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

⁵⁷⁰ M. Szaszkiewicz, *Tajemnice grypsarki*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1994.

⁵⁷¹ J. Nelken, *Zagadnienia psychopatii i resocjalizacji przestępców psychopatów w dziejach polskiej myśli kryminologicznej*, „Archiwum Kryminologii” 1990, nr 16, s. 245-276.

⁵⁷² J. Krzyżowski, *Depresja*, Wydawnictwo Medyk, Warszawa 2002.

⁵⁷³ M. Wawrzyniak, A. Chmielewska, *Uwięzienie a syndrom aleksytymii*, „Psychologia Jakości Życia” 2002, nr 1(2), s. 115-127.

- 4) życiem w ciągłym poczuciu zagrożenia i niemożnością przewidywania sytuacji, skutkującym deprivacją jednej z najważniejszych potrzeb osoby - potrzeby bezpieczeństwa, co w konsekwencji może prowadzić u osadzonych do nasilenia emocji strachu (Sławomir Przybyliński)⁵⁷⁵.

W tej części przedstawiony zostanie opis jedynie tych wybranych obszarów pracy penitencjarnej, które są wykorzystywane stosunkowo najczęściej i mają odniesienie do analizowanych w dalszej części badaniach.

7.1. Podmiotowość i autonomiczność człowieka

Podmiotowość człowieka to poczucie bycia kimś, posiadanie tożsamości odróżniającej jednostkę od innych. W jej ramach człowiek wierzy, że jego aktywność w znacznym stopniu zależy od niego samego. Aby stać się podmiotem należy dokonać świadomych założeń, dotyczących samego siebie i wybrać własną drogę rozwoju. Poczucie podmiotowości rozszerza możliwości edukacyjne człowieka i pozwala na rozkwit jego osobowości.

Autonomia człowieka to niezależność, ustanawianie norm dla siebie samego, stan samodzielności, niepodległości, możliwość decydowania o sobie. Daje jednostce poczucie wolności i samostanowienia o sobie jako niepodległej, niezależnej osobie. Odczuwanie własnej autonomii jest bardzo ważne dla każdego. Dzięki niej człowiek ma siłę i chęć do życia.

Człowiek, dysponując wachlarzem szczególnych uwarunkowań wewnętrznych – do których w pierwszej kolejności należy poczucie własnej wartości, w kontekście podmiotowości i autonomiczności, jest w stanie przeciwstawiać się niekorzystnym okolicznościom życia, a przy odpowiednim poziomie wsparcia zewnętrznego – na trwałe wprowadzać w swoje życie prorozwojowe zmiany⁵⁷⁶.

Długoletnie pozbawienie wolności może wywoływać u skazanych liczne skutki alienujące społecznie, co może skutkować powstawaniem problemów psychologicznych, włącznie z utratą poczucia własnej wartości, umiejętności społecznych i przejawiać tendencje do coraz większego oderwania od reszty społeczeństwa. W związku

⁵⁷⁴ S. Przybyliński, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.

⁵⁷⁵ Ibidem.

⁵⁷⁶ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 12.

z powyższym skazani (w tym kobiety matki) powinni mieć dostęp do szerokiej gamy zróżnicowanych zajęć, np. pracy połączonej z kształceniem zawodowym, nauki, sportu, rekreacji, pracy w grupie. Powinni mieć możliwość korzystania z wyboru co do sposobu spędzania czasu, sprzyjającego poczuciu autonomii i osobistej odpowiedzialności, oraz możliwość utrzymywania (w miarę możliwości) kontaktów ze światem zewnętrznym⁵⁷⁷.

Anetta Jaworska twierdzi, że:

„Praca wykonywana przez skazanych stosujących mechanizmy obronne w postaci zawyżania samooceny jawnej oraz mających autentycznie niskie poczucie własnej wartości nie zwiększa ich dążenia do ekspiacji”⁵⁷⁸ («okupienia winy lub grzechów, pokuty, zadośćuczynienia»).

W kontekście stawiania sobie celów i odnoszenia sukcesów warto pamiętać, że każdy człowiek różni się w zakresie uznania tego co godne i cenne do osiągnięcia. Poczucie własnej wartości ma znaczenie jedynie w tych dziedzinach życia, które ludzie osobiście uznają za wartościowe [tak np. dla osoby odbywającej karę pozbawienia wolności (kobiety matki) może być niebagatelne odniesienie sukcesu w zdobyciu czyjejś miłości (np. dziecka), a nie sukcesu zawodowego czy edukacyjnego; ważne może być bycie silnym i wysportowanym, a nie moralnie poprawnym]. Ludzie dążą do zachowania poczucia własnej wartości, udowadniając swoje umiejętności w realizacji celów (czasem mogą to być cele niekonstruktywne z punktu widzenia założeń resocjalizacji – np. bycie dobrym złodziejem). Wysoka samoocena służy wyznaczaniu i realizowaniu także tych celów, których wartość readaptacyjna jest czasem wątpliwa (posiadanie dużej kasy) lub nawet sprzeczna z założeniami oddziaływań penitencjarnych (posiadanie większej siły, aby być „górá” w bójkce). Wysoka samoocena nie musi się zatem łączyć wyłącznie z osiąganiem celów adaptacyjnych społecznie (tj. cele zawodowe czy edukacyjne)⁵⁷⁹.

Poczucie własnej wartości jest ważne w zakresie wzbudzania wśród skazanych postaw prospołecznych, choć należy zaznaczyć, że wpływ tej zmiennej nie stanowi samoistnego wkładu w kształtowanie skłonności do pomagania innym i jest uzależniony od wielu współistniejących zmiennych⁵⁸⁰. Angażuje ono szersze spektrum zachowań i procesów poznawczych, dając tym samym możliwość odnoszenia sukcesów w większym

⁵⁷⁷ K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 4, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 463.

⁵⁷⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 229.

⁵⁷⁹ Ibidem, s. 149.

⁵⁸⁰ J.L. Paulhus, D.L. Paulhus, *Predictors of Prosocial Behavior among Inmates*, "Journal of Social Psychology" 1992, no. 132(2), pp. 233–244.

obszarze. Człowiek – świadomie lub nieświadomie – dąży do zwiększenia poczucia własnej wartości, unika tego, co je obniża, podkreśla to, co je zwiększa. Zależność pomiędzy samooceną a osiąganymi wynikami (w nauce, pracy) jest jednak o tyle istotna, że wysokie poczucie własnej wartości pomaga w znoszeniu niepowodzeń oraz w powrocie do pełnej równowagi po doznanej porażce. Poczucie własnej wartości odzwierciedla altruistyczny wymiar osobowości, bowiem utrzymywanie pozytywnego obrazu siebie – jako osoby dobrej, pomocnej i odpowiedzialnej – nie jest nagrodą zewnętrzną⁵⁸¹.

Niebagatelną rolę w kształtowaniu podmiotowości i autonomiczności dziecka odgrywa jakość relacji, jakie zachodzą między dzieckiem, a ważnym dla niego dorosłym – rodzicem (matką).

7.2. Sprawczość jednostki

Sprawczość – w naukach społecznych termin ten oznacza zdolność, dzięki której jednostka może oddziaływać na inne jednostki czy wpływać poprzez takie działanie na szerszą sieć relacji społecznych, i jest z reguły przywoływany w kontekście problemu władzy.

Przekonania mają niesamowitą moc wpływania na to, jak się człowiek zachowuje i do czego może dojść. *Dlaczego niektórzy są pewni sukcesu, a inni wątpią, że mogą cokolwiek osiągnąć, zwiększając swoją szansę na urzeczywistnienie porażki?* Takie osoby różnią się poczuciem własnej skuteczności. Pytanie tylko: *Skąd brać odpowiednią skuteczność?*

Wybitny teoretyk i praktyk Nathaniel Branden (właśc. Nathan Blumenthal – psychoterapeuta i pisarz, najbardziej znany z prac poświęconych poczuciu własnej wartości) definiuje poczucie własnej wartości jako „[...] wiarę w skuteczność własnego umysłu, w umiejętność myślenia, uczenia się, dokonywania właściwych wyborów, podejmowania właściwych decyzji, radzenia sobie ze zmianami”⁵⁸². Albert Bandura (psycholog kanadyjski, twórca teorii społecznego uczenia się) natomiast twierdzi, że skuteczność odnosi się do przekonania jednostki o jej „zdolności do organizowania i wykonywania działań niezbędnych do osiągnięcia określonych celów,”⁵⁸³ a wiara ta jest

⁵⁸¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 120, 134, 139, 140.

⁵⁸² N. Branden, *6 filarów poczucia własnej wartości*, Wydawnictwo RAVI, Łódź 1998, s. 238.

⁵⁸³ A. Bandura, *Exercise of personal...*, op.cit., 1997.

na trwale związana z poczuciem koherencji (sprawczości), bowiem im silniejsze poczucie własnej skuteczności, tym większe prawdopodobieństwo, że jednostka będzie brała sprawy „we własne ręce”⁵⁸⁴. Poczucie skuteczności wpływa na wybory dokonywane przez młodego człowieka, co z kolei przekłada się na poczucie posiadania wpływu na własne życie. Termin ten oznacza umiejętność stawiania czoła wyzwaniom, jakie stawia przed wszystkimi życie. Poczucie własnej skuteczności pozwala zauważyć dorosłemu/nauczycielowi/matce-ojcu, że zadania mogą być łatwe bądź trudne, mając cały czas wpływ na to, co się zrealizuje i jaki będzie efekt końcowy działań. W ten sposób dorosły zyskuje poczucie, że wszystko jest w jego rękach, że wychowanie/nauka i (późniejsza) skuteczność działania dziecka/młodego człowieka/dorosłego idą w dobrą stronę, nie tracąc z oczu najważniejszego „jego dobra” (troska o kształtowanie nawyków i postaw), bo dziecko w tym wszystkim (w całym procesie pedagogicznym) jest najważniejsze.

Kiedy dzieci mają poczucie sprawczości, czując, że mają większą kontrolę nad sobą i jednocześnie zaczynają dostrzegać i rozumieć swój wpływ na ludzi i świat wokół nich? Poczucie koherencji (sprawczości) jest bowiem powiązane z wiarą w jego (dziecka/ucznia) zdolność do odniesienia sukcesu (poczucie skuteczności). Społeczność, która wspiera sprawczość, oferuje młodym osobom/dzieciom/uczniom możliwość rozwijania ważnych w życiu umiejętności, takich jak krytyczne i kreatywne myślenie, wytrwałość, niezależność i pewność siebie. Są one niezbędne zarówno w procesie wychowania/uczenia się, jak i rozwoju poczucia własnej skuteczności. Ocena własnego punktu widzenia jest odpowiednikiem nauki krytycznego i kreatywnego myślenia.

Dawid James, Ian Warwick wskazują na 15. pytań motywujących do krytycznego myślenia, które spokojnie można byłoby włączyć w resocjalizację skazanych matek:

1. Skąd wiesz o tym?
2. Jak byś postrzegał ten problem, gdybyś był po drugiej stronie?
3. Jak rozwiązałbyś ten problem?
4. Czy zgadzasz się czy nie z innymi opiniami i dlaczego?
5. Dlaczego tak uważasz?
6. Jak możemy uniknąć tego problemu w przyszłości?
7. Dlaczego to jest takie ważne? (np. uczenie się o danym wydarzeniu historycznym lub koncepcji matematycznej)

⁵⁸⁴ Ibidem.

8. W jaki inny sposób można by spojrzeć na ten problem?
9. Czy mógłbyś podać jakiś przykład?
10. W jaki inny sposób to mogłoby się zakończyć?
11. Kiedy będziemy w stanie powiedzieć, że nasze działanie przyniosło sukces?
12. Dlaczego zadajemy takie pytania? (studenci zastanawiają się tutaj, co stanowi sedno problemu i jakie pytania pozwalają na uzyskanie potrzebnej informacji)
13. Jeśli podejmujemy daną decyzję, kto będzie pod jej wpływem?
14. Jakie wnioski możemy wyciągnąć z tej historii, problemu?
15. Co stanowi / stanowiło faktyczny problem?⁵⁸⁵.

Rodzenie i wychowywanie dzieci uznaje się za konstytutywne zadanie, powinność i cel życia kobiet, bez względu na przeciwstawne czasami zróżnicowanie cech podmiotowych kobiet⁵⁸⁶. Kobiety obarczane są odpowiedzialnością za wielowymiarowy rozwój dziecka, im przypisuje się społeczne, „piętnujące etykiety w sytuacjach niepowodzeń edukacyjnych dzieci, czy ujawnianych przez nie zachowań dewiacyjnych”⁵⁸⁷.

Fundamentem kształtowania się poczucia koherencji (sprawczości) jest pierwotne środowisko życia – w tym w głównej mierze zależność i więzi emocjonalne pomiędzy matką a dzieckiem (oraz zwartą strukturą rodzinną). Do istotnych czynników sprzyjających kształtowaniu się poczucia koherencji należy również przekonanie o roli własnego wykształcenia, zinternalizowanych (wyuczonych) wartości, wyrazistej tożsamości oraz zdolności do ekspresji i kontroli emocjonalnej. We wszystkich tych obszarach sprzyjających kształtowaniu poczucia koherencji występują deficyty u ludzi przebywających w ZK (w tym również wśród matek). Decydująca liczba przebywających w zakładach penitencjarnych to osoby, które wcześniej nie były otoczone prawidłową opieką rodzicielską, nienawiązujące (obecnie, ani w przeszłości) głębokich związków emocjonalnych, nieposiadające wykształcenia (nieceniące również jego wartości), odznaczające się tożsamością dewiacyjną, a swoją ekspresję emocjonalną ograniczają do aktów werbalnej i fizycznej agresji⁵⁸⁸.

Agata Matysiak-Błaszczyk (pracownik naukowy) jest zdania, że:

„matki, które wypełniają role macierzyńskie w zakładach karnych, są najczęściej głównymi opiekunkami dzieci, [...] przyczyniają się do kształtowania obrazu procesu socjalizacji

⁵⁸⁵ D. James, I. Warwick, *World Class: Tackling the Ten Biggest Challenges Facing School Today*, Publishing house: Taylor & Francis, Londyn 2017.

⁵⁸⁶ K. Dzwonkowska-Godula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? Wzory macierzyństwa i ojcostwa w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 59.

⁵⁸⁷ A. Matysiak-Błaszczyk, *Obraz macierzyństwa...*, s. 253.

⁵⁸⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 154.

w jego wczesnych fazach, w których pierwotna postać, uruchamianej przez nie wobec swojego dziecka socjalizacji, wywiera istotny wpływ na kształtowanie się scenariuszy biograficznych dzieci w bliższej i dalszej ich perspektywie życiowej. Czynniki te z powodzeniem konkurują w kształtowaniu ich biografii z innymi, tj.: ich podmiotowymi cechami witalnymi, cechami środowisk ich wzrastania i cechami doświadczanych przez nie sytuacji społecznych⁵⁸⁹.

Budowanie poczucia własnej wartości dziecka jest zdecydowanie łatwiejsze, gdy rodzice posiadają wysoki poziom samooceny, stanowią model poczucia własnej skuteczności i szacunku do siebie⁵⁹⁰. Umiejętnie prowadzona samoocena może być ćwiczona.

Dorośli/rodzice/kobieta-matka wspierają poczucie koherencji (sprawczości) i skuteczności, kiedy:

- zauważają i zastanawiają się nad możliwościami, potrzebami i zainteresowaniami młodej osoby, „indywidualizując” proces wychowywania, uczenia się,
- aktywnie potrafią słuchać opinii dzieci, obserwując ich odbiór, ich wątpliwości perspektyw i dążeń,
- przydzielają im zadania z różnymi wariantami ich rozwiązania,
- oferują dzieciom możliwość wykazania się inwencją, a nawet podjęciem ryzyka,
- potrafią zweryfikować, kiedy dzieci potrzebują pomocy, a kiedy nie,
- słuchają i reagują na działanie młodej osoby,
- organizują zajęcia w taki sposób, aby dzieci miały okazję do podejmowania decyzji na temat tego, co i jak robią,
- potrafią wycofać się i zastanowić: „Czy w tej sytuacji muszę decydować za dzieci?”⁵⁹¹.

Dążenie do osiągnięcia celu to odpowiedź na 3. pytania:

1. Co musisz osiągnąć?
2. Co chcesz osiągnąć?
3. Co masz nadzieję osiągnąć?

Dziecko/młody człowiek/uczeń z poczuciem koherencji (sprawczości) i skuteczności potrafi wziąć współodpowiedzialność za proces jego uczenia się/wychowania (i to od najmłodszych lat), a kiedy jego głos staje się słyszalny, relacje pomiędzy dorosłym a nim

⁵⁸⁹ A. Matysiak-Błaszczuk, *Obraz macierzyństwa...*, s. 255; por. A. Matysiak-Błaszczuk, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.

⁵⁹⁰ N. Branden, *6 filarów poczucia...*, s. 185.

⁵⁹¹ K. Kijek-Kubejko, *Podaruj dziecku sprawczość*, <https://paderewski.lublin.pl/edukacja-i-inspiracje/pl/podaruj-dziecku-sprawczosc#.YBqghehKjIV>, (dostęp: 1.02.2021).

stają się twórcze i partnerskie. Natomiast społeczność/otoczenie, które wspiera sprawczość, oferuje dziecku możliwość rozwijania ważnych w życiu umiejętności, takich jak krytyczne i kreatywne myślenie, wytrwałość, niezależność i pewność siebie. Są one niezbędne zarówno w procesie uczenia się, jak i rozwoju poczucia własnej skuteczności. Jeśli zależy nauczycielowi/wychowawcy/ojcu/matce na rozwinięciu u dziecka poczucia własnej skuteczności warto, aby zrezygnować z systematycznego poprawiania na rzecz uważnego słuchania i obserwacji. Rad należy udzielać, ale tylko wtedy, gdy dorosły zostanie wyraźnie o nie poproszony lub zauważy on, że są one nieodzowne. W ten sposób dzieci zyskują poczucie ważności swoich działań, a przy okazji obserwują, że w razie potrzeby otrzymają od dorosłego takie wsparcie, jakiego będą potrzebować⁵⁹². Jednym z niezbywalnych elementów skuteczności procesu wychowania jest wytworzenie w wychowankach poczucia sprawstwa i wewnętrznej kontroli nad tym, co dotyczy ich samych. Należy pamiętać, że brak przekonania o własnej skuteczności powoduje u człowieka obniżone poczucie własnej wartości i pesymizm, te zaś są bezpośrednimi implikatorami zachowań o charakterze dewiacyjnym,⁵⁹³ natomiast

„źródło działań moralnych usytuowane jest wyłącznie w człowieku, gdyż tylko on sam decyduje o swojej wartości i skuteczności wyrażonej poprzez przekonania i odpowiedzialność wobec innych ludzi”⁵⁹⁴.

7.3. Poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości

„Przedsięwzięcia związane z bezpieczeństwem stają się jednym z głównych priorytetów prawa karnego wykonawczego oraz działań administracji penitencjarnej”⁵⁹⁵.

Ogólnie przyjmuje się opinię, że kobiety odbywające karę pozbawienia wolności dużo gorzej od mężczyzn znoszą izolację więzienną, tracąc poczucie bezpieczeństwa w kontekście postpenitencjarnej perspektywy, ponieważ często nie mają dokąd powrócić, czy też warunki życia na wolności je przerażają⁵⁹⁶. Cechuje je większa, niż mężczyzn wrażliwość na karę pozbawienia wolności, której konsekwencją są głębokie

⁵⁹² K. Kijek-Kubejko, *Podaruj dziecku sprawczość...*, op.cit.

⁵⁹³ Por. S. Williams, *Perceived self-efficacy and phobic disability*, [w:] *Self-efficacy, thought control of action*, (ed.) R. Schwarzer, DC., Washington 1992.

⁵⁹⁴ A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja...*, op.cit., s. 35.

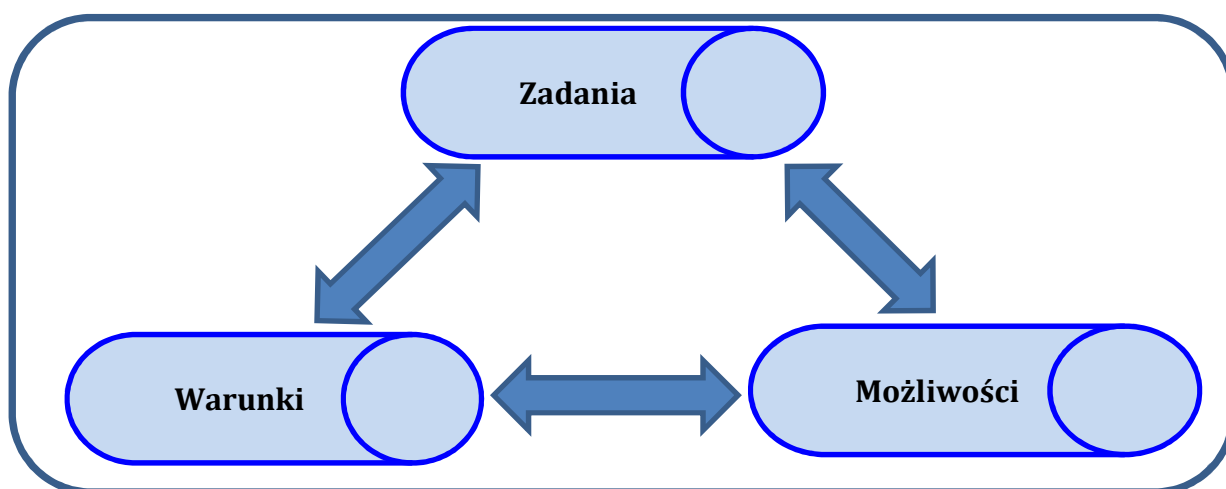
⁵⁹⁵ Por. T. Kalisz, A. Kwieciński, *Bezpieczeństwo osobiste osadzonych w okresie izolacji penitencjarnej*, [w:] *Zdolności do doznawania i odczuwania radości i szczęścia oraz bólu i cierpienia*, red. M. Sadowski, A. Spychalska, K. Sadowa, Wydawnictwo Beta-Druk, Wrocław 2013, s. 57-58.

⁵⁹⁶ B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet w izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2020, s. 14.

stany apatii⁵⁹⁷. Jak zauważa Agata Matysiak-Błaszczyk, nawet przy założeniu, że jednostka posiada niemałe predyspozycje adaptacyjne, izolacja i związane z nią sytuacje trudne (przedstawione elementy nie są zharmonizowane ze sobą),⁵⁹⁸ (por. rys. 7) są dużym, niedającym się rozwiązać problemem:

„[...] negatywne oddziaływania izolacji na psychikę człowieka powodują zakłócenia w sferze świadomości, uczuć, procesów podejmowania decyzji, co w konsekwencji prowadzi do zaburzeń w zachowaniu”⁵⁹⁹.

Rys. 7. Wyznaczniki normalności lub trudności sytuacji psychologicznej



Źródło: Opracowanie własne; por. W. Łukaszewski, *Koncepcje sytuacji trudnych...*, op. cit., s. 35.

Sytuacja deprywacji,⁶⁰⁰ jakiej ulegają kobiety w izolacji więziennej, wywołuje trwałe odchylenia w sferze ich myśli, woli, pamięci, co może wpływać na powstanie u nich stanów nerwicowych, utrudniających personelowi pracę i oddziaływanie na skazane⁶⁰¹. Irena Wesołowska-Krzysztofek (pracownik naukowy) jest zdania, że następuje u osadzonych atrofia potrzeb («zanik uczuć, cech lub jakichś wartości»)⁶⁰² macierzyńskich, matek które nie utrzymywały kontaktów ze swymi dziećmi⁶⁰³. Skazane

⁵⁹⁷ M. Rudnik, *Warunki reedukacji młodocianych skazanych na krótkie kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo UJ, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 1970, s. 19.

⁵⁹⁸ Por. W. Łukaszewski, *Koncepcje sytuacji trudnych: krok naprzód, czy krok wstecz?* „Czasopismo Psychologiczne” 2015, nr 1(21), s. 33-38.

⁵⁹⁹ A. Matysiak-Błaszczyk, *Sytuacja życiowa kobiet pozbawionych wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 46.

⁶⁰⁰ **Deprywacja** - psych. «stan wywołany brakiem możliwości zaspokojenia istotnej potrzeby lub popędu albo utratą lub brakiem niezbędnej osoby lub rzeczy», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁶⁰¹ I. Dybalska, *Wybrane problemy wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet w obowiązującym systemie penitencjarnym w Polsce*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998-2008*, red. I. Dybalska, IRSS, Warszawa 2009, s. 39-40.

⁶⁰² M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁶⁰³ M. Rudnik, *Warunki reedukacji...*, op.cit., s. 93.

na bieżąco analizują swoje życie na wolności, przejawiając niepokój związany z utrzymaniem związku z partnerem, boją się o bezpieczeństwo dzieci, a swoją przyszłość przewidują nierealnie. Bezustanna tęsknota prowadzi do stanów podenerwowania, co niekorzystnie wpływa na klimat społeczny i stosunki interpersonalne w ZK⁶⁰⁴.

Pozytywne przekonanie o własnej wartości daje jednostce poczucie bezpieczeństwa, co znacznie wpływa na jej udane funkcjonowanie w społeczeństwie, pozwala przystępniej „iść przez życie”, osiągać ustalone cele, nie bać się wyzwań i posiadać świadomość własnej użyteczności w społeczeństwie⁶⁰⁵. Koniecznym jest stworzenie odpowiedniej atmosfery przez zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego oraz stymulowanie ich do różnego rodzaju aktywności.

Zdaniem Bobbe Sommer (psycholog) i Marka Falsteina (zajmujący się m.in. samorozwojem), wczesne wspomnienia z dzieciństwa wskazują, jak człowiek spozstrzega siebie samego. Dziecko, którego pierwsze wspomnienia wiążą się z poczuciem bezpieczeństwa i radością, zwykle będzie miało nieporównanie bardziej pozytywny własny wizerunek, aniżeli dziecko, któremu w pamięci utkwiły niepewność i lęk. Całe mnóstwo oddziaływań społecznych składa się na ukształtowanie obrazu samego siebie. Na początku, aż do rozpoczęcia wieku przedszkolnego, najważniejszą rolę odgrywa rodzina, a szczególnie wystawiana ocena dziecka przez rodziców⁶⁰⁶.

Alan Lay McGinnis (autor, chrześcijański psychoterapeuta oraz założyciel i dyrektor Valley Counselling Center w Glendale, Kalifornia, Stany Zjednoczone) podkreśla, że sprawą niezmiernie istotną jest pomoc wychowankowi w odnajdywaniu jego mocnych stron. Zwraca on uwagę na to, że wychowawca/rodzic powinien starać się odnaleźć zdolności i talenty dziecka, a następnie delikatnie kierować je w tę stronę⁶⁰⁷.

Barbara Toroń-Fórmanek jest zdania, że:

„[...] większość osadzonych czuje się bezpiecznie podczas odbywania kary izolacyjnej. Jest tak w głównej mierze dzięki sumiennej pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy czuwają nad bezpieczeństwem oraz prawidłowym tokiem wykonania kary”⁶⁰⁸.

⁶⁰⁴ M.D. Pełka-Sługocka, *Terapeutyczne oddziaływanie szkół zawodowych na więźniów w świetle przeprowadzonych badań w zakładach karnych dla kobiet. Studium prawnosocjologiczne*, PTHP, Warszawa 1969, s. 65.

⁶⁰⁵ S. Szmagaj, *Między „ja” realnym a „ja” idealnym...*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 6, s. 59.

⁶⁰⁶ B. Sommer, M. Falstein, *Psychocybernetyka 2000. Zmień program swojego życia*, przeł. P. Turski, Wydawnictwo Medium, Warszawa 1996, s. 95; por. M. Skubisz, *Wzmacnianie poczucia własnej wartości uczniów edukacji wczesnoszkolnej w rzeczywistości szkolnej*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2018.

⁶⁰⁷ Por. A.L. McGinnis, *Sztuka motywacji*, przeł. W. Wojciechowski, Wydawnictwo Vocatio, Warszawa 1996, s. 73.

⁶⁰⁸ B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet...*, op.cit., s. 166; por. B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2019, Rok 4, nr 1, s. 401-417.

Natomiast Sławomir Przybyliński (wykładowca, członek Zespołu do spraw wypracowania wzorców pro jakościowych kształcenia) jest zdania, że życie w ciągłym poczuciu zagrożenia z niemożnością przewidywania sytuacji, skutkuje deprivacją jednej z najważniejszych potrzeb jednostki - potrzeby bezpieczeństwa, w konsekwencji może prowadzić u skazanych/kobiet/matek do nasilenia emocji strachu⁶⁰⁹.

Jarek Żyliński (psycholog wychowawczy) twierdzi, że

„potrzeba bezpieczeństwa jest ważna! Maleńkie dzieci wywołują w nas odruchy opiekuńcze, chęć przytulenia i wielką łagodność. Natura się nie myli, bo właśnie tego niemowlęta potrzebują od nas najbardziej. [...] Obecność, bliskość, dotyk, ciepło”⁶¹⁰ matki – to bodźce zapewniające o bezpieczeństwie dziecka. Jeśli nawet w danej chwili dziecko nie wymaga żadnej czynności ze strony matki, to sama jej bytność jest dla niego zapewnieniem, że wszystko jest „na miejscu”. W taki sposób zdobyte poczucie bezpieczeństwa dziecko zachowa na całe życie. Trzeba pamiętać, że już nigdy więcej matka nie będzie aż tak bardzo potrzebna dziecku. Braki w bezpieczeństwie dziecka w pierwszych latach życia mogą w przyszłości „poskutkować brakiem pewności siebie, lękliwością, brakiem zaufania do własnych sił i ludzi. [...] Pierwszą i fundamentalną potrzebą dziecka jest poczucie bezpieczeństwa,”⁶¹¹

szczególnie w pierwszym etapie życia. Naukowo dowiedziono,⁶¹² że okres, w którym poczucie bezpieczeństwa jest najważniejsze, trwa około dwóch lat, w tym w szczególności w pierwszym roku, w czasie najmniejszej samodzielności dziecka. W Raporcie Instytutu Matki i Dziecka czytamy m.in.:

„Na przełomie pierwszego i drugiego roku życia dziecko uczy się chodzić, jest w stanie samodzielnie i coraz szybciej się przemieścić, co umożliwia mu dotarcie do przedmiotów wcześniej nieosiągalnych. Dzieci w tym wieku nie są w stanie zauważyć i ocenić grożącego im niebezpieczeństwa”⁶¹³.

Należy pamiętać, że „im większe poczucie bezpieczeństwa u dziecka, tym swobodniej będzie ono podejmować pierwsze samodzielne działania”⁶¹⁴.

W ramach resocjalizacji, systemu wychowania, macierzyństwa ważną jest budowa w człowieku trzech wartości cząstkowych: sprawiedliwości, bezpieczeństwa oraz skuteczności, co powinno wyzwolić zdolność do doznawania i odczuwania radości i szczęścia oraz bólu i cierpienia. Są to ważne słowa, w które warto się wsłuchać, by

⁶⁰⁹ S. Przybyliński, *Podkultura więzienna...*, op.cit.

⁶¹⁰ J. Żyliński, *Potrzeba bezpieczeństwa jest ważna*, <https://dziecisawazne.pl/potrzeba-bezpieczenstwa-jest-wazna/> (dostęp: 1.02.2021).

⁶¹¹ J. Żyliński, *Potrzeba bezpieczeństwa...*, op.cit.

⁶¹² Szerzej rozdział VIII, *Potrzeba bezpieczeństwa jest ważna...*, op.cit.

⁶¹³ Instytut Matki i Dziecka, *Zdrowie i bezpieczeństwo małych dzieci*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/2012_Zdrowie_i_bezpieczenstwo_malych_dzieci.pdf, (dostęp: 1.02.2021).

⁶¹⁴ J. Żyliński, *Potrzeba bezpieczeństwa...*, op.cit.

uświadomić sobie, *co jest ważne w byciu człowiekiem i rodzicem?* Wydaje się niestety, że kobiety matki przebywające w ZK w pierwszej kolejności są skazanymi, następnie pełnią funkcje macierzyńskie. Takie czynniki, jak kontrola zewnętrzna, izolacja, są w takich warunkach nieuniknione.

Magdalena Teleszewska w swej rozprawie doktorskiej o kondycji psychicznej kobiet w ciąży, jak również matek karmiących przebywających w ZK wyraziła się w sposób następujący:

„[...] kobiety w ciąży wymagają szczególnej troski oraz ochrony przed czynnikami szkodliwymi dla zdrowia psychicznego i fizycznego [, przez to – przyp. AB] uległ rozszerzeniu zakres korzystania z niektórych praw. Ta grupa skazanych postrzegana jest w sposób szczególny w zakładzie karnym. Wpływ na to ma w głównej mierze odrębność fizjologiczna, a także psychofizyczna w tym okresie. Należy podkreślić również specyfikę roli, jaką kobieta w ciąży oraz matka pełni”⁶¹⁵.

Wydaje się, że najważniejszym pytaniem ww. pracy jest: *„Czy zakład karny stwarza warunki do przebywania w nim matki z dzieckiem?”*⁶¹⁶. Aby to udowodnić Magdalena Teleszewska opisała (opierając się na badaniach):⁶¹⁷ *„Tryb przyjmowania dzieci matek odbywających karę pozbawienia wolności do Domu dla Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym,”*⁶¹⁸ *„Dodatkowe uprawnienia skazanych kobiet w ciąży i przebywających w Domu Matki i Dziecka,”*⁶¹⁹ *„Kontakty dziecka z matką w warunkach izolacji penitencjarnej,”*⁶²⁰ do których Czytelnika serdecznie odsyłam.

Konkluzja

Na etapie konceptualizacji badań towarzyszy autorce mocne przeświadczenie, że przeszłość biograficzna więziennych matek istotnie wpływa na ich terażniejszość, natomiast przebywanie skazanych kobiet matek i ich dzieci w warunkach izolacji penitencjarnej będzie silnie determinowało ich przyszłość. Izolacja penitencjarna zmienia nawyki, zainteresowania, emocje oraz zakłóca naturalny rytm ludzkiego życia, do którego niezwykle trudno powrócić po opuszczeniu ZK. Wydaje się zatem, że sprzyja ona nie tyle resocjalizacji, co autodestrukcji.

⁶¹⁵ Szerzej: M. Teleszewska, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet*, rozprawa doktorska, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2018, s. 98.

⁶¹⁶ Szerzej: M. Teleszewska, *Wykonywanie kary...*, op.cit., s. 10.

⁶¹⁷ Szerzej rozdział VIII pracy.

⁶¹⁸ Szerzej: M. Teleszewska, *Wykonywanie kary...*, op.cit s. 236-242.

⁶¹⁹ Szerzej: ibidem, s. 242-253.

⁶²⁰ Szerzej: ibidem, s. 253-258.

Deprecjacja podmiotowości i autonomiczności człowieka (poczucie własnej wartości) ma znaczenie jedynie w tych dziedzinach życia, które ludzie osobiście uznają za wartościowe. Jest ono ważne w zakresie wzbudzania wśród skazanych postaw prospołecznych. Człowiek – świadomie lub nieświadomie – dąży do zwiększenia poczucia własnej wartości, unika tego, co je obniża, podkreśla to, co je zwiększa. Niebagatelną rolę w kształtowaniu poczucia własnej wartości dziecka odgrywa jakość relacji, jakie zachodzą między dzieckiem, a ważnym dla niego dorosłym – rodzicem (matką).

Minimalizacja, fragmentaryzacja i kolonizacja sprawczości jednostki. Poczucie koherencji (sprawczości) jest powiązane z wiarą w stosunku dziecka/ucznia w jego zdolność do odniesienia sukcesu (poczucie skuteczności). Rodzenie i wychowywanie dzieci uznaje się za fundamentalne zadanie, powinność i cel życia kobiet, bez względu na przeciwstawne czasami zróżnicowanie cech podmiotowych kobiet. Kobiety obarczane są odpowiedzialnością za wielowymiarowy rozwój dziecka. Fundamentem kształtowania poczucia koherencji (sprawczości) jest pierwotne środowisko życia – w tym w głównej mierze zależność i więzi emocjonalne pomiędzy matką a dzieckiem (oraz zwartą strukturą rodzinną). Decydująca liczba przebywających w ZK to osoby, które wcześniej nie były otoczone prawidłową opieką rodzicielską.

Redukcjonizm, poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Kobiety odbywające karę pozbawienia wolności dużo gorzej od mężczyzn znoszą izolację więzienną, tracąc poczucie bezpieczeństwa, Cechuje je większa, niż mężczyzn wrażliwość na karę pozbawienia wolności. Sytuacja deprivacji, jakiej ulegają kobiety w izolacji więziennej, wywołuje trwałe odchylenia w sferze ich myśli, woli, pamięci, co może wpływać na powstanie u nich stanów nerwicowych. U skazanych matek, które nie utrzymywały kontaktów ze swymi dziećmi następuje atrofia potrzeb macierzyńskich. Skazane na bieżąco analizują swoje życie na wolności. Wydaje się niestety, że kobiety matki przebywające w ZK w pierwszej kolejności są skazanymi, następnie pełnią funkcje macierzyńskie. Takie czynniki, jak kontrola zewnętrzna, izolacja, są w takich warunkach nieuniknione.

ROZDZIAŁ VIII.

ANALIZA BADAŃ EMPIRYCZNYCH DOTYCZĄCYCH PRZEDMIOTU BADAŃ

W rozdziale tym zostanie przedstawione:

- statystyczny obraz zjawiska macierzyństwa kobiet – skazanych w systemie penitencjarnym w Polsce,
- podstawowe ustalenia z raportowania badań krajowych i międzynarodowych, wynikających z analizy empirystycznej badanego przedmiotu poznania (projekcja wyników badawczych),
- reguły moderacyjne (praktyczne, socjotechniczne) w zakresie usprawnienia procesu resocjalizacji kobiet matek rodzących dzieci w izolacji więziennej (orientowanie się co do projekcji zmian, wynikających z tych badań) itp.

8.1. Współczesny model wykonania kary pozbawienia wolności wobec skazanych kobiet

Zarówno twórcy obecnych przepisów prawnych regulujących postępowanie ze sprawcami przestępstw, jak i teoretycy (i praktycy pewnie też) odżegnują się od resocjalizacyjnego modelu wykonywania kary pozbawienia wolności,⁶²¹ co jest pochodną stanowiska, że pozytywna i trwała zmiana człowieka (resocjalizacja i readaptacja społeczna) nie jest osiągalna w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności, a pomimo podejmowania wielu działań zjawisko recydywy⁶²² nie ulega zmniejszeniu. Sądzi się przy tym, że odbywanie kary w systemie zwykłym (pozbawionym konkretnych programów oddziaływań i terapii) jest podobnie nieskuteczny jak system programowego

⁶²¹ Por. np.: K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Wydawca Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2008; M. Konopczyński, *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Pedagogium, Warszawa 2013; A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Wydanie 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019.

⁶²² **Recydywista** „oznacza w prawie karnym osobę powracającą do przestępstwa. Jednakże prawo to wyróżnia tylko pewne szczególne sytuacje powrotności przestępstwa. Wiąże się z nimi określony rodzaj reakcji karnej, która jest zasadniczo różna od reakcji stosowanej w przypadku takiego przestępstwa, ale popełnionego w innej sytuacji. Tak więc, gdy mówi się o recydywie, ma się na myśli tylko te wyróżnione i określone przez prawo sytuacje powtórnego popełnienia przestępstwa.”, por. K. Pierzchała, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 28-29; A. Bałandynowicz, *Nieudane powroty*, Wyd. Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1993, s. 7; szerokie badania: A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 187-188, 309 i in.; T. Szymanowski, *Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2010.

oddziaływania. Próby uzasadniania obecnej formy ZK – jako miejsc poprawy przestępców – wydają się trudne do pogodzenia z dostępnymi badaniami empirycznymi⁶²³. Andrzej Bałandynowicz twierdzi, że:

„Polski system penitencjarny tylko w założeniu ma prowadzić do resocjalizacji osadzonych. W rzeczywistości zaś polega na izolacji przestępców i ogranicza się do zapobiegania wystąpieniom zbiorowym, jak w nomenklaturze personelu określa się bunty skazanych. [...] Począwszy od 1993 r., obserwuje się stopniowe odchodzenie od resocjalizacji skazanych i zastępowanie pracy wychowawczej izolowaniem”⁶²⁴.

Marek Konopczyński ujmuje ten temat następująco:

„[...] wielkość rozmytych obliczy współczesnej resocjalizacji nie tylko komplikuje jej przebieg, powodując rozbieżności ocen prawidłowości jej procesu, ale również tworzy sprzeczne i wykluczające się interpretacje jej istoty merytorycznej”⁶²⁵.

Więzieniom nie można odebrać jednak ich podstawowej funkcji utylitarnej – ochrony zagrożonego ładu społecznego⁶²⁶. Zawarta w myśli Maksa Webera (Karl Emil Maximilian „Max” Weber – niemiecki socjolog, filozof, prawnik i ekonomista, którego idee miały ogromny wpływ na teorię socjologiczną i badania społeczne. Wraz z Émilem Durkheimem i Karolem Marksem uznawany jest za ojca socjologii) racjonalizacja życia społecznego nakazuje m.in. określenie prakseologicznego⁶²⁷ celu kary pozbawienia wolności i posługiwanie się nią w ramach polityki państwa⁶²⁸. Mija ponad 100 lat krytyki kary pozbawienia wolności i wypracowanie jej alternatywy w postaci systemu probacji⁶²⁹ nie przyniosło dotychczas użytecznych i zadawalających rozwiązań, a kara ta (w oderwaniu od wiedzy racjonalnej)⁶³⁰ nadal pozostaje środkiem kontroli społecznej najbardziej pożądanym przez społeczeństwo oraz zalegalizowanym przez państwo⁶³¹.

„Ustawodawca przyjmuje założenie, że proces zmiany zachowania jednostki powinien podlegać procesowi karania. Przewiduje karę kryminalną, która opiera się na cierpieniu. [...]

⁶²³ M. Ciosek, *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Wydawnictwo Stella Maris, Gdańsk 1996.

⁶²⁴ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 193.

⁶²⁵ M. Konopczyński, *Kryzys resocjalizacji...*, op.cit., s. 13.

⁶²⁶ Por. B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego*, Tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.

⁶²⁷ **Prakseologia** – «ogólna teoria sprawnego działania, dziedzina badań naukowych dotyczących metod wszelkiego celowego działania ludzkiego», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁶²⁸ M. Weber, *Racjonalność, władza, odczarowanie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.

⁶²⁹ Por. W. Ambrozik, *Postępowanie probacyjne z perspektywy pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Probacja” 2009, nr 1, s. 110–119; A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja...*, op.cit.; A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit. in.

⁶³⁰ **Wiedza racjonalna** – cztery gatunki wiedzy ludzkiej: potoczna, naukowa, artystyczno-literacka, spekulatywna.

⁶³¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 16; por. L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 21, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019.

Pedagog i psycholog powiedzą, że odpowiada to tzw. resocjalizacji instytucjonalnej,⁶³² w warunkach której mamy do czynienia z tzw. izolacją pejoratywną⁶³³.

W różnych badaniach szacuje się, że powrotność do przestępstwa oscyluje w granicach 50–80% i następuje w okresie od roku do nawet 10 lat katamnezy⁶³⁴. Powrotność do przestępstwa osób karanych wielokrotnie oscyluje na poziomie przekraczającym 80%, a nawet 90 %⁶³⁵.

8.2. Ocena skuteczności programów penitencjarnych realizowanych w stosunku do kobiet

Tomasz Głowik (pracownik naukowy) jest zdania, że badania skuteczności programów penitencjarnych wymagają prowadzenia ewaluacji (oszacowania wartości), uwzględniające przynajmniej cztery jej elementy:

- ilość i jakość zużywanych zasobów (kontrola kosztów),
- stosowane strategie (metody, techniki) oddziaływań,
- efekty oddziaływań mierzone wprost po zakończonym procesie oddziaływań,
- osiągnięte efekty w czasie – poziom utrzymywania się rezultatów co najmniej rok po zakończeniu procesu oddziaływań⁶³⁶.

Badanie realnego wpływu oddziaływań penitencjarnych na podmiotowe i przedmiotowe efekty resocjalizacyjne jest zadaniem wyjątkowo złożonym. Dzieje się tak m.in. ze względu na występowanie wielu zmiennych i moderatorów (osób), które partycypują w kształtowaniu oczekiwanej zmiany. Nigdy nie można mieć całkowitej pewności, że uzyskiwane rezultaty wynikają z wprowadzonych programów penitencjarnych.

⁶³² Por. M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013.

⁶³³ **Pejoratywny** «wyrażający czyjąś negatywną ocenę lub będący przedmiotem takiej oceny», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.; por. F. Mahler, *Marginality and Maldevelopment*, [w:] *Insights into Maldevelopment. Reconsidering the Idea of Progress*, red. J. Danecki, J. Krycki, D. Markowska, Warszawa 1993, s. 124 za A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 351.

⁶³⁴ **Katamneza** – prognoza polegająca na obserwacji i opisie choroby po zakończeniu leczenia; „to okres, w którym zaczęły rodzić się pierwsze objawy oraz choroba, czyli wejście w rolę dewianta czy przestępcy. Badanie katamnestyczne nie może być statyczne. Katamneza w jakościowych badaniach powinna trwać nie mniej niż 5 lat, a nawet ten okres powinien być zwielokrotniony, czyli minimum to 5 lat obserwowania człowieka w klasie, w ognisku szkolno-wychowawczym, w domu starców, w domu opieki społecznej czy w jakiegokolwiek instytucji, w której się znalazł, żebyśmy mogli wyprowadzić określone wnioski, co ta instytucja poczyniła dla osoby i czy po opuszczeniu tej instytucji może się ona reintegrować społecznie.”, A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 322.

⁶³⁵ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 188-189.

⁶³⁶ T. Głowik, *Terapia a skuteczność oddziaływań penitencjarnych*, [w:] *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, red. M. Kuć, TN KUL, Lublin 2009, s. 229-244.

W relacje z programami wchodzi bowiem m.in. takie zmienne, jak: temperament (trudno podatny na wpływy środowiskowe), osobowość badanego (względnie stała) oraz umiejętności, doświadczenie i kompetencje osoby prowadzącej oddziaływanie i relacje interpersonalne pomiędzy prowadzącym, a badanym. Niebagatelną zmienną jest wpływ warunków (infrastrukturalnych, społecznych), w jakich przedmiotowe oddziaływania zachodzą (np. negatywne następstwa izolacji penitencjarnej). W przypadku osiągniętych efektów w czasie, odroczone, długofalowych – bardzo ważne są takie zmienne, jak system wsparcia, któremu podlega badany (skazany) po odbyciu wyroku lub w jego trakcie, po zakończeniu etapu procesu oddziaływań⁶³⁷. Należy pamiętać, że wprowadzony program może wykazywać pozorną skuteczność, czasem mogącą prowadzić do dysfunkcyjności systemu.

„Z tego punktu widzenia penetracja badawcza powinna być oparta na dwufazowości analizy uwzględniającej stan diagnostyczny (obejmujący okres prekryminalny, penitencjarny i stan osobowości recydywistów, ich sytuację życiową i podatność na wpływy resocjalizacyjne) oraz prognostyczny (odnoszący do stadium zakończenia wykonywania [programu – przyp. AB] wraz z określeniem postaw najbliższego otoczenia społecznego. [...] Wydaje się, iż w drodze analizy anamnesticzno-katamnesticznej podporządkowanej generalnie ustaleniom diagnozy i prognozy społecznej można starać się w badaniach kryminologicznych ustalić przybliżoną miarę efektywności resocjalizacyjnej określonego środka [...], któremu poddana jest dana społeczność)”⁶³⁸.

W Polsce badania nad efektywnością programów penitencjarnych albo w ogóle nie są prowadzone, albo nie mają w nich zastosowania wysokie standardy metodologiczne, przyjęte w naukach przyrodniczych, medycznych i psychologii⁶³⁹. Z analizy przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w 2015 r. wynika dobitnie, że programy realizowane w ZK są mało skuteczne, co wynika m.in. z niewłaściwego dostosowania programów do potrzeb skazanych oraz z niedostatecznego przygotowania merytorycznego osób odpowiedzialnych za ich prowadzenie⁶⁴⁰. Poddane ocenie biegłych programy w znacznym odsetku (44%) określone zostały jako słabe merytorycznie i nieoparte rzetelną teorią, a 93% programów nie było w ogóle poddanych miarodajnemu pomiarowi

⁶³⁷ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 48-49; por. B.M. Nowak, *Kreowanie działań społecznych o charakterze resocjalizacyjno-readaptacyjnym. Podejście sieciowo-systemowe*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 29-44.

⁶³⁸ A. Baładynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 278 i 315.

⁶³⁹ J. Kusztal, *Resocjalizacja – readaptacja – reintegracja we współczesnym polskim dyskursie naukowym*, [w:] *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, red. J. Kusztal, K. Kmiecik-Jusięga, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014, s. 25-44.

⁶⁴⁰ *Readaptacja społeczna skazanych na wieloletnie kary pozbawienia wolności*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2015.

swojej skuteczności⁶⁴¹. Wydaje się, że wprowadzanie konkretnych programów jest na ogół eksperymentem, którego wyników nie da się replikować z uwagi na brak transparentności badań, brak lub niewłaściwy dobór grup kontrolnych.

8.3. Znaczenie zatrudnienia skazanych kobiet w ograniczaniu zachowań dewiacyjnych

W Polsce badania nad związkami pomiędzy możliwością i charakterem zatrudnienia skazanych, a poziomem ich powrotności do przestępstwa po odbytych wyroku pozbawienia wolności prowadził w latach siedemdziesiątych Teodor Szymanowski (wybitny polski prawnik, karnista, profesor nauk prawnych). Zatrudnienie skazanych okazało się bez znaczenia dla późniejszej recydywy (mierzonej w okresie 10 lat katamnezy). Ani możliwość, ani charakter pracy nie miały związku z powrotnością na drogę przestępstwa. Inne prowadzone w latach siedemdziesiątych badania przez Marię Danutę Pełka-Sługocką i Leszka Sługockiego, dotyczące postaw osób więzionych wobec podjęcia zatrudnienia wskazują, że decydująca większość badanych nie zmienia podczas odbywania wyroku negatywnych postaw wobec pracy (pozytywne zmiany u 12% przypadków), natomiast około 16% skazanych twierdzi, że pobyt w izolacji spowodował u nich całkowitą utratę nawyku pracy. Badania te wskazują, że duża część osób opuszczających ZK nie podejmuje zatrudnienia lub (w przypadku gdy pracę otrzymuje) nie stanowi ona długotrwałego sposobu zarabiania na życie. Powyższe zachodzi co najmniej z dwóch powodów: niechęci pracodawców do zatrudniania osób z przeszłością kryminalną oraz braku nawyku pracy czy niechęci do niej samych skazanych⁶⁴². Natomiast w badaniach Anny Fidelus (pracownika naukowego) ujawniono, że 75% badanych osób, które opuściły ZK, zgłasza problemy z podjęciem pracy wyłącznie z powodu swojej więziennej przeszłości, ale 42% badanych przebywających wcześniej w izolacji penitencjarnej nie dostrzega oznak dyskryminacji⁶⁴³.

⁶⁴¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 49.

⁶⁴² A. Baładynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 188.

⁶⁴³ A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012; Por. A. Fidelus, *Od stereotypu do wykluczenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2014; A. Fidelus, *Praca nad osobistą i społeczną tożsamością jednostki podstawą oddziaływań resocjalizacyjnych w środowisku otwartym*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. A. Kieszowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 293–303.

Tymczasem znaczenie zatrudnienia w ograniczaniu zachowań dewiacyjnych wydaje się oczywiste. Wiele badań potwierdza tezę, że zaangażowanie w relacje społeczne, a w szczególności te o charakterze zawodowym i rodzinnym, ogranicza prawdopodobieństwo angażowania się w działania przestępcze⁶⁴⁴. Badania przeprowadzone przez Christophera J. Uggena (wybitnego amerykańskiego socjologa, karnisty) pokazały, że karani wcześniej mężczyźni, w wieku powyżej 27 lat, są mniej skory do ponownego popełniania przestępstw, jeżeli mają możliwość zatrudnienia się⁶⁴⁵. Badania te wskazują, że posiadanie pracy ma zdolność ograniczania zachowań przestępczych, ale wyłącznie u osób starszych osób⁶⁴⁶.

Anna Kieszkowska (naukowiec, specjalizująca się na profilaktyce społecznej, resocjalizacji w środowisku otwartym [probacji] i inkluzji społecznej) wykazuje m.in., że osoby opuszczające ZK po odbytym wyroku cechują się niskim poziomem zaradności w zakresie poszukiwania pracy i zdolności jej utrzymania⁶⁴⁷.

8.4. Rola wsparcia i pomocy rodzinom kobiet odbywających karę pozbawienia wolności

W szczególności badania tego zagadnienia dotyczą optymalnie funkcjonującego małżeństwa, jako znaczenie przy powrotności do przestępstwa⁶⁴⁸. Wiele badań pokazuje, że związek małżeński posiada potencjał tłumienia zachowań przestępczych, zwłaszcza dotyczy to środowiska mężczyzn⁶⁴⁹. Wpływ małżeństwa na ograniczanie przestępczości podkreślają także trzej amerykańscy naukowcy: John Laub (kryminolog), Daniel Nagin (kryminolog, statystyk) oraz Robert J. Sampson. Śledząc przestępcze kariery mężczyzn opuszczających ZK, badający ci dowiedli, że pozytywna jakość więzi małżeńskich skutecznie ułatwia wychodzenie z przestępczości⁶⁵⁰. Należy pamiętać, że im wyższy jest zgromadzony kapitał społeczny, oparty na tradycyjnych ramach

⁶⁴⁴ M.L. Griffin, G.S. Armstrong, *The Effect of Local Life Circumstances on Female Probationers' Offending*, "Justice Quarterly" 2003, no. 20(2), pp. 213–239.

⁶⁴⁵ Ch. Uggen, *Work as a Turning Point in the Life Course of Criminals: A Duration Model of Age, Employment, and Recidivism*, "American Sociological Review" 2000, no. 65(4), pp. 529–546.

⁶⁴⁶ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 58.

⁶⁴⁷ A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.

⁶⁴⁸ Por. B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.

⁶⁴⁹ Por. R.D. King, R. Massoglia, R. Macmillan, *The Context of Marriage and Crime: Gender, the Propensity to Marry and Offending in Early Adulthood*, "Criminology" 2007, no. 45(1), pp. 33–65.

⁶⁵⁰ J. Laub, D. Nagin, R. Sampson, *Trajectories of Change in Criminal Offending: Good Marriages and the Desistance Process*, "American Sociological Review" 1998, no. 63(2), pp. 225–238.

instytucjonalnych rodziny i pracy, tym większe prawdopodobieństwo wychodzenia z przestępczości,⁶⁵¹ a wówczas nabiera znaczenia możliwość doświadczania częstych i bliskich relacji międzyludzkich, narzucające nieformalną kontrolę społeczną, zachęcające skazanego do zachowań konformistycznych. Zawarcie małżeństwa oraz podjęcie pracy zawodowej często uznawane są za punkty zwrotne w życiu osób uwikłanych w przestępczość⁶⁵². Istnieją naukowe dowody na to, że średnia redukcja zachowań przestępczych w wyniku małżeństwa wynosił ok. 35%, a wynika to z przeprowadzonych badań na próbie 500 mężczyzn z grup wysokiego ryzyka, badań prowadzonych ciągle przez okres 50 lat (od okresu młodości, aż do osiągnięcia przez nich 70 lat)⁶⁵³.

Należy mieć jednak świadomość, że nie sama praca, małżeństwo, urodzenie dziecka wywołują pozytywne zmiany w życiu, w kierunku porzucenia zachowań przestępczych, ale okoliczności (warunki, możliwości – rys. 7), w których zjawiska te zachodzą. Istnieją też i takie osoby nieprzystosowane społecznie (może nawet większość), które potrafią porzucić swą przestępczą działalność nie tylko z powodu sprzyjających czynników zewnętrznych, lecz dlatego, że potrafią prowadzić życie wolne od przestępstw, pomimo szeregu niesprzyjających okoliczności życiowych⁶⁵⁴.

W literaturze przedmiotu wielokrotnie dowiedziono, że rodzina stanowi pierwotne źródło zakorzenienia, będąca niezbędnym elementem kształtowania tożsamości. Nie da się jej zastąpić żadną grupą społeczną, która mogłaby kształtować niepowtarzalność i unikalność człowieka. Wiele badań dowodzi silne związki pomiędzy społecznym funkcjonowaniem człowieka, a emocjonalnym, interpersonalnym, kulturowym i materialnym wymiarem środowiska rodzinnego⁶⁵⁵.

Anna Kieszkowska podaje, że rodzina i przyjaciele to najbardziej ekologiczne środowisko wsparcia, które w swej naturze powinno być zainteresowane losem skazanego i skore na udzielenie jej funkcjonalnej, emocjonalnej, informacyjnej czy materialnej

⁶⁵¹ P.C. Giordano, S.A. Cernkovich, J.L. Rudolph, *Gender, Crime, and Desistance: Toward a Theory of Cognitive Transformation*, "American Journal of Sociology" 2002, no. 107(4), pp. 990–1064.

⁶⁵² Ch. Uggen, *Work as a Turning Point in the Life Course of Criminals: A Duration Model of Age, Employment, and Recidivism*, "American Sociological Review" 2000, no. 65(4), pp. 529–546.

⁶⁵³ R.J. Sampson, J.H. Laub, C. Wimer, *Does Marriage Reduce Crime? A Counterfactual Approach to Within-Individual Causal Effects*, "Criminology" 2006, no. 44(3), pp. 465–508.

⁶⁵⁴ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 60.

⁶⁵⁵ K. Ostrowska, *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Wydawca Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2008; B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011; B.M. Nowak, *Rola zasobów w procesach resocjalizacji i destygmatyzacji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, [w:] *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*, red. B. Urban, M. Konopczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

pomocy⁶⁵⁶. Andrzej Bałandynowicz brak wsparcia ze strony rodziny widzi, jako jeden z podstawowych problemów utrudniających reintegrację przestępców⁶⁵⁷.

„Przegląd dotychczasowych badań empirycznych dość jednoznacznie wskazuje, że brak rodziny (lub posiadanie rodziny o więziach dysfunkcyjnych) to jedna z częściowo występujących cech charakterystycznych dla więźniów poddawanych reintegracji”⁶⁵⁸.

Rozważając problematykę izolacji więziennej, należy pamiętać o dwutorowości oddziaływań penitencjarnych. Konsekwencje kary pozbawienia wolności ponosi nie tylko skazany, ale także jego rodzina⁶⁵⁹. Często zdarza się, że po latach pobytu skazanego w ZK partnerka angażuje się w nowy związek uczuciowy i skazany nie ma gdzie wrócić. Niestety po pobycie w ZK życie rodzinne skazanego często rozpada się całkowicie, a rozwody są najczęściej orzekane zaocznie⁶⁶⁰. Rola systemu rodzinnego wydaje się nie do przecenienia w procesie osiągania pożądanych efektów resocjalizacji. Wsparcie to jest także niemal niezbędne dla możliwości udanego powrotu do społeczeństwa po odbyciu wyroku⁶⁶¹. Dotychczasowe badania wskazują jednakże, że kontakty osób popełniających przestępstwa z rodziną często są silnie ograniczone, a ich jakość nie daje wspierającego charakteru⁶⁶². W rezultacie skazani mogą doświadczać podwójnego zagrożenia: z jednej strony są zmuszeni okazywać twardość psychiczną, a z drugiej – brak wsparcia prowadzi do pogorszenia się zdrowia psychicznego⁶⁶³.

8.5. Początki dzieciństwa w zakładzie karnym w świetle analiz empirycznych

Agata Matysiak-Błaszczyk w rozprawie doktorskiej podaje, że:

„Badania J. Sikory potwierdziły uzyskanie pozytywnych, socjalizacyjnych rezultatów rozwojowych u dzieci przebywających w warunkach domów matki i dziecka. Po pierwsze:

⁶⁵⁶ A. Kieszkowska, *Wizja społecznego wsparcia w inkluzyjno-katalaktycznym modelu reintegracji społecznej w warunkach probacji*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 229–242.

⁶⁵⁷ A. Bałandynowicz, *Reintegracja społeczna skazanych wsparta na paradygmacie tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej*, „Niepełnosprawność” 2012, nr 8, s. 9-39.

⁶⁵⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 167.

⁶⁵⁹ Por. B.M. Nowak, *Kreowanie działań społecznych o charakterze resocjalizacyjno-readaptacyjnym. Podejście sieciowo-systemowe*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 29–44.

⁶⁶⁰ A. Bałandynowicz, *Reintegracja społeczna...*, op.cit.

⁶⁶¹ A. Fidelus, *Readaptacja skazanych w wolnościowych strukturach społecznych*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 454–468.

⁶⁶² A. Kieszkowska, *Inkluzyjno-katalaktyczny model...*, op.cit.

⁶⁶³ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 169.

poziom rozwojowy poszczególnych funkcji u dzieci nie odbiegał od normy prawidłowej dla wieku. Po drugie i istotne: u dzieci nie pojawiła się choroba sieroca⁶⁶⁴.

„Wyniki badań E. Milewskiej⁶⁶⁵ pozwoliły jej stwierdzić, że globalny poziom rozwoju psychomotorycznego dzieci przebywających w Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu, nie odbiega znacznie od przeciętnego poziomu rozwoju dzieci w tym samym wieku. U większości dzieci wystąpiły dysharmonie, czyli różny poziom poszczególnych funkcji. Ponadto u wielu dzieci zaobserwowano objawy zaburzeń zachowania. Ich przyczyną, zdaniem autorki, jest niekorzystna atmosfera i warunki wychowawcze Domu Matki i Dziecka (karanie matek, konflikty matek z personelem, brak kompetencji pedagogicznych personelu). Pomimo przedstawionych niedomagań, w opinii E. Milewskiej poziom rozwoju dzieci z Krzywańca okazał się wyższy niż poziom rozwoju dzieci z domów dziecka⁶⁶⁶.

„Wyniki badań R. Spitzza, przeprowadzonych w grupie dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej, a przebywających w sierocińcach, dowodzą występowania wielu zaburzeń emocjonalnych, które określił on mianem choroby sieroczej⁶⁶⁷. Badania N.G. La Vigne i współpracowników wskazują, iż czynniki ryzyka, które determinują rozwój dzieci osób pozbawionych wolności nie muszą być powiązane tylko i wyłącznie z sytuacją izolacji rodzica. Autorzy opisują przestępczy styl życia – zwłaszcza uzależnienia, przemoc, biedę, przynależność do podkultury przestępczej – jako istotne determinanty opisywanej sytuacji⁶⁶⁸. Jak podaje U. Nowak, skazanie kobiety matki jest kłopotliwe, ponieważ «problem polega jednak na tym, żeby krzywdę tę ograniczyć do minimum, nie pozwolić, by dziecko poniosło konsekwencje przestępczych czynów matki⁶⁶⁹ i doświadczało «szoku wolności»⁶⁷⁰⁶⁷¹.

„Z badań K. Walusiak dotyczących losów dzieci, które w latach 1979–1981 przebywały z matkami w zakładach karnych, wynika, że kobiety te w 90% pochodziły z rodzin pełnych, przeważnie robotniczo-chłopskich, pracujących w zakładach uspołecznionych lub posiadających własne gospodarstwo rolne, z rodzin alkoholików, rodzin o niskim morale życiowym, prezentujących niskie aspiracje życiowe, w małym

⁶⁶⁴ A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, s. 80; por. U. Nowak, *Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998–2008*, red. I. Dybalska, IRSS, Warszawa 2009.

⁶⁶⁵ „Autorka przebadła dzieci przebywające w 1981 r. w Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu za pomocą skali rozwoju psychomotorycznego Bremono-Lezine oraz dzieci urodzone w Zakładzie Karnym w Grudziądzu, a wychowywane w domach małego dziecka” za A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 80.

⁶⁶⁶ A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 80; Opracowanie wyników badań E. Milewskiej, *Psychologiczna analiza rozwoju dzieci wychowywanych w Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu*, wykonanych w Zakładzie IX Instytutu Problematyki Przestępczości w Warszawie.

⁶⁶⁷ K. Jankowski, *Nie tylko dla rodziców*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1983.

⁶⁶⁸ N.G. La Vigne, E. Davies, D. Brazzell, *Broken Bonds, Understanding and Addressing the Needs of Children with Incarcerated Parents*, Washington 2008.

⁶⁶⁹ U. Nowak, *Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998–2008*, red. I. Dybalska, IRSS, Warszawa 2009.

⁶⁷⁰ B. Jarzębowska-Baziak, *Problem macierzyństwa w zakładzie karnym*, [w:] *Doświadczenia i perspektywy systemu penitencjarnego w Polsce. Materiały ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 12–13 grudnia 1985 roku*, red. T. Szymanowski, A. Rzepiński, Warszawa 1987, s. 246.

⁶⁷¹ A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 81.

procencie karane⁶⁷². W analizie badań przestępczych kobiet i ich dzieci,⁶⁷³ które pozostają z nimi w sytuacji uwięzienia, należy doszukiwać się rozmaitych źródeł, od biologicznych i psychologicznych⁶⁷⁴ determinant przestępczych, po te, które są uwarunkowane kulturą i obyczajem⁶⁷⁵.

„Kolejne badanie przeprowadzono w latach 1987–1995 i objęto nim dzieci i matki z Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu. Korespondencyjnie kobiety te miały wypełnić ankietę, w której zostały zawarte pytania dotyczące ich aktualnej sytuacji życiowej, jak również ich dzieci. Wysłano wówczas do matek 58 ankiet. Wyniki badań ukazują, iż 33 dzieci wychowywały matki w domach rodzinnych i nie ma uwag co do sprawowania przez nie władzy rodzicielskiej. Sześcioro dzieci przekazano do adopcji, z czego troje zostało adoptowanych z Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu, natomiast troje dzieci przekazano do adopcji po zwolnieniu matek z zakładu karnego ze względu na złe sprawowanie opieki nad dzieckiem (2 przypadki) lub nieodebranie dziecka z placówki opiekuńczo-wychowawczej (1 przypadek), 5 dzieci przebywało w rodzinach zastępczych ze względu na fakt odbywania dalszej części kary przez matki (2 przypadki) lub pasożytniczy tryb życia matki (3 przypadki); w jednym wypadku nastąpił zgon dziecka⁶⁷⁶.

Badania empiryczne przedstawiają, że zasadnie przyjęta jest teza, że to, czy konkretny człowiek społecznie się zrealizuje, czy nie, zależy od zespołu czynników (syndromu). W tym zespole czynników niebagatelne są nie tylko działania na terenie ZK, ale ważne jest to, co się stało przed ulokowaniem kobiety matki w ZK – czyli doświadczenie biograficzne. W etiologii kryminalnej Brunona Hołysta (wybitnego polskiego prawnika, profesora, specjalizującego się w zagadnieniach kryminalistyki i kryminologii, pioniera wiktymologii i suicydologii w Polsce) generalne jest ustalenie związków przyczynowo-skutkowych oraz wyznaczanie czynników wpływających na pojawienie się przestępstwa⁶⁷⁷. Zdaniem Eugeniusza Bielickiego (pracownika naukowego) jednostkę ludzką (w tym przestępczą kobietę), należy prześledzić jako istotę biopsychospołeczną, która istnieje w konkretnej sytuacji społecznej i przyrodniczej.

⁶⁷² K. Walusiak, *Analiza losów dzieci, które w latach 1979–1981 ubyły z placówki, materiały udostępnione przez kierowniczkę Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu*, mgr Ewelinę Adamską (bez publikacji).

⁶⁷³ „Autorzy przeprowadzili w latach 1979–1985 badania na temat dalszych losów dzieci przebywających w Domu Matki i Dziecka. Wysłali 129 ankiet, otrzymali 129 odpowiedzi, przy czym z 12 wywiadów wynikało, iż ze względu na nieznane obecnie miejsce zamieszkania trudno ustalić losy dziecka. Wyniki badań można znaleźć w dokumentacji wewnętrznej Zakładu Karnego w Krzywańcu.” za A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 80.

⁶⁷⁴ Zob. D. Hoffman-Bustamante, *The Nature of Female Criminality*, „Issues in Criminology” 1973, Vol. 8, No. 2; K. Biel, *Przestępczość dziewcząt, rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008; J. Chojecka, *Kobieta w więzieniu i jej resocjalizacja. Zamierzenia a rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014; A. Siemaszko, *Granice tolerancji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993; Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009.

⁶⁷⁵ A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 81-82.

⁶⁷⁶ U. Nowak, *Dom Matki...*, op.cit., s. 240 za A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 83.

⁶⁷⁷ B. Hołyst, *Kryminologia*, wydanie XI, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

Syndrom przestępczości będzie obejmował elementy podmiotowe i sytuacyjne – i dlatego jest możliwość wyodrębnienia w nim symptomu podmiotowego i sytuacyjnego⁶⁷⁸.

8.6. Ścieranie tradycyjnego i nowoczesnego modelu macierzyństwa w świetle rzeczywistości penitencjarnej

Ścieranie tradycyjnego i nowoczesnego modelu macierzyństwa, a jak niektórzy nazywają deprecjacją⁶⁷⁹ wartości macierzyństwa i deprywacją macierzyństwa, wskazując, że może to być niekorzystne dla rozwoju dzieci, czego dowodzą różne badania (za i przeciw), a wśród nich m.in. Krystyny Dzwonkowskiej-Goduli (pracownika naukowego, socjologa)⁶⁸⁰. Dame Henrietta Louise Moore w swym opracowaniu odsłania logikę rozumowania stojącą za powszechną deprecjacją kobiet, pokazując tym samym siłę „kulturowych ideologii” i symbolicznych skojarzeń, nakładanych na kategorie „kobieta” i „mężczyzna”⁶⁸¹. Zdaniem Bogusławy Budrowskiej (adiunkta w Pracowni Badań nad Kobietami i Rodziną w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN):

„Odpowiedzialność za opiekę nad potomstwem nie jest symetrycznie rozłożona pomiędzy rodzicami. Ojcowie i matki inaczej przeżywają rodzicielstwo. Co więcej, scedowana przede wszystkim na matki funkcja wychowania dzieci nie jest wysoko ceniona. Często jest degradowana, uważana za uciążliwą, nietwórczą i umieszczana w tej samej kategorii co obowiązki domowe typu sprzątanie czy gotowanie. Próbę częściowej interpretacji zjawiska deprecjonowania macierzyństwa podjął Bernice Lott (psycholog społeczny znany z pracy nad psychologią feministyczną, płcią, ubóstwem, klasą społeczną oraz uprzedzeniami i dyskryminacją)⁶⁸². Uważa ona, że podejście takie można określić jako wyraz wpisania się w system męskiej wartości”⁶⁸³.

W tradycyjnych kulturowych definicjach kobiecości i męskości rola rodzicielska ma inne miejsce i znaczenie w przypisanym kobietom i mężczyznom repertuarze ról społecznych. U kobiety obowiązuje „nakaz macierzyństwa”, traktowanego jako centralny, nieodłączny i dominujący element kobiecości⁶⁸⁴. Rodzenie i wychowywanie dzieci

⁶⁷⁸ E. Bielicki, *Z problematyki resocjalizacyjnej. Patologia społeczna. Patologia indywidualna. Etiologia kryminalna. Kara*, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2005, s. 170 za A. Matysiak-Błaszczak, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 84.

⁶⁷⁹ **Deprecjacja** - m.in.: «obniżenie wartości czegoś, np. sztuki lub jakiegoś zawodu», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁶⁸⁰ K. Dzwonkowska-Godula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? ...*, op.cit., s. 60.

⁶⁸¹ H.L. Moore, *Płeć kulturowa i status – wyjaśnienie sytuacji kobiet*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, red. M. Kempny, E. Nowicka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 313.

⁶⁸² B.E. Lott, *Who Wants the Children?*, [w:] *Intimacy, Family, and Society*, red. A.S. Skolnick, J.H. Skolnick, University of California, Berkley 1974.

⁶⁸³ B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000; s. 46.

⁶⁸⁴ K. Dzwonkowska-Godula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? ...*, op.cit., s. 59.

uznaje się za fundamentalne zadanie, powinność i cel życia kobiet, bez względu na różniące je cechy wyglądu i osobowości, ich różne zainteresowania, uzdolnienia, wykształcenie, zawód, poziom zamożności itp.⁶⁸⁵.

„Niechęć do posiadania dzieci jest traktowana jako odstępstwo od normy, dewiacja, przejaw niedojrzałości jednostki czy nawet jej «niekobiecości». Na byciu matką opiera się tożsamość kobiety i jej samoocena, zatem bezpłodność i w związku z tym niemożność spełnienia społecznych oczekiwań prowadzi do jej poczucia niespełnienia, bycia niepełnowartościową i gorszą”⁶⁸⁶.

Zdaniem Bogusławy Budrowskiej, rekomendującej tradycyjny obraz macierzyństwa, której nadrzędnym punktem jest zasada: „dziecko jest najważniejsze”⁶⁸⁷. Całkowite podporządkowanie się jej oznacza zejście na dalszy plan, a nawet likwidację, czy też zawieszenie potrzeb, celów kobiety: „Dobro jej dzieci jest jej dobrem, jej pragnienia zredukowane są do szczęścia dzieci”⁶⁸⁸. Macierzyństwo prowadzi do wyrzeczenia się przez kobiety ich seksualności. Zmysłowość potrzeb kobiety nie mieści się w wizerunku „czystej” matki, „matki ideału”, „matki anioła”,⁶⁸⁹ a pożycie płciowe (w przypadku kobiet) ma służyć reprodukcji, a nie zaspokajaniu popędu seksualnego. Od matki wymaga się pełnego poświęcenia i stałej obecności przy dziecku: „Dobra matka jest z nim nierozłączna”⁶⁹⁰. To na kobiecie spoczywa „całkowita odpowiedzialność za rozwój dziecka, jego zdrowie fizyczne i psychiczne, wygląd, zachowanie itp.”⁶⁹¹. Przyczyna chorób, zaburzeń w rozwoju, dewiacyjnych zachowań u dzieci upatruje się w złej, bądź braku opieki matki. Szczególnie niekorzystna jest „deprywacja macierzyńska”, czyli nieobecność matki we wczesnym dzieciństwie⁶⁹².

⁶⁸⁵ B. Budrowska, *Znikoma reprezentacja kobiet w elitach – próby wyjaśnień*, [w:] *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, red. A. Titkow, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 58.

⁶⁸⁶ B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt...*, op.cit.; B. Bartosz, *Doświadczenie macierzyństwa: analiza narracji autobiograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002; A. Kalus, *Bezdzietność w małżeństwie*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2002; E. Garncarek, *Kobiece ciało jako przedmiot kontroli społecznej*, „Przegląd Socjologiczny” 2010, t. LIX, nr 3 za K. Dzwonkowska-Godula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? ...*, op.cit., s. 59.

⁶⁸⁷ B. Budrowska, *Regulamin i improwizacje, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo” 2001, nr 2, s. 107.

⁶⁸⁸ Ibidem, s. 110.

⁶⁸⁹ Ibidem, s. 112.

⁶⁹⁰ Ibidem, s. 107.

⁶⁹¹ Ibidem.

⁶⁹² A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 134.

We współczesnym społeczeństwie tradycyjny model płci ściera się z nowym sposobem postrzegania kobiet i mężczyzn, właściwych im cech, ról i sfer aktywności⁶⁹³. Dochodzi tu do odrzucenia dualizmu płci oraz przyznania równego znaczenia i równej wartości temu co męskie i kobiece.

„Koncepcja specjalizacji, a więc podziału ról społecznych ze względu na płeć, jest zastąpiona koncepcją komplementarności i androgyniczności (upodobnienie cech płciowych mężczyzny do cech kobiecych). Mężczyzna może realizować się w rolach uważanych za kobiece, kobieta zaś może podejmować role męskie”⁶⁹⁴.

Polski socjolog Krystyna Dzwonkowska-Gadula jest zdania, że:

„Nowoczesny model płci kulturowej opiera się na równości i partnerstwie kobiet i mężczyzn, które to wartości odnoszą się do wszelkich relacji między płciami, także do rodzicielstwa. Oznacza to, że oboje małżonkowie – rodzice mają takie same możliwości aktywności w sferze prywatnej i pozadomowej”⁶⁹⁵.

Oczekuje się od mężczyzny zaangażowania w życie rodzinne i sprawiedliwego podziału obowiązków domowych i rodzicielskich pomiędzy obojga partnerów. Jednocześnie męskiej aktywności nie traktuje się jako wspomżenia dla kobiety, ale jako współodpowiedzialność⁶⁹⁶.

„Demokratyczne stosunki rodzinne zakładają wspólną odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi, zwłaszcza równe rozłożenie obowiązków między kobiety i mężczyzn [...]”⁶⁹⁷.

Mikołaj Gębka (pracownik naukowy) przywołuje pojęcie „symetrycznego dwurodzicielstwa” oznaczającego inkluzję obojga rodziców na równych prawach w opiekę nad dzieckiem oraz nawiązywanie na równi silnej więzi z dzieckiem przez matkę i ojca⁶⁹⁸. Podkreśla się korzyści takiej równowagi ról dla dzieci, kobiet oraz samych mężczyzn⁶⁹⁹. Macierzyństwo nie musi oznaczać całkowitego poświęcenia się wychowywaniu dzieci i rezygnacji z innych rodzajów aktywności, podobnie ojcostwo nie

⁶⁹³ K. Arcimowicz, *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda – fałsz – stereotyp*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.

⁶⁹⁴ K. Arcimowicz, *Obraz mężczyzny...*, op.cit.

⁶⁹⁵ Por. T.L. Jump, L. Haas, *Fathers in Transition. Dual-Career Fathers Participating in Child Care*, [w:] *Changing men: new directions in research on men and masculinity*, red. M.S. Kimmel, Sage Publications, Newbury Park 1987, pp. 98; T. Johansson, R. Klinth, *Caring Fathers. The Ideology of Gender Equality and Masculine Positions*, „Men and Masculinities” 2008, vol. 11, no 1, pp. 57 za K. Dzwonkowska-Gadula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? ...*, op.cit., s. 79.

⁶⁹⁶ T. Johansson, R. Klinth, *Caring Fathers...*, op.cit., pp. 57; por. A. Świgoń, *Kobieta XXI wieku pomiędzy rodziną a karierą*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2016.

⁶⁹⁷ A. Giddens, *Central Problems In Social Theory. Action, structure and contradiction in social analysis*, University of California Press, Berkeley 1979, pp. 85.

⁶⁹⁸ M. Gębka, *Ojciec jako rodziciel*, [w:] *Wizerunki ról rodzinnych*, red. A. Kotlarska-Michalska, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2007, nr XVIII, s. 92.

⁶⁹⁹ T.L. Jump, L. Haas, *Fathers in Transition...*, op.cit., pp. 98.

musi sprowadzać się do materialnego zabezpieczenia rodziny i roli surowego wychowawcy. Nowoczesne rodzicielstwo wymaga odpowiedniego przygotowania zarówno kobiet, jak i mężczyzn do opieki nad dziećmi. Bogusława Budrowska (Instytut Filozofii i Socjologii PAN) definiuje wymagania stawiane współczesnym rodzicom w następujący sposób:

„metody wychowywania dzieci określane jako właściwe są: koncentrowane na dziecku, oparte na autorytecie ekspertów, absorbujące emocjonalnie, wymagające intensywnej pracy i kosztowne finansowo”⁷⁰⁰.

W medialnym obrazie kobiet i mężczyzn, matek i ojców tradycja miesza się z nowoczesnością. Zwolennikom różnorodnych sposobów widzenia kobiet i mężczyzn oraz relacji pomiędzy płciami trudno dojść do kompromisu, co rodzi określone problemy. Stawiane kobietom i mężczyznom oczekiwania płynące z dwóch konkurencyjnych modeli płci są na tyle sprzeczne, że często utrudniają codzienne funkcjonowanie⁷⁰¹.

Podsumowując, we współczesnym społeczeństwie mamy do czynienia ze ścieraniem się tradycyjnego i nowoczesnego modelu płci/macierzyństwa, co może prowadzić do dezorientacji i zagubienia wielu kobiet i mężczyzn i społeczeństwa w ogóle. Człowiek w nowoczesnym społeczeństwie może, a nawet musi wybierać sposób bycia sobą – jako kobietą/mężczyzną – ale musi zmierzyć się ze sprzecznymi często oczekiwaniami.

8.7. Odbywania kary pozbawienia wolności przez kobiety w polskim systemie penitencjarnym – eksploracja statystyczna

Na potrzeby niniejszej pracy sięgnięto po dane statystyczne przedstawiające nasilenie i cechy zjawiska przestępczości kobiet w Polsce, w tym na tle ogółu przebywających w jednostkach penitencjarnych. Według rocznej informacji statystycznej Ministerstwa Sprawiedliwości i Centralnego Zarządu Służby Więziennej (CZSW) w latach 2001-2021 liczba tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych przedstawia tabela 1.

⁷⁰⁰ B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny...*, op.cit., s. 166.

⁷⁰¹ K. Dzwonkowska-Godula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? ...*, op.cit., s. 100.

Tab. 1. Liczba tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych (średniorocznie)

Lp.	Rok	Ogółem				W tym kobiety			
		razem	T.A.	skazani	ukarani	razem	T.A.	skazane	ukarane
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	2001.	78 716	24 275	53 899	542	2 038	962	1 058	17
2.	2002.	81 391	21 850	59 014	527	2 173	922	1 225	25
3.	2003.	81 321	20 383	60 502	436	2 214	883	1 303	28
4.	2004.	80 239	16 546	63 331	362	2 239	740	1 467	33
5.	2005.	82 761	14 405	67 985	372	2 348	700	1 615	34
6.	2006.	87 370	14 189	72 794	386	2 552	674	1 845	33
7.	2007.	89 995	13 324	76 271	400	2 744	636	2 079	29
8.	2008.	85 920	9 913	75 572	435	2 611	452	2 125	34
9.	2009.	85 384	9 660	75 212	511	2 667	427	2 205	36
10.	2010.	82 863	9 033	73 309	521	2 667	395	2 238	35
11.	2011.	82 558	8 540	73 454	564	2 634	376	2 225	33
12.	2012.	84 399	7 588	76 221	590	2 699	331	2 322	46
13.	2013.	83 898	6 781	76 406	711	2 832	330	2 451	51
14.	2014.	78 987	6 687	71 221	1 079	2 648	336	2 246	67
15.	2015.	74 814	5 140	68 529	1 146	2 551	249	2 220	82
16.	2016.	71 456	4 917	65 421	1 118	2 515	229	2 204	82
17.	2017.	73 807	6 474	66 292	1 040	2 802	324	2 395	82
18.	2018.	74 077	7 428	65 684	966	3 022	397	2 556	69
19.	2019.	74 564	8 356	65 291	917	3 202	490	2 645	68
20.	2020.	70 716	8 878	61 075	764	3 138	505	2 578	56
21.	2021.	71 209	8 707	61 648	855	3 352	500	2 782	70
22.	2022.	71 209	8 453	63 264	796	3 457	488	2 903	67
23.	2023.	76 284	8 484	66 835	965	3 812	493	3 233	86
24.	2024.	72 006	8 132	62 728	1146	3 767	530	3 132	105

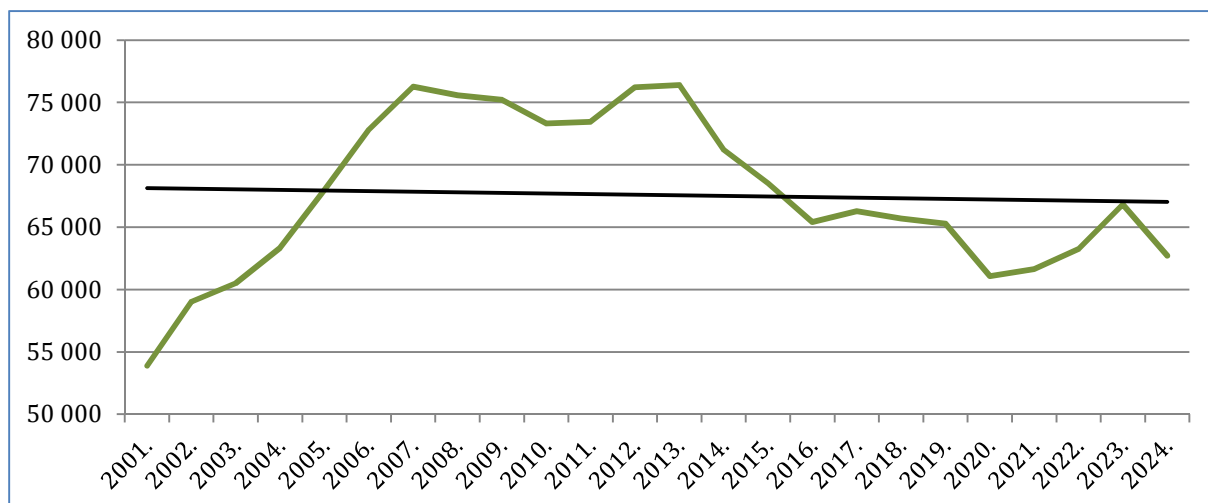
Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna informacja statystyczna, <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp: 07.03.2025).

T.A. – tymczasowo aresztowane

Z tabeli 1 wynika, że sprawcami przestępstw w polskim systemie penitencjarnym (liczone średnio od 2001 r.) są głównie mężczyźni (ok. 96,7% wszystkich skazanych). Liczba kobiet (ok. 3,3% wszystkich skazanych) przedstawiona w tabeli 1 też nie jest niedostrzegalna, a problem przestępczości dotyczy również „płci pięknej”. Dla lepszego zobrazowania wielkości i trendów wzrostowych na rys. 8 przedstawiono liczbę skazanych kobiet i mężczyzn razem za lata 2001-2024 w ujęciu średniorocznym, natomiast na rys. 9 liczbę wyłącznie skazanych kobiet za te same lata, w podobnym

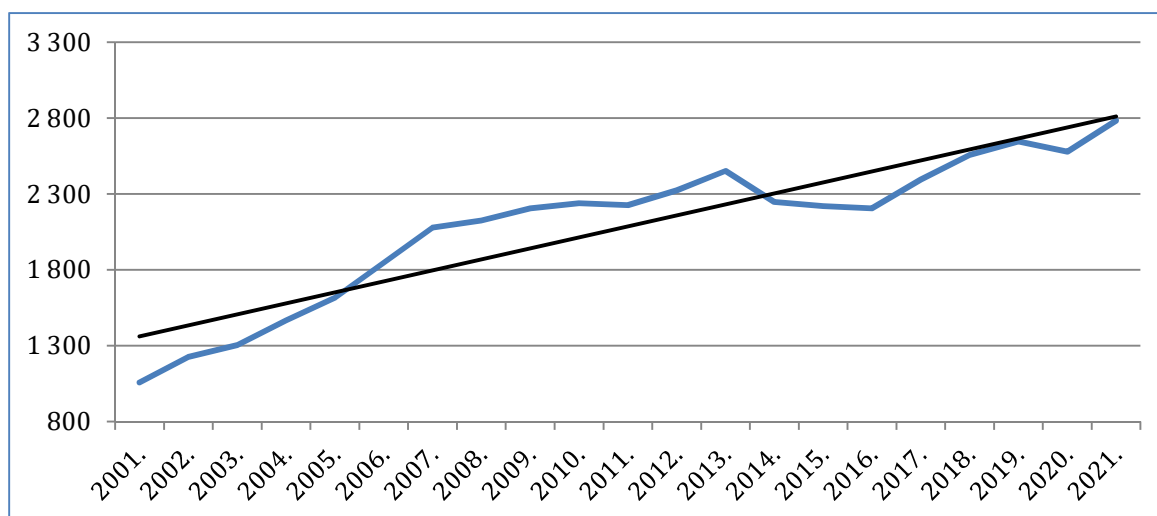
ujęciu. Ogólnie trend skazanych (za cały badany okres) lekko rośnie, przy utrzymującym się spadku od 2013 roku.

Rys. 8. Liczba skazanych (kobiety i mężczyźni) w latach 2001-2024 – w ujęciu średniorocznym



Źródło: opracowanie własne.

Rys. 9. Liczba skazanych kobiet w latach 2001-2024 – w ujęciu średniorocznym



Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem Anne Campbell (badającej różnice płciowe w agresji między mężczyznami i kobietami) gdy przestępczość u mężczyzn się nasila, wzrasta także u kobiet⁷⁰². Niepokój jednak budzi fakt, że ogólna liczba osób skazanych od 2007 r. spada lub utrzymuje się na podobnym poziomie (rys. 8), a kobiet dynamicznie rośnie (rys. 9). Na przestrzeni

⁷⁰² A. Campbell, *Jej niezależny umysł. Psychologia ewolucyjna kobiet*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004, s. 337.

omawianych lat liczba skazanych kobiet prawie potroiła się (3 132 – 2024 r., 1 058 – 2001 r.), tj. wzrost o 196,0%.

Na rys. 9 widać statystykę dotyczącą tylko skazanych kobiet, która kształtuje się zgoła inaczej niż zestawienie ogólne, co potwierdza, że zdecydowanie rzadziej niż mężczyźni wkraczają one na drogę przestępstwa. Niepokojącym może jednak być fakt stabilnego i wzrostowego trendu u kobiet.

Interesującym zagadnieniem jest także to, ile spośród skazanych kobiet stanowią młodociane, co przedstawiono w tabelach 2 oraz na rys. 10.

Tab. 2. Struktura populacji skazanych kobiet w wybranych latach od 2002 r.

Data	Skazane									
	2002.		2007.		2013.		2019.		2024.	
	M	D	M	D	M	D	M	D	M	D
31.03.	203	973	62	2 039	33	2 488	33	2 598	22	3 154
30.06.	196	1 041	57	2 051	31	2 473	24	2 646	27	3 119
30.09.	206	1 053	48	2 032	36	2 427	25	2 640	15	3 074
31.12.	211	1 027	51	2 003	25	2 232	29	2 617	17	3 038
średnia	204	1 024	55	2 031	31	2 405	28	2 625	20	3 096

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna informacja statystyczna, <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp: 07.03.2025).

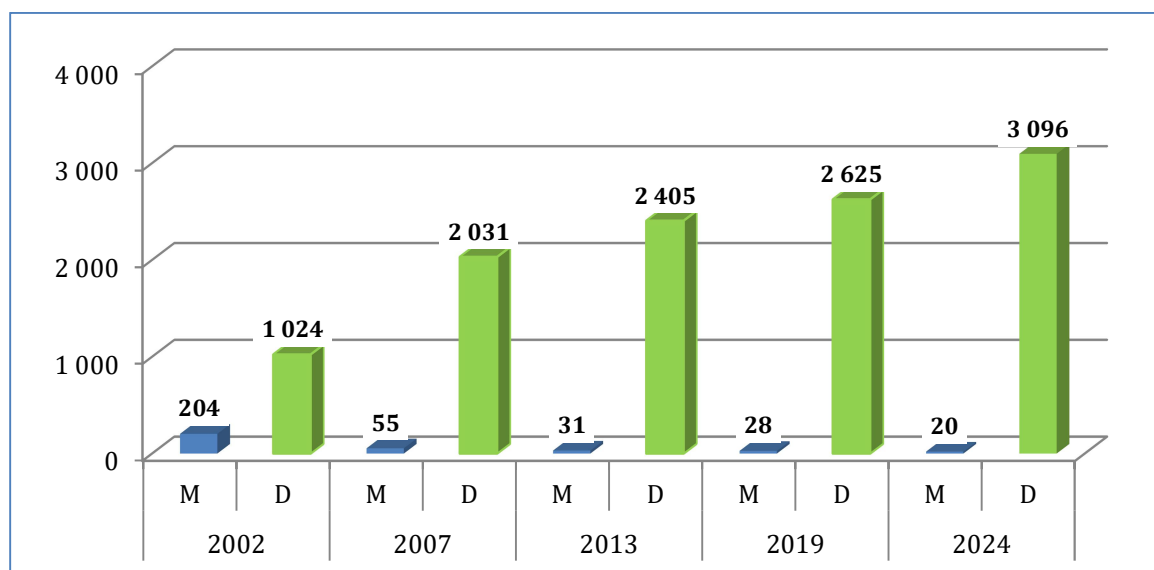
M – młodociane

D – dorosłe

Wyodrębnienie kobiet młodocianych, od ogółu skazanych kobiet, należy uznać za celowe i bardzo pouczające. Młode osoby rozpoczynają swoje dorosłe życie w izolacji penitencjarnej. Skazane solidaryzują się ze środowiskiem więziennym, które jest zdemoralizowane, patologiczne oraz kryminogenne. Z danych wynika, że w wybranych pięciu latach (2002, 2007, 2013, 2019 i 2024 r.) średnio w roku karę pozbawienia wolności odbywało odpowiednio: młodocianych kobiet – 204, 55, 31, 28 i 20 oraz dorosłych kobiet odpowiednio – 1 024, 2 031, 2 405, 2 625 i 3096 osób.

Rys. 10 przedstawia dane dotyczące kobiet popełniających przestępstwa w podziale na grupy wieku. Przeważają wśród nich osoby dorosłe; młodociane przestępczynie to mała grupka, a do tego ze znaczącą tendencją spadkową (2,6% w 2007 r., 1,3% w 2013 r., 1,0% w 2029 r. oraz 0,6% w 2024 r.

Rys. 10. Struktura populacji skazanych kobiet w wybranych latach od 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

■ M – młodociane
■ D – dorosłe

Kolejnym elementem, który jest warty scharakteryzowania są dane przedstawiające – ile kobiet powraca do aresztów i ZK, ile zostało ukaranych i skazanych po raz pierwszy, co może wpływać na ich sytuację życiową. Skazane i ukarane, kobiety według grup klasyfikacyjnych przedstawia tabela 3 i rys. 11.

Z przedstawionej tabeli 3 i rys. 11 wynika niezbicie, że największą grupą skazanych i ukaranych są „pierwszy raz skazane”, których wielkość sięga: w 2002 r. – 63,0%, w 2007 r. – 78,0%, w 2013 r. – 71,1% a 2019 r. – 65,6%. Drugą grupę stanowią kobiety z recydywą, których udział wynosi: 20,3% (2002), 19,3% (2007), 25,6% (2013) i 30,8% (2019). Kolejną grupę stanowią „młodociane”, które stanowią odpowiednio: 16,7% (2002), 2,7% (2007), 1,3% (2013) i 1,1% (2019). W 2013 i 2019 r. wystąpiła w statystykach CSSW grupa „osoby nowoprzyjęte i oczekujące na I-szą decyzję klasyfikacyjną”, których liczba wyniosła: 2013 r. 48 osób (2,0%) oraz 2019 r. 68 osób (2,5%). Dobrym symptomem jest spadek młodocianych (osoby młode rozpoczynające dorosłe życie w warunkach izolacji penitencjarnej; jest to środowisko kryminogenne i zdemoralizowane i nie stanowi dobrego przykładu wkraczania w dorosłość), ale niezbyt pozytywnym udział 20-30% recydywistek. Niestety najwyższy udział tych ostatnich wyniósł w 2019 r. sięgając 31,8% wszystkich kobiet skazanych i ukaranych.

Tab. 3. Skazane i ukarane, kobiety według grup klasyfikacyjnych w wybranych latach od 2002 r.

Data	Skazane i ukarane											
	2002 r.			2007 r.			2013 r.			2019 r.		
	M	P	R	M	P	R	M	P	R	M	P	R
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
31.03.	209	741	245	65	1 647	413	36	1 831	649	37	1 771	822
30.06.	202	805	256	59	1 678	398	29	1 843	621	27	1 814	820
30.09.	210	814	258	53	1 650	410	38	1 758	664	26	1 797	853
31.12.	216	794	255	53	1 615	406	26	1 630	609	30	1 754	861
średnia	209	789	254	58	1 648	407	32	1 766	636	30	1 784	839
%	16,7	63,0	20,3	2,7	78,0	19,3	1,3	71,1	25,6	1,1	65,6	30,8

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna informacja statystyczna, <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp: 16.03.2022).

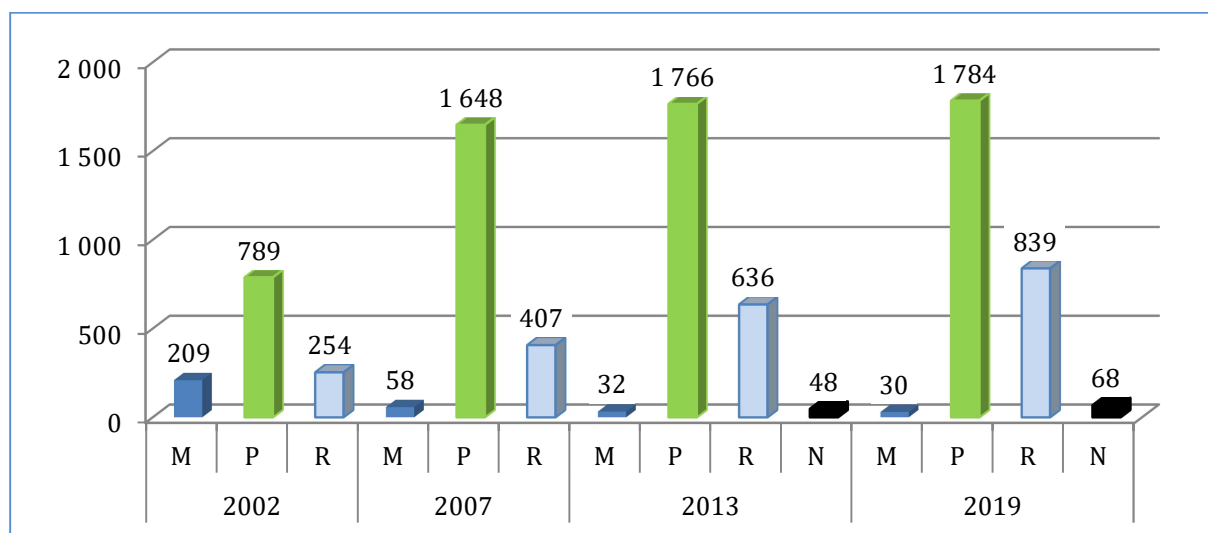
M – młodociane

P – pierwszy raz skazane

R – recydywistki

N – w niektórych latach występuje też kategoria - NIEUSTALONE, są to osoby nowoprzyjęte i oczekujące na I-szą decyzję klasyfikacyjną (w tabeli nie ujęte, 2013 – 48 osób, 2019 – 68 osób).

Rys. 11. Skazane i ukarane, kobiety według grup klasyfikacyjnych w wybranych latach od 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

- M – młodociane
- P – pierwszy raz skazane
- R – recydywistki
- N – nieustalone

Konkluzja

Funkcjonuje stanowisko, że pozytywna i trwała zmiana człowieka (resocjalizacja i readaptacja społeczna) nie jest osiągalna w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności.

Badania skuteczności programów penitencjarnych wymagają prowadzenia ewaluacji. Badanie realnego wpływu oddziaływań penitencjarnych na podmiotowe i przedmiotowe efekty resocjalizacyjne jest zadaniem wyjątkowo złożonym. W relacje z programami wchodzi bowiem m.in. takie zmienne, jak: temperament (trudno podatny na wpływy środowiskowe), osobowość badanego (względnie stała) oraz umiejętności, doświadczenie i kompetencje osoby prowadzącej oddziaływanie i relacje interpersonalne pomiędzy prowadzącym, a badanym.

Decydująca większość badanych nie zmienia podczas odbywania wyroku negatywnych postaw wobec pracy. Badania te wskazują, że duża część osób opuszczających ZK nie podejmuje zatrudnienia lub (w przypadku gdy pracę otrzymuje) nie stanowi ona długotrwałego sposobu zarabiania na życie. Badania te wskazują, że posiadanie pracy ma zdolność ograniczania zachowań przestępczych.

Wiele badań pokazuje, że związek małżeński posiada potencjał tłumienia zachowań przestępczych. Zawarcie małżeństwa oraz podjęcie pracy zawodowej często uznawane są za punkty zwrotne w życiu osób uwikłanych w przestępczość. Należy mieć jednak świadomość, że nie praca, małżeństwo, urodzenie dziecka wywołują pozytywne zmiany w życiu, w kierunku porzucenia zachowań przestępczych, ale okoliczności w których zjawiska te zachodzą. Nie da się rodziny zastąpić żadną grupą społeczną, która mogłaby kształtować niepowtarzalność i unikalność człowieka. Konsekwencje kary pozbawienia wolności ponosi nie tylko skazany, ale także jego rodzina.

Ogólnie poczucie koherencji ma niewielki związek z przestępczością.

Wyniki badań dowodzą, że poziom rozwoju dzieci z Krzywańca okazał się wyższy niż poziom rozwoju dzieci z domów dziecka.

Ścieranie tradycyjnego i nowoczesnego modelu macierzyństwa, a jak niektórzy nazywają deprecjacją wartości macierzyństwa i deprywacją macierzyństwa, wskazując, że może to być niekorzystne dla rozwoju dzieci. Panuje przekonanie, że dążenie do „męskiej wartości” jest ambicją kobiet do zmiany modelu macierzyństwa. W tradycyjnym modelu macierzyństwa rodzenie i wychowywanie dzieci uznaje się za fundamentalne zadanie kobiety, a bezpłodność prowadzi do jej poczucia niespełnienia, bycia niepełnowartościową

i gorszą. Rodzic powinien kierować się zasadą: „dziecko jest najważniejsze”. We współczesnym społeczeństwie tradycyjny model płci ściera się z nowym sposobem postrzegania kobiet i mężczyzn, właściwych im cech, ról i sfer aktywności. Dochodzi tu do odrzucenia dualizmu płci oraz przyznania równego znaczenia i równej wartości temu co męskie i kobiece. Nowoczesny model płci kulturowej opiera się na równości i partnerstwie kobiet i mężczyzn. Macierzyństwo nie musi oznaczać całkowitego poświęcenia się wychowywaniu dzieci i rezygnacji z innych rodzajów aktywności.

Na potrzeby niniejszej pracy sięgnięto po dane statystyczne przedstawiające nasilenie i cechy zjawiska przestępczości kobiet w Polsce, w tym na tle ogółu przebywających w jednostkach penitencjarnych.

8.8. Działalność domów matki i dziecka w ZK Nr 1 w Grudziądzu i w ZK w Krzywańcu za 2018 – 2020 roku – raport praktyczny

W strukturach polskiego systemu penitencjarnego funkcjonują 2 domy dla matki i dziecka. Dom Matki i Dziecka w Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu (DMiD/G) funkcjonuje od 1949 roku, Dom w Zakładzie Karnym w Krzywańcu (DMiD/K) od roku 1979. Obie te placówki funkcjonują w oparciu o art. 87 § 4 k.k.w.⁷⁰³ i Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17.09.2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka⁷⁰⁴. Usytuowane są w odrębnych budynkach i pozostają oddzielone od pozostałych obiektów przeznaczonych do zakwaterowania skazanych, różnią się zarówno architekturą, jak i wystrojem wnętrz. Nadrzędnym celem ich funkcjonowania jest zapewnienie dzieciom możliwie prawidłowych warunków rozwoju psychofizycznego przez stały i bliski kontakt z matką. Domy są placówkami o charakterze paramedycznym, stałą opieką nad dziećmi sprawują pielęgniarki, dietetyk oraz lekarz pediatra.

⁷⁰³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny wykonawczy*, (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 706, 1907)

⁷⁰⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek, (Dz.U. 2003 nr 175 poz. 1709).

8.8.1. Rok 2018

Na dzień 31 grudnia 2018 r. w obu domach przebywało łącznie 63 dzieci i 63 matek.

W ciągu całego minionego roku w Domach dla Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu przebywało łącznie 87 matki i 87 dzieci, a w Zakładzie Karnym w Krzywańcu przebywało łącznie 43 dzieci i 43 matki. W obu placówkach przebywało łącznie 130 matek i 130 dzieci. Uwzględniając fakt, iż w 2018 r. do DMiD w Krzywańcu 17 dzieci wraz z matkami przetransportowano z Zakładu Karnego Nr 1 w Grudziądzu (17 dzieci z przebywających w DMiD w Krzywańcu zostało przetransportowanych do placówki w latach wcześniejszych), a tylko 9 matek z dziećmi przybyło z wolności, to faktyczna łączna liczba dzieci i matek, które przebywały w obu domach w 2018 r. to 113 matek i 113 dzieci.

Z 87 kobiet przebywających w Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu 84 urodziły dzieci w trakcie pobytu w warunkach izolacji (3 dzieci przybyło do placówki z domu rodzinnego, a jedno dziecko wraz z matką z wolności). 80 dzieci urodziło się w szpitalu miejskim w Grudziądzu, 2 w Szpitalu Miejskim w Bydgoszczy, 1 dziecko w Zakładzie Karnym w Grudziądzu. Generalnie jedynie 4 dzieci przybyło z wolności, pozostałe urodziły się w trakcie pobytu swoich matek w warunkach izolacji.

Z kolei w Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu z 43 przebywających w ciągu roku dzieci, 34 przybyło z ZK w Nr 1 w Grudziądzu w roku 2018 lub wcześniej, a 9 dzieci trafiło do placówki z wolności na wniosek matek.

Pośród wszystkich matek przebywających w obu domach 4 miały ograniczoną władzę rodzicielską, a w 2 przypadkach sąd rodzinny wszczął postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej wobec matek. W 1 przypadku matka zrzekła się władzy rodzicielskiej wobec dziecka. Wobec 29 dzieci ich ojcowie wyrazili zgodę na pobyt dzieci w placówce. W 7 przypadkach Sądy Rodzinne nie wszczynały postępowań o wyrażenie zgody na pobyt dziecka w DMiD, gdyż podjęte zostały decyzje o umieszczeniu dzieci w pieczy zastępczej. W pozostałych przypadkach decyzje o umieszczeniu dzieci w placówce podjął właściwy sąd rodzinny.

W okresie sprawozdawczym 60 dzieci opuściło domy dla matki i dziecka, w tym:

- 33 dzieci powróciło wraz z matkami do domów rodzinnych (w związku z końcem kary matki lub uzyskaniem warunkowego zwolnienia),
- 3 dzieci wraz z matkami udało się do Stowarzyszenia dla Bezdomnych Matek,
- 1 dziecko opuściło placówkę w związku z otrzymaniem przez matkę przerwy w karze w celu leczenia dziecka,
- 1 matka z dzieckiem została zwolniona po wpłynięciu nakazu zwolnienia,
- 3 dzieci przekazano do niespokrewnionych rodzin zastępczych,
- 2 dzieci przekazano do domów dziecka,
- 17 dzieci wraz z matkami zmieniło placówkę w Grudziądzu na placówkę w Krzywańcu⁷⁰⁵.

8.8.2. Rok 2019

Na dzień 31 grudnia 2019 r. w obu domach przebywało łącznie 46 dzieci i 46 matek.

W ciągu całego minionego roku w Domach dla Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu przebywało łącznie 96 matek i 97 dzieci, a w Zakładzie Karnym w Krzywańcu przebywało łącznie 53 dzieci i 52 matki. Uwzględniając transporty pomiędzy obiema placówkami to w obu domach łącznie w 2019 r. przebywało 125 matek i 126 dzieci.

Z 96 kobiet przebywających w Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu 95 urodziło dzieci w trakcie pobytu w warunkach izolacji (jedno dziecko przybyło z matką z placówki w Krzywańcu w związku ze zbliżającym się terminem porodu matki). 93 dzieci urodziło się w szpitalu miejskim w Grudziądzu, 2 w Szpitalu Miejskim w Bydgoszczy. Z kolei w Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu z 53 przebywających w ciągu roku dzieci, 43 przybyło z Zakładu Karnego w Nr 1 w Grudziądzu w roku 2019 lub wcześniej, a 10 dzieci trafiło do placówki z wolności na wniosek matek.

Pośród wszystkich matek przebywających w obu domach 8 miało ograniczoną władzę rodzicielską, a wobec 10 sąd rodzinny wszczął postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej zakończone umieszczeniem dzieci w Domach Dziecka lub zawodowych rodzinach zastępczych. Wobec 26 dzieci ich ojcowie wyrazili zgodę na

⁷⁰⁵ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2018 roku*, Informacja CZSW, Warszawa 2019.

pobyt dzieci w placówce. W pozostałych przypadkach decyzje o umieszczeniu dzieci w placówce podjął właściwy sąd rodzinny.

W okresie sprawozdawczym 88 dzieci opuściło domy dla matki i dziecka, w tym:

- 51 dzieci powróciło wraz z matkami do domów rodzinnych (w związku z końcem kary matki, uzyskaniem warunkowego zwolnienia, uchyleniem tymczasowego aresztu),
- 7 dzieci wraz z matkami udało się do schronisk i domów dla samotnych matek,
- 20 dzieci opuściło placówki bez matek (2 dzieci do domu rodzinnego do ojców, 1 dziecko do domu babci, 2 do rodzin zastępczych, 10 do zawodowych rodzin zastępczych, 5 do placówek opiekuńczych i domów dziecka).

Jeśli chodzi o klasyfikację matek to praktycznie występowały wszystkie kategorie, 6 z nich to tymczasowo aresztowane, 2 były młodociane, 32 to recydywistki, a pozostałe - pierwszy raz karane⁷⁰⁶.

8.8.3. Rok 2020

Informacje ogólne i dane statystyczne

Na dzień 31 grudnia 2020 r. w obu domach przebywało łącznie 53 dzieci i 50 matek.

W 2020 r. żadne dziecko nie urodziło się w szpitalu przywieszennym w oddziale ginekologiczno-położniczym, natomiast 75 dzieci osadzonych urodziły się w trakcie pobytu w warunkach izolacyjno-penitencjarnych w miejskich szpitalach w Grudziądzu, Bydgoszczy, Chełmie i Toruniu. Kobiety były kierowane na oddziały położnicze do zewnętrznych szpitali, z uwagi na występujące u nich powikłania w trakcie trwania ciąży. Kolejne 15 dzieci do placówki trafiło „z wolności”.

Pośród wszystkich matek przebywających w obu domach 3 miało ograniczoną władzę rodzicielską, a wobec 9 sąd rodzinny wszczął postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej zakończone umieszczeniem dzieci w Domach Dziecka lub zawodowych rodzinach zastępczych lub innych zewnętrznych instytucji. Wobec 39 dzieci ich ojcowie wyrazili zgodę na pobyt dzieci w placówce. W pozostałych przypadkach decyzje o umieszczeniu dzieci w placówce podjął właściwy sąd rodzinny.

W okresie sprawozdawczym 50 dzieci opuściło domy dla matki i dziecka, w tym:

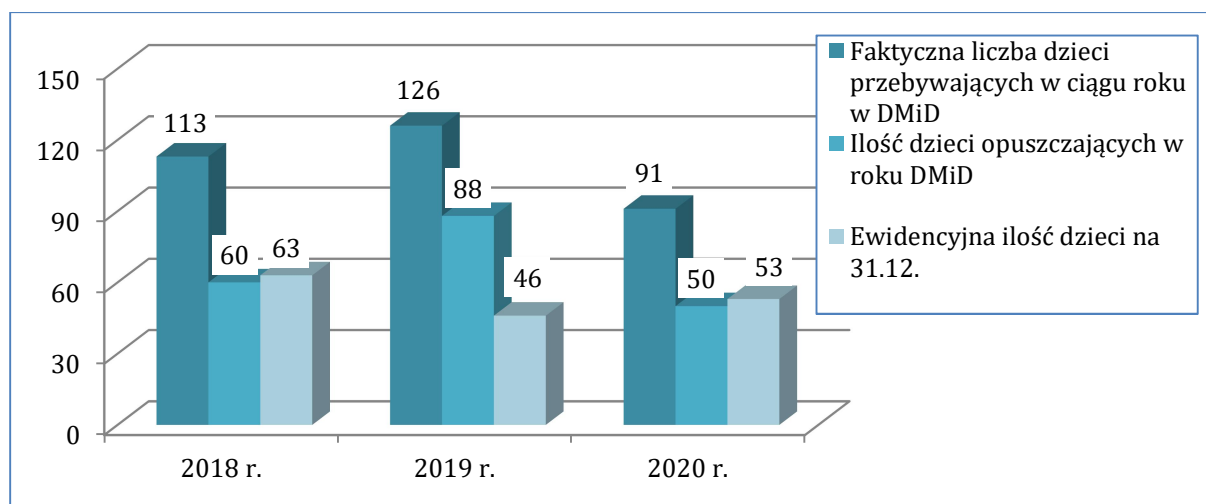
⁷⁰⁶ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2019 roku*, Informacja CZSW, Warszawa 2020.

- 39 dzieci powróciło wraz z matkami do domów rodzinnych (w związku z końcem kary matki, uzyskaniem warunkowego zwolnienia, uchyleniem tymczasowego aresztu),
- 5 dzieci wraz z matkami udało się do schronisk i domów dla samotnych matek,
- 6 dzieci opuściło placówki bez matek (4 do rodzin zastępczych, 2 do placówek opiekuńczych i domów dziecka).

Jeśli chodzi o klasyfikację matek to praktycznie występowały wszystkie kategorie, 4 z nich to tymczasowo aresztowane, 1 była młodociana, a pozostałe to recydywistki i pierwszy raz karane⁷⁰⁷.

Wybrane informacje z działalności Domów Matki i Dziecka przy ZK Nr 1 w Grudziądzu i przy ZK w Krzywańcu za trzy lata 2018 – 2020 r. przedstawia rys. 12.

Rys. 12. Wybrane informacje z działalności DMiD w Grudziądzu i w Krzywańcu za lata 2018 - 2020 (ilość dzieci)



Źródło: opracowanie własne.

Z informacji przedstawionych na rys. 12 jednoznacznie wynika, że matki z dziećmi w polskim systemie penitencyjnym to ok. 4-5% skazanych kobiet (4,42% w 2018 r., 4,76% w 2019 r. i 3,53% w 2020 r.). Faktyczna liczba przebywających dzieci (podobnie jak i matek) w dwóch Domach Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu i Domu przy Zakładzie Karnym w Krzywańcu sięga w latach 2018-2019 na poziomie ok. 120 osób (tj. 2018 r. – D/113 i M/113, w 2019 r. – D/126, M/125, natomiast w 2020 r.: D/91, M/90), liczba opuszczających ZK dzieci to 60 osób w 2018 r.,

⁷⁰⁷ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku*, Informacja CZSW, Warszawa 2021, s. 1.

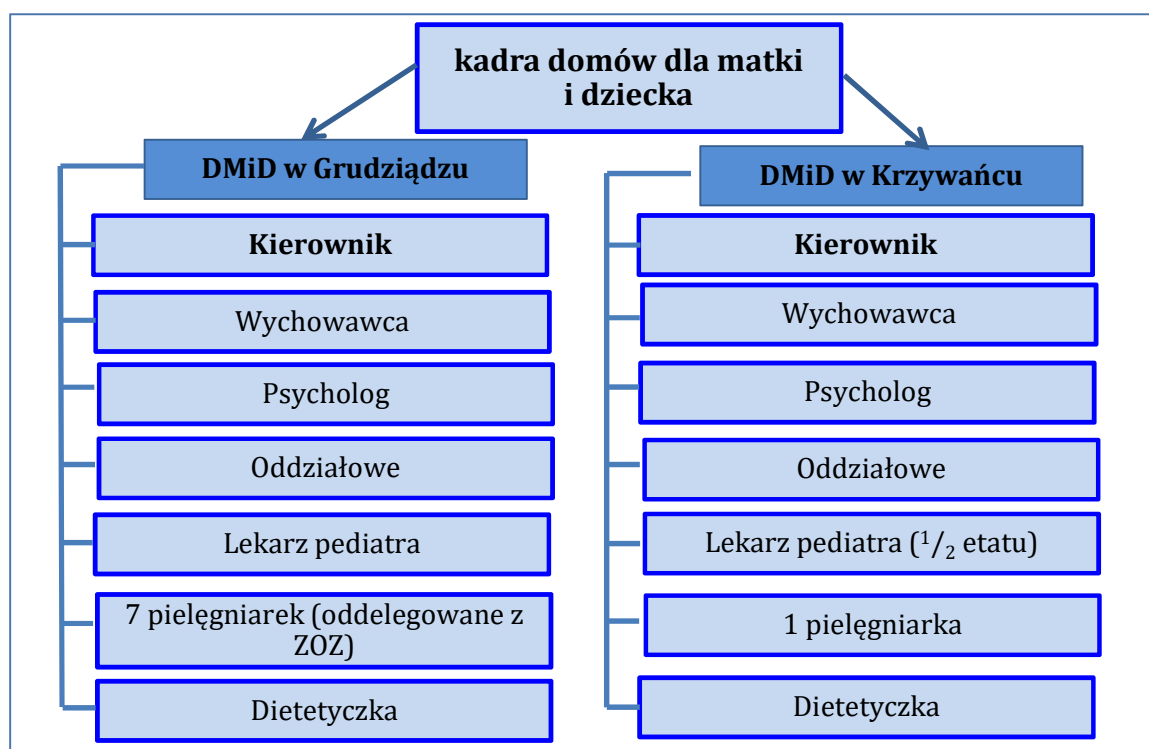
88 w 2019 r. i 50 w 2020 r., a pozostałych w DMiD na koniec roku dzieci wyniosła 63 osoby w 2018 r., 46 w 2019 r. i 91 w 2020.

Personel

Strukturę kadry domów matki i dziecka przedstawia rys. 13.

Aleksandra Zbojna-Domowicz z pracownik Centralnego Zarządu Służby Więziennej w Warszawie podaje w corocznym sprawozdaniu, cyt.:

Rys. 13. Kadra domów matki i dziecka w 2020 roku



Źródło: A. Zbojna-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op. cit., s. 3.

„Praca personelu domu matki i dziecka polega na resocjalizowaniu osadzonych kobiet i przygotowywaniu ich do roli samodzielnych matek, a jednocześnie jest pracą z dziećmi i polega na wspieraniu ich rozwoju, zapobieganiu i koordynowaniu ewentualnych deficytów. Praca ta wymaga bardzo szczególnych kompetencji, intuicji i odpowiedzialności. Niezwykle ważna jest konsekwencja i spójność prowadzonych działań ze strony personelu, przy jednoczesnej jej elastyczności. Ponadto realizacja codziennych zadań wymaga ogromnego zaangażowania zespołu w wykonywanie zadań oraz inicjatywy w poszukiwaniu źródeł wsparcia dla dzieci i matek przebywających w domu”⁷⁰⁸.

⁷⁰⁸ A. Zbojna-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op.cit., s. 3.

Baza placówek

„W 2020 r. ze środków celowych, aby zapewnić dzieciom odpowiednie warunki do rozwoju zakupiono nowy sprzęt kwaterunkowy, sprzęt AGD i RTV, inhalatory medyczne, zabawki edukacyjne dostosowane do grup wiekowych dzieci, materiały plastyczne artystyczne, a także elementy wyposażenia oraz wyprawek dla dzieci. Każdy z domów oprócz pieniędzy z [środków – przyp. AB] budżetu posiłkował się wsparciem od instytucji zewnętrznych”⁷⁰⁹.

Warunki lokalowe placówek przedstawia tabela 4.

Tab. 4. Warunki lokalowe placówek w 2020 r.

DMiD w Grudziądzu	DMiD w Krzywańcu
DMiD usytuowany jest w 4-kondygnacyjnym budynku i ma pojemność 33 + 2 miejsca w izbie chorych	DMD usytuowany jest w pawilonach B,C i D na 2 kondygnacjach i ma pojemność 29 + 3 miejsca w izbie chorych
Sale dla matek z dziećmi	Sale dla matek z dziećmi
Kuchenki, jadalnie, toalety, garderoba, palarnia	Kuchnia, jadalnia, toalety
5 sal zabaw, sala edukacyjna	Świetlica, sala zabawa (tzw. przedszkole), pracownia edukacji matki i dziecka, świetlica – sala widzeń, sala terapii
2 izby chorych	2 izby chorych
Gabinety personelu: – wspólny kierownika i wychowawcy, – psychologa, – pielęgniarki (2) – zabiegowy, – dietetyka, – dyżurka oddziałowej, – pokój socjalny	Gabinety personelu: – kierownika, – wychowawcy, – psychologa, – pielęgniarki, – zabiegowy, – lekarski, – dietetyka, – dyżurka oddziałowej
2 pomieszczenia gospodarcze	Pomieszczenia gospodarcze, magazynki, pralnia
Plac zabaw	Duży teren zielony, plac zabaw

Źródło: A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op. cit., s. 3-4.

„W roku 2020 zakończyły się prace adaptacyjne czwartej kondygnacji budynku na potrzeby Domu. Baza placówki zwiększyła się o kolejne 9 miejsc. Prace przeprowadzono w związku z utrzymującą się od kilku lat wysoką liczbą osadzonych matek z dziećmi przebywających w obu domach”⁷¹⁰.

⁷⁰⁹ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op.cit., s. 3-4.

⁷¹⁰ Ibidem.

Opieka medyczna

„Opieka medyczna nad dziećmi w 2020 r. przebiegała prawidłowo. W początkowym okresie życia karmione były mlekiem matki lub sztucznie, według indywidualnych zaleceń pediatry i zgodnie z normami Instytutu Matki i Dziecka. Szczepienia dzieci realizowano w oparciu o obowiązujący kalendarz szczepień (wykonano ich 149).

Dzieci objęte były systematyczną i stałą opieką lekarską pediatry. W 2020 r. odbyło się 1206 konsultacji pediatrycznych. W razie potrzeby dzieci konsultowane były przez innych lekarzy, pracujących na terenie zakładów karnych, przy których funkcjonują domy matki i dziecka oraz lekarzy specjalistów poza zakładem karnym. W początkowych miesiącach życia korzystano z konsultacji i badań w poradniach preluksacyjnych i patologii noworodka. Ponadto dzieci były konsultowane i badane poza zakładem karnym w poradniach: kardiologicznych, okulistycznych, laryngologicznych, chirurgicznych, chorób zakaźnych, dermatologicznych, audiologicznych, alergologicznych, patologii noworodka i neurologicznej.

W 2020 r. 33 dzieci objęto leczeniem szpitalnym⁷¹¹.

Oddziaływanie edukacyjno-wychowawcze

„W 2020 r. podobnie jak w latach wcześniejszych, praca wychowawcza ze skazanymi matkami skupiały się w dużej mierze na ich edukowaniu w sferze wychowania i opieki nad dzieckiem. Członkowie zespołów opiekuńczo-wychowawczych poprowadzili indywidualne konsultacje z matkami, mające na celu modelowanie prawidłowych postaw rodzicielskich (kształtowanie prawidłowego wzorca matki), udzielanie wskazówek w kwestii organizacji opieki i stymulacji rozwoju dziecka. Matkom udostępniano także literaturę w tym zakresie. Psycholodzy zatrudnieni w placówkach dokonywali badań i ocen rozwoju dzieci, w celu uchwycenia nieprawidłowości i ich korygowania. Do badań wykorzystano *Test Dziecięcej Skali Rozwoju DSR*⁷¹².

W 2020 r. w obu domach pielęgniarzki i dietetyczka prowadziły zajęcia teoretyczne i praktyczne w zakresie m.in. żywienia niemowląt i małych dzieci, profilaktyki urazowej, metod radzenia sobie z problemami trawiennymi u dzieci, znaczenia szczepień ochronnych oraz infekcji i zakażeń wirusowych u dzieci.

Dbając o rozwój dzieci w placówce w Krzywańcu kontynuowano wielomodułowy program „Domowe przedszkole”. Program ten jest skierowany do wszystkich kobiet odbywających karę pozbawienia wolności w warunkach domu matki i dziecka, których dzieci przebywają w zorganizowanym w placówce przedszkolu oraz do ich dzieci. Program ma na celu doskonalenie zdolności adaptacyjnych dzieci oraz wdrażanie dzieci i ich matki do „normalności”, tj. kopiuje funkcjonujący na zewnątrz więzienia system edukacyjno-opiekuńczy. We współpracy z Centrum Informacji i Planowania Kariery

⁷¹¹ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op.cit., s. 4.

⁷¹² DSR – polski (znormalizowany) test, przeznaczony do badania poziomu aktualnego rozwoju dzieci w wieku od 2 miesięcy do 3 lat. Narzędzie pozwala na dokonanie oceny trzech głównych sfer rozwoju psychomotorycznego dziecka (funkcje poznawcze, mowa/komunikacja oraz sprawność motoryczna), *DSR – Stosowanie i interpretacja Dziecięcej Skali Rozwojowej*, <https://www.practest.com.pl/stosowanie-i-interpretacja-dzieci%C4%99cej-skali-rozwojowej-dsr-przeznaczonej-do-badania-poziomu-rozwoju> (dostęp: 16.03.2022).

Zawodowej z Urzędu Pracy⁷¹³ w DMiD w zakładzie w Krzywańcu prowadzone były cykliczne zajęcia grupowe i indywidualne z zakresu świadomego macierzyństwa, budowania więzi z dzieckiem, aktywnych i kreatywnych form zabawy, wzmacniania umiejętności społecznych i rozwoju osobistego matek. W DMiD w Grudziądzu osadzone mają możliwość uczestniczyć w programach: „Mama w formie”, „Moja mama i ja”, „Opowiem Ci bajkę”, „Sz(t)uka relacji”. Dla osadzonych ciężarnych prowadzono programy: „Mama” i „Szkoła rodzenia”, a także warsztaty dla mam realizowanych przez Fundację FamilyLab⁷¹⁴.

Oddziaływania resocjalizacyjne wobec skazanych matek

„W celu kształtowania właściwej atmosfery oraz w celu ułatwiania skazanym powrotu do społeczeństwa, w Domach dla Matek i Dzieci prowadzone były działania wychowawczo-resocjalizacyjne: indywidualne spotkania z psychologiem, wychowawcą, kierownikiem, dotyczące codziennych spraw i problemów skazanych; spotkania ze skazanymi, w trakcie, których udzielono im wskazówek dotyczących akceptowanych sposobów rozwiązywania sytuacji konfliktowych i omawiano atmosferę, trudności w relacjach.

W 2020 r. zajęcia kulturalno-oświatowe poza teren zakładu zostały znacznie ograniczone z uwagi występującego w kraju stanu zagrożenia epidemicznego. Podobna sytuacja miała miejsce, jeśli chodzi o udzielanie widzeń i przepustek poza teren jednostki penitencjarnej. Także same widzenia przez większość roku zastąpione były formą wideorozmowy. Jedynie 29 dzieci miało w ciągu 2020 r. przynajmniej jedno widzenie z ojcem.

Kobiety uzależnione poddawane były krótkiej interwencji i innym oddziaływaniom, wynikającym z uzależnienia, jak mityngi.

Chętne skazane z zakładu w Krzywańcu mogły brać udział w szkoleniach doskonalących umiejętności interpersonalne oraz w programach aktywizacji zawodowej, prowadzonych przez pracowników Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Zielonej Górze i Fundację „od A do Z”⁷¹⁵, programie „Stop agresji”. W Domu dla Matki i Dziecka w Grudziądzu organizowano spotkania z pracownikami MOPR⁷¹⁶ oraz przedstawicielem USC⁷¹⁷.

Dodatkowo w Zakładzie Karnym w Krzywańcu, gdzie przebywają głównie starsze dzieci, od 9 do 16 matek pracowało w kolejnych miesiącach. W zakładzie w Grudziądzu matki angażowane były do prac społecznych w ramach 90 godzin.

Ponadto w obu placówkach kształtowano wśród matek i dzieci tradycje rodzinne i świąteczne poprzez organizowanie zabaw mikołajkowych, wizyt „Zajęczka”, „Mikołaja” urodzin dzieci, obchodów dnia dziecka itp. Zainteresowane matki mogły korzystać

⁷¹³ Urząd Pracy.

⁷¹⁴ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op.cit., s. 5; por. Fundacja „Family Lab” – poznaj nas!, <http://www.family-lab.pl/> (dostęp: 21.01.2021).

⁷¹⁵ Por. Fundacja „od A do Z”, <https://fundacja-az.org/> (dostęp: 16.03.2022).

⁷¹⁶ Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie.

⁷¹⁷ Urząd Stanu Cywilnego.

z posług religijnych i sakramentów, m.in.: z przygotowań, a następnie z udzielenia ich dzieciom sakramentu Chrztu Świętego”⁷¹⁸.

Wnioski końcowe

„Praca personelu domów dla matki i dziecka koncentruje się na wykształceniu u przebywających w nim matek kompetencji niezbędnych do właściwego rozwoju i wychowania dziecka. Jest to konieczne, gdyż kobiety te pochodzą często ze środowisk patologicznych, nie mają odpowiednich wzorców, wiele z nich będzie wychowywać swoje dzieci samotnie, bez wsparcia ojca, a niekiedy bez wsparcia jakichkolwiek osób bliskich.

Drugi, równie ważny nurt pracy wynikający z celów wykonywania kary pozbawienia wolności, to praca nad deficytami, zaburzeniami i problemami ujawnionymi przez skazane, przebywające w Domach Matki i Dziecka.

Praca z matkami musi polegać także na rozwijaniu ich kompetencji społecznych, a więc zawodowych; dotyczących prowadzenia domu i zarządzania budżetem domowym; umiejętności poszukiwania pomocy i wsparcia instytucji w zakresie finansowym, prawnym. Biorąc pod uwagę trudną sytuację życiową (zawodową, mieszkalną, rodzinną) kobiet przebywających w Domach dla Matki i Dziecka niezbędne jest przygotowanie ich do pełnienia różnych funkcji społecznych, aby zwiększyć ich szansę na zapewnienie właściwych warunków wzrastania dzieciom.

Praca personalna domów matki i dziecka polega na resocjalizowaniu matek i przygotowaniu ich do roli samodzielnych matek, a jednocześnie jest pracą z dzieckiem i polega na wsparciu rozwoju dzieci, zapobieganiu, korygowaniu problemów rozwojowych i innych deficytów. Praca ta wymaga bardzo szczególnych kompetencji, intuicji i odpowiedzialności. Dzieci w obu placówkach są pod opieką psychologa i personelu medycznego”⁷¹⁹.

Konkluzja

Na dzień 31 grudnia 2020 r. w obu domach przebywało łącznie 53 dzieci i 50 matek. W 2020 r. żadne dziecko nie urodziło się w szpitalu przywięziennym w oddziale ginekologiczno-położniczym, natomiast 75 dzieci osadzonych urodziły się w trakcie pobytu w warunkach izolacyjno-penitencjarnych w miejskich szpitalach w Grudziądzu, Bydgoszczy, Chełmie i Toruniu. Kobiety były kierowane na oddziały położnicze do zewnętrznych szpitali, z uwagi na występujące u nich powikłania w trakcie trwania ciąży. Kolejne 15 dzieci do placówki trafiło „z wolności”.

⁷¹⁸ A. Zboina-Domowicz, *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku...*, op.cit., s. 5-6.

⁷¹⁹ Ibidem, s. 6.

ROZDZIAŁ IX.

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ WŁASNYCH (ALGORYTM METODOLOGICZNY)

Określający skuteczność konstruktów wybranych cech (właściwości) osobniczych, oddziałujących na dorosłe życie dzieci, realizowany w okresie macierzyństwa kobiet obywających karę pozbawienia wolności.

Badania naukowe – prace podejmowane przez badacza lub zespół badaczy w celu osiągnięcia postępu wiedzy naukowej, ustalenia nowych twierdzeń naukowych, tez, aksjomatów, uogólnień i definicji,⁷²⁰ to poznawanie świata we wszystkich jego przejawach⁷²¹. Prace te przebiegają wieloetapowo, świadomie, jako przemyślany proces wielu działań poznawczych. Działania te są regulowane określonymi zasadami i procedurą badawczą, aby końcowe wyniki były pełne, logiczne, miarodajne i adekwatne w stosunku do zgłębianej rzeczywistości. Postępowanie badawcze musi być zgodne z metodami naukowymi, zapewniającymi racjonalny dobór, układ i metodologiczną oraz merytoryczną poprawność czynności i zabiegów w gromadzeniu oraz rozpatrywaniu uzyskiwanych informacji (danych). Rezultaty badań naukowych muszą wykazywać twórczy charakter oraz możliwości ich praktycznego zastosowania i wykorzystania⁷²².

Metodologią badań jest to nauka, zajmująca się procedurą pomiaru zachodzących zjawisk, które badający zamierza zmierzyć. Jest to zbiór reguł odnoszących się do tego: *jak, kogo, czym i gdzie badać?* Zajmuje się zasadami i sposobami postępowania badawczego, które są zalecane i stosowane w konkretnej nauce (w tym przypadku w pedagogice). Zasady te to pewnego rodzaju instrukcje ułatwiające przeprowadzenie badań, a sposoby to strategie, dzięki którym potencjalnie jest zbieranie i opracowanie wyników badań. Naukę tę można uprawiać zarówno opisowo jak i normatywnie. Im lepsze są metody badania, tym większe jest prawdopodobieństwo na uzyskanie wartościowszych wyników⁷²³.

⁷²⁰ T.W. Nowacki, *Leksykon pedagogiki pracy*, Instytut Technologii Eksploatacji, Radom 2004, s. 22; por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz i in., Wydawnictwo Naukowe PWN, Copyright: 2003, 6 dodruk, Warszawa 2019.

⁷²¹ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gdynia 2002, s. 19.

⁷²² Ibidem.

⁷²³ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000, wyd. IX 2009, s. 15-16.

Podstawy metodologiczne badań pedagogicznych według Krzysztofa Rubachy (pracownika Instytutu Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Katedry Metodologii Badań Pedagogicznych) jest to:

„[...] nauka o metodach i działalności naukowej w pedagogice obejmującej sposoby przygotowania i prowadzenia badań naukowych oraz opracowania ich wyników, budowy systemów naukowych oraz utrwalenie w mowie i w piśmie osiągnięć pedagogiki naukowej. Ze względu na zakres stosowania wyróżnia się metodologię ogólną, która zajmuje się ogólnymi problemami metod i systemów naukowych oraz metodologię szczegółową badającą metody i systemy wybranych nauk, np.: pedagogicznych”⁷²⁴.

Każda gałąź nauki opracowuje własne metody badawcze, po to aby jak najlepiej mierzyć interesujące ich zjawiska.

Podstawy metodologiczne badań skupiają uwagę, aby:

- badania istotnie odzwierciedlały rzeczywiste sytuacje (szczególnie dotyczy to nauk społecznych),
- wyniki były obciążone jak najmniejszym błędem pomiaru,
- wnioski płynące z badań były uszczegółowione i jak najbardziej konkretne.

W zakres metodologii badań wchodzi także sposób przeprowadzenia badania, tzn. wybór miejsca badania, sposób udzielania instrukcji dla osoby badanej oraz obserwacji oraz czas przeprowadzenia badania.

Całość planowanych badań można przedstawić w schemacie określonym przez Adrianusa Dingemana (Adriaana) de Groota (holenderskiego mistrza szachowego i psychologa) określonym jako „Cykl empiryczny AD de Groota”:⁷²⁵

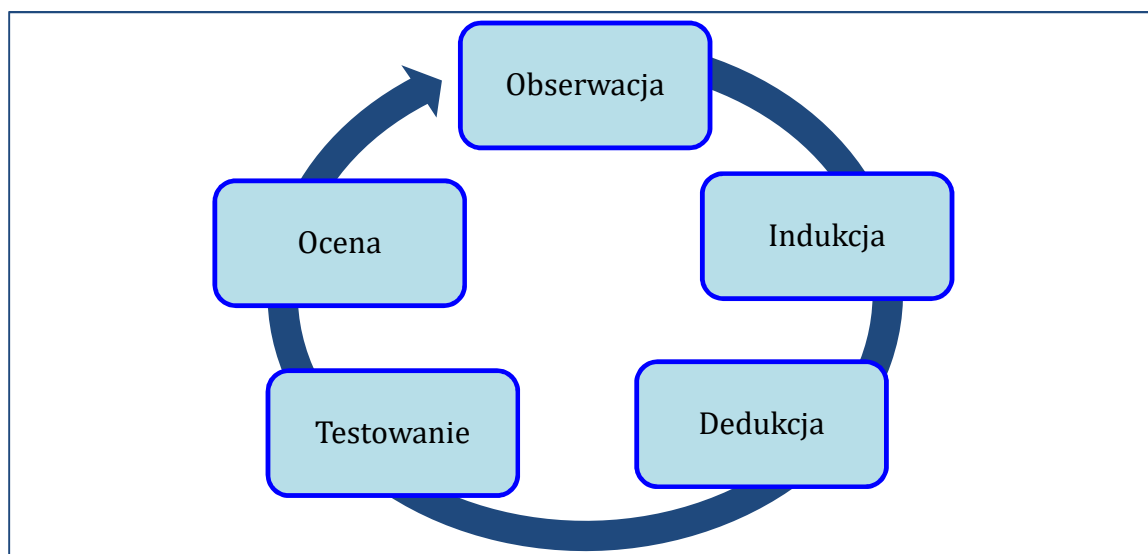
1. Obserwacja: obserwacja zjawiska i badanie jego przyczyn.
2. Indukcja: formułowanie hipotez – uogólnione wyjaśnienia zjawiska.
3. Dedukcja: sformułowanie eksperymentów, które sprawdzą hipotezy (tj. potwierdź je, jeśli są prawdziwe, odrzuć je, jeśli są fałszywe).
4. Testowanie: procedury, za pomocą których testuje się hipotezy i zbiera dane.
5. Ocena: interpretacja danych i sformułowanie teorii – argument abdukcyjny, który przedstawia wyniki eksperymentu, jako najbardziej rozsądne wyjaśnienie zjawiska.

⁷²⁴ K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 5.

⁷²⁵ G. Heitink, *Practical Theology: History, Theory, Action Domains: Manual for Practical Theology*, Wm. B. Eerdmans Publishing, Grand Rapids 1999, p. 233.

Schemat AD de Groota obrazuje rys. 14.

Rys. 14. Cykl empiryczny AD de Groota



Źródło: opracowanie własne w oparciu o G. Heitink, Practical Theology..., op.cit., p. 233.

Macierzyństwo w życiu każdej kobiety jest procesem, któremu nadaje ona subiektywne, indywidualne i szczególne znaczenie. Macierzyństwo zmienia życie każdej kobiety. W rozdziale tym podejmę próbę przedstawienia i uzasadnienia perspektywy metodologicznej, w której ulokowana została interesująca mnie problematyka badawcza. Macierzyństwo rozumiem, jako jednostkowe, indywidualne doświadczenie każdej kobiety matki, nasycone emocjonalnymi przeżyciami. Zakładam, że wybór jakościowy (z elementami ilościowego) podejścia z elementami pogłębionego wywiadu umożliwi opisanie i zobrazowanie macierzyństwa, w cieniu otchłani zakładu karnego.

9.1. Przedmiot i cele badawcze

Początkiem przeprowadzenia badań empirycznych jest określenie przedmiotu i celu badania.

Dysertacja podejmuje próbę ukazania tego, jak macierzyństwo jest kreowane i budowane przez skazane matki oraz przez innych członków społeczeństwa. Każdy człowiek jest częścią społeczeństwa i w mniejszym lub większym stopniu podlega jego wpływom. Kobiety matki także mniej lub bardziej kreują pojęcie macierzyństwa pod wpływem sądów pozostałych, opinii. Przyjęto, zatem, że macierzyństwo jest uformowane ze znaczeń, które można poznać tylko wtedy, gdy dotrze się do „głębi

ludzkiego życia”, i że zainteresowanie badawcze powinno skupiać się wokół osoby, jako podmiotu działającego. Dianę Aksamit (adiunkt prowadząca badania w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie), jest zdania, że podmiot interpretuje rzeczywistość, a zarazem rzeczywistość społeczna jest konstruowana przez działanie jednostki, rozumianej jako *aktora*. Osoba ta jest wyposażona w jaźń, która może interpretować środowisko, ale i siebie samą. Aktor przypisuje różnego rodzaju obiektom, zdarzeniom znaczenie, które ma interpretacyjny charakter, co oznacza, że należy spojrzeć na nie od strony subiektywnych przeżyć i doświadczeń konkretnych osób⁷²⁶.

Cytując Dianę Aksamit:

„[...] macierzyństwo jest tworem indywidualnym, któremu każda kobieta nadaje subiektywne, indywidualne znaczenie; sama je tworzy, negocjuje jego obraz w pierwszej kolejności wewnątrz sama z sobą, a w drugiej – ze społeczeństwem. Istnieją wobec tego dwa wymiary macierzyństwa, z których szczególne znaczenie przyznaję temu pierwszemu – indywidualnemu (drugi to społeczny – kolektywny [...]). Dla badania najważniejsza jest perspektywa kobiet matek, która daje prawdziwy obraz macierzyństwa, niewpisujący się w żaden trend ani temat debaty, lecz będący jednostkowym doświadczeniem”⁷²⁷.

Macierzyństwo nie jest wyłącznie konstruktem społecznym. W pierwszej kolejności jest konstruktem indywidualnym, zawartym w osobistych, jednostkowych oświadczeniach kobiet matek. Wymaga to od badacza uważnego przyjrzenia się macierzyństwu, a także biografii kobiety matki.

Przedmiotem rozprawy jest badanie możliwości rozwojowej i resocjalizacyjnej skazanych kobiet, będących jednocześnie matkami wychowującymi w więzieniu swoje dzieci. W czasie tworzenia modelu badawczego pamiętałam, iż inny przedmiot badania może narzucać metoda ilościowa, inny zaś metoda jakościowa. Zostało to zaprezentowane w oparciu o zebraną literaturę przedmiotu oraz własne badania empiryczne.

Badania społeczne mogą służyć wielu celom. Trzy najczęstsze i najbardziej użyteczne cele to: eksploracja, opis i wyjaśnienie. Pomimo, że konkretne badanie może mieć i najczęściej ma więcej niż jeden cel. Z reguły badania eksploracyjne mają trzy cele: (1) zaspokojenie ciekawości badacza i jego pragnienie lepszego zrozumienia

⁷²⁶ Za D. Aksamit, *Kobiety-matki w macierzyństwie, Socjopedagogiczne studium narracji matek dorosłych osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2019, s. 62-63.

⁷²⁷ Ibidem, s. 63.

przedmiotu, (2) zbadanie możliwości pojęcia szerszych badań, (3) wypracowanie metod, które zostaną użyte w dalszych badaniach. Badania eksploracyjne posiadają dużą wartość w naukach społecznych. Są kluczowe, gdy badający wkracza na nowy grunt i zawsze pomagają się rozeznać w temacie badań. Głównym celem wielu badań społecznych jest opis jakiejś sytuacji lub wydarzenia. Trzecim z głównych celów naukowych badań społecznych jest wyjaśnienie. Badania opisowe odpowiadają na pytanie: *co, kiedy, gdzie, jak?* – wyjaśniające natomiast: *dlaczego?*⁷²⁸ Należy zastanowić się, kogo lub co chce się odkrywać, opisywać i wyjaśniać.

Rozpoczynając i kończąc pracę, należy zadać sobie wiele pytań: *Jak silny jest związek między zmiennymi? Czy formułowane wnioski odzwierciedlają wyniki badań? Czy może rozszerzają wyniki badań w sposób nieuprawniony?* Te same pytania należy zadać do pracy innego naukowca, ale i swojej.

Celem dysertacji jest zbadanie korelacji resocjalizacji skazanych kobiet – jako głównego celu systemu penitencjarnego – i macierzyństwa, jako związku synergicznego i jednościowego (scalenia) matki z dzieckiem, ze szczególnym uwzględnieniem koniecznych elementów, właściwości osobniczych, które mogą towarzyszyć wzrastaniu poprzez macierzyństwo w kierunku samorealizacji, pobudzania kreatywności i samospełnienia się. Celem jest poszukiwanie – w otoczeniu skazanej matki – możliwości pozytywnego wykorzystania – chociażby w ograniczonym stopniu – macierzyństwa.

Zasadniczym celem dysertacji jest przedstawienie macierzyństwa jako związku synergicznego i jednościowego (scalenia) matki z dzieckiem, w okresie przedpłodowym poprzez okres wzrastania (we wszystkich fazach rozwojowych człowieka), aż do śmierci, ze szczególnym uwzględnieniem koniecznych elementów, właściwości osobniczych, które towarzyszą wzrastaniu tego macierzyństwa w kierunku samorealizacji człowieka. Poszukiwanie w zakładzie karnym możliwości wykorzystania, chociażby w ograniczonym stopniu, macierzyństwa w procesie resocjalizacyjnym skazanych oraz zbudowanie dla dzieci podstawowych możliwości rozwoju.

Celem badań własnych była m.in. analiza wpływu świadomości izolacji osadzonych matek na więź z dzieckiem.

⁷²⁸ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 110-113.

Każde dziecko powinno spotkać się z: rozwojem, komunikacją społeczną i przystosowaniem. Na rozwój składają się: jedność psychofizyczna (rozum) oraz duchowość. Komunikacja to są zdolności i kompetencje komunikacyjne, czyli wiedza, pozytywne myślenie o sobie, właściwa samoocena, samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność. Przystosowanie – pierwotne (konformizm) albo wtórne (dezintegracja pozytywna) w stronę duchowości do przystosowania wtórnego (nonkonformizm).

Cel dysertacji można rozpatrywać w trzech kategoriach:

Cel teoretyczny – wypracowanie – w ujęciu interpersonalnym – teoretycznego modelu (systemu) wartości macierzyństwa, jako elementu koniecznego dla rozwoju skazanych matek, w kontekście resocjalizacji.

Cel poznawczy – dokonanie opisu znaczenia wartości macierzyństwa w procesie resocjalizacji, immanencji, transgresji i transcendencji skazanych matek, znaczenia wpływu środowiska, w którym kobiety te przebywają z dziećmi oraz zbadanie na ile to środowisko potrafi deformować określone zachowania.

Cel praktyczny – przeprowadzenie oceny efektywności skutków macierzyństwa skazanych kobiet w procesie resocjalizacji oraz wskazanie wartości do przekucia na normy oraz na społecznie zgodne funkcjonowanie skazanych.

9.2. Kryteria doboru grupy badawczej

Earl Babbie (amerykański socjolog, emerytowany profesor nauk społecznych) powiada, że chociaż dobór próby może oznaczać każdą procedurę wyboru jednostek obserwacji – np. ankietowania co dziesiątego przechodnia na ruchliwej ulicy – kluczem do uogólnienia wniosków z próby na szerszą populację jest *probabilistyczny dobór próby* (ang. probability sampling – to każdy dobór próby badanej, w którym został wykorzystany operat losowania oraz określona technika losowania jednostek), powiązany z ważną ideą doboru losowego⁷²⁹.

Badania społeczne prowadzone są często w sytuacjach, w których niemożliwe jest dobranie prób probabilistycznych tego rodzaju, jakie stosuje się w dużych sondażach. Wiele sytuacji wymaga doboru nieprobabilistycznego⁷³⁰.

⁷²⁹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 201.

⁷³⁰ Ibidem, s. 204.

Dobór celowy lub arbitralny. Niekiedy właściwe jest dobranie próby na podstawie własnej wiedzy o badanej populacji oraz celach badań. W niektórych przypadkach można chcieć zbadać mały podzbiór większej populacji, w której wielu członków tego podzbioru da się łatwo rozpoznać – respondenci (skazane matki)⁷³¹.

Kryteriami powinny być (tabela 5) – podstawowe mierniki:

Tab. 5. Kryterium doboru grupy badawczej

Lp.	Kryteria	Dom Matki i Dziecka	
		w Krzywańcu	w Grudziądzu
1.	Wiek /lat ukończonych/	x	x
	< 20 lat		
	20 - 35 lat		
	> 35 lat		
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)		
	podstawowe		
	gimnazjalne		
	zasadnicze		
	średnie		
3.	Pochodzenie **)		
	miasto		
	wieś		
4.	Długość pobytu w zakładzie karnym		
	do 3. lat		
	powyżej 3. lat		
	areszt tymczasowy		
5.	Podgrupa klasyfikacyjna		
	tymczasowo aresztowana (TA)		
	młodociana (M)		
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)		
	drugi raz w więzieniu (R ₂)		
trzeci (i więcej) raz w więzieniu (R ₃)			

Źródło: opracowanie własne.

Legenda:

***) – do wyboru w przypadku braku badanych w danych grupach

- wiek (20-35 lat – klasyczne macierzyństwo, faza dojrzewania człowieka) oraz grupy macierzyństwa w wieku powyżej (późniejszy okres macierzyństwa) i poniżej (wcześniejszy okres inicjacji); należałoby wybrać w każdym z domów mniej więcej po równo (różnica 2-3) w wybranych trzech grupach wiekowych; generalnie będzie przyjęta zasada równości i rozsądku, logiczności: równości „na ile się da”, a rozsądku,

⁷³¹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 205.

logiczności – aby nie zrobić takich kryteriów brzegowych, które wykluczałyby jakiegokolwiek badanie przy tak małych grupach,

- wykształcenie (skończone, nieskończone) – podstawowe, gimnazjalne, zasadnicze, średnie (ogólne, zawodowe), wyższe, z tym że wg tego kryterium nie musi być po równo,
- pochodzenie (miasto, wieś),
- długość pobytu w ZK (do 3 lat, powyżej trzech lat),
- podgrupa klasyfikacyjna (tymczasowo aresztowana, młodociana, odbywająca karę po raz pierwszy, recydywistka penitencjarna: drugi raz w więzieniu, trzeci i więcej raz w więzieniu)

W sytuacji, w których badania terenowe wymagają od badacza podjęcia próby zrozumienia jakiegoś układu społecznego – np. skazane matki – znaczną część takiego zrozumienia uzyskuje się poprzez współpracę z niektórymi członkami badanej grupy. W badaniach społecznych pojęcie respondentów odnosi się do ludzi, którzy dostarczają informacji o sobie, umożliwiając w ten sposób badaczowi stworzenie złożonego obrazu grupy, którą owi respondenci reprezentują, natomiast informator jest członkiem grupy, który może wypowiadać się bezpośrednio o grupie (psycholog, wychowawca, kierownik, sędzia, kapelan więzienny, pielęgniarka itp.). Informator powinien być dobrany w sposób jak najbardziej typowy dla danej grupy, aby nie wprowadził w błąd⁷³².

W sytuacji badanego problemu dobór próby matek przebywających w zakładzie karnym będzie celowy, arbitralny na właściwej ilości badanych (dostępnych w sumie w obydwu domach matki i dziecka przebywa ok. 60 takich respondentów) – ok. 30-40 osobach. Dobór próby powinien być tak wykonany, aby właściwie zróżnicować tę populację od samego początku. Przy wyborze nie może rządzić przypadek tylko z góry ustalone proste, nieskomplikowane kryteria doboru, istotne dla macierzyństwa, które różnicowałyby to macierzyństwo. Przy badaniach zamierzano również wykorzystać matki, które funkcjonują w „systemie przepustkowym”.

Cechy istotowe to takie, w których jest matka, jest fakt poczęcia dziecka, jest element świadczenia usług w kierunku określonego działania rozwojowego, komunikacyjnego i przystosowawczego tego dziecka. Jest oczywistym, że matki będą się różnie zachowywać w tym macierzyństwie i dobrze byłoby zróżnicować, znaleźć odpowiednie kryteria.

Kryteria doboru próby zostały przekute na zmienne zależne i niezależne (w dalszej części dysertacji).

⁷³² E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 207.

9.3. Zmienne i wskaźniki

9.3.1. Poziomy pomiaru zmiennych

Wartości składające się na zmienne mogą reprezentować różne poziomy pomiaru. Do głównych zalicza się: nominalny, porządkowy, interwałowy i ilorazowy⁷³³.

Pomiar nominalny

Zmienne, których wartości są jedynie wzajemnie rozłączne i wyczerpujące, to miary nominalne. Wśród przykładów wymienić można: *płeć, wyznanie, sympatie partyjne, miejsce urodzenia, ukończoną uczelnię wyższą czy kolor włosów*. Mimo, że wartości tworzące każdą z tych zmiennych – jak np. „mężczyzna”, „kobieta” składające się na zmienną *płeć* – różnią się od siebie (i wyczerpują wszystkie rodzaje ludzkiej płci), nie posiadają one żadnej dodatkowej struktury. Mierniki nominalne stanowią jedynie zbiór nazw lub określonych cech⁷³⁴.

W badaniach własnych zostanie szeroko zastosowany ten rodzaj pomiaru.

Pomiar porządkowy

Zmienne o wartościach, które możemy logicznie uporządkować, to miary porządkowe. Różne wartości zmiennej porządkowej odpowiadają względnie niższemu lub wyższemu poziomowi zmiennej. Zmienne tego typu to *klasa społeczna, konserwatyzm, alienacja, uprzedzenia, poziom intelektualny* itp. W kategorii zmiennej porządkowej można nie tylko określić czy dwie osoby są takie same, czy też różne, lecz również stwierdzić, że jedna z nich jest „bardziej” niż druga – bardziej konserwatywna, bardziej religijna, starsza itp. Pewnego rodzaju uporządkowanie stanowi fizyczną ilustrację miary porządkowej. Pomiar ten można zobrazować np. ustawiając trzy grupy w rzędzie, od najniższego do najwyższego poziomu wykształcenia. Wiedząc, w jakich grupach są dwie jednostki można stwierdzić, że jedna z nich ma wyższe, niższe lub takie samo jak druga wykształcenie. W tym przykładzie nie ma znaczenia, jak blisko lub daleko od siebie rozmieszczone są poszczególne grupy wykształcenia – po prostu grupa

⁷³³ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 156-159.

⁷³⁴ Ibidem.

z wykształceniem średnim powinna się znaleźć między grupą z wykształceniem podstawowym a wyższym, inaczej porządek ustawienia będzie niepoprawny⁷³⁵.

W badaniach własnych zostanie powszechnie zastosowany ten rodzaj pomiaru.

Pomiar interwałowy

Dla wartości niektórych zmiennych faktyczne odległości między nimi mają jednak znaczenie. Zmienne takie to miary interwałowe. W tym przypadku odległości logiczne między wartościami mogą być wyrażone w postaci standardowych interwałów o określonym znaczeniu. Np. na skali temperatury Celsjusza różnica, czy inaczej odległość pomiędzy 50 a 60 °C jest taka sama, jak między 120 a 130 °C. Jednak 120 °C nie oznacza, że dany przedmiot jest dwa razy bardziej gorący niż inny w temperaturze 60 °C, ponieważ punkt zerowy w skali Celsjusza (jak i Fahrenheita) został wybrany arbitralnie: 0 °C nie oznacza, że faktycznie nie ma żadnego ciepła. To samo -50 °C nie oznacza o 50 stopni mniej niż brak ciepła. W skali Kelwina miara rozpoczyna się od zera (0) absolutnego, co znaczy całkowity brak ciepła⁷³⁶.

Mierniki konstruowane sztucznie, takie jak mniej lub bardziej akceptowane, standaryzowane testy na inteligencję, to niemalże jedyne mierniki interwałowe potocznie stosowane. Interwał dzielący 100 i 110 pkt. można uważać za identyczny z tym dzielącym 110 i 120 pkt. IQ, a wynika to z rozkładu zaobserwowanych wyników wielu tysięcy ludzi, którzy rozwiązywali te testy. Byłoby jednak błędem twierdzić, iż osoba mająca wynik 130 IQ jest o 30% inteligentniejsza niż osoba z wynikiem 100 IQ⁷³⁷.

W badaniach własnych zostanie globalnie zastosowany ten rodzaj pomiaru, np. pierwsze pytanie testu: *„Najbardziej szanowani są ludzie, którzy mają wyższe wykształcenie”*⁷³⁸ i możliwe odpowiedzi: Zgadzam się zdecydowanie; Raczej zgadzam się; Nie wiem, nie mam zdania; Raczej nie zgadzam się; Zdecydowanie nie zgadzam się.

Pomiar ilorazowy

Większość stosowanych w naukach społecznych zmiennych, które spełniają minimum kryteriów interwałowego, spełnia też kryteria pomiaru ilorazowego. W przypadku pomiaru ilorazowego wartości składające się na zmienną mają wszystkie

⁷³⁵ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 156-159.

⁷³⁶ Ibidem.

⁷³⁷ Ibidem.

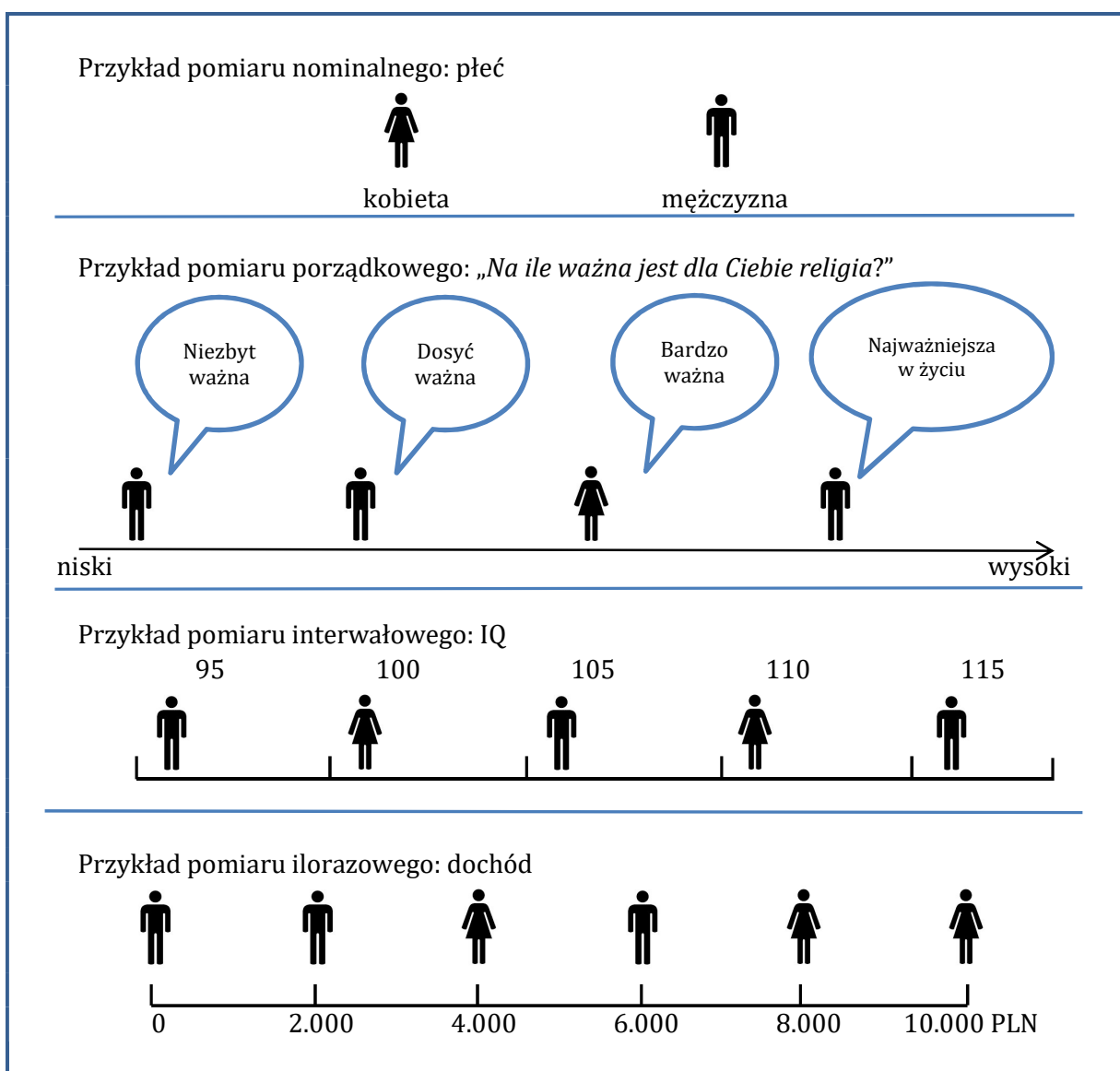
⁷³⁸ M.J. Szymański, *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Wyd. IBE, Warszawa 1998, s. 149-156.

wcześniej opisane własności strukturalne, poza tym zaś oparte są na prawdziwym punkcie zerowym (np. skala temperatury Kelwina).

Przykłady badań prowadzonych w naukach społecznych (w dużej mierze i w badaniach własnych) obejmują wiek, czas zamieszkania w określonym miejscu, liczbę organizacji do których dana jednostka należy, liczbę spotkań np. z wychowawcą, liczbę zawartych małżeństw itp.⁷³⁹.

Rys. 15 przedstawia podsumowanie tej części rozważań w formie ilustracji graficznej czterech poziomów pomiaru.

Rys. 15. Poziomy pomiaru zmiennych



Źródło: opracowanie własne.

⁷³⁹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 156-159.

W badaniach własnych zostanie szeroko zastosowany ten rodzaj pomiaru.

Porównanie dwóch osób w kategoriach zmiennej ilorazowej pozwala na stwierdzenie, że (1) różnią się lub są takie same, (2) jedna jest „bardziej” niż druga, (3) na ile się różnią i (4) jaki jest stosunek ilościowy jednej do drugiej (iloraz)⁷⁴⁰.

9.3.2. Wskaźniki proste i złożone

Niekiedy zdarza się, że nie istnieje jeden wskaźnik, który dałby pomiar potrzebnej zmiennej. Wiele pojęć podlega różnorodnym interpretacjom, z których każda ma kilka możliwych wskaźników. W tego typu przypadkach możliwe jest dokonanie kilku obserwacji danej zmiennej, następnie zaś połączyć zebrane informacje w celu stworzenia złożonego miernika badanej zmiennej⁷⁴¹.

Wiele zmiennych w naukach społecznych posiada w miarę proste, oczywiste wskaźniki, np. płeć (kobieta i mężczyzna). Niekiedy jednak zdarza się, że nie istnieje jeden wskaźnik, który daje pomiar potrzebnej zmiennej. Jest wiele pojęć, które podlegają różnym interpretacjom, z których każda ma kilka możliwych wskaźników. Z zebranych informacji, z kilku obserwacji danej zmiennej, można utworzyć złożony miernik badanej zmiennej, np. średnia z ocen studenta.

9.3.3. Przyjęcie zmiennych i wskaźników

Ustalenie zmiennych w pracy badawczej jest niezbędne i stanowi kolejny etap badania naukowego. Zmienne i wskaźniki są nieodłącznym atrybutem badań pedagogicznych, bez nich nie byłyby one w pełni możliwe, ponieważ dzięki zmiennym i wskaźnikom można lepiej poznać i zrozumieć badane zjawisko. Przedstawione problemy warunkują dobór zmiennych, które potem rzutują na rodzaj prowadzonych analiz. Aby podjąć badanie empiryczne, musimy dysponować operacyjną definicją badanych zmiennych.

Wartość zmiennej, jest cechą czegoś. Na przykład „kobieta”, „stary”, „zamieszkanie”. Zmienne zaś to logiczne zbiory wartości. Tak więc *płeć* to zmienna złożona z dwóch wartości: kobieta i mężczyzna⁷⁴².

⁷⁴⁰ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit.

⁷⁴¹ Ibidem, s. 160-161.

⁷⁴² Ibidem, s. 155-156.

Procesy konceptualizacji (ujmowanie intuicji poznawczych w pojęcia) i operacjonalizacji (terminy i pojęcia naukowe mają sens empiryczny jedynie wówczas, gdy można je zdefiniować przez podanie opisu operacji określających ich zastosowanie) można postrzegać jako określenie zmiennych i tworzących je wartości. W kontekście badań dotyczących bezrobocia *status zatrudnienia* to zmienna o wartościach „zatrudniony” i „bezrobotny” – listę wartości można by wydłużyć, aby objęła także inne, np. „gospodyni domowa”⁷⁴³.

Każda zmienna musi mieć dwie istotne cechy, a składające się na nie wartości muszą być wyczerpujące. Aby zmienna mogła być w jakikolwiek sposób użyteczna w badaniu, musi być w stanie sklasyfikować każdą obserwację w kategoriach wartości składających się na zmienną. Jeżeli skonceptualizować zmienną *sympatie partyjne* tylko w kategoriach wartości „republikanin”, „demokrata”, można znaleźć się w kłopotcie, ponieważ część badanych będzie identyfikowała z „zielonymi”, część z „partią reform” itp. Część zaś (niekiedy znaczny odsetek) powie, że nie ma żadnych sympatii partyjnych. Aby sprawić, aby lista wartości była wyczerpująca, można dodać kategorię „inna” i „żadna partia nie jest mi bliska”. Niezależnie od tego, co się zrobi, należy być w stanie zaklasyfikować każdą obserwację⁷⁴⁴.

Wartości zmiennej muszą być także wzajemnie rozłączne. Każda obserwacja musi dać się zaklasyfikować w kategoriach jednej i tylko jednej wartości. Chcąc zdefiniować np. „zatrudniony” i „bezrobotny” w taki sposób, by nikt nie był jednoznacznie jednym i drugim. Oznacza to, że może być sytuacja, że dana osoba pracuje, ale jednocześnie szuka pracy. W takim przypadku należałoby tak zdefiniować tę wartość, aby bycie zatrudnionym miało pierwszeństwo. Wówczas każdy, kto pracuje jest osobą zatrudnioną, niezależnie od tego, czy poszukuje właśnie czegoś lepszego⁷⁴⁵.

W projekcie badawczym przyjąłam **zmienną zależną** – macierzyństwo jako wartość skazanych kobiet w procesie ich resocjalizacji, natomiast **zmiennymi niezależnymi** są m.in.: wiek, wykształcenie, pochodzenie, stan cywilny respondentek, długość pobytu w zakładzie karnym, wysokość kary.

⁷⁴³ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit.

⁷⁴⁴ Ibidem

⁷⁴⁵ Ibidem, s. 155-156.

Prócz zmiennych niezależnych i zależnych znaczną rolę w badaniach z zakresu pedagogiki przywiązuje się do zmiennych pośredniczących. **Zmiennymi pośredniczącymi** w dysertacji są: ustawodawca (przepisy prawa), wychowawcy, psychologodzy, kapelani więzienni, pracodawcy, rodzina, znajomi, osoby z wolności itp.

Wskaźniki natomiast określają każdą z wyodrębnionych zmiennych. Wskaźniki mają umożliwić przełożenie „zmiennych” na wielkości poddające się badaniom empirycznym łącznie z podejściem ilościowym⁷⁴⁶. W badaniu każdej z wymienionych zmiennych podporządkowują określone wskaźniki. Oczywiście wskaźniki, które składają się na zmienną będą wyrazem pewnej konwencji, przekonania badacza, że w ten sposób uda się mu zmierzyć dana zmienną. Są one bowiem cechami badanych zjawisk, które łatwo poddają się obserwacji i pomiarowi. W przypadku np. dla płci wskaźnikami są kobieta i mężczyzna, dla miejsca zamieszkania np. wieś oraz miasto do 500.000 mieszkańców i powyżej.

9.4. Problemy badawcze

Kolejnym etapem planowania strategii badawczej jest ustalenie problemów badawczych w odniesieniu do postawionych wcześniej celów. Innymi słowy, konieczność sformułowanie pytań, na które badający poszukuje odpowiedzi w czasie prowadzonych badań.

Problem badawczy w ujęciu Stefana Nowaka (polskiego socjologa, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, członka korespondenta PAN) postrzegany jest jako pytanie, bądź ich zespół, które powinny zyskać odpowiedź w drodze naukowego badania⁷⁴⁷. Natomiast Jerzy Apanowicz (polski badacz) twierdzi, że:

„[...] formułowanie problemu badawczego rozpoczyna proces badawczy (twórczy) [...] Określenie problemu badawczego wyznacza kierunek i treść badań, ich zakres, a także umożliwia przyjęcie tez (pytań problemowych), hipotez, metod, technik i narzędzi badawczych”⁷⁴⁸.

⁷⁴⁶ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, op.cit., s. 33.

⁷⁴⁷ S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych. Zagadnienia ogólne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1970, s. 214.

⁷⁴⁸ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna...*, op.cit., s. 99.

Sformułowanie problemów badawczych opiera się na szczegółowym „rozłożeniu” tematu na drobne elementy według zakładanego procesu poznania. Słuszność i skuteczność przebiegu tegoż procesu winna zależeć od spełnienia kilku warunków:

- 1) zakres poszukiwań wiedzy zawarty w temacie i celach badań powinien zostać zamknięty w problemach badawczych, dzięki czemu poprzez precyzyjne określenie założeń przez badającego, określany zostaje teren poszukiwań badawczych;
- 2) formułując problem badawczy należy pamiętać o potrzebie określenia wszelkich zależności, czy też relacji pomiędzy zmiennymi i ich właściwościami,
- 3) poprzez ustaloną treść problemu i sposób jego sformułowania należy zagwarantować jego rozstrzygalność empiryczną oraz wartość praktyczną⁷⁴⁹.

Aby zostały spełnione powyższe warunki badający zdany jest na własną wiedzę, a także na intuicję. Czynności związane z urzeczywistnieniem powyższych warunków wymagają od badacza naukowej dojrzałości i umiejętności wyciągania wniosków.

Ponadto z problemem badawczym powinno być powiązane

„pewne bardzo istotne pytanie lub zespół pytań, na które odpowiedzi ma dostarczyć podjęte badanie”⁷⁵⁰.

Jak zauważają Tadeusz Jemioło i Andrzej Dawidczyk (naukowcy, teoretycy polskiego wojska),

„problem zasługuje na miano badawczego wówczas, kiedy sprawy, których dotyczy, są ważne i aktualne dla teorii i/lub praktyki. [...] Problem powinien także być użyteczny społecznie”⁷⁵¹.

Autor dysertacji odstępuje od postawienia hipotez badawczych, ponieważ ograniczyłoby to możliwość spojrzenia na macierzyństwo w perspektywie autobiograficznej, w ujęciu holistycznym, obejmującym całe życie. Badającego interesuje rzeczywistość, w której funkcjonują kobiety matki przebywające w zakładzie karnym. Jednym z jej wyznaczników była indywidualna reprezentacja. W badaniach jakościowych zaciera się granica pomiędzy etapem zbierania danych, a ich opracowywaniem – jest to jedna z przesłanek do odrzucenia hipotez badawczych.

W niniejszej rozprawie doktorskiej dokonuję podziału na problem główny i problemy szczegółowe, poprzez poszukiwanie odpowiedzi na pytania:

⁷⁴⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, op.cit., s. 23.

⁷⁵⁰ M. Krajewski, *O metodologii nauk i zasadach pisarstwa naukowego. Uwagi podstawowe*, Uniwersytet Śląski, Gliwice 2010, s. 20.

⁷⁵¹ T. Jemioło, A. Dawidczyk, *Wprowadzenie do metodologii badań bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2008, s. 31–32.

Problem główny

Jak osadzone matki wartościują macierzyństwo w kontekście procesu własnej resocjalizacji?

Jak zauważył Mirosław Krajewski,

„problem badawczy, jako podstawowy składnik każdego liczącego się badania, jest komponentem złożonym, dlatego do jego wyjaśnienia potrzebne są szczegółowe pytania badawcze”⁷⁵².

Sformułowanie tych pytań ułatwia analizę zagadnień badawczych podjętych w każdym projekcie naukowym. Jednocześnie jest także pomocne we właściwym rozplanowaniu procesu badań i ich etapizacji, a także sprzyja doborowi koniecznych narzędzi badawczych. Na dodatek postawienie szczegółowych pytań badawczych skutecznie chroni badającego przed mimowolnym pominięciem ważnych aspektów naukowo eksplorowanej problematyki.

W celu rozwiązania sprecyzowanego powyżej problemu głównego sformułowane zostały następujące problemy szczegółowe, wyrażone w kilku istotnych dla podjętej tu problematyki pytaniach badawczych:

Problemy szczegółowe:

1. Jaki jest stosunek respondentek do uwzględnionych w badaniach wartości życiowych?
2. Jak przedstawia się uznawana przez badane matki hierarchia wartości?
3. Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?
4. Jak badane matki oceniają destrukcyjne działania jej osadzenia na przyszłość dziecka?
5. Jaki jest w ocenie respondentek wpływ macierzyństwa na ich resocjalizację?
6. Na ile macierzyństwo charakteryzuje wysoka wartość miłości i wzięcia odpowiedzialności za drugiego człowieka?
7. Jakie miejsce w strukturze wartości skazanych matek zajmuje macierzyństwo?
8. Na ile skazana matka posiada realny wpływ na kształt przeżywanego przez nią macierzyństwa?

W dysertacji odstąpiłam od postawienia hipotez badawczych, ponieważ – zgodnie ze zdaniem wielu naukowców – nie zawsze wydają się konieczne w przypadku

⁷⁵² T. Jemioło, A. Dawidczyk, *Wprowadzenie do metodologii...*, op.cit., s. 31-32.

problemu dotyczącego właściwości badanych zmiennych. Wg Mieczysława Łobockiego niekiedy mogą nawet okazać się one wręcz niepożądane w rozwiązywaniu niektórych tego rodzaju problemów. W ten sposób – jak twierdzą niektórzy badacze – można uniknąć wywierania przez nie wpływu na końcowy wynik przeprowadzanych badań na temat właściwości (wartości) zmiennych, czyli badań stricte diagnostycznych. Takie rozwiązanie podyktowane zostało faktem, że uwarunkowania resocjalizacji skazanych matek są złożonymi konstruktami teoretycznymi, stąd też trudno byłoby jednoznacznie rozstrzygnąć wiele poruszanych zagadnień.

9.5. Teren badań

Na terenie Zakładu Karnego w Krzywańcu jest położony dom matki i dziecka, gdzie idea tzw. resocjalizacji przez miłość realizowana jest od 1979 roku. Wystrój wnętrza budynku nie przypomina więziennych celi. Urządzenie placówki zbliżone jest do warunków domowych. Matki przez całą dobę opiekują się swoimi dziećmi (dwie matki z dziećmi w pokoju, łóżeczka dzieci obok łóżek matek). Kadra penitencjarna (personel medyczny i wychowawczy – w cywilnych ubraniach) stara się stworzyć jak najlepsze warunki dzieciom pozostającym pod opieką swych osadzonych matek. W tym zakładzie dziecko z matką pozostaje do 3. roku życia⁷⁵³.

W Polsce odbywanie kary pozbawienia wolności z dziećmi do lat 3 jest możliwe w dwóch ZK: w Krzywańcu⁷⁵⁴ i Grudziądzu. W szczególnych okolicznościach okres ten może być zmieniony (wydłużony do 4. roku życia dziecka bądź skrócony). Ze względu na specyficzne potrzeby zdrowotne skazanych kobiet powołany został oddział ginekologiczno-położniczy zlokalizowany w Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu. To jedyny taki oddział w Polsce. Kobiety ciężarne są tam przewożone już dwa miesiące przed porodem, by mogły się znaleźć pod odpowiednią opieką lekarzy⁷⁵⁵. Inne prawa dotyczące kary pozbawienia wolności odbywanej przez kobiety regulowane są tymi samymi przepisami, które stosuje się wobec osadzonych mężczyzn. Specyfika obu domów matki i dziecka funkcjonujących przy zakładach karnych polega na tym, że stanowią one odrębne budynki odseparowane od reszty oddziałów jednostki

⁷⁵³ B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 71.

⁷⁵⁴ Por. U. Nowak, *Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998–2008*, red. I. Dybalska, IRSS, Warszawa 2009.

⁷⁵⁵ I. Dybalska, *Wybrane problemy...*, op.cit. s. 39-40.

penitencjarnej, choć o pełnej izolacji nie może być mowy. Wyposażone są w kilkusobowe sale mieszkalne z łóżeczkami przystosowanymi do wieku dzieci. Ogólnodostępne są sale do zabaw dla dzieci, w których znajdują się zabawki, książki i akcesoria niezbędne do prawidłowego rozwoju dziecka. Organizacja, obsługa, wyposażenie tych placówek ma przypominać warunki domowe, aby złagodzić skutki izolacji. Kadra penitencjarna w swoich działaniach na rzecz matek i ich małych dzieci w tych sztucznych warunkach stara się stworzyć najlepsze możliwości psychospołecznego rozwoju wychowanków⁷⁵⁶.

9.6. Metody, techniki i narzędzia badań

W naukach humanistycznych na ogół stosowane są dwa modele badawcze, które umożliwiają pozyskiwanie wiedzy naukowej. Pierwszy z nich to model pozytywistyczny (obserwacyjny, ilościowy), określany też mianem badań empiryczno-analitycznych, drugi natomiast to model badań jakościowych rozwijanych w paradygmacie humanistycznym. W tym drugim modelu mieści się humanistyczna analiza i interpretacja tekstów biograficznych.

Narzędzie badawcze. To odpowiedź na pytanie: *po co badacz posłużył się każdym z instrumentów, jaki wynik poznawczy każde z nich miało dostarczyć i w jaki sposób wynik ten miał przyczynić się do zgłębienia tematu?* W omawianych badaniach użyto mieszaną metodę sondażu diagnostycznego (jedną z najpopularniejszych metody badań ilościowych nazywana również sondażem ankietowym, bądź sondażem stosowanym na grupie reprezentatywnej) z elementami metody biograficznej. Według Mieczysława Łobockiego

„Najogólniej przez metodę sondażu rozumie się metodę badań, której podstawową funkcją jest gromadzenie informacji o interesujących badacza problemach, w wyniku relacji słownych osób badanych, nazywanych respondentami. Cechą konstytutywną metody sondażu jest „wypytywanie” czy sondowanie opinii. Tak więc częścią składową metody tej są zadawane respondentom pytania. Przy czym odpowiedzi na nie mogą być pisemne lub ustne. W przypadku odpowiedzi pisemnych przybiera ona formę ankiety czy – inaczej mówiąc – badań ankietowych, a w przypadku odpowiedzi ustnych formę wywiadu. Mówimy wtedy o różnych technikach metody sondażu, tj. ankiecie lub wywiadzie”⁷⁵⁷.

Według Tadeusza Pilcha

„metoda sondażu diagnostycznego jest sposobem gromadzenia wiedzy o atrybutach strukturalnych i funkcjonalnych oraz dynamice zjawisk społecznych, opiniach i poglądach

⁷⁵⁶ B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet...*, op.cit., s. 88.

⁷⁵⁷ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych...*, op.cit., s. 247.

wybranych zbiorowości, nasileniu się i kierunkach rozwoju określonych zjawisk i wszelkich innych zjawiskach instytucjonalnie niezlokalizowanych,- posiadających znaczenie wychowawcze, w oparciu o specjalnie dobraną grupę reprezentującą populację generalną, w której badane zjawisko występuje”⁷⁵⁸.

W badaniu monograficznym chodzi o to, by dostatecznie udokumentować, iż jest ona dobrym rozstrzygnięciem, dobrym, efektywnym rozwiązaniem tego, czego się od niej oczekuje względnie udowodnieniem tego, że swoją funkcjonalną postacią oczekiwane to zawodzi. W tym sensie badanie monograficzne instytucji karnej izolacji winno ujawnić: *czy i na ile spełnia ona w swoim aktualnym kształcie – postaci, oczekiwane związane z zesocjalizowaniem osadzonych w niej osób i czy umożliwienie osadzonym w nich kobietom odbywanie kary pozbawienia wolności wraz ze swymi dziećmi spełnia to oczekiwane efektywniej niż gdyby uniemożliwić im aktywne spełnianie swoich ról macierzyńskich poprzez rozłąkę z ich dziećmi w wieku 0–3–4 lata?* ⁷⁵⁹.

Uznałam, ulegając inspiracji Renaty Szczepanik (polskiej germanistki), że zasadność badań jakościowych:

„tkwi w możliwości dotarcia do tych właściwości i obszarów rzeczywistości, które są ukryte, trudne do wychwycenia (i opisu) z zastosowaniem metod ilościowych. Najważniejszą cechą badań jakościowych jest ich otwartość. Ma ona trojaki wymiar, dotyczy bowiem poziomu gromadzenia danych, doboru próby badawczej i postawy badacza”⁷⁶⁰.

Barbara Toroń (Barbara Violetta Toroń-Fórmanek – polska pedagog, profesor uczelni Instytutu Pedagogiki Wydziału Pedagogiki, Psychologii i Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego) jest przekonana, że badania jakościowe koncentrują się:

„[...] na cechach obiektów oraz na procesach i znaczeniach, które nie są weryfikowane eksperymentalnie lub kwantyfikowalne (jeżeli w ogóle są one mierzalne) w kategoriach ilości, wielkości, intensywności lub częstości. Badacze jakościowi kładą nacisk na społecznie konstruowaną naturę rzeczywistości [...]. Poszukują odpowiedzi na pytania o to, „jak” jest tworzone społeczne doświadczenie [...]. Badania ilościowe [...] kładą nacisk na pomiar i analizę związków przyczynowych między zmiennymi, a nie na procesy”⁷⁶¹.

⁷⁵⁸ T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2001, s. 80.

⁷⁵⁹ A. Matysiak-Błaszczak, *Obraz macierzyństwa...*, s. 252.

⁷⁶⁰ R. Szczepanik, *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 46.

⁷⁶¹ B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 71 za N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, red. nauk. wyd. pol. K. Podemski, t. I, PWN, Warszawa 2010, s. 34.

Prowadzenie jakościowych badań terenowych (ankieta i wywiad jakościowy) szeroko i w przystępny sposób opisał Earl Babbie⁷⁶².

Przeprowadzone w ramach badań wywiadów (z zastosowaniem ankiety) miały charakter indywidualnych wywiadów pogłębionych. Wywiady te stanowią jakościową technikę badawczą o charakterze eksploracyjnym. Pozwala ona na dotarcie do postaw i zachowań osób kluczowych z punktu widzenia celu badawczego, a także na zdobycie informacji na temat indywidualnych doświadczeń, które mogłyby pozostać nieujawnione. Atutem tej techniki jest również forma swobodnej wypowiedzi, pozwalająca na zebranie szerszych opinii i refleksji, pomijanych w technikach ilościowych. Z uwagi na podjętą przez autorkę tematykę badań i pytania o osobiste doświadczenia, zdecydowano o zastosowaniu tej techniki z uwagi na jej szczególne zalety – wywiad pogłębiony pozwala na dotarcie do pogłębionych informacji, często drażliwych i trudnych, daje możliwość zbudowania wzajemnego zaufania między badaczem i badanym, pozwala na pełne zrozumienie respondenta. Wywiady pogłębione mają ustalony schemat wątków tematycznych, poruszanych w trakcie rozmowy, w celu uzyskania jak najwięcej szczegółowych informacji. Wywiad jakościowy prowadzony jest zgodnie ze wskazówkami, choć nie posiada struktury ściśle uporządkowanej. Pytania nie są standaryzowane, mają charakter otwarty, a o ich kolejności i sposobie formułowania decyduje osoba prowadząca wywiad. Otwiera to możliwość dokonywania modyfikacji procesu realizacji badań ze względu na doświadczenia, wiedzę czy kompetencje respondenta⁷⁶³.

Wywiady miały formę pogłębionych rozmów zogniskowanych wokół wątku macierzyństwa. Nagrania wywiadów uwiarygodniają informacje i rzetelność kodowania, była też możliwość wielokrotnego wracania do poszczególnych fragmentów (nawet dwu-trzykrotnie). Kolejne słuchanie umożliwia coraz to inny ogląd, dokładniejsze obserwacje na temat wypowiedzi badanych.

Sposobem badań było bezpośrednio uczestnictwo, rozmowa z respondentem, przy wykorzystaniu narzędzi testu i kwestionariusza ankiety, z elementami pogłębionego wywiadu.

⁷⁶² E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 325-334.

⁷⁶³ Por. M. Nicpoń, R. Marzęcki, *Pogłębiony wywiad indywidualny w badaniach społecznych*, [w:] *Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, Kraków 2010, s. 245-252.

Zastosowane podstawy metodologiczne badań własnych ściśle harmonizuje z podejmowaną problematyką badawczą.

9.7. Charakterystyka badanej grupy

Charakterystykę badanej grupy przedstawia tabela 6 i rys. 16.

Tab. 6. Opis grupy badawczej

Lp.	Kryteria/zmienne	Dom Matki i Dziecka		Razem
		w Krzywańcu	w Grudziądzu	
1.	Wiek /lat ukończonych/	x	x	x
	< 20 lat	-	-	-
	20 - 35 lat	21	18	39
	> 35 lat	5	12	17
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)	x	x	x
	podstawowe	5	8	13
	gimnazjalne	9	6	15
	zasadnicze	5	10	15
	średnie	4	6	10
	wyższe	3	-	3
3.	Pochodzenie	x	x	x
	miasto	22	27	49
	wieś	4	3	7
4.	Długość pobytu w zakładzie karnym	x	x	x
	do 3. lat	8	25	33
	powyżej 3. lat	18	3	21
	areszt tymczasowy	-	2	2
5.	Podgrupa klasyfikacyjna	x	x	x
	tymczasowo aresztowana (TA)	-	2	2
	młodociana (M)	-	-	-
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	10	13	23
	drugi raz w więzieniu (R ₂)	16	12	28
	trzeci (i więcej) raz w więzieniu (R ₃)	-	3	3

Źródło: opracowanie własne.

Badana grupa badawcza liczyła 56 osób, w tym 26 matek z DMiD w Krzywańcu (46,4%) i 30 matek z DMiD w Grudziądzu (63,6%). Badane matki wystąpiły w dwóch grupach wiekowych (młodocianych do 20 lat nie było): w przedziale 20-35 lat – 39 (69,6%) i powyżej 35 lat – 17 osób (30,4%). Wykształcenie respondentek było bardzo

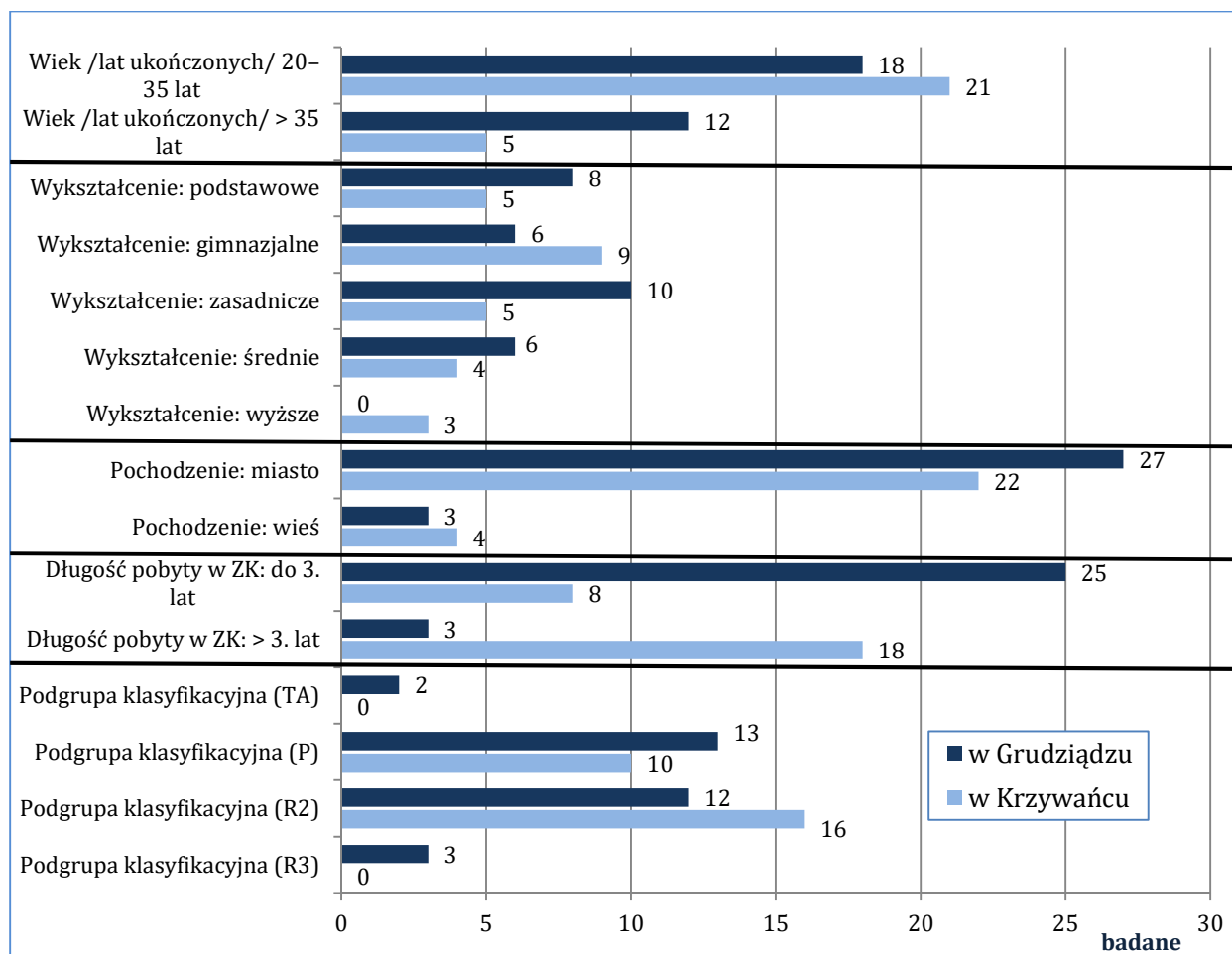
różnorodne. Podstawowe wykształcenie podało 13 respondentek (23,2%), gimnazjalne 15 (6,8%), zasadnicze 15 (26,8%), średnie 10 (17,9%) i wyższe 3 osoby (5,4%). Należy zaznaczyć, że zadano to samo pytanie respondentkom i sprawdzono w dokumentach. Okazało się, że w 22 przypadkach wystąpiły różnice. Najczęściej badane podnosiły sobie wykształcenie. W metryczne ankiety zapytano także o pochodzenie respondentek. Większość badanych skazała, że pochodzi z miast – 49 osób (87,5%), a 7 osób, że ze wsi (12,5%).

Kolejnym elementem badania było stwierdzenie długości pobytu w ZK. Większość badanych to matki z krótkimi wyrokami do 3 lat – 33 osoby (58,9%). 21 respondentek (37,5%) posiadało wyroki powyżej 3 lat. Dwie osoby (3,6%) były tymczasowo aresztowane. Ostatnią grupą z kryteriów doboru badanych były podgrupy klasyfikacyjne skazanych matek. 2 osoby to tymczasowo aresztowane (3,6%), młodocianych (M) – brak, odbywające karę po raz pierwszy (P) – 23 osoby (41,1%), drugi raz w więzieniu - recydywistka penitencjarna (R₂) – 28 badanych (50,0%) i trzy osoby trzeci i więcej razy w więzieniu - recydywistka penitencjarna (R₃) – (5,4%).

W metryczkach zapytano ponadto o kilka elementów, które mogą pomóc w zrozumieniu istoty macierzyństwa w systemie penitencjarnym. W dokumentach sprawdzono jakie przepisy „złamała” poszczególna z badanych. W sumie wszystkie badane złamały prawo z 194 paragrafów k.k., ustawy o narkomanii i k.k.w. Najwięcej badanych bo aż 20 (35,7%) było skazanych z § 278 k.k. (*Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą*), 15 (26,8% badanych) z § 286 k.k. (*Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania*). Dodać należy, że cztery osoby skazane zostały z § 148 k.k. za zabójstwo (7,1% badanych). Najdłuższą karą zasądzoną, którą posiadała badana do 30 lat, średni wyrok to 3,9 roku, przy 2,2 roku pozostające średnio do końca wyroku. 55 (98,2%) badane matki na 56 zajmowały się dzieckiem na miejscu, a jedynie 1 (1,8%) w systemie przepustowym. 18 respondentek (32,1%) na 55 odpowiedzi nie posiadało widzeń (zupełnie) lub też posiadało jedynie kontakt telefoniczny, korespondencyjny, Skype, natomiast pozostała grupa 37 matek (66,1%) była odwiedzana, posiadała kontakt telefoniczny i korespondencyjny i Skype. Respondentki zapytano także o wykonywany zawód na wolności. 9 z 56 nie odpowiedziały wcale. Z pozostałych najwięcej to kasjerki,

sprzedawczynie – 9 osób (16,1%), 5 osób to kucharki (8,9%), 3 matki to ogrodniczki (5,4%). 17 badanych osób (30,4%) natomiast oświadczyła, że jest bez zawodu, bezrobotna, a jedna złodziej. Kolejnym pytaniem z metryczki był stan cywilny. 14 matek (25,0%) określiła się jako samotne, podobna ilość 14 osób (25,0%) jako zamężne, najwięcej bo 22 matki (39,3%) określiła swój stan cywilny jako związek partnerski, 3 respondentki (5,3%) były w czasie badania rozwiedzione, jedna (1,8%) w separacji i 2 (3,6%) wdowy. Badane matki zapytano także o ilość w sumie posiadanych dzieci. Najwięcej posiadała matka 7-ro dzieci (zamężna), 6 matek podało 5-6 dzieci, a średnio to 2,96 dziecka na badaną (znacznie więcej niż statystyczna matka w Polsce). Następnie zapytano matki: *Czy jest to obecnie Twoje pierwsze dziecko (dziećmi) w więzieniu?* 51 badanych (91,1%) odpowiedziało „tak”, a 5 (8,9%), że „nie”. Na końcu zapytano o wiek dziecka w więzieniu. Średnia wartość to 12 miesięcy.

Rys. 16. Charakterystyka grupy badawczej



Źródło: opracowanie własne.

Dodać należy, że w całym badaniu brak odpowiedzi w pytaniach zamkniętych wystąpiło 61 razy, ponadto 123 w pytaniach otwartych i 9 w metryczce, czyli naprawdę mało.

9.8. Sposób i organizacja badań

Autorska koncepcja teoretyczno-prakseologiczna badań empirycznych uwzględnia wymienione wcześniej obszary zainteresowań. Podejścia jako dymensje konstytutywne (istotowe). Powstają cechy (dymensje, właściwości) substancjonalne (treściowe).

Skonstruowany i przedstawiony model ontologiczno-gnozeologiczny⁷⁶⁴ macierzyństwa skazanych kobiet odbieranego jako autoteliczna wartość – baza do Autorskiej ankiety – przedstawia aneks 8 (rys. 70). Model ten oparty jest na analizie całego obszaru zainteresowań, dogłębną analizę i przemyślenia. Model ontologiczno-gnozeologiczny – model resocjalizacji, który uwzględnia zakres formowania, modyfikacji oraz rekonstrukcji celów życiowych skazanych matek, wykazujący zachowania zdefiniowane, jako niedostosowane społecznie. Model o charakterze utylitarnym, postulujący zasadę otwartości na osobę, jej indywidualne potrzeby i środowisko. Model resocjalizacji we współpracy i współdziałaniu różnych ludzi i modalności socjalizacji: rodzinnej, instytucjonalnej, profesjonalnej, lokalnej.

Do realizacji celu, przedmiotu i pytań szczegółowych zastosowano do badań 2. kwestionariusze ankiety, w tym jeden autorski.

9.8.1. Wykorzystanie Kwestionariusza /testu/ „60 zdań – 60 opinii”

Pierwszy to „60 zdań – 60 opinii” (Aneks 1). Jest to autorski kwestionariusz Instytutu Badań Edukacyjnych (IBE) „100 zdań – 100 pytań”,⁷⁶⁵ wzorowany jak podaje Wydawnictwo na narzędziu badawczym „Poglądy Młodzieży”, opracowanym przez Krzysztofa Kicińskiego⁷⁶⁶. Ze 100 pytań podanych IBE w oryginalnym kwestionariuszu wybrano 60,⁷⁶⁷ do których badani mieli ustosunkować się, znalazło się 6. grup

⁷⁶⁴ **Model ontologiczno-gnozeologiczny** – poznanie świata wartości. Ontologiczny – świat wartości; gnozeologia – dział filozofii badający źródła, możliwości i środki naukowego poznania; Słownik języka polskiego PWN pod red. W. Doroszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/gnozeologia> (dostęp: 6.12.2022).

⁷⁶⁵ M.J. Szymański, *Młodzież wobec wartości...*, op.cit., s. 149-156.

⁷⁶⁶ A. Gurecka, *Systemy wartości młodzieży szkół średnich 1978-1988*, „Edukacja”, nr 2.

⁷⁶⁷ **Mirosław J. Szymański** wyróżnia dziesięć grup wartości: allocentryczne, prospołeczne, przyjemnościowe, związane z pracą, edukacyjne, związane z władzą, kulturalne, obywatelskie, rodzinne

wypowiedzi (każda składająca się z 10 zdań) reprezentujące określone grupy wartości (Aneks 3). Badanie uwzględnia następujące grupy wartości:

- 1) allocentryczne,⁷⁶⁸
- 2) edukacyjne,
- 3) materialne,
- 4) prospołeczne,
- 5) rodzinne,
- 6) związane z pracą.

Przy konstruowaniu ankiety przyjęto założenie, iż w badaniach wartości niezbyt wskazane jest stawianie badanym pytań bezpośrednio dotyczących interesujących nas wartości. Należy pamiętać, że często istnieje duża różnica między wartościami deklarowanymi a wartościami realizowanymi (uznawanymi, a odczuwalnymi). Aby zmniejszyć przypadkowość ocen badanych, każda grupa wartości reprezentowana była przez 10 zdań wskaźnikowych, z których 3. negowały znaczenie interesującej nas wartości (zaznaczone w Aneksie 3 kolorem i gwiazdkę przy nr pytania). Badani oceniali każde z zamieszczonych w kwestionariuszu zdań w tej samej pięciopunktowej skali (Zgadzam się zdecydowanie; Raczej zgadzam się; Nie wiem, nie mam zdania; Raczej nie zgadzam się; Zdecydowanie nie zgadzam się).

Zastosowana skala nominalna z łatwością da się zamienić na liczbową (od „+2” poprzez „0” do „-2”). Możliwe staje się zestawienie i przeliczenia statystyczne – ustalenie miar tendencji centralnej i wariancji dla poszczególnych grup wartości, a także analiza siły związków między różnymi wartościami. Charakter pytań nie był przypadkowy. W istocie zmierzają one do rozstrzygnięcia problemów badawczych.

9.8.2. Budowa autorskiej ankiety

Proces badawczy ukierunkowany będzie na trzy perspektywy (obszary w jakich funkcjonuje człowiek): świata wartości, horyzont interakcji społecznych oraz poziom funkcjonowania we wspólnocie społecznej, za pośrednictwem wspólnoty środowiska

i materialne. **Stanisław Ossowski** proponuje inny podział, wyróżniając wartości: 1) odczuwane, będące własnością środowiska społecznego i równocześnie źródłem norm postępowania obowiązujących w danej grupie; 2) uznawane, będące immanentną częścią osobowości jednostki, nieposiadające jednak samoistnej właściwości motywacyjnej, zdolnej pobudzić bezpośrednio człowieka do działania; 3) wartości jako środki i cele, odświeżone i codzienne; M.J. Szymański, *Młodość wobec wartości...*, op.cit.; S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, [w:] *Dziela*, S. Ossowski, t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1967.

⁷⁶⁸ **Allocentryczne** - zdolność rozumienia drugiego człowieka i relacji międzyludzkich.

zamkniętego. W tym wypadku nie można tylko zamykać się do zakładu, eliminując środowisko wolne.

Dla uzupełnienia świata wartości – Kwestionariusz ankiety IBE /test/ (Aneks 1) stworzony został Autorski Kwestionariusz Ankiety (Aneks 2), który stanie się narzędziem badania świata wartości na poziomie norm zachowania. Wartości wraz z normami społecznymi powinny dowieść, *czy coś się dzieje w sensie działalności postępowania człowieka we wspólnocie? Czy to jest tylko obraz fikcyjny, czy ta wartość zrośnięta z normą jest realizowana w fizycznym postępowaniu działalności człowieka?* Tworząc Ankiety autorską wartości zostały przekute na normy, a to co powstało zostało przekute na funkcjonowanie działalności człowieka.

Należy pamiętać o takim fakcie, że skazana może mówić nieprawdę. Antonina Kłoskowska ujęła temat tak:

„poważnym źródłem błędów powstających przy interpretacji danych ankietowych jest fakt, że wówczas gdy socjolog oczekuje od osób badanych przedstawienia wzorów ich zachowania lub przynajmniej dostarczenia materiału do poznania tych wzorów, badani w odpowiedzi na postawione pytania dokonują często prezentacji uznawanych we własnym środowisku norm i wartości. Inaczej mówiąc, zamiast modelu wzoru przedstawiają obowiązujący w danym społecznym kręgu model zachowania i postaw”⁷⁶⁹.

Żeby tego uniknąć przed badaniem każdej osoby konieczne było uwiarygodnienie siebie, udowodnienie, że są to badania naukowe, wykonując krótką rozmowę, pozyskując bliskość respondentki. Konieczne jest potwierdzenie inaczej sformułowanego pytania (np. pytania negującego) na ten sam temat, *czy to jest prawda, czy nieprawda?* Pytania o normy zachowania zostały pobrane z „*Modelu ontologiczno-gnozeologicznego macierzyństwa skazanych kobiet – wartość autoteliczna*” (przedstawia aneks 8, rys. 70).

Do każdego pakietu wartości dodano po ok. 3-7 pytań (zamknięte i otwarte) – *co matka powinna w stosunku: do siebie, do dziecka i otoczenia?* Należy pamiętać, że pytanie otwarte powinny weryfikować pytania zamknięte: *czy odpowiedzi są prawdziwe?* W ankiecie przyjęta została też zasada, że przy badaniach jakościowych pytania zamknięte nie powinny być w formie „tak”, „nie” i „brak odpowiedzi”, tylko koniecznym było przygotowane kilkunastu wariantów odpowiedzi, ukazujących intensywność, moc, siłę, częstotliwość, żeby z tego wynikało pełne zróżnicowanie, a odpowiadająca miała wiele możliwości, aby mogła się wykazać i być pewna, że jest to odpowiedź dokładnie zgodna z jej poglądem. Np. potrzeba wysokiej samooceny, szacunku do siebie, poczucia

⁷⁶⁹ A. Kłoskowska, *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*, „Studia Socjologiczne” 1962, nr 2, s. 44.

własnej wartości. Samoocena może być: wysoka, niska, średnia, ambiwalentna, brak odpowiedzi. To samo dotyczy środowiska zakładowego i wolności.

Należy pamiętać, że normy zachowania wynikają z wartości, które mogą być dwojakiego rzędu w systemie (w środowisku więziennym i na wolności): jako normy zinternalizowane albo zinterioryzowane (internalizacja,⁷⁷⁰ interioryzacja⁷⁷¹). To jest to co buduje pełną tożsamość człowieka. Czyli pada pytanie, *czy te normy są zinternalizowane (czyli narzucone z zewnątrz, po prostu tak trzeba i się dostosowuję?) czy zinterioryzowane? (czy te normy mi zaproponowano i stały się moimi, mojego wyboru i ja chce je kontynuować dla dobra dziecka, siebie i inaczej przeżywanej wolności?)*.

Tworzenie pytań z norm: np. „Środowisko więzienne – sytuacja traumatyzująca” – poczucie własnej wartości, poczucie koherencji należałoby rozpisać na normy: *czy ja decyduję o samym sobie? Czy ja mogę dokonać swobodnego wyboru decyzji? Czy ja mam prawo do relatywizmu, czyli do ocen, sądów?* ⁷⁷². *Czy mogę kierować się własnym światopoglądem? Czy uważasz, że norma polegająca na samorefleksyjności, samopotwierzeniu swoich wyborów jest dla Ciebie ważna?*

„Transgresja człowieka” – to potrzeba człowieka, należy połączyć ją z wartościami prospołecznymi albo z allocentrycznymi. Wartość, zdolność rozumienia drugiego człowieka, albo relacje międzyludzkie, albo też relacje prospołeczne. Do tych wartości można dać normę społeczną: przekraczanie granic (rozumowej lub emocjonalnej – duchowej). Należałoby w pytaniu użyć: likwidacja ograniczeń, przełamywanie granic. *Czy macierzyństwo daje tobie podstawę do przełamywania granic i ograniczeń w sferze rzeczowej: materialnej, duchowej, kulturowej?* Druga norma, która wynika z tej potrzeby: podmiotowość, bądź przedmiotowość. *Czy sama mogę decydować o wyborach?*

⁷⁷⁰ **Internalizacja** – psych. «uznawanie wartości, norm, poglądów, zasad społecznych itp., narzucanych początkowo z zewnątrz, np. przez rodziców, za własne», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.;

Internalizacja: godność jako wartość, przenoszona do norm zachowania, matka zabiega o wysoką samoocenę i swoją podmiotowość, czyli jest twórcą samego siebie, zależy jej na tym żeby zdobyć wykształcenie i przekazać wiedzę dziecku. Normę taką otrzymuje się z wartości, np. „miałam naukę, proponowano mi studia”. Socjalizacja skazanej na zasadzie programu w więzieniu, bądź w środowisku (marzenia, oczekiwania, wyobrażenia co do środowiska, przyszłe stany), ale zaczn tych wyobrażeń ma miejsce w doświadczeniu, w konkretach, w środowisku: nauka, praca, zajęcia, różne programy, zewnętrzne, narzucone, które zostają przyjęte przez matkę, jest – socjalizacja na poziomie internalizacji.

⁷⁷¹ **Interioryzacja** - 1. psych. «włączenie czegoś do kręgu własnych przeżyć lub myśli»; 2. socjol. «przyswajanie przez jednostkę w procesie socjalizacji wartości, wzorów kulturowych oraz norm społecznych własnej grupy», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.; **Interioryzacja:** czyli od matki na zewnątrz (ja to uzewnętrzniam). Jest to wyborem matki na zasadzie wolnej woli i odpowiedzialności za to. Wolna wola, odpowiedzialność, swobodny wybór i możliwość zaciągnięcia zobowiązań.

⁷⁷² **Relatywizm** – «pogląd filozoficzny, według którego wartości poznawcze, etyczne i estetyczne oraz związane z nimi normy i oceny mają charakter względny», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

*Czy te wybory przyjmuję jako narzucone z zewnątrz samostanowienia o sobie? Czy macierzyństwo pozwala mi decydować o wyborach własnych, czy nadal jesteś związana solidarnością grupy przestępczej, więzami kulturowymi ze środowiskiem kryminogennym? Czy macierzyństwo pozwala tobie stanowić o nowej jakości życia? **Macierzyństwo zmierza do zmiany teleologii (celów życia) i eschatologii (jakości życia).***

Skazani pracujący odznaczają się większą zdolnością do odczuwania winy z powodu popełnionego przestępstwa oraz większą chęcią zadośćuczynienia. Macierzyństwo może być pewnym obowiązkiem moralnym na rzecz dziecka poprzez podjęcie pracy. Praca w zakładzie i potem na wolności powinna dawać możliwość zadośćuczynienia krzywd, odpracowuje winę psychologiczną za popełniony czyn i buduje nową, swoją tożsamość. Praca matki jest bardzo ważna ponieważ trzeba pamiętać, że system, czyli wartość złączona z normami zachowania przerzuca się na system, który powinien dla kobiet stwarzać jak najwięcej pracy (w zakładzie i na wolności). Praca daje identyfikację z rolą, która powinna być przekuwana, nie tylko na rolę, czyli na środki, staranność i efekt tej pracy ile praca powinna być wysiłkiem na rzecz dziecka, pozwalający na zbudowaniu mu stabilizacji i bezpieczeństwa. Praca jest twórczością, wysiłkiem na rzecz drugiej osoby. Praca jest proaktywna, służy nie tylko matce, ale i dziecku. Wysiłek polegający na tworzeniu warunków do egzystencji dziecka.

Wartości edukacyjne. Nauka daje możliwość rozbudowania samoświadomości i samowiedzy, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia. Składniki dynamizmu życia wynikające z macierzyństwa powinny towarzyszyć dziecku, ponieważ matka będzie miała zmodyfikowaną wiedzę, pozwalającą na kształtowanie potrzeb dziecka. Matka będzie kształtować „pozytywne rodzicielstwo”⁷⁷³. Jeżeli rodzic ma kontrolę z nauki wówczas tworzy element kontroli i nadzoru, tworzy zabawy, tworzy kontakt, daje prezenty i kształtuje zainteresowania i zdolności dziecka.

Wartości prospołeczne. Prospołeczność jest likwidacją egotyzmu,⁷⁷⁴ egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej. Macierzyństwo może wyeliminować te dymensje i właściwości, które tworzą ww. „przypadłości” (Patrz: Kazimierz Dąbrowski, *Dezintegracji pozytywna*)⁷⁷⁵. Prospołeczność rządzi się tym, że osoba musi w sobie

⁷⁷³ A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości*, Wydawnictwo: Zakład Poligraficzny „Primum”, Kozierki 1998.

⁷⁷⁴ **Egotyzm** - «tendencja do przesadnego zajmowania się własną osobą, własnymi przeżyciami, kierowanie uwagi otoczenia na siebie», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik....*, op.cit.

⁷⁷⁵ Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna...*, op.cit.

najpierw zbudować osobowość psychofizyczną (jednia psychofizyczna), która cechuje się posiadaniem narzędzi zewnętrznych jako elementów ciała (narzędzia ciała) i narzędzi wewnętrznych (siły ciała). Siły ciała sprowadzają się do rozumu, świadomości rozumowej i duchowej. Żeby zrozumieć prospołeczność, to trzeba wiedzieć, że wszystko się ma w sobie (wszystkie narzędzia): zewnętrzne, które należy połączyć z narzędziami wewnętrznymi, żeby wyzwolić siły w kierunku rozwoju, rozumu (umysłu) i duchowości. Macierzyństwo powinno być tym impulsem, stanem psychofizycznym, który pozwoli matce na jednię psychofizyczną, zjednoczenie, homogeniczne⁷⁷⁶ scalenie, po to, żeby było można zwrócić uwagę na siebie, jako stan natury, ukierunkowując go na drugiego człowieka, czyli na dziecko. Dobre macierzyństwo tj. oddanie siebie drugiej osobie, oczywiście po własnym uporządkowaniu. Nie można mówić o uczuciach wysokich jaką jest miłość, kiedy matka tego nie odbiera. Musi ona najpierw sobie wypielegnować, uporządkować, scalić, zjednoczyć. Pytania powinny odpowiedzieć: *czy macierzyństwo jest stanem przekazywania siebie, swojej natury drugiej osobie, poprzez emanacje miłości, przyjaźń, dobroć, bezpieczeństwo?* Prospołeczność (= „równa się”) mój interes (= „równa się”) dobro drugiego człowieka, czyli dziecka. Dziecko może być takie jak matka (antyspołeczność), albo prospołeczne (inne niż do tej pory). Żeby było inne to matka musi zrównoważyć rozum z duchowością i wykształcić potrzebę wysokich emocji, uczuć na poziomie potrzeby sprawiedliwości. Prospołeczność wiąże się z normą sprawiedliwość społeczna i drugą dobroczynnością, czyli czynić dobrze dla siebie, bo tak czyniąc, czyni się dobrze dla dziecka. Sprawiedliwość tj. emocje i uczucia, bo brak ich, tj. działanie np. zadowolenie z tego, że się kogoś pobiło. Gdy sprawiedliwość jest właściwa, to nawet jak się źle zrobi to próbuje się to naprawić. Działanie na rzecz innych.

Wartości allocentryczne – zdolność rozumienia drugiego człowieka, i relacji międzyludzkich, ulokowane na zewnątrz „ja”, bliskie i serdeczne stosunki z koleżankami i kolegami, wspólne zajęcia przeżycia, wzajemne obdarzanie się przyjaźnią i zaufaniem, dzielenie się różnymi wiadomościami, świadczenie sobie pomocy i możliwość liczenia na drugą matkę w chwilach trudnych. Mogą też być ukierunkowane na dobro człowieka poprzez wrażliwość na ludzką krzywdę i nieszczęście, a także zdolność zrozumienia ich potrzeb i gotowość do niesienia pomocy. Mogą być wartościami opieki (Patrz

⁷⁷⁶ **Homogeniczny** – «należący do tego samego rodzaju lub składający się z takich samych elementów; jednorodny», M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

Z. Dąbrowski)⁷⁷⁷. Pomaganie allocentryczne, czyli ukierunkowane na dobro tego, komu się pomaga⁷⁷⁸.

„Punktem wyjścia przeprowadzonej przez Tomaszewskiego analizy allocentrycznego pomagania jest założenie, że pomoc udzielana jest osobom, których potrzeby są widoczne (dla tych, którzy mogliby udzielić pomocy). Ale nawet wtedy, gdy są widoczne, nie zawsze do pomocy skłaniają, ludzie bowiem wykazują znaczny stopień wybiórczości, jeżeli idzie o to, komu i jaką pomoc skłonni są udzielić. Według tego autora podstawą decyzji o udzieleniu pomocy jest ocena tego, kto jej potrzebuje, na trzech wymiarach: moralnym (czy dana osoba ze względów moralnych na pomoc zasługuje), bliskości społecznej (im bliższa, tym ma większe szanse otrzymania pomocy), ważności (osobom ocenianym jako ważne chętniej udziela się pomocy niż ocenianym jako nieważne)”⁷⁷⁹.

Można jednak zadać sobie pytanie: jak to się dzieje, że *allocentryczna pomoc w ogóle może dojść do skutku*? Biorąc pod uwagę nader rozpowszechnioną opinię o egoistycznej naturze człowieka, łatwo dojść do wniosku, że owa allocentryczna pomoc to iluzja, a za każdym aktem takiej pomocy kryje się jakiś ukryty interes własny. Motywy allocentryczne, które pojawiają się jako rezultat koncentracji uwagi na losie prześladowanej osoby (czy osób) przede wszystkim w sytuacji bezpośredniego z nią (nimi) kontaktu. Następowало wtedy coś w rodzaju skupiania się na sytuacji ofiary i związana z tym silna reakcja afektywna – głównie współczucie, a także tendencja do przyjęcia perspektywy tej osoby. Reakcje te uruchamiały pragnienie uczynienia czegoś na jej rzecz⁷⁸⁰. Motywy allocentryczne: Główną cechą motywów allocentrycznych jest koncentracja na losie innego człowieka. Koncentracja ta w relacjach badanych osób (ratujących) wyrażała się w formie skupienia uwagi na potrzebach, uczuciach, sytuacji życiowej prześladowanych. Wiedziałem, że potrzebują pomocy. To było najważniejsze. Ten człowiek był w nieszczęściu. Musiałem pomóc. Chcieliśmy ją uratować. Nie chcieliśmy, żeby ją złapano. Było nam jej żal. Wiedzieliśmy, że jeśli jej nie przyjmiemy, nie będzie miała gdzie pójść.⁷⁸¹ Myślenie i mówienie – drugi człowiek, relacje międzyludzkie.

⁷⁷⁷ Z. Dąbrowski, F. Kulpiński, (red.), *Pedagogika opiekuńcza. Historia, teoria, terminologia*, Wyd. UWM Olszyn 2000, s. 179.

⁷⁷⁸ T. Tomaszewski, *Komu się pomaga*, „Chowanna” 1994, XXXVI, t. 1, 5.

⁷⁷⁹ J. Reykowski, *O motywacyjnych regulatorach altruistycznego pomagania. Na przykładzie osób, które ratowały Żydów w okresie hitlerowskiej okupacji*, [w] *Psychologia czynności. Nowe perspektywy*, red. I. Kurcz, D. Kądziaława, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 65-83.

⁷⁸⁰ J. Reykowski, *O motywacyjnych regulatorach altruistycznego pomagania...*, op.cit., s. 72.

⁷⁸¹ Ibidem, s. 75.

Wartości rodzinne. W biologii człowieka jest potrzeba dawania życia poprzez przekazywanie genów, czyli rozrodczość. Natura człowieka wyposażona jest w cechę konstytutywną jaką jest macierzyństwo, poprzez przekazanie życia kolejnemu pokoleniu. Życie człowieka gaśnie, jeżeli jest bez macierzyństwa i rodzicielstwa, pozostaje tylko na poziomie dzieła, które stworzył, które łączą się z duchowością świata (Patrz Bogdan Nawroczyński)⁷⁸². Każda biologia zawiera w sobie przekaz potrzeby dziedziczności, gatunku życia następnemu pokoleniu. Wartość rodzinna przekuwana na normy społeczne i na system polega przede wszystkim w kategorii pozytywnego rodzicielstwa: wzbudzanie zainteresowań i zdolności dziecka, kształtuje więź z drugim człowiekiem (osobowa, rzeczowa, kulturowa). Więzy rzeczowa – matka otrzymuje 500+ na dziecko, kupuje alkohol i pije codziennie, a dziecko nie ma za co jeść. Dziecko traktowane jest jak przedmiot, instrumentalnie, zadaniowo i celowościowo. Więzy osobowa – bliskość, otwartość, całkowita akceptacja bez względu na ułomności i ograniczenia biologiczne, miłość i odpowiedzialność. Więzy kulturowa – teoria Pierre'a Bourdieu habitusu społecznego (reprodukcji rozszerzonej) – człowiek podczas swojego życia powtarza habitus (status) swoich rodziców, albo idzie w górę, albo upada. Najczęściej powtarza, albo idzie w dół, rzadko w górę⁷⁸³. Więzy kulturowa to powinność dbania o wykształcenie dziecka, wiedzę i rozwój. Opiekę rodzinną cechuje allocentryzm i altruizm⁷⁸⁴. Dziecko (jego dobro) nie może być traktowane jako „środek” służący resocjalizacji.

Należy przyjąć, że w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zaspokajane są potrzeby powszechne. Pytanie: *czy macierzyństwo rodzi dla ciebie potrzebę więzi z dzieckiem w sposób rzeczowy, osobowy, czy kulturowy, albo osobowo-kulturowy? Czy więzienne macierzyństwo zawsze jest dobrodziejstwem dla matek przebywających w zakładzie karnym „na szczególnych warunkach” i czy uprzywilejowanie kobiet odbywających karę wraz z dziećmi nie jest zachętą do instrumentalnego wykorzystywania macierzyństwa podczas izolacji?* Należy pamiętać, że nie każda matka przebywająca w domu matki i dziecka należy do wzorowych.

⁷⁸² Por. B. Nawroczyński, *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*, Wyd. F. Pieczętkowski i Spka, Kraków-Warszawa 1947.

⁷⁸³ A. Matuchniak-Krasuska, *Koncepcja Habitusu u Pierre'a Bourdieu*, „Hybris” 2015, nr 31, s. 77-107.

⁷⁸⁴ Z. Dąbrowski, F. Kulpiński, (red.), *Pedagogika opiekuńcza...*, op.cit., s. 126-127.

Najpewniejszym sposobem więzi z dzieckiem jest osobowo-kulturowy. *Może być w formie pewnej scenki i pytanie: Proszę dokonać wyboru wg własnej oceny? A, B, C, D.* Człowiek ma prawo do: ocen i sądów (z wiedzy i doświadczenia) oraz wyobrażenia (stan powinnościowy, marzeń i przypuszczeń). Od macierzyństwa w wartości rodzinnej i allocentrycznej ważnym jest : pytanie nie o to co było, co jest, tylko o przyszłość. Należy wbudować w terażniejszość to co chce się dla dziecka na przyszłość, stany wyobrazeniowe, czyli powinnościowe: marzenia, oczekiwania, chęci, samoodczuwanie i samodoznawanie. Nie doznałam, nie doznaję, ale chciałabym samodoznawać. Nie odczułam, nie odczuwam, ale macierzyństwo jest po to żeby odczuwać i przenieść to do dziecka. Działanie matki powinno wynikać z myślenia i mówienia o przyszłości dziecka. Jedność następuje wówczas jeżeli matka zmieni swoje wcześniejsze myślenie, może i terażniejsze (nieaprobowane społecznie), ale mając dziecko to ona może myśleć już stanem wyobrazeniowym na przyszłość. Działanie matki powinno wynikać z myślenia i mówienie w sposób inny. To drugi bardzo istotny składnik macierzyństwa: zjednoczenie i drugi przekuwanie się w jednie myślenia, mówienia i działania na stany przyszłe, powinnościowe.

9.8.3. Uwierzytelnienie badającego

Do przedstawienie w domach matki i dziecka zostało przygotowane stosowne zaświadczenie, uwierzytelniające przez KUL badaną osobę celem udostępnienia danych do badań naukowych (Aneks 4).

9.8.4. Autorski model postaw (wartości, norm i wzorów postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym

Graficznie przedstawienie elementów, które były badane, z numerami pytań ukazuje Autorski model postaw (wartości, norm i wzorów postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu” (Aneks 5). Jak ujmuje to Jan Szczepański, model dotyczy:

„[...] pewnego pożądanego stanu rzeczy, o którym wiadomo, że w rzeczywistości nie występuje, a który służy do oceny zjawisk i stanów rzeczy zachodzących rzeczywiście. Jest on jakby wcieleniem pewnych wartości. Słowem, model jest czymś, co się naśladuje”⁷⁸⁵.

W efekcie tym powstał model norm postępowania skazanej matki⁷⁸⁶.

⁷⁸⁵ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1970.

9.8.5. Schemat scheduły obserwacyjnej badania akt osobowych skazanych

Każda skazana posiada akta penitencjarne wykonania kary. Przed badaniem wybrane akta zostały osobiście przejrane, nakreślona w pamięci sylwetka osoby, a następnie była rozmowa ze skazaną. Scheduła (kwestionariusz) akt osobowych był wypełniany w pełni utajniony dla siebie, bez możliwości okazania skazanej.

Kwestionariusz ankiety posiadał podstawowe informacje „metryczkowe”, dotyczące czynu, wysokości kary, liczba odbywania kar, sposobu zachowania w ZK (karalność), nagradzania, pracy (gdzie pracowała, odpłatnie, nieodpłatnie), nauki (gdzie, jaka, studia, kursy, szkoła), kontakt z rodziną, opis opinii psychologicznych profilujące jej osobowość, struktura osobowości skazanej. Kolejnym dokumentem *Okresowe Opinie Komisji Penitencjarnej*, sporządzanej co 6 miesięcy.

Przeglądanie akt osobowych zostało wykonane wg:

- 1) Karty karalności i czasu pobytu w więzieniu,
- 2) Projekty okresowych opinii komisji penitencjarnych (kary, nagrody, praca, uczestnictwo w grupach nieformalnych)
- 3) Opinie diagnostyczno-psychologiczne co do osobowości i prognozy,
- 4) Okresowe opinie komisji penitencjarnej – *sporządzanej co 6 miesięcy*.

Graficznie schedułę obserwacyjną badania akt osobowych przedstawia (Aneks 6).

9.8.6. Diagram metodyki badań własnych, ustalonej według wskazówek Earla Babbie

Diagram badawczy (aneks 7, rys. 69) sugeruje uporządkowaną kolejność działań w badaniach społecznych. W rzeczywistości cały proces jest trochę bardziej skomplikowanym mechanizmem i miesiącami pracy koncepcyjnej, wyboru metody badawczej, operacjonalizacji (wyboru technik pomiaru), wyboru próby, przetworzenia danych, analizy, godzin przemyśleń i dokonywania korekt, a na końcu próba stworzenia koncepcji zastosowania itp.⁷⁸⁷.

⁷⁸⁶ **Norma postępowania** – wypowiedź językowa spełniająca funkcję sugestywną, adresowana do osoby lub grupy osób, wyrażona lub dająca się wyrazić w postaci nakazu lub zakazu określonego przyszłego zachowania się.

⁷⁸⁷ Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 128-138.

ROZDZIAŁ X. BADANIA EMPIRYCZNE

Badania empiryczne to badania, które opierają się na obserwacji i pomiarze zjawisk, których bezpośrednio doświadcza badacz. Głównym celem badań empirycznych jest stwierdzenie istnienia jakiś faktów naukowych, które posłużą w przyszłości za podstawę do późniejszych uogólnień i rozważań teoretycznych. Zebrane w ten sposób dane można porównać z teorią lub hipotezą, uznając wyniki oparte o doświadczenia zaczerpnięte z życia. Zebrane dane to dane pierwotne, natomiast dane wtórne z przeglądu literatury mogą i stanowią tło teoretyczne.

PRZEBIEG I OPIS WYNIKÓW BADAŃ

10.1. Hierarchia wartości uznawanych przez matki Domów Matek i Dziecka Zakładów Karnych w Grudziądzu i Krzywańcu

Badane matki zostały poddane opisanemu wcześniej kwestionariuszowi,⁷⁸⁸ w którym w oryginale możliwe jest wyszczególnienie 10 grup wartości, z których w badaniu (po szczegółowej analizie) uwzględniono sześć. Każda grupa wartości reprezentowana była w kwestionariuszu przez 10 zdań wskaźnikowych. Każda badana oceniała ww. zdania w skali pięciopunktowej. Odpowiadała temu używana podczas kodowania wyników punktacja. Uznanie najwyższej aprobaty zdania afirmującego daną wartość oznaczało przyznanie 2 punktów, umiarkowanej aprobaty – 1 punkt, ambiwalencję „nie wiem, nie mam zdania” – 0 punktów, umiarkowaną negację: –1 punkt, natomiast zdecydowane odrzucenie takiego zdania: –2 punkty.

Ze względu na to, że 3. spośród 10. zdań w każdej grupie sformułowane było przekornie (negując daną wartość), w odniesieniu do tych zdań została zamieniona punktacja: –2 na 2; 2 na –2; –1 na 1; 1 na –1. Wstawienie „0” pozostawało bez zmian. Taka operacja dała możliwość sprowadzenia wszystkich ocen udzielonych przez respondentki do jednej skali, wyrażającej stosunek badanych do wybranych grup wartości. 10. odpowiedzi potwierdzających daną wartość praktycznie wykluczała przypadkowość skojarzeń, chwilowy nastrój, czy też zwykłe pomyłki w ocenach

⁷⁸⁸ M.J. Szymański, *Młodzież wobec wartości ...*, op.cit., s. 47.

dokonywanych przez badanych. Średnia ocena stosunku badanego do 10. zdań wskaźnikowych, z uwzględnieniem odwrócenia punktacji w zdaniach „negatywnych”, stała się wyrazem stosunku do danej grupy wartości. Z kolei tak samo wyliczona średnia ze wszystkich grup, stanowiła miernik uznawania tychże wartości przez ogół respondentek.

I tak przyjęto oznaczenia: S – odchylenie standardowe, W – średni wskaźnik oceny wartości. Wartość ujemna wskaźnika (W) nie oznacza nieuznawania danej wartości, lecz niedoceniając jej przez badaną.

Odchylenie standardowe (S) określiło wskaźnik poziomu zmienności w zbiorze danych. Wyższe odchylenie standardowe oznaczało, że dane były bardziej rozproszone, niższe oznaczało natomiast, że są one bardziej skupione⁷⁸⁹.

Średni wskaźnik oceny wartości (W) w danej grupie wartości to średnia ocen stosunku badanych do 10. zdań wskaźnikowych, z uwzględnieniem odwrócenia punktacji w zdaniach „negatywnych”. Z kolei średnia owych średnich, obliczona na podstawie danych wszystkich wypełnionych kwestionariuszy, stanowi miernik uznawania tych wartości przez ogół respondentów⁷⁹⁰.

Tabela 7, rys. 17 i 18 przedstawiają dane, które pochodzą z analizy wypełnionych ankiet.

Tab. 7. Hierarchia wartości ogółu badanych oraz odchyleń standardowych (N = 56)

Ranga	Wartość	Punktacja					Razem	Wskaźnik	
		-2	-1	0	1	2		S **)	W **)
1	Prospołeczne	52	66	103	135	199	555	1,4468	0,6530
2	Praca	51	69	112	127	199	558	1,3414	0,6338
3	Rodzinne	73	66	76	129	214	558	1,2831	0,6169
4	Allocentryczne	66	72	82	138	199	557	1,3772	0,5928
5	Edukacja	87	92	90	120	166	555	1,4851	0,3328
6	Materialne	200	120	76	78	78	552	1,6238	-0,5185
Razem		529	485	539	727	1 055	3 335	8,5574	2,3108
								1,4262	0,3851

Źródło: opracowanie własne.

**) Legenda:

S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

⁷⁸⁹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op.cit., s. 444.

⁷⁹⁰ M.J. Szymański, *Młodzież wobec wartości...*, op.cit., s. 48.

1) pytanie szczegółowe

Jaki jest stosunek respondentek do uwzględnionych w badaniach wartości życiowych?

Ogólna średnia dla wszystkich 6. wybranych grup wyniosła $W=0,3851$ i oznacza zjawisko stosunkowo pozytywne, ukazujące w sumie lekką aprobatę badanych do wszystkich wartości. Poniższa analiza wykazuje, że różnice wyliczonych wskaźników uznania wartości w czterech przypadkach nie są zbyt duże, a większość z nich niewiele odbiega od środka skali. Oznacza to, że nie ma bardzo dużej dominacji jednej wartości nad drugimi. Z kolei wartości edukacyjne i materialne niekorzystnie odbiegają od średniego (W), a wielkość (W) wartości materialnych oznacza się wyraźnym ich niedocenieniem przez badanych.

Kazimierz Pierzchała podkreśla m.in., że:

„[...] konieczność bezwzględnego poszanowania centralnej wartości życia i zdrowia człowieka, tym samym ochrony jego wolności jako celu [...]”⁷⁹¹.

„[...] w twórczej pracy człowiek ma do czynienia z dziełem sprawczego działania jako wartości życia, które może łączyć się z duchowością świata [...]”⁷⁹².

2) pytanie szczegółowe

Jak przedstawia się uznawana przez badane matki hierarchia wartości?

Ze względu na to, że ilość i rodzaj sytuacji społecznych i psychologicznych, w których znajduje się każdy człowiek, jest ogromna, nieuchronnie dochodzić musi do konfliktu różnych wartości. Konieczny jest wówczas wybór pomiędzy wartościami.

Okazało się, że badane matki najwyżej cenią wartości prospołeczne ($W=0,6530$). Dobrze, że badane nie ograniczają swych zainteresowań sprawami społecznymi do wąskiego kręgu problemów własnej grupy koleżeńskiej, wykazując żywe zainteresowanie problemami ogólnospołecznymi i działaniami korzystnymi dla nieznanym sobie ludzi. Zauważyć można, że niedostatki życia społecznego, z którymi osadzone matki stykają się we wczesnym okresie życia, wywierają wpływ hamujący i ograniczający prawdziwe postawy prospołeczne.

Na drugim miejscu, co należy uznać za zjawisko bardzo pozytywne są wartości związane z pracą ($W=0,6338$). Wysoką pozycję wartości związanych z pracą można

⁷⁹¹ K. Pierzchała, *Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2023, s. 62.

⁷⁹² Ibidem, s. 115..

interpretować jako uświadomienie sobie przez respondentki dużego znaczenia pracy w warunkach gospodarki rynkowej i tego, że wykonywana praca ma duży wpływ na losy każdego człowieka.

Trzecią rangę w hierarchii wartości uzyskały wartości rodzinne ($W=0,6169$). Lokata w środku jest chyba bardzo dobrym miejscem dla tych wartości. W biologii człowieka jest potrzeba dawania życia poprzez przekazywanie genów, czyli rozrodczość. Natura człowieka wyposażona jest w cechę konstytutywną jaką jest macierzyństwo, poprzez przekazanie życia kolejnemu pokoleniu. Życie człowieka gaśnie, jeżeli jest bez macierzyństwa i rodzicielstwa. Wiadomym jest też, że od wielu lat w Polsce następuje kryzys rodziny, co może wpływać znacząco na podejście do wartości prorodzinnych. Wydaje się, że niedostatki rodziny w odosobnieniu poprawiają jej lokatę.

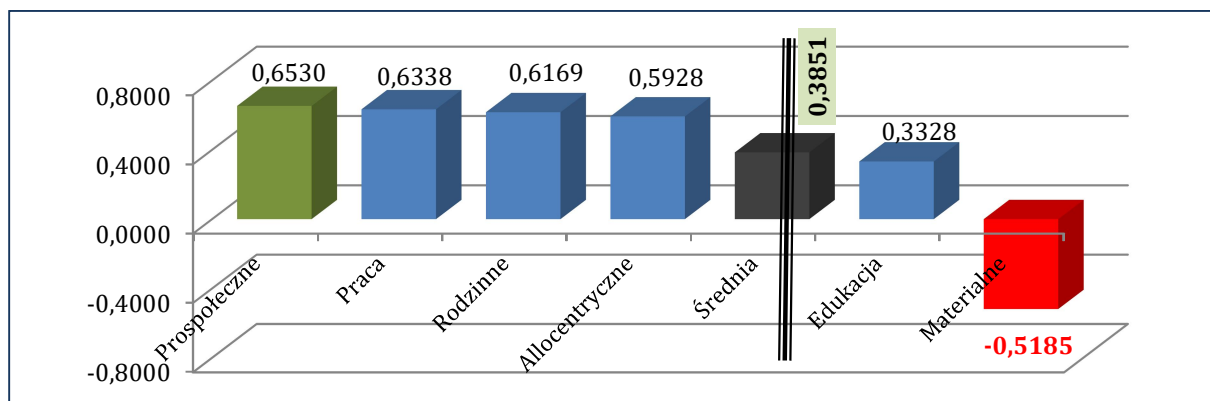
Czwartą lokatę (po rodzinnych i społecznych) w hierarchii wartości uzyskały allocentryczne ($W=0,5928$) – bliskie i serdeczne stosunki z przyjaciółmi, wspólne zajęcia i przeżycia, wzajemne obdarzanie się przyjaźnią i zaufaniem, świadczenie sobie pomocy i liczenie na wsparcie w chwilach trudnych. Mogą też być ukierunkowane na dobro człowieka poprzez wrażliwość na ludzką krzywdę i nieszczęście, a także zdolność zrozumienia ich potrzeb i gotowość do niesienia pomocy. Mogą być wartościami opieki. Lokatę tą należy uznać również za bardzo korzystną.

Poniżej średniej, piątą lokatę zajmują wartości edukacyjne ($W=0,3328$). Uzyskane wyniki świadczą, iż badane osadzone matki zajmują wobec edukacji jako wartości – średnio rzecz biorąc – postawę pośrednią między całkowitą ambiwalencją a umiarkowaną akceptacją. Wiąże się z tym deprecjacja edukacji w opinii społecznej. Jest to bez wątpienia cecha ujemna.

Na samym końcu hierarchii wartości badanych matek znalazły się wartości materialne ($W=-0,5185$). Są to wartości najmniej cenione przez respondentów i jest to jedyna grupa uwzględnionych wartości, dla której średni wskaźnik natężenia wartości leży poniżej 0,0000. Brak poczucia znaczenia wartości materialnych może być interpretowany jako ujemny rys charakterystyki aksjologicznej matek, jako symptom niewystarczającego przygotowania badanych do życia społecznego i działalności zawodowej. Podsumowując nie można mówić o jakiejś bardzo dużej dominacji jednej wartości nad innymi, ale o wyraźnym odrzuceniu już tak⁷⁹³.

⁷⁹³ M.J. Szymański, *Młdzież wobec wartości ...*, op.cit., s. 48-52.

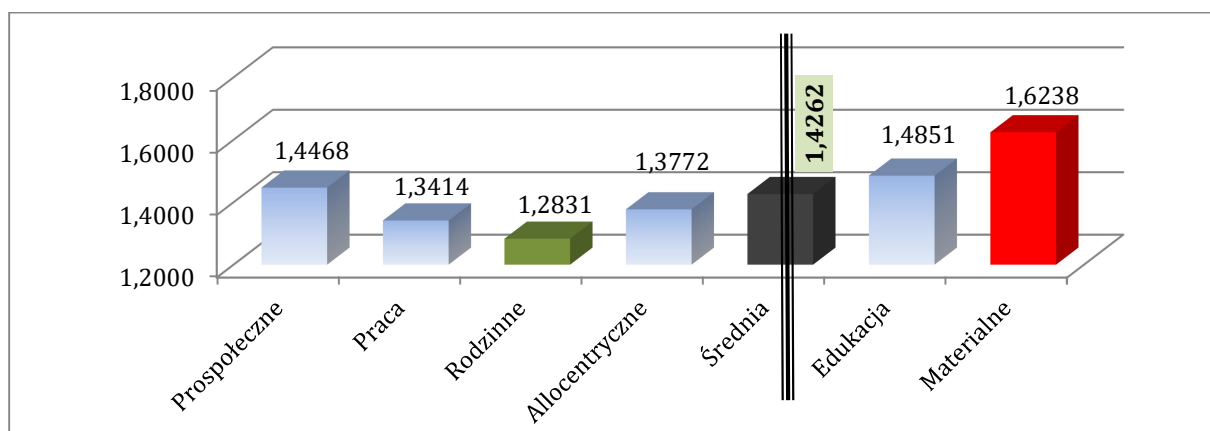
Rys. 17. Hierarchia wartości badanych (W)



Źródło: opracowanie własne.

Natomiast rys. 18 ukazujący stopień odchyień standardowych (S) potwierdza stosunkowo duże odchylenia odpowiedzi w poszczególnych grupach, przy stosunkowo niskim zróżnicowaniu pomiędzy grupami. Najwyższe odchylenia wystąpiły przy wartościach materialnych, a najmniejsze (najwyższa zgodność odpowiedzi) przy wartościach rodzinnych.

Rys. 18. Odchylenie standardowe wyników (S)



Źródło: opracowanie własne.

Badając hierarchię wartości należy wspomnieć zdanie Czesława Cekiera o wartościach moralnych, które:

„[...] nadają człowiekowi sens życia, a nawet sens umierania, one stoją najwyżej w hierarchii wartości, to one stanowią przede wszystkim o godności człowieka. Rozwój ku takim wartościom jest najlepszą psychoprofilaktyką przeciw przestępczości”⁷⁹⁴.

⁷⁹⁴ C. Cekiera, *Rozwój ku wyższym wartościom profilaktyką przestępczości*, [w:] *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, red. K. Pierzchała, C. Cekiera, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 209.

Klemens Szaniawski w kwestii wartości pisze, że:

„[...] mądrość polega przede wszystkim na trafnym rozpoznaniu wartości, na umiejętności odróżniania tego, co ważne, od tego, co nieważne [...]. Mądrość zatem – to kwestia właściwej hierarchii wartości, którą należy dostrzec i uznać w swoim postępowaniu”⁷⁹⁵

10.2. Korelacje między wartościami uznawanymi przez matki

Aby dokładniej poznać system wartości badanych, warto poddać analizie wzajemne związki uznawanych przez matki – przebywające w Domach Matki i Dziecka w ZK w Krzywańcu i ZK w Grudziądzu – wartości społecznych. W tej analizie wykorzystano współczynniki korelacji liniowej Pearsona (r). Miernik ten obrazuje „... *na ile obie zmienne zmieniają się równocześnie w sposób liniowy?*”⁷⁹⁶. Wartości współczynników korelacji pokazują zarówno kierunek, jak i siłę zależności. Współczynnik korelacji Pearsona przyjmuje wartości z przedziału od -1 do 1 , przy czym wartości ujemne oznaczają negatywną liniową zależność między badanymi cechami, a wartości dodatnie pozytywną liniową zależność. Wartość „ 0 ” oznacza sytuację, że pomiędzy analizowanymi zmiennymi nie występuje zależność liniowa. O sile związku wypowiadają się wartości współczynnika – im są one bardziej oddalone od wartości $0,0$ tym liniowa zależność jest silniejsza. W skrajnych przypadkach występują wartości: -1 i 1 . Związek między cechami ma charakter funkcyjny (liniowy), a więc przy pomocy informacji o wartości jednej z cech można dokładnie określić wartość drugiej z nich. Miara ta ma charakter symetryczny. Oznacza, że umożliwia ona jedynie określenie wzajemnych związków między zmiennymi, natomiast nie przesądza o tym, która z cech warunkuje (jest zmienną niezależną), a która jest warunkowaną (zmienną zależną).

W poniższej macierzy korelacji przedstawione zostały wyróżnione te wartości współczynników, które okazały się istotne statystycznie przy poziomie istotności $p=0,01$ (oznacza to przyjęcie ryzyka rzędu 1% , że wykazane efekty w rzeczywistości nie występują). A więc przedstawione wyniki informują o tym, które z uznawanych wartości przez badane matki pozostają ze sobą w wyraźnych (dostatecznie silnych z punktu widzenia statystycznego) związkach korelacyjnych.

⁷⁹⁵ K. Szaniawski, *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, [w:] *Pisma wybrane*, wybrał J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 4-5.

⁷⁹⁶ A. Aczel, *Statystyka w zarządzaniu*, PWN, Warszawa 2000, s. 479.

WSP. KORELACJI(tablica1; tablica2)

W składni funkcji WSP. KORELACJI występują następujące argumenty:

Tablica1 Argument wymagany. Zakres wartości komórek.

Tablica2 Argument wymagany. Drugi zakres wartości komórek.

Uwagi:

- Jeśli argument tablicowy lub odwołaniowy zawiera tekst, wartości logiczne lub puste komórki, wartości te są ignorowane. Uwzględniane są jednak komórki o wartościach zerowych.
- Jeśli liczba punktów danych argumentów tablica1 i tablica2 jest różna, funkcja WREL #N/A.
- Jeśli argumenty tablica1 i tablica2 są puste lub jeśli S (odchylenie standardowe) ich wartości jest równe zero, funkcja WREL zwraca wartość #DIV/0! .
- Współczynnik korelacji jest bliższy wartości +1 lub -1, ale wskazuje dodatnie (+1) lub ujemne (-1) korelację między tablicami. Korelacja dodatnia oznacza, że jeśli wartości w jednej tablicy rosną, wartości w drugiej tablicy również wzrastają. Współczynnik korelacji, który jest bliższy wartości 0, oznacza brak korelacji lub słabą korelację.
- Równanie współczynnika korelacji jest następujące:

$$\text{Correl}(X, Y) = \frac{\sum(x-\bar{x})(y-\bar{y})}{\sqrt{\sum(x-\bar{x})^2 \sum(y-\bar{y})^2}}$$

gdzie:

\bar{x} i \bar{y}

- są wynikami funkcji ŚREDNIA(tablica1) i ŚREDNIA(tablica2)⁷⁹⁷.

W analizie statystycznej zwykle przyjmuje się następującą skalę:

- $r_{xy} = 0$ – zmienne nie są skorelowane
- $0 < r_{xy} < 0,1$ – korelacja nikła
- $0,1 \leq r_{xy} < 0,3$ – korelacja słaba
- $0,3 \leq r_{xy} < 0,5$ – korelacja przeciętna
- $0,5 \leq r_{xy} < 0,7$ – korelacja wysoka
- $0,7 \leq r_{xy} < 0,9$ – korelacja bardzo wysoka
- $0,9 \leq r_{xy} < 1$ – korelacja prawie pełna.

⁷⁹⁷ WSP.KORELACJI(tablica1;tablica2); Źródło: https://support.microsoft.com/pl-pl/office/wsp-korelacji-funkcja-995dcef7-0c0a-4bed-a3fb-239d7b68ca92?fbclid=IwAR1jdGK1GaZOQNVnpTcw2Fe0gjI-S9Hm76To0HVHAMF1-z2A3_gfBacy7Gs (pobrano: 16.08.2022).

Aby dokładniej poznać system wartości badanych matek ZK, warto poddać analizie wzajemne korelacje uznawanych przez nich wartości. Umożliwia to wykonana za pomocą programu komputerowego analiza korelacji interesujących nas grup wartości. W tabeli 8 zostały podane korelacje (na poziomie $p=0,01$), wyliczone według kowariancyjnego współczynnika korelacji Pearsona, na podstawie danych zebranych od ogółu badanych.

Tab. 8. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów ($p<0,01$)

Ranga	Wartości	Ranga wartości					
		Prospołeczne	Praca	Rodzinne	Allocentryczne	Edukacja	Materialne
1	Prospołeczne	x	0,7147	0,7100	0,7431	0,5595	0,7174
2	Praca	0,7147	x	0,6209	0,6388	0,7211	0,5896
3	Rodzinne	0,7100	0,6209	x	0,6924	0,5234	0,1639
4	Allocentryczne	0,7431	0,6388	0,6924	x	0,6095	0,7240
5	Edukacja	0,5595	0,7211	0,5234	0,6095	x	0,5910
6	Materialne	0,7174	0,5896	0,1639	0,7240	0,5910	x

Źródło: opracowanie własne.

3) pytanie szczegółowe

Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?

Analizując korelację między wartościami uznawanymi przez matki przebywające w Domach Matki i Dziecka w ZK w Krzywańcu i ZK w Grudziądzu praktycznie we wszystkich przypadkach występuje zależność istotna statystycznie – korelacja wysoka i bardzo wysoka (na poziomie $r=0,5234 \div r=0,7431$), z wyj. korelacji wartości rodzinnych i materialnych ($r=0,1639$), którą należy uznać za korelację słabą (nieistotną statystycznie).

Omówienie wyników poszczególnych grup wartości, szczegółowsza analiza średniego wskaźnika oceny wartości i odchylenia standardowego oraz korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów zostanie przedstawiona w kolejnych podrozdziałach.

10.3. Analiza wartości oraz postaw (norm i wzorów postępowania) uznawanych przez matki zakładów karnych

Poznanie hierarchii wartości matek DMiD ZK przez pedagogów, psychologów, polityków, ekonomistów i specjalistów innych dziedzin, posiada wieloaspektową wymowę. Umożliwia, w głównej mierze, lepsze rozeznanie stanu świadomości badanych.

Pozwala zatem lepiej zrozumieć cele i dążenia osób niedostosowanych społecznie. W wymiarze *stricte* pedagogicznym wiedza o wartościach odczuwalnych i uznawanych przez takie osoby jest niezastąpionym składnikiem sensownego planowania pracy wychowawczej, oceny jej przebiegu oraz bilansowania efektów. Służy także przewidywaniu dalszoplanowych dążeń i zachowań, co posiada niemałe znaczenie dla prognozowania rozwoju społecznego ⁷⁹⁸.

10.3.1. WARTOŚCI I ZACHOWANIA PROSPOŁECZNE

Prospołeczne wartości, to takie które w zamiarze powinny przynieść korzyść innej osobie lub społeczności (pomaganie, dzielenie się, ochrona), dostrzeżenie (cudzej) potrzeby, uznanie, że potrzebę tę da się zaspokoić, akceptację własnej odpowiedzialności oraz ocenę kosztów pomocy. Człowiek odczuwa niepohamowany przymus zareagowania wobec nieszczęścia, którego jest świadkiem, często nie licząc się z kosztami osobistymi. Zwolennicy socjobiologii uważają, że i u człowieka (często u zwierzęcia, np. psa) można się dopatrzeć genetycznych uwarunkowań altruizmu (czyli takich zachowań prospołecznych, które wiążą się z rezygnacją z własnego dobra na rzecz dobra innych ludzi, nie wykluczając poświęcenia własnego życia). To, czy zachowania prospołeczne dojdą do skutku, zależy od rozmaitych czynników. Po pierwsze – od sytuacji. Stwierdzono np., że gotowość do zachowań prospołecznych zmniejsza się pod wpływem takich czynników, jak „rozłożenie odpowiedzialności”, dystans do osób potrzebujących pomocy, nieznamość sytuacji itp. Odgrywa także rolę powaga sytuacji, w jakiej znalazła się osoba potrzebująca pomocy. Po drugie – od cech osoby potrzebującej. Na ogół istnieje większa gotowość do zachowań prospołecznych wobec osoby, którą postrzega się jako podobną do siebie lub do kogoś uczuciowo bliskiego (np. do swego dziecka), a także wobec osoby, która znalazła się w potrzebie nie z własnej winy (np. Ukraińcy w 2022 roku). Po trzecie – występowanie zachowań prospołecznych jest zależne od osobowości człowieka. Gotowość do zachowań prospołecznych bywa niższa u osób skoncentrowanych na sobie, o niskiej wrażliwości empatycznej, nastawionych manipulacyjnie w stosunku do ludzi, a także wykazujących dużą skłonność do samousprawiedliwiania się. Zachowania prospołeczne zależą także od wyznawanych wartości, poziomu rozwoju moralnego jednostki, jej samooceny itp.

⁷⁹⁸ M.J. Szymański, *Młdzież wobec...*, *op.cit.*, s. 47.

Naukowo zaobserwowano środowiskowe i kulturowe różnice pod względem gotowości do zachowań prospołecznych, ich form i motywów⁷⁹⁹.

Z przeprowadzonych danych wynika, że pierwszą w hierarchii wartością matek przebywających w Domach Matki i Dziecka są wartości prospołeczne ($W=0,6530$). Wynik wysoki – zjawisko bardzo pozytywne, wynik wskazujący na umiarkowaną akceptację. Dobrze składa się, że badani nie ograniczają swych zainteresowań sprawami społecznymi do wąskiego kręgu problemów własnej grupy (wartości allocentrycznych), wykazując zainteresowanie problemami ogólnospołecznymi. Może to wskazywać na fakt, że niedostatki życia społecznego – z którymi matki przebywające w ZK, mają do czynienia niejednokrotnie od dzieciństwa – wywierają wpływ hamujący i ograniczający na postawy prospołeczne.

3) pytanie szczegółowe

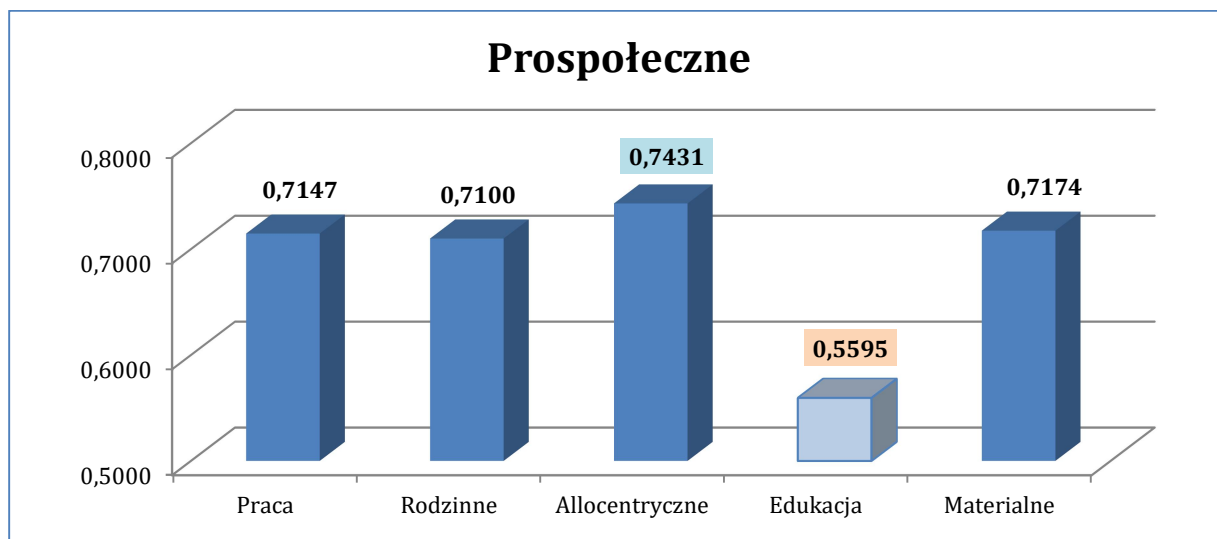
Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?

Wartości prospołeczne najsilniej korelują (tabela 8, rys. 19) w korelacji bardzo wysokiej z wartościami allocentrycznymi ($r=0,7431$), z pracą ($r=0,7147$), materialnymi ($r=0,7174$) i z rodzinnymi ($r=0,7100$), a najsłabiej, chociaż też na wysokim poziomie z wartościami edukacyjnymi ($r=0,5595$).

Wartości prospołeczne najsilniej korelują z wartościami allocentrycznymi ($r=0,7431$). Jest to wynik prawidłowy, świadczący o tym, iż w ogólnym wymiarze kontakty osadzonych matek z osobami trzecimi nie mają aspołecznego charakteru, a wręcz przeciwnie mieszczą się w szerszej orientacji społecznej. Wysoka korelacja wartości prospołecznych z pracą ($r=0,7147$) jest dosyć trudna do wyjaśnienia (działanie prospołeczne, aktywizacja w pracy, włączenie w to koleżanki). Oznacza to zatem, że osoby zorientowane prospołecznie cenią sobie również koleżeństwo, a także stosunki społeczne w środowisku pracy, przestrzeń obywatelskości, jak i relacje rodzinne.

⁷⁹⁹ J. Reykowski, G. Kochańska, *Regulacja zachowania prospołecznego*, [w:] *Szkice z teorii osobowości*, red. J. Reykowski, G. Kochańska, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1980; J. Reykowski, *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986.

Rys. 19. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości prospołeczne



Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z wcześniej podanymi informacjami (tabela 7) najwyższą rangę w hierarchii wartości ogółu badanych uzyskały (dosyć zaskakująco) wartości prospołeczne. Szczegółowe dane na temat opinii badanych o 10. zdaniach dotyczących tych wartości zawiera tabela 9.

Tab. 9. Opinie respondentów na temat poglądów wyrażających wartości prospołeczne

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
				-2	-1	0	1	2		S	W
P4	W czasach kryzysu musimy z większą troską odnosić się do ludzi niepełnosprawnych	n		5	3	11	13	21	53	2,2280	0,7925
		%		9,4	5,7	20,8	24,5	39,6	94,6		
P28	Poświęcenie dla innych zwiększa satysfakcję z własnego życia	n		0	4	9	12	31	56	0,9682	1,2500
		%		0,0	7,1	16,1	21,4	55,4	100,0		
P37	Trudno zrozumieć, takich ludzi, którzy dbają tylko o własne dobro, zupełnie nie interesując się tym, jak wiedzie się innym ludziom	n		2	6	11	15	22	56	1,1505	0,8750
		%		3,6	10,7	19,6	26,8	39,3	100,0		
P48	Aby osiągnąć sukces w życiu, trzeba wyłącznie się kierować własnym interesem	n	N	9	12	9	12	13	55	1,8564	0,1455
		%		16,4	21,8	16,4	21,8	23,6	98,2		
P55	Każdy powinien dążyć do tego, aby osiągnąć własne cele, zajmowanie się potrzebami innych jest tylko niepotrzebną stratą czasu	n	N	10	6	8	14	18	56	1,4743	0,4286
		%		17,9	10,7	14,3	25,0	32,1	100,0		
P67	Współpracując w grupie, można osiągnąć dużo więcej niż samemu	n		2	13	10	11	20	56	1,2773	0,6071
		%		3,6	23,2	17,9	19,6	35,7	100,0		

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P74	Ludzie, którzy nikomu nic nie zawdzięczają, nie mają żadnego moralnego obowiązku, aby troszczyć się o innych	n	N	10	10	10	13	12	55	1,8513	0,1273
		%		18,2	18,2	18,2	23,6	21,8	98,2		
P83	Dobrze jest, jeśli uczniowie nie ograniczają się do nauki, ale działają też w harcerstwie lub organizacjach uczniowskich	n		3	4	8	13	28	56	1,1865	1,0536
		%		5,4	7,1	14,3	23,2	50,0	100,0		
P94	Byłoby dobrze móc powiedzieć, że młodzież współczesna naprawdę interesuje się sprawami innych ludzi	n		3	3	16	14	20	56	1,1405	0,8036
		%		5,4	5,4	28,6	25,0	35,6	100,0		
P98	Warto poświęcić część swego czasu wolnego na pracę społeczną w miejscu zamieszkania	n		8	5	11	18	14	56	1,3352	0,4464
		%		14,3	8,9	19,6	32,1	25,1	100,0		
Razem		n		52	66	103	135	199	555	14,4682	6,5296
		%		9,4	11,9	18,6	24,3	35,9	99,1		
				21,3	18,6	60,2	100,0	1,4468	0,6530		

Źródło: opracowanie własne.

**.) Legenda:

Neg – negujące (N)

S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

Średnia ocen zdań wskaźnikowych wyniosła $W=6530$, a odchylenie standardowe: $S=1,4468$ – świadczy to, że matki posiada w tej kwestii poglądy stosunkowo zróżnicowane. Wynik $W=6530$ napawa optymizmem (choć, w sumie jest to umiarkowana akceptacja). Warto pamiętać, że jeszcze stosunkowo niedawno badający niepokoił się ekspansją postaw egoistycznych. Janusz Mariański napisał:

„Wiele wskazuje na to, że pogłębia się egoistyczny stosunek do otoczenia, ograniczający pole widzenia do tego, »co moje«, szukanie koniunkturalnych znajomości, opartych na oczekiwaniu poparcia, przysługi i protekcji (oczekiwanie rewanżu i różnych korzyści bez wkładu pracy), obojętność wobec spraw innych ludzi i ich przeżyć, a nawet swoisty brutalizm życia codziennego, cwaniactwo, chamstwo. Wielka serdeczność, zaufanie, porozumienie i współdziałanie przestaje być naturalną relacją między ludźmi”⁸⁰⁰.

Wszystkie 10. zdań reprezentujących wartości prospołeczne uzyskało ocenę pozytywną, w tym dwie odpowiedzi uzyskały pełną akceptację (wartość $>1,0000$).

Rozpatrując nasilenie odpowiedzi w poszczególnych pytaniach, najwyżej oceniono

⁸⁰⁰ J. Mariański, *Moralność w procesie przemian*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990, s. 203.

„Poświęcenie dla innych zwiększa satysfakcję z własnego życia” (W=1,2500 – przy 55,4% osób odpowiadających „Zgadzam się zdecydowanie” i 0,0% „Zdecydowanie nie zgadzam się”), co można wiązać z pomocą Polaków w czasie wojny na Ukrainie, a w temacie to poświęcenie matki dla dziecka. Społeczno-kulturowa wizja macierzyństwa wymaga od matek poświęcenia. To właśnie poświęcenie jest tym słowem, którym w skrócie można by opisać stereotypowe, polskie macierzyństwo. Matki poświęcają na rzecz rodziny swój czas, energię, pasję. Czują ograniczenie swojej podmiotowości, autonomii, kobiecości. Mierzą się też z niemożliwą do realizacji rolą „dobrej matki”. Czyli takiej, która akceptuje siebie, swoje zmęczenie i swoje słabości. Która nie jest doskonała, bo zdaje sobie sprawę z tego, że doskonałość to fikcja. Tyle tylko, że społeczny przekaz o „dobrych matkach” jest zgoła inny. Ważnym jest pytanie: *Jak odnaleźć równowagę pomiędzy własnymi potrzebami a potrzebami dziecka?* Przede wszystkim warto zaakceptować fakt, że okres macierzyństwa, szczególnie w tym początkowym etapie, wiąże się z dużą zmianą. Ta zmiana tkwi w sposobie gospodarowania czasem i energią, której sporą część przejmuje dziecko. Dlatego warto od samego początku uczyć się proszenia o pomoc, *ale czy w ZK się tak do końca da?*⁸⁰¹. Podobnym pytaniem było: *„Trudno zrozumieć, takich ludzi, którzy dbają tylko o własne dobro, zupełnie nie interesując się tym, jak wiedzie się innym ludziom”* (W=0,8750) z znacznie przewyższającym średnią poparciem.

Najniższymi poparciem cieszą się pytania: *„Aby osiągnąć sukces w życiu, trzeba wyłącznie się kierować własnym interesem”* (W=0,1455) i *„Ludzie, którzy nikomu nic nie zawdzięczają, nie mają żadnego moralnego obowiązku, aby troszczyć się o innych”* (W=0,1273) obydwa są pytaniami negującymi i niskie poparcie potwierdza, iż badane matki uważnie czytały pytania.

Należy ciągle pamiętać, że badani wypowiadali się anonimowo i nie można zakładać, że zdecydowanie starali się poprawić swój wizerunek. Niemniej jednak należy uznać, iż nastawienie prospołeczne nie jest do końca charakterystyczną cechą większości badanych.

Z uwagi na znany i często obserwowany zanik aktywności społecznej w środowisku lokalnym dosyć zaskakuje, że aż 57,2% badanych zgadza się z twierdzeniem: *„Warto poświęcić część swego czasu wolnego na pracę społeczną w miejscu zamieszkania”*.

Ogólnie poparcie całej grupy dla odpowiedzi pozytywnych wyniosło 60,2%,

⁸⁰¹ NATULI dzieci są ważne, *Realizacja własnych potrzeb, w tym czasu dla siebie – zrób to Matko!*, <https://dziecisawazne.pl/mamo-znajdz-czas-dla-siebie/> (dostęp: 17.08.2022).

negatywnych 21,3%, a „*Nie wiem, nie mam zdania*” – 18,6%.

Wynika stąd, iż ocena znaczenia postaw prospołecznych, nawet w tym samym wymiarze nieco inaczej wygląda w ujęciu teoretycznym, inaczej natomiast w odniesieniu do tego, co się dzieje w otaczającym świecie⁸⁰².

W sumie bardzo ciekawe wyniki badania, do których szczerze odsyłam.

~”~

» Postawy (wartości, normy i wzory postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu (ankieta 2) «

Pierwszym pytaniem ankiety autorskiej było: „*Czy jako matka bardziej wolisz „dawać” czy „brać”?*” (pytanie nr 2). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. 47. badanych matek (87,9%) odpowiedziało, że „*Wolę dawać i to bardzo*”. Macierzyństwo jest najwyższym elementem pozwalającym osiągnąć samorealizację, ponieważ kobieta-matka żyje dla kogoś. Życie dla kogoś to nie jest poświęcanie tylko dawanie siebie dla transgresji i transcendencji. W badaniu 1. osoba odpowiedziała: „*Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)*”. Matka musi wprost nauczyć się miłości wyrażanej przez dawanie, a nie branie.

Kolejnym pytaniem z zakresu wartości prospołecznych było: „*Jaką Twoim zdaniem posiada wartość wsparcie społeczne (w zakładzie karnym i na wolności) w radzeniu sobie z problemami?*” (pytanie nr 8). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Graficznie przedstawia rys. 20.

Wsparcie społeczne jest to element bezpieczeństwa. Postrzegane jest jako pomoc dostępna dla jednostki w sytuacjach trudnych przez interakcję z innymi ludźmi, konsekwencje przynależności człowieka do społeczeństwa czy zaspokojenie potrzeb w trudnych sytuacjach przez osoby znaczące i grupy odniesienia⁸⁰³. Jest bezpośrednio związane z obecnością powiązań człowieka z innymi ludźmi, czyli istnieniem tzw. sieci społecznej⁸⁰⁴. Doniosłość rodziny wynika m.in. z pełnienia przez nią wielorakich funkcji, służących rozwojowi osobowości i zaspokojeniu potrzeb wszystkich jej członków. Wsparcie

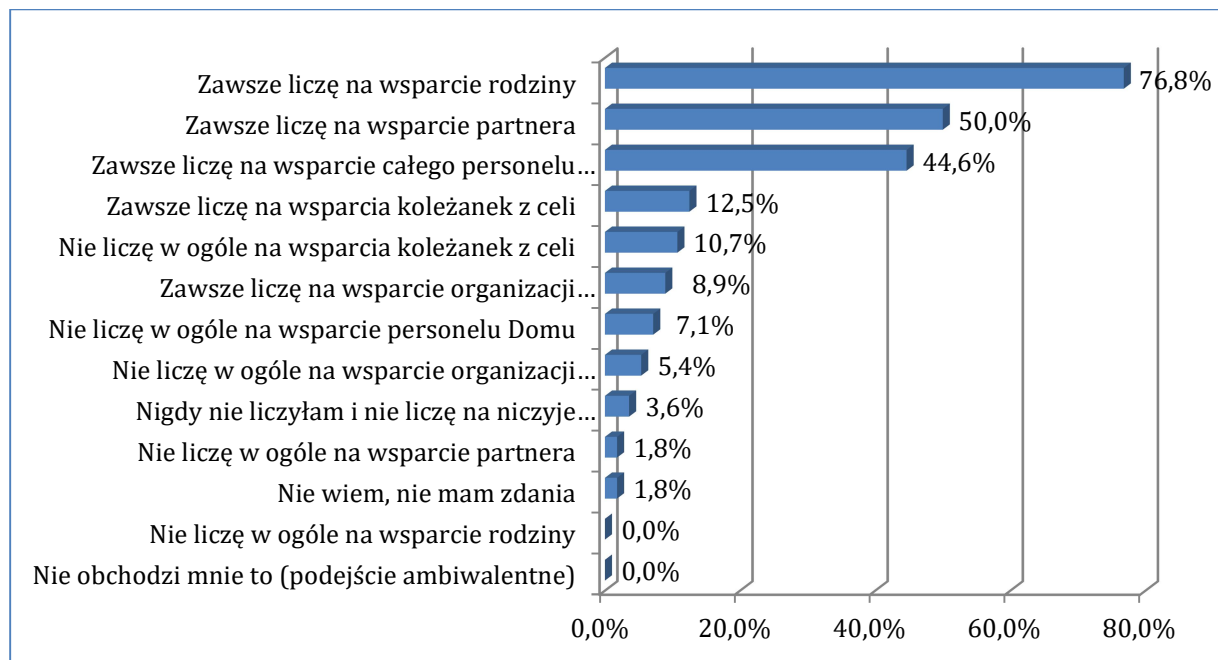
⁸⁰² Por. M.J. Szymański, *Młodzież wobec ...op.cit.*, s. 61-64.

⁸⁰³ Zob. H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2001.

⁸⁰⁴ Por. S. Kawula, *Społeczne wsparcie nadzieją w życiu człowieka*, [w:] red. H. Romanowska-Łakomy, *Radość i cierpienie. Fenomenologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000.

to jest także niemal niezbędne dla możliwości udanego powrotu do społeczeństwa po odbytych wyroku. Wybrane elementy części teoretycznej.

Rys. 20. Wartość wsparcia społecznego w radzeniu sobie z problemami



Źródło: opracowanie własne.

Pytanie było wielokrotnego wyboru. 76,8% badanych najbardziej liczy na rodzinę, 50,0% na partnera, 44,6% na wsparcie personelu Domu. Pozostałe wyniki posiadają już mniejszą wartość badawczą.

Dla lepszego poznania danego zagadnienie niektóre informacje będą sprawdzane w korelacji z różnymi zmiennymi. Tabela 10 obrazuje trzy najczęściej podawane rodzaje wsparcia w korelacji z wybranym szeregiem zmiennych, znaczącym statystycznie. Pytanie to było wielokrotnego wyboru.

Z analizy tabeli 10 wynika, że na wsparcie ze strony rodziny (w sumie 43 osoby) bardziej liczą młodsze matki – do 35 lat życia (79,5%). Matki w wieku powyżej 35 roku życia na takie wsparcie liczą o 10 punktów procentowych mniej (70,6%). Na takie samo wsparcie najbardziej liczą osoby z wykształceniem podstawowym (84,6%), a najmniej średnim (70,0%) i 1. osoba z wyższym (33,3%). Osoby z miast wsparcia rodziny oczekują średnio 79,6%, a ze wsi już tylko 57,1%. Długość pobytu w ZK skazanych również posiada znaczenie. Matki do 3. lat siedem na dziesięć potrzebują takiego wsparcia (72,7%), natomiast z dłuższymi wyrokami (powyżej 3 lat) już prawie 9. na 10. potrzebuje wsparcia rodziny (85,7%). Natomiast w grupach klasyfikacyjnych

większego wsparcia rodziny potrzebują odbywające karę po raz pierwszy (82,6%), mniejszego matki przebywające w więzieniu kolejny raz, tzw. recydywa (w sumie R₂ i R₃) – 74,2%. Ostatnim kryterium oceny był stan cywilny matek. Najmniej wsparcia rodziny potrzebują matki przebywające w związkach partnerskich (68,2%), następnie w tej samej wielkości samotne i w związku małżeńskim (78,6%).

Tab. 10. Korelacja wsparcia społecznego w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Zawsze liczę na wsparcie rodziny		Zawsze liczę na wsparcie partnera		Zawsze liczę na wsparcie całego personelu Domu	
			N	%	N	%	N	%
1.	Wiek /lat ukończonych/							
	20 – 35 lat	39	31	79,5%	20	51,3%	16	41,0%
	> 35 lat	17	12	70,6%	8	47,1%	9	52,9%
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)							
	podstawowe	13	11	84,6%	6	46,2%	6	46,2%
	gimnazjalne	15	12	80,0%	9	60,0%	7	46,7%
	zasadnicze	15	11	73,3%	7	46,7%	6	40,0%
	średnie	10	7	70,0%	5	50,0%	5	50,0%
	wyższe	3	1	33,3%	1	33,3%	1	33,3%
3.	Pochodzenie							
	miasto	49	39	79,6%	25	51,0%	21	42,9%
	wieś	7	4	57,1%	3	42,9%	4	57,1%
4.	Długość pobytu w ZK							
	do 3. lat	33	24	72,7%	19	57,6%	15	45,5%
	powyżej 3. lat	21	18	85,7%	9	42,9%	10	47,6%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna							
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	19	82,6%	10	43,5%	11	47,8%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	23	74,2%	18	58,1%	14	45,2%
	Ponadto:							
6.	Stan cywilny							
	samotna	14	11	78,6%	2	14,3%	6	42,9%
	małżeństwo	14	11	78,6%	9	64,3%	5	35,7%
	związek partnerski	22	15	68,2%	15	68,2%	10	45,5%

Źródło: opracowanie własne.

Na wsparcie ze strony męża (partnera) liczy mniej matek bo 28 (50%, czyli co druga). Osoby w wieku ponad 35 lat 8/17 czyli 47,1%; a młodsze 20-35 lat 20/39, czyli 51,3%. Najmniej takiego wsparcia potrzebują z wykształceniem podstawowym (46,2%) i zasadniczym (46,7%), z wykształceniem średnim co druga (50,0%) i najwięcej

z gimnazjalnym 9/15, czyli 60,0% i 1. osoba z wyższym (33,3%). Matki pochodzące ze wsi takiego wsparcia potrzebuje 3/7 (42,9%), a z miasta 25/49 (51,0%). Przyjmując zmienną długość pobytu w ZK to do 3. lat taką potrzebę deklaruje 19/33 osoby (57,6%), a powyżej 3. lat mniej bo 9/21 badanych (42,9%). Przy grupie klasyfikacyjnej: 10/23 respondentki odbywające karę po raz pierwszy potrzebują wsparcia partnera (43,5%), a recydywa (w sumie R₂ i R₃) 18/31 kobiety (58,1%).

Ostatnim znaczącym statystycznie elementem wsparcia jest wsparcie całego personelu Domu Matki i Dziecka ZK. Rozpatrując korelację ze zmienną wiek badanej, to takiego wsparcia potrzebują więcej matki starsze - > 35 lat (52,9%), natomiast młodsze od 25-35 lat 16/39 badanych (41,0%). Patrząc od strony wykształcenia, to najbardziej wsparcia personelu potrzebują matki z wykształceniem średnim (50,0%), następnie gimnazjalnym (46,7%) i podstawowym (46,2%), a najmniej potrzebę takiego wsparcia deklarują matki z wykształceniem zasadniczym (40,0%) i wyższym (33,3%). Przy pochodzeniu to miasto mniej deklaruje potrzebę wsparcia personelu (42,9%), przy (57,1%) pochodzące ze wsi. Kierując się długością pobytu w zakładzie oraz grupami klasyfikacyjnymi wsparcia personelu potrzebuje 45-48%, w tym przy pobycie do trzech lat (45,5%), powyżej trzech lat 47,6%, odbywający karę po raz pierwszy (47,8%) i recydywa (45,2%). I na koniec patrząc od strony zmiennej stan cywilny badanej - najwięcej wsparcia personelu deklarują matki w związkach partnerskich (45,5%), mniej samotne (42,9%), a najmniej matki zamężne (35,7%).

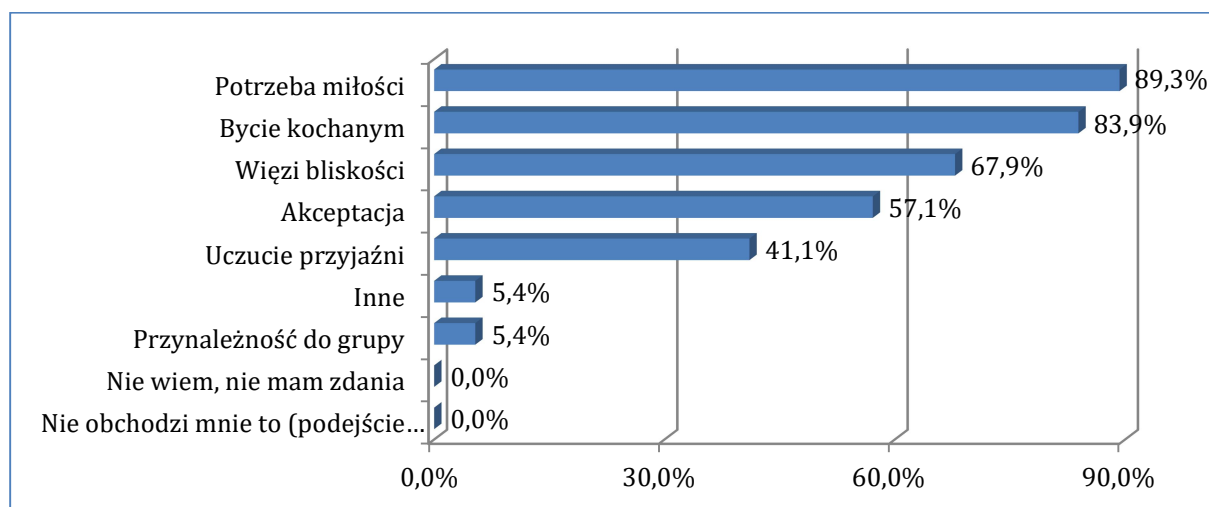
Podsumowując: wsparcia rodziny bardziej potrzebują osoby młodsze, z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym, z miasta, z wyrokami powyżej 3. lat, samotne oraz zamężne. Wsparcia ze strony partnera (męża) korzystają częściej osoby młodsze, z wykształceniem gimnazjalnym, z miast, posiadające wyrok do 3. lat, skazane recydywistki i w związkach partnerskich. I na koniec wsparcie personelu domów najwięcej potrzebują: osoby starsze, z wykształceniem średnim, pochodzące ze wsi i będące w związkach partnerskich. W podsumowaniu nie wzięto pod uwagę wykształcenia wyższego.

Następnym pytaniem było: *„Które potrzeby są dla Ciebie najważniejsze: potrzeba miłości, bycia kochanym, uczucia przyjaźni, przynależności do grupy, akceptacja, więzi bliskości?”* (pytanie nr 26). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Pytanie wielokrotnego wyboru (rys. 21).

Potrzeby przynależności, nazywane również potrzebami społecznymi, odnoszące się do określonych procesów (potrzeba miłości, bycia kochanym, uczucia, przyjaźni, przynależności do grupy, akceptacji, więzi, bliskości itp.). Wciąż niedoceniane jest społecznie sąsiedztwo, własne terytorium, bliskość kolegów. Człowiek jest „zwierzęciem stadnym”, potrzeba jest mu przynależności. Realizacja potrzeby przynależności dokonuje się m.in. poprzez działania zmierzające do resocjalizacji skazanych, po której łatwiej jest przystosować się do życia w społeczeństwie.

89,3% badanych matek za najważniejszą potrzebę uznało potrzebę miłości, 83,9% bycie kochanym, 57,1% akceptację oraz 41,1% potrzebę przyjaźni. Odpowiedzi na pozostałe pytania nie posiadają większego znaczenia statystycznego. Ze wszystkich rodzajów miłości, miłość matki jest najsilniejsza. Miłość między matką a dzieckiem rodzi się natychmiast, jako więź łącząca dwa ciała i dusze. Miłość matki jest bezwarunkowa i wieczna. Należy zwrócić uwagę, iż 10,8% matek nie widzi potrzeby miłości jako najważniejszej.

Rys. 21. Potrzeby przynależności (społeczne)



Źródło: opracowanie własne.

Rodzice czasem zapominają, aby stawiać przed dziećmi zadania, które są możliwe do zrealizowania. Nie potrafią panować nad swymi emocjami, co przekłada się na ranienie ich uczuć⁸⁰⁵. Ponadto ważna jest konsekwencja rodzica w stosowanych zakazach czy nakazach. Zdecydowanie lepszy skutek wychowawczy osiągną rodzice, którzy nałożą adekwatną i realną do zrealizowania konsekwencję za niepoprawne

⁸⁰⁵ M.E. Blaustein, K.M. Kinniburgh, *Treating Traumatic Stress in Children and Adolescence: How to Foster Resilience through Attachment, Self-Regulation and Competency*, Guilford Press, Nowy York 2010, s. 182.

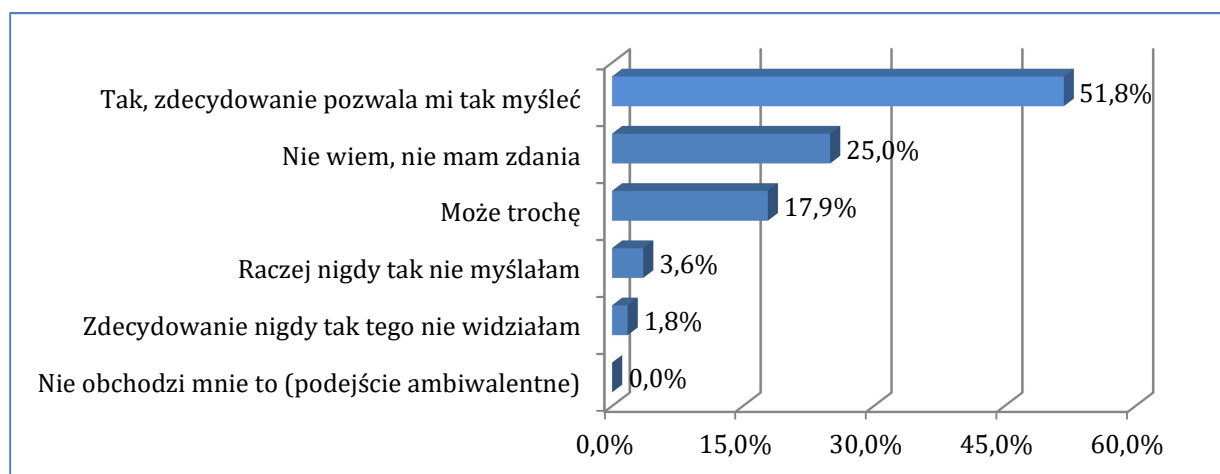
zachowanie niż rodzice, którzy w emocjach nałożą zbyt wygórowaną karę, a tak naprawę jej nie zrealizują lub odpuszczą po godzinie. Kuriozalnie, wszystkie te zachowania są przykładem budowania barier w komunikacji pomiędzy rodzicami i dziećmi.

Badane otrzymały kolejne pytanie z zakresu społecznego: „*Czy poprzez czynienie tylko dobra dla dziecka, można nauczyć się normy sprawiedliwości (naprawy błędów) i dobroczynności?*” (pytanie nr 32). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Prospołeczność wiąże się z normą sprawiedliwość społeczna i drugą dobroczynnością, czyli czynić dobrze dla siebie, bo tak czyniąc, czyni się dobrze dla dziecka. Dla 69,6% badanych „*zdecydowanie można*”, dla 14,3% „*może trochę*”. 12,5% badanych nie posiadało zdania. Pozostałe odpowiedzi nie posiadają większego znaczenia statystycznego.

Kolejne zagadnienie dosyć ściśle wiąże się z poprzednim. Respondentki zostały spytane: „*Czy dla Ciebie prospołeczność jest normą dążenia do likwidacji egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej?*” (pytanie nr 37). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Jak się okazało pytanie to było dosyć trudne, gdyż ¼ nie umiała na niego odpowiedzieć (rys. 22), albo też matki o skomplikowanej osobowości wołały tematu nie ruszać.

Prospołeczność jest likwidacją egotyzmu, egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej. Macierzyństwo może wyeliminować te dymensje i właściwości. I tak 51,8% badanych matek odpowiedziało „*Tak, zdecydowanie pozwala mi tak myśleć*”, 25,0% nie miała zdania, 17,9% nie do końca była przekonana, odpowiadając „*Może trochę*”. Macierzyństwo jest tym, co powinno zagwarantować te cele dla życia, powinno stać się pieczę nad życiem drugiego i pewnym gwarantem rozwoju wartości drugiego życia. Rozwój człowieczeństwa polega także na dojrzewaniu zdolności do miłowania. Miłowanie siebie i egoizm to postawy przeciwstawne sobie: kochać samego siebie jest rzeczą dobrą, natomiast być egoistą – złą.

Rys. 22. Prospołeczność normą dążenia do likwidacji egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej



Źródło: opracowanie własne.

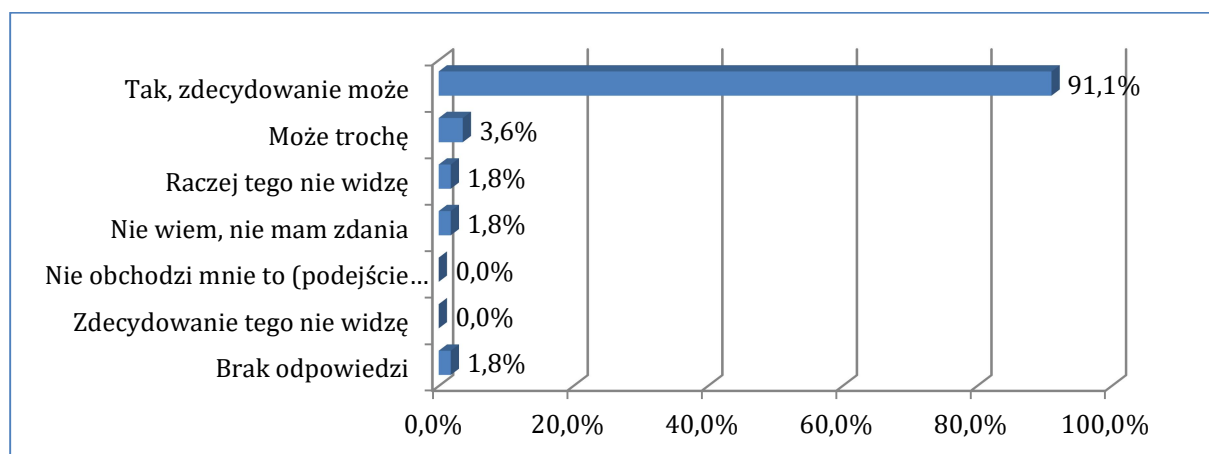
Matka powinna nauczyć się, przyswajając dodatkową wartość: odpowiedzialność i prawo zaciągania zobowiązań na rzecz swojego potomka. Matka powinna się czuć odpowiedzialną, i mieć świadomość, że: „*ja sama ponoszę odpowiedzialność, mam poczucie winy, mam wyrzuty sumienia, ode mnie to zależy*”. Czyli „*muszę to z siebie dać, żeby zaciągnąć zobowiązanie, żeby moje dziecko mogło pozyskać odpowiedni dynamizm życia*”, poprzez: samowiedzę, zamoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność. Kolejne pytanie było z zakresu odpowiedzialności, brzmiało ono: „*Czy czujesz odpowiedzialność za los własnego dziecka (dzieci)?*” (pytanie nr 39). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Respondentki 100% odpowiedziały na to pytanie: „*Bardzo czuję odpowiedzialność za swoje dziecko (dzieci)*”. Czy tak do końca jest można się dowiedzieć przy innych pytaniach. Dodać należy, że przy takim wyniku nie ma z czego zrobić korelacji, bo wszystkie wyniki byłyby jednakowe. Wydaje się, że pytanie sugeruje odpowiedź. Mając do wyboru dwie możliwości (tak, nie) ludzie zwykle odpowiadają tak jak sądzą, że oczekuje ich rozmówca.

Dziecko może być takie jak matka (antyspołeczne), albo prospołeczne (inne niż do tej pory). Żeby było inne to matka musi zrównoważyć rozum z duchowością i wykształcić potrzebę wysokich emocji, uczuć na poziomie potrzeby sprawiedliwości.

Prospołeczność (=) mój interes (=) dobro drugiego człowieka, czyli dziecka

Kolejnym pytaniem (wiążącym się z poprzednim) było: „Czy Twoim interesem może być dobro drugiego człowieka, w tym dziecka?” (pytanie nr 46). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. „Tak, zdecydowanie może” odpowiedziało 51/56 badanych (91,1%). „Może trochę” odpowiedziało 2/56 – 3,6% i po 1/56 (1,8%) – „Raczej tego nie widzę”, „Nie wiem, nie mam zdania” i „Brak odpowiedzi”. Oznacza to, że już nie ma tak jak przy poprzednim pytaniu 100% (rys. 23).

Rys. 23. Dbłość o dobro drugiego człowieka



Źródło: opracowanie własne.

Należy pamiętać, że zdecydowanie dobro innych jest ważniejsze od naszych własnych interesów – zawsze, bez względu na sytuację należy mieć na uwadze dobro drugiego człowieka.

Autorzy „bloga matki karmiącej” piszą:

„Kiedy czytam jak piszecie o wrzeszczących bachorach, o fekaliach, o drących mordę potworach. Kiedy wyrzucacie nas z restauracji, z kawiarni, księgarni. Kiedy każecie chować się nam w kiblu żeby się nakarmić myślę sobie tak: [...] I ty Synu o nich pamiętaj i pamiętaj, co mówili jak byłeś mały i bądź lepszym człowiekiem niż oni byli, kiedy nie chcieli cię oglądać ani słyszeć, bo ich toczył gniew i foch a ciebie niech prowadzi empatia i życzliwość. Nie miej focha na innych, a twój świat i nasz świat będą lepsze, bo ty synu jesteś naszą przyszłością i wszystkie dzieci są naszą przyszłością i ja to wiem, a kiedy przyjdzie starość to i oni to zrozumieją, bo błędzić rzecz ludzka [...]”⁸⁰⁶.

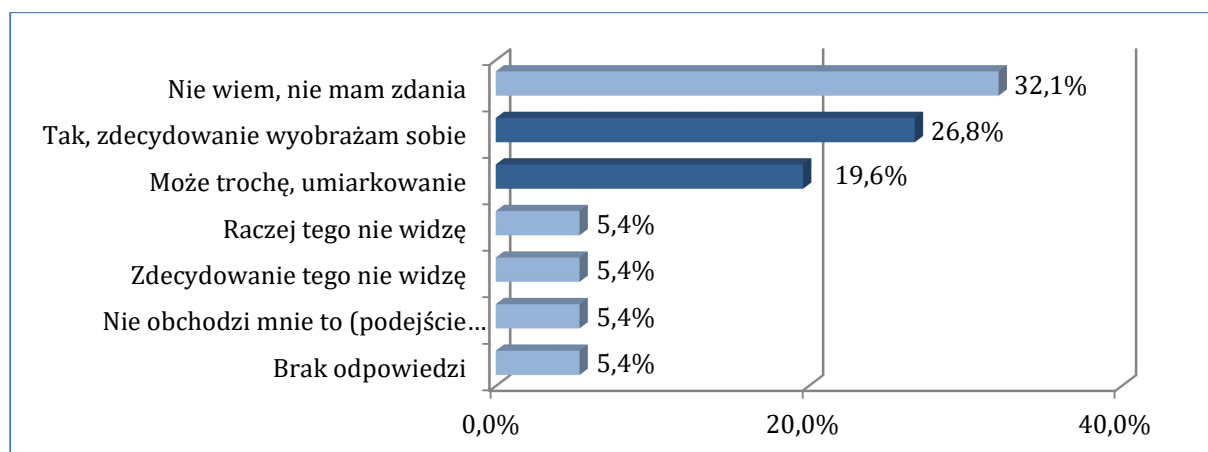
Kolejnym pytaniem spójnym z dwoma poprzednimi było: „Czy dziecko (dzieci) przeszkadza Ci w życiu i bez niego (nich) czułabyś się szczęśliwsza?” (pytanie nr 48). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Na to pytanie z kolei 55/56

⁸⁰⁶ Blog matki karmiącej, *Do tych, którym dzieci przeszkadzają*, <https://www.hafija.pl/2015/01/do-tych-ktorym-dzieci-przeszkadzaja.html> (dostęp: 18.08.2022).

osób odpowiedziało „Dziecko dla mnie jest szczęściem”, a jedna badana nie postawiła żadnej odpowiedzi. Potwierdzałyby to, że wszystkie dzieci mają super opiekę i są szczęściem matek. Niestety co innego potwierdzają opinie psychologów. O tym w dalszej części pracy. Wydaje się, że pytanie sugerowało odpowiedź. Mając do wyboru dwie możliwości (tak, nie) ludzie zwykle odpowiadają tak jak sądzą, że oczekuje ich rozmówca.

Ogólne cele kary pozbawienia wolności można podzielić na prewencję: ogólną (zapobiegawcze oddziaływanie na społeczeństwo), indywidualną (zapobiegawcze oddziaływanie na jednostkę) i sprawiedliwościową (odpłatę za popełnione przestępstwo). Kolejnym pytaniem było: „Czy wyobrażasz sobie cywilizowane oddziaływanie na innych?” (pytanie nr 51) – w domyśle m.in. na skazaną, na dziecko itp. (rys. 24). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Zaskakującym jest fakt, że tylko 15/56 badanych osób odpowiedziało: „Tak, zdecydowanie wyobrażam sobie” (26,8%). Ponadto 11/56 osób (19,6%) odpowiedziało: „Może trochę, umiarkowanie”. Oznacza to, że 30/56 – 53,6% badanych posiadało odmienne zdanie lub nie potrafiło się lub nie chciało się wypowiedzieć. Świadome oddziaływanie socjalizacyjne jest wychowaniem wewnątrzrodzinnym, zaś spontaniczną socjalizację można nazwać „wychowaniem przez życie”. Dojrzałe macierzyństwo rodzi się poprzez wzajemne oddziaływanie na siebie dziecka i matki (ojca).

Rys. 24. Pozytywne oddziaływanie na drugą osobę



Źródło: opracowanie własne.

Dla lepszego zrozumienia zagadnienia w stosunku do odpowiedzi o możliwe, cywilizowane oddziaływanie na drugą osobę została przeprowadzona korelacja w stosunku do różnych zmiennych (tabela 11).

Tab. 11. Korelacja pozytywnego oddziaływania społecznego na drugą osobę w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Zdecydowanie jest taka możliwość		Może trochę, umiarkowanie		Nie wiem, nie mam zdania		Pozostałe odpowiedzi lub ich brak	
			N	%	N	%	N	%	N	%
1.	Wiek /lat ukończonych/									
	20 – 35 lat	39	8	20,5%	9	23,1%	10	25,6%	12	30,8%
	> 35 lat	17	7	41,2%	2	11,8%	8	47,1%	–	–
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)									
	podstawowe	13	3	23,1%	2	15,4%	5	38,5%	3	23,1%
	gimnazjalne	15	1	6,7%	2	13,3%	8	53,3%	4	26,7%
	zasadnicze	15	5	33,3%	3	20,0%	4	26,7%	3	20,0%
	średnie	10	5	50,0%	3	30,0%	–	–	2	20,0%
	wyższe	3	1	33,3%	1	33,3%	1	33,3%	–	–
3.	Pochodzenie									
	miasto	49	13	26,5%	9	18,4%	17	34,7%	10	20,4%
	wieś	7	2	28,6%	2	28,6%	1	14,3%	2	28,6%
4.	Długość pobytu w ZK									
	do 3. lat	33	7	21,2%	5	15,2%	14	42,4%	7	21,2%
	powyżej 3. lat	21	7	33,3%	6	28,6%	4	19,0%	4	19,0%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna									
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	4	17,4%	8	34,8%	7	30,4%	4	17,4%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	10	32,3%	3	9,7%	11	35,5%	7	22,6%
6.	Stan cywilny									
	samotna	14	2	14,3%	3	21,4%	3	21,4%	6	42,9%
	małżeństwo	14	3	21,4%	4	28,6%	5	35,7%	2	14,3%
	związek partnerski	22	8	36,4%	2	9,1%	9	40,9%	3	13,6%

Źródło: opracowanie własne.

Korelacja pozytywnego oddziaływania społecznego na drugą osobę (skazanego, dziecko itp.) – tabela 11 – w stosunku do szeregu zmiennych jest bardzo zróżnicowana. Przyjęcie tego za zdecydowanie możliwe wyraziła co czwarta badana, i tak: znacznie więcej widzi to matek w wieku >35 lat (41,2%), aniżeli w wieku do 35 roku życia (20,5%). Wykształcenie w tym względzie posiada również ogromne znaczenie: najmniej takie przekonanie posiadają osoby z gimnazjalnym wykształceniem (6,7%), następnie podstawowym (23,1%), zasadniczym (33,3%) a najbardziej to widzą matki z wykształceniem średnim (50,0%). W sumie nie ma większej różnicy pomiędzy mieszkańcami miasta (26,5%) i wsi (28,6%). Osoby z wyrokami do 3. lat zdecydowanie możliwe widzą w 21,2%, natomiast matki z wyrokami powyżej 3 lat takie przekonanie

ma co trzecia matka (33,3%). To samo badając ze zmienną stan cywilny, najmniej widzą pozytywne oddziaływanie samotne matki (14,3%), będące w związku małżeńskim już w 21,4% a najbardziej w pełni ufają w tym względzie innym osobom 36,4% matki będące w związku partnerskim.

W zakresie odpowiedzi „*Może trochę, umiarkowanie*”, czyli ograniczone zaufanie w kwestii pozytywnego oddziaływania na drugą osobę w sumie co piąta badana wyraziła taki pogląd (w sumie zdecydowanie i umiarkowanie – 46,4%). Dodając zdecydowane i umiarkowane przyjęcie tego zagadnienia co druga badana powyżej 35 lat popiera (52,9%) i 43,6% matek do 35 roku życia. Korelując z wykształceniem zdecydowane i umiarkowane podejście do zagadnienia popiera, z wykształceniem gimnazjalnym zaledwie 20,0%, podwójnie już bo 38,5% z wykształceniem podstawowym, następnie z wykształceniem zasadniczym – 53,3%, z wyższym – 66,7%, a najbardziej wierzą innym ludziom „na pozytywne ich oddziaływanie na drugą osobę, z wykształceniem średnim bo aż w 80%.

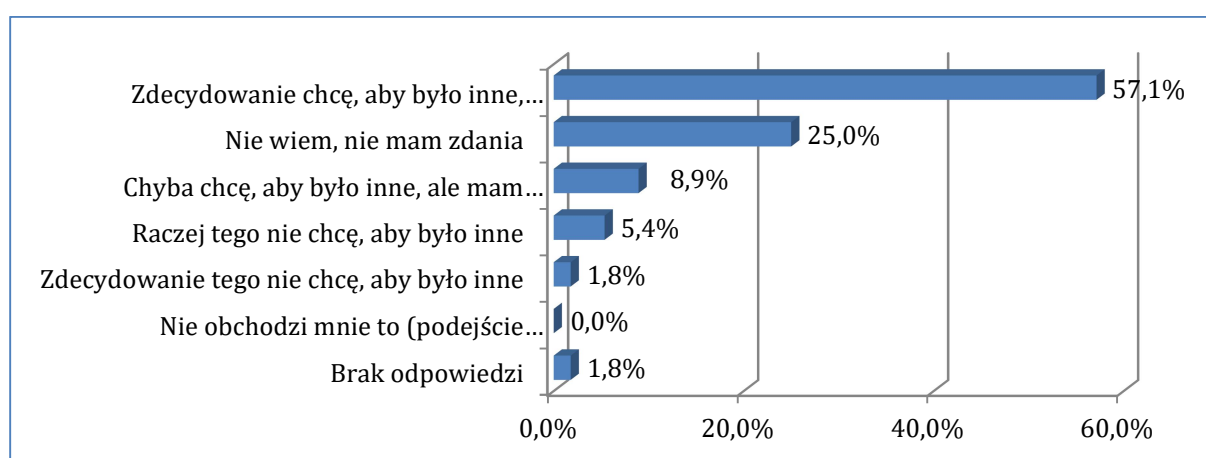
30. badanych matek na 56 (56,3%) kwestie pozytywnego oddziaływania na drugą osobę nie umie określić, raczej i zdecydowanie tego nie widzi, nie obchodzi ich to i nie udziela w ogóle odpowiedzi. W sumie jest to bardzo dużo. To podejście zostanie przeanalizowane całościowo. W sumie mniej lub bardziej negatywnie widzi więcej matek do 35 roku życia (56,4%), aniżeli powyżej 35 roku życia (47,1%). Z wykształceniem gimnazjalnym 8/10 badanych posiada takie negatywne poglądy (80,0%), mniej już z podstawowym (61,5%), w dalszej kolejności zasadniczym (46,7%), wyższym (33,3%) i średnim tylko co piąta badana (20,0%). Bardziej do problemu negatywnie nastawione jest miasto (55,1%), niż wieś (42,9%). Olbrzymio różni się to przy długości kary. Matki do 3. lat więzienia są bardziej sceptyczne (63,6%), aniżeli z dłuższymi wyrokami – powyżej 3 lat (38,1%). Bardziej sceptyczne są matki recydywistki (58,1%), niż matki będące w więzieniu po raz pierwszy (47,8%). I na koniec najbardziej w temacie sceptyczne są samotne matki (64,3%), w dalszej kolejności będące w związkach partnerskich (54,5%), a najmniej w związkach małżeńskich (50,0%).

Dziecko może być takie jak matka (antyspołeczne), albo prospołeczne. Kolejnym zagadnieniem z prospołecznego oddziaływania była odpowiedź badanych matek na bezpośrednie pytanie: „*Czy chciałabyś, aby Twoje dziecko było jak Ty antyspołeczne, czy inne (prospołeczne)?*” (pytanie nr 54). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do

siebie i dziecka. W pytaniu tym matka musiała sama uznać swoje zachowanie i wówczas mogła widzieć potrzebę lub nie takiej zmiany (rys. 25).

Tylko 57,1% badanych matek chce, aby ich dzieci były „Zdecydowanie chcę, aby było inne, prospołeczne”. Co czwarta matka odpowiedziała „Nie wiem, nie mam zdania” (25,0%). Co 11-12. matka „Chyba chcę, aby było inne, ale ma wątpliwości” (8,9%). Spora grupa matek odpowiedziała „Raczej tego nie chcę, aby było inne” (5,4%), a nawet były matka, która „Zdecydowanie tego nie chcę, aby było inne” (1,8%). Jedna też matka nie odpowiedziała na to pytanie.

Rys. 25. Działanie matki a prospołeczność dziecka

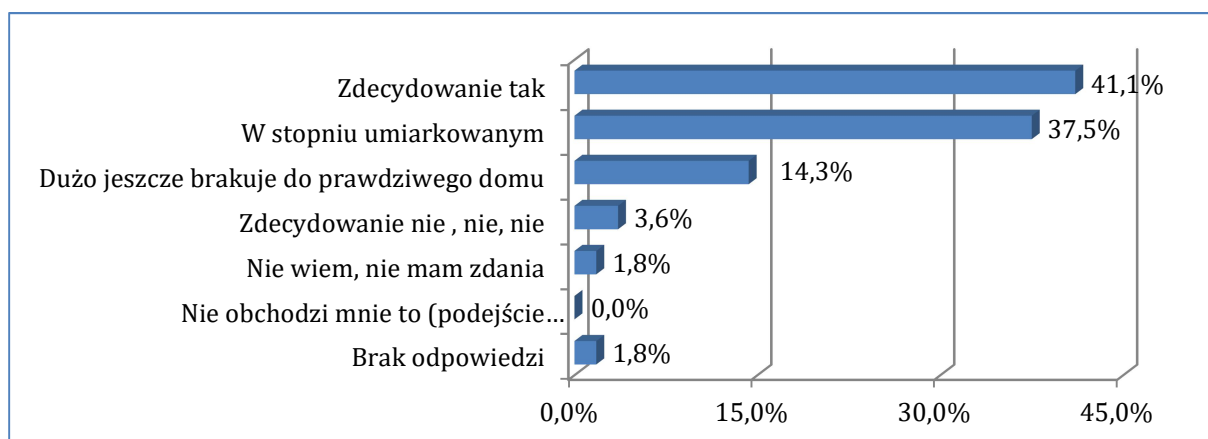


Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym pytaniem było: „Czy zakład karny stwarza warunki do przebywania w nim matki z dzieckiem?” (pytanie nr 59). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Bardzo konkretne i bezpośrednie pytanie (rys. 26).

W sumie 44/56 matek (78,6%) przebywających ze swoimi dziećmi w Domu Matki i Dziecka chwali stworzone warunki, w tym „zdecydowanie” (41,1%) i w stopniu umiarkowanym (37,5%). Dla 8/56 badanych (14,3%) „Dużo jeszcze brakuje do prawdziwego domu”, 2/56 respondentek zdecydowanie nie podobają się warunki, natomiast jedna nie miała zdania i jedna badana nie udzieliła odpowiedzi. W sumie prawie 80% zadowolonych w różnym stopniu to z pewnością dobry wynik, ale dla tych 20% warto jeszcze coś zrobić, aby i one były szczęśliwe z otoczenia i warunków przygotowanych dla nich i ich dzieci.

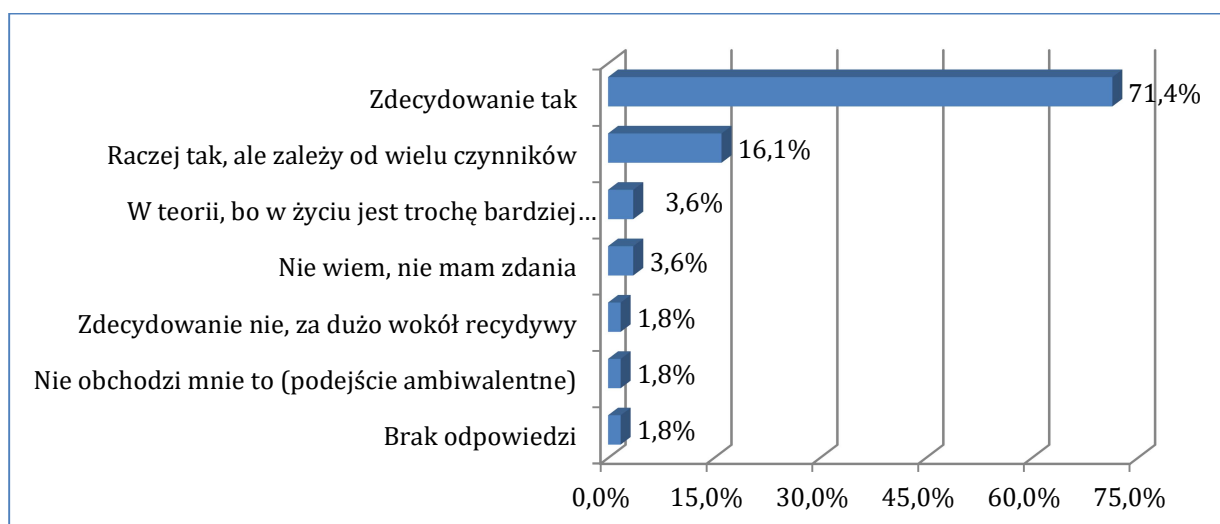
Rys. 26. Zadowolenie skazanych matek z warunków przebywania z dzieckiem w Domu Matki i Dziecka



Źródło: opracowanie własne.

Następne pytanie z tego działu brzmiało: »Czy Twoim zdaniem „Celem pomocy udzielanej osobie pozbawionej wolności jest uprzytomnienie jej popełnionych błędów, ich naprawa oraz wejście na drogę godnego życia w społeczeństwie”?« (pytanie nr 61). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka (rys. 27).

Rys. 27. Celem pomocy udzielanej osobie pozbawionej wolności jest uprzytomnienie jej popełnionych błędów, ich naprawa oraz wejście na drogę godnego życia w społeczeństwie



Źródło: opracowanie własne.

Lwia większość badanych (71,4%) słowa wskazane przez Kazimierza Pierzchałę⁸⁰⁷ uważa za zdecydowanie trafne, 16,1% badanych twierdzi natomiast, że

⁸⁰⁷ Por. K. Pierzchała, *Kapelan więzienny...*, op.cit., s. 12.

„Raczej tak, ale zależy od wielu czynników”, czyli tak, ale nie do końca. W sumie razem to 87,5% badanych. Po 3,6 % badanych uważa, że „W teorii, bo w życiu jest trochę bardziej skomplikowane” i „Nie wiem, nie mam zdania”. Pozostałe odpowiedzi nie posiadają wartości statystycznej.

Ogólnie zachowanie prospołeczne jest zachowaniem nastawionym na dobro: innych osób (zachowanie allocentryczne), grup, społeczności, instytucji (zachowanie socjocentryczne), może mieć charakter zachowania altruistycznego.

10.3.2. WARTOŚCI I ZACHOWANIA ZWIĄZANE Z PRACĄ

Wiele skazanych matek odkrywa wartość pracy dopiero po osadzeniu w ZK, wiele z nich wyraża chęć pracy, choć nie wszystkie mają szansę na jej wykonywanie. Możliwość świadczenia pracy przez skazane powinno stać się priorytetową sprawą dla więziennictwa. Jednym z jego podstawowych zadań powinno być racjonalne zatrudnianie wszystkich skazanych, a nawet doprowadzenie do sytuacji, w której praca więźniów stanowiłaby źródło ich utrzymania w ZK – w ten sposób ucząc odpowiedzialności za własne życie. Wzrost zatrudnienia osób pozbawionych wolności powinien więc stanowić jeden z podstawowych elementów programu zapobiegania i zwalczania przestępczości⁸⁰⁸.

Zatrudnienie skazanych podczas odbywanego przez nich wyroku zwiększa prawdopodobieństwo kształtowania w nich pozytywnych postaw wobec pracy. Projektując aktywizację zawodową osadzonych, należy jednak wziąć pod uwagę, by okres zatrudnienia był długotrwały – dłuższy okres zatrudnienia ma bowiem wpływ na kształtowanie postrzegania pracy jako wartości społecznej, a w przypadku osadzonych o samoocenie tzw. bezpiecznej – także jako wartości przynoszącej osobistą przyjemność⁸⁰⁹.

Praca, obok zabawy i nauki, jest jedną z podstawowych aktywności człowieka. Można na nią patrzeć jak na powołanie, źródło zarobkowania i szansę samorealizacji, samospełnienia. Rola pracy w życiu każdego człowieka jest ogromna i stanowi wyznacznik miejsca człowieka w społeczeństwie.

Z badań własnych wynika, iż wartości związane pracą wynoszą ($W=0,6338$). Zapytane matki najczęściej wskazywała następujące odpowiedzi: „w pracy wszystkie

⁸⁰⁸ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 84.

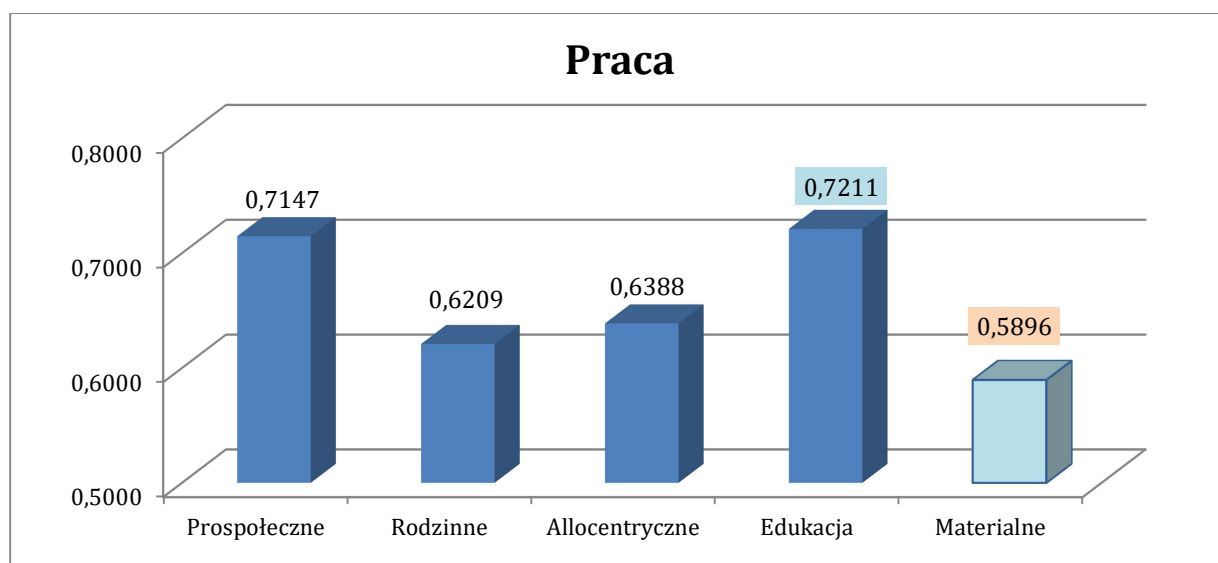
⁸⁰⁹ Ibidem, s. 317.

obowiązki trzeba wykonywać najlepiej jak się tylko potrafi" (W=1,4821), „ci, którzy wyznają zasadę: »Każdy jest kowalem swego losu« i wytrwale pracują, prędzej dojdą do czegoś w życiu od tych, którzy liczą na przypadek, los szczęścia, pomyslny układ i znajomości" (W=8750), „praca wychowuje człowieka" (W=8036).

3) pytanie szczegółowe

Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?

Rys. 28. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów - wartości związane z pracą



Źródło: opracowanie własne.

Wartości związane z pracą (tabela 8, rys. 28) wykazują istotne związki korelacyjne ze wszystkimi uwzględnionymi w badaniach wartościami ($r=0,5896 \div r=0,7211$). Praca w sumie pojmowana jest jako środek wiodący do osiągnięcia innych wartości. Czasem jest odwrotnie, bo to edukacja może być środkiem do uzyskania pożądanej pracy ($r=0,7211$ korelacja bardzo wysoka) – co oznacza najmocniejszą korelację pracy i edukacji. Okazuje się zatem, że skazane – matki, dla której ważne są wartości związane z pracą, przede wszystkim docenia również wartości edukacyjne i prospołeczne. Nieco słabiej, ale również pozytywnie postrzega wartości rodzinne ($r=0,6209$ korelacja wysoka) i allocentryczne ($r=0,6388$ korelacja wysoka). Najsłabsza korelacja wartości związanych z pracą występuje z wartościami materialnymi ($r=0,5896$ również jest to korelacja wysoka). Podkreśla się, że aby praca niosła ze sobą wartości rozwojowe, powinna być zgodna z umiejętnościami i zainteresowaniami człowieka, dzięki czemu może on rozwijać swoje potencjały i budować tożsamość społeczną, kulturową i osobową. Praca,

będąc sposobem wychowywania, stanowi zatem wartościowe źródło resocjalizacji osób odbywających karę pozbawienia wolności. Powszechnie uważa się, że pracowanie stanowi podstawę do nauki systematyczności, szacunku do pracy, obowiązkowości oraz komunikatywności.

Zgodnie z wcześniej podanymi informacjami (tabela 7) drugą w kolejności rangę w hierarchii wartości ogółu badanych uzyskały wartości związane z pracą. Średnia ocen zdań wskaźnikowych wyniosła $W=6338$, a odchylenie standardowe $S=1,3414$. Szczegółowe dane na temat opinii badanych o 10. zdaniach dotyczących tych wartości zawiera tabela 12.

Tab. 12. Opinia respondentów o poglądach odnoszących się do pracy jako wartości

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P5	Praca jest udręką, toteż poniedziałek, kiedy zaczyna się nowy tydzień pracy, zawsze jest najmniej ciekawym dniem	n	N	7	8	6	12	22	55	1,9172	0,6182
		%			14,5	10,9	21,8	40,1	98,2		
P17	Gdyby wprowadzono przyzwolone zasiłki dla bezrobotnych, można byłoby dobrze ułożyć sobie życie bez stałej pracy	n	N	6	2	11	14	23	56	1,2971	0,8214
		%		10,7	3,6	19,6	25,0	41,1	100,0		
P39	Trafne jest powiedzenie: „Pracuj, pracuj, a garb ci sam wyrośnie”	n	N	12	9	14	7	14	56	1,4634	0,0357
		%		21,4	16,1	25,0	12,5	25,0	100,0		
P47	W pracy wszystkie obowiązki trzeba wykonywać najlepiej jak się tylko potrafi	n		2	1	2	14	37	56	0,9256	1,4821
		%		3,6	1,8	3,6	25,0	66,0	100,0		
P60	Bez wytężonej pracy nawet ludzie utalentowani dziś niczego nie osiągną	n		4	8	12	16	16	56	1,2372	0,5714
		%		7,1	14,3	21,4	28,6	28,6	100,0		
P64	Czas pobytu w pracy może być nie mniej interesujący niż czas spędzony w domu	n		3	7	11	19	16	56	1,1666	0,6786
		%		5,4	12,5	19,6	33,9	28,6	100,0		
P71	Dzięki dobrej pracy można zdobyć uznanie wśród kolegów i przełożonych, a także w szerszym otoczeniu	n		6	12	16	11	11	56	1,2646	0,1607
		%		10,7	21,4	28,6	19,6	19,7	100,0		
P75	Praca wychowuje człowieka	n		3	7	11	12	23	56	1,2453	0,8036
		%		5,4	12,5	19,6	21,4	41,1	100,0		
P92	Ci, którzy wyznają zasadę: „Każdy jest kowalem swego losu” i wytrwale pracują, prędzej dojdą do czegoś w życiu od tych, od tych którzy liczą na przypadek, los szczęścia, pomyślne układy i	n		2	6	12	13	23	56	1,1659	0,8750
		%		3,6	10,7	21,4	23,2	41,1	100,0		

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki		
		%		-2	-1	0	1	2		S	W	
	znajomości											
P97	O tym, co wart jest człowiek, najlepiej można się przekonać obserwując jego pracę	n		6	9	17	9	14	55	1,7312	0,2909	
		%		10,9	16,4	30,9	16,4	25,4	98,2			
Razem		n		51	69	112	127	199	558	13,4141	6,3376	
		%		9,1	12,4	20,1	22,8	35,7	99,6			
						21,5		20,1		58,4		100,0

Źródło: opracowanie własne.

**.) Legenda:

Neg – negujące (N)

S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

Rozpatrując nasilenie odpowiedzi w poszczególnych pytaniach najwyższy wskaźnik oceny wartości uzyskało pytanie: „*W pracy wszystkie obowiązki trzeba wykonywać najlepiej jak się tylko potrafi*” (W=1,4821, 91,0% ocenach pozytywnych i zaledwie 5,5% negatywnych). Wskaźnik (W) równy bez mała 1,5 (zdecydowana akceptacja) oznacza dobry kurs matek w kierunku wolności. W kolejnym pytaniu badane wykazały akceptację stwierdzenia „*Praca wychowuje człowieka*” (W=0,8036, przy 62,5% ocen pozytywnych). Aktualnie mało kto myśli o pracy jako poczuciu własnej wartości, sposobie samorealizacji, a już rozpatrywanie pracy w sensie dobra kraju i patriotyzmu postrzegane jest jako anachronizm ze źle kojarzonej przeszłości. Wychowanie przez pracę dokonuje zmian osobowości człowieka. Wynik taki ukazuje pracę wychowawczą personelu. Należy wyrabiać w skazanych pozytywny stosunek do pracy, podkreślając jej wartość i użyteczność oraz uczyć szacunku dla jej efektów. Kolejnym wysokim wskaźnikiem (W) charakteryzują się odpowiedzi na pytanie: „*Ci, którzy wyznają zasadę: »Każdy jest kowalem swego losu« i wytrwale pracują, prędzej dojdą do czegoś w życiu od tych, którzy liczą na przypadek, los szczęścia, pomyślne układy i znajomości*” (W=0,8750). Wiele osób robi wszystko, aby być kimś w życiu, ponieważ mają nadzieję na lepszą przyszłość i dobrze, że i skazane – matki tak myślą w znaczącej wielkości. 62,5% pozytywnie (postawiło 2 lub 1) odniosło się do tego pytania, 19,6% postawiło „0” a negatywną odpowiedź (oceny -2 i -1) podało 17,9% badanych.

Najniższe wskaźniki (W) wyrażono przy pytaniach: „*Dzięki dobrej pracy można zdobyć uznanie wśród kolegów i przełożonych, a także w szerszym otoczeniu*” (W=0,1607) oraz „*O tym, co wart jest człowiek, najlepiej można się przekonać obserwując jego pracę*”

($W=0,2909$). Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania własnego „ja” w funkcjonowaniu. Celem powinno być najczęściej jedynie działanie, a nie wynagrodzenie, pochwała, uznanie czy wyróżnienia. Działanie to staje się wartością samo w sobie.

~”~

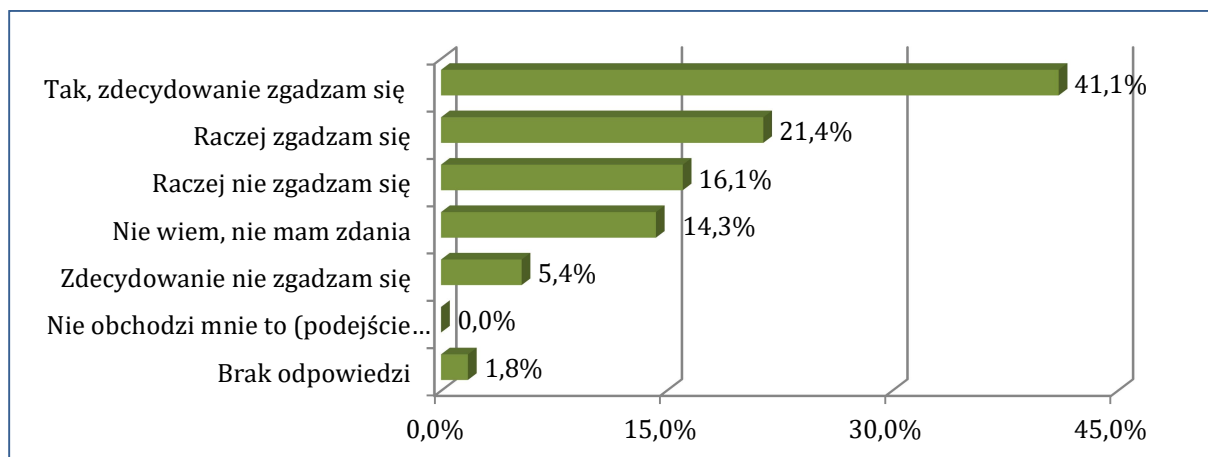
» Postawy (wartości, normy i wzory postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu (ankieta 2) «

Pierwszym pytaniem z zakresu wartości związanych z pracą było: „Czy czujesz moralny obowiązek na rzecz swojego dziecka, poprzez podjęcie pracy?” (pytanie nr 3). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Więcej niż 8 badanych na 10 (85,7%) odpowiedziało, że „Zdecydowanie czuję taki obowiązek”, 7,1% odpowiedziało, że „Raczej go wyczuwam”, czyli w sumie 9 badanych na 10 czuje taki moralny obowiązek. Ponadto jedna osoba odpowiedziało, że „Zdecydowanie nie czuję takiego obowiązku” i jedna nie dała, żadnej odpowiedzi.

Kolejnym pytaniem było: „Czy rozumiesz, że praca w zakładzie i potem na wolności powinna dawać możliwość zadośćuczynienia krzywd?” (pytanie nr 9). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Praca w zakładzie i potem na wolności powinna dawać możliwość zadośćuczynienia krzywd, skazana matka odpracowuje winę psychiczną za popełniony czyn i buduje nową, swoją tożsamość (rys. 29). 41,1% (23/56 badane) odpowiedziało, że „Tak, zdecydowanie zgadzam się”, 21,4% odpowiedziało, że „Raczej zgadzam się” (czyli nie do końca były przekonane), 16,1% odpowiedziało, że „Raczej nie zgadzam się”, 14,3% odpowiedziało, że nie ma zdania, 3/56 badanych (5,4%), że „Zdecydowanie nie zgadzam się”, a ponadto jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi.

Wyniki można uznać za najbardziej prawidłowe. Przy tak zróżnicowanych wynikach warto przeprowadzić badanie korelacji potrzeby zadośćuczynienia pracą za wyrządzone krzywdy w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych (tabela 13).

Rys. 29. Praca sposobem na zadośćuczynienie krzywd



Źródło: opracowanie własne.

Trzecia korelacja do szeregu wybranych zmiennych (tabela 13) wykazuje bardzo zróżnicowane i ciekawe wyniki. Dla uproszczenia analizie poddano razem raczej i zdecydowane poparcie dla zadośćuczynienia krzywdzie, podobnie razem przeanalizowano negatywny stosunek do ww. zagadnienia. I na koniec trzecia kolumna podaje wyniki dla osób, które nie miały zdania i w ogóle nie odpowiedziały.

Analizując pogląd badanych na pracę, która może być sposobem na zadośćuczynienie krzywd 62,5% badanych wykazało się odpowiedziami pozytywnymi. Rozpatrując zmienną wieku badanych, to pozytywną odpowiedzią wykazało się 76,5% (przy 5,9% negatywnych) osób powyżej 35 roku życia, natomiast matki młodsze (20-35 lat) znacznie bardziej są niechętne zadośćuczynieniu krzywd – pozytywne 56,4%; negatywne 28,2%.

Zmienna wykształcenia wykazała jak zwykle do tej pory znaczące różnice. Najbardziej pozytywnie nastawione były matki z wykształceniem średnim i gimnazjalnym – po 80,0%, przy negatywnym 20,0%. Słabszy wynik osiągnęły matki z wykształceniem zasadniczym: pozytywnie 66,7%, negatywnie 33,3%, dalej z wykształceniem wyższym – pozytywnie 33,3%, reszta to bez odpowiedzi, a najsłabiej z wykształceniem zasadniczym: pozytywnie 30,8%, negatywnie 38,5%. Bardziej pozytywnie do zagadnienia podchodzi miasto – pozytywnie 63,3%, negatywnie 20,4%, aniżeli wieś – pozytywnie 57,1%, negatywnie 28,6%. Rozpatrując długość pobytu w zakładzie karnym, to bardziej pozytywnie do zagadnienia podchodzą matki z dłuższymi wyrokami – pozytywnie 71,4%, negatywnie 9,5%, aniżeli matki z wyrokami

do 3. lat – pozytywnie 57,6%, negatywnie 27,3%. Przy zmiennej podgrupa klasyfikacyjna to matki przebywające w więzieniu po raz pierwszy śladowo więcej wykazują pozytywnych odpowiedzi – pozytywnie 65,2%, negatywnie 21,7%, aniżeli recydywistki – pozytywnie 61,3%, negatywnie 19,4%. Odnosząc się do ostatniej zmiennej stan cywilny, najbardziej pozytywnie wypowiedziały się matki będące z związkach partnerskich – pozytywnie 68,2%, negatywnie 22,7%, następnie matki zamężne – pozytywnie 64,3%, negatywnie 14,3%, a najmniej korzystnie pokazały się matki samotne – pozytywnie 50,0%, negatywnie 28,6%.

Tab. 13. Korelacja potrzeby zadośćuczynienia pracą krzywd w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Raczej i zdecydowanie zgadzam się		Nie wiem, nie mam zdania + brak odpowiedzi		Raczej i zdecydowanie nie zgadzam się	
			N	%	N	%	N	%
1.	Wiek /lat ukończonych/							
	20 – 35 lat	39	22	56,4%	6	15,4%	11	28,2%
	> 35 lat	17	13	76,5%	3	17,6%	1	5,9%
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)							
	podstawowe	13	4	30,8%	4	30,8%	5	38,5%
	gimnazjalne	15	12	80,0%	2	13,3%	1	6,7%
	zasadnicze	15	10	66,7%	0	0,0%	5	33,3%
	średnie	10	8	80,0%	1	10,0%	1	10,0%
	wyższe	3	1	33,3%	2	66,7%	–	–
3.	Pochodzenie							
	miasto	49	31	63,3%	8	16,3%	10	20,4%
	wieś	7	4	57,1%	1	14,3%	2	28,6%
4.	Długość pobytu w ZK							
	do 3. lat	33	19	57,6%	5	15,2%	9	27,3%
	powyżej 3. lat	21	15	71,4%	4	19,0%	2	9,5%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna							
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	15	65,2%	3	13,0%	5	21,7%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	19	61,3%	6	19,4%	6	19,4%
6.	Stan cywilny							
	samotna	14	7	50,0%	3	21,4%	4	28,6%
	małżeństwo	14	9	64,3%	3	21,4%	2	14,3%
	związek partnerski	22	15	68,2%	2	9,1%	5	22,7%

Źródło: opracowanie własne.

Uogólniając najbardziej chętne do zadośćuczynienia krzywd są matki z wykształceniem średnim i gimnazjalnym, powyżej 35 roku życia, z pobytem w więzieniu powyżej 3. lat, odbywające karę po raz pierwszy, z miasta i będące w związkach partnerskich. Najmniej chętne są natomiast matki do 35 roku życia, z wykształceniem podstawowym, pochodzące ze wsi, z wyrokami do 3. lat i samotne.

Kolejnym pytaniem było: „Czy potrafisz cieszyć się ze swoich sukcesów w pracy?” (pytanie nr 15). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. 69,6% respondentek odpowiedziało „Sukcesy w pracy zawsze mnie cieszyły”, 21,4%, że „Nie pracuję dla sukcesów”, a po 3,6% badanych, iż „Czasami zdarzy się satysfakcja z pracy” i „Nie wiem, nie mam zdania”. Jedna osoba w ogóle nie udzieliła odpowiedzi (rys. 30). Obiegowo funkcjonuje powiedzenie: „Ludzie będą bardziej twórczy, kiedy poczują się motywowani pierwotnie przez zainteresowanie, przyjemność, wyzwania i zadowolenie z samej pracy, a nie przez zewnętrzny przymus”⁸¹⁰.

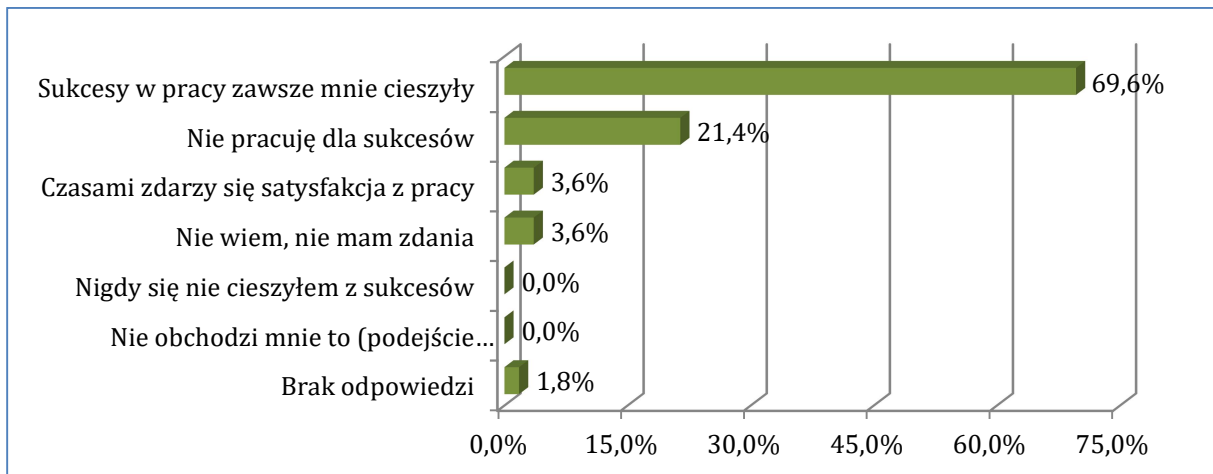
Elżbieta Łuczak (członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Higieny Psychiczej) w przeprowadzonych badaniach wykazała, że

„[...] jak wielką rolę w procesie izolacji penitencjarnej odgrywa praca, która nie musi być tylko wypełnieniem czasu wolnego, ale również może dawać dużo satysfakcji, zadowolenia, co wraz ze zdobyciem kwalifikacji i doświadczenia zawodowego może przyczyniać się do większej skuteczności resocjalizacyjnej. Równocześnie badania wykazały, że według badanych wynagrodzenie za pracę nie jest pierwszoplanowym warunkiem jej resocjalizacyjnych funkcji. Nie negując całkowicie roli tego czynnika, respondenci wskazywali na inne warunki, do których najczęściej zaliczali: dostępność pracy, jej zgodność z zainteresowaniami czy też zewnętrzny charakter zatrudnienia. Wynagrodzenie za pracę okazało się również czynnikiem mało istotnym przy rozpatrywaniu zadowolenia z podjętego zatrudnienia, ponieważ odsetki osób pobierających je w stosunku do tych, które były zadowolone z wykonywanych obowiązków zawodowych, były całkowicie niewspółmierne (kształtowały się odpowiednio na poziomie: 21% i 91%) – na korzyść badanych zadowolonych lub nawet zdecydowanie zadowolonych”⁸¹¹.

⁸¹⁰ Za: K. J. Szmidt, *Problem rywalizacji w zakresie w wspierania twórczości dzieci i młodzieży*, [w:] *Psychopedagogika działań twórczych*, red. K. J. Szmidt, M. Modrzejewska-Świgulska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2005, s. 93.

⁸¹¹ E. Łuczak, *Praca jako podstawowy środek resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydlowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 174.

Rys. 30. Zadowolenie z pracy



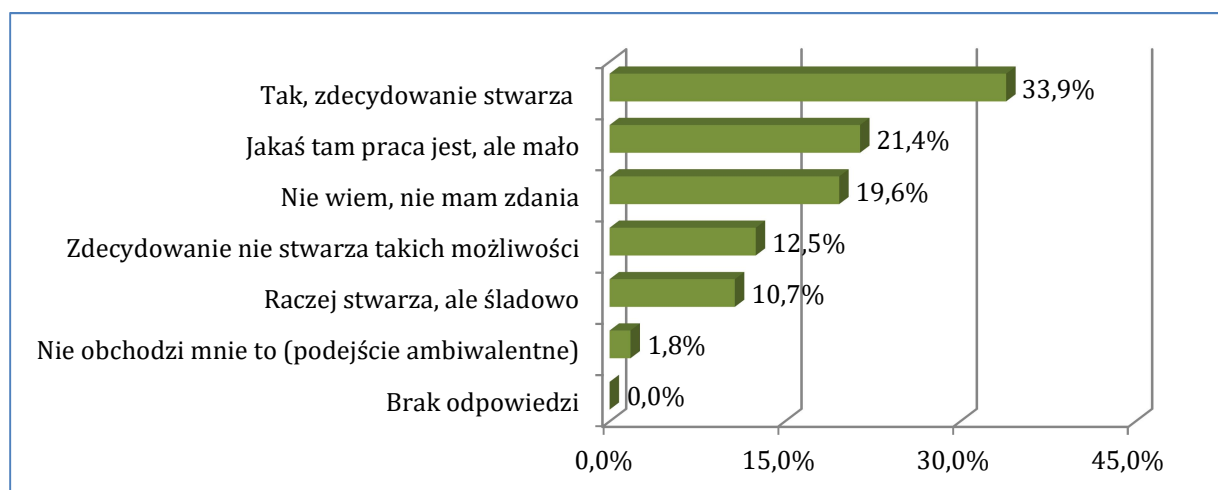
Źródło: opracowanie własne.

„Taki stosunek badanych do podejmowania pracy w resocjalizacji penitencjarnej sugeruje, że stanowi ona wartość samą w sobie, że większe znaczenie może mieć możliwość zatrudnienia, a wraz z nią zadowolenie z pracy, niż ekwiwalent pieniężny. Ponieważ zadowolenie z zatrudnienia (poparte nieraz głęboką refleksją) przynosiła często praca nieodpłatna, w tym zwłaszcza charytatywna, można przypuszczać, że jej wykonywanie należy także z całą pewnością zaliczyć do warunków resocjalizacyjnych funkcji pracy [...]”⁸¹².

Ważnym elementem resocjalizacji jest praca. Kolejnym pytaniem było: „Czy system penitencjarny stwarza dla skazanych matek możliwość nieograniczonej pracy? (pytanie nr 21). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Badane wykazały się dużą różnorodnością w odpowiedzi, dlatego też warto przeprowadzić szczegółowe badania problemu (rys. 31 i tabela 13).

⁸¹² Ibidem.

Rys. 31. Czy system penitencjarny stwarza dla skazanych matek możliwość nieograniczonej pracy?



Źródło: opracowanie własne.

Znaczenie pracy dla osób pozbawionych wolności jest niewątpliwie bardzo zróżnicowane i wielowymiarowe. Praca człowieka od zawsze była i jest nadal traktowana jako podstawa jego egzystencji i rozwoju, stanowi tym samym główne źródło postępu cywilizacji. Pedagogiczny wymiar pracy ludzkiej sprowadza się do szeroko rozumianego procesu wychowawczego. Jedna trzecia badanych (33,9%) stwierdziła, że „*Tak, zdecydowanie stwarza*”, dla 21,4% badanych „*Jakaś tam praca jest, ale mało*”, 19,6% respondentem odpowiedziała, że „*Nie wiem, nie mam zdania*”, dla 12,5% matek przebywających w więzieniu „*Zdecydowanie nie stwarza takich możliwości*”, dla co dziesiątej badanej (10,7%) „*Raczej stwarza, ale śladowo*”. Jedną osobę praca nie obchodzi i ma do tego podejście ambiwalentne.

Analizując korelację zadowolenia matek z dostępności pracy w kontekście wybranych zmiennych w kilku przypadkach znacząco się wyróżnia. Matki z wykształceniem podstawowym doceniają pracę, którą otrzymują (w sumie 76,9%), prawie połowa z wykształceniem gimnazjalnym (46,7%) stwierdza, że system „*Zdecydowanie stwarza*”. Jeszcze bardziej przekonujące zdanie o prawidłowości systemu penitencjarnego w tym zagadnieniu posiadają matki ze wsi (71,4%). Matki posiadające wyroki powyżej 3. lat w ogóle doceniają jakąkolwiek pracę (85,7%) i podobnie matki zamężne (78,6%).

Tab. 14. Korelacja możliwości wykonywania pracy przez skazane matki w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Zdecydowanie stwarza		Jakaś tam praca jest, ale mało i śladowo		Zdecydowanie nie stwarza takich możliwości		Nie wiem, nie mam zdania i podejście ambiwalentne	
			N	%	N	%	N	%	N	%
1.	Wiek /lat ukończonych/									
	20 – 35 lat	39	13	33,3%	13	33,3%	3	7,7%	10	25,6%
	> 35 lat	17	6	35,3%	5	29,4%	4	23,5%	2	11,8%
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)									
	podstawowe	13	4	30,8%	6	46,2%	1	7,7%	2	15,4%
	gimnazjalne	15	7	46,7%	3	20,0%	2	13,3%	3	20,0%
	zasadnicze	15	5	33,3%	4	26,7%	2	13,3%	4	26,7%
	średnie	10	2	20,0%	4	40,0%	2	20,0%	2	20,0%
	wyższe	3	1	33,3%	1	33,3%	0	0,0%	1	33,3%
3.	Pochodzenie									
	miasto	49	14	28,6%	17	34,7%	7	14,3%	11	22,4%
	wieś	7	5	71,4%	1	14,3%	0	0,0%	1	14,3%
4.	Długość pobytu w ZK									
	do 3. lat	33	8	24,2%	11	33,3%	5	15,2%	9	27,3%
	powyżej 3. lat	21	11	52,4%	7	33,3%	1	4,8%	2	9,5%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna									
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	9	39,1%	7	30,4%	2	8,7%	5	21,7%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	10	32,3%	11	35,5%	4	12,9%	6	19,4%
6.	Stan cywilny									
	samotna	6	6	42,9%	3	21,4%	2	14,3%	3	21,4%
	małżeństwo	7	7	50,0%	4	28,6%	0	0,0%	3	21,4%
	związek partnerski	4	4	18,2%	10	45,5%	3	13,6%	5	22,7%

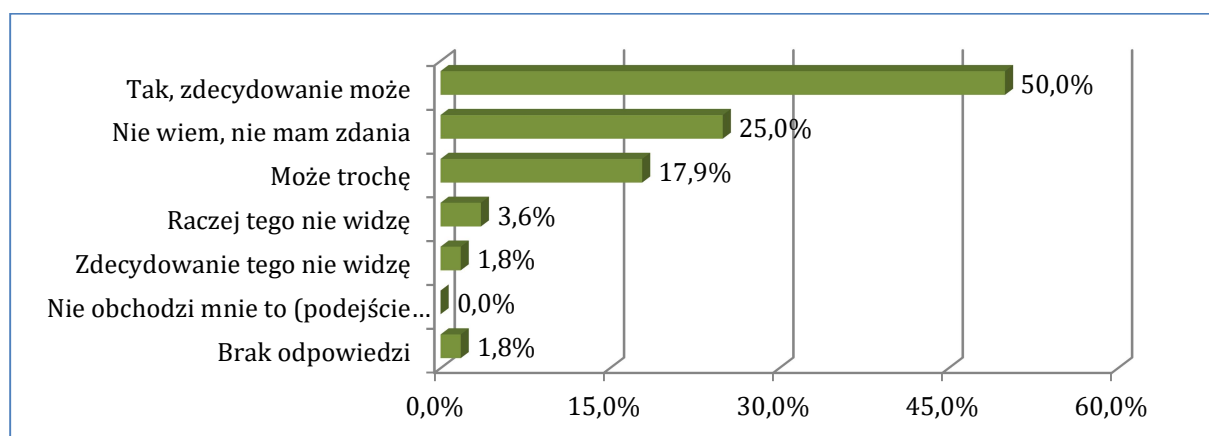
Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym pytaniem z zakresy pracy było: „Czy wg Ciebie praca jest proaktywna i służy nie tylko matce, ale i dziecku?” (pytanie nr 27). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Praca daje identyfikację z rolą, która powinna być przekuwana, nie tylko na rolę, czyli na środki, staranność i efekt tej pracy ile praca powinna być wysiłkiem na rzecz dziecka, pozwalający na zbudowaniu mu stabilizacji i bezpieczeństwa. Praca jest twórczością, wysiłkiem na rzecz drugiej osoby. Praca jest proaktywna, służy nie tylko matce, ale i dziecku. Wysiłek polegający na tworzeniu warunków do egzystencji dziecka. 82,1% badanych wyraziła pogląd, że „Praca służy

zarówno matce i dziecku”, 7,1%, iż „Praca służy jedynie matce”, dla jednej osoby (1,8%) „Praca służy jedynie dziecku”, a ponadto 8,9% badanych matek stwierdziło, że „Nie wiem, nie mam zdania”.

Kolejne pytanie z zakresu psychologiczno-pedagogicznego brzmiało: „Czy praca może zapobiegać szerzeniu się i utrwalaniu u skazanej matki postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych itp.?” (pytanie nr 33). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Analizę przedstawia rys. 32.

Rys. 32. Praca lekarstwem na szerzenie się i utrwalanie u skazanych matek postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych itp.



Źródło: opracowanie własne.

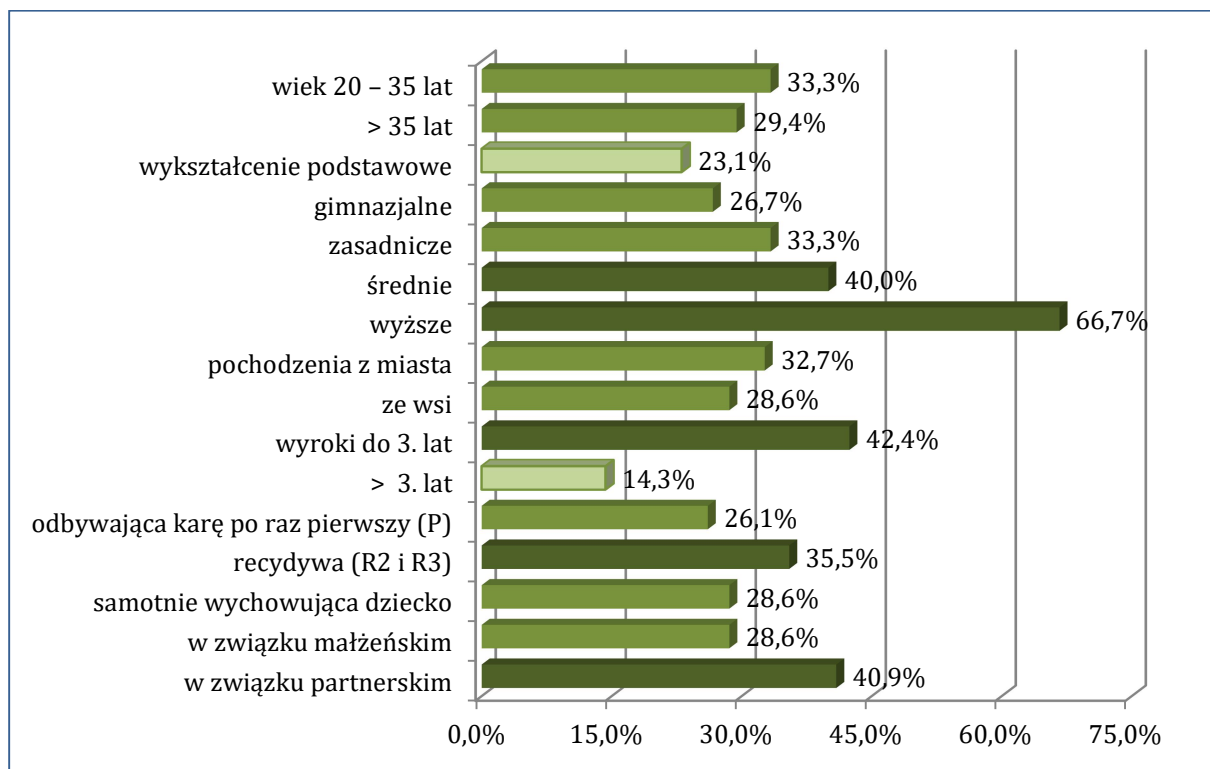
Połowa badanych (50,0%) jest przekonana, że „Praca zdecydowanie może” zapobiegać negatywnym skutkom pobytu w więzieniu. Ponadto 17,9% respondentek twierdziła, że „Może trochę”. Niepokojącymi wynikami może być ¼ odpowiedzi „Nie wiem, nie mam zdania”, a ponadto odpowiedzi „Zdecydowanie tego nie widzę” (1,8%), „Raczej tego nie widzę” (3,6%) i jedna osoba, która wstrzymała się od odpowiedzi.

Analizie korelacji zostały podane łącznie negatywne i wstrzymujące się odpowiedzi „Nie wiem, nie mam zdania oraz zdecydowanie i raczej tego nie widzę”. Najwięcej takich odpowiedzi odnotowano wśród osób z wykształcenie wyższym (66,7%) i średnim (40,0%),⁸¹³ z karami poniżej 3. lat (42,4%),⁸¹⁴ recydywy (35,5%) i matek będących w związkach partnerskich (40,9%) – rys. 33.

⁸¹³ Przy 23,1% osób z wykształceniem podstawowym.

⁸¹⁴ Przy 14,3% osób z wyrokami powyżej 3. lat.

Rys. 33. Odpowiedzi negatywne i wstrzymujące się w kontekście wpływu pracy na szerzenie się i utrwalanie u skazanych matek postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych



Źródło: opracowanie własne.

Należy pamiętać, iż wg A. Jaworskiej

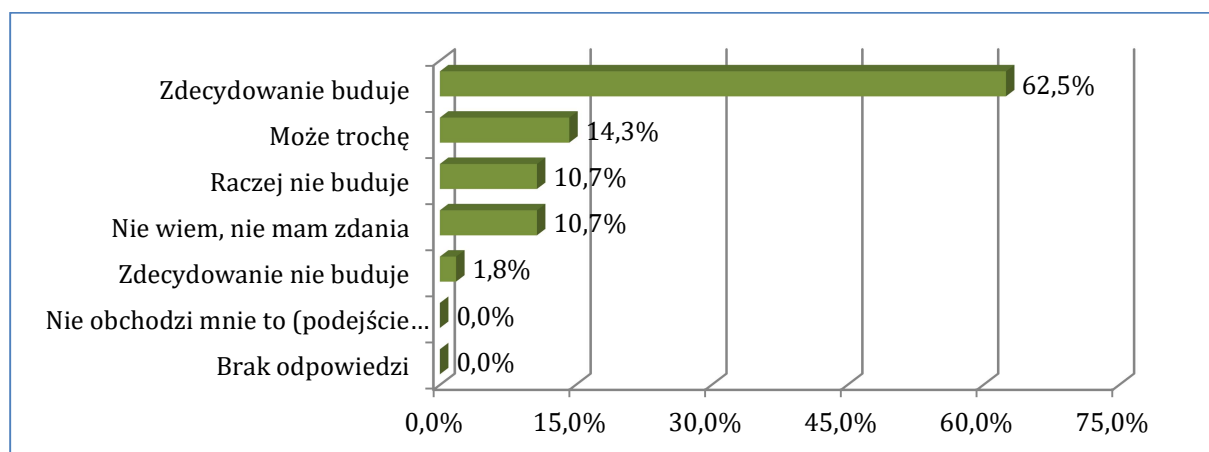
„brak zatrudnienia powoduje zanik nawyku pracy, brak szans na podnoszenie kwalifikacji nie pozwala zaś na spłatę zobowiązań, uczy skazanego bezczynności, demoralizuje, a zatem uniemożliwia mu optymalne funkcjonowanie w społeczeństwie po wyjściu na wolność. Długotrwałe pozostawanie bez pracy może powodować niezdolność do jej podjęcia po odbyciu kary, prowadzić do wyuczonej bezradności oraz zaburzeń w ocenie wartości pracy”⁸¹⁵.

Kolejnym pytaniem z zakresu wartości i zachowań związanych z pracą było: „Czy praca buduje Twoją nową tożsamość?” (pytanie nr 38). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Resocjalizację rozumie się jako wtórne uspołecznienie osób wykazujących asocjalne postawy, a praca zajmuje główne miejsce w tym procesie. Należałoby zadać takie pytanie: „Czy praca może zmienić skazaną matkę?”. Macierzyństwo skazanej matki jest doświadczeniem, które w dominujący sposób wpływa na odkrycie przez nią swojej tożsamości, względnie na budowanie tożsamości na nowo. W jaki sposób badane to rozumieją – zadano stosowne pytanie (rys. 34).

⁸¹⁵ A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji...*, op.cit., s. 90.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że 62,5% badanych matek jest przekonana o pracy budującej ich nową tożsamość. Ponadto 14,3% respondentek postawiło krzyżyk przy odpowiedzi „Może trochę”. Niestety w sumie 23,2% (czyli praktycznie co czwarta matka) nie ma świadomości, że tak w końcu jest, z tego 10,7% twierdzi, że „Raczej nie buduje”. Identyczna wielkość (10,7%) nie ma zdania na przedmiotowy temat i jedna osoba (1,8%) jest przekonana, że „Zdecydowanie nie buduje”. Ogólnie praca nadaje sens życiu, przez nią i dzięki niej jednostka podlega zmianom, zdobywa doświadczenie i buduje swoją tożsamość. Praca nie może być postrzegana przez pryzmat represji z uwagi na długotrwały charakter nieodpłatności itp. Z tego badania wynika, iż służba penitencjarna – w tym względzie – ma jeszcze wiele do zrobienia.

Rys. 34. Praca narzędziem budowy nowej tożsamości

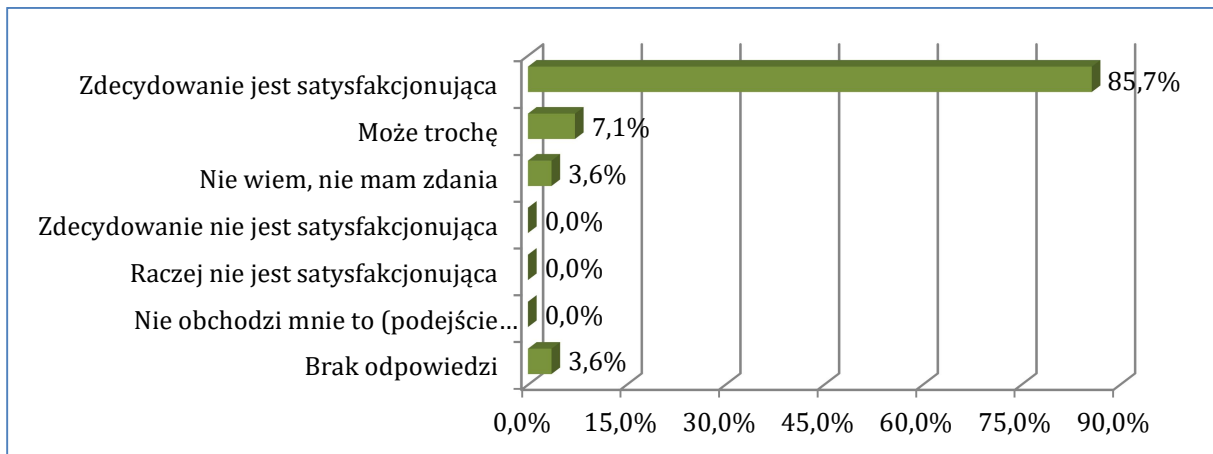


Źródło: opracowanie własne.

W dużej mierze kontynuacją poprzedniego pytania było kolejne „Czy dla Ciebie praca jest satysfakcjonująca?” (pytanie nr 47). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Satysfakcjonująca praca powinna dawać poczucie celu i wzmacnia poczucie godności osobistej, powinna zapewniać regularność przebiegu dnia i jego strukturę, umożliwiać nawiązywanie kontaktów międzyludzkich, tworzenie więzi integracji społecznej oraz nadawać sens życiu poprzez przyjęcie społecznie pożytecznej roli.

W sumie – z małymi wyjątkami – badane matki przyznały, że „Zdecydowanie jest satysfakcjonująca” (85,7%), ponadto 7,1% tak bez przekonania postawiło krzyżyk przy odpowiedzi „Może trochę”. Dwie osoby (3,6%) odpowiedziało, że nie ma zdania, a tyle samo wstrzymało się w ogóle od odpowiedzi (rys. 35).

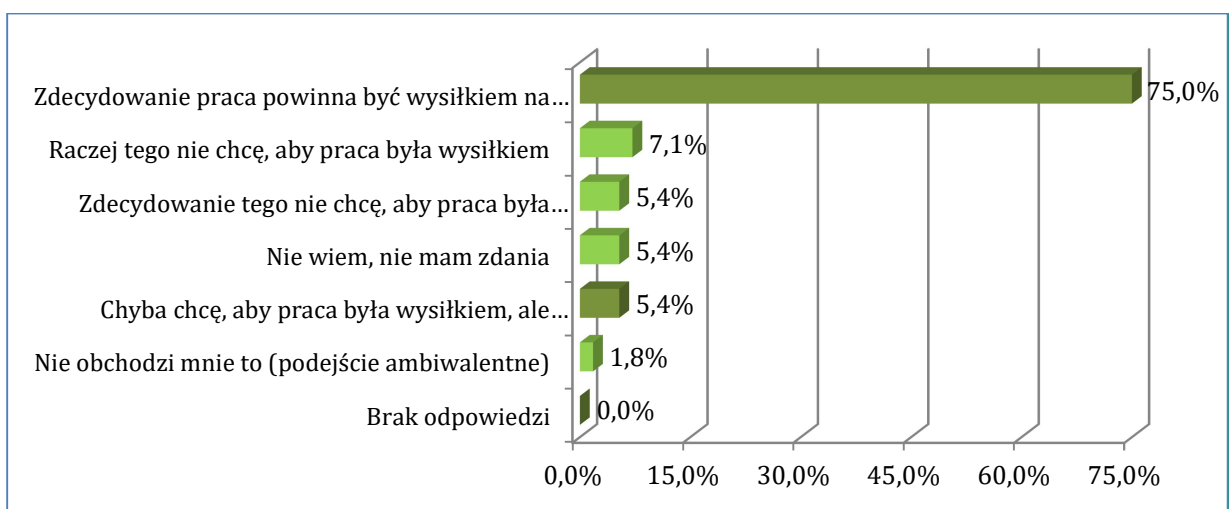
Rys. 35. Satysfakcja z pracy



Źródło: opracowanie własne.

Praca daje identyfikację z rolą, która powinna być przekuwana, nie tylko na rolę, czyli na środki, staranność i efekt tej pracy ile praca powinna być wysiłkiem na rzecz dziecka, pozwalający na zbudowaniu mu stabilizacji i bezpieczeństwa. Praca jest twórczością, wysiłkiem na rzecz drugiej osoby. Praca jest proaktywna, służy nie tylko matce, ale i dziecku. Wysiłek polegający na tworzeniu warunków do egzystencji dziecka. Czy tak jest w praktyce zadano matkom następane pytanie: „Czy praca powinna wymuszać wysiłek na rzecz dziecka, pozwalający na zbudowanie jego stabilizacji i bezpieczeństwa?” (pytanie nr 55). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka (rys. 36).

Rys. 36. Praca wysiłkiem na rzecz dziecka

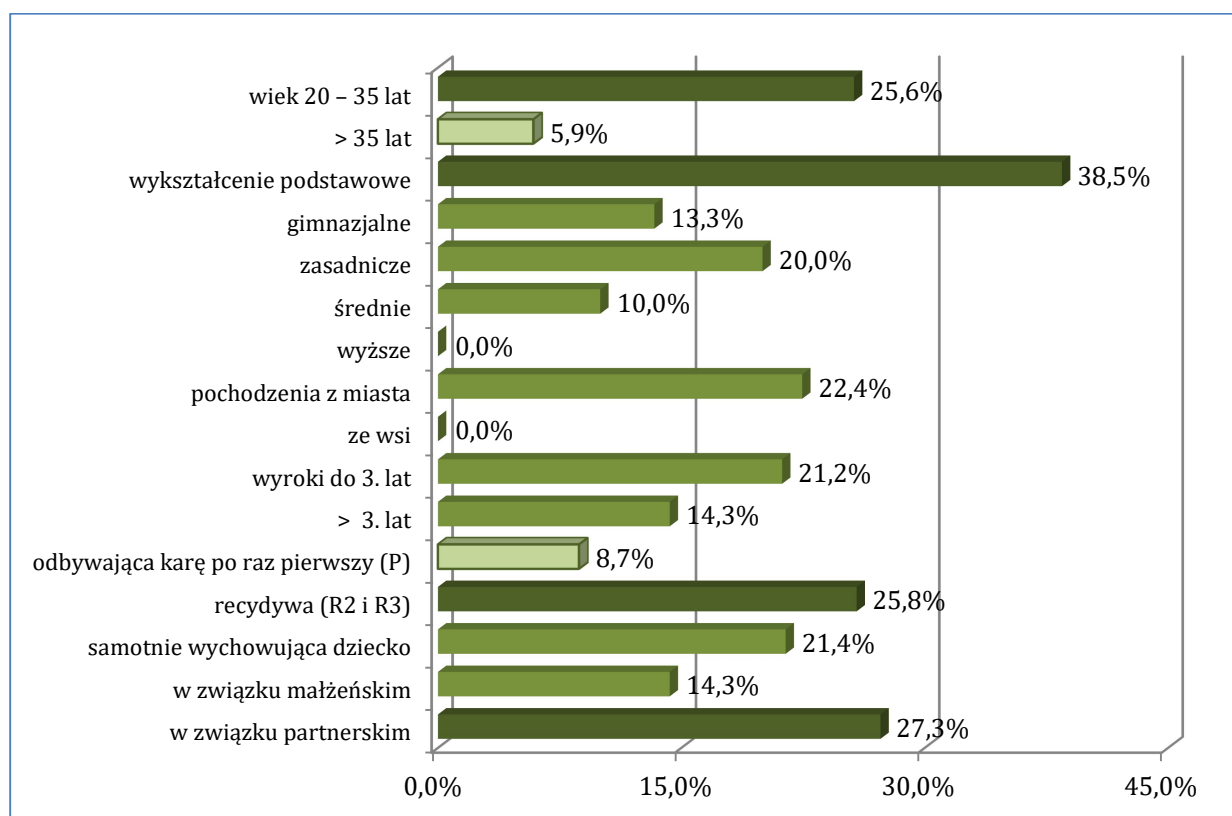


Źródło: opracowanie własne.

Dla większości badanych matek (75,0%) „Zdecydowanie praca powinna być wysiłkiem na rzecz dziecka”, ponadto 5,4% badanych odpowiedziało, że „Chyba chcę, aby praca była wysiłkiem, ale jeszcze mam czas”. Niestety prawie 1/3 (30,4%) badanych ma z tym problemy: 7,1% „Raczej tego nie chcę, aby praca była wysiłkiem”, 5,4% „Zdecydowanie tego nie chcę, aby praca była wysiłkiem”, 5,4% nie ma zdania, a 1,8% twierdzi, że ma do tego podejście ambiwalentne.

Dla rozpoznania jakie to grupy badanych przeprowadzona została korelacja odpowiedzi negatywnych i wstrzymujących się (rys. 37).

Rys. 37. Odpowiedzi negatywne i wstrzymujące się w kontekście potrzeby wysiłku na rzecz dziecka poprzez pracę



Źródło: opracowanie własne.

Najmniej potrzeby wykazywania wysiłku poprzez pracę na rzecz przyszłości dziecka ukazują matki: młodsze 20-35 lat (25,6%),⁸¹⁶ z wykształceniem podstawowym

⁸¹⁶ Przy 5,9% matek powyżej 35 roku życia.

(aż 38,5%), z miasta (22,4%),⁸¹⁷ recydywa (25,8%)⁸¹⁸ i w związkach partnerskich (27,3%).

10.3.3. WARTOŚCI, RELACJE I ZACHOWANIA PRORODZINNE

Stabilność pracy i silne więzi rodzinne są powszechnie uznane za ważne w procesie wychodzenia z przestępczości. Rola środowiska rodzinnego polega przede wszystkim na dostarczaniu określonych wzorów zachowań, ale także na zapewnieniu szans edukacyjnych i rozwoju zainteresowań. Po osadzeniu w zakładzie karnym życie rodzinne skazanego często rozpada się całkowicie, a rozwody są najczęściej orzekane zaocznie⁸¹⁹. Należy pamiętać, że rodzina ma zasadniczy wpływ na rozwój i funkcjonowanie dziecka. W niej dziecko uczy się podstawowych umiejętności życiowych, kształtuje swoją osobowość, nabiera przekonań o świecie, o jego wartościach i zasadach życia. W rodzinie też styka się z wzorcami zachowań, które często powiela przez całe swoje życie. W różnych badaniach wynikają jednak niepokojące sprzeczności w wartościach. Często zupełnie inne wartości respondenci deklarują, a zupełnie inne wyznają i wprowadzają w życie. Jedną ze sprzeczności ujawniającą się jest „rodzina sama w sobie jako wartość”. Więż kulturowa to powinność dbania o wykształcenie dziecka, wiedzę i rozwój. Opiekę rodzinną cechuje allocentryzm i altruizm⁸²⁰. Dziecko (jego dobro) nie może być traktowane jako „środek” służący resocjalizacji.

Z przeprowadzonych danych wynika, że trzecią w hierarchii (na badanych sześć) wartością matek przebywających w Domach Matki i Dziecka są (po społecznych i związanych z pracą) wartości rodzinne (W=0,6169). Wynik stosunkowo wysoki, wskazujący na umiarkowaną akceptację – zjawisko pozytywne, chociaż dopiero trzecia lokata może trochę dziwić.

3) pytanie szczegółowe

Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?

Wartości rodzinne najsilniej korelują (tabela 8, rys. 38) wykazują dodatnie korelacje ze wszystkimi wartościami, w tym prospołecznymi (r=0,7100 korelację bardzo

⁸¹⁷ Przy 0,0% matek pochodzących ze wsi i z wyższym wykształceniem.

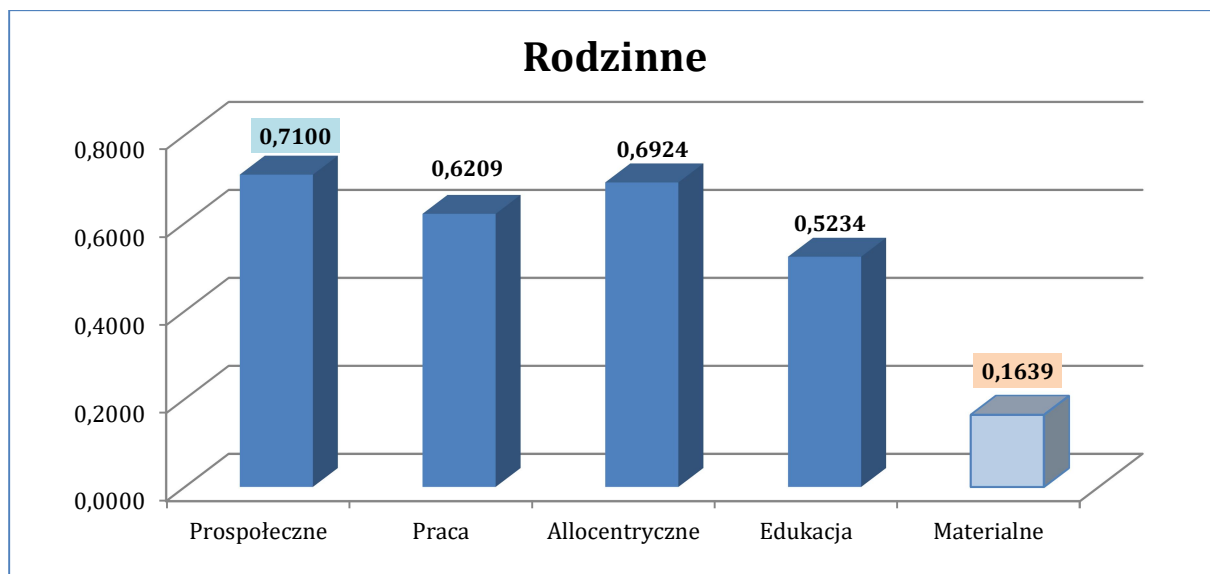
⁸¹⁸ Przy 8,7% matek odbywających karę po raz pierwszy.

⁸¹⁹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 64, 168

⁸²⁰ Z. Dąbrowski, F. Kulpiński, (red.), *Pedagogika opiekuńcza...*, op.cit., s. 126-127.

wysoką), w dalszej kolejności korelację wysoką z: allocentrycznymi ($r=0,6924$), związanymi z pracą ($r=0,6209$), edukacyjnymi ($r=0,5234$) i korelację słabą z materialnymi ($r=0,1639$). Analizując wielkości należy stwierdzić, iż wartości rodzinne najbardziej korelują z wartościami: prospołecznymi, związanymi z pracą i allocentrycznymi, słabiej z edukacyjnymi, a najslabiej z materialnymi.

Rys. 38. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości rodzinne



Źródło: opracowanie własne.

Wartości rodzinne uzyskały średnią ocenę zdań wskaźnikowych na poziomie $W=6169$, a odchylenie standardowe $S=1,2831$ (oznacza to najniższą rozbieżność odpowiedzi wśród wszystkich wartości). Szczegółowe dane na temat opinii badanych o 10. zdaniach dotyczących tych wartości zawiera tabela 15.

Tab. 15. Opinie respondentów na temat poglądów wyrażających wartości rodzinne

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
				-2	-1	0	1	2		S	W
P9	Dziś rodzina nie jest już tym, czym była dawniej, coraz częściej można stwierdzić, że członkowie rodziny stają się dla siebie obcy	n	N	18	13	9	11	5	56	1,3496	-0,5000
		%		32,1	23,2	16,1	19,6	9,0	100,0		
P23	Matki, które wychowują dzieci pozostając na urloпах wychowawczych, powinny być wszędzie traktowane tak jak osoby pracujące	n		6	5	10	7	27	55	1,7670	0,8000
		%		10,9	9,1	18,2	12,7	49,1	98,2		

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P35	Zawsze powinno być tak, że rady rodziców są dla dziecka najważniejsze	n		1	6	4	16	29	56	1,0708	1,1786
		%		1,8	10,7	7,1	28,6	51,8	100,0		
P52	Coraz częściej zdarza się, że rodzina daje zły przykład dzieciom	n	N	13	15	13	6	8	55	1,7525	-0,3455
		%		23,6	27,3	23,6	10,9	14,6	98,2		
P59	Od najmłodszych lat trzeba wpajać dzieciom zasady i przekonania, które uznają rodzice i dziadkowie	n		3	6	9	17	21	56	1,1919	0,8393
		%		5,4	10,7	16,1	30,4	37,4	100,0		
P70	Rodzice żyją przede wszystkim sprawami dzieci – bez posiadania dzieci życie nie miałoby wielkiego sensu	n		6	4	6	16	24	56	1,3286	0,8571
		%		10,7	7,1	10,7	28,6	42,9	100,0		
P73	Postępowanie człowieka świadczy o tym, jak został wychowany w rodzinie	n		3	2	5	19	27	56	1,0819	1,1607
		%		5,4	3,6	8,9	33,9	48,2	100,0		
P78	Znaczenie rodziny stale maleje, gdyż coraz więcej spraw życiowych rozstrzyga się poza nią	n	N	19	10	13	9	5	56	1,3362	-0,5179
		%		33,9	17,9	23,2	16,1	8,9	100,0		
P82	W trudnych sytuacjach życiowych rodzina jest miejscem, w którym można znaleźć pomoc i opiekę	n		4	3	5	12	32	56	1,2215	1,1607
		%		7,1	5,4	8,9	21,4	57,2	100,0		
P86	Do najmiłszych momentów w życiu należą chwile spędzone w gronie rodzinnym	n		0	2	2	16	36	56	0,7311	1,5357
		%		0,0	3,6	3,6	28,6	64,2	100,0		
Razem		n		73	66	76	129	214	558	12,8311	6,1687
		%		13,1	11,8	13,6	23,1	38,4	99,6		
				24,9	13,6	61,5	100,0	1,2831	0,6169		

Źródło: opracowanie własne.

**.) Legenda:

Neg – negujące (N)

S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

Wyliczone wartości wskaźnika (W) w dwóch przypadkach przekroczyły wielkość 1,0000, czyli wielkość pomiędzy umiarkowaną a zdecydowaną akceptacją. Najwyżej oceniono następujące zdanie: „Do najmiłszych momentów w życiu należą chwile spędzone w gronie rodzinnym” (W=1,5357; a najmniejszą rozbieżność pomiędzy badanymi S=0,7311, przy aprobacie 80,4% badanych). Jest to wynik bardzo budujący. Drugim wskaźnikiem przekraczającym W=1,0000 jest wynikiem odpowiedzi na pytanie: „Zawsze powinno być tak, że rady rodziców są dla dziecka najważniejsze” (W=1,1786; S=1,0708). Podobną treść wyraża inne zdanie wskaźnikowe w sposób kategoryczny i arbitralny: „Od najmłodszych lat trzeba wpajać dzieciom zasady i przekonania, które uznają rodzice

i dziadkowie” (W=0,8393, S=1,1919). Oznacza to, że badane matki bardzo starannie odpowiadały na pytania. Kolejnym wskaźnikiem przekraczającym W=1,0000 było: „*Postępowanie człowieka świadczy o tym, jak został wychowany w rodzinie*” (W=1,1607, S=1,0819). Zdanie to eksponuje funkcję wychowawczą. Podobną wartość (W) posiada zdanie: „*W trudnych sytuacjach życiowych rodzina jest miejscem, w którym można znaleźć pomoc i opiekę*” (W=1,1607, S=1,2215) – zdanie eksponujące opiekuńczą funkcję rodziny. W zakresie rodzina jest akceptowana, pod warunkiem jednak, iż nie narzuca zbyt silnie swym dzieciom wzorów i wartości.

Znamienne jest, iż większość badanych odrzuca (neguje) poglądy bardzo krytycznie oceniające funkcjonowanie współczesnych rodzin. Oto przykłady opinii respondentów o takich zdaniach: „*Dziś rodzina nie jest już tym, czym była dawniej, coraz częściej można stwierdzić, że członkowie rodziny stają się dla siebie obcy*” (W=-0,5000, S=1,3496); „*Coraz częściej zdarza się, że rodzina daje zły przykład dzieciom*” (W=-0,3455, S=1,7525 z dużą rozbieżnością odpowiedzi) i trzecie „*Znaczenie rodziny stale maleje, gdyż coraz więcej spraw życiowych rozstrzyga się poza nią*” (W=-0,5179, S=1,3362).

Z przeprowadzonej analizy wynika, że skazane matki bardzo wysoko cenią sobie w rodzinie jej funkcje opiekuńcze i wychowawcze, nie zgadzając się z opinią, że w czasach współczesnych możliwości rodziny zmniejszają się gwałtownie, ponieważ „*coraz więcej spraw życiowych rozstrzyga się poza nią*”. Należy pamiętać, że sytuacja domowa potrafi mieć niekorzystny wpływ na kształtowanie się systemu wartości i postaw. Często rodzice potrafią być skoncentrowani na zaspokajaniu swoich własnych potrzeb. Nie angażują się w sprawy rodziny, zaniedbują dzieci pod względem opiekuńczo-wychowawczym, nie zaspokajają ich podstawowych potrzeb psychicznych: poczucia bezpieczeństwa, miłości, bliskości, więzi uczuciowej i często potem są problemy.

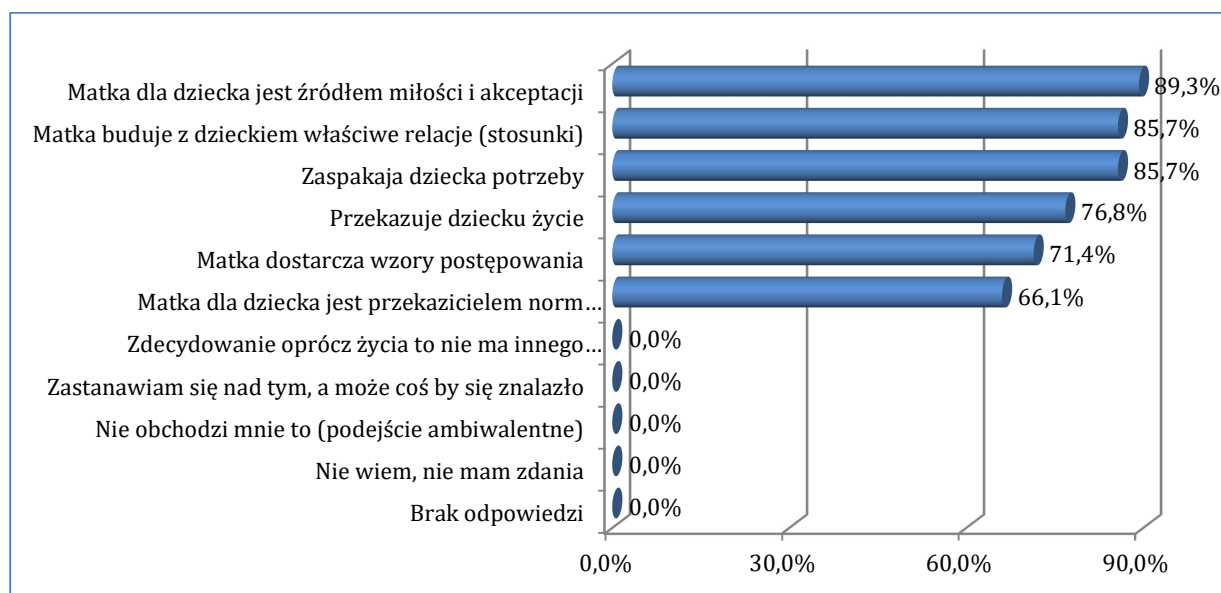
~”~

» Postawy (wartości, normy i wzory postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu (ankieta 2) «

Pierwszym pytaniem z zakresu wartości prorodzinnych było: „*Czy wg Ciebie matka przekazuje dziecku życie, zaspokaja jego potrzeby, stanowi źródło miłości i akceptacji, dostarcza wzory postępowania, jest przekazicielem norm społecznych, stwarza właściwe*

stosunki (relacje)?” (pytanie nr 5). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Na gruncie kontaktów z rodzicami (matką i ojcem) rozwijają się nastawienia dziecka w stosunku do życia w ogóle, do ludzi i rzeczy. Właściwie funkcjonująca rodzina zaspokaja, jak żadna inna grupa, potrzeby dziecka. Respondentki wybitnie zgodnie odpowiedziały na to pytanie (rys. 39). Nikt nie wyraził negatywnego zdania, ani nie wstrzymał się od głosu. Najwyższą akceptację uzyskało zdanie „*Matka dla dziecka jest źródłem miłości i akceptacji*” (89,3%), kolejnymi były: „*Matka buduje z dzieckiem właściwe relacje (stosunki)*” (85,7%), „*Zaspakaja dziecka potrzeby*” (85,7%), „*Przekazuje dziecku życie*” (76,8%), „*Matka dostarcza wzory postępowania*” (71,4%) i „*Matka dla dziecka jest przekazicielem norm społecznych*” (66,1%).

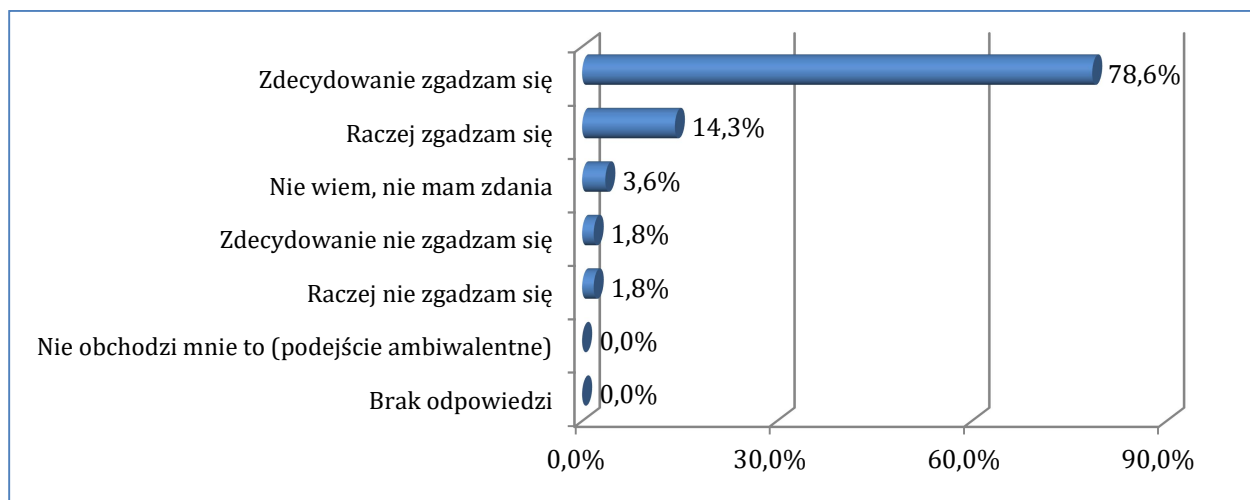
Rys. 39. Wartości przekazywane dziecku



Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym pytaniem było: „*Czy dla Ciebie rodzina i dom są fenomenami ludzkiego życia?*” (pytanie nr 11). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia.

Rys. 40. Rodzina i dom



Źródło: opracowanie własne.

Dom to ciepło, miłość i zaufanie. W domu każdy człowiek czuje się swobodnie i bezpiecznie. Rodzina są to ludzie, którzy w każdym momencie życia potrafią pomóc i pocieszyć. Rodzina potrafi się z tobą śmiać, ale i potrafi z tobą płakać (rys. 40). 8/10 badanych (78,6%) zdecydowanie się z tym zgadza, 14,3% raczej się zgadza (posiadając jakies wątpliwości), 3,6% nie posiadało zdania, po 1,8% zdecydowanie się nie zgadzało i raczej się nie zgadzało.

Kolejne pytanie brzmiało: „*Czy dla Ciebie miłość prowadzi do rozwoju człowieka?*” (pytanie nr 17). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka.

6) pytanie szczegółowe

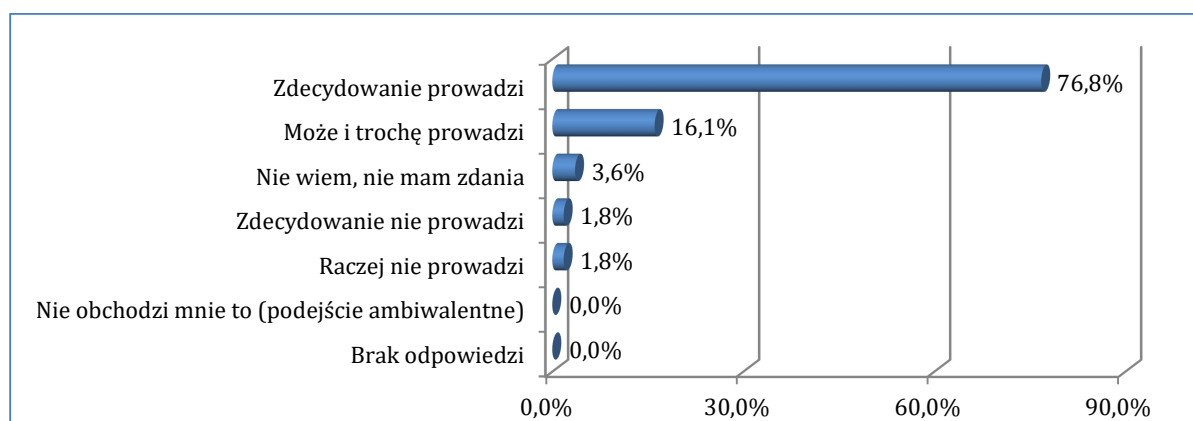
Rozwój wysokiej miłości opiera się na aktach woli wymagającej wolności wewnętrznej i prawdy w poznawaniu i bytowaniu. Człowiek bowiem powinien wybierać prawdziwe dobro i tym samym stan powinnościowy najpełniej ujawnia wolność i prawdziwość woli człowieka. Siła sprawcza, która odpowiedzialna jest za wybór profilu miłości ,oprócz woli jest rozum, który winien kontrolować wszystkie potrzeby jednostki a nade wszystko potrzebę panowania nad samym sobą. Opanowanie rozumowe pozwala w sposób świadomy, doświadczać prawdy o wartościach, ich roli i znaczenia dla rozwoju człowieka.

Matka na poziomie łączenia swojej potrzeby i potrzeby psychobiologicznej dziecka powinna wyzwolić miłość macierzyńską, jaką jest wartość. Instynkt macierzyństwa budzi się u kobiety już przed poczęciem dziecka, jego urodzeniem a może

rozwinąć się w okresie dojrzewania. Każdego człowieka potrafi odmienić miłość, największa potrzeba, stan duchowo-wolitywny, a jak to widzą badane matki? (rys. 41).

Z tezą i zarazem pytaniem zgadza się większość badanych: 76,8% jest przekonana, że „Zdecydowanie prowadzi”, 16,1%, że „Może i trochę prowadzi” (akcept wątpiący). Reszta to 7,1%, w tym: 3,6% osoby niezdecydowane, po 1,8% badane odpowiadające „Zdecydowanie nie prowadzi” (osoba do 35 roku życia, z wykształceniem zasadniczym, z miasta, z wyrokiem do 3. lat, odbywająca karę po raz pierwszy, będąca w związku partnerskim) i „Raczej nie prowadzi” (matka do 35 roku życia, wykształcenie podstawowe, z miasta, z wyrokiem powyżej 3. lat, będąca recydywistką i mężatką).

Rys. 41. Miłość a rozwój człowieka



Źródło: opracowanie własne.

Kolejne pytanie brzmiało „Czy dysfunkcjonalność rodziców, rodziny posiada wpływ na przyszłość dziecka?” (pytanie nr 23). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Częstym zjawiskiem występującym w dzisiejszych czasach jest dysfunkcjonalność rodziny, przejawiająca się niedostatecznym wypełnianiem swoich funkcji, nie wywiązywaniem się z obowiązków względem swoich dzieci i innych członków, nieumiejętnością pomyślnego rozwiązywania swoich problemów i sytuacji kryzysowych⁸²¹. Wpływ rodziny na kształtowanie się zachowań dewiacyjnych u dzieci i młodzieży było przedmiotem wielu badań. Pokazują one, jak we wczesnym dzieciństwie element dysfunkcjonalności wychowawczej domu (występowanie patologii społecznej w rodzinie – uzależnień od alkoholu czy narkotyków, agresji, przemocy fizycznej i psychicznej, przestępczości) decyduje o okresie adolescencji młodzieńczej

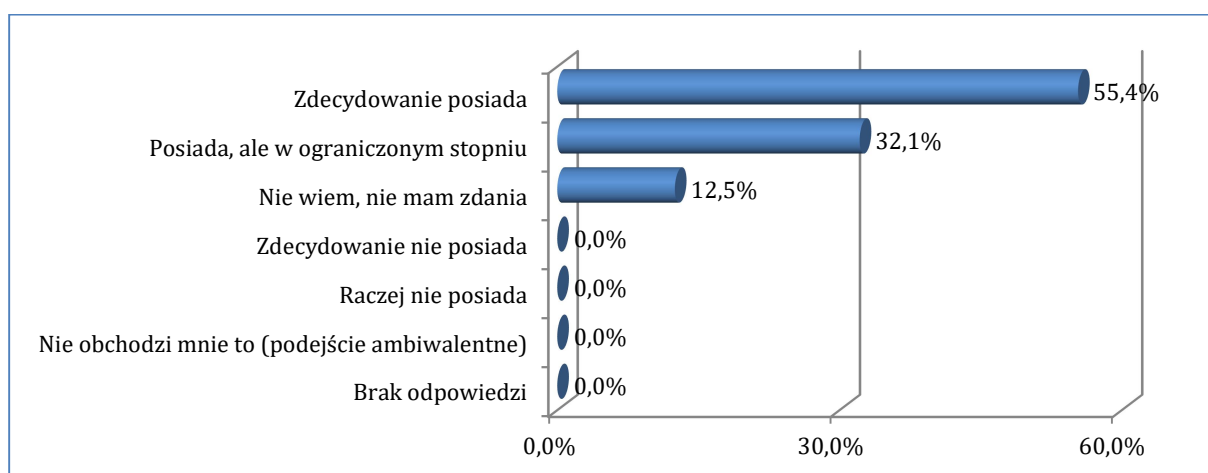
⁸²¹ A. Fidelus, *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2011, s. 173.

i przyszłej dorosłości, a jak widzą ten problem badane matki? (rys. 42).

Małgorzata Bereźnicka jest zdania, że

„o tym, jak wygląda proces wychowania rodzinnego – i jakie ma skutki – decydują trzy rodzaje czynników: a) ekonomiczno-społeczne (np. wielkość rodziny, sytuacja materialna, podział pracy na rzecz rodziny i ról sprawowanych w organizacji życia rodzinnego), b) kulturalne (wykształcenie rodziców, stosunek do edukacji, tradycji i dóbr kultury, sposoby spędzania wolnego czasu), c) psychospołeczne (jakość więzi społecznych i emocjonalnych, uznawane wzorce życia rodzinnego, stosunek do zjawisk patogennych, rodzaj oddziaływań wychowawczych, atmosfera panująca w rodzinie). Czynniki te determinują funkcjonalność lub dysfunkcjonalność danej rodziny”⁸²².

Rys. 42. Wpływ dysfunkcjonalności rodziców na przyszłość dziecka



Źródło: opracowanie własne.

Dla 55,4% badanych dysfunkcjonalność rodziców wpływa na przyszłość dziecka, 32,1% odpowiedziała, że „*Posiada, ale w ograniczonym stopniu*” (usprawiedliwianie swojego wpływu) i 12,5% odpowiedziała, że nie ma zdania.

Kolejnym pytaniem z zakresu wartości prorodzinnych było: „*Czy rodzic powinien być dla dziecka modelem i wzorcem?*” (pytanie nr 29). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Niezmiernie ważny dla rozwoju poczucia własnej wartości jest okres wczesnego dzieciństwa, w którym istotne znaczenie dla kształtowania poczucia własnej wartości mają rodzice. Ich codzienne zachowania, traktowanie poszczególnych członków rodziny, a także innych, wymagania stawiane dzieciom oraz ich egzekwowanie, sposoby rozwiązywania konfliktów, umiejętność

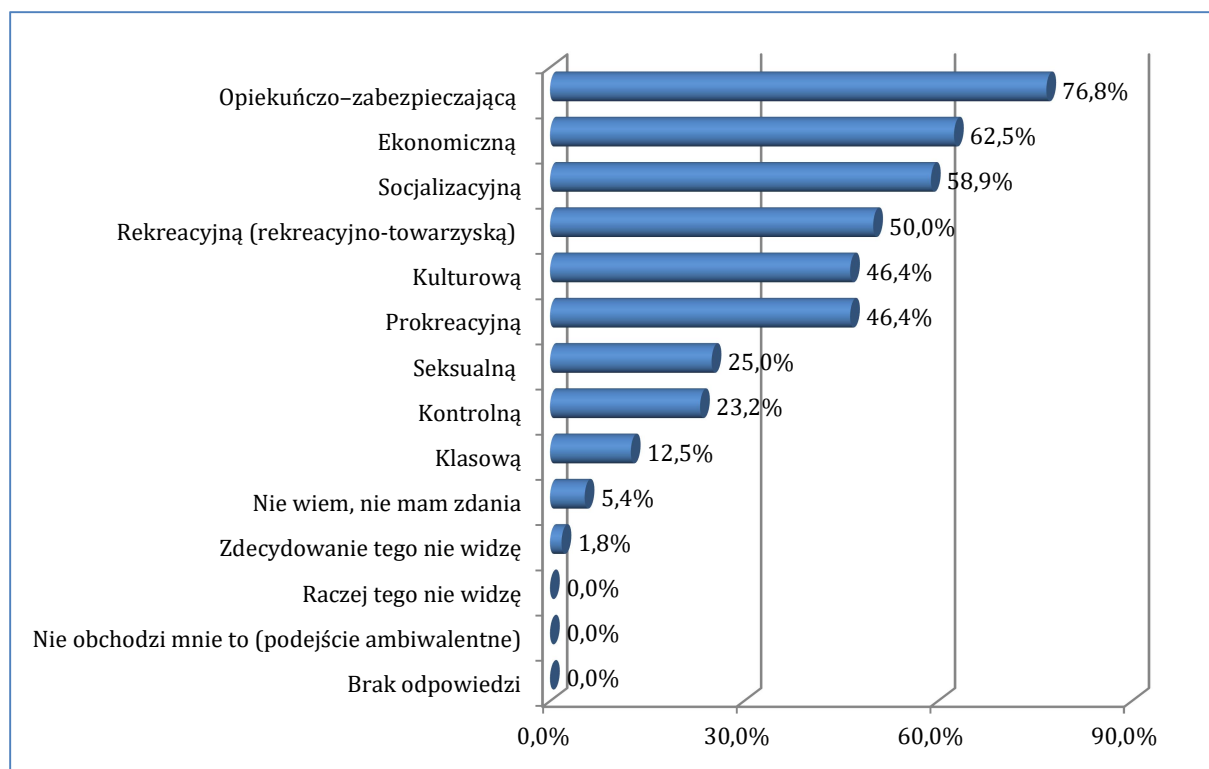
⁸²² M. Bereźnicka, *Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2014, s. 120 i 121; por. S. Kawuła, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 178

wspólnego spędzania czasu, osiąganie cenionych wartości – to wszystko składa się na trwałe i często naśladowany przez dzieci wzór postępowania. Wzór postępowania bliski jest w rozumieniu pojęcia normy. Teoria jest znana, a co badane?

Badane matki podzieliły się z odpowiedziami na dwie grupy: na całkowicie pewnych, że rodzic jest wzorem i modelem dla dziecka (89,3%) i osoby „w stopniu umiarkowanym, jak dziecko posłucha” (10,7%). *Czy można nauczyć kogoś, aby przedstawiał właściwy wzór postępowania?* Pytanie retoryczne.

Literatura podaje wiele funkcji rodziny. Zapytano badane matki: „*Jakie funkcje wg Ciebie spełnia rodzina?*” (pytanie nr 34). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Pytanie było wielokrotnego wyboru (rys. 43).

Rys. 43. Funkcje rodziny wg badanych skazanych matek



Źródło: opracowanie własne.

Dla badanych matek funkcjami rodziny są (w kolejności uznania): opiekuńczo-zabezpieczająca (76,8%), ekonomiczna (62,5%), socjalizacyjna (58,9%), rekreacyjna (rekreacyjno-towarzyska) (50,0%), kulturowa (46,4%), prokreacyjna (46,4%), seksualna (25,0%), kontrolna (23,3%), klasowa (12,5%). 5,4% badanych nie miało zdania, a jedna

osoba zdecydowanie tego nie widziała⁸²³.

Kolejnym pytaniem było: „*Czy utrzymujesz kontakt z ojcem dziecka?*” (pytanie nr 40). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Kontakt ze światem zewnętrznym – oprócz widzeń określonych w regulaminie – może służyć jako narzędzie resocjalizacji skazanych, działając z jednej strony jako swoista nagroda, z drugiej zaś wzmacniając pozytywne więzi skazanego z bliskimi na wolności. Zapewnienie stałego kontaktu z rodziną (nawet tą budzącą uzasadnione wątpliwości co do poziomu moralności) na ogół zawsze ma pozytywny wpływ na osadzonego⁸²⁴.

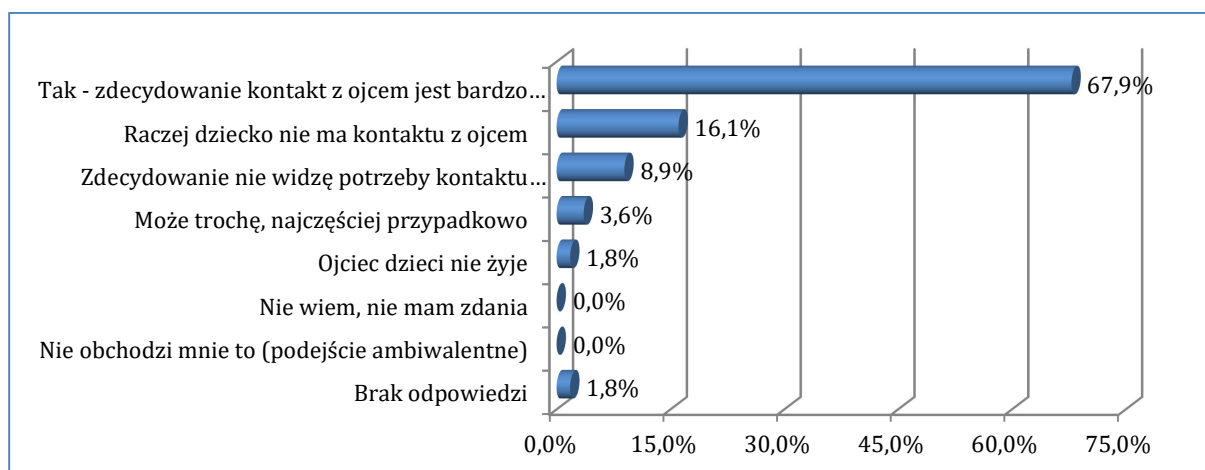
Osadzone matki (i ich dzieci) na terenie Domów dla Matki i Dziecka mają możliwość realizowania widzeń z ojcami dzieci, rodziną, a także innymi ważnymi dla siebie osobami. Istotnym problemem dla matek i dzieci przebywających w Domach dla Matki i Dziecka jest brak ojca dziecka lub ograniczony kontakt z ojcem dziecka. Brak widzeń spowodowany był zwykle brakiem kontaktu pomiędzy matką a ojcem dziecka, znaczną odległością miejsca zamieszkania ojca od placówki, faktem pobytu ojca w innym zakładzie karnym, pobylem ojca poza granicami kraju, śmiercią ojca.

Badane matki następująco odpowiedziały na ww. pytanie: $\frac{2}{3}$ badanych (67,9%) uznało, że taki kontakt jest niezbędny, 16,1% stwierdziła, że „*Raczej dziecko nie ma kontaktu z ojcem*”, 8,9% nie widziało potrzeby kontaktu z ojcem, 3,6% wspominało o kontakcie przypadkowym, jedna osoba odpowiedziała, że „*Ojciec dzieci nie żyje*”, a jedna w ogóle wstrzymała się od wypowiedzi.

⁸²³ **Funkcje rodziny:** **Prokreacyjna** – pozwala na biologiczne przetrwanie społeczeństwa; **Seksualna** – polega na społecznej akceptacji formy współżycia płciowego; **Ekonomiczna** – to zaspakajanie materialnych potrzeb rodziny; **Opiekuńczo-zabezpieczająca** – polega na opiece nad dziećmi, chorymi i starszymi oraz zabezpieczeniu środków potrzebnych do życia; **Socjalizacyjna** – polega na wychowaniu potomstwa i nadaniu swoim członkom odpowiedniej pozycji społecznej; **Rekreacyjna** (rekreacyjno-towarzyska) – umożliwia zaspakajanie potrzeb odpoczynku, relaksu, rozrywki; **Kulturowa** – pomaga przekazać dzieciom dziedzictwo kulturowe, zapoznać z dziełami sztuki, literatury itp.; **Kontrolna** – członkowie rodziny kontrolują swoje zachowanie i wymuszają zachowanie społecznie akceptowane; **Klasowa** – wyznacza miejsce w strukturze społecznej swoim członkom.

⁸²⁴ S. Dzierżyńska, *Rola rodziny w systemie wsparcia skazanych*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. A. Kieszkowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022, s. 403–409.

Rys. 44. Kontakt z ojcem dziecka



Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym pytaniem, w dużej mierze powiązany z poprzednim było: „Czy rodzice powinni aktywnie uczestniczyć w wychowaniu dzieci?” (pytanie nr 43). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. 94,6% badanych matek odpowiedziało, że „Tak, zdecydowanie powinni aktywnie uczestniczyć”, 3,6%, że „Uczestniczyć na ile czas pozwoli”, a jedna osoba odpowiedziała, że nie ma zdania.

Następnym pytaniem prorodzinnym było: „Czy otrzymując świadczenia rodzicielskie, płacisz należności alimentacyjne na rzecz starszych dzieci?” (pytanie nr 52). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Pracę zapewnia się przede wszystkim skazanym zobowiązanym do świadczeń alimentacyjnych, do tego skazane otrzymują często świadczenia rodzicielskie⁸²⁵ (rys. 45).

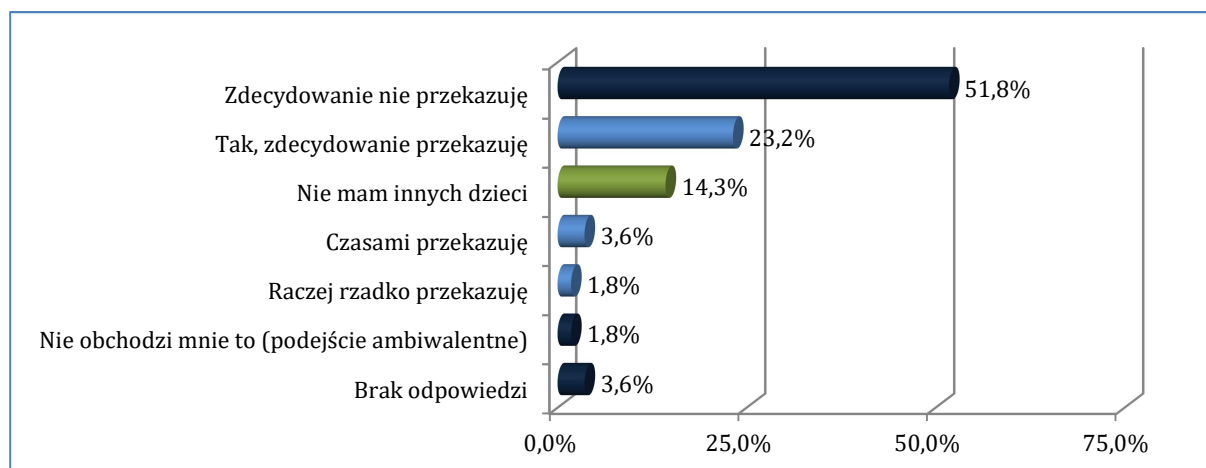
Z badań wynika, że ponad połowa (51,8%) „Zdecydowanie nie przekazuje (bo nie ma, bo nie chcę)”,⁸²⁶ jedynie 23,2% wyobraża sobie potrzebę takiego płacenia, 3,6% wyobraża sobie w sposób umiarkowany sposób przekazywania, 14,3% odpowiedziało, że nie ma innych dzieci, 1,8% (jedna osoba) odpowiedziała, że przesyła, ale „Raczej rzadko”, natomiast jedną osobę w ogóle to nie obchodzi, a 3,6% (2. respondentki) nie

⁸²⁵ Na podstawie ustawy z 28.11.2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 2220) świadczenie rodzicielskie w wysokości 1.000 zł nie jest uzależnione od kryterium dochodowego, przysługuje przede wszystkim rodzicom, którzy nie otrzymują zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego. Są to m.in.: studenci, uczniowie, osoby bezrobotne niezależnie od tego, czy są zarejestrowane w urzędzie pracy, osoby pracujące na umowach cywilno-prawnych, jeśli nie posiadają uprawnień do zasiłku macierzyńskiego, skazane matki.

⁸²⁶ Z badań nie wynika, ile to nie ma takiego świadczenia, a ile nie chce płacić.

odpowiedziało wcale.

Rys. 45. Alimentacja starszych dzieci



Źródło: opracowanie własne.

Dla lepszego zrozumienia kwestii alimentacji starszych dzieci powyższe badania zostały uzupełnione o analizę korelacji tychże danych w stosunku do wybranych zmiennych, z nasileniem na odpowiedzi negatywne (kol. 8 i 9). Z analizowanej tabeli wynika niezbiecie, że skazane matki dysponując często środkami finansowymi pochodzącymi ze świadczenia rodzicielskiego w wysokości 1.000 zł miesięcznie, najczęściej nie płacą należności alimentacyjnych na rzecz starszych dzieci. Osadzone ogniskują całą swoją uwagę na nowo narodzonym dziecku, często nie interesując się losem starszych.

Tab. 16. Korelacja alimentacji starszych dzieci przez skazane matki w stosunku do szeregu wybranych zmiennych

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Tak, zdecydowanie przekazuję		Sporadycznie (czasami i raczej rzadko) przekazuję		Zdecydowanie nie przekazuję, nie obchodzi mnie to i brak odpowiedzi		Nie mam innych dzieci	
			N	%	N	%	N	%	N	%
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Wiek /lat ukończonych/									
	20 – 35 lat	39	10	25,6%	3	7,7%	20	51,3%	6	15,4%
	> 35 lat	17	3	17,6%	0	0,0%	12	70,6%	2	11,8%
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)									
	podstawowe	13	2	15,4%	2	15,4%	7	53,8%	2	15,4%
	gimnazjalne	15	2	13,3%	0	0,0%	10	66,7%	3	20,0%
	zasadnicze	15	3	20,0%	1	6,7%	10	66,7%	1	6,7%

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Tak, zdecydowanie przekazuję		Sporadycznie (czasami i raczej rzadko) przekazuję		Zdecydowanie nie przekazuję, nie obchodzi mnie to i brak odpowiedzi		Nie mam innych dzieci	
			N	%	N	%	N	%	N	%
	średnie	10	4	40,0%	0	0,0%	4	40,0%	2	20,0%
	wyższe	3	2	66,7%	0	0,0%	1	33,3%	0	0,0%
3.	Pochodzenie									
	miasto	49	12	24,5%	2	4,1%	27	55,1%	8	16,3%
	wieś	7	1	14,3%	1	14,3%	5	71,4%	0	0,0%
4.	Długość pobytu w ZK									
	do 3. lat	33	7	21,2%	3	9,1%	19	57,6%	4	12,1%
	powyżej 3. lat	21	5	23,8%	0	0,0%	12	57,1%	4	19,0%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna									
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	7	30,4%	2	8,7%	12	52,2%	2	8,7%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	5	16,1%	1	3,2%	19	61,3%	6	19,4%
6.	Stan cywilny									
	samotna	6	3	21,4%	2	14,3%	8	57,1%	1	7,1%
	małżeństwo	7	4	28,6%	0	0,0%	7	50,0%	3	21,4%
	związek partnerski	4	4	18,2%	0	0,0%	15	68,2%	3	13,6%

Źródło: opracowanie własne.

Analizując szczegółowo tylko odpowiedzi negatywne (kol 8 i 9) zauważa się, 70,6% matek powyżej 35 roku życia „Zdecydowanie nie przekazuje (bo nie ma, bo nie chcę)”, najslabiej z alimentacją jest przy wykształceniu gimnazjalnym i zasadniczym (po 66,7%), u mieszkających na wsi (71,4%), u recydywistek (61,3%) i będących w związkach partnerskich (68,2%). Zostały wymienione jedynie ekstrema, ale w ogóle większość matek ma z tym problem.

Kolejnym pytaniem było: „Czy uważasz, że na początku dzieciństwa najważniejsze jest przebywanie dziecka z matką?” (pytanie nr 56). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Macierzyństwo jest drogą do indywidualności, a pierwsza relacja dziecka z matką staje się wspólnotą tej osobowej relacji, właściwej na rzecz dwojga osób. Matka jest pokarmem, miłością, ciepłem, ziemią. Być kochanym przez nią to tyle, co być żywym, zakorzenionym, mieć ojczyznę i dom.

Wyniki badania tego pytania są dosyć oczywiste i odpowiedzi przewidywalne. 92,9% badanych zdecydowanie potwierdziło, 3,6% stwierdziło, że „Raczej powinno, ale inne osoby też są ważne”, jedna osoba zakresliła odpowiedź, że nie ma zdania, a jedna

w ogóle nic nie odpowiedziały.

Kolejnym pytaniem było: „Czy macierzyństwo jest »byciem dla drugiego człowieka«?” (pytanie nr 58). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Odpowiedzi do tego pytania nie są tak przekonywujące jak przy poprzednim, ale w sumie też bardzo znaczące. 85,7% badanych potwierdziło „zdecydowanie TAK”, 7,1% odpowiedziało „Raczej zależy od sytuacji”, po jednej osobie (1,8%) odpowiedziało, że „Zdecydowanie nie”, „Raczej nie”, „Nie wiem, nie mam zdania” i jedna wstrzymała się od odpowiedzi.

I ostatecznie z pytań z części prorodzinnej, pewnie jedno z najważniejszych „*Jak ocenisz swoją więź emocjonalną ze swoim dzieckiem?*” (pytanie nr 63). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Odpowiedzią było jedynie TAK (98,2%). Jedna osoba wstrzymała się od odpowiedzi. Nie do końca chyba odpowiedzi były szczere, co potwierdzają opinie psychologów⁸²⁷.

10.3.4. WARTOŚCI I ZACHOWANIA ALLOCENTRYCZNE

Wartości allocentryczne – zdolność rozumienia drugiego człowieka i relacji międzyludzkich, ułożone na zewnątrz „ja”, bliskie i serdeczne stosunki z koleżankami i kolegami, wspólne zajęcia przeżycia, wzajemne obdarzanie się przyjaźnią i zaufaniem, dzielenie się różnymi wiadomościami, świadczenie sobie pomocy i możliwość liczenia na drugą matkę w chwilach trudnych. Mogą też być ukierunkowane na dobro człowieka poprzez wrażliwość na ludzką krzywdę i nieszczęście, a także zdolność zrozumienia ich potrzeb i gotowość do niesienia pomocy.

Czwartą w hierarchii⁸²⁸ (na wybranych sześć z dziesięciu) wartości matek przebywających w Domach Matki i Dziecka są (po społecznych, związanych z pracą i rodzinnych) wartości allocentryczne ($W=0,5928$), z odchyleniem standardowym odpowiedzi ($S=1,3772$)⁸²⁹. Wynik (W) wskazuje na umiarkowaną akceptację ze strony badanych. Miejsce czwarte wydaje się też bardzo dobrą lokatą.

⁸²⁷ Patrz podrozdział: **Charakterystyka badanej grupy.**

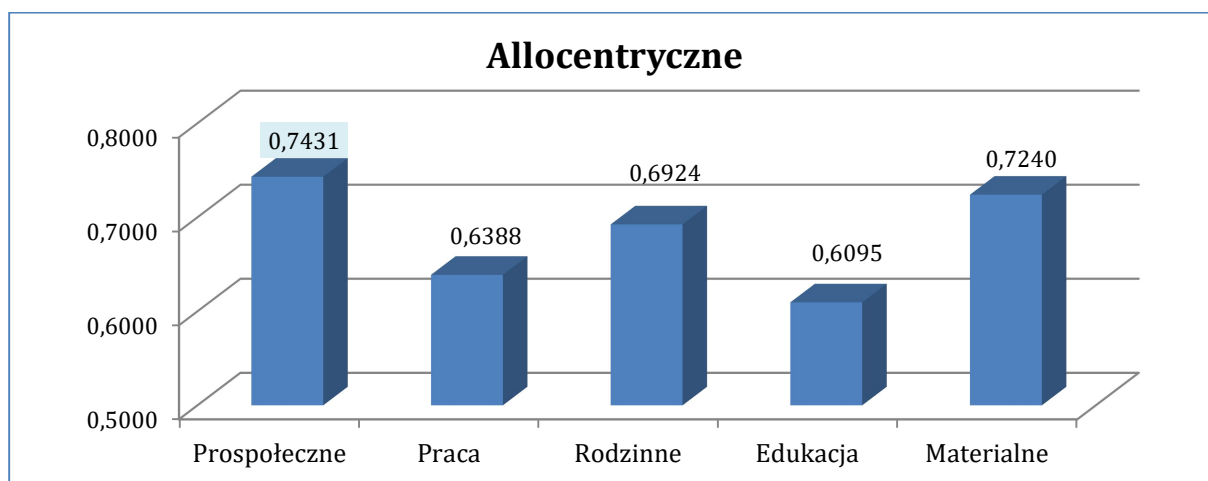
⁸²⁸ Tabela nr 7.

⁸²⁹ (W) nieco powyżej średniej (0,3851) z sześciu wartości, a (S) nieco poniżej z średniej (1,4262).

3) pytanie szczegółowe

Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?

Rys. 46. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości allocentryczne



Źródło: opracowanie własne.

Wartości allocentryczne bardzo równomiernie korelują ze wszystkimi wartościami (tabela 8, rys. 46), wykazując dodatnie korelacje, w tym korelacja bardzo wysoką z wartościami: prospołecznymi ($r=0,7431$) i z materialnymi ($r=0,7240$), a ponadto korelację wysoką z wartościami: rodzinnymi ($r=0,6924$), związanymi z pracą ($r=0,6388$) i edukacyjnymi ($r=0,6095$).

Szczegółowe dane na temat opinii badanych o 10. zdaniach dotyczących wartości allocentrycznych zawiera tabela 17.

Tab. 17. Opinie respondentów o poglądach wyrażających wartości allocentryczne

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P14	Dobrego kolegę lub koleżankę warto zaprosić na przyjęcie internetowe, nawet wówczas, gdy nie jest pewne, czy się zrewanżuje	n		7	3	6	12	28	56		
		%		12,5	5,4	10,7	21,4	50,0	100,0	1,3923	0,9107
P19	Ludzie cenią osoby towarzyskie	n		3	8	13	10	21	55		
		%		5,5	14,5	23,6	18,2	38,2	98,2	1,6667	0,6909
P34	Dobrze jest, jeśli dziecko przebywa wśród swoich koleżanek i kolegów	n		4	5	6	19	22	56		
		%		7,1	8,9	10,7	33,9	39,4	100,0	1,2200	0,8929

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P41	Dobrze mieć poczucie, że w trudnych chwilach można liczyć na pomoc przyjaciół i kolegów	n		2	1	2	11	40	56		
		%		3,6	1,8	3,6	19,6	71,4	100,0	0,9251	1,5357
P45	Jeśli komuś w życiu się dobrze wiedzie, to właściwie koledzy i znajomi są mu niepotrzebni – może się bez nich obyć	n	N	4	10	7	16	19	56		
		%		7,1	17,9	12,5	28,6	33,9	100,0	1,3015	0,6429
P61	Lepiej jest unikać kontaktów towarzyskich, gdyż i tak w decydujących momentach każdy może liczyć tylko na siebie	n	N	19	10	5	13	9	56		
		%		33,9	17,9	8,9	23,2	16,1	100,0	1,5227	-0,3036
P65	Szczęśliwi są ludzie, którzy mają wielu znajomych, kolegów i przyjaciół	n		7	12	5	16	16	56		
		%		12,5	21,4	8,9	28,6	28,6	100,0	1,4101	0,3929
P77	Przyjaźń w naszych czasach jest zawodna i nietrwała	n	N	15	11	13	8	7	54		
		%		27,8	20,4	24,1	14,8	12,9	96,4	2,0897	-0,3519
P84	Człowiek, który ma przyjaciół spokojnie patrzy w przyszłość	n		3	8	15	18	12	56		
		%		5,4	14,3	26,8	32,1	21,4	100,0	1,1339	0,5000
P89	Prawdziwą radość odczuwamy dopiero wtedy, gdy możemy się podzielić przyjemną nowiną w gronie zaprzyjaźnionych osób	n		2	4	10	15	25	56		
		%		3,6	7,1	17,9	26,8	44,6	100,0	1,1099	1,0179
Razem		n		66	72	82	138	199	557		
		%		11,8	12,9	14,7	24,8	35,7	99,5	13,7719	5,9284
				24,8	14,7	60,5	100,0	1,3772	0,5928		

Źródło: opracowanie własne.

***) Legenda:

Neg – negujące (N)

S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

Na wskaźniki wartości allocentrycznych ($W=0,5928$, $S=1,3772$) miały wpływ oceny poszczególnych zdań odnoszących się do przyjaźni i koleżeństwa. Dane w powyższej tabeli świadczą o tym, że badane matki konsekwentnie wykazują przywiązanie do wartości allocentrycznych. Większość respondentek zdecydowanie aprobuje tezy afirmujące wartości allocentryczne i generalnie (z małym wyjątkiem) nie zgadza się ze zdaniem podważającym te wartości. Więzy koleżeńskie mogą być dla wielu matek ważną ostoją w przypadku konfliktów, a także różnych zawirowań życia,

które nikogo nie omijają. Wydaje się, iż matki oceniając znaczenie przyjaźni, znacznie wyżej oceniają stany idealne lub pożądane niż stan rzeczywisty.

Najwyższy współczynnik (W), świadczący o uznaniu wartości, uzyskały zdania: „Dobrze mieć poczucie, że w trudnych chwilach można liczyć na pomoc przyjaciół i kolegów” (W=1,5357), „Prawdziwą radość odczuwamy dopiero wtedy, gdy możemy się podzielić przyjemną nowiną w gronie zaprzyjaźnionych osób” (W=1,0179). Obydwa wskaźniki wchodzące w zdecydowaną akceptację (W>1,0000).

Spśród zdań wyrażających negację analizowanej wartości najbardziej zdecydowanie odrzucono pogląd: „Przyjaźń w naszych czasach jest zawodna i nietrwała” (W=-0,3519), „Lepiej jest unikać kontaktów towarzyskich, gdyż i tak w decydujących momentach każdy może liczyć tylko na siebie” (W=-0,3036). Dziwny jest natomiast wysoko pozytywny wskaźnik w zdaniu wyrażającym negację: „Jeśli komuś w życiu się dobrze wiedzie, to właściwie koledzy i znajomi są mu niepotrzebni – może się bez nich obyć” (W=0,6429). Oceniając to zdanie, aż 62,5% zgodziło się z nim, co nie najlepiej świadczy o rzeczywistych stosunkach społecznych w niektórych środowiskach skazanych matek.

Ogólnie poparcie dla całej grupy: dla odpowiedzi pozytywnych wyniosło 60,5%, negatywnych 24,8%, a bez wyrażenia zdania 14,7%.

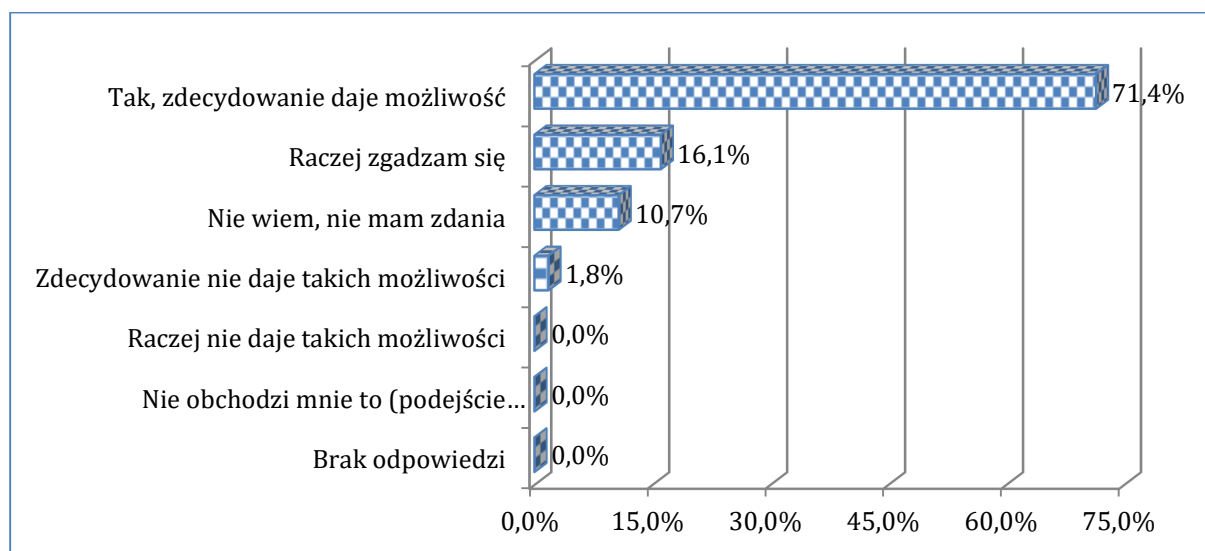
~”~

» Postawy (wartości, normy i wzory postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu (ankieta 2) «

Pierwszym pytaniem z zakresu allocentrycznych było: „Czy macierzyństwo daje Tobie możliwość do przełamywania granic i ograniczeń?” (pytanie nr 1). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Trauma osobowa i trauma społeczna w procesie reintegracji powinny być przełamywane. Z części teoretycznej wynika, że macierzyństwo zmierza do zmiany teleologii (celów życia) i eschatologii (jakości życia) na rzecz potrzeb duchowych i wartości wyższych (rys. 47). Aż 71,4% badanych stwierdziła, że macierzyństwo zdecydowanie daje możliwość przełamywania barier dotychczas nieprzełamanych, przełamywaniu dewiacji, przełamywaniu zaistniałej sytuacji opresyjnej itp., w efekcie których jednostka zdobywa lub tworzy nowe wartości, stara się wykorzystać posiadane możliwości i przekroczyć je w toku zaspokajania potrzeb i samorealizacji, ponadto 16,1% raczej się zgadza z tą tezą, co dziesiąta badana (10,7%)

odpowiedziała „*Nie wiem, nie mam zdania*”, dla jednej osoby (1,8%) macierzyństwo „*Zdecydowanie nie daje takich możliwości*”.

Rys. 47. Macierzyństwo sposobem na przełamywanie granic i ograniczeń społecznych



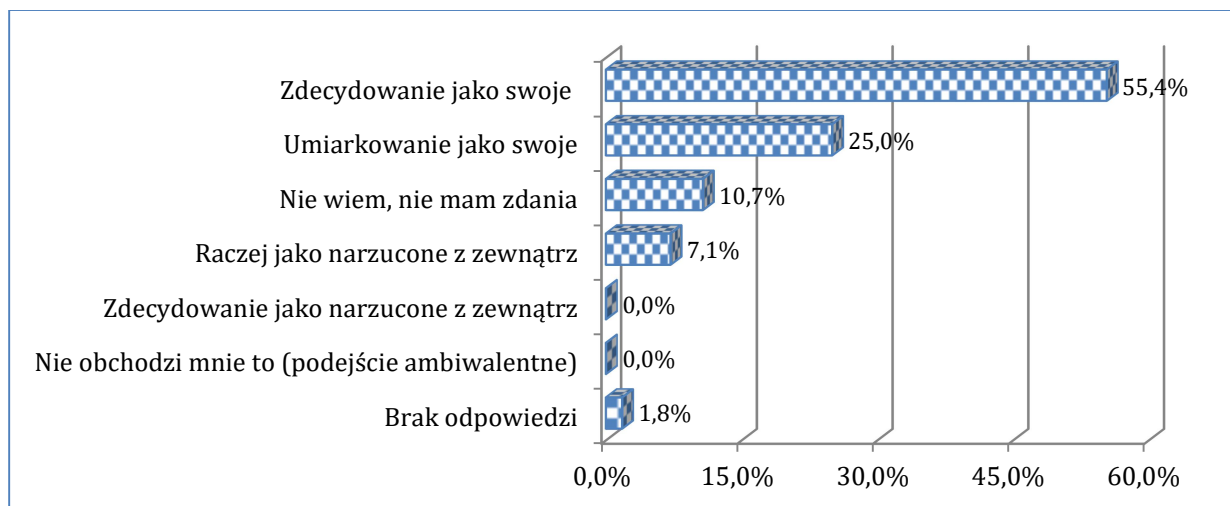
Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym pytaniem z zakresu zachowań allocentrycznych było: „*Czy wybory o samostanowieniu o sobie przyjmujesz jako narzucone z zewnątrz, czy jako swoje?*” (pytanie nr 7). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Psychologia poznawcza, przywróciła człowiekowi samodzielność, samostanowienie o sobie i relacjach ze światem, samostanowienia przez pracę w środowisku naturalnym. Koncepcja transgresyjna, skoncentrowana na zmianie i rozwoju, ukazuje pozytywną wizję człowieka, dążenie człowieka do suwerennego samostanowienia o sobie. Autonomia natomiast to niezależność, ustanawianie norm dla siebie, stan samodzielności, niepodległości, poczucie wolności i samostanowienia o sobie, poczucie wpływu i mocy. Godność oznacza szacunek do samego siebie. Dzięki niej każdy może podejmować samodzielne i korzystne dla siebie decyzje, dokonywać świadomych wyborów i realizować ważne dla siebie cele. Godność wiąże się ze świadomością przysługujących każdemu praw osobistych. Tych praw nikt nie może odebrać.

Należy pamiętać, że pytane były skazane matki, czyli osoby które mają ograniczone wiele wolności, z tytułu miejsca, w którym przebywają (rys. 48). Ponad połowa (55,4%) badanych stwierdziło, że „*Zdecydowanie jako swoje*”, ponadto 25,0% stwierdziła, że

„Umiarkowanie jako swoje”, jak w poprzednim pytaniu co dziesiąta badana (10,7%) stwierdziła, że „Nie wiem, nie mam zdania”. Zaledwie 7,1% wszystkich badanych odpowiedziała, że „Raczej jako narzucone z zewnątrz” i jedna osoba w ogóle nie udzieliła odpowiedzi.

Rys. 48. Samostanowienie o sobie



Źródło: opracowanie własne.

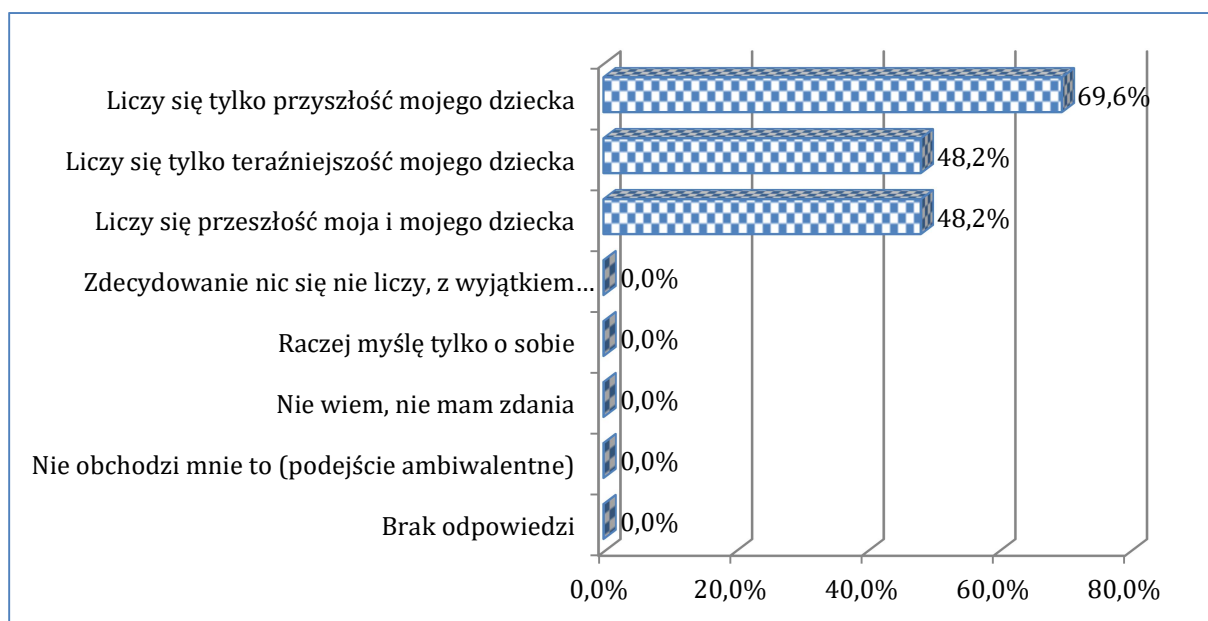
Następne pytanie (ściśle związane z poprzednim) brzmiało: „Czy macierzyństwo pozwala Ci decydować o własnych wyborach, czy nadal jesteś związana solidarnością z grupą kryminogenną?” (pytanie nr 19). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Wybory mogą być czasem o charakterze patologicznym. Osoba czyniąca zło powinna zostać ukarana, ale nie może być potępiona. Powinna odpowiadać za swoje czyny, wybory, które są wyborami naruszającymi interes grupy, ale nie może być odrzucona społecznie. 92,9% oznajmiła, że „Zdecydowanie tylko wybory własne”, a 7,1%, że „Tak pół na pół”. Wątpliwa jest całkowita prawdziwość badanych.

Kolejnym pytaniem było: „Czy dla Ciebie ważniejsza jest przeszłość, teraźniejszość czy przyszłość Twojego dziecka?” (pytanie nr 25). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka (rys. 49). Należy pamiętać, że

„[...] cały sens życia kryje się w tajemnicy kolejnej chwili, godziny, dnia... Gdyby człowiek znał swoją przyszłość, jego życie byłoby okradzione z tego, co najpiękniejsze [...]. Ludzka

głupota nie zna granic. [...] A człowiek zniewolony nigdy nie może być szczęśliwy, choćby posiadał wszystkie skarby tego świata"⁸³⁰.

Rys. 49. Przeszłość, terażniejszość, przyszłość dziecka



Źródło: opracowanie własne.

Na etapie konceptualizacji badań towarzyszyło autorce mocne przeświadczenie, że przeszłość biograficzna więziennych matek istotnie wpływa na ich terażniejszość, natomiast przebywanie skazanych kobiet matek i ich dzieci w warunkach izolacji penitencjarnej będzie silnie determinowało ich przyszłość. Funkcja socjalizacyjna oznacza wprowadzenie dziecka w świat kultury, wpajanie mu systemu wartości i wzorów zachowań obowiązujących w społeczeństwie i przygotowanie go do pełnienia w przyszłości różnych ról społecznych. Rodzina ma ogromny wpływ na to, jaki system wartości przyjmuje młodzież i jakimi ideałami będzie kierować się w przyszłości.

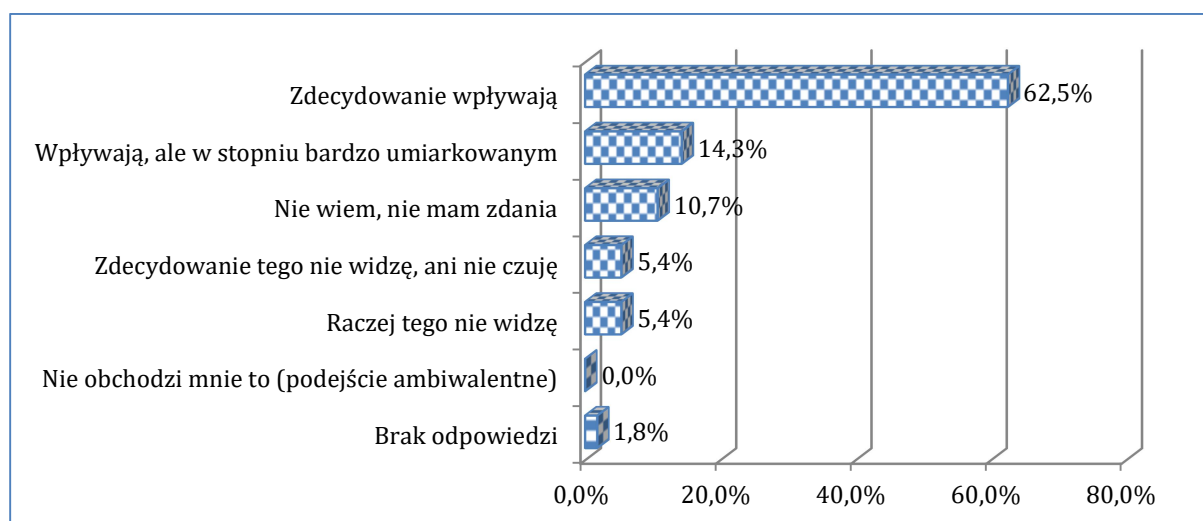
Z analizy na czym bardziej zależy matkom (przeszłości, terażniejszości czy przyszłości) dziecka i swojej wynika, że 69,9% badanych wyraziło pogląd – „*Liczy się tylko przyszłość mojego dziecka*”, po 48,2% stwierdziło, że „*Liczy się tylko terażniejszość mojego dziecka*” oraz „*Liczy się przeszłość moja i mojego dziecka*”. Brak było odpowiedzi negatywnych, czy też wstrzymujących się od głosu.

⁸³⁰ N.R. Crick, K.A. Dodge, *Social Information-Processing Mechanisms in Reactive and Proactive Agression*, „Child Development” 1996, nr 67, s. 111-126.

Kolejnym pytaniem było „Czy normy wolnościowe wpływają w jakimś stopniu na Twoje macierzyństwo?” (pytanie nr 31). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Wolność jest przede wszystkim pojęciem filozoficznym, jedną z podstawowych wartości życia człowieka, która w tysiącu wariantów i definicji oznacza niezależność od jakiegokolwiek przymusu i całkowitą swobodę wyboru postępowania. Normy wolnościowe jest to stała właściwość społeczeństwa dążącego do kształtowania otoczenia, w którym organizacje prowadzą swą działalność, obejmująca tendencje w relacjach społecznych, normy kulturowe i normy prawne będące wyrazem oczekiwań społeczeństwa⁸³¹.

Zapytane w ten sposób skazane matki (rys. 50) odpowiedziały w większości (62,5%), że „Zdecydowanie wpływają”, dla 14,3% badanych „Wpływają, ale w stopniu bardzo umiarkowanym”, 10,7% nie posiadało zdania, w sumie 10,8% „Zdecydowanie tego nie widzę, ani nie czuję” i „Raczej...”. Jedna osoba wstrzymała się od wyrażania zdania.

Rys. 50. Wpływ norm wolnościowych na macierzyństwo skazanych matek



Źródło: opracowanie własne.

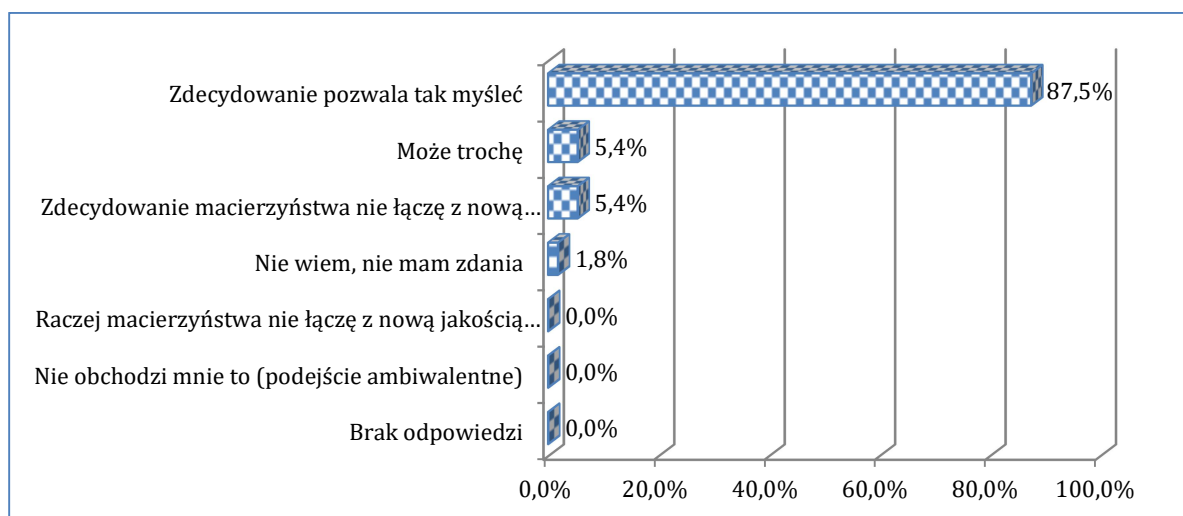
8) pytanie szczegółowe

Na ile skazana matka posiada realny wpływ na kształt przeżywanego przez nią macierzyństwa?

Kolejnym pytaniem z zakresu poglądów respondentów z zakresu wartości allocentrycznych było „Czy macierzyństwo pozwala Ci myśleć o nowej jakości życia?” (pytanie nr 36). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka.

⁸³¹ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 269.

Rys. 51. Nowa jakość życia skazanej matki



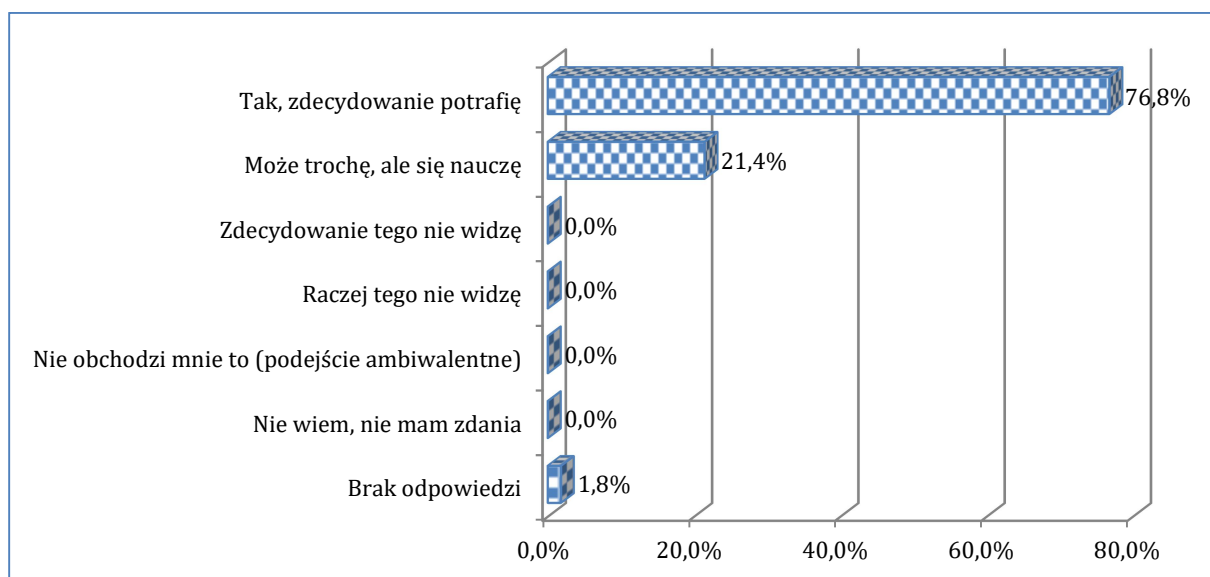
Źródło: opracowanie własne.

Analityczną formę wyrażonych poglądów przedstawia rys. 51. Dla większości badanych matek (87,5%) „Zdecydowanie pozwala tak myśleć”, dla kolejne 5,4% „Może trochę”, ale dla 5,4% badanych matek „Zdecydowanie macierzyństwa nie łączę z nową jakością życia” i 1,8% respondentek odpowiedziało, że „Nie wiem, nie mam zdania”.

Macierzyństwo jest najwyższym elementem pozwalającym osiągać samorealizację, ponieważ kobieta-matka żyje dla kogoś. Życie dla kogoś to nie jest poświęcanie, tylko dawanie siebie dla transgresji i transcendencji. Jest powiązane z sensem i tożsamością jednostki, z jej zadowoleniem, rozwojem osobistym i społecznym.

Respondentki zostały zapytane: „Czy potrafisz sama ustanawiać normy zachowania dla siebie?” (pytanie nr 45). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka.

Rys. 52. Zdolność ustanawiania norm zachowania



Źródło: opracowanie własne.

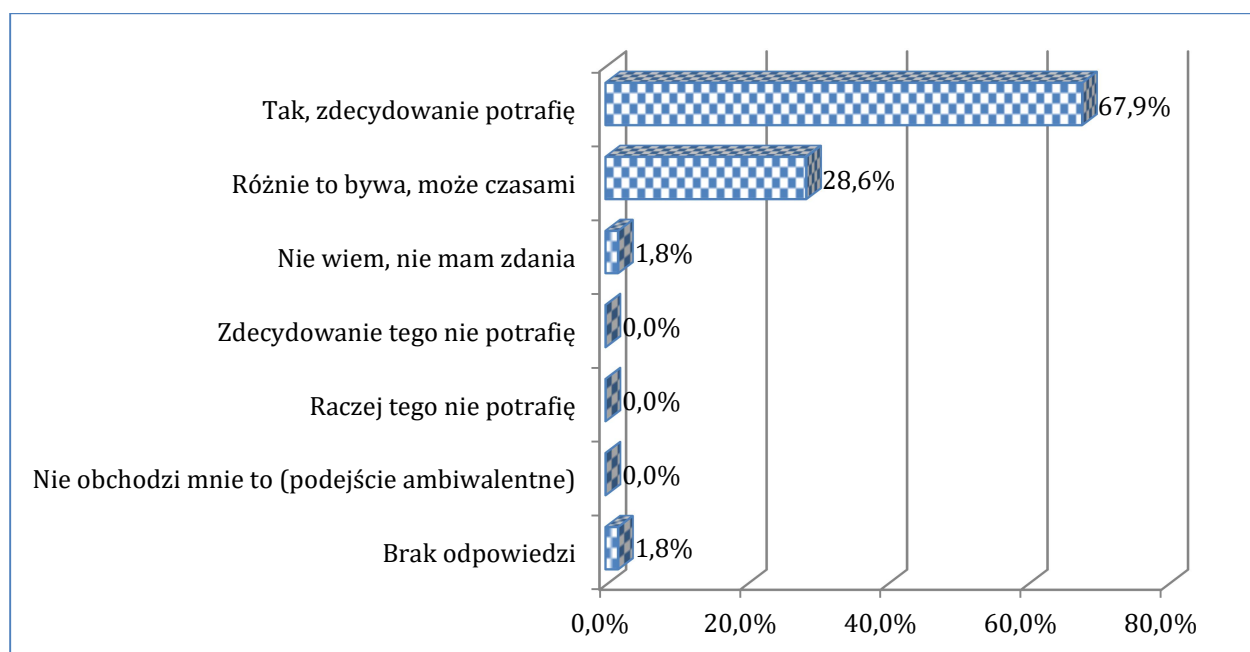
Normy (prawne, moralne, społeczne, rodzinne, religijne itp.) to te reguły lub wytyczne dotyczące zachowania, które zostały ustanowione w celu wprowadzenia w życie i osiągnięcia harmonijnego i pełnego szacunku współistnienia. Normy zachowania wynikają z wartości, które mogą być dwojakiego rzędu w systemie (w środowisku więziennym i na wolności): jako normy zinternalizowane albo zinterioryzowane (internalizacja, interioryzacja). To jest to co buduje pełną tożsamość człowieka. Normy, zasady, granice i reguły są niezbędne w wychowaniu, gdyż spełniają niezwykle istotne funkcje: pomagają dzieciom w odkrywaniu świata, określają formy akceptowanych zachowań, określają związki z ludźmi, wspomagają wzrost, uwidaczniają rozwój dziecka, dają poczucie bezpieczeństwa itp. I tak 76,8% badanych odpowiedziało (rys. 52), że „*Tak, zdecydowanie potrafię*”, 21,4% może bardziej szczerze „*Może trochę, ale się nauczę*” i 1 osoba nic nie odpowiedziała.

Ściśle łączącym pytaniem z poprzednim było kolejne: „*Czy potrafisz dokonać swobodnego wyboru decyzji?*” (pytanie nr 53). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Olbrzymia ilość wyborów, których dokonuje człowiek każdego dnia, zdaje się oczywista – iść rano do pracy, zjeść coś konkretnego na obiad, wyjść do kina czy nie? Jednak między tymi łatwymi wyborami, jest jeszcze wiele innych, trudniejszych decyzji, które często należy podejmować szybko i bez zastanowienia. Czasami dochodzi się do wniosku, że podjęta decyzja była błędna i innym razem zrobiłoby się inaczej. *Dlaczego*

często podejmujemy irracjonalne decyzje i jaki wpływ na nas mają? To dotyczy wszystkich, a szczególnie osoby skazane. Graficznie rys. 53.

Większość badanych (67,9%) twierdzi, że z wyborem decyzji nie ma problemu, zdecydowanie to potrafi, druga grupa (28,6%) i ta pewnie bardziej szczerza twierdzi „Różnie to bywa, może czasami”. Jedna osoba odpowiedziała, że nie ma zdania, a jedna wstrzymała się od odpowiedzi.

Rys. 53. Zdolność swobodnego wyboru decyzji



Źródło: opracowanie własne.

10.3.5. WARTOŚCI I ZACHOWANIA PROEDUKACYJNE

Wartości edukacyjne. Nauka daje możliwość rozbudowania samoświadomości i samowiedzy, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia. Składniki dynamizmu życia wynikające z macierzyństwa powinny towarzyszyć dziecku, ponieważ matka będzie miała podwyższoną wiedzę, pozwalającą na kształtowanie potrzeb dziecka. Matka winna kształtować „pozytywne rodzicielstwo”⁸³². Jeżeli rodzic posiada odpowiednią wiedzę wówczas potrafi tworzyć odpowiednie elementy kontroli i nadzoru, organizować zabawy, tworzyć odpowiedni kontakt z dzieckiem, widzi potrzebę ofiarowania prezentów i kształtowania zainteresowania i zdolności dziecka.

⁸³² A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości...*, op.cit.

Podczas wykładu prof. Sydneya Engelberga (wykładowcy Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, profesor nadzwyczajny w Gratz College w Filadelfii oraz profesor wizytujący na Uniwersytecie Bolońskim i Uniwersytecie Florenckim we Włoszech) jedna ze studentek chciała opuścić salę bo maluch, z którym była na zajęciach zaczął płakać. Profesor stanął jej na drodze i nie przerywając naukowego wywodu, wrzucił sobie bobasa na rękę i dalej prowadził swój wykład! Profesor Engelberg znany jest z tego, że pozwala młodym matkom na zabieranie swoich niemowlaków na jego wykłady, bo od lat uznaje, że kobieta nigdy nie powinna wybierać pomiędzy swoim dzieckiem a swoją edukacją!⁸³³.

Piątą z sześciu wybranych wartości (po prospołecznych, pracy, rodzinnych, allocentrycznych) matek przebywających w Domach Matki i Dziecka są wartości edukacyjne ($W=0,3328$), z odchyleniem standardowym odpowiedzi ($S=1,4851$). Wynik (W) wskazuje na umiarkowaną akceptację ze strony badanych. Miejsce piąte wydaje się niską lokatą dla tak ważnych wartości. Oznacza to, że przeciętna skazana matka z niezbyt dużą atencją odnosi się do wartości edukacyjnych.

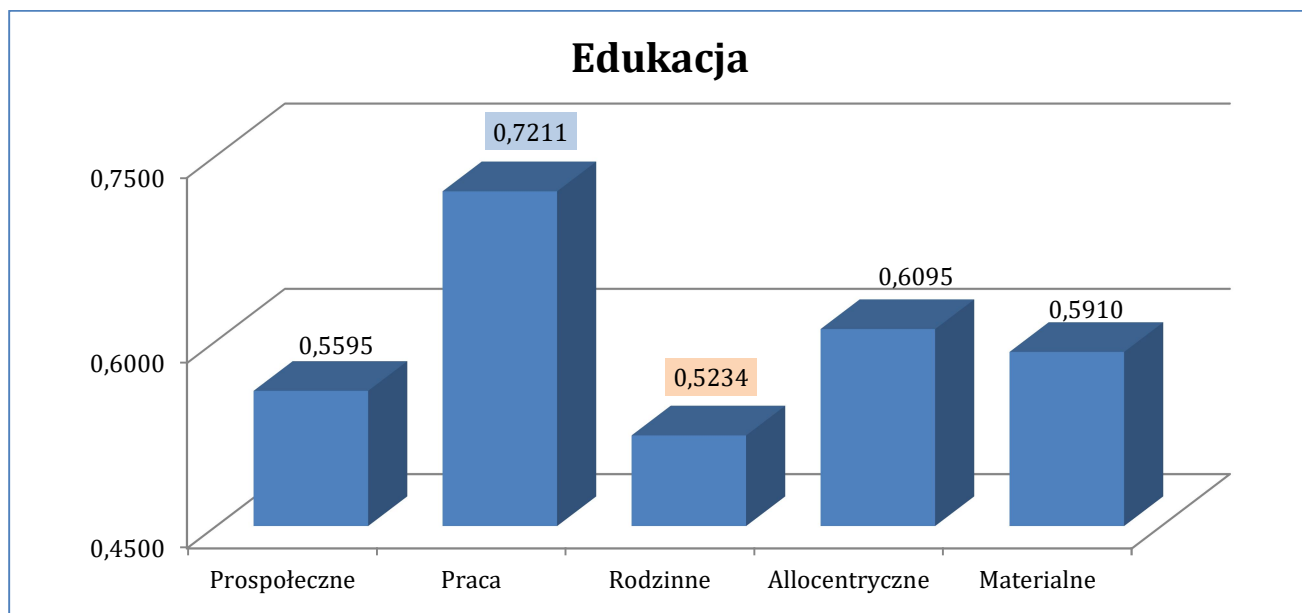
3) pytanie szczegółowe

Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?
--

Wartości edukacyjne bardzo równomiernie korelują ze wszystkimi wartościami (tabela 8, rys. 54), wykazując dodatnie korelacje, w tym korelację bardzo wysoką z pracą ($r=0,7211$ – cele edukacyjne i zawodowe ściśle się łączą), a w dalszej kolejności korelację wysoką z wartościami allocentrycznymi ($r=0,6095$), materialnymi ($r=0,5910$), prospołecznymi ($r=0,5595$) i najniżej (ale też korelację wysoką) z rodzinnymi ($r=0,5234$).

⁸³³ *Profesor podczas wykładu wziął na rękę płaczące dziecko. "To było coś spontanicznego"*, <https://deon.pl/po-godzinach/ludzie-i-inspiracje/wykladowca-podczas-zajac-wzial-na-rece-placzace-dziecko-to-bylo-cos-spontanicznego,1635638> (dostęp: 25.08.2022).

Rys. 54. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów - wartości edukacyjne



Źródło: opracowanie własne.

Szczegółowe dane na temat opinii badanych o 10. zdaniach dotyczących wartości edukacyjnych zawiera tabela 18.

Tab. 18. Opinie respondentów o poglądach wyrażających wartości edukacyjne

Nr zdania	Treść zdania	N		Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%			-2	-1	0	1	2		S	W
P1	Najbardziej szanowani są ludzie, którzy mają wyższe wykształcenie	n			19	13	5	11	8	56	1,4743	-0,4286
		%			33,9	23,2	8,9	19,6	14,4	100,0		
P16	Najbardziej cieszą się ci rodzice, których dzieci dobrze się uczą	n			9	10	5	12	20	56	1,5102	0,4286
		%			16,1	17,9	8,9	21,4	35,7	100,0		
P44	Wykształcenie jest jedną z najważniejszych wartości, jakie można osiągnąć w życiu	n			3	16	7	11	18	55	1,7493	0,4545
		%			5,5	29,1	12,7	20,0	32,7	98,2		
P57	Słusznie postępują ci rodzice, którzy posyłają swe dzieci na dodatkowe zajęcia, takie jak nauka gry na instrumentach, zajęcia baletowe lub nauka języków obcych	n			-	4	8	17	27	56	0,9339	1,1964
		%			-	7,1	14,3	30,4	48,2	100,0		

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P63	Lata spędzone w szkole należą do najmilszych, dlatego każdy młody człowiek powinien się uczyć jak tylko może najdłużej	n		3	7	11	12	22	55	1,6460	0,7818
		%		5,5	12,7	20,0	21,8	40,0	98,2		
P76	Ukończenie szkoły nie świadczy o tym, że człowiek stał się mądrzejszy	n	N	29	11	7	6	2	55	1,5779	-1,0727
		%		52,7	20,0	12,7	10,9	3,7	98,2		
P80	Obowiązek uczęszczania do jakiejkolwiek szkoły jest uzasadnionym przymusem	n	N	10	11	16	10	8	55	1,7449	-0,0909
		%		18,2	20,0	29,1	18,2	14,5	98,2		
P90	Pod wieloma względami szkoła jest, niestety podobna do koszar wojskowych, niekiedy nawet kojarzy się z więzieniem	n	N	5	7	7	15	22	56	1,3262	0,7500
		%		8,9	12,5	12,5	26,8	39,3	100,0		
P95	Kiedy czasy są tak zmienne i niepewne jak obecnie, największym majątkiem staje się wykształcenie	n		7	8	14	14	12	55	1,7312	0,2909
		%		12,7	14,5	25,5	25,5	21,8	98,2		
P99	Każdy powinien ciągle się dokształcać, uczyć się przez całe życie	n		2	5	10	12	27	56	1,1571	1,0179
		%		3,6	8,9	17,9	21,4	48,2	100,0		
Razem		n		87	92	90	120	166	555	14,8510	3,3279
		%		15,7	16,6	16,2	21,6	29,9	99,1		
				32,3	16,2	51,5	100,0	1,4851	0,3328		

Źródło: opracowanie własne.

**) Legenda:

Neg – negujące (N)

S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

Przeglądając powyższą tabelę najsilniej akceptowane są zdania, które znaczenie analizowanej wartości przedstawiają w sposób uogólniony, deklaracyjny, w sposób zbliżony do normy lub zasady. Znamienna jest najsilniejsza akceptacja – spośród wszystkich dziesięciu zdań: „Każdy powinien ciągle się dokształcać, uczyć się przez całe życie” (W=1,0179), a ponadto „Słusznie postępują ci rodzice, którzy posyłają swe dzieci na dodatkowe zajęcia, takie jak nauka gry na instrumentach, zajęcia baletowe lub nauka języków obcych” (W=1,1964). Już mniej przekonujące były odpowiedzi na kolejne

podobne pytania: „Wykształcenie jest jedną z najważniejszych wartości, jakie można osiągnąć w życiu” (W=0,4545), „Kiedy czasy są tak zmienne i niepewne jak obecnie, największym majątkiem staje się wykształcenie” (W=0,2909).

Akceptowane są również, chociaż już nie tak zdecydowanie, sądy orzekające o korzyściach edukacji dla jednostki. Można by to rozumieć tak, iż wykształcenie jako wartość znajduje akceptację u większości skazanych matek, ale przekonanie nie jest już tak silne, bezwarunkowe. Zdania traktujące o znaczeniu wykształcenia dla badanych uzyskały średnie oceny w granicach: 0,42 – 0,78: „Lata spędzone w szkole należą do najmilszych, dlatego każdy młody człowiek powinien się uczyć jak tylko może najdłużej” (W=0,7818), „Najbardziej cieszą się ci rodzice, których dzieci dobrze się uczą” (w=0,4286). Ale już kolejne zdanie całkowicie nie otrzymało uznania: „Najbardziej szanowani są ludzie, którzy mają wyższe wykształcenie” (W=-0,4286). Badane matki zdają się mieć świadomość, iż w obecnych warunkach szkoła nie zawsze zapewnia tę edukację, która daje korzyści w życiu, ważna jest też edukacja pozaszkolna.

Na koniec warto krótko opisać podejście skazanych matek do pytań negujących znaczenie edukacji. Trzy pytania i trzy różne wyniki. Badane nie odrzuciły poglądu, że „Pod wieloma względami szkoła jest, niestety podobna do koszar wojskowych, niekiedy nawet kojarzy się z więzieniem” (W=0,7500). 66,1% badanych odpowiedziało, że „Zgadzam się zdecydowanie” oraz „Raczej zgadzam się”, 12,5% odpowiedziało, że „Nie wiem, nie mam zdania”, a tylko 21,4% odpowiedziało, że „Raczej nie zgadzam się” i „Zdecydowanie nie zgadzam się”. Różne są zatem doświadczenia respondentek ze szkołą i różne opinie o nich. Totalną wiarę w sens szkoły ukazują odpowiedzi na pytanie: „Ukończenie szkoły nie świadczy o tym, że człowiek stał się mądrzejszy” (W=-1,0727). Natomiast trzecie pytanie negujące „Obowiązek uczęszczania do jakiegokolwiek szkoły jest uzasadnionym przymusem” (W=-0,0909) ukazuje podejście ambiwalentne badanych, z lekką negacją. Uogólniając, badane stosunkowo pozytywnie oceniły pracę szkoły.

Edukacja wpływa na postawy oraz sprzyja zmianom długofalowym i w miarę trwałym. Pedagog Andrzej Murzyn jest zdania, że

„refleksja nad kształceniem i wychowaniem ma sens tylko wtedy, gdy dokonuje się w przestrzeni wolnej od uprzedzeń i stereotypów – przestrzeni stale wzbogacanej o osiągnięcia wszystkich dziedzin współczesnej humanistyki. Tylko w takiej przestrzeni możliwe jest przekraczanie granic wąskiej specjalizacji i podejmowanie aktualnych problemów edukacyjnych z coraz to nowych (innych) perspektyw badawczych”⁸³⁴.

I dalej:

⁸³⁴ A. Murzyn, *Współczesna filozofia edukacji. Kluczowe kwestie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”; Kraków 2015, s. 9.

„utożsamianie edukacji czy to z warunkowaniem, czy z indoktrynacją jest bez wątpienia nie tylko zawężaniem treści relacji nauczyciel – uczeń, która jest w zasadzie niewyczerpalna, ale również redukowaniem socjalizacji do jednokierunkowego procesu, w którego trakcie człowiek traci zdolność do zwrotnego oddziaływania na procesy społecznej makro-płaszczyzny, a więc przede wszystkim na instytucje, które zamiast służyć człowiekowi, zaczynają nad nim panować”⁸³⁵.

Należy pamiętać, kluczową rolę w tym względzie odgrywa właśnie edukacja, która doprowadzić powinna do zmiany sposobu myślenia, działania i funkcjonowania w społeczeństwie⁸³⁶.

Szkoła nie jest placówką produkcyjną, wytwarzającą i zarabiającą na swoje funkcjonowanie, ale edukacja jest procesem wymagającym dużych nakładów finansowych. Bogusław Śliwerski jest zdania, że należy stawiać

„[...] na oddanego, prawdziwego przewodnika młodzieży, którego aspiracją jest, aby każdy jego uczeń osiągał w życiu wszystko to, na co go stać”⁸³⁷.

Między innymi dlatego edukacja jest tak ważna.

~”~

» Postawy (wartości, normy i wzory postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu (ankieta 2) «

Pierwszym pytaniem autorskiej ankiety z tego działu było: „Czy potrafisz cieszyć się ze swoich sukcesów w nauce?” (pytanie nr 4). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Graficznie przedstawia rys. 55.

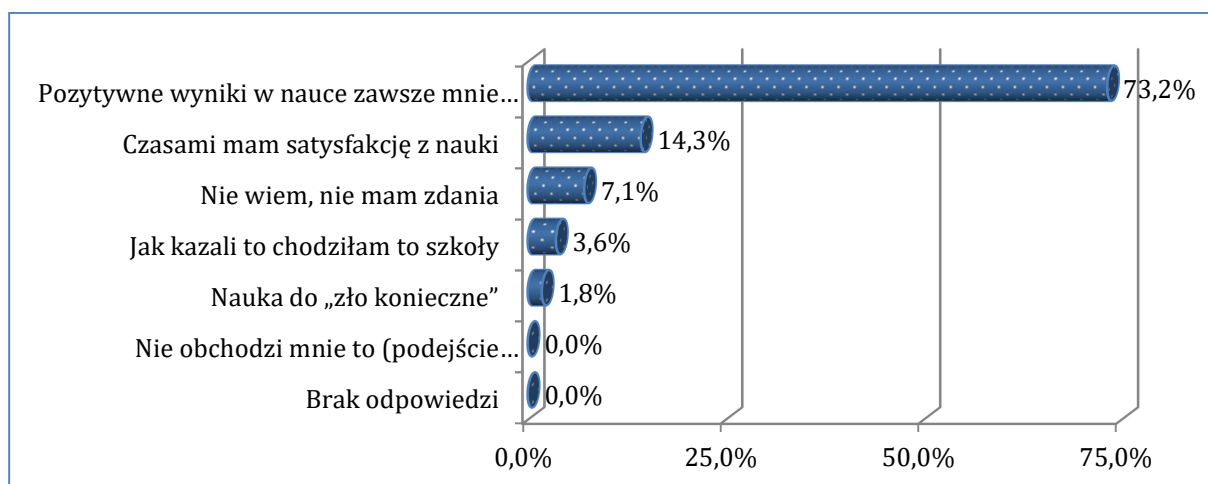
Badane osoby oceniając swoje sukcesy w nauce 73,2% oceniła jako pozytywną emocję (radość) „Pozytywne wyniki w nauce zawsze mnie cieszyły”, 14,3% stwierdziła, że „Czasami mam satysfakcję z nauki”, 7,1% nie miała zdania, dla 3,6% oceniła pobyt w szkole jako przymus, a 1,8% jako „zło konieczne”. Wyniki są niezłe, ale czy tak jest do końca?

⁸³⁵ Ibidem, s. 164; por. A. Murzyn, *Filozofia edukacji u schyłku XX wieku. Wybrane kwestie*, Oficyna Wydawnicza Impuls”, Kraków 2001, s. 49; K.-J. Tillmann, *Teorie socjalizacji*, przeł. G. Bluszczyk, B. Miracki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa. 1996.

⁸³⁶ B. Toroń-Fórmanek, *Edukacja i resocjalizacja...*, op.cit., s. 401-417.

⁸³⁷ B. Śliwerski, *Nauczycielskie manewry wobec uczniów*, [w:] *Jak zmienić szkołę? Studia z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej*, B. Śliwerski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1998, s. 185; por. B. Śliwerski, *Samowychowanie...*, op.cit., Śliwerski B., *Teoretyczne i empiryczne ...*, op.cit.

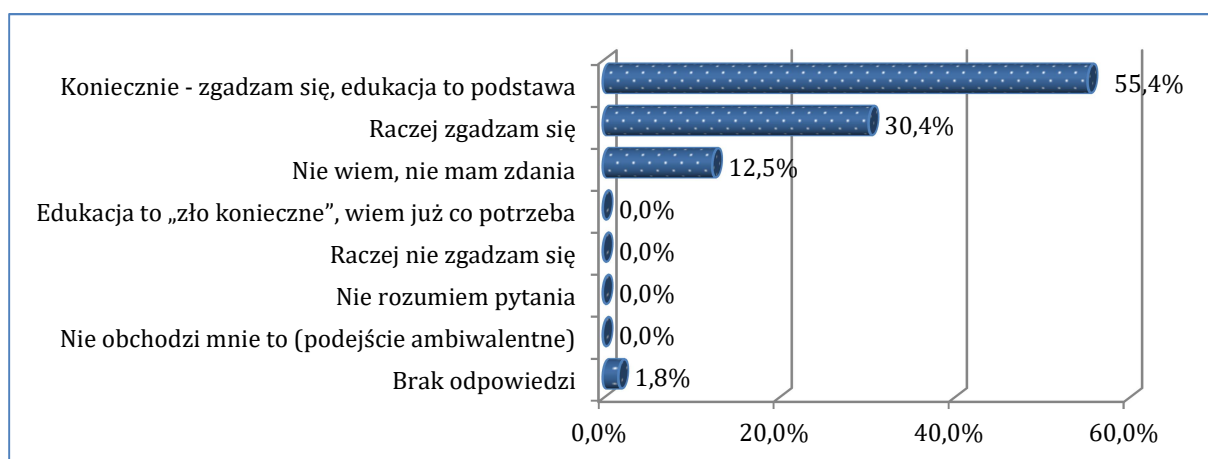
Rys. 55. Emocje z sukcesu w nauce



Źródło: opracowanie własne.

Nauka daje możliwość rozbudowania samoświadomości i samowiedzy, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia. Składniki dynamizmu życia wynikające z macierzyństwa powinny towarzyszyć dziecku, ponieważ matka będzie miała zmodyfikowaną wiedzę, pozwalającą kształtowanie potrzeb dziecka. Kolejnym pytaniem było: „*Jak widzisz potrzebę rozbudowania przez matkę samoświadomości i samowiedzy poprzez edukację, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia?*” (pytanie nr 10). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Jest to kolejne pytanie, gdzie nieliczne badane w jakiś sposób wyraziły negatywne zdanie (rys. 56).

Rys. 56. Rozbudowa przez matkę samoświadomości i samowiedzy poprzez edukację

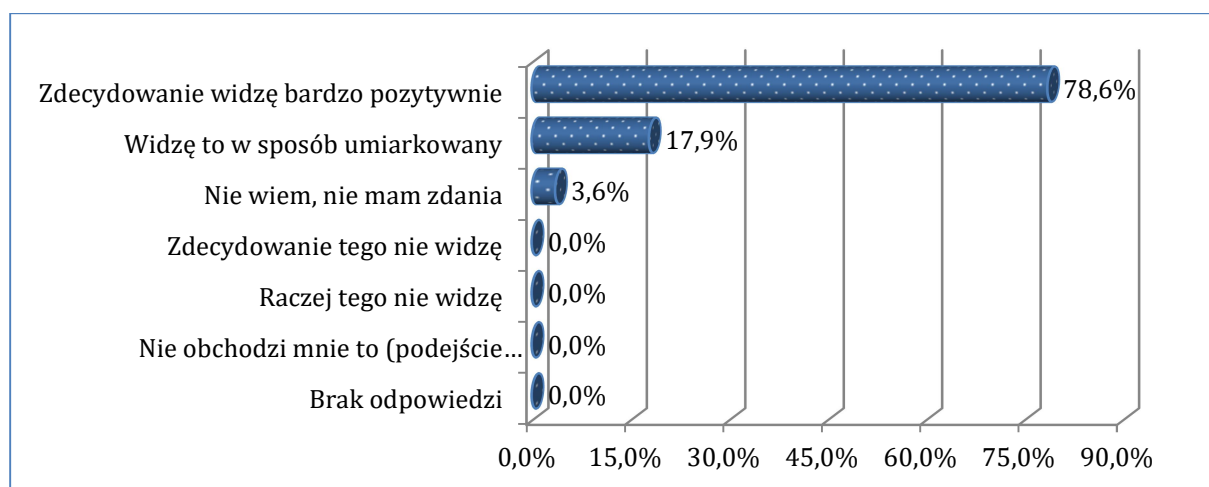


Źródło: opracowanie własne.

Ponad połowa badanych matek (55,4%) wyraziła pogląd, iż „*Konieczn*ie - *zgadzam się, edukacja to podstawa*” w rozbudowie samoświadomości i samowiedzy matki, 30,4% już mniej pewnie stwierdziło „*Raczej zgadzam się*”. 12,5% nie wyraziło poglądu ze względu na brak zdania na ten temat, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Pozytywne rodzicielstwo definiuje się jako styl rodzicielski, w którym zachowanie rodzica opiera się na najlepszym interesie dziecka. Nadzór, granice i dobrze rozumiana dyscyplina są w nim obecne. Nie ma uniwersalnej recepty na wychowanie dziecka. Rodzice, którzy potrafią dostosować styl wychowania do osobowości dziecka, najczęściej posiadają z nim lepsze relacje. Kolejnym pytaniem kwestionariusza było: „*Jak widzisz w kontekście edukacji »pozytywne rodzicielstwo«?*” (pytanie nr 28). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka (rys. 57). Prawie osiem matek na dziesięć (78,6%) „pozytywne rodzicielstwo” widzą bardzo pozytywnie, ponadto 17,9% widzi ten problem w sposób umiarkowany, 3,6% nie miała zdania w czasie badania.

Rys. 57. „Pozytywne rodzicielstwo”



Źródło: opracowanie własne.

Dziecko powinno być błogosławieństwem dla kobiety. Życie zawsze zmienia się wraz z pojawieniem się dziecka. Dziecko może stać się największym prezentem! Miłość matki do dziecka jest czymś transcendentnym dla innych ludzi. Dziecko musi usłyszeć odpowiedź „kocham cię”, aby prawidłowo się rozwijać. O znaczenie dla każdej matki (dla nich) tych słów zostały zapytane respondentki „*Masz świadomość jak ważne dla dziecka są słowa »kocham Cię«?*” (pytanie nr 60). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do

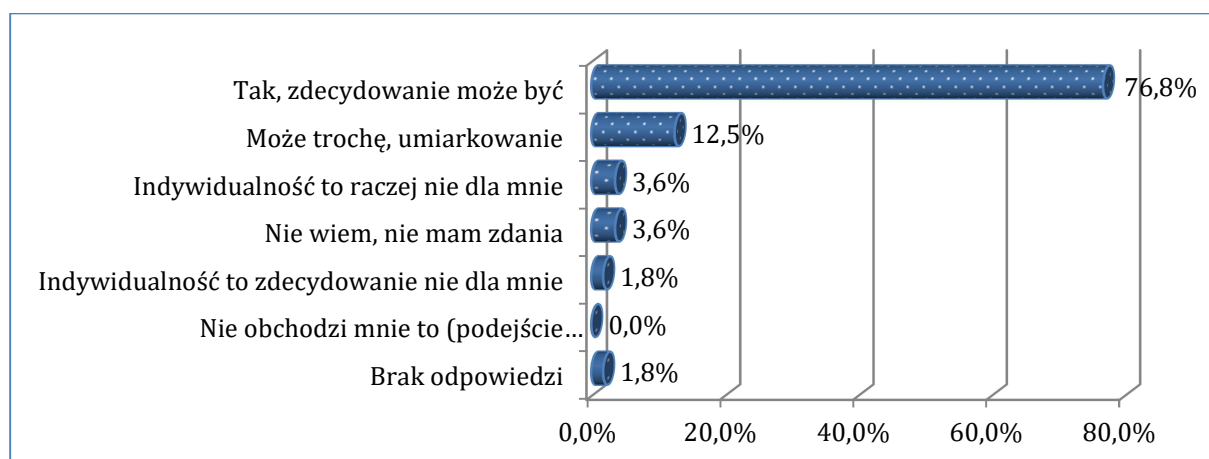
siebie i dziecka. 54. (na 56 badanych) – 96,4% odpowiedziało, że „Zdecydowanie mam świadomość”, jedna matka stwierdziła, że „Może trochę, ale jest znacznie więcej takich zwrotów”, a jedna w ogóle wstrzymała się od wyrażenia swego zdania.

7) pytanie szczegółowe

Jakie miejsce w strukturze wartości skazanych matek zajmuje macierzyństwo?

Człowiek jest wartością najwyższą, jest jednostką autonomiczną i posiadającą godność, bez względu na to, czy jest słabszy, ułomny, pozbawiony rodziców, jest inny, jest twórcą samego siebie⁸³⁸. Każde macierzyństwo jest drogą do indywidualności, a pierwsza relacja dziecka z matką staje się wspólnotą tej osobowej relacji, właściwej na rzecz dwojga osób. W macierzyństwie konieczne jest podjęcie decyzji, woli zachowania – rozstrzygnięcie coś dla siebie i dla dziecka. Indywidualizm powinien być wtopiony w dojrzałość społeczną, czyli nie może być oderwany od rzeczywistości lecz włączony w rzeczywistość życia społecznego, czyli na początku więzienie w jakim przebywa, a potem po wyjściu rzeczywistość wolności otwartej. Matki zostały zapytane wprost: „Czy dla Ciebie macierzyństwo może być drogą do indywidualności?” (pytanie nr 62). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka (rys. 58).

Rys. 58. Macierzyństwo drogą do indywidualności



Źródło: opracowanie własne.

$\frac{3}{4}$ badanych matek (76,8%) stwierdziło, że macierzyństwo zdecydowanie może być drogą do indywidualności, 12,5% nie było do końca tego pewne, ale coś tam czuły, 3,6% odpowiedziało: „Indywidualność to raczej nie dla mnie”, podobna ilość oznajmiła,

⁸³⁸ T. Styczeń, J. Merecki, *ABC etyki*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.

że w temacie nie ma zdania, dla jednej badanej (1,8%) „Indywidualność to zdecydowanie nie dla mnie” i w końcu jedna badana wstrzymała się od głosu.

W związku z tym, iż odpowiedzi są dosyć zróżnicowane, dla lepszego zrozumienia przekroju tego zjawiska została przeprowadzona korelacja z wybranymi zmiennymi (tabela 19).

Tab. 19. Korelacja znaczenia macierzyństwa jako drogi do indywidualności skazanych matek w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Zdecydowanie może być		Może trochę, umiarkowanie		Indywidualność to nie dla mnie (raczej i zdecydowanie)		Nie wiem, nie mam zdania i brak odpowiedzi	
			N	%	N	%	N	%	N	%
1.	Wiek /lat ukończonych/									
	20 – 35 lat	39	28	71,8%	7	17,9%	2	5,1%	2	5,1%
	> 35 lat	17	15	88,2%	0	0,0%	1	5,9%	1	5,9%
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)									
	podstawowe	13	10	76,9%	1	7,7%	1	7,7%	1	7,7%
	gimnazjalne	15	11	73,3%	3	20,0%	1	6,7%	0	0,0%
	zasadnicze	15	11	73,3%	2	13,3%	1	6,7%	1	6,7%
	średnie	10	8	80,0%	1	10,0%	0	0,0%	1	10,0%
	wyższe	3	3	100,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%
3.	Pochodzenie									
	miasto	49	37	75,5%	7	14,3%	3	6,1%	2	4,1%
	wieś	7	6	85,7%	0	0,0%	0	0,0%	1	14,3%
4.	Długość pobytu w ZK									
	do 3. lat	33	24	72,7%	4	12,1%	2	6,1%	3	9,1%
	powyżej 3. lat	21	17	81,0%	3	14,3%	1	4,8%	0	0,0%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna									
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	15	65,2%	4	17,4%	1	4,3%	3	13,0%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	26	83,9%	3	9,7%	2	6,5%	0	0,0%
6.	Stan cywilny									
	samotna	6	10	71,4%	3	21,4%	0	0,0%	1	7,1%
	małżeństwo	7	11	78,6%	1	7,1%	1	7,1%	1	7,1%
	związek partnerski	4	17	77,3%	2	9,1%	2	9,1%	1	4,5%

Źródło: opracowanie własne.

Analizując korelację znaczenia macierzyństwa jako drogi do indywidualności skazanych matek w kontekście wybranych zmiennych, w kilku przypadkach, się lekko wyróżnia. Odpowiedź „Zdecydowanie może być” matki w wieku powyżej 35 lat częściej

tak odpowiadają (88,2%), aniżeli matki młodsze (71,8%). Podobny pogląd posiadają matki z wykształceniem wyższym (100,0%) i średnim (80,0%), pochodzące ze wsi (85,7%), z wyrokami powyżej 3. lat (81,0%), będąc recydywą (83,9%) – przy 65,2% skazanych po raz pierwszy.

Odpowiedzi „*Może trochę, umiarkowanie*” widzą bardziej kobiety do 35 roku życia, co w sumie zrównuje odpowiedzi pozytywne. Zrównując odpowiedzi pozytywne przy wykształceniu, to najmniej pozytywnie wypowiadały się matki w wykształceniu podstawowym (84,6%), a najbardziej z wykształceniem wyższym (100,0%) i średnim (90,0%). Nieco bardziej pozytywnie wypowiada się miasto (89,8%), aniżeli wieś (85,7%). Znacznie pozytywniej wypowiadają się matki posiadające wyroki powyżej 3. lat (95,2%) i będące recydywą (93,5%), przy 84,8% przebywające w więzieniu z wyrokami krótszymi i 82,6% po raz pierwszy. Z badań wynika, że pozytywne w temacie są matki samotne (92,9%), aniżeli pozostałe.

Andrzej Baładynowicz w swych badaniach zauważył, iż

„Powody niepowodzeń szkolnych to głównie wagary (81,2%), w dalszej zaś kolejności trudności w opanowaniu materiału, konflikty z nauczycielami i rówieśnikami. Motywy wcześniejszego przerwania nauki według badanych to głównie potrzeba szybkiego materialnego uniezależnienia się od rodziców (44,2%), niechęć do nauki (w 38,9%) oraz brak zdolności (16,8%). Zasadniczym przejawem demoralizacji osób badanych, mającym związek z sytuacją domową, było w okresie nieletnim przebywanie poza domem połączone z wałęsaniem się (69,3%). Po ukończeniu lub przerwaniu nauki w pierwszym okresie życia recydywiści nie podejmowali stałej pracy zarobkowej (52,4%)”⁸³⁹.

Analizując odpowiedzi „*Indywidualność to nie dla mnie (raczej i zdecydowanie)*” nie ma znaczących statystycznie różnic pomiędzy zmiennymi, a przy dodaniu do tej grupy osób niezdecydowanych na żadną odpowiedź „*Nie wiem, nie mam zdania i brak odpowiedzi*” in minus można wyróżnić z wykształceniem podstawowym, zamieszkujące na wsi, przebywające w więzieniu po raz pierwszy i mające wyroki do 3. lat – przy maksymalnej wielkości 17,4%.

Należy pamiętać, iż proces standaryzacji, polegający na pozbawieniu więźniów indywidualności i poczucia swojej niepowtarzalności, prowadzi do pogłębienia i utrwalenia w świadomości skazanego jego tożsamości przestępczej.

⁸³⁹ A. Baładynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 303.

10.3.6. WARTOŚCI I ZACHOWANIA Z PODEJŚCIEM MATERIALNYM

W poprzednim ustroju jednostki penitencjarne ujednoliciły swoich podopiecznych niemal w każdej dziedzinie – wszyscy posiadali porównywalne zasoby materialne, a więc ich status był równy. Obowiązek pracy – wraz z jej dostępnością – pozwalał na zakup kilkunastu paczek papierosów w miesiącu, kilku puszek taniej żywności i skromnych artykułów higieny osobistej. Za luksus uchodziła herbata – mocny napar był swoistym substytutem alkoholu. Więźniowie nie posiadali własnych ubrań, biżuterii i cennych przedmiotów oraz – w odróżnieniu od obecnej rzeczywistości – np. drogich, ekskluzywnych kosmetyków⁸⁴⁰.

Na samym końcu hierarchii wartości badanych matek z Domów Matki i Dziecka przy ZK w Grudziądzu i Krzywańcu znalazły się wartości materialne, tzn. że te wartości są najmniej cenione przez respondentów (to jest jedyna grupa uwzględnionych wartości, dla których średni wskaźnik natężenia położony jest poniżej 0,0000) i wynosi $W=-0,5185$, przy odchyleniu standardowym $S=1,6238$ (znacznie przewyższającym średnią).

Sytuacja ta budzi zastanowienie, ponieważ w czasach gospodarki rynkowej dążenie do osobistego sukcesu materialnego nie może być traktowane z góry negatywnie, a wręcz przeciwnie, bo wykazuje orientację na konkurencję, rywalizację i na końcowy wynik. Obserwacja otoczenia dobitnie świadczy, że przynajmniej część młodego pokolenia wykazuje konsumpcyjne nastawienie do życia. Zatem brak poczucia znaczenia wartości materialnych można interpretować jako ujemny rys charakterystyki aksjologicznej matek, jako przejaw niewystarczającego przygotowania do życia społecznego i działalności zawodowej. Wynik (W) wskazuje na dosyć zdecydowaną negację ze strony badanych. Warto jednak pamiętać, że deklarowane przez skazane matki preferencje dla wartości materialnych mogą w dużej mierze wynikać z faktu, iż myślą one bieżące, pilnie odczuwalne potrzeby (np. brak mieszkania) z wartościami.

Różnice oceny wartości edukacyjnych od średniej przekracza $-0,90$ pkt, od najwyższej ocenionych wartości prospołecznych $-1,17$ pkt. a od przedostatniej edukacji $-0,85$ pkt. Nie można mówić o jakiejś bardzo dominującej jednej wartości (tabela 7, rys. 17) nad innymi, ale już o wyraźnym odrzuceniu wartości materialnych przez osadzone matki.

⁸⁴⁰ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 199.

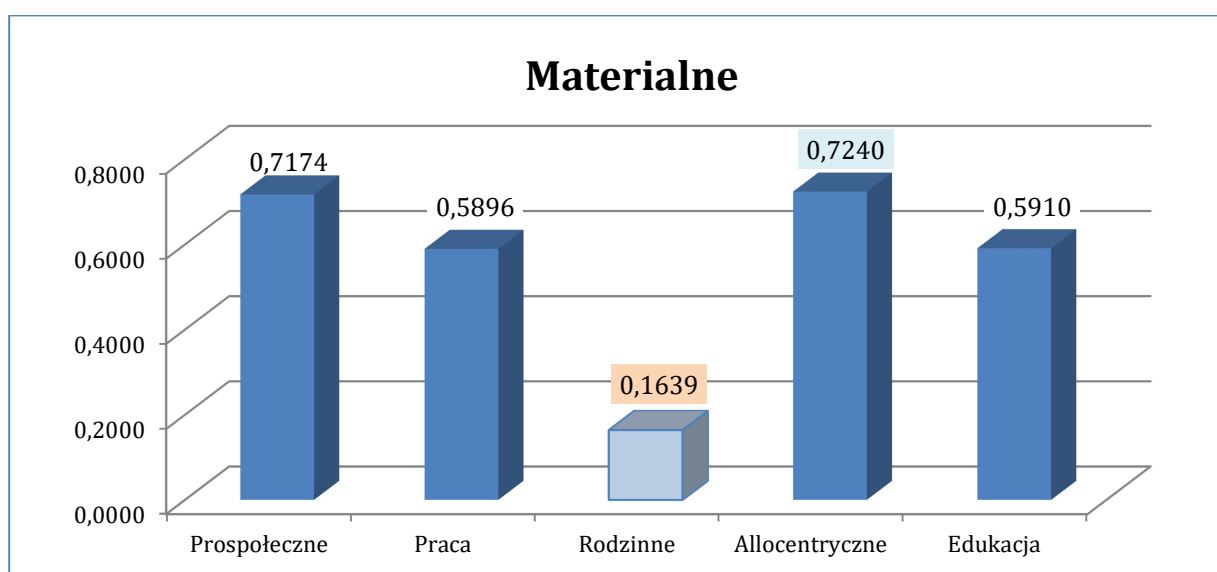
3) pytanie szczegółowe

Jakie są najważniejsze korelacje wartości skazanych matek?

Wartości materialne dosyć zróżnicowanie korelują z analizowanymi wartościami, wykazując jednocześnie wszystkie dodatnią korelację (tabela 8, rys. 59), w tym korelację bardzo wysoką z wartościami allocentrycznymi ($r=0,7240$), w dalszej kolejności prospołecznymi ($r=0,7174$), korelację wysoką z wartościami edukacyjnymi ($r=0,5910$) oraz związanymi z pracą ($r=0,5896$) i najmniej z wartościami rodzinnymi, wykazując korelację słabą ($r=0,1639$).

Średni wskaźnik wartości (W) w tej grupie wartości wyniosła $W=-0,5185$, co oznacza miejsce położenia w $\frac{1}{2}$ między poziomem ambiwalencji (0,0000) i negacji (-1,0000). Wynikłoby z tego, że przeciętna matka wyraźnie odrzuca wartości materialne.

Rys. 59. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów - wartości materialne



Źródło: opracowanie własne.

Szczegółowe dane na temat opinii badanych o 10. zdaniach dotyczących wartości materialnych zawiera tabela 20.

Z 10. poglądów ocenianych skazanych matek w przeprowadzonych badaniach jedynie w 3. przypadkach wynik tych ocen świadczy o akceptacji wartości materialnych. Należałoby przyjrzeć się w jakich okolicznościach badane matki cenią badane wartości materialne.

Tab. 20. Opinie respondentów o poglądach wyrażających wartości materialne

Nr zdania	Treść zdania	N	Neg	Opinie badanych					Razem	Wskaźniki	
		%		-2	-1	0	1	2		S	W
P2	Wybierając zawód trzeba uwzględnić przede wszystkim to, jakie zapewnia zarobki	n		8	15	4	14	13	54		
		%		14,8	27,8	7,4	25,9	24,1	96,4	2,1629	0,1667
P6	Ci, którzy się bogacą, często zapominają o swych bliskich i znajomych	n	N	33	9	5	6	2	55		
		%		60,0	16,4	9,1	10,9	3,6	98,2	1,5710	-1,1818
P13	Rację ma ten fachowiec, który pracuje tylko wówczas, gdy mu dobrze płacą	n		15	17	8	5	11	56		
		%		26,8	30,4	14,3	8,9	19,6	100,0	1,4569	-0,3571
P21	Lepiej byłoby, aby młodzi ludzie starali się realizować własne zainteresowania bez względu na to, czy przyniesie to korzyści materialne	n	N	32	12	6	4	2	56		
		%		57,1	21,4	10,7	7,1	3,7	100,0	1,1135	-1,2143
P30	Bogactwo nie daje szczęścia	n	N	25	9	8	6	6	54		
		%		46,3	16,7	14,8	11,1	11,1	96,4	2,0652	-0,7593
P43	Jeżeli człowiek ma pieniądze, wszystko w życiu łatwo mu osiągnąć	n		10	10	8	13	14	55		
		%		18,2	18,2	14,5	23,6	25,5	98,2	1,8558	0,2000
P50	Najlepiej postępują ci ludzie, którzy zarabiają za granicą dolary i wszystko mogą sobie kupić	n		26	12	8	4	6	56		
		%		46,4	21,4	14,3	7,1	10,8	100,0	1,3553	-0,8571
P58	Dobrobyt materialny ułatwia osiągnięcie innych wartości	n		2	10	12	15	17	56		
		%		3,6	17,9	21,4	26,8	30,3	100,0	1,1887	0,6250
P68	Obecnie, podobnie jak to było dawniej, młodzi ludzie powinni zawierać związki małżeńskie przed wszystkim z partnerami mającymi bardzo dobrą sytuację materialną	n		19	16	9	9	3	56		
		%		33,9	28,6	16,1	16,1	5,3	100,0	1,2381	-0,6964
P88	O tym, co kto jest wart, najlepiej przekonać się patrząc na wyposażenie jego mieszkania	n		30	10	8	2	4	54		
		%		55,6	18,5	14,8	3,7	7,4	96,4	2,2301	-1,1111
Razem		n		200	120	76	78	78	552		
		%		36,2	21,7	13,8	14,1	14,1	98,6	16,2375	-5,1854
				58,0	13,8	28,3	100,0	1,6238	-0,5185		

Źródło: opracowanie własne.

**.) Legenda:

Neg – negujące (N)

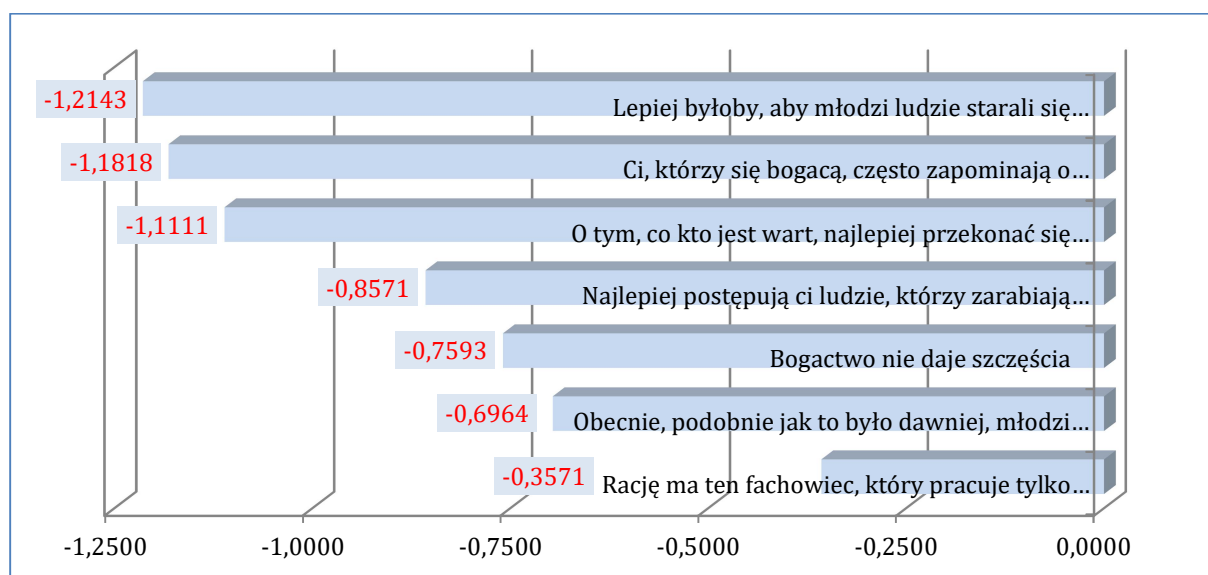
S – odchylenie standardowe

W – średni wskaźnik oceny wartości

Wyrażają to następujące zdania w kolejności wyników: „Dobrobyt materialny ułatwia osiągnięcie innych wartości” ($W=0,6250$), „Jeżeli człowiek ma pieniądze, wszystko w życiu łatwo mu osiągnąć” ($W=0,2000$) i „Wybierając zawód trzeba uwzględniać przede wszystkim to, jakie zapewnia zarobki” ($W=0,1667$, przy $S=2,1629$ olbrzymi rozrzut odpowiedzi). Odpowiedzi na pierwsze zdanie znacznie odbiegają *in plus* od wyników całej grupy. 57,1% badanych odpowiedziało pozytywnie na to pytanie. I w końcu stosunkowo bliska każdemu sprawa wyboru zawodu. Jak widać połowa badanych (50,0% wobec 42,6% oponentów) jest skłonna w swych decyzjach o wyborze zawodu uwzględnić w głównej mierze czynniki materialne. W prowadzonych badaniach nie sprawdzano zamożności rodzin, a z tym może być różnie.

Wynik 7. nieakceptowanych wyników przedstawia rys. 60.

Rys. 60. Nieakceptowane przez badane wyniki wartości materialnych



Źródło: opracowanie własne.

Najbardziej odrzucanym pytaniem było: „Lepiej byłoby, aby młodzi ludzie starali się realizować własne zainteresowania bez względu na to, czy przyniesie to korzyści materialne” ($W=-1,2143$). Pieniądze w oczach respondentek przegrywają „rywalizację” z innymi wartościami.

Kolejnym negowanym pytaniem było: „Ci, którzy się bogacą, często zapominają o swych bliskich i znajomych” ($W=-1,1818$; przy 76,4% odpowiedzi negatywnych). Czyżby byłby to wynik doświadczeń z pierwszych lat kształtowania w Polsce nowego ustroju, pewnej żywiołowości i brutalności życia, pogoni wielu za sukcesem za wszelką ceną?

Kolejnym pytaniem było: „*O tym, co kto jest wart, najlepiej przekonać się patrząc na wyposażenie jego mieszkania*” (W=-1,1111, przy S=2,2301 olbrzymi rozrzut odpowiedzi i 74,1% odpowiedzi negatywnych). Od dawna wiadomo, że to, co nas otacza, ma znaczący wpływ na nasze samopoczucie. Psychologowie są również zgodni co do tego, że emocje, z którymi kładziemy się spać, wpływają na nasze funkcjonowanie w ciągu dnia.

Kolejnym pytaniem było: „*Najlepiej postępują ci ludzie, którzy zarabiają za granicą dolary i wszystko mogą sobie kupić*” (W=-0,8571). Wyjazd za granicę w celu „zdobywania dolarów” nie imponuje 67,8%, a imponuje 17,9%, a nie ma zdania 14,3%. W sumie dosyć przekonujące wyniki.

Pytanie „*Bogactwo nie daje szczęścia*” (W=-0,7593, S =2,0652 – olbrzymi rozrzut odpowiedzi), tylko! 22,2% zgadza się z tym poglądem, a 63,0% nie zgadza się. Badani dosyć połowicznie odrzucają założenie: pieniądze ponad wszystko. Nie znalazło akceptacji zdanie: „*Rację ma ten fachowiec, który pracuje tylko wówczas, gdy mu dobrze płacą*” (W=-0,3571). Dosyć dużo, gdyż ponad połowa badanych (57,2%) nie aprobuje zdarzającego się podejścia, kiedy pracownik (robotnik, ksiądz, lekarz, nauczyciel itp.) uzależnia jakość pracy od tego, jaką otrzymuje zapłatę. Szkoda, że w odpowiedziach negatywnych nie znalazło się to pytanie niżej.

Ostatnim negatywnym pytaniem z zakresu wartości materialnych było: „*Obecnie, podobnie jak to było dawniej, młodzi ludzie powinni zawierać związki małżeńskie przed wszystkim z partnerami mającymi bardzo dobrą sytuację materialną*” (W=-0,6964). Dobrze, że tylko 21,4% potwierdziło to pytanie, a 62,5% było odmiennego zdania.

~”~

» Postawy (wartości, normy i wzory postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu (ankieta 2) «

6) pytanie szczegółowe

Na ile macierzyństwo charakteryzuje wysoka wartość miłości i wzięcia odpowiedzialności za drugiego człowieka?

Pierwszym pytaniem dotyczącym wartości materialnych było „*Czy dla Ciebie wolność jednostki nie kłóci się z odpowiedzialnością człowieka za swoje czyny?*” (pytanie nr 6). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Odpowiedzialność

(wg. Andrzeja Bałandynowicza) za popełniony czyn winna następować w formie kompensującej skutki i wszelkie negatywne następstwa dla ofiary, członków rodziny ofiary i społeczeństwa. Podstawą odpowiedzialności winno być zobowiązanie rodzinne wyrównujące stratę powstałą w wyniku popełnienia przestępstwa (tzw. zasada sprawiedliwości naprawczej)⁸⁴¹. Należy pamiętać też, iż osoby, których życie jest pełne grózb i lęku przed karą, mogą nie mieć sposobności, by się uczyć, czym jest odpowiedzialność za siebie⁸⁴². Do tego na kobiecie spoczywa

„całkowita odpowiedzialność za rozwój dziecka, jego zdrowie fizyczne i psychiczne, wygląd, zachowanie itp.”⁸⁴³.

Zdaniem Karola Wojtyły odpowiedzialność zawiera w sobie wolną wolę, wolność, powinność sumienia, prawdę, świat wartości, działanie i jego efekt, relacje „ja” – „ty”⁸⁴⁴. „Więzienne” matki po długotrwałej niemożności decydowania o swoich sprawach, z których praktycznie zdjęto także odpowiedzialność za siebie, tracą najlepsze lata swojego życia. Odpowiedzialność życiowa to odpowiedzialność za rodzinę, przyjaciół, ale nawet za osoby nieznane, które spotykamy w życiu (np. bezdomne), ponieważ każdemu trzeba próbować pomóc.

Prawdziwa wolność to możliwość decydowania o sobie i ponoszenia za to pełnej odpowiedzialności; możliwość czynienia tego, co chcemy i gotowość podjęcia konsekwencji tego czynu; odpowiedzialność za to, co się czyni; wolność to swoboda słowa, myśli, czynów, ale też odpowiedzialne zachowywanie się.

Nie tylko w sensie prawnym, lecz także moralnym, pojęciowym i semantycznym wolność pozostaje w nierozzerwalnym związku z odpowiedzialnością. Nie ma odpowiedzialności bez możliwości swobodnego działania i decydowania, bez wolności. Nie budzi najmniejszej wątpliwości, że wolność „implikuje” odpowiedzialność. Graficznie pytanie to przedstawia rys. 61.

Przedmiotowe pytanie z pewnością należało do trudniejszych, albo też było zbyt osobiste. Aż 37,5% badanych matek stwierdziło, że „*Nie wiem, nie mam zdania*”, 46,4% zadeklarowało się, że „*raczej i zdecydowanie nie kłóci się*”. Dla 14,2% natomiast wolność

⁸⁴¹ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 522.

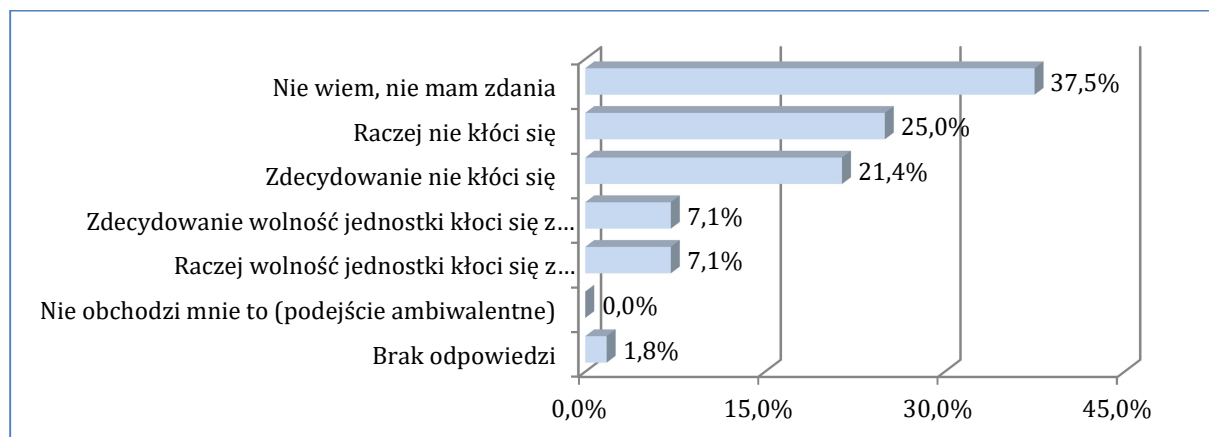
⁸⁴² A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji...*, op.cit., s. 26.

⁸⁴³ B. Budrowska, *Regulamin i improwizacje, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo” 2001, nr 2, s. 107.

⁸⁴⁴ K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994, s. 200.

jednostki „Raczej i zdecydowanie kłóci się z odpowiedzialnością”. Jedna osoba w ogóle wstrzymała od odpowiedzi.

Rys. 61. Połączenie wolności jednostki i odpowiedzialności za czyny



Źródło: opracowanie własne.

Dla lepszego zrozumienia rozkładu odpowiedzi, które są dosyć zróżnicowane została przeprowadzona szczegółowa analiza korelacji w stosunku do wybranych zmiennych (tabela 21).

Tab. 21. Korelacja wolności jednostki i odpowiedzialności za czyny skazanych matek w *stosunku dla szeregu wybranych zmiennych*

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Zdecydowanie nie kłóci się		Raczej nie kłóci się		Wolność jednostki kłóci się z odpowiedzialnością (raczej i zdecydowanie)		Nie wiem, nie mam zdania i brak odpowiedzi	
			N	%	N	%	N	%	N	%
1.	Wiek /lat ukończonych/									
	20 – 35 lat	39	8	20,5%	9	23,1%	7	17,9%	15	38,5%
	> 35 lat	17	4	23,5%	5	29,4%	1	5,9%	7	41,2%
2.	Wykształcenie (razem: ukończone, nieukończone)									
	podstawowe	13	1	7,7%	5	38,5%	2	15,4%	5	38,5%
	gimnazjalne	15	4	26,7%	3	20,0%	0	0,0%	8	53,3%
	zasadnicze	15	2	13,3%	5	33,3%	3	20,0%	5	33,3%
	średnie	10	4	40,0%	0	0,0%	3	30,0%	3	30,0%
	wyższe	3	1	33,3%	1	33,3%	0	0,0%	1	33,3%
3.	Pochodzenie									
	miasto	49	10	20,4%	13	26,5%	6	12,2%	20	40,8%
	wieś	7	2	28,6%	1	14,3%	2	28,6%	2	28,6%

Lp.	Zmienne	Ilość badanych	Zdecydowanie nie kłóci się		Raczej nie kłóci się		Wolność jednostki kłóci się z odpowiedzialnością (raczej i zdecydowanie)		Nie wiem, nie mam zdania i brak odpowiedzi	
			N	%	N	%	N	%	N	%
4.	Długość pobytu w ZK									
	do 3. lat	33	5	15,2%	9	27,3%	5	15,2%	14	42,4%
	powyżej 3. lat	21	6	28,6%	5	23,8%	3	14,3%	7	33,3%
5.	Podgrupa klasyfikacyjna									
	odbywająca karę po raz pierwszy (P)	23	6	26,1%	9	39,1%	2	8,7%	6	26,1%
	recydywa (R ₂ i R ₃)	31	5	16,1%	5	16,1%	6	19,4%	15	48,4%
6.	Stan cywilny									
	samotna	6	2	14,3%	4	28,6%	3	21,4%	5	35,7%
	małżeństwo	7	4	28,6%	5	35,7%	1	7,1%	4	28,6%
	związek partnerski	4	4	18,2%	5	22,7%	3	13,6%	10	45,5%

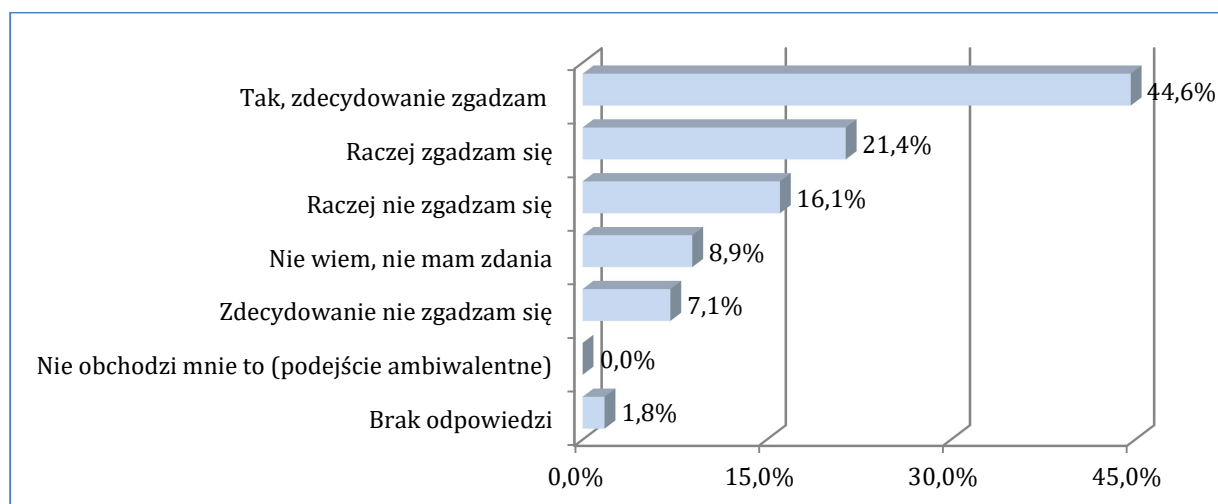
Źródło: opracowanie własne.

„Zdecydowanie” wolność jednostki i odpowiedzialność za czyny nie przeszkadzają sobie dla matek z wykształceniem średnim (40,0%), „raczej nie kłóci się” matek z wykształceniem podstawowym (38,5%) oraz odbywające karę po raz pierwszy (39,1%). Natomiast wolność jednostki kłóci się z odpowiedzialnością (w sumie raczej i zdecydowanie) najbardziej skazanym matkom pochodzącym ze wsi (28,6%). I w końcu „Nie wiem, nie mam zdania i brak odpowiedzi” takie zdanie przyjęło najwięcej badanych, skazanych matek: z wykształceniem gimnazjalnym (53,3%), pochodzących z miasta (40,8%), posiadających karę do 3. lat (42,4%), odbywających karę po raz który (recydywistki – 48,4%) i będące z związkach partnerskich (45,5%). Wyniki pozostałych zmiennych są dosyć zbliżone.

Kolejnym pytaniem było: „Macierzyństwo powinno oznaczać poświęcenie się wychowywaniu dzieci i częściowej rezygnacji z innych rodzajów aktywności, podobnie ojcostwo powinno sprowadzać się do materialnego zabezpieczenia rodziny i czasem roli surowego wychowawcy. Co sądzisz o tym?” (pytanie nr 12). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Macierzyństwo to poświęcenie, rezygnacja z różnych aktywności, czy też komplementarność i androgyniczność (upodobnienie cech płciowych mężczyzny do cech kobiecych), równość i partnerstwo kobiet i mężczyzn,

które to wartości odnoszą się do wszelkich relacji między płciami, także do rodzicielstwa. Graficznie pytanie ukazuje rys. 62.

Rys. 62. Model tradycyjny macierzyństwa – poświęcenie się wychowywaniu dzieci i częściowa rezygnacja z innych aktywności



Źródło: opracowanie własne.

Tradycyjny model macierzyństwa (postawa oddania i poświęcania się sprawom całej rodziny, a zwłaszcza dziecka) poparło zdecydowanie 44,6% badanych matek, ponadto 21,4% poparło w stopniu nie do końca przekonany. W sumie to daje 66,1%, czyli $\frac{2}{3}$ badanych. Raczej nie zgodziło się z tą odpowiedzią 16,1%, zdecydowanie nie zgodziło się 7,1%, a 8,9% nie miała zdania i 1,8% nie udzieliło jej wcale. Trochę wątpliwe w całkowitą szczerą odpowiedź na to pytanie⁸⁴⁵. Anna Titkow (kierownik Zespołu Badań nad Kobietami i Rodziną), na podstawie wyników badań, zauważa, że współcześnie mamy do czynienia z „tygłem” tożsamości kobiet i mężczyzn, z różnorodnością ich odmian. Nie dają tym samym uprawnień do przedstawienia jednoznacznego obrazu

„korzyści płynących z pozostawania jednostki pod wpływem kulturowych definicji kobiecości czy męskości i możliwych kombinacji tych wymiarów”⁸⁴⁶.

Współcześnie traci na znaczeniu patriotyczny wymiar wzorca Matki Polki, wciąż obowiązuje nakaz macierzyństwa i model „dobrej matki”⁸⁴⁷.

⁸⁴⁵ Por. K. Dzwonkowska-Godula, *Tradycyjnie czy nowocześnie? ...*, op.cit.

⁸⁴⁶ A. Titkow, *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2007.

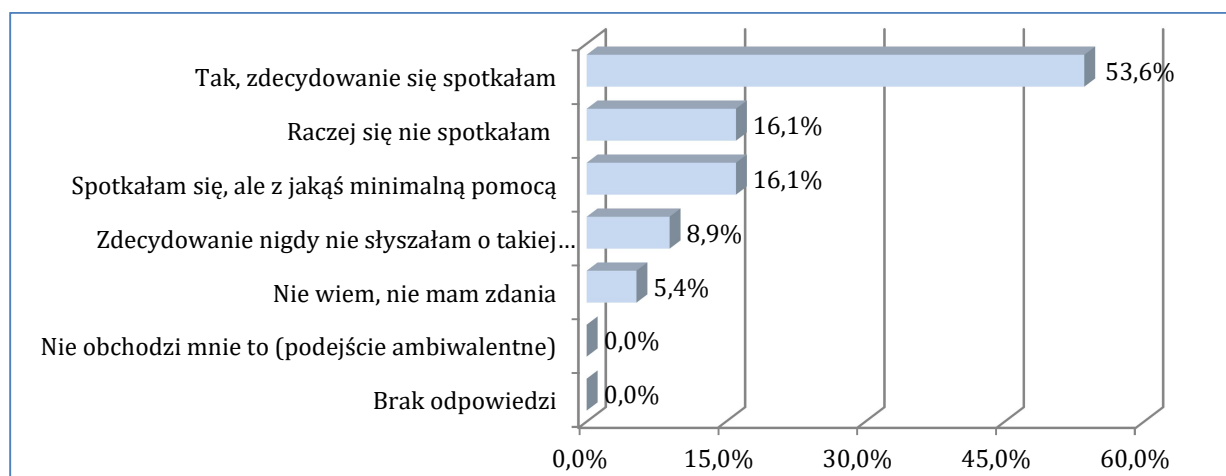
⁸⁴⁷ B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny...*, op.cit. s. 195.

Kolejnym pytaniem było: „*Jaką widzisz przyszłość swojego dziecka po wyjściu Twoim z więzienia?*” (pytanie nr 18). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Często przyjście na świat dziecka jest impulsem, by zacząć odkładać fundusze na zabezpieczenie przyszłości najmłodszych, a jak to widzą badane matki? 92,9% respondentek odpowiedziało, że „*Zadbam o nią, aby jego przyszłość była wzorowa*”, 3,6% stwierdziła, że „*Trzeba będzie coś zrobić w tym kierunku*” i 3,6%, że „*Jeszcze sporo czasu, pomyślę o tym*”.

Kolejnym pytaniem, którym wystąpiła różnorodność odpowiedzi było: „*Czy spotkałaś się w ZK z pomocą materialną (paczki żywnościowe i higieniczne, sprzęt, odzież, znaczki, karty telefoniczne), a także wsparciem finansowym?*” (pytanie nr 24). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Graficznie ujmuje to rys. 63.

Nieco ponad połowa matek (53,6%) z taką pomocą się spotkała, kolejne 16,1% matek spotkała się z minimalną pomocą, a ponadto 16,1% odpowiedziało, że raczej się nie spotkała, 8,9% odpowiedziało, że „*Zdecydowanie nigdy nie słyszałam o takiej pomocy*”, a 5,4% nie miało zdania. W sumie jest jeszcze coś do zrobienia.

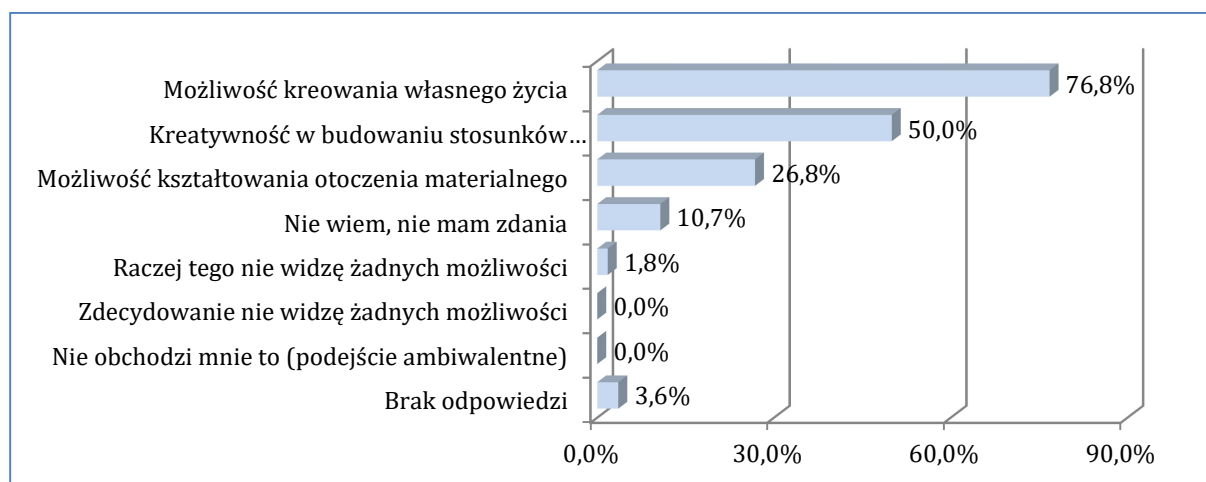
Rys. 63. Pomoc materialna i finansowa w zakładzie karnym dla matek z dzieckiem



Źródło: opracowanie własne.

Następne pytanie wielokrotnego wyboru brzmiało: „*Budowa podmiotowości człowieka to możliwość kreowania własnego życia, możliwość kształtowania otoczenia materialnego oraz kreatywność w budowaniu stosunków międzyludzkich - co dla Ciebie jest ważne?*” (pytanie nr 35). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Graficznie temat obrazuje rys. 64.

Rys. 64. Budowa podmiotowości człowieka



Źródło: opracowanie własne.

Badane matki za najważniejsze w budowaniu podmiotowości człowieka uznały: „*Możliwość kreowania własnego życia*”⁸⁴⁸ (76,8%), z kolei „*Kreatywność w budowaniu stosunków międzyludzkich*”⁸⁴⁹ (50,0%) oraz „*Możliwość kształtowania otoczenia materialnego*”⁸⁵⁰ (26,8%). 10,7% nie miało zdania, a 3,6% nie udzieliło odpowiedzi.

Kolejnym pytaniem przedstawionym skazanym matkom było: „*Czy macierzyństwo rodzi dla Ciebie potrzebę więzi z dzieckiem w sposób rzeczowy (jest kasa z 500+), osobowy (bliskość, otwartość), czy kulturowy (wykształcenie dziecka, rozwój), czy też osobowo-kulturowy?*” (pytanie nr 41). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Graficznie ukazuje rys. 65.

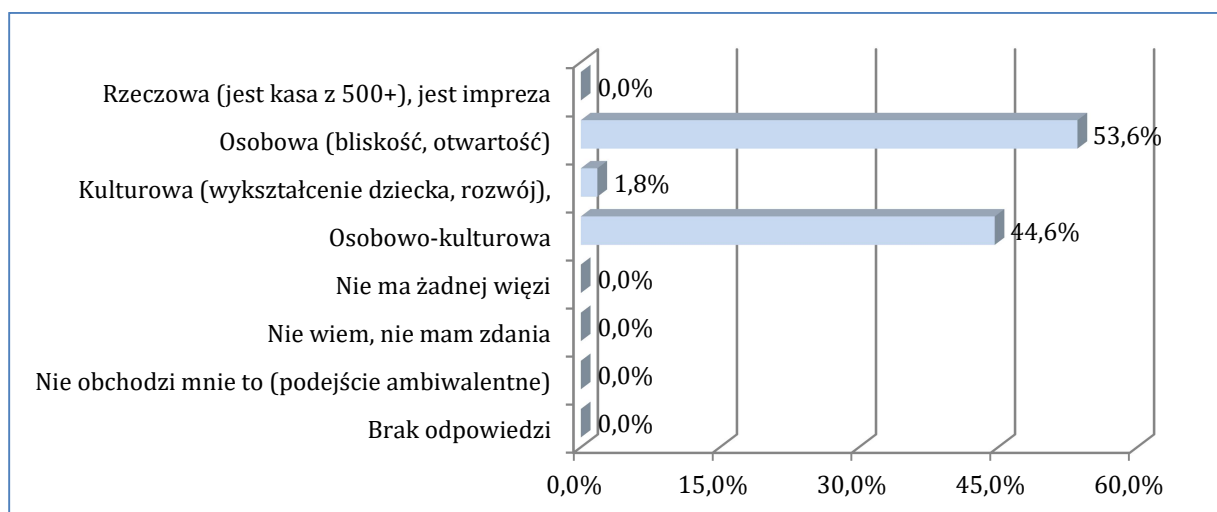
W pedagogice można mówić o potrzebie miłości, potrzebie więzi osobowo-kulturowej. Najwartościowszą jest więź osobowo-kulturowa, łącząca podmiot i przedmiot jako jedno. Ten element łączenia wytwarza nową jakość (nową wartość), czyli tworzy macierzyństwo jako wartość, ponieważ macierzyństwo biologiczne, które w niej powstało, przenoszone na drugą osobę staje się też swoistą potrzebą: biologiczną i psychobiologiczną. Matka na poziomie łączenia swojej potrzeby i z potrzeby psychobiologicznej dziecka powinna wyzwolić miłość macierzyńską, jako jest wartość.

⁸⁴⁸ Wizja – pragnienie – cele – działanie.

⁸⁴⁹ Słuchanie – jasny komunikat – szczerłość – empatia – nie ocenianie – wspólna odpowiedzialność – nieprzekraczanie granic.

⁸⁵⁰ Np. materialny aspekt otoczenia dziecka – fizyczne otoczenie dziecka, na które składa się budynek szkoły, poszczególne klasy, boisko, ogródek, powinny być bezpieczne, ale też umożliwiać podejmowanie przeróżnych form aktywności. Sprzęty powinny być dostosowane do wzrostu, sprawności i siły dziecka itp.

Rys. 65. Macierzyństwo potrzebą więzi z dzieckiem



Źródło: opracowanie własne.

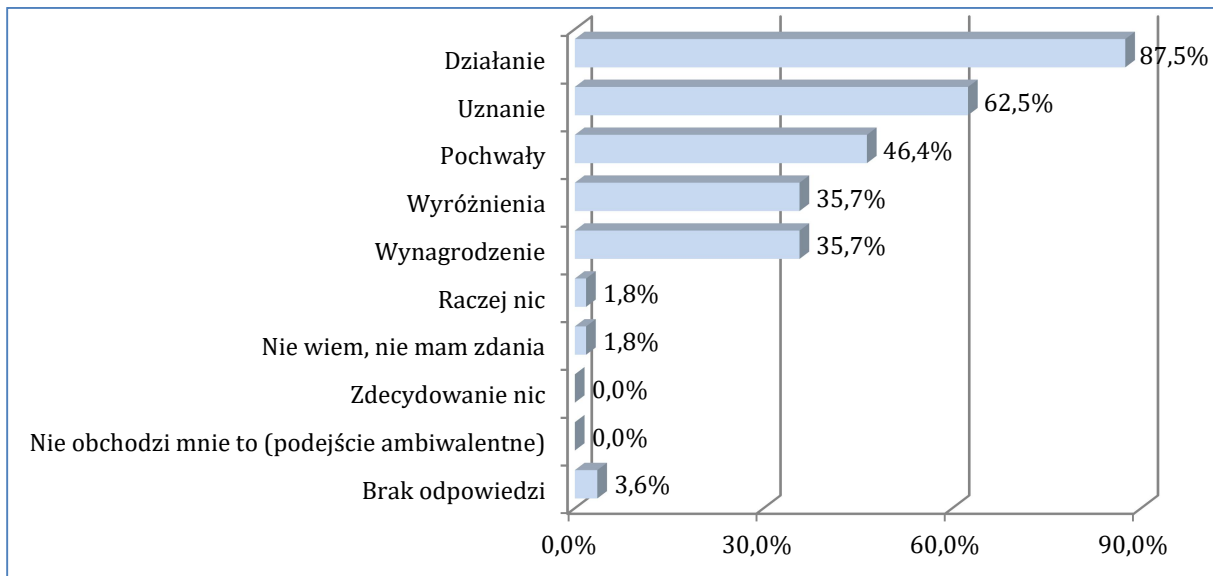
Potrzebę więzi osobowo-kulturowej uznało 44,6% badanych, samej kulturowej (wykształcenie dziecka, rozwój) podała jedna badana (1,8%), a najczęściej zauważyło potrzebę więzi z dzieckiem w sposób osobowy (bliskość, otwartość) – 53,6%. Żadna matka nie odpowiedziała, że łączy ją z dzieckiem więź rzeczowa (np. ważne jest 500+). Myślę, że badane nie były do końca szczerze.

Kolejne bardzo ważne pytanie (wielokrotnego wyboru) brzmiało: *„Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania w funkcjonowaniu własnego „ja”. Jak sądzisz co jest i powinno być najczęściej celem człowieka: działanie, wynagrodzenie, pochwały, uznanie czy wyróżnienia?”*: (pytanie nr 44). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Graficznie uwzględnia to rys. 66.

Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego⁸⁵¹ i wyrażania w funkcjonowaniu własnego „ja”. Badane zostały zapytane co sądzą, co jest i powinno być najczęściej celem człowieka: działanie, wynagrodzenie, pochwały, uznanie czy wyróżnienia. 87,5% badanych odpowiedziało, że „Działanie”, 62,5%, że „Uznanie”, 46,4%, że „Pochwały”, po 35,7%, że „Wyróżnienia” i „Wynagrodzenia”, po 1,8%, że „Raczej nic” i „Nie mam zdania”, a 3,6% w ogóle nic nie odpowiedziało.

⁸⁵¹ „Rozwój osobisty uczestników instytucji – obejmuje podejście wychowawców do zaspokajania potrzeb podopiecznych oraz wspieranie i rozwijanie ich aspiracji (stopień autonomii wychowanków, samodzielność w pokonywaniu trudności motywacyjnych i emocjonalnych)” A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji...*, op.cit., s. 88.

Rys. 66. Najważniejsze cele człowieka



Źródło: opracowanie własne.

Kolejne pytanie bardzo ważne dla każdej matki: „Czy rozważasz oddanie dziecka do adopcji z powodów materialnych, bądź innych? A może już oddałaś?” (pytanie nr 50). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. 51/56 badanych (91,1%) odpowiedziało: „Zdecydowanie nie - dziecko zostanie zemną”, po 1 osobie (1,8%) odpowiedziało, iż „Raczej nie”, „Rozważam oddanie dziecka (adopcji, pieczy zastępczej)”, „Oddałam do pieczy zastępczej (na czas pobytu w ZK)”, „Już oddałam do adopcji” i 1. osoba „Nie wiem, nie mam zdania”.

10.4. Postrzeganie macierzyństwa jako elementów roli matki w świetle wybranych wypowiedzi respondentek w pytaniach otwartych

Respondentki zostały zapytane o postrzeganie macierzyństwa jako elementu roli matki. Poniżej wybrane odpowiedzi:

10.4.1. Prospołeczne

Na pytanie „*Jak ważne jest dla Ciebie sformułowanie „kochająca mama”* (pytanie nr 14) Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Respondentki podały m.in. następujące odpowiedzi:

- *„Kochająca mama” daje i przekazuje swojemu dziecku dużo miłości, radości, darzy go pięknym uczuciem, wspiera w trudnych chwilach, pomaga. Dbą ona o dziecku potrzeby, zapewnia mu wszystko czego potrzebuje, dbając o jego bezpieczeństwo (id 17).*
- *[...] Kocha dziecko bezwarunkowo ! (id 22).*
- *Bardzo ważna, gdyż sama jako dziecko nie miałam zbyt wiele miłości i wsparcia od swojej mamy (id 4).*
- *Bardzo ważne, ale tylko z punktu widzenia moich dzieci i ich odczucia, a nie z opinii otoczenia (id 39).*
- *Chciałabym, aby moje dzieci określały mnie w ten sposób. Daję z siebie mnóstwo miłości i mam nadzieję, że one to czują (id 34).*
- *Dla mnie matka powinna być matką z zasadami (id 41).*
- *Ja osobiście kocham swojego Syna nad życie, ale nie uważam, że bym była dobrą mamą (id 50).*
- *Kochająca mama to dobra, opiekuńcza, będąca oparciem dla swojego dziecka (dzieci) (id 12).*
- *Kochająca mama to ta, która daje bezpieczeństwo swojemu dziecku, miłość, akceptację, zapewnia byt swojemu dziecku oraz wpaja zasady norm społecznych (id 25).*
- *Kochająca matka to nie ta, która spełnia wszelkie zachcianki swojego dziecka, ale to która potrafi trafnie podejmować decyzje w sprawach słusznych wyborów swojego dziecka (id 29).*
- *Kochająca matka to osoba [...] godna zaufania (id 26).*
- *Mama przytula, całuje, wyznaje słowami swoją miłość (id 27).*
- *Mama, która ciągle się rozwija wraz z potrzebami dziecka. Macierzyństwo to pełna droga do osiągnięcia dojrzałości. Kochająca mama to taka, która zawsze dba o swoje dziecko (id 43).*
- *Matka nie krzyczy na swoje dziecko, gdy płacze, nie zachowuje się wobec dziecka agresywnie, to jest tylko dziecko, kocha je, tuli, śpiewa, czyta bajki, poświęca mu dużo czasu, jest dla niego przyjacielem, wysłucha, pomoże, doradzi. Nie ważne co by dziecko zrobiło zawsze mu pomoże (id 2).*
- *Nie ważne czy zrobi coś złego czy dobrego u matki zawsze znajdzie pociechę, zrozumienie i miłość (id 14).*
- *Odpowiedzialna, stanowcza (id 33).*
- *Oznacza ciepły dom, do którego zawsze można wrócić i drzwi które zawsze są otwarte (id 7).*
- *Poczucie bezpieczeństwa dla syna daje matka. Matka daje wszystko czego zapragnie (id 1).*
- *To ocena całokształtu postępowania (id 56).*

- *To ta, która zawsze jest, która przytuli, wysłucha, nie ocenia, nie krzyczy, nie straszy. Jest zawsze dla dziecka, wtedy kiedy ono najbardziej tego potrzebuje, w dzień i w nocy. Wspiera, pomaga, nie stawia wygórowanych celów, oczekiwań, ale pomaga spełniać się dziecku (id 20).*
- *To zdanie jest podstawą rodziny i jej założeniem, żeby dzieci miały poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji w życiu (id 15).*
- *Uważam, że każda matka powinna dążyć do nazwania jej „kochającą”. To bardzo ważne, gdyż od nas zależy kim będą nasze dzieci w przyszłości (id 53).*

Drugim pytaniem otwarte brzmiało: „Czy możliwe jest ukierunkowanie na drugiego człowieka (w tym na dziecko) poprzez zmianę swojej osobowości, uporządkowanie siebie. Jeżeli tak to jak Twoim zdaniem?” (pytanie nr 42). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Respondentki oddały m.in. następujące odpowiedzi:

- *Jest to możliwe poprzez wpajanie swoich wartości (id 18).*
- *Jeżeli umiesz żyć w zgodzie sam ze sobą to potrafisz żyć zgodnie ze światem. Zmieniając świat należy zacząć od siebie (id 39).*
- *Najważniejsza jest dla mnie córka i tylko dlatego mam tyle sił, aby to przeżyć (id 13).*
- *Należy przeanalizować swoje życie, przemyśleć popełnione błędy w przeszłości i zacząć żyć na nowo, mając nowe priorytety i cele życiowe (id 14).*
- *Patrząc na swoją osobę i na to jakie czyny popełniłam w przyszłości chciałabym ukierunkować swoje dziecko tak, aby gdy dorośnie nie powtarzało moich błędów. Chcę dawać mu dobry przykład, uczyć co jest dobre, a co złe (id 7).*
- *Tak jest to możliwe. Uporządkować trzeba najpierw siebie, aby umieć przekazać dziecku to co najlepsze (id 22).*
- *Tak możliwe poprzez zmianę sposobu myślenia i bycia (id 4).*
- *Tak poprzez wypracowanie odpowiednich cech. Charakter powinno się kształtować całe życie, ciągle „pozwalając” uczyć się, ponieważ każdy człowiek jest inny (id 43).*
- *Tak, aby pokazać dzieciom – pomimo błędów – lepszą ja! (id 40).*
- *Trzeba być wyrozumiałym, tłumaczyć i jeśli pojawiają się jakieś problemy starać się je rozwiązać spokojnie [...] (id 6).*
- *Trzeba widzieć potrzeby innej osoby (dziecka), a nie tylko własne (id 53).*
- *Uważam, że jest to możliwe. W ZK na oddziale DMiD my jako mamy przechodzimy tzw. sprawdzian. W moim przypadku na wiele sytuacji, zdarzeń nie mam wpływu, a na to co mam często ustępuję, nie wyrażam swojego zdania i tak oto zmienia się moja osobowość, charakter. W pewnym sensie uporządkowałam siebie, wyciszyłam się, często skupiam się na tym co naprawdę ważne, ale rodzina była, jest i będzie dla mnie najważniejsza (id 20).*
- *Zacząć nowe życie po wyjściu z ZK i żyć normalnie, godnie (id 38).*
- *Zawsze byłam uporządkowana, lubię dbać o swoje dziecko, o siebie i o miejsce, w którym przebywam (w tym aktualnie). Uporządkowanie siebie to szerokie pojęcie, a w macierzyństwie jeszcze szersze. W sumie to będzie ogólna gotowość do działania, punktualność, asertywność, umiejętność rozmowy, pokora itp. (id 50).*

10.4.2. Rodzinne

Kolejne pytanie otwarte brzmiało: „Na ile macierzyństwo zmienia życie matki?” (pytanie nr 49). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Respondentki podały m.in. następujące odpowiedzi:

4) pytanie szczegółowe

Jak badane matki oceniają destrukcyjne działania jej osadzenia na przyszłość dziecka?

- *Bardzo dużo z tego względu, że wtedy gdy masz już dziecko, rozumiesz co w życiu jest tak naprawdę ważne: dziecko i jego zdrowie (id 2).*
- *Dla mnie na całe życie. Jestem mamą 4 córek (20, 18, 8, 5 m-cy). Zmieniły one moje życie całkowicie. Wszystko od 20 lat kręci się wokół dzieci, żłobka, przedszkoli, szkoły, liceum, studia, występów z różnych okazji, wycieczek itp. Każdą z nich kocham inaczej, ale nigdy nie oddałabym tego szczęścia czym są dzieci. Życie moje jest inne, ale nigdy bym się nie zamieniła (id 20).*
- *Jeżeli Matka poczuje od razu, że jest Matką to zmienia ją o 360 stopni i życia, które było niezgodne z normami społecznymi, już nie ma. Jest nowe, które matka musi stworzyć dla własnego dziecka (id 50).*
- *Już nie żyje się tylko dla siebie i zachowania autodestrukcyjne nie wchodzą w grę (id 43).*
- *Macierzyństwo pokazuje jaką radość wyzwala dawanie i cieszenie się z radości dziecka, a zmiany nadchodzące zawsze [...] trzeba [...] pozytywnie przyjąć (id 15).*
- *Macierzyństwo powoduje, że matka jest bardziej wrażliwa i odpowiedzialna (id 30).*
- *Macierzyństwo to wyrzeczenia i poświęcenie (id 54).*
- *Macierzyństwo zmienia życie matki pod wieloma względami. Trzeba pamiętać o tym, że jest się odpowiedzialnym nie tylko za siebie, ale i za drugiego człowieka. Pojawiać się będą trudności, ale trzeba stawiać temu czoła, żeby przekazać tej małej istocie jak najlepsze wartości (id 6).*
- *Macierzyństwo zmienia życie matki ponieważ przypomina jej popełnione błędy ich naprawę i wejście na drogę godnego życia w społeczeństwie, pokazuje zmianę siebie, pomaga wyznaczenie [...] celów, do których jesteśmy w stanie dążyć, bo mamy dla kogo i mamy po co (id 7).*
- *Mnie osobiście macierzyństwo bardzo zmieniło. Gdy pierwszy raz zostałam matką to nie potrafię opisać tego co czułam. Byłam bardzo szczęśliwa, dumna z siebie i z mojej córki. Dzięki mojemu dziecku życie nabrało sensu i jest teraz piękne. Zmieniłam się na lepszą (id 17).*
- *Moje zmieniło, ponieważ patrzę na świat realistycznie, a nie przez różowe okulary jak było to kilka lat temu. Mój syn jest dla mnie wszystkim, dlatego nie dopuszczę do tego, aby kiedykolwiek mógł przez zemnie cierpieć. Dla niego i siebie samej nigdy nie zajrzę do kieliszka! (id 29).*
- *Odpowiadasz nie tylko za siebie, ale za życie, dobro i rozwój małego człowieka, który kocha cię bezwarunkowo. Dziecko jest jak gąbka, chłonie wszystko co mu z siebie dajesz. Warto przewartościować swoje życie (id 39).*
- *Przewraca wszystko do góry nogami, zarówno w kontekście pozytywnym jak i negatywnym (id 34).*
- *Wyznacza nową hierarchię wartości (id 31).*

- *Zmienia całe życie! Obraca je całkowicie do góry nogami. To jedno z najpiękniejszych chwil w życiu kobiety. Wtedy rodzi się więź matka – dziecko. Nie da się do końca tego opisać ;-)* (id 22).
- *Zmieniłam swoje poglądy i wartości. Zupełnie inaczej podchodzę do wielu spraw, ponieważ teraz kieruje się tylko i wyłącznie dobrem swojego dziecka (id 51).*

10.4.3. Edukacyjne

Na pytanie: „Czy macierzyństwo w Twoim przypadku sprzyja resocjalizacji?” (pytanie nr 16). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do siebie i dziecka. Wybrane odpowiedzi brzmią następująco:

- *Bardzo dużo mi pomogło w zachowaniu mając dziecko przy sobie. Zaczęłam czytać Pismo Św. (id 42).*
- *Cóż na pewno tak, chociaż moja rodzina uważa inaczej. Staram się przestrzegać regulaminu Domu, pracuję nad swoją cierpliwością, pomagam innym matkom jak tylko mogę. Wiem, że i w tym miejscu (ZK) można doskonale się spełniać jako matka, a resocjalizacji z pewnością pomaga macierzyństwo (id 20).*
- *Dla swojego dziecka potrafimy zachować się w pewnych trudnych sytuacjach dlatego, że bardzo nam na maleństwu zależy (id 2).*

5) pytanie szczegółowe

Jaki jest w ocenie respondentek wpływ macierzyństwa na ich resocjalizację?

- *Jak najbardziej sprzyja mojej resocjalizacji, ponieważ wiem, że już nie popełnię tych samych błędów, żeby moje dziecko nie musiało się w przyszłości wstydzić (id 6).*
- *Macierzyństwo sprzyja resocjalizacji w moim przypadku, gdyż uczę się wszystkiego od nowa (id 18).*
- *Macierzyństwo sprzyja resocjalizacji, ponieważ bycie matką sprawia, że po wyjściu będę żyła w abstynencji, nie powrócę do przestępstwa, gdyż groziłoby to utratą syna (id 29).*
- *Macierzyństwo w tym miejscu jest ciężkie (id 54).*
- *Myślę, że w pewnym stopniu tak. Na pewno dzięki temu mam więcej pozytywnych emocji w sobie (id 34).*
- *Na pewno. Głównym moim celem jest opuszczenie ZK wraz z dzieckiem, a w chwili obecnej dążenie do przedłużenia na pobyt dziecka do 4-go roku życia. Staram się, pracuję, naprawiam szkodę, nie dla siebie - dla dziecka (id 56).*
- *NIE! (id 47).*
- *Obywając karę pozbawienia wolności – dzięki takim domom jak Grudziądz czy Krzywaniac mogę patrzeć na rozwijające się dziecko (id 13).*
- *Raczej nie. Jestem samotną matką wychowującą 4 dzieci. Przed osadzeniem zajmowałam się nimi cały czas (id 48).*
- *Tak dużo mi to daje jak jestem tutaj z dzieckiem. Mam pozytywne myślenie, bardzo mi to pomaga. Dla mnie najważniejsza jest na razie córka tutaj w kryminale, ale nie ukrywam że chciałabym wyjść już z nią na wolność (id 41).*
- *Tak jest radością, że możemy przebywać ze swoim dzieckiem, mogąc przekazywać, nawet w tym miejscu, to co jest ważne, uczyć. Będąc w ZK z dzieckiem nie chcę mieć kontaktu*

z przestępstwami i ich popełniać. Liczy się tylko dziecko ! Zarówno tu jak i na wolności (id 25).

- Tak ponieważ mając synka widzę rzeczy, których nie widziałam wcześniej. Dla dziecka ważny jest wzór matki, gdyż dziecko naśladuje ją. Dlatego chcę żyć zgodnie z zasadami moralnymi (id 43).*
- Tak, pozwoliło określić hierarchię wartości (id 31).*
- W moim przypadku macierzyństwo bardzo sprzyja resocjalizacji, ponieważ moje dziecko jest dla mnie najważniejsze i to właśnie dla niego chcę się doskonalić i zmieniać na lepsze (id 14).*
- W pewnym sensie sprzyja, ale w tym miejscu to bardzo trudne. Różne kobiety tutaj siedzą (id 22).*
- Zachowuję się tak jakbym była w domu i przekazuję dziecku to co oczywiste, a nie na pokaz, więc resocjalizacja z dzieckiem jest zawsze dużym wsparciem emocjonalnym, ponieważ nie jestem tutaj sama (id 15).*
- Zdecydowanie tak, ale nie mnie to oceniać (id 12).*

Drugim pytaniem otwartym z zakresu edukacji było „Co potrzebne jest, aby matka potrafiła wyjść refleksyjnie „poza samą siebie”? Stać się lepszą osobą?” (pytanie nr 22). Jest to pytanie z zakresu zachowania matki do otoczenia. Wybrane odpowiedzi brzmią następująco:

- Czuję, że jestem bardzo dobrą matką (id 36).*
- Dla mojego dziecka jestem w stanie walczyć ze swoimi słabościami (id 26).*
- Dobro drugiej osoby (id 1).*
- Konieczne jest by dziecko czuło się kochane i każda matka powinna być gotowa do poświęceń i zmiany (id 15).*
- Konstruktwna krytyka (id 56).*
- Nie uważam się za złą, dlatego też dlaczego miałabym stać się lepszą (id 50).*
- Poczucie spełnienia, cel w życiu (id 31).*
- Poprzez bycie wzorem i przykładem dla swoich dzieci (id 51).*
- Potrzeba wsparcia rodziny, docenienie nawet małych postępów [...] to zawsze działa, bo każdy człowiek lubi być doceniony. Matka dla dziecka zrobi wszystko i to się nazywa poświęcenie – wyjście „poza samą siebie” (id 20).*
- Potrzebna zmiana zachowania i myślenia, bycie empatycznym i pomagać innym [...] (id 6).*
- Potrzebne, aby dotarło do mnie co robiłam źle na wolności, że się w ZK znalazłam (id 54).*
- Pozytywne nastawienie i chęć zmiany (id 3).*
- Przekraczać granice cierpliwości, wyrozumiałości, traktować dobro dziecka ponad swoje (poświęcenie) (id 7).*
- Samoakceptacja siebie i własnych słabości (id 39).*
- Szczerze podchodzić do wszystkiego (id 52).*
- W moim przypadku zmiana otoczenia, mądrzejsze osoby dały mi do zrozumienia, że warto jest zrobić coś dla siebie i innych (id 2).*
- Wsparcie i pomoc pracowników zakładu (id 14).*
- Wsparcie osób bliskich i samozaparcie w dążeniu do tego (id 4).*

10.4.4. Od siebie ...

- *Dziękuję za możliwość wypełnienia ankiety. Odpowiedzi niekiedy zaznaczone po kilku sekundowym zastanowieniu, bo pytania bardzo osobiste. Jeszcze raz dziękuję (id 20).*
- *Kocham swoje dzieci. Mają rodzinę, dom i jak wrócę to wynagrodzę rodzinie ten czas. W końcu trochę życia nam zostało (id 15).*
- *Nie warto jest być dla kogoś dobrym i robić dla tej osoby dosłownie wszystko. „Miłość” jest ślepa. Najgorsze jest to, że przez to cierpisz ty i cała rodzina (id 2).*
- *Nie wszyscy osadzeni są upośledzeni intelektualnie ;-) (id 43).*
- *Szansę, którą dostałam na bycie z dzieckiem mam zamiar wykorzystać w 100%. Mogę w zasadzie powiedzieć, że już to zrobiłam, ponieważ moje myślenie zupełnie się zmieniło. Mam nowe cele i priorytety, a także wiem, że już nigdy więcej nie popełnię takiego błędu, aby tu wracać. Mam zamiar żyć zgodnie z prawem (id 14).*
- *Test jest ok, choć ciężko odpowiedzieć na niektóre pytania. Nie da się racjonalnie opisać pewnych rzeczy, siedząc w więzieniu. Fajnie jest to, że można odsiadywać karę z dzieckiem, ale to, co tu człowiek się napatrzy na te kobiety, zostawia wiele do życzenia, a czasem przeraża. Dzieci traktowane przedmiotowo. Po prostu dla niektórych są, bo są niestety. Więcej niestety nie mogę napisać, choć bardzo bym chciała. DZIĘKUJĘ ;-)*
- *To niesprawiedliwe, że przez błędy rodziców cierpią dzieci <) (id 3).*
- *Więzienia dla matek z dziećmi nie powinny istnieć. Tylko w Polsce są takie więzienia. Inne państwa mają różne wyjście z takiej sytuacji (id 37).*
- *Więzienie dla matek z dziećmi nie powinno w ogóle istnieć. Powinno być inne wyjście z sytuacji (id 47).*

10.5. Reguły socjotechniczne dla praktyki pedagogicznej

Zalecenia dla modelu wykonania kary, posługując się językiem, a nie cyframi.

Dążenie do osiągnięcia celu to odpowiedź na 3. pytania:

1. Co musisz osiągnąć?
2. Co chcesz osiągnąć?
3. Co masz nadzieję osiągnąć?

Przewycięzanie barier. Nawet najlepiej przygotowane zajęcia z negocjacji będą utrudnione, jeśli prowadzący nie będzie zdawać sobie sprawy z barier w komunikacji, które mogą istnieć u skazanych matek. Niejednokrotnie wcześniej dzieci i młodzież, mające dużo do powiedzenia, są deprecjonowane przez swoich rodziców, nauczycieli, wychowawców czy też system kulturowo-społeczny, uniemożliwiający młodym ludziom samodzielne myślenie i wyrażanie swoich opinii. Przykładem takiego „hamulca” w rozwoju dziecka mogą być np. rodzice, którzy stawiają zbyt wysokie wymagania i frustrują swoje dzieci przez wygórowane oczekiwania, nie zauważając ich wkładu

pracy w naukę. Również środowisko uczniów często nie lubi osób zdolnych i wyróżniających się, które często są izolowane i sfrustrowane w klasie⁸⁵².

Warto zauważyć, że modlitwa i medytacja mogą być pomocne w pokonywaniu stresu i niepokoju, podobnie jak wsparcie rodziny, przyjaciół czy psychoterapeutów⁸⁵³. Należy pamiętać, iż każdy dźwiga emocjonalny bagaż niewidzialny dla oczu.

Umiejętność okazywania uczuć, empatii i niesienia pomocy. Można by powiedzieć, że tak jak kompetencje społeczne wymagają bycia dobrym człowiekiem.

Poznanie hierarchii wartości matek DMiD ZK przez pedagogów, psychologów, polityków, ekonomistów i specjalistów innych dziedzin, posiada wieloaspektową wymowę. Umożliwia w głównej mierze lepsze rozeznanie stanu świadomości badanych. Pozwala lepiej zrozumieć cele i dążenia osób niedostosowanych społecznie. W wymiarze *stricte* pedagogicznym wiedza o wartościach odczuwalnych i uznawanych przez takie osoby jest niezastąpionym składnikiem sensownego planowania pracy wychowawczej, oceny jej przebiegu oraz bilansowania efektów. Służy także przewidywaniu dalszoplanowych dążeń i zachowań, co posiada niemałe znaczenie dla prognozowania rozwoju społecznego⁸⁵⁴.

10.5.1. Prospołeczne ukierunkowanie aktywności skazanej

W praktyce pedagogicznej należy dążyć do poprawy życia społecznego matek, likwidacji aspołecznego charakteru zachowań, wytworzenia postawy wobec nowego obiektu (dziecka) oraz chęci zmiany agresji w empatię⁸⁵⁵. Formalne życie społeczne więźnia to całokształt zjawisk i procesów zachodzących w zakładzie karnym, a także sieć oficjalnych wzajemnych relacji.

Jednym z podstawowych narzędzi organizacji życia społecznego jest stosowanie kar i nagród. Trzeba pamiętać jednak o proporcjach kar i nagród – częściej należy nagradzać, rzadziej karać. Kategoria „prospołeczne” może być więc odniesiona nie tylko do pojedynczych działań, lecz także do całej życiowej działalności człowieka, której

⁸⁵² N.A. Flanders, *Teacher Influence, Pupil Attitudes, and Achievement*. US Department of Health, Education and Welfare, Office of Education. Washington 1965, s. 42.

⁸⁵³ D. Bok, *Higher Expectations: Can Colleges Teach Students What They Need to Know in the 21st Century?* Princeton University Press, Princeton, New Jersey 2020.

⁸⁵⁴ M.J. Szymański, *Młodość wobec...*, *op.cit.*, s. 47.

⁸⁵⁵ B. Wojciszke, *Postawy i ich zmiana*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, T. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 79–92.

układem odniesienia jest druga osoba (działalność allocentryczna) lub pewien układ społeczny (działalność socjocentryczna).

Można wyodrębnić grupę czynników, które wpływają na kształtowanie zachowań prospołecznych w korelacji z edukacją: osobowość i rola personelu więzienia (życzliwa postawa przejawiana do matek, dostarczanie modeli zorganizowanego działania oraz styl kierowania), pozycja społeczna matek i ich więź z grupą oraz pełnione funkcje. Podstawową cechą tego typu oddziaływań jest skupienie uwagi osadzonej matki nie na niej samej, ani nie na normach postępowania, ale przede wszystkim na sytuacji innej osoby.

Ze względu na powiązanie poszczególnych osób z resztą grupy można mówić o kilku znaczących kategoriach pozycji społecznej. Należy dążyć do wzmacniania pozycji społecznej matek o konstruktywnej postawie oraz zajmujących niskie pozycje, a do osłabiania pozycji jednostek wpływających destruktywnie (również tych o wysokiej pozycji socjometrycznej), co powinno wpłynąć na ukształtowanie się w środowisku atmosfery sprzyjającej rozwijaniu postaw prospołecznych. Ważnym czynnikiem w kształtowaniu zachowań altruistycznych są także funkcje pełnione przez matki. Celem pełnienia przez skazane matki różnych funkcji jest przygotowanie jej do konkretnych zadań w społeczeństwie. Pełniąc różne (możliwe w środowisku penitencjarnym) funkcje matka jest wdrażana do szanowania drugiego człowieka i przestrzegania obowiązujących w grupie zasad współżycia. Kolejny ważny element w poprawie życia społecznego matek jest poprawa relacji z rodziną. Na szczęście badane matki wysoko oceniają tę korelację. Ważnym jest, aby następowało stwarzanie sytuacji, w których skazane matki będą mogły wykazać się samodzielnością w podejmowaniu decyzji i działań oraz aby ponosiły za nie odpowiedzialność.

Na proces kształtowania się osobowości każdego człowieka wpływ ma wiele czynników. Zdarza się, że zachowanie skazanej matki – pomimo oddziaływań wychowawczy – nie zmienia się, występują tzw. „trudności wychowawcze”. Zachowania takie, które sprawiają trudności wychowawcze, mogą wynikać również z braku odpowiednich nawyków, nie nabytych we wcześniejszym okresie życia. Jeżeli zmiany, o których mowa nie dotyczą pojedynczych sytuacji i ulegają korekcie dopiero po odpowiednio przygotowanych działaniach korekcyjnych, mogą wystąpić zaburzenia osobowości, a z takimi, z pewnością zakłady karne mają doświadczenia na co dzień.

Poprawne stosunki międzyludzkie czy zaangażowanie się w sprawy społeczne kształtuje się u skazanych matek pod wpływem właściwego przebiegu resocjalizacji

(socjalizacji). W procesie tym kształtowane są pozytywne cechy charakteru, związane ze stosunkiem do innych takie jak: życzliwość, uczynność, koleżeństwo wraz z oceną samego siebie np. skromność, poczucie godności oraz związane z wykonywaniem pracy: obowiązkowość, sumienność, punktualność. Wymienione cechy charakteru wpływają korzystnie na współzycie międzyludzkie w zespole. Na przebieg procesu resocjalizacji mają ogromny wpływ składniki środowiska społecznego takie jak: środowisko rodzinne (odrzućenie wywołuje niepokój połączony z wrogością, pojawiają się zaburzenia zachowania takie jak: agresja, upór, negatywizm, wycofywanie się, bierność), koleżeńskie, wcześniej szkolne, a także środki masowego przekazu, sytuacje trudne, frustracyjne i urazowe. Subiektywnie odczuwane uczucie frustracji może mieć negatywny wpływ na kontakty z otoczeniem, na zachowania społeczne i prospołeczne, powodując zaburzenia resocjalizacji.

Uspołecznienie to proces przygotowania człowieka do życia w obrębie szeregu grup i złożonych stosunków społecznych. Gotowość do współdziałania, wrażliwość na zło i dobro społeczne, życzliwość dla ludzi, inicjatywa, aktywność społeczna, ofiarność w działaniu na rzecz innych, itd., stanowią wyposażenie każdego człowieka, dzięki któremu może on podjąć konstruktywne role w społeczeństwie. Proces uspołecznienia z jednej strony polega na adaptacji do obowiązujących wzorów w danej grupie społecznej, z drugiej zaś, jest to ogół zabiegów mających na celu rozwinięcie w jednostce postawy uspołecznienia. W trakcie rozwoju społecznego, jednostka adoptuje się do życia w zbiorowości i jest tym bardziej uspołeczniona, im szerszy zasięg posiada grupa społeczna, której interes uwzględnia ona w swym postępowaniu. Niemniej jednak należy uznać, iż nastawienie prospołeczne nie jest do końca charakterystyczną cechą większości badanych i w tym rola systemu, aby te mankamenty likwidować.

Matka musi wprost nauczyć się miłości wyrażanej przez dawanie, a nie branie. Aby wdrażanie nabytych postaw w codzienne życie na wolności mogło okazać się nie tylko możliwe, ale i trwałe – potrzebne jest silne wsparcie społeczne, oparte na kapitale społeczności lokalnej i rodziny. Wsparcie społeczne może być także analizowane jako instrument takiej polityki społecznej, której celem jest kształtowanie prorozwojowej struktury społecznej. Wsparcie społeczne może mieć charakter emocjonalny, informacyjny, instrumentalny lub rzeczowy.

Prospołeczność jest likwidacją egotyzmu, egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej. Macierzyństwo jest tym, co powinno zagwarantować te cele dla życia,

powinno stać się pieczę nad życiem drugiego i gwarantem rozwoju wartości drugiego życia. Zdecydowanie dobro innych powinno być ważniejsze od prywatnych interesów. Dojrzałe macierzyństwo rodzi się poprzez wzajemne oddziaływanie na siebie dziecka i matki (ojca) i w tym duża rola personelu zakładów karnych.

Dobre macierzyństwo tj. oddanie siebie drugiej osobie, oczywiście po własnym uporządkowaniu. Nie można mówić o uczuciach wysokich jaką jest miłość, kiedy matka tego nie odbiera. Musi ona najpierw sobie wypiełgnować, uporządkować, scalić, zjednoczyć.

Dla większości matek warunki stwarzane w DMiD są bardzo dobre (dobre), ale dla części jest jeszcze wiele do zrobienia, aby domy te przypominały wolnościowe i aby matki były szczęśliwe z otoczenia i warunków przygotowanych dla nich i ich dzieci.

Za pomocą realizowanej pracy możliwy jest pedagogiczno-penitencjarny wpływ na skazana matkę w drodze do: kształtowania postaw i zachowań o wymiarze prospołecznym, głównie dzięki pracy zespołowej, wzbudzenia nawyku pracy, wykształcenia poczucia odpowiedzialności oraz racjonalnego spożytkowania czasu minimalizującego możliwość występowania negatywnych zjawisk, wynikających z izolacji oraz z bezczynności⁸⁵⁶.

Wydzielanie cech pozytywnego odniesienia społecznego z osobowości jednostki jest szczególnie ważne dla określenia możliwości i zdolności poprawnego funkcjonowania skazanego w społeczeństwie. Indywidualizowane podejście do problemów osoby dozorowanej umożliwia sformułowanie właściwej diagnozy, dotyczącej jej osobowości, zapobiega też niebezpieczeństwu generalizacji przyczyn opóźnień w rozwoju prospołecznych postaw skazanego. Ważnym aspektem służącym poprawie skuteczności interwencji resocjalizacyjnych jest także umiejętność kształtowania u skazanych matek postaw prospołecznych. Pięć podstawowych umiejętności, które powinny charakteryzować dobrego wychowawcę, znajdziemy u Craiga Dowdena i Dona A. Andrewsa. Są to: modelowanie prospołecznych postaw, uczenie umiejętności radzenia sobie i rozwiązywania problemów, stanowcze korzystanie z autorytetu i władzy, okazywanie wsparcia, współpraca z wychowankiem, oparta na życzliwości i szacunku⁸⁵⁷.

⁸⁵⁶ Por. M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Wydawnictwo „C.H. Beck”, Warszawa 2013, s. 93.

⁸⁵⁷ R. Opora, *Resocjalizacja. Wychowanie i psychokorekcja nieletnich niedostosowanych społecznie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.

Człowiek jako istota społeczna powinien przyswoić określone zachowania prospołeczne, gdyż tylko w ten sposób może właściwie funkcjonować. Musi się wreszcie nauczyć rozumieć innych ludzi, właściwie reagować na ich potrzeby i oczekiwania oraz nauczyć się określać znaczenie otaczających go przedmiotów⁸⁵⁸. Amerykański socjolog i emerytowany profesor socjologii na University of Arizona – Travis Hirschi twierdzi, że przestępczość jest rezultatem braku więzi między jednostką, a takimi grupami, jak: rodzina, prospołecznie nastawiona grupa szkolna czy rówieśnicza:

„[...] jednostka może dokonywać czynów przestępczych, ponieważ jej więzi z porządkiem konformistycznym zostały w jakiś sposób zerwane”⁸⁵⁹.

10.5.2. Kształtowania u skazanych matek pozytywnych postaw wobec pracy

Praca, obok zabawy i nauki, jest jedną z podstawowych aktywności człowieka, jest źródłem zarobkowania i szansą samorealizacji, samospelnienia. Możliwość powszechnego świadczenia pracy przez skazane matki powinno stać się priorytetową sprawą dla więziennictwa. Jednym z jego podstawowych zadań powinno być racjonalne zatrudnianie wszystkich skazanych, a nawet doprowadzenie do sytuacji, w której praca więźniów stanowiłaby źródło ich utrzymania w ZK – w ten sposób ucząc odpowiedzialności za własne życie. Wzrost zatrudnienia osób pozbawionych wolności powinien więc stanowić jeden z podstawowych elementów programu zapobiegania i zwalczania przestępczości⁸⁶⁰. Projektując aktywizację zawodową osadzonych, należy jednak wziąć pod uwagę, by okres zatrudnienia był długotrwały. Ogólnie praca nadaje sens życiu, przez nią i dzięki niej jednostka podlega zmianom, zdobywa doświadczenie i buduje swoją tożsamość. Praca nie może być postrzegana przez pryzmat represji z uwagi na długotrwały charakter nieodpłatności.

Praca powinna nieść ze sobą wartości rozwojowe, powinna być zgodna z umiejętnościami i zainteresowaniami skazanej matki, dzięki czemu powinna ona rozwijać swoje potencjały i budować tożsamość społeczną, kulturową i osobową. Praca stanowi podstawę do nauki systematyczności, obowiązkowości oraz komunikatywności. Ważnym jest wychowanie do pracy i przez pracę, poprzez zmianę osobowości człowieka. Należy wyrabiać w skazanych pozytywny stosunek do pracy, podkreślając jej

⁸⁵⁸ Por. J. Ekel, T. Tomaszewski, *Orientacja w otoczeniu*, [w:] *Psychologia*, T. Tomaszewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1977, s. 218.

⁸⁵⁹ Za: A. Giddens, *Socjologia*, przeł. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 235.

⁸⁶⁰ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 84.

wartość i użyteczność oraz uczyć szacunku dla jej efektów. Dążąc do szczęścia człowiek powinien w funkcjonowaniu mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania własnego „ja”. Celem powinno być jedynie działanie, a nie wynagrodzenie, pochwały, uznanie czy wyróżnienia. Działanie to staje się wartością samo w sobie.

Praca w zakładzie i potem na wolności powinna dawać możliwość zadośćuczynienia krzywd. Skazana matka winna odpracować winę psychologiczną za popełniony czyn i budować swoją nową tożsamość. Aneta Jaworska twierdzi, że

„idea zadośćuczynienia wyrządzonych krzywd nie zawsze musi być realizowana przez bezpośredni kontakt przestępcy z ofiarą – może się to odbywać także za pośrednictwem jej rodziny, wynagrodzenia materialnego lub wobec całkiem innych grup potrzebujących pomocy – dzięki pracy charytatywnej. Poczucie winy oraz wynikające z niego dążenie do naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem, to istotne warunki umożliwiające realizowanie w zakładach karnych tzw. modelu *restorative*, którego przesłaniem jest sprawiedliwość naprawcza, czyli dążenie do przywrócenia równowagi społecznej zachwianej przez popełnienie przestępstwa”⁸⁶¹.

Ludzie mogą być bardziej twórczy, kiedy poczują się motywowani przez zainteresowanie, przyjemność, wyzwania i zadowolenie z samej pracy, a nie przez zewnętrzny przymus. Praca winna sprawiać satysfakcję, zadowolenie co może przyczyniać się do większej skuteczności resocjalizacyjnej. Oprócz wynagrodzenia człowiek w pracy powinien widzieć dostępność do niej, jej zgodność z zainteresowaniami czy też zewnętrzny charakter zatrudnienia. Praca stanowi wartość samą w sobie, powinna ona być wysiłkiem na rzecz dziecka, pozwalającym na zbudowanie mu stabilizacji i bezpieczeństwa.

Praca więźniów jest przywilejem. Skazanie na karę więzienia nie wyklucza człowieka z rynku pracy i powinna ona stanowić jeden z głównych filarów resocjalizacji. Praca więźniów powinna przyczyniać się do utrwalania i rozwijania umiejętności zarabiania na swoje utrzymanie po zwolnieniu, jak również stwarzać możliwości zdobywania kwalifikacji zawodowych. Wynikiem resocjalizacji przez pracę powinny być przede wszystkim: wzrost umiejętności zawodowych, ukształtowanie potrzeby pracy i szacunku do niej, a także przekonanie, że to właśnie ona, a nie przestępstwo stanowi podstawę zdobywania zasobów materialnych. Praca jest twórczością, wysiłkiem na rzecz drugiej osoby. Praca jest proaktywna, służy nie tylko matce, ale i dziecku. Praca jest wysiłkiem, polegającym na tworzeniu warunków do egzystencji dziecka, co nie do

⁸⁶¹ A. Jaworska, *Zasoby osobiste...*, op.cit., s. 73.

końca jest jasne dla dużej grupy matek⁸⁶². Z tego badania wynika, iż służba penitencjarna w tym względzie ma jeszcze wiele do zrobienia.

Należy pamiętać, iż

„brak zatrudnienia powoduje zanik nawyku pracy, brak szans na podnoszenie kwalifikacji nie pozwala zaś na spłatę zobowiązań, uczy skazanego bezczynności, demoralizuje, a zatem uniemożliwia mu optymalne funkcjonowanie w społeczeństwie po wyjściu na wolność. Długotrwałe pozostawanie bez pracy może powodować niezdolność do jej podjęcia po odbyciu kary, prowadzić do wyuczonej bezradności oraz zaburzeń w ocenie wartości pracy”⁸⁶³.

Praca skazanych jest zarówno z poziomu pracodawcy, jak i pracownika niezwykle i pożądaną wartością, jest opłacalna dla wszystkich i wiele uczy.

10.5.3. Wzbudzanie zachowań prorodzinnych skazanych matek

W procesie socjalizacji szczególna rola przypada rodzinie:

„[...] analiza procesu socjalizacji w rodzinie jest przedmiotem zainteresowań psychologów, socjologów i pedagogów, natomiast wykryte nieprawidłowości socjalizacji rodzinnej interesują kryminologów i psychiatrów jako przyczynek do etiologii zachowań przestępczych czy odchyłeń od normy psychicznej. [...] William Healy i Augusta Fox Bronner podkreślają, że w procesie kształtowania się cech psychicznych i sposobów postępowania główne znaczenie mają przeżycia z okresu dzieciństwa, urazy i konflikty psychiczne. Przy tej samej wrodzonej konstytucji fizycznej i psychicznej dziecka, o tym, czy wejdzie ono, czy nie, na drogę przestępstwa, decydują warunki jego życia, szczególnie zaś jego sytuacja rodzinna”⁸⁶⁴.

Rola środowiska rodzinnego polega przede wszystkim na dostarczaniu określonych wzorów zachowań, ale także na zapewnieniu szans edukacyjnych i rozwoju zainteresowań. Docenianie znaczenia rodziny dla kształtowania postaw społecznych jest bardzo pożądane i cenne. Dziecko (jego dobro) nie może być traktowane jako „środek” służący resocjalizacji. Należy pamiętać, że sytuacja domowa potrafi mieć niekorzystny wpływ na kształtowanie się systemu wartości i postaw. Zachowania prorodzinne wyzwalały potrzebę zaspokajania zasadniczych potrzeb psychicznych: poczucia bezpieczeństwa, miłości, bliskości i więzi uczuciowej.

Rodzina funkcjonalna troszczy się o zaspokojenie podstawowych potrzeb wszystkich członków rodziny, a także przygotowuje dzieci, by potrafiły samodzielnie

⁸⁶² Por. K. Pierzchała, *Praca jako element resocjalizujący w kontekście badań własnych*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydłowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 229-252.

⁸⁶³ A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji...*, op.cit., s. 90.

⁸⁶⁴ B. Hołyst, *Kryminologia. Podstawowe problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1977, s. 244.

zadbać o siebie w przyszłości. Taką rolę powinna poznać (i w miarę możliwości się jej nauczyć) skazana matka. Celem wychowania w rodzinie jest wspieranie dziecka w jego wszechstronnym rozwoju, wzbogacanie jego osobowości, wskazywanie mu sposobów wykorzystywania potencjalnych zdolności, pomoc w samorealizacji oraz przygotowanie go do życia w społeczeństwie, w którym pełnić ma rolę aktywnego obywatela, i do odgrywania w przyszłości podstawowych ról społecznych⁸⁶⁵.

Matka na poziomie łączenia potrzeb: swojej i psychobiologicznej dziecka powinna wyzwolić miłość macierzyńską.

Należy pamiętać, iż społeczeństwo-państwo powinno się kierować w stosunku do rodziny: zasadą pomocniczości, czyli niewyręczaniem z zadań, które rodzina jest w stanie wykonać, nieprzejmowanie jej funkcji, ale wspomaganie jej w ich pełnieniu (np. zapewnienie możliwości opieki nad dziećmi czy osobami starszymi w fachowej instytucji); zasadą interwencji, dotycząca sytuacji, w których rodzina nie radzi sobie sama i nie może spełniać swoich podstawowych funkcji, wówczas społeczeństwo-państwo powinno wkroczyć ze swoją pomocą⁸⁶⁶. Obok stygmatyzacji społecznej, czynnikami utrudniającymi proces readaptacji skazanych jest m.in. dysfunkcyjność środowiska rodzinnego oraz brak wsparcia ze strony rodziny⁸⁶⁷.

Kontakt ze światem zewnętrznym – oprócz widzeń określonych w regulaminie – może służyć jako narzędzie resocjalizacji skazanych, działając z jednej strony jako swoista nagroda, z drugiej zaś wzmacniając pozytywne więzi skazanego z bliskimi na wolności. Zapewnienie stałego kontaktu z rodziną (nawet tą budzącą uzasadnione wątpliwości co do poziomu moralności) na ogół zawsze ma pozytywny wpływ na skazaną matkę.

Skazane matki dysponując często środkami finansowymi pochodzącymi ze świadczenia rodzicielskiego, najczęściej nie płacą należności alimentacyjnych na rzecz starszych dzieci. Najczęściej osadzone ogniskują całą swoją uwagę na nowo narodzonym dziecku, często nie interesując się losem starszych. Warto pomyśleć jak zmotywować matki w tej kwestii.

Niejednokrotnie kobiety zaniedbują prawne aspekty spraw swoich i dzieci (np. kwestie związane z ustalaniem ojcostwa, nadaniem nazwiska czy alimentami), tak więc

⁸⁶⁵ M. Bereźnicka, *Wychowanie dziecka...*, op.cit., s. 114.

⁸⁶⁶ Ibidem, s. 46.

⁸⁶⁷ Szerzej: A. Fidelus, *Determinanty...*, op.cit., s. 68; A. Fidelus, *Od stereotypu do wykluczenia...*, op.cit., s. 196.

należałoby nakłaniać je do uregulowania tychże spraw, służąc radą.

Przed personelem więziennym stoi też niełatwe zadanie czujności, aby szczególne uprzywilejowanie osadzonych kobiet-matek nie stawało się dla nich zachętą instrumentalnego wykorzystywania macierzyństwa oraz zadanie ciągłego poszukiwania nowych, skutecznych metod rozbudzania i utrwalania w matkach uczuć macierzyńskich. Musi to być jednak praca całego zespołu, by ostatecznie pobyt w zakładzie karnym zrodził w nich refleksję, że można żyć inaczej niż do tej pory, że jest to realne, osiągalne oraz konieczne dla dobra dzieci i by dalej wzmacniane było postanowienie podejmowania prób życia lepszego, bardziej wartościowego niż przed osadzeniem⁸⁶⁸.

Właściwie zorganizowany czas wolny (a tego w więzieniu nie brakuje), wypełniony pracą, uczestnictwem w życiu kulturalnym oraz próbą odbudowy życia rodzinnego więźnia, jest kontrpropozycją dla przestępczego życia i krokiem w kierunku resocjalizacji⁸⁶⁹.

10.5.4. Profilowanie prawidłowych zachowań allocentrycznych (koleżeńskich) u osadzonych matek

W trakcie resocjalizacji skazanej matki powinna być budowana między nią a personelem więzi, której podstawą jest przestrzeganie podstawowych zasad, wynikających z prawa jednostki do realizacji własnych zamierzeń życiowych: akceptacji i szacunku dla osoby poddanej karze, uznania jej prawa do samostanowienia oraz uświadomienia niezbędności czynnego i kompetentnego współuczestnictwa w rozwiązywaniu trudności skazanego, z zachowaniem godności i człowieczeństwa.

Andrzej Bałandynowicz jest zdania, że biologiczne właściwości osoby ludzkiej, jego potrzeby i popędy stanowią podłoże wszelkiej aktywności. Świadomość jednostki uwarunkowana cechami mechaniczno-biologicznymi wyznacza wybory zachowania. Negatywne wybory postępowania człowieka naruszają ład społeczny, które spotykają się z oceną ze strony społeczeństwa. Każdy człowiek powinien nauczyć się eliminować wybory zachowań patologicznych w zetknięciu się z przeciwnościami, aby w jego życiu nie następował paradygmat konfliktu, który polega na tym, iż człowiek jest spychany do roli środka czy narzędzia, a nie osoby, z którą się rozmawia, którą traktuje się po

⁸⁶⁸ A. Matysiak-Błaszczuk, E. Włodarczyk, *Macierzyństwo za kratami*, „Pedagogika Społeczna”, 2004, nr 2-4, s. 51-65.

⁸⁶⁹ B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet...*, op.cit., s. 168.

partnersku, której zleca się zadania, która będzie odpowiedzialna za różne wybory i którą się szanuje ze względu na jej potrzeby, określające tzw. świat wewnętrzny człowieka⁸⁷⁰. Każdy

„[...] człowiek musi być odpowiedzialny za swoje wybory. A jaka jest odpowiedzialność człowieka, który zabił i nie płaci stałej renty na rzecz rodziny ofiary, skazanego, który ukradł i nie zwraca zagarniętego mienia?”⁸⁷¹.

Może jak mówił Jan Paweł II zaciągnąć zobowiązanie. Człowiek może sam siebie ograniczyć, czyli sam może zaciągnąć pewne zobowiązanie⁸⁷². Powinien odrzucić on cele życiowe sprowadzające się do potrzeb materialnych oraz egoistyczne władztwo nad rzeczywistością świata i zastąpić powyższe wybory afirmacją wysokich wartości. Jedynie one zmieniają i przeistaczają sens myślenia, mówienia i działania człowieka w kategoriach transgresji i walki o pełny rozwój indywidualizmu, z jednoczesnym dążeniem do akceptacji dobra wspólnego. Adoptowanie wartości do tworzenia podmiotowej tożsamości zrywa tym samym z postępowaniem wzorowanym na zewnętrżności, przyporządkowaniu człowieka do określonej roli i funkcji społecznej i traktowaniu osoby nie jako celu samego w sobie, lecz jedynie jako środka do realizacji narzucanych dążeń⁸⁷³.

Ważnym jest wpojenie dziecku pozytywnych reguł, które można wykonać tylko wtedy, gdy zwraca się uwagę na jego pozytywne zachowania. Zachęty, pochwały, pełne miłości i aprobaty, gesty wzmacniają dziecko i tworzą niezbędną przeciwwagę dla wszystkich niewygodnych żądań i koniecznych ograniczeń, jakie przed nim zostają postawione. Kiedy rodzice lub opiekunowie ujawniają pozytywne emocje i swoją radość, dziecko czuje się akceptowane, jego wiara we własne siły rośnie i chętniej będzie chciało współpracować. Należy chwalić więc dziecko, jeżeli wykonało polecenie i nie zapomniało o zasadach!

Czas spędzony w zakładzie karnym powinien również być spożytkowany na stopniowe przygotowywanie skazanych do ich funkcjonowania w warunkach wolności.

⁸⁷⁰ P. Blanquart, *Atheisme et structuralisme*, [w:] *Des chretiens interrogent l'atheisme*, t. 2, cz. 1, L'atheisme dans la philosophie contemporaine, Paryż 1979.

⁸⁷¹ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit., s. 335.

⁸⁷² K. Dąbrowski, *Zdrowie psychiczne a wartości ludzkie*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznego, Warszawa 1974, s. 28.

⁸⁷³ A. Bałandynowicz, *Probacyjna sprawiedliwość...*, op.cit.

10.5.5. Rozbudowanie samoświadomości, samorealizacji i samowiedzy skazanej matki poprzez zachowania proedukacyjne

Żadna kobieta nie powinna wybierać pomiędzy swoim dzieckiem a swoją edukacją. Wiele z tych kobiet nosi w sobie bagaż złych doświadczeń, trudnych wspomnień z własnego dzieciństwa, okresu dorastania czy dorosłości, stąd przydatnymi byłyby indywidualne spotkania z psychologiem czy udział w terapii grupowej, (jeśli okazałoby się, że więcej kobiet potrzebuje tej formy pomocy w podobnych problemach). Najczęściej potrzeba zajęć edukacyjnych i terapeutycznych o tematyce przeciwalkoholowej, ponieważ większość kobiet jest dotknięta albo alkoholizmem, albo jego skutkami istnienia w rodzinie, niejednokrotnie powiązany z przemocą, która odbiła się trwałym piętnem na ich psychice⁸⁷⁴.

Proces obiektywnego wykreślenia, znaczenia pojęć – symboli odgrywa istotną rolę w edukacji, uczeniu, wychowaniu i powszechnej socjalizacji człowieka. Jest trenem zmaganiań transkulturowych, które zabiegać winny obnażenia całkowitej prawdy o człowieku, rozpoznawaniu jego miejsca w historii świata.

Ogromną rolę w rozwoju dziecka, jego osobowości oraz wspieraniu edukacji odgrywa sytuacja wychowawcza w rodzinie. Duże znaczenie ma edukacja pod kątem zrozumienia własnych emocji i radzenia sobie z nimi. Skazane matki powinny dobrze spożytkować czas odbywania kary i spróbować uzupełnić braki w swojej edukacji. Ważne jest, aby uświadamiać im, że posiadanie wykształcenia na dzisiejszym rynku pracy jest istotne i często niezbędne do uzyskania stanowiska. Rolą wychowawców jest przedstawianie skazanym możliwości, jakie oferuje im zakład karny oraz zachęcanie do skorzystania z tej oferty⁸⁷⁵. Wprawdzie duża liczba kobiet ma wykształcenie średnie i wyższe, ale ponad połowa badanych zatrzymała się na edukacji podstawowej, gimnazjalnej, bądź zasadniczej (rys. 16). Ogromną wagę ma uświadamianie kobiet w kwestiach możliwości podejmowania nauki szkolnej, edukacji ukierunkowanej bądź kursów zawodowych, jakie oferują jednostki penitencjarne. Należy wzbogacić ofertę edukacyjną o możliwość kształcenia się w różnych zawodach. Bogatsza oferta mogłaby zainteresować kobiety oraz zachęcić je do podjęcia edukacji, która posiada ogromne znaczenie w procesie resocjalizacji. Osadzone posiadające zawód powinny się nadal rozwijać, biorąc udział we wszelkich kursach oraz warsztatach organizowanych

⁸⁷⁴ A. Matysiak-Błaszczuk, E. Włodarczyk, *Macierzyństwo za kratami...*, op.cit., s. 51-65

⁸⁷⁵ B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet...*, op.cit., s. 140.

zarówno na terenie jednostki, jak i poza nią⁸⁷⁶.

Warto kontynuować tworzenie projektów zachęcających do podejmowania edukacji w trakcie odbywania kary izolacyjnej, które byłyby w różny sposób nagradzane.

Ważnym jest wspomaganie skazanych matek w naturalnym i spontanicznym rozwoju, przy respektowaniu ich indywidualności i podmiotowości, a dzieci należy wychowywać tak, by szanując indywidualność i wyjątkowość dziecka, uczyć je empatii oraz życia wśród innych i dla innych. Rezygnując z indywidualności człowiek przyjmuje normy i zasady danej grupy po to, aby zostać przez nią zaakceptowanym. Proces standaryzacji, polegający na pozbawieniu więźniów indywidualności i poczucia swojej niepowtarzalności, prowadzi do pogłębienia i utrwalenia w świadomości skazanego jego tożsamości przestępczej. Każdy człowiek jest wyjątkowy i nawet rzeczy, które posiada, wskazują na jego indywidualność. Pedagog terapeuta (wychowawca) powinien charakteryzować się postawą pełną troskliwości, akceptacji i szacunku dla indywidualności każdego podopiecznego.

Jest również kluczowym, aby osoby uczące się miały możliwość dyskusji celowości podejmowanych wyzwań edukacyjnych, negocjowały i przyjmowały na siebie odpowiedzialność za swoje postępy w nauce.

Nauka daje możliwość rozbudowania samoświadomości i samowiedzy, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia. Składniki dynamizmu życia wynikające z macierzyństwa powinny towarzyszyć dziecku, ponieważ matka będzie miała zmodyfikowaną wiedzę, pozwalającą na kształtowanie potrzeb dziecka. Matka będzie kształtować „pozytywne rodzicielstwo”. Jeżeli rodzic ma kontrolę z nauki wówczas tworzy element kontroli i nadzoru, tworzy zabawy, tworzy kontakt, daje prezenty i kształtuje zainteresowania i zdolności dziecka.

„Samorealizacja [skazanych matek – przyp. AB] wymaga poznania własnych potencjałów [...]. Pozwala na kształtowanie takich cech, jak odpowiedzialność za siebie oraz innych, a także poszanowania godności, wolności i prawa do realizacji potrzeb innych ludzi. Wzbudza potrzebę zdobywania wiedzy i pozytywny stosunek do nowych wyzwań. Celem wszystkich oddziaływań wychowawczych, a więc i resocjalizacyjnych, jest stymulowanie wielostronnego rozwoju osobowości regulującej działania człowieka”⁸⁷⁷.

⁸⁷⁶ B. Toroń-Fórmanek, *Sytuacja skazanych kobiet...*, op.cit., s. 167-168.

⁸⁷⁷ K. Szafrńska, *Kształtowanie się celów życiowych...*, op.cit., s. 35.

10.5.6. Afirmacja wartości materialnych przez osadzone matki

Odpowiedzialność za siebie wiąże się z odpowiedzialnością za swoje postępowanie, ze sformułowaniem planu działania i jego realizacją, ze świadomą odpowiedzią na pytanie: „*Co jestem skłonna zrobić, aby zdobyć, to czego pragnę?*”⁸⁷⁸. Człowiek odpowiedzialny jest wytrwały w dążeniu do wyznaczonych przez siebie celów. Takie postępowanie niesie za sobą odpowiedzialność za wybory i działania, a także za stopień świadomości, z jaką człowiek wykonuje pracę (realizuje macierzyństwo).

Warunkiem wypełniania określonych zadań i odgrywania ról zawodowych matek przebywających w więzieniu jest rozwój zdolności i kompetencji. Odpowiedzialność za ten rozwój stanowi podstawowy warunek podjęcia tych zadań i zajęcia określonego stanowiska oraz pełnienia funkcji. Najogólniej można powiedzieć, że chodzi tu o odpowiedzialność za własny integralny rozwój. Ważną kwestią w tym względzie jest odpowiedzialność za przepisy prawne, które zabezpieczają interesy skazanej. W macierzyństwie urzeczywistniana jest odpowiedzialność za drugiego człowieka, za jego rozwój i sytuację, za realizację więzi z drugim człowiekiem. Krystyna Chałas jest zdania, że

„odpowiedzialność za rodzinę generuje postawy wobec pracy. Chodzi o zabezpieczenie materialne, ale również o to, by w rodzinie dzięki pracy jej członkowie rozwijali swoje Być – dążyli do dojrzałości osobowościowej i doskonałości osobowej”⁸⁷⁹.

W więzieniu należy udzielać wsparcia materialnego skazanym, podczas którego stwarza się warunki do zaoferowania alternatywy i jej akceptacji, w celu przełamania procesu destygmatyzacji i konfliktu, aby nie dopuszczać do marginalizacji i wykluczenia społecznego⁸⁸⁰.

10.6. Budowa modelu ontologiczno-gnozeologicznego kształtowania się celów życiowych skazanych matek

Karina Szafrąńska powiada, że

„Człowiek z natury nastawiony jest na rozwój zewnętrzny i wewnętrzny, a dzięki wielu transgresjom kształtuje własną osobowość, tworząc kulturę. Sensem jego życia jest rozwój, dzięki któremu buduje dobrostan i dobrobyt, natomiast siłą napędową jest

⁸⁷⁸ N. Branden *filarów poczucia własnej wartości*, Wydawnictwo RAVI, Łódź 1998, s. 121.

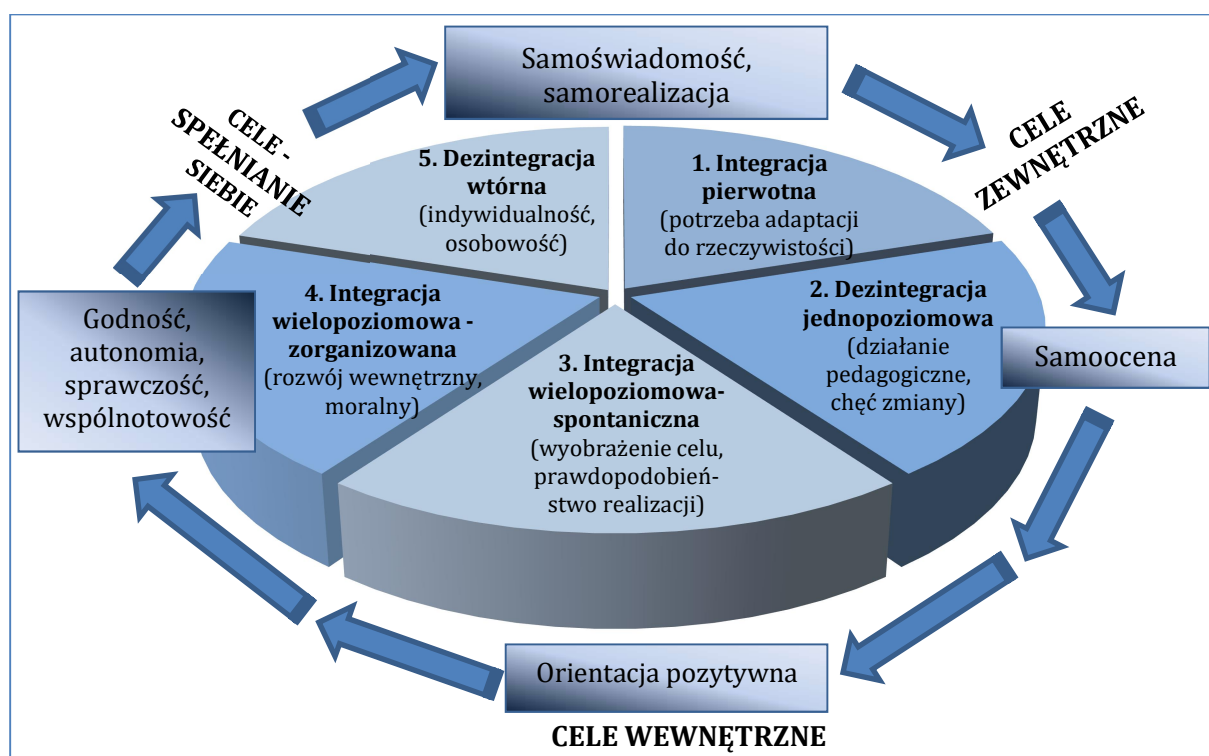
⁸⁷⁹ K. Chałas, *Praca człowieka płaszczyzną urzeczywistniania przymiotów osoby*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydlowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 37-38.

⁸⁸⁰ L. Hostyński, *Wartości utylitarne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1998.

potrzeba (metapotrzeba, potrzeba heurystyczna) potwierdzenia własnej wartości, zaspokajana w drodze transgresji twórczych i ekspansywnych przez burzenie starych form i tworzenie nowych”⁸⁸¹

co w pełni charakteryzuje również skazane matki, przebywające w zakładach karnych wraz ze swoimi dziećmi. Przykładowy model kształtowania się celów życiowych matek z dziećmi przebywających w Domach Matki i Dziecka zakładów karnych (ontologiczno-gnozeologiczny) przedstawia rys. 67.

Rys. 67. Model kształtowania się celów życiowych matek z dziećmi przebywających w Domach Matki i Dziecka zakładów karnych



Źródło: opracowanie własne na podstawie K. Szafrąnska, *Kształtowanie się celów życiowych...*, op.cit., s. 306, por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2021.

10.7. Wybrane opisy opinii psychologicznych, profilujące strukturę osobowości skazanej matki

Jednym z ważnych obszarów diagnozy psychologicznej jest badanie osobowości. Osobowość to złożony zbiór właściwości psychicznych jednostki, wpływający na charakterystyczne wzorce zachowań, stosunkowo stabilny w czasie i w różnorodnych sytuacjach. Jest to sposób spostrzegania i przeżywania siebie, świata, wydarzeń

⁸⁸¹ K. Szafrąnska, *Kształtowanie się celów życiowych...*, op.cit., s. 306.

życiowych, innych ludzi oraz relacji. Zbadanie osobowości w procesie diagnozy psychologicznej i psychoterapeutycznej jest bardzo ważne, ponieważ od typu i poziomu osobowości w dużej mierze zależy sposób prowadzenia psychoterapii. Istotne jest, aby opinie sporządzane były na wysokim poziomie merytorycznym, z zachowaniem najwyższych standardów etycznych i metodologicznych.

Poniżej podaje się (alfabetycznie) wybrane opisy psychologiczne, profilujące strukturę osobowości badanych:

- Bez większego zaangażowania. Zachowanie poprawne (id 54),
- Bierny udział w mityngach AN (anonimowych narkomanów). Postawa regulaminowa, poprawna (id 49),
- Dwubiegunowa, ekstrawertywna, z rysem psychopatycznym (id 31),
- Leczona psychiatrycznie, zaburzenie lękowe (id 34),
- Nieleczona odwykowo, nie nadużywa alkoholu. Zezwolenie na widzenia w oddzielnym pomieszczeniu bez osoby dozorującej (id 51),
- Osobowość zmienna. Pozornie dostosowana. Manipuluje zdrowiem własnego dziecka. Zaburzenie osobowości, próba samobójcza, akty autoagresji (id 39),
- Poprawnie układa relacje z współsądką. Stan psychiczny stabilny. Wypowiedź logiczna. Bez cech psychozy, lęku, obniżonego nastroju (id 42),
- Postawa bierna, agresywna, oceniająca, zmienna (id 56).
- Pozornie dostosowana, manipulacyjna, agresywna (id 47),
- Pozornie dostosowana, stara się przestrzegać regulaminu, kiedy jest obserwowana. Konfabuluje. Postawa teatralna (id 40),
- Skłonność do zachowań przemocowych, impulsywnych. Słaba refleksyjność, idealizowanie konkubenta, ZZA. Stara się dostosować do regulaminu (id 41),
- Trudno skazanej dostosować się do regulaminów. Uzależniona od środków psychotropowych, wrażliwa, uzdolniona muzycznie (id 43),
- Uzależniona od alkoholu, leczenie zakończone. Zachowanie w trakcie odbywania kary pozytywne. Zezwolenie na odwiedziny w osobnym pomieszczeniu, bez osoby dozorującej (id 48),
- Uzależniona od alkoholu, osobowość nieprawidłowa. Nie jest podatna na kary (id 50),
- Uzależniona od alkoholu, wyuczona bezradność, nie radząca sobie z emocjami (id 38),
- Uzależniona od alkoholu, zamknięta w sobie, problem z regulacją emocji (id 33),
- Uzależniona od środków psychotropowych i alkoholu (id 35),
- Uzależniona od środków psychotropowych. Przeciętnie wywiązuje się z obowiązków macierzyńskich. Zachowanie mierne (id 52),
- W warunkach izolacji penitencjarnej nie przejawia zachowań agresywnych, ani autoagresywnych. Nie podejmowała prób samobójczych (id 36),

- Zachowanie mierne. Kontakt z psychologiem, celem nauki zachowań asertywnych. Uzależniona od alkoholu. Nieudolna wychowawczo (id 45),
- Zachowanie zróżnicowane, postawa roszczeniowa. Brak odpowiedzialności za powstałe konflikty. Wykazuje znaczny upór. Przyjmuje po pewnym czasie. Prowadzi zajęcia. Podatna na nagrody (id 37),
- Zespół zależności alkoholowej, zaburzenia osobowości (id 32).

10.8. Realizacja problemów szczegółowych w badaniach własnych.

Podsumowanie

Asocjacyjne (łączenie się ze sobą wrażeń, wyobrażeń lub uczuć) wpływy każdej matki przebywającej w izolacji z dzieckiem, powinny polegać na zachowaniu przez nią bliskiego kontaktu z dzieckiem, obdarzaniu go bezwarunkową, szczerą miłością macierzyńską. Matka powinna stale stymulować rozwój dziecka, być ciepła, dobra, wyrozumiała, życzliwa. Priorytetowe, by dbała o potrzeby dziecka, chroniła je przed przykrymi doświadczeniami, była zdolna do poświęceń, trwała w uczuciach, wyzbywała się egocentryzmu. Kobieta ponad wszystko powinna dbać o dobro dziecka i jego psychofizyczny rozwój, z jednoczesnym spełnianiem się w rolach macierzyńskich⁸⁸². Jak wynika z badań, w tym opinii psychologów nie zawsze jest tak w rzeczywistości. Działania służb więziennych są na miarę czasu i miejsca, ale są z pewnością niewystarczające, aby uchronić dzieci przed piętnem pierwotnej socjalizacji w warunkach więziennych i biograficznym utrwalaniem konsekwencji „nadzorowanego” dzieciństwa. Problem sprawowania opieki nad dzieckiem powinien być przemyślany na płaszczyźnie ustawowej oraz zbadany interpersonalnie pod wieloma innymi względami.

W 100% zgadzam się ze zdaniem Agaty Matysiak – Błaszczyk oraz Ewy Włodarczyk, że:

„potrzeba [...] ciągłej aktywności teoretyków i praktyków w poszukiwaniu nowatorskich form i sposobów kontaktu i oddziaływania z przestępczymi kobietami-matkami oraz w poszukiwaniu nowych dróg i ulepszania dotychczas stosowanych sposobów rozwiązywania kwestii matek osadzonych. Macierzyństwo zmienia kobietę, także tę, która przebywa za więziennym murem. Wzmocnienie spostrzegania przez osadzone macierzyństwa,

⁸⁸² Por. A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo...*, op.cit., s. 267.

jako wartości, może się stać podbudową do pracy resocjalizacyjnej, czynnikiem intensyfikującym ten proces, przyczyną do zmiany swojego życia”⁸⁸³.

Należy pamiętać, że oprócz pytań do skazanych matek była przeprowadzona analiza opisu opinii psychologicznych (jednego Domu, drugi nie udostępnił), profilujących osobowość skazanej, z których z zakresu badania można przeczytać:

„Osobowość zmienna. Pozornie dostosowana. Manipuluje zdrowiem własnego dziecka. Zaburzenie osobowości, próba samobójcza, akty autoagresji”, „Zachowanie mierne. Kontakt z psychologiem, celem nauki zachowań asertywnych. Uzależniona od alkoholu. Nieudolna wychowawczo”, „Uzależniona od środków psychotropowych. Przeciętnie wywiązuje się z obowiązków macierzyńskich. Zachowanie mierne”⁸⁸⁴.

Główny problem badawczy badań własnych

Jak osadzone matki wartościują macierzyństwo w kontekście procesu własnej resocjalizacji?

Problemy szczegółowe

W celu rozwiązania sprecyzowanego powyżej problemu głównego sformułowane zostały następujące problemy szczegółowe, wyrażone w kilku istotnych dla podjętej tu problematyki pytaniach badawczych:

1. Jaki jest stosunek respondentek do uwzględnionych w badaniach wartości życiowych?

Ogólna średnia dla wszystkich 6. wybranych grup wyniosła $W=0,3851$ i oznacza zjawisko stosunkowo pozytywne, ukazujące w sumie lekką aprobatę badanych do wszystkich wartości. Przeprowadzona analiza wykazuje, że różnice wyliczonych wskaźników uznania wartości w czterech przypadkach nie są zbyt duże, a większość z nich niewiele odbiega od środka skali. Oznacza to, że nie ma bardzo dużej dominacji jednej wartości na drugimi. Z kolei wartości edukacyjne i materialne niekorzystnie odbiegają od średniego (W), a wielkość (W) wartości materialnych oznacza się wyraźnym ich niedocenieniem przez badanych.

2. Jak przedstawia się uznawana przez badanych hierarchia wartości?

Skazane matki za najważniejsze uważają wartości prospołeczne, w dalszej kolejności związane z pracą, rodzinne, allocentryczne, edukacyjne i najmniej ważne wartości materialne.

⁸⁸³ A. Matysiak-Błaszczuk, E. Włodarczyk, *Macierzyństwo za kratami...*, op.cit., s. 64.

⁸⁸⁴ Opracowanie własne.

3. Jakie są ważniejsze wzajemne korelacje wartości skazanych matek?

Analizując korelację pomiędzy wartościami uznawanymi przez matki przebywające w Domach Matki i Dziecka w ZK w Krzywańcu i ZK w Grudziądzu praktycznie we wszystkich przypadkach występuje zależność istotna statystycznie – korelacja wysoka i bardzo wysoka (na poziomie $r=0,5234 \div r=0,7431$), z wyj. korelacji wartości rodzinnych i materialnych ($r=0,1639$), którą należy uznać za korelację słabą.

4. Jak badane matki oceniają destrukcyjne działania jej osadzenia na przyszłość dziecka?

Osoby z niskim poczuciem własnej wartości nie wykorzystują szans na osiągnięcie sukcesów tam, gdzie jest to możliwe, ponieważ boją się „spróbować”, wycofują się, z góry skazując na przegraną. Destrukcyjne sposoby radzenia sobie z powyższymi dolegliwościami mogą stać również za rozwojem tendencji do regulowania sobie nastroju przy pomocy substancji uzależniających (alkohol, narkotyki itp.). Zjawisko drugiego życia jest formą destruktywnej integracji skazanych, którzy tworząc specyficzną strukturę społeczną, akceptują jednocześnie, kultywują i kształtują dewiacyjną podkulturę, dlatego także istotna jest forma działań wychowawczych oraz odpowiednio dobrane metody pracy. Podsumowując słowami Beaty Mydłowskiej destrukcyjne działanie oznacza się:

„Braki umiejętności rozumienia rzeczywistości i jej oceny przez przestępców, niewłaściwe warunki środowiskowe, nieodpowiednie reagowanie na trudności dnia codziennego, brak zdolności do samoakceptacji i samoświadomości, zagubienie sensu i celu w życiu, podejmowanie błędnych decyzji [...]”⁸⁸⁵.

5. Jaki jest w ocenie respondentek wpływ macierzyństwa na resocjalizację?

Badane w pytaniu otwartym odpowiedziały m.in.: że wiedzą, że już nie popełnią tych samych błędów, żeby ich dziecko nie musiało się w przyszłości wstydzić, gdyż uczą się wszystkiego od nowa, na pewno dzięki temu posiadają więcej pozytywnych emocji w sobie. Bycie matką sprawia także, że po wyjściu będą się starać żyć w abstynencji, nie powrócą do przestępstwa, ponieważ groziłoby to utratą dziecka. Uznały także, że macierzyństwo w ZK jest ciężkie, ale pomaga się zmieniać. Głównym celem niektórych jest opuszczenie ZK wraz z dzieckiem. Napisały, że starają się, pracują, naprawiają szkody, nie dla siebie - dla dziecka. Macierzyństwo wpływa na resocjalizację poprzez pokorę. Macierzyństwo to wspinały czas. Pomaga przetrwać trudne, smutne chwile. Wpływa pozytywnie na resocjalizację, jest czasem, aby przemyśleć popełnione błędy. I jedna odpowiedziała, że: NIE MA! W monografii o macierzyństwie skazanych Kazimierz Pierzchała pisze m.in.:

⁸⁸⁵ B. Mydłowska, *Satysfakcja z pracy osadzonych w polskich zakładach karnych jako zasadniczy determinant skutecznego procesu resocjalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Episteme, Lublin 2023, s. 209-210.

„Resocjalizacja matek poprzez macierzyństwo, skupienie się tylko na opiece i wychowaniu dziecka pozwoliła matkom na bycie bardziej opanowanymi, daje uspokojenie, pozwala na kontrolowanie emocji i na dostrzeganie ważnych rzeczy w życiu oraz zrozumienie swojego dotychczasowego postępowania. Przebywanie z dzieckiem daje matkom nadzieję na przeszłość, na to, że staną się lepsze. Matki mają chęć, energię do tego, aby stać się lepsze, postępować właściwie i dać dobry przykład swojemu dziecku. Dostrzegają sens życia. Zaczynają skupiać się na przyszłości dziecka, uzmysławiają sobie, że to one są dla dziecka przykładem postępowania w przyszłości. Starają się być dla swojego dziecka lepszym człowiekiem, planują przyszłość z normalnym domem, pracą, bez popełniania przestępstw”⁸⁸⁶.

6. Na ile macierzyństwo charakteryzuje wysoka wartość miłości i wzięcia odpowiedzialności za drugiego człowieka?

Instynkt macierzyństwa budzi się u kobiety już przed poczęciem dziecka, jego urodzeniem a może rozwinąć się w okresie dojrzewania. Siła sprawcza, która odpowiedzialna jest za wybór profilu miłości oprócz woli jest rozum, który winien kontrolować wszystkie potrzeby jednostki a nade wszystko potrzebę panowania nad samym sobą. Opanowanie rozumowe pozwala w sposób świadomy doświadczać prawdy o wartościach, ich roli i znaczenia dla rozwoju człowieka. Matka na poziomie łączenia swojej potrzeby i z potrzeby psychobiologicznej dziecka powinna wyzwolić miłość macierzyńską, jako wartość. Instynkt macierzyństwa budzi się u kobiety już przed poczęciem dziecka, jego urodzeniem a może rozwinąć się w okresie dojrzewania. Każdego człowieka potrafi odmienić miłość. Wydaje się, iż silne uczucia do dziecka (np. miłość) może uruchamiać u skazanych działania nad zmianą swojego stylu życia na nieprzestępczy.

7. Jakie miejsce w strukturze wartości skazanych matek zajmuje macierzyństwo?

Człowiek jest wartością najwyższą, jest jednostką autonomiczną i posiadającą godność, bez względu na to, czy jest słabszy, ułomny, pozbawiony rodziców, jest inny, jest twórcą samego siebie, jest niepowtarzalny, ma prawo do życia, do nieograniczonego rozwoju. Każde macierzyństwo jest drogą do indywidualności, a pierwsza relacja dziecka z matką staje się wspólnotą tej osobowej relacji, właściwej na rzecz dwojga osób. Macierzyństwo jako wartość zmienia swe oblicza, co można zaobserwować podczas badania przemian w zakresie teorii na temat wychowywania dzieci.

8. Na ile skazana matka posiada realny wpływ na kształt przeżywanego przez nią macierzyństwa?

Czynniki, które odgrywają rolę w doświadczeniu macierzyństwa są zależne od subiektywnej oceny każdej matki. Dla jednych kobiet macierzyństwo, mimo iż

⁸⁸⁶ Por. K. Pierzchała, *Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2023, s. 289-290.

pojawiło się np. w ich życiu zbyt szybko, jest źródłem szczęścia i satysfakcji, zapewnia rozwój jednostce. Dla innych zaś łączy się z cierpieniem, trudem, licznymi ograniczeniami i jest traktowane jako porażka. Jednak ich znajomość i odkrywanie poprzez badania i rozmowy z tymi kobietami ukazuje złożoność problemu, jakim jest macierzyństwo. Brak zadowolenia, przeżywanie stale przykrych emocji wpływają na obniżenie jakości życia i macierzyństwa. Ważnym jest podnoszenie samooceny matek, co z kolei ułatwia przeżywanie siebie w kategorii godności osobowej, zabezpiecza przed manipulacją i opinią innych; wyzwala tak zwanego dorosłego i dojrzałe postawy⁸⁸⁷. Granicą pozwalającą przekroczyć odczuwanie i przeżywanie cielesne jest świadomość szczęścia, czyli doznawanie prawdziwej energii miłości skupionej na dobru dla drugiej osoby. Należy pamiętać, że motywacja, percepcja i wrażliwość miłości są początkiem prawdziwego zatroskania prawdziwej matki (i nie tylko)⁸⁸⁸. Macierzyństwo daje możliwość według Kazimierza Pierzchały:

„[...] przeżywania przede wszystkim w oparciu o łączność wewnętrzną, a nie łączność zewnętrzną, do przeżywania życia w poczuciu osobistej wartości, twórczo i w harmonii z otoczeniem”⁸⁸⁹.

*Przeżywanie wewnętrzne, a nie zewnętrzne, ukierunkowane na świat wartości, wzbudzające zrozumienie i akceptację, a w końcu bycie dla drugiego*⁸⁹⁰. Kończąc słowami Kazimierza Pierzchały:

„W [...] relatywizmie [...] przejawia się troska o los i przyszłość dziecka i budowanie pewnej przyszłości. Wymaga to staranności także w zabiegach o własną pracę, dobra materialne, które są konieczne dla przyszłości dziecka. Wymaga także tworzenie atmosfery wychowawczej, budowania pewnych relacji, których reguły i ich znajomość staną się dla dziecka koniecznością w przyszłych spotykaniach. W związku z tym element takiego relatywizmu jest elementem nieodzownym właściwie potraktowanego macierzyństwa jako procesu przemiany, czyli osiągnięcia, poprzez stan samooceny, tworzonych wyobrażeń i przyszłych powinności (w tym powinności o charakterze prawnym), które stają się drogowskazami we wszelkiej ludzkiej aktywności w czynieniu dobra, w kierunku starań o właściwy los, autentyczne człowieczeństwo swojego dziecka, przeżywanie przez nie radości i szczęścia, a nie bólu i cierpienia”⁸⁹¹.

⁸⁸⁷ Por. H. Krzysteczko, *Osobowościowo-religijna samoocena penitentów a postawy wobec spowiedzi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 32 (1999), s. 345-356.

⁸⁸⁸ Por. K. Pierzchała, *Resocjalizacja skazanych matek ...*, op.cit., s. 436 i in.

⁸⁸⁹ Ibidem, s. 127.

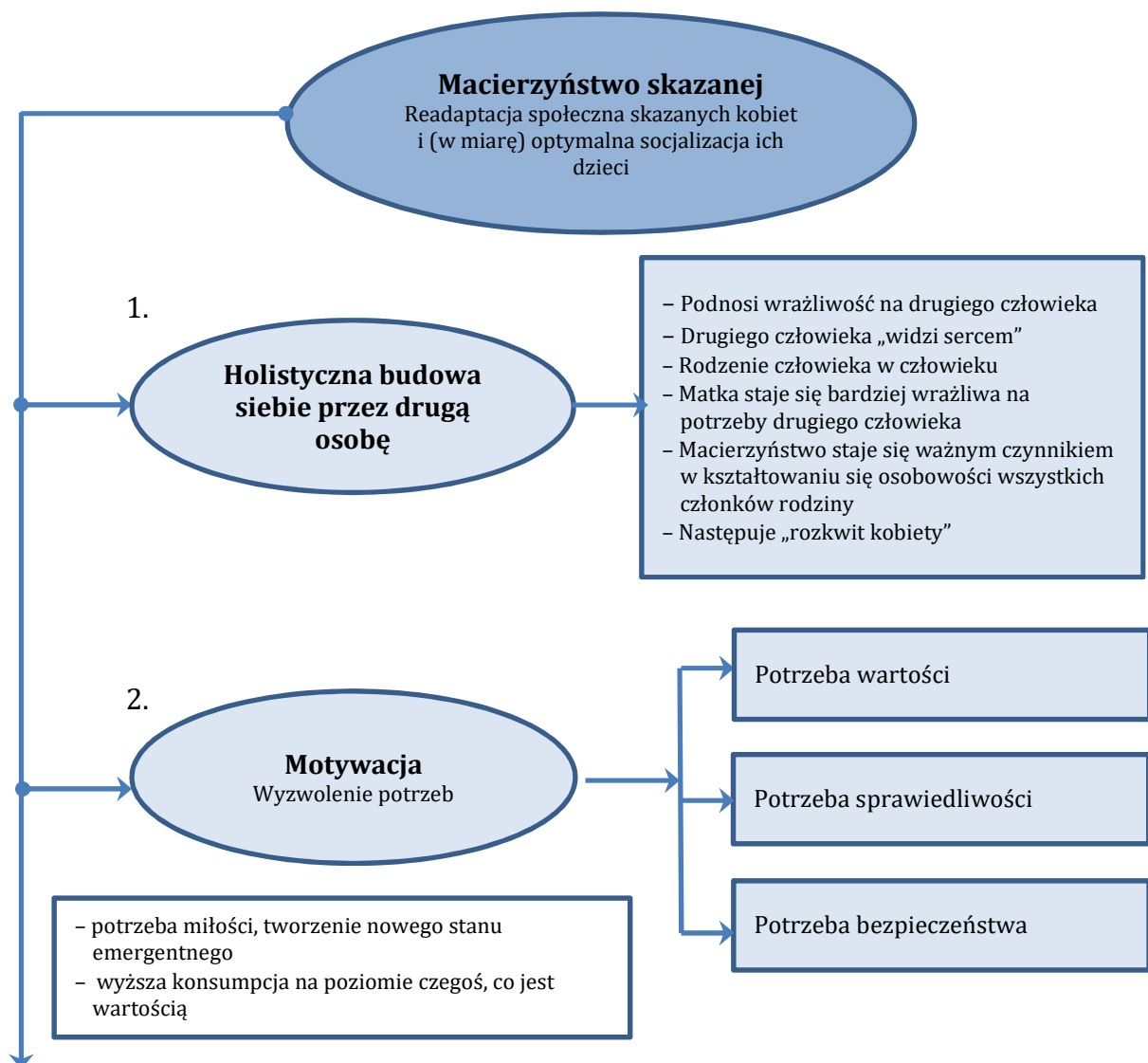
⁸⁹⁰ Ibidem, s. 131.

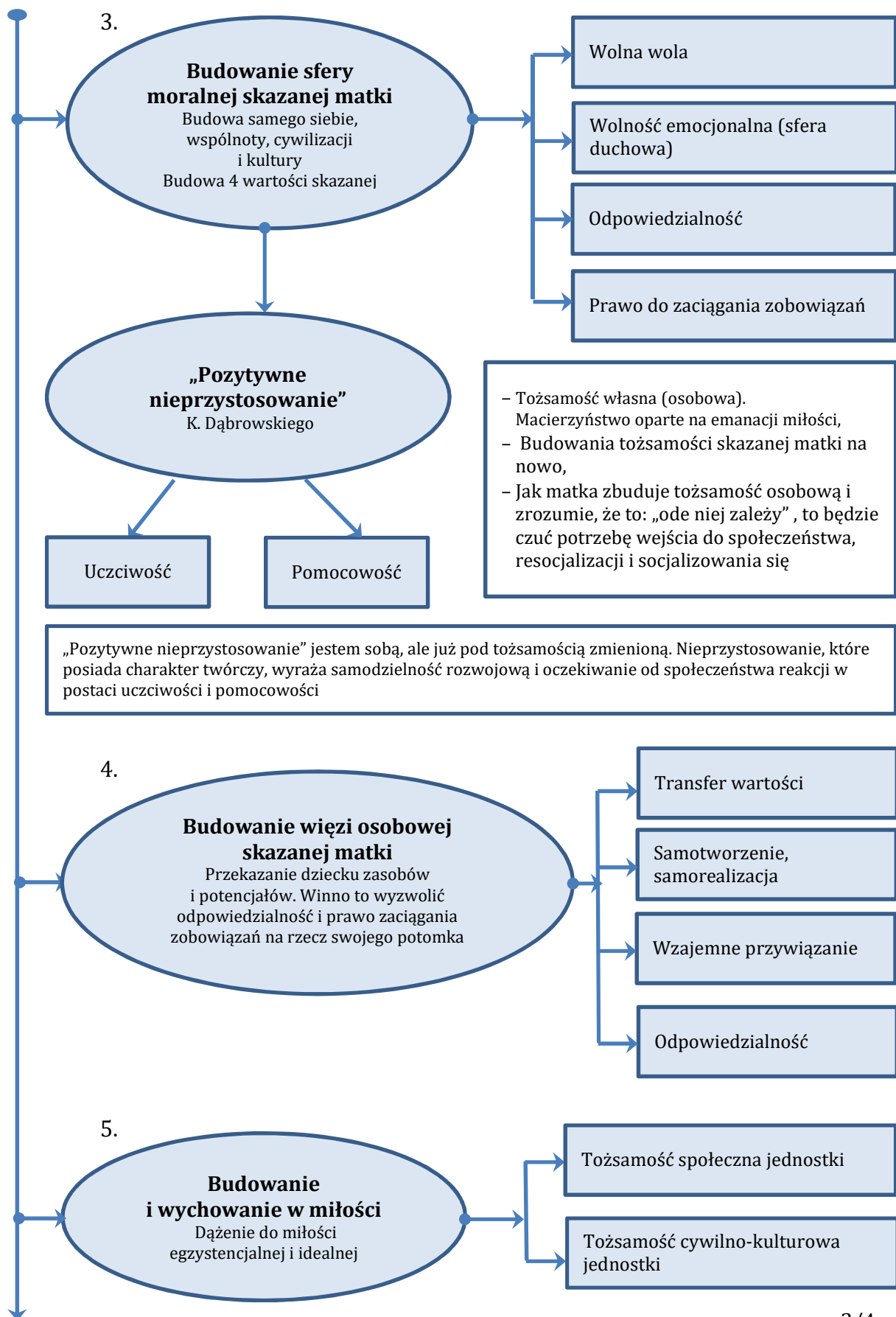
⁸⁹¹ Ibidem, s. 145.

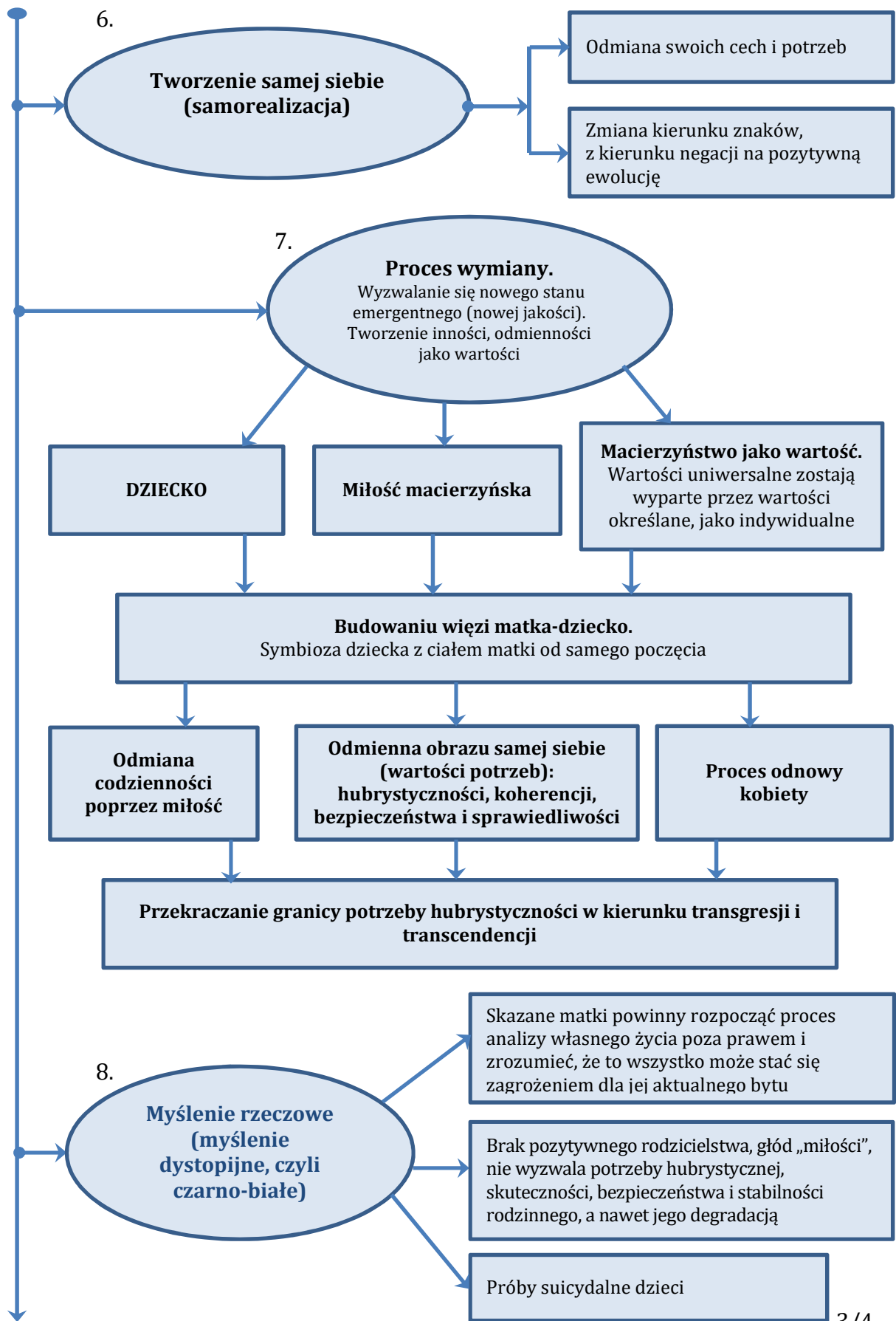
10.9. Autorski model ontologiczno-gnozeologiczny implikacji pedagogicznych macierzyństwa skazanych wynikających z badań własnych

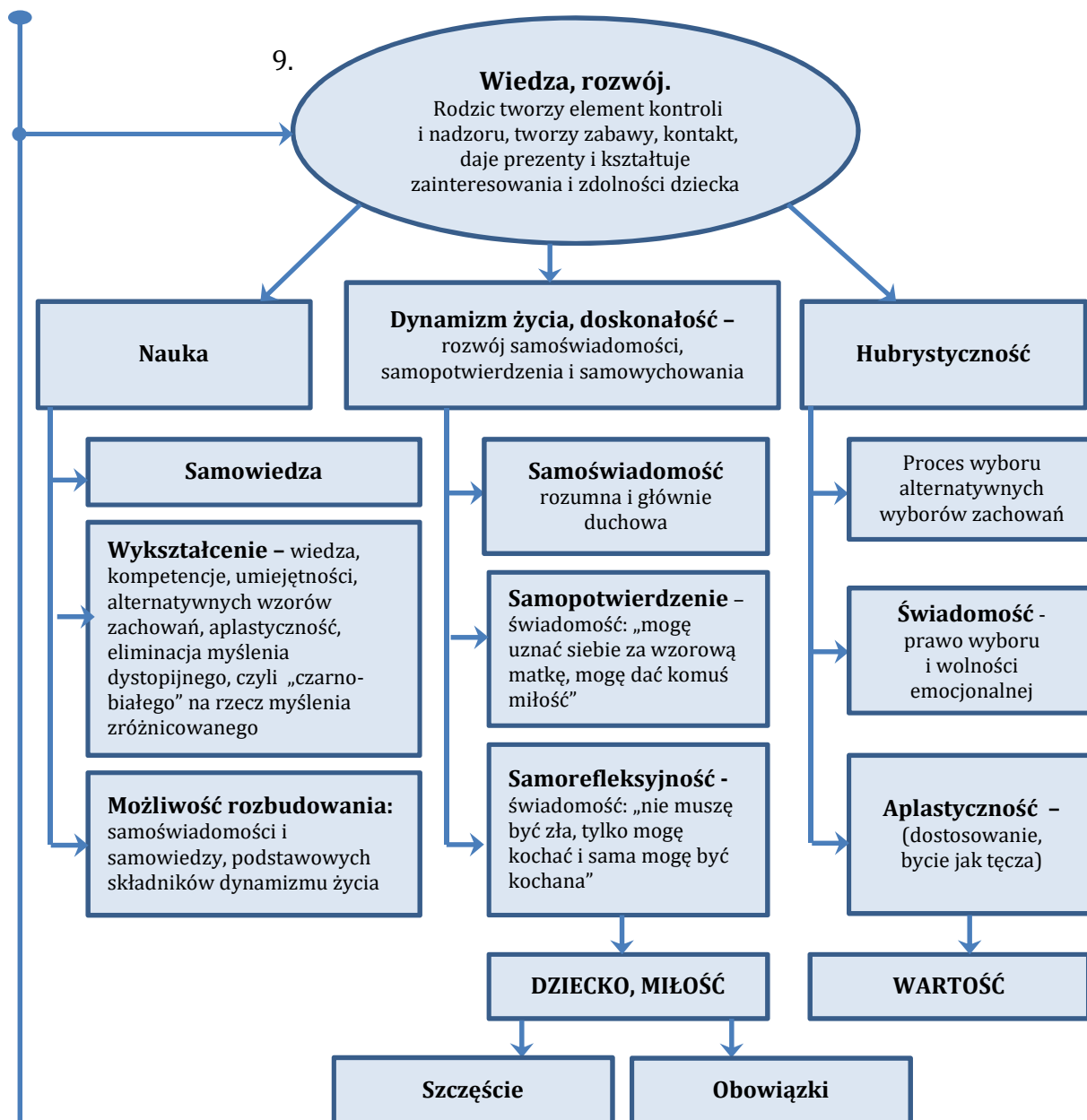
W trakcie badań własnych, które zostały zrealizowane w dwóch domach matki i dziecka przy zakładach karnych w temacie macierzyństwa, jako wartości skazanych kobiet, w procesie ich resocjalizacji i pisania niniejszej pracy, nasunęły się określone refleksje, które poniżej będą spisane w formie pisemnej i graficznej jako implikacje pedagogiczne (rys. 68).

Rys. 68. Autorski model ontologiczno-gnozeologiczny implikacji pedagogicznych wynikających z badań własnych, a dotyczących macierzyństwa, odbieranego jako autoteliczna wartość przez skazane matki zakładów karnych









- Ograniczenie pobytu w więzieniu skazanych matek do minimum;
- Umożliwienie pełnego kontaktu matki i dziecka,
- Budowa poczucia, że macierzyństwo jest wartością, pozwalającą jej tworzyć samą siebie,
- Budowanie tożsamości skazanej matki na nowo,
- Uczciwość społeczna - realne stwarzanie szans komuś, kogo chce się poddać zmianie,
- Pomocowość społeczna - nie należy rozumieć pomocy materialnej, ale stwarzanie możliwości, aby osoba swój problem umiała rozwiązać samodzielnie,
- Wzmocnienie spostrzegania przez osadzone macierzyństwa jako wartości,
- Jeżeli skazana matka zbuduje swoją tożsamość na nowo, spotka się z reakcjami uczciwości i pomocowości, to system powinien jej dać: akceptację i zrozumienie (było „zło”, ale już nie ma),
- Rozwiązania instytucjonalne powinny nieść realną pomoc, a nie ograniczać się wyłącznie do ich karania i izolowania społecznego.

4/4

Źródło: opracowanie własne.

ZAKOŃCZENIE. KONKLUZJE KOŃCOWE. REFLEKSJA

W całym procesie resocjalizacji skazanej matki fakt macierzyństwa stwarza możliwości pełniejszego i bardziej bezpośredniego kontaktu wychowawczego z osadzoną. Najlepszą koncepcją macierzyństwa skazanej matki, która tylko może dodatnio wpływać na jej resocjalizację jest taka, kiedy matka nie patrzy na świat tylko poprzez siebie, ale przez pryzmat dziecka, czyli buduje siebie holistycznie poprzez drugą osobę. W pełni holistyczny proces odnowy zachodzi wówczas, gdy do biologii pokazującej tworzenie nowych komórek dochodzi przekazanie miłości. Celem życia matki powinno stać się wychowanie w miłości swego dziecka i jej odnowa. Ważne jest wychowanie dziecka w miłości, któremu sprzyja postawa otwarta na afirmację wspólnej hierarchii wartości. Cały proces odnowy powinien polegać głównie na tym, że to co nie było do końca dane matce – czyli miłość, zostaje wyzwolone w stosunku do dziecka.

Składnikiem macierzyństwa jest element wymiany, koordynacji. Poprzez macierzyństwo wywala się nowy stan emergentny (nowa jakość). Dla uproszczenia można stwierdzić, że matka i dziecko są organami, a ich łącznikiem jest miłość, którą matka daje dziecku. W pedagogice można mówić o potrzebie miłości, potrzebie więzi osobowo-kulturowej. Ten element łączenia wytwarza nową jakość (nową wartość), czyli tworzy macierzyństwo jako wartość, ponieważ macierzyństwo biologiczne, które w niej powstało, przenoszone na drugą osobę staje się też swoistą potrzebą: biologiczną i psychobiologiczną. Matka na poziomie łączenia swoich potrzeb i potrzeb psychobiologicznych dziecka powinna wyzwolić miłość macierzyńską, która jest wartością autoteliczną. Stan emergentny to wzajemna wymiana, koordynacja i współpraca. System penitencjarny (służba więzienna) powinien dążyć do tego, aby czas pobytu matki i dziecka w odosobnieniu był jak najkrótszy, a z drugiej strony nie powinna być wprowadzana jakakolwiek reglamentacja kontaktu: matki i dziecka. Proces kontaktu powinien być stworzony w możliwie ciągłym trybie, ponieważ dzięki temu matka może zrozumieć, że jej macierzyństwo musi przenieść się z realizacji potrzeb fizjologicznych, czy psychicznych (jej i dziecka) na poziom wartości. Nie należy zapominać, że nawet nieskazitelne warunki więzienne nie zawsze wytwarzają możliwość nawiązania więzi emocjonalnej między matką a dzieckiem.

Należy też pamiętać o miłości, którą traktować trzeba nie w kategoriach abstrakcyjnych, wydumanych, tylko jako codzienność, która została matce odebrana, ze względu na jej biografię. Miłość, którą może ona sama przywrócić, co może nastąpić tylko w codzienności, czyli w normalnych warunkach i tylko wtedy można mówić, że matka nie zmienia codzienności, ale ją jedynie „odmienia”. Wówczas w zwykłej codzienności matka zauważa – ze względu na miłość – wszystko co najważniejsze⁸⁹².

W tym wszystkim nie żąda się od skazanej matki zmiany, czy generalnego przewartościowania osobowości, tylko „odmiany”. Każdego człowieka potrafi odmienić miłość, największa potrzeba, stan duchowo-wolitywny. W takim przypadku przekraczane są granice: hubrystyczności w kierunku transgresji i transcendencji. To wszystko pozwala matce odmienić obraz samej siebie, w sensie wartości potrzeb: hubrystyczności, koherencji, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Potrzeba bezpieczeństwa to zaufanie, wsparcie, komfort społeczny, „ciepło” bycia z innymi, odmienność i inność jako wartość. Matka może powiedzieć:

„ja jestem skazana, jestem zabójczynią, złodziejką, ale jestem wartością”.

Autentyczny kontakt osadzonych z dziećmi, jest niezwykle korzystny dla nich samych i dzieci.

W tym miejscu można zadać sobie pytanie: *co to znaczy inność i odmienność, jako wartość?* Wartość skazanej matki polega na tym, że ona sama sobie musi uświadomić trzy rzeczy: 1) nie obsługa więzienia, nie kapelan są jej twórcami, ale ona sama; 2) jest osobą zdolną do rozwoju (może nie do zmiany całkowitej osobowości), ale do odmiany swoich cech i potrzeb; 3) o możliwości przekuwania negatywnych doświadczeń w stronę pozytywną, bo jeżeli jest siła, jest „dynamit”, nawet agresywność to trzeba to wszystko wykorzystać w kierunku pozytywnym. Ten proces to nie jest metamorfoza osobowości tylko zmiana kierunku znaków, z kierunku negacji na pozytywną ewolucję.

Skazana matka powinna odczuwać, że wartość macierzyństwa zależy nie od nikogo innego, a tylko od niej samej. Należy pamiętać, że w tej kwestii nie trzeba zmieniać „systemu”, a sam rezultat musi wypłynąć od matki. Skazana matka powinna otrzymać taką ofertę od systemu

⁸⁹² Por. E. Domagała, *Miłość drogą do Piękna-Dobra-Prawdy, czyli o Platońskiej metafizyce miłości*, „Annales Universitatis Mariae E. Curie-Skłodowska” 2009, vol. XXXIV, s. 77-95.

w zakresie resocjalizacji, żeby poczuć, że wartość macierzyństwa zależy tylko od niej. Czyli „ja” „*jestem twórcą samej siebie*”, siebie traktuję w kategoriach wartości (potrzeby hubrystycznej).

Potrzeba hubrystyczna jest to: 1) wiedza, która powinna iść w samowiedzę, wyzwalanie dynamizmu życia; 2) dynamizm życia to samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność (Kazimierz Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*)⁸⁹³. Matka powinna zadać sobie pytanie: *czy zmieniam swoją samoświadomość, nie tylko rozumną lecz głównie duchową?* Samopotwierdzenie to świadomość kobiety, że „*mogę uznać siebie za wzorową matkę, mogę dać komuś miłość*”. Samorefleksyjność z kolei to świadomość, że „*nie muszę być zła, tylko mogę kochać i sama mogę być kochana*”. W końcu hubrystyczność, czyli wartość (oprócz samowiedzy i dynamizmu życia) to proces alternatywnych wyborów zachowań. Myślenie tylko z punktu widzenia przestępczyni, która siebie często traktuje rzeczowo – które jest myśleniem dystopijnym⁸⁹⁴, czyli czarno-białym⁸⁹⁵. Hubrystyczność to myślenie alternatywne, czyli „*nie muszę go pobić, mogę go ominąć*”. Skazana matka koniecznie powinna posiadać świadomość „prawa wyboru i wolności emocjonalnej” – świadomość alternatywy. Ważna jest alternatywa. I ostaną cechą hubrystyczności to 3) aplastyczność, czyli świadomość, że:

„ja sama muszę się dostosować do sytuacji, nie mogę działać w kolorach czarno-białych, muszę być jak tęcza”. Nie powinny zachodzić neurotyczne wybory, lecz tęcza, tylko pytanie: *czy i kiedy?* Wówczas, gdy zostały spełnione te trzy elementy, staną się wartością. To dotyczy także wartości edukacyjnych (wykształcenie, tj. wiedza, kompetencje, umiejętności, alternatywnych wzorów zachowań, aplastyczności, eliminacji myślenia dystopijnego, czyli „czarno-białego” na rzecz myślenia zróżnicowanego). Nauka daje możliwość rozbudowania samoświadomości i samowiedzy, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia. Składniki dynamizmu życia wynikające z macierzyństwa powinny towarzyszyć dziecku, ponieważ matka będzie miała zmodyfikowaną wiedzę, pozwalającą na kształtowanie potrzeb dziecka. Matka będzie kształtować „pozytywne rodzicielstwo”⁸⁹⁶.

⁸⁹³ Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2021.

⁸⁹⁴ **Dystopia** – „utwór fabularny z dziedziny literatury fantastycznonaukowej, przedstawiający czarną wizję przyszłości, wewnątrznie spójną i wynikającą z krytycznej obserwacji otaczającej autora sytuacji społecznej. Dystopia przyjmuje pesymistyczny osąd zastanego świata, fantastyczna wizja jest zazwyczaj jego hiperboliczną konstatacją, negującą możliwość odmiany zastanego stanu rzeczy w przyszłości” A. Niewiadowski, *Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990, s. 250, 262.

⁸⁹⁵ Por. K. Dutton, *Myślenie czarno-białe*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2021.

⁸⁹⁶ A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości...*, op.cit.

Jeżeli rodzic posiada kontrolę z nauki wówczas tworzy element kontroli i nadzoru, tworzy zabawy, tworzy kontakt, daje prezenty i kształtuje zainteresowania i zdolności dziecka.

Motywacja do zmiany. Samo macierzyństwo może to zrealizować, ale nie można go potraktować tylko biologicznie, psychologicznie, ale „ono” musi samo wyzwolić właściwe potrzeby. Wyzwolenie potrzeby miłości następuje tylko wtedy, kiedy istnieje potrzeba wartości, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, które to pozwalają emanować miłość. To wszystko jest „wymianą” – tworzeniem nowego stanu emergentnego. Należy przy tym pamiętać, że to nie jest konsumpcja „siebie” i „drugiego”, tylko konsumpcja „siebie” i „nema”,⁸⁹⁷ wyższa konsumpcja na poziomie czegoś, co jest wartością, czasem budowania, bo nigdy do wartości nie dochodzi się w 100%, ale cały czas powinno się do niej zmierzać, dążyć poprzez proces „tworzenia” dziecka. Cały ten proces jest nieustannym rozwojem, samoedukacją, samowiedzą, samoświadomością, samopotwierdzeniem, którego punktem docelowym jest miłość, bo tylko ona pozwala na samorealizację „sobie” i dziecka. Dopiero wówczas skazane matki powinny rozpocząć proces analizy własnego życia poza prawem i zrozumieć, że to wszystko może stać się zagrożeniem dla jej aktualnego bytu rodzinnego, a nawet jego degradacją. Wymarzoną sytuacją jest prawidłowa readaptacja społeczna skazanych kobiet i (w miarę możliwości) optymalna socjalizacja ich dzieci. Skomplikowane biografie kobiet nie mogą pozostawać bez znaczenia dla interakcji z własnym dzieckiem.

Mówiąc o zmianie warto przytoczyć monografię Pawła Cwynara (urodził się w 1972 r. w Legnicy. Gangster, wielokrotny recydywista o burzliwym życiorysie, który w pewnym momencie swojego życia wszystko postawił na jedną kartę i wygrał) „*Wysłuchaj mnie, proszę*”,⁸⁹⁸ który wskazuje słowa, symbole, czyli takie, które decydują o życiu człowieka, czyli: *jak nie być tym kim byłem, czyli przestępcą?* Historia oparta na faktach. Najważniejsze słowo tej monografii to „miłość”, której nie było w domu, a było wszystko: przyjaźń, akceptacja, szacunek i zaufanie. *Wysłuchaj mnie, proszę...* jest książką dla każdego, bez względu na przekonania czy religię. Wielowątkowa akcja oraz

⁸⁹⁷ **Nemo** – „to słowo o dwóch znaczeniach. Pierwsze znaczenie to rzeczownik rodzaju męskiego, oznaczający „nikt”. Przykładowe zdanie: łac. "Nemo iudex idoneus in propria causa" – „Nikt nie jest odpowiednim sędzią w swojej sprawie”. Drugie znaczenie to określenie na pijanego człowieka”, M. Bańko, (red.), *Wielki słownik...*, op.cit.

⁸⁹⁸ Por. P. Cwynar, *Wysłuchaj mnie, proszę*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2021.

niespodziewane zakończenie sprawiają, że powieść nieprzerwanie intryguje. Skłania do refleksji nad własnym życiem. „*Matka płacz swojego dziecka usłyszy z daleka, lecz krzywdę wyczuje z końca świata*” – słowa z opisu książki⁸⁹⁹.

Macierzyństwo zawiera w sobie to najważniejsze słowo: miłość. Z braku dostatecznej miłości w rodzinnym domu Polska znajduje się w czołówce prób samobójczych (suicydalnych) dzieci i młodzieży (10-14 lat),⁹⁰⁰ które często dokonują tego czynu z powodu swoich rodziców, bo rodzice dają wszystko, ale w domu rodzic jest tylko obcym człowiekiem, nie dając tego co jest najważniejsze w macierzyństwie: miłości. Występuje brak pozytywnego rodzicielstwa. Głód „miłości”, czegoś, co jest najważniejsze, nie wyzwala potrzeby hubrystycznej, skuteczności, bezpieczeństwa i stabilności i w końcu pozostaje wybór: „*kradnę i jestem przestępcą lub odbieram sobie życie*”. *Jak dziecko 10-14 letnie musi być zranione, że tak to odbiera?* Po prostu dzieci takie nie posiadają poczucia bezpieczeństwa, sprawczości i odpowiednich wartości.

Budowa wyższych poziomów miłości - nawet egzystencjalnej i idealnej – to klucz, który buduje tożsamość społeczną jednostki (wspólnoty) – poczucie tożsamości ze sobą w trzech czasach: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości⁹⁰¹. Podobnie miłość powinna też budować tożsamość cywilizacyjno-kulturową. Jest to słowo, które ma wartość nawet moralną. Macierzyństwo poprzez wyzwalaną miłość tworzy także sferę moralną człowieka, czyli buduje etyczną warstwę: jego, wspólnoty, cywilizacji i kultury. Jest to wyraz tożsamości własnej, która przenika do tożsamości i do warstwy cywilizacyjno-kulturowej społeczeństwa. Można wówczas stwierdzić, że macierzyństwo takie jest oparte na emanacji miłości.

Macierzyństwo powinno zawierać więź osobową, która winna pozwolić na przekazanie dziecku zasobów i potencjałów, wiedząc że dla dziecka lata do 4.-6. życia są bardzo ważne⁹⁰². Matka jest twórczynią drugiego człowieka. Poprzez koncepcję socjodynamiczną następuje transfer wartości, poprzez samotworzenie i samorealizację.

⁸⁹⁹ P. Cwynar, *Wysłuchaj mnie, proszę...*, op.cit.

⁹⁰⁰ Por. A. Bałandynowicz, *Samobójstwo w świadomości społecznej*, "Suicydologia" 2016, tom VIII, s. 87-96.

⁹⁰¹ Por. K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna...*, op.cit., s. 85-87.

⁹⁰² Por. A. Bałandynowicz, *Rodzina, sąsiedztwo i socjalizacja*, [w:] *Zapobieganie przestępczości*, A. Bałandynowicz, Wydawnictwo Primum, Warszawa 1998.

Matka powinna nauczyć się, przyswajając dodatkową wartość: odpowiedzialność i prawo zaciągania zobowiązań na rzecz swojego potomka. Matka powinna się czuć bycia odpowiedzialną i mieć świadomość, że: *„ja sama ponoszę odpowiedzialność, mam poczucie winy, mam wyrzuty sumienia, ode mnie to zależy”*. Czyli *„muszę to z siebie dać, żeby zaciągnąć zobowiązanie, żeby moje dziecko mogło pozyskać odpowiedni dynamizm życia”*, poprzez: samowiedzę, samoświadomość, samopotwierdzenie i samorefleksyjność.

Czy miłość rzeczywiście łączy się z odpowiedzialnością? Kochać znaczy wierzyć w kogoś, ufać, opiekować się, pomagać, chcieć dla tej drugiej ukochanej osoby jak najlepiej. Miłość kojarzy się z wzajemnym przywiązaniem, można więc przyjąć, iż zawiera w sobie także odpowiedzialność. Wielkim dobroczyńcą ludzkości, przynajmniej według greckiej mitologii, był Prometeusz, który z pewnością kochał ludzi. Miłość jest częścią człowieczeństwa – kochamy rodziców i dzieci, kochamy partnerów życiowych. Zwykle miłość to samo szczęście, jednak często także wiele wymaga. Czy wymaga odpowiedzialności? Tak, szczególnie w przypadku miłości rodzicielskiej, a takie było przecież uczucie Prometeusza wobec ludzi – był ich ojcem. Za swoją rodzicielską miłość zapłacił cenę wyższą, niż cena życia.

Tożsamość osobową budują cztery wartości: 1) wolna wola, 2) wolność emocjonalna, 3) odpowiedzialność i 4) prawo do zaciągania zobowiązań. Macierzyństwo w zakładzie karnym staje się procesem budowania tożsamości skazanej matki na nowo, poprzez podane (wcześniej) cztery wartości. Jeżeli nie zostanie wyzwolona odpowiedzialność zaciągania zobowiązań i nie będzie to dobrowolne i matka nie będzie czuła, że: *„ja jestem twórczynią, ode mnie to zależy, przekuwam prawdę”* to nic się nie zdarzy. Wolność emocjonalna to sfera duchowa: *„ja poszerzam swoje potrzeby (np. kradnę), nie tylko na rozum, ale poprzez miłość”*. Należy pamiętać, że jak zbuduje się tożsamość osobową i zrozumie się, że to: *„ode mnie zależy”*, to taka osoba będzie czuć potrzebę wejścia do społeczeństwa, resocjalizacji i socjalizowania się. Kazimierz Dąbrowski nazwał to: *„pozytywne nieprzystosowanie”*:⁹⁰³ *„ja decyduję o wyborze”*. Pozytywne nieprzystosowanie oznacza, że jestem sobą, ale już pod tożsamością zmienioną, oznaczając nieprzystosowanie, które ma charakter twórczy,

⁹⁰³ K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna...*, op.cit.

wyraża samodzielność rozwojową i oczekiwanie od społeczeństwa reakcji w postaci uczciwości i pomocowości.

Uczciwość społeczna oznacza realne stwarzanie szans komuś, kogo chcemy poddać zmianie, np. przestępcy (nieletniemu, dorosłemu sprawcy). Z kolei przez pomocowość nie należy rozumieć pomocy materialnej, ale stwarzanie możliwości, aby osoba swój problem umiała rozwiązać samodzielnie (danie komuś wędki, a nie ryby). Oznacza świadomość, że nikt nami nie manipuluje. Od każdego zależy wybór, wolna wola, wolność emocjonalna, odpowiedzialność, zaciąganie zobowiązań. Można wówczas usłyszeć słowa: *„idę na szczyty człowieczeństwa, ponieważ osiągnęłam wartości, które decydują o mojej tożsamości i samorealizacji”*, a macierzyństwo to spełnia całkowicie.

Przeciwnicy przychodzenia dziecka na świat w więzieniu i spędzania w jego obrębie wczesnego dzieciństwa wskazują na niebezpieczeństwo utrwalania w psychice dziecka „śladów” związanych z rzeczywistością więzienną i wpływu owych „śladów” na jego przyszły rozwój⁹⁰⁴. Niepokojące są również sytuacje, kiedy mamy do czynienia z niewątpliwym wykorzystywaniem roli matki przez nie same, nie przestrzeganiem regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności i zaniedbaniem wychowawczym wobec dziecka. Należy zawsze pamiętać o dobru dziecka. Nasuwa się pytanie: jak to prawidłowo skutecznie? Należy się zastanowić: *jakie można podjąć działania optymalizujące te sytuacje?*

Skazana (w tym i matka) to nie „gorszy sort” i nie jest żadnym podzbiorem społecznym. Z założenia każdy człowiek jest częścią całości. Może się różnić, ale nie powinien podlegać „eliminacji”: stygmatyzacji (naznaczeniu),⁹⁰⁵ izolacji przestrzennej, a następnie ograniczeniom i formatyzowaniu (nie dawaniu szans rozwojowych), czyli system w jakimś stopniu sam „klonuje” człowieka przestępcę. Nie należy tworzyć stygmatyzacji, ponieważ ona już się stała elementem cywilizacyjno-kulturowym. Jeżeli skazana matka zbuduje swoją tożsamość na nowo, spotka się z reakcjami uczciwości i pomocowości, to system powinien jej dać: akceptację

⁹⁰⁴ J. Niedworok, *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1988, s. 94-98.

⁹⁰⁵ Por. K. Pierzchała, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016; por. A. Bałandynowicz, *Pogranicza człowieczeństwa*, Wydawnictwo: Fundacja *Ubi Societas Ibi Ius*, Warszawa 2018, s. 299-303.

i zrozumienie (było „zło”, ale już nie ma). Taka osoba powinna powrócić do społeczeństwa na tych samych zasadach co inni. Macierzyństwo zmienia kobietę, także tę, która przebywa za więziennym murem.

Każda z ról matki (gospodyni, opiekunka, wychowawczyni, organizatorka życia rodzinnego, zaspokajająca potrzeby domowników) stawia też inne wymagania i zadania do realizacji. Oczywiście, istnieją różne typy macierzyństwa, stąd potrzeba edukacji i wzrostu świadomości społecznej, by wspomóc efektywne wypełnianie rodzicielskich obowiązków. Niestety, tradycyjne wartości związane z „misją macierzyństwa”, takie jak: czystość, wierność, ofiarność, bezinteresowność czy religijność, odchodzą powoli w niebyt, przestają cieszyć się popularnością ze względu na kryzysy i niekorzystne przemiany w całym życiu społecznym, w tym także rodzinnym.

Dysertację zakończę słowami znanych teroretyków. Erich Fromm pisał kiedyś, że: „głównym zadaniem człowieka jest dokończenie swych narodzin, zrealizowanie swych potencjalnych mocy. Końcowym etapem tego wysiłku jest jego własna osobowość, która jest samoświadomą, samow wybraną, samopotwierdzoną i samowychowującą się jednością podstawowych właściwościami wykorzystania psychicznych jednostki⁹⁰⁶. Tylko z tego punktu widzenia możemy dokonać obiektywnego osądu, w jakim stopniu udało się mu zrealizować to zadanie. Jeżeli ponosi klęskę, możemy tę klęskę rozpoznać i ocenić ją za to, czym jest w istocie; uznać ją za klęskę moralną [...]. Zrozumieć kogoś, to nie znaczy przebaczyć; znaczy to tyle, że nie oskarża się danej osoby, jakby się było Bogiem lub sędzią sytuującym się ponad nią”⁹⁰⁷.

Można to przyrównać do idei wychowawczej z najważniejszego, oświeceniowego traktatu pedagogicznego Jeana-Jacques’a Rousseau „*Émile ou de l’éducation*” iż:

„rzemiosłem, którego pragnę nauczyć człowieka, jest życie”⁹⁰⁸ – czy matce w warunkach penitencjarnych może się to udać? ponieważ „fenomen wychowania jest zawsze «jakimś» doświadczeniem, a zarazem rozumieniem, który upomina się i wymaga dalszych interpretacji”⁹⁰⁹.

⁹⁰⁶ K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna...*, op.cit., s. 70-73.

⁹⁰⁷ E. Fromm, *Niech się stanie człowiek*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Wrocław 1994, s. 192 za K. Szafrąnską, *Kształtowanie się celów życiowych nastolatków w pieczy instytucjonalnej. Model ontologiczno-gnozeologiczny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018, s. 354.

⁹⁰⁸ J.J. Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu [Émile ou de l’éducation]*, przeł. Wacław Husarski, Zakład imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1955, s. 15.

⁹⁰⁹ K. Ablewicz, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy pedagogiki antropologicznej. Studium sytuacji wychowawczej*, Wydawnictwo Uczelniane UJ, Kraków 2003, s. 45.

Wykonane badania pozwoliły pozytywnie zweryfikować zaproponowany model ontologiczno-gnozeologiczny kształtowania się celów życiowych skazanych matek. Pozytywnie zweryfikowane zostały przyjęte etapy integracji i dezintegracji oraz założone kierunki powiązania między zmiennymi. Zaproponowane modele ontologiczno-gnozeologiczne (najpierw wynikający z teorii, a następnie badań własnych) pokazują, jak istotne w procesie kształtowania się oceny ważności celów życiowych jest budowanie orientacji pozytywnej oraz poczucia sprawczości w grupie badanych (skazanych matek). Badania skazanych matek dwóch polskich zakładów karnych prowadzą do wielu interesujących refleksji oraz wyników ułatwiających dokonanie charakterystyki tego środowiska i wyjaśnienie mechanizmów kształtowania się ważności poszczególnych celów życiowych opartych o wartości.

Czy można tylko przez izolację człowieka uspołecznić? Czy zawsze kara może powodować rozwój i pozytywną zmianę w człowieku? Jestem w pełni świadoma trudności, jakie rodzą się w pracy ze skazanymi kobietami, zarówno w zakładzie karnym, jak i po opuszczeniu jego murów. Potrzeba jest ciągłej aktywności teoretyków i praktyków w poszukiwaniu nowatorskich form i sposobów kontaktu i oddziaływania z przestępczymi skazanymi matkami oraz w poszukiwaniu racjonalizacyjnych dróg i ulepszania dotychczas stosowanych sposobów rozwiązywania kwestii osadzonych matek. Wzmocnienie spostrzegania przez osadzone macierzyństwa jako wartości może się stać podstawą do ich wzmożonej pracy resocjalizacyjnej, bodźcem intensyfikującym ten proces i w końcu przyczynkiem do zmiany swojego życia. Należy pamiętać, że wartości uniwersalne zostają wyparte przez wartości określone indywidualnie, co dzieje się za przyzwoleniem ogółu. Jeszcze raz warto podkreślić potrzebę dalszych badań i może częściowej korekty społecznego myślenia. Z punktu widzenia pracy pedagogicznej niezwykle istotne jest zbadanie uniwersalizmu uzyskanych wyników.

I na koniec należy stwierdzić, iż niewątpliwie słuszne jest przekonanie Marka Konopczyńskiego, że

„rozwiązania instytucjonalne powinny również nieść realną pomoc, a nie ograniczać się wyłącznie do ich karania i izolowania społecznego”⁹¹⁰.

Większość społeczności uważa, że:

„[...] najlepszym rozwiązaniem jest stale rozbudowujący się system opieki społecznej i resocjalizacji, podczas gdy tak naprawdę to społeczeństwo powinno reorganizować się,

⁹¹⁰ M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji...*, op.cit., s. 19.

aby dostrzegać wszelkiego typu problemy społeczne i poczuć odpowiedzialność za ich rozwiązanie”⁹¹¹.

Ważną do spełnienia rolę posiadają również środowiska społeczne, które za pomocą wielu technik mogą oddziaływać na zachowanie człowieka i w związku z tym ponoszą również odpowiedzialność za jego ewentualne niepożądane zachowania.

⁹¹¹ A. Fidelus, *Determinanty...*, op.cit., s. 132.

STRESZCZENIE

Postrzeganie wartości macierzyństwa w procesie resocjalizacji skazanych kobiet

Prezentowana dysertacja doktorska podejmuje zagadnienie resocjalizacji kobiet, będących jednocześnie matkami małych dzieci i odbywających karę w polskich zakładach karnych.

Z założenia dysertacja została ograniczona do pewnych zasobów, które decydują o niewątpliwych potrzebach (oglądu świata – archeologii życia, warunkujących cele życia, bądź warunkujące sens i jakość życia matki). Macierzyństwo jest czymś co łączy wszystko razem.

Dysertacja w swej materii obejmuje cztery podstawowe obszary badawcze: resocjalizację, wychowanie resocjalizujące, matki i dzieci oraz macierzyństwo.

Przedmiotem rozprawy jest badanie możliwości rozwojowej i resocjalizacyjnej skazanych kobiet, będących jednocześnie matkami wychowującymi w więzieniu swoje dzieci. W czasie tworzenia modelu badawczego pamiętałam, iż inny przedmiot badania może narzucać metoda ilościowa, inny zaś metoda jakościowa. Zostało to zaprezentowane w oparciu o zebraną literaturę przedmiotu oraz własne badania empiryczne.

Celem dysertacji jest zbadanie korelacji resocjalizacji skazanych kobiet – jako głównego celu systemu penitencjarnego – i macierzyństwa, jako związku synergicznego i jednościowego (scalenia) matki z dzieckiem, ze szczególnym uwzględnieniem koniecznych elementów, właściwości osobniczych, które mogą towarzyszyć wzrastaniu poprzez macierzyństwo w kierunku samorealizacji, pobudzania kreatywności i samospełnienia się. Celem jest poszukiwanie – w otoczeniu skazanej matki – możliwości pozytywnego wykorzystania – chociażby w ograniczonym stopniu – macierzyństwa w procesie jej resocjalizacji.

Cel dysertacji można rozpatrywać w trzech kategoriach:

Cel teoretyczny – wypracowanie – w ujęciu interpersonalnym – teoretycznego modelu (systemu) wartości macierzyństwa, jako elementu koniecznego dla rozwoju skazanych matek, w kontekście resocjalizacji.

Cel poznawczy – dokonanie opisu znaczenia wartości macierzyństwa w procesie resocjalizacji, immanencji, transgresji i transcendencji skazanych matek, znaczenia

wpływu środowiska, w którym kobiety te przebywają z dziećmi oraz zbadanie na ile to środowisko potrafi deformować określone zachowania.

Cel praktyczny – przeprowadzenie oceny efektywności skutków macierzyństwa skazanych kobiet w procesie resocjalizacji oraz wskazanie wartości do przekucia na normy oraz na społecznie zgodne funkcjonowanie skazanych.

Wykonane badania pozwoliły pozytywnie zweryfikować zaproponowany model ontologiczno-gnozeologiczny kształtowania się celów życiowych skazanych matek. Pozytywnie zweryfikowane zostały przyjęte etapy integracji i dezintegracji oraz założone kierunki powiązania między zmiennymi. Zaproponowane modele ontologiczno-gnozeologiczne (najpierw wynikający z teorii, a następnie badań własnych) pokazują, jak istotne w procesie kształtowania się oceny ważności celów życiowych jest budowanie orientacji pozytywnej oraz poczucia sprawczości w grupie badanych (skazanych matek). Badania skazanych matek dwóch polskich zakładów karnych prowadzą do wielu interesujących refleksji oraz wyników ułatwiających dokonanie charakterystyki tego środowiska i wyjaśnienie mechanizmów kształtowania się ważności poszczególnych celów życiowych opartych o wartości.

Słowa kluczowe: skazana, matka, wartości, macierzyństwo, resocjalizacja

SUMMARY

The perception of the value of motherhood in the process of resocialization of convicted women

The presented doctoral dissertation addresses the issue of resocialization of women who are also mothers of small children serving sentences in Polish prisons.

In principle, the dissertation was limited to certain resources that determine undoubted needs (worldview - archeology of life, determining life goals, or determining the meaning and quality of the mother's life). Motherhood is something that connects everything together.

The dissertation in its subject matter covers four basic research areas: resocialization, resocializing education, mothers and children, and motherhood.

The subject of the dissertation is the study of the development and resocialization possibilities of convicted women who are also mothers raising their children in prison.

While creating the research model, I remembered that the quantitative method may impose a different subject of research, while the qualitative method may impose a different one. This was presented based on the collected literature on the subject and my own empirical research.

The aim of the dissertation is to examine the correlation between the resocialization of convicted women – as the main goal of the penitentiary system – and motherhood, as a synergistic and unitive relationship (merging) between the mother and her child, with particular emphasis on the necessary elements, individual characteristics that may accompany growth through motherhood towards self-realization, stimulating creativity and self-fulfillment. The aim is to search – in the environment of the convicted mother – for the possibility of positive use – even to a limited extent – of motherhood in the process of her resocialization.

The aim of the dissertation can be considered in three categories:

Theoretical aim – to develop – in interpersonal terms – a theoretical model (system) of the value of motherhood, as an element necessary for the development of convicted mothers, in the context of their resocialization.

Cognitive aim – to describe the significance of the value of motherhood in the process of resocialization, immanence, transgression and transcendence of convicted mothers, the significance of the influence of the environment in which these women stay with their children, and to examine to what extent this environment can deform certain behaviors.

Practical goal – to assess the effectiveness of the effects of motherhood of convicted women in the process of resocialization and to indicate values to be transformed into norms and socially consistent functioning of convicted women.

The conducted research allowed for positive verification of the proposed ontological-gnoseological model of shaping life goals of convicted mothers. The adopted stages of integration and disintegration and the assumed directions of connections between variables were positively verified.

The proposed ontological-gnoseological models (first resulting from theory and then from own research) show how important it is to build a positive orientation and a sense of agency in the group of respondents (convicted mothers) in the process of shaping the assessment of the importance of life goals. The research on convicted mothers from two Polish prisons leads to many interesting reflections and results that

facilitate the characterization of this environment and the explanation of the mechanisms of shaping the importance of individual life goals based on values.

Keywords: sentenced, mother, values, maternity, resocialization

BIBLIOGRAFIA

Wykorzystana literatura

- Ablewicz K., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy pedagogiki antropologicznej. Studium sytuacji wychowawczej*, UJ, Kraków 2003, s. 45.
- Abrahamsen D., *The psychology of Crime*, Columbia University Press, New York 1960.
- Aczel A., *Statystyka w zarządzaniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Adamski F., *Pedagogika chrześcijańska pedagogiką personalistyczną*, „Paedagogia Christiana” 2013, 1(31), s. 107-120.
- Adriaenssens P., *Trauma dziecięca i jej konsekwencje*, referat na V Ogólnopolskiej Konferencji Pomocy Dzieciom Ofiarom Przemocy, Warszawa 2008.
- Agaciński S., *Polityka płci*, przeł. M. Falski, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000.
- Aksamit D., *Kobiety matki w macierzyństwie, Socjopedagogiczne studium narracji matek dorosłych osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2019.
- Alder H., Heather B., *NLP w 21 dni*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2000.
- Ambroziak W., Kieszkowska A., (red.), *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Ambroziak W., *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Ambroziak W., *Postępowanie probacyjne z perspektywy pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Probacja” 2009, nr 1, s. 110–119.
- Ambroziak W., *Potrzeba reorganizowania się społeczności lokalnych na rzecz readaptacji byłych przestępców*, [w:] *Resocjalizacja*, red. B. Urban, J.M. Stanik, T. 2., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 194–195.
- Ambroziak W., *Reorganizacja społeczności lokalnej a reintegracja społeczna byłych przestępców*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. A. Kieszkowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 65–70.
- Ambroziak W., *Spółeczność lokalna jako płaszczyzna funkcjonowania systemu profilaktyczno-resocjalizacyjnego*, „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1, s. 157–173.
- Ambroziak W., *Wizja probacji w ujęciu pedagogiki resocjalizacyjnej*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 221–228.
- Ambrożewicz Z., *Transcendencja w immanencji: mit zachodniego indywidualizmu*, "PRINCIPIA" 2017, t. LXIV, s. 109-154.
- Antonovsky A., *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Fundacja IPN, Warszawa 1995.
- Antonovsky A., *The salutogenic model as a theory to guide health promotion*, "Health Promotion International" 1996, 11(1), pp. 11-18.
- Antonovsky A., *The structure and properties of the sense of coherence scale*, "Social Science & Medicine" 1993, 36(6), pp. 725–733.

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gdynia 2002.
- Arcimowicz K., *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda – fałsz – stereotyp*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Arczewska M., *Więzienne matki. Pomiędzy zachowaniem przywiznaniowym a transmisją międzypokoleniową*, „Prawo w Działaniu Sprawy Cywilne” 2010, 42, s. 9-37.
- B**abbie E., *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz i in., Wydawnictwo Naukowe PWN, Copyright: 2003, 6 dodruk, Warszawa 2019.
- Badinter E., *Historia miłości macierzyńskiej*, tłum. K. Choiński, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998, (L'Amour en plus. Histoire de l'amour maternel [XVIIe–XXe siècle], 1980).
- Bajzert R., *Odpowiedzialność rodziców*, „Edukacja i Dialog” 1995, 4, 2.
- Bakiera L., Harwas-Napierała B., *Wzory osobowości w rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań, 2016.
- Bałandynowicz A., *Człowiek częstką wszechświata*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2019.
- Bałandynowicz A., *Człowiek częstką wszechświata. Rozważania antropologiczno-filozoficzne i filozoficznoprawne*, Wydanie 2 rozszerzone, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2021.
- Bałandynowicz A., *Nieudane powroty*, Wyd. Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1993.
- Bałandynowicz A., *Pogranicza człowieczeństwa*, Wydawnictwo: Fundacja Ubi Societas Ibi Ius, Warszawa 2018.
- Bałandynowicz A., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Wydanie 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Bałandynowicz A., *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Bałandynowicz A., *Reintegracja społeczna skazanych wsparta na paradygmacie tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej*, „Niepełnosprawność” 2012, nr 8, s. 9-39.
- Bałandynowicz A., *Rodzina, sąsiedztwo i socjalizacja*, [w:] *Zapobieganie przestępczości*, A. Bałandynowicz, Wydawnictwo Primum, Warszawa 1998, s. 54-75.
- Bałandynowicz A., *Samobójstwo w świadomości społecznej*, „Suicydologia” 2016, tom VIII, s. 87-96.
- Bałandynowicz A., *Zapobieganie przestępczości*, Wydawnictwo: Zakład Poligraficzny „Primum”, Kozierki 1998.
- Bandura A., *Exercise of personal and collective efficacy in changing societies*, [w:] *Self-efficacy in changing societies*, red. A. Bandura, Cambridge University Press, New York 1995.
- Bandura A., *Self-efficacy [Poczucie własnej skuteczności]*, [w:] *Encyclopaedia of human behavioral*, red. V.S. Ramachaudran, volume 4, Academic Press, New York 1994, pp. 77-81.
- Bandura A., *Self-efficacy. Toward a Unifying Theory of Behavioural Change*, “Psychology Review” 1977, no. 84, pp. 191-215.
- Bandura A., *Self-referent thought: The development of self-efficacy*, [w:] *Cognitive Social Development: Frontiers and Possible Futures*, red. J.H. Flavell, L.D. Ross, Cambridge University Press, New York 1981, pp. 124–135.
- Bandura A., *Social foundation of thought and actions: a cognitive social theory*, Prentice Hall, Englewood Cliffs, New York 1986.

- Bańka A., *Psychologia pracy*, [w:] *Psychologia*, red. J. Strelau, t. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 283-320.
- Bańko M., (red.), *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, (copy-right 2003), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Bartkowicz Z., Węgliński A., *Wychowanie resocjalizujące - utopia czy rzeczywistość?*, Lublin 2016, s. 125-178.
- Bartnik Cz., *Teilhardowska wizja dziejów*, TN KUL, Lublin 1975.
- Bartosz B., *Doświadczenie macierzyństwa: analiza narracji autobiograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Bartosz M., *Nasilenie potrzeb psychofizycznych osób z upośledzeniem umysłowym przebywających w internacie i środowisku domowym a spostrzeganie siebie i innych ludzi*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2013.
- Bataille G., *Doświadczenie wewnętrzne*, tłum. O. Hedemann, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998.
- Baumeister R.F., Campbell J.D., Krueger J.I., Vohs K.D., *Does High Self-Esteem Cause Better Performance, Interpersonal Success, Happiness, or Healthier Lifestyles?* "Psychological Science in the Public Interest" 2003, no. 4(1), pp. 1-44.
- Baumeister R.F., Smart L., Boden J.M., *Relation of Threatened Egotism to Violence and Aggression: The Dark Side of High Self-Esteem*, „Psychological Review” 1996, no. 103(1), pp. 5-33.
- Baumrind D., *Current Patterns of Parental Authority*, "Developmental Psychology Monographs" 1991, no. 4.
- Beer A.M., Morgan R.D., Garland J.T., Spanierman L.B., *The Role of Romantic/Intimate Relationships in the Well-Being of Incarcerated Females*, "Psychological Services" (2007), no 4(4), pp. 250-261.
- Bereźnicka M., *Wychowanie dziecka we współczesnej rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2014.
- Berger P., Luckmann T., *The social construction of reality*, Anchor Books, New York 1995 [Społeczne tworzenie rzeczywistości, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa Copyright 2010, Wydanie: 2, 2020].
- Bergson H., *Problem osobowości*, tłum. P. Kostyło, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 2004.
- Berkman L.F., Blumenthal J., Burg M., *Effects of Treating Depression and Low Perceived Social Support on Clinical Events After Myocardial Infarction – The Enhancing Recovery in Coronary Heart Disease Patients (ENRICHD) Randomized Trial*, "Journal of the American Medical Association" 2003, no 289(23), pp. 2106-3116.
- Berkman L.F., Leo-Summers L., Horwitz R.I., *Emotional Support and Survival after Myocardial Infarction: A Prospective, Population-Based Study of the Elderly*, "Annals of Internal Medicine" 1992, no 117, pp. 1003-1009.
- Biel K., *Przestępczość dziewcząt, rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
- Bielecka-Prus J., *Poczucie winy jako emocja społeczna. Analiza wybranych nurtów badawczych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2013, nr 9(2), s. 104-126.
- Bielecki M., *Ochrona godności osoby skazanej w prawie karnym wykonawczym. Wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2018, nr 1 (241), s. 159-178.

- Bielicki E., *Z problematyki resocjalizacyjnej. Patologia społeczna. Patologia indywidualna. Etiologia kryminalna. Kara*, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2005.
- Biernacka K.J., *Motywowanie pracowników poprzez bodźce materialne i niematerialne*, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach, Katowice 2012.
- Biernat T., Sobierajski P., *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007.
- Bishop G., *Psychologia zdrowia*, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2000.
- Blanquart P., *Atheisme et structuralisme*, [w:] *Des chretiens interrogent l'atheisme*, t. 2, cz. 1, L'atheisme dans la philosophie contemporaine, Paryż 1979.
- Blaustein M.E., Kinniburgh K.M., *Treating Traumatic Stress in Children and Adolescence: How to Foster Resilience through Attachment, Self-Regulation and Competency*, Guilford Press, Nowy York 2010.
- Błachowicz A.M., *Skuteczność motywatorów w ocenie pracowników przedsiębiorstwa produkcyjnego*, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Chorzów 2018.
- Błasiak A., *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem. Rodzicielstwo rekonstruowane w ponowoczesności*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2019
- Błaszczyk M., *Między filozofią człowieka a egzystencjalizmem. Próba antropologii egzystencjalnej*, Gnieźnieńska Szkoła Wyższa Milenium z siedzibą w Gnieźnie, Gniezno 2012.
- Błaszkowski J., Tadych M., Madej T., *Przewodnik do ćwiczeń z fitopatologii*, Wydawnictwo AR w Szczecinie, Szczecin 1999.
- Bobko B., *Poszukiwanie prawdy o człowieku*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2001, Nr 3.
- Bok D., *Higher Expectations: Can Colleges Teach Students What They Need to Know in the 21st Century?* Princeton University Press, Princeton, New Jersey 2020.
- Borys B., *Zasoby zdrowotne w psychice człowieka*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 2010, nr 4(1), s. 44–52.
- Boś K., *Prawne instrumenty motywowania pracowników*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie, Kraków 2011.
- Bowlby J., *Attachment and loss*, Publishing house Hogarth Press and the Institute of Psycho-Analysis, Londyn t.I-III, 1969/1973/1980.
- Branden N., *6 filarów poczucia własnej wartości*, Wydawnictwo RAVI, Łódź 1998.
- Brzezińska J. (red.), *Przestępczość kobiet. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Buber M., *Ja i ty. Wybór pism filozoficznych*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992.
- Buchała K., *Prawo karne materialne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.
- Budrowska B., *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław 2000.
- Budrowska B., *Regulamin i improwizacje, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo” 2001, nr 2, s. 105-120.

- Budrowska B., *Znikoma reprezentacja kobiet w elitach – próby wyjaśnień*, [w:] *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, red. A. Titkow, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003.
- Campbell A., *Jej niezależny umysł. Psychologia ewolucyjna kobiet*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004.
- Cekiera C., *Rozwój ku wyższym wartościom profilaktyką przestępczości*, [w:] *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, red. K. Pierzchała, C. Cekiera, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 209.
- Chałas K., *Edukacja aksjologiczna i wychowanie ku wartościom podstawą budowania szkoły jako wspólnoty życia, pracy i służby*, „Prima Educatione” 2018, nr 2.
- Chałas K., *Integracja podmiotów edukacji w perspektywie aksjologicznej jako priorytetowe zadanie szkoły*, „Studia Pedagogica Ignatiana” 2019, (22)1.
- Chałas K., *Praca człowieka płaszczyzną urzeczywistniania przymiotów osoby*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydłowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 13-46.
- Chan W.F., Gurnot C., Montine T.J., Sonnen J.A., Guthrie K.A., Nelson J.L., *Male Microchimerism in the Human Female Brain*, “PloS One” 2012, v.7 (9), e: 45592.
- Chardin P.T. de, *Ewolucja pojęcia czystości*, [w:] *Moja wizja świata i inne pisma*, T. de Chardin, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987.
- Chardin P.T. de, *Rzeczywistość chrystyczna*, [w:] *Moja wizja świata i inne pisma*, T. de Chardin, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1987.
- Chardin P.T. de, *Un seuil mental sous nos pas: du cosmos à cosmogénèse*, [w:] *Œuvres*, P.T. de Chardin, t. 7, Paris 1963.
- Chmielewska H., *Wybrane zagadnienia psychospołeczne instytucji penitencjarnych*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Kalisz 1996, s. 54.
- Chojecka J., *Kobieta w więzieniu i jej resocjalizacja. Zamierzenia a rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.
- Chudy W., *Istota pedagogiki personalistycznej*, „Ethos” 2006, nr 3.
- Ciosek M., *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Wydawnictwo Stella Maris, Gdańsk 1996.
- Claessens D., *Familie und Wertsystem (Family and Value Systems)*, Dunckert und Humblot, Berlin 1995.
- Coreth E., *Czym jest antropologia filozoficzna?*, tłum. A. C. zajka, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 4, s. 173–193.
- Crick N.R., Dodge K.A., *Social Information-Processing Mechanisms in Reactive and Proactive Aggression*, „Child Development” 1996, nr 67, s. 111-126.
- Crocker J., Park L., *The Costly Pursuit of Self-Esteem*, “Psychological Bulletin” 2004, no. 130(3), pp. 392–414.
- Cullberg J., *Dynamisk psykiatri i teori och praktik (Dynamic Psychiatry in Theory and Practice)*, Natur och Kultur, Stockholm 1994.
- Cwynar P., *Wysłuchaj mnie, proszę*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2021.
- Czapów Cz., Jedlewska S., *Pedagogika resocjalizacyjna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1971.

- Czerkawska A., *O transgresji w edukacji dorosłych i poradnictwie*, „Edukacja Dorosłych” 2012, nr 2, s. 93-109.
- Czubachowska S., *Analiza systemu motywacyjnego na przykładzie firmy PKP Cargo*, Wyższa Szkoła Logistyki w Poznaniu, Poznań 2017.
- Ćwieląg A., *Co chciałbyś mieć i kim chciałbyś być ? porównanie marzeń dzieci miejskich i wiejskich*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2018.
- Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 4, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Dąbrowski K., *Dezintegracja pozytywna*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Wydanie II, Warszawa 2021.
- Dąbrowski K., *Zdrowie psychiczne a wartości ludzkie*, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczone, Warszawa 1974.
- Dąbrowski Z., Kulpiński F. (red.), *Pedagogika opiekuńcza. Historia, teoria, terminologia*, Wydawnictwo UWM, Olszyna 2000.
- Dec I., *Transcendencja człowieka w przyrodzie. Ujęcie Mieczysława A. Krąpca OP i kard. Karola Wojtyły*, Wyd. 3 popr., Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2011.
- Denzin N.K., Lincoln Y.S., *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, red. nauk. wyd. pol. K. Podemski, t. I, PWN, Warszawa 2010.
- Dodziuk A., Kapler L., *Nałogowy człowiek*, Biblioteka Świata Problemów, Warszawa 1999.
- Domagała E., *Miłość drogą do Piękna-Dobra-Prawdy, czyli o Platońskiej metafizyce miłości*, "Annales Universitatis Mariae E. Curie-Skłodowska" 2009, VOL. XXXIV, s. 77-95.
- Drwięga M., *Ciało człowieka. Studium z antropologii filozoficznej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.
- Dudziak U., *Postawy wobec macierzyństwa*, „Problemy Alkoholizmu” 1996, nr 7.
- Dudzik-Zuzel M., *Zadania rodziny zastępczej w realizacji potrzeb dziecka*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2018.
- Dutton K., *Myślenie czarno-białe*, Muza, Warszawa 2021.
- Dwornikiewicz M., *Ocena zaspakajania potrzeb dziecka w wieku przedszkolnym w placówkach masowych i oddziałach integracyjnych*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2011.
- Dybalska I., *Wybrane problemy wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet w obowiązującym systemie penitencjarnym w Polsce*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998-2008*, red. I. Dybalska, IRSS, Warszawa 2009.
- Dyczewski L., *Praca w nauczaniu Jana Pawła II*, „Rynek Pracy” 2005, nr VII, s. 7-36.
- Dzierżyńska S., *Rola rodziny w systemie wsparcia skazanych*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. A. Kieszkowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022, s. 403-409.
- Dzwonkowska-Godula K., *Tradycyjnie czy nowocześnie? Wzory macierzyństwa i ojcostwa w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.

- E**kel J., Tomaszewski T., *Orientacja w otoczeniu*, [w:] *Psychologia*, T. Tomaszewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1977.
- Erikson E.H., *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2000.
- Ezer A., Judge T.A., *Relationship of Core Self-Evaluations to Goal Setting, Motivation and Performance*, "Journal of Applied Psychology" 2001, no. 86(6), pp. 1270–1279.
- F**abich P., *Hierarchia potrzeb dziecka z perspektywy dzieci sześciolatków*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2019.
- Fidelus A., *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012.
- Fidelus A., *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2011.
- Fidelus A., *Od stereotypu do wykluczenia*, Wydawnictwo Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2014.
- Fidelus A., *Praca nad osobistą i społeczną tożsamością jednostki podstawą oddziaływań resocjalizacyjnych w środowisku otwartym*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. A. Kieszowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 293–303.
- Fidelus A., *Readaptacja skazanych w wolnościowych strukturach społecznych*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 454–468.
- Filosek H., *Zagrożenie niedostosowaniem społecznym wśród młodzieży w gimnazjum*, Instytucja Świętokrzyska Szkoła Wyższa w Kielcach, Kielce 2015.
- Flanders N.A., *Teacher Influence, Pupil Attitudes, and Achievement. US Department of Health, Education and Welfare, Office of Education, Washington 1965.*
- Foucault M., *Przedmowa do transgresji*, [w:] *Osoby*, red. M. Janion, S. Rosiek, Tłum. T. Komendant, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1984.
- Freud Z., *Poza zasadą przyjemności*, tłum. J. Prokopiuk, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1976.
- Fromm E., *Bachofena odkrycie matriarchatu*, [w:] *Miłość, płęć i matriarchat*, E. Fromm, przeł. B. Radomska, wyd. 2, Poznań 1999.
- Fromm E., *Niech się stanie człowiek*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Wrocław 1994.
- Fromm E., *The Anatomy of Human Destructiveness*, Holt, Rinehart and Winston, New York 1973.
- Frosch J., *The psychotic process*, International Universities Press, New York 1983.
- G**adacz T., *Filozofia człowieka jako filozofia losu*, Wydawnictwo Wers, Bydgoszcz 2000.
- Galarowicz J., *Powrót do wartości*, Wydawnictwo Petrus, Wieliczka 2011.
- Galarowicz J., *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej. Ujęcie fenomenologiczno-personalistyczne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2017.
- Gałdowa A. (red.), *Tożsamość człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 231-257.
- Gardocki L., *Prawo karne*, wyd. 21, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Gawron A., *Macierzyństwo. Współczesna literatura, kultura, etyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

- Gębka M., *Ojciec jako rodziciel*, [w:] *Wizerunki ról rodzinnych*, red. A. Kotlarska-Michalska, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2007, nr XVIII.
- Giddens A., *Central Problems In Social Theory. Action, structure and contradiction in social analysis*, University of California Press, Berkeley 1979.
- Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Gilbert R., Spatz-Widom C., Browne K., Fergusson D., Webb E., Janson S., *Burden and consequences of child maltreatment in high-income countries*, „The Lancet” 2009, v. 373, no 9657, pp. 68-81.
- Giordano P.C., Cernkovich S.A., Rudolph J.L., *Gender, Crime, and Desistance: Toward a Theory of Cognitive Transformation*, “American Journal of Sociology” 2002, no. 107(4), pp. 990–1064.
- Głąb A., *Skrypt dydaktyczny z historii filozofii*, Wydział Filozofii KUL, Lublin 2013.
- Głowik T., *Terapia a skuteczność oddziaływań penitencjarnych*, [w:] *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, red. M. Kuć, TN KUL, Lublin 2009, s. 229–244.
- Godawa G., „*Doniosła twórczość kobiety*”. *Macierzyństwo w świetle nauczania Jana Pawła II*, [w:] *Macierzyństwo i jego odsłony*, red. G. Godawa, Ł. Ryszka, Wydawnictwo „Scriptum”, Kraków 2020.
- Goldstein K., *Human Nature in the Light of Psychopathology*, Harvard University Press, Cambridge 1940.
- Griffin M.L., Armstrong G.S., *The Effect of Local Life Circumstances on Female Probationers’ Offending*, “Justice Quarterly” 2003, no. 20(2), pp. 213–239.
- Grochal J., Przyborowska B., *O wychowaniu człowieka*, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica, Płock 2000.
- Grzegorzewska M., *Dążenia do odnowy dróg resocjalizacji i młodzieży niedostosowanej społecznie*, „Szkoła Specjalna”, 1960 nr 6.
- Grzegorzewska M., *Pedagogika specjalna*, Wydawnictwo PIPS, Warszawa 1964.
- Grzyb-Gregorczyk A., *Rodzicielskie techniki wychowawcze w opinii młodzieży wykazującej nieprzystosowanie rodzinne lub rówieśnicze*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2009.
- Gurecka A., *Systemy wartości młodzieży szkół średnich 1978-1988*, „Edukacja”, nr 2.
- Gwóźdź B., *Metody diagnozowania i profilaktyki wypalenia zawodowego pracowników socjalnych ze szczególnym uwzględnieniem superwizji*, Instytucja Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach, Kielce 2013.
- H**eidegger M., *Budować, mieszkać, myśleć*, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Lublin 1970.
- Heidegger M., *Powiedzenie Nietzschego „Bóg umarł”*, [w:] *Drogi lasu*, M. Heidegger, Tłum. J. Gierasimiuk, Fundacja Aletheia, Warszawa 1997.
- Heitink G., *Practical Theology: History, Theory, Action Domains: Manual for Practical Theology*, Wm. B. Eerdmans Publishing, Grand Rapids 1999.
- Hildebrand D. von, *Odpowiedź na wartość (fragmenty)*, tłum. Z. Z woliński, [w:] *Wypisy z „Etyki”*, N. Hartmann, D. von Hildebrand, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 119–136.

- Hobfoll S.E., *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Hoffman-Bustamante D., *The Nature of Female Criminality*, „Issues in Criminology” 1973, Vol. 8, No. 2.
- Hołyst B., *Kryminologia*, wydanie XI, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Hołyst B., *Kryminologia. Podstawowe problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1977.
- Hołyst B., *Zagrożenia ładu społecznego*, Tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Horney K., *Nerwica a rozwój człowieka: trudna droga do samorealizacji*, tłum. Z. Dorszowa, Wydawniczy REBIS, Poznań 1997.
- Horney K., *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, tłum. H. Grzegołowska, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1993.
- Hostyński L., *Wartości utylitarne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1998.
- Iwaniec D., Szmagański J. (red.), *Zaburzenia rozwojowe dzieci krzywdzonych emocjonalnie. Rozpoznanie i interwencja psychospołeczna w doświadczeniach brytyjskich i polskich*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, PZWL Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 1997.
- James D., Warwick I., *World Class: Tackling the Ten Biggest Challenges Facing School Today*, Publishing house: Taylor & Francis, Londyn 2017.
- Jan Paweł II, *Aby wychowanek nauczył się „być”, a nie tylko „wiedzieć”*, [w:] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, red. J. Żukowicz, Kraków 1990.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* o pracy ludzkiej (z okazji 90. rocznicy Encykliki *Rerum novarum*), Castel Gandolfo 14 IX 1981.
- Jan Paweł II, *Familiaris consortio. O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Adhortacja apostolska, nr 1.
- Jan Paweł II, *Niezwykła wielkość macierzyństwa, 20 VII 1994*, [w:] *Jan Paweł II, Rodzino, co mówisz o sobie. Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, red. A. Świerczek, Wydawnictwo Czuwajmy, Kraków 1995, s. 318-319.
- Jan Paweł II, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju (01 I 1985)*, [w:] *Wy jesteście moją nadzieją. Wybór wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży*, Warszawa 1991.
- Jan Paweł II., Adhortacja apostolska *Christifideles Laici* o powołaniu i Misji Świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, Rzym 31.12.1988.
- Jankowski K., *Nie tylko dla rodziców*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1983.
- Janowicz K., Bakiera L., *Normatywne i pozanormatywne uwarunkowania wizji własnego rodzicielstwa u nastolatków*, [w:] *Dzieci i młodzież w XXI w. – ujęcie społeczne*, red. M. Maciąg, K. Maciąg, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o., Lublin 2017, s. 33-51.
- Januszewski A., *Zaburzona więź psychiczna w rozwoju psychospołecznym a reaktywne zaburzenie przywiązania u dzieci i młodzieży*, [w:] *Dzieci i młodzież w XXI w. – ujęcie społeczne*, red. M. Maciąg, K. Maciąg, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o., Lublin 2017, s. 61-81.

- Jarczyńska J., *Wspomaganie procesu budowania prężności u dzieci i młodzieży zagrożonej rozwojem zespołu zachowań problemowych poprzez wzmacnianie relacji z rodzicami*, [w:] *Resilience*, red. W. Junik, Wydawnictwo Parpamedia, Warszawa 2011, s. 147-162.
- Jarzębowska-Baziak B., *Problem macierzyństwa w zakładzie karnym*, [w:] *Doświadczenia i perspektywy systemu penitencyjnego w Polsce. Materiały ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 12–13 grudnia 1985 roku*, red. T. Szymanowski, A. Rzepiński, Warszawa 1987.
- Jaspers K., *Rozum i egzystencja. Nietzsche a chrześcijaństwo*, tłum. Cz. Piecuch, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Jaspers K., *Sytuacje graniczne*, tłum. M. Skwieciński i A. Staniewska, [w:] R. Rudziński, K. Jaspers, *Wiedza Powszechna*, Warszawa 1978, s. 186–242.
- Jaspers K., *Wprowadzenie do filozofii. Dwanaście odczytów radiowych*, przeł. A. Wołkowicz, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 2000.
- Jastrzębski A., *Osoba a osobowość psychologiczne koncepcje osobowości w świetle klasycznej antropologii filozoficznej*, „Roczniki Filozoficzne” 2009, Tom LVII, numer 1, s. 29-48.
- Jaworska A., *Leksykon resocjalizacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Jaworska A., *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencyjnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Jemioło T., Dawidczyk A., *Wprowadzenie do metodologii badań bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2008.
- Johansson T., Klinth R., *Caring Fathers. The Ideology of Gender Equality and Masculine Positions*, „Men and Masculinities” 2008, vol. 11, no 1.
- Johnson J.G., Smailes E.M., Cohen P., Brown J., Bernstein D.P., *Associations Between Four Types of Childhood Neglect and Personality Disorder Symptoms During Adolescence and Early Adulthood: Findings of a Community-Based Longitudinal Study*, „Journal of Personality Disorders” 2000, Vol. 14, No. 2, pp. 171-187.
- Juczyński Z., *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa 2001.
- Juczyński Z., *Pomnażanie i wzbogacanie zasobów własnego zdrowia*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2009, nr 1, s. 17–32.
- Judge T.A., Locke E.A., Durham C.C., *The Dispositional Causes of Job Satisfaction: A Core Evaluations Approach*, „Research in Organizational Behavior” 1997, no. 19, pp. 151–188.
- Jump T.L., L. Haas, *Fathers in Transition. Dual-Career Fathers Participating in Child Care*, [w:] *Changing men: new directions in research on men and masculinity*, red. M.S. Kimmel, Sage Publications, Newbury Park 1987.
- Jundził I. *Trudności wychowawcze w rodzinie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1989.
- K**alinowski M., *Resocjalizacja w ujęciu pedagogicznym. Struktura procesu resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna* (s. 234-236), red. B. Urban, J.M. Stanik, T. 1, *Pedagogium*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Kalisz T., Kwieciński A., *Bezpieczeństwo osobiste osadzonych w okresie izolacji penitencyjnej*, [w:] *Zdolności do doznawania i odczuwania radości i szczęścia oraz bólu i cierpienia*, red. M. Sadowski, A. Spychalska, K. Sadowa, Wydawnictwo Beta-Druk, Wrocław 2013, s. 57-82.

- Kalus A., *Bezdzietność w małżeństwie*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2002.
- Karmolińska-Jagodzik E., *Podmiotowość a tożsamość współczesnego człowieka w przestrzeni rodzinnej. Dyskurs teoretyczny*, „Studia Edukacyjne” 2014, Nr 31, s. 113-136.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A.W., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Kawula S., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Kawula S., *Pedagogika społeczna dzisiaj i jutro*, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit” Toruń 2012.
- Kawula S., *Społeczne wsparcie nadzieją w życiu człowieka*, [w:] *Radość i cierpienie. Fenomenologia rozwoju człowieka*, red. H. Romanowska-Łakomy, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000.
- Kennedy T.G., Gillio-Meina C., Sen Han Phang, *Prostaglandins and the initiation of blastocyst implantation and decidualization. Reproduction*, “The Journal of the Society for Reproduction and Fertility” 2007, vol. 134, , pp. 635-643.
- Keppler W., *Więcej radości*, [w:] *Wychowanie do radości życia*, red. A. Żywczok, Wydawnictwo Akademickie "Żak", Warszawa 2004.
- Kieszkowska A., *Inkluzyjno-katalaktyczny model reintegracji społecznej skazanych. Konteksty resocjalizacyjne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Kieszkowska A., *Tożsamość i podmiotowość jednostki w procesie reintegracji społecznej*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. A. Kieszkowska, Kraków 2011, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 253–267.
- Kieszkowska A., *Wizja społecznego wsparcia w inkluzyjno-katalaktycznym modelu reintegracji społecznej w warunkach probacji*, [w:] *Prawda, dobro, piękno. Wymiar filozoficzno-prawny i socjopedagogiczny*, red. A. Kieszkowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s. 229–242.
- King R.D., Massoglia R., Macmillan R. *The Context of Marriage and Crime: Gender, the Propensity to Marry and Offending in Early Adulthood*, “Criminology” 2007, no. 45(1), pp. 33–65.
- Kłoskowska A., *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*, „Studia Socjologiczne” 1962, nr 2.
- Kmieciak-Baran K., *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Kobierzycki T., *Filozofia osobowości*, wyd. I, Wydawnictwo Eneteia, Warszawa 2001.
- Kobierzycki T., *Filozofia osobowości. Od antycznej idei duszy do współczesnej teorii osoby*, Wydawnictwo: ENETEIA, Warszawa 2001.
- Kołąkowski L., Pomian K. (red.), *Filozofia egzystencjalna, wybór i wstępy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1965.
- Konaszewski K., Kwadrans Ł., *Zasoby osobiste młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Uwarunkowania środowiskowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018.
- Konopczyński M., *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Pedagogium, Warszawa 2013.
- Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

- Konopczyński M., *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015.
- Konopczyński M., *Teoretyczne podstawy metodyki kulturotechnicznych oddziaływań resocjalizacyjnych wobec nieletnich. Zarys koncepcji twórczej resocjalizacji*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Konopczyński M., *Teoria versus praktyka*, „Resocjalizacja Polska”, nr 18, s. 7-9.
- Konopczyński M., *Twórcza resocjalizacja: zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 13–28.
- Kornas-Biela D. *Pedagogika prenatalna: nowy obszar nauk o wychowaniu*, TN KUL, Lublin 2009.
- Kornas-Biela D. (red.), *Oblicza macierzyństwa*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999.
- Kornas-Biela D., *Okres prenatalny*, rozdział I, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, t. 2, Warszawa 2000.
- Kornas-Biela D., *Prenatalne uwarunkowania rozwoju mowy*, [w:] *Opieka logopedyczna od poczęcia*, red. B. Roślowski, Wyd. 2 popr, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1993.
- Kornas-Biela D., *Wokół początków życia ludzkiego*, Wydawnictwo Pax, Warszawa 2002.
- Kosewski M., *Agresywni przestępcy*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1977.
- Kosyrz Z., *O dalszą nadzieję w codziennej resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja. Ciągłość i zmiana*, red. M. Konopczyński, B.M. Nowak, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 54-59.
- Kowalczyk St., *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, TN KUL, Lublin 2009.
- Kowalczyk St., *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, TN KUL, Lublin 2006.
- Kowalczyk St., *Personalizm społeczny Emmanuela Mouniera*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1990, Tom XVIII, zeszyt 1, s. 129-149.
- Kowalski M.K., *Oczekiwania wobec własnej przyszłości i poczucie skuteczności wśród policjantów*, Instytucja Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Jednostka Wydział Zamiejscowy w Lublinie, Lublin 2010.
- Kozielecki J., *Potrzeba hubrystyczna a działanie transgresyjne*, „Przegląd Psychologiczny” 1984, 2, s. 321–337.
- Kozielecki J., *Psychologia nadziei*, Wydawnictwo akademickie „Żak”, Warszawa 2006,
- Kozielecki J. *Transgresja i kultura*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2002.
- Kozielecki J., *Działania transgresyjne: przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 1983 nr 3, s. 505-517.
- Kozielecki J., *Koncepcja transgresyjna człowieka. Analiza psychologiczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987.
- Kozielecki J., *Psychotransgresjonizm – zarys nowego paradygmatu*, [w] *Nowe idee w psychologii*, red. J. Kozielecki, s. 330–347, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009.
- Kozielecki J., *Psychotransgresjonizm: Nowy kierunek psychologii*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2007.

- Kozielecki J., *Spółeczeństwo transgresyjne. Szansa i ryzyko*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2004.
- Kozielecki J., *Transgresja i kultura*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2002.
- Kozielecki J., *Twórczość i rozwiązywanie problemów*, [w:] *Psychologia i poznanie*, red. M. Materska, T. Tyszka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Krajewski M., *O metodologii nauk i zasadach pisarstwa naukowego. Uwagi podstawowe*, Uniwersytet Śląski, Gliwice 2010.
- Krzysteczko H., *Osobowościowo-religijna samoocena penitentów a postawy wobec spowiedzi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 32 (1999), s. 345-356.
- Krzyżowski J., *Depresja*, Wydawnictwo Medyk, Warszawa 2002.
- Kucharska J.M., *Środowisko przedszkolne i rodzinne w zaspokajaniu potrzeb dzieci w wieku przedszkolnym*, Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum w Szczecinie, Szczecin 2014.
- Kuć M., *Prawne podstawy resocjalizacji*, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Kudlak G., *Zachowania patologiczne z perspektywy przeżyć i doświadczeń sprawcy*, „SEMINARE” 2016, t. 37, nr 2, s. 73-85.
- Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2001.
- Kurcz I., Kądzielawa D. (red.), *Psychologia czynności. Nowe perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
- Kusik E., *Wychowanie dziecka na I etapie edukacji w rodzinie wielodzietnej w opiniach rodziców*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2018.
- Kusztal J., *Resocjalizacja – readaptacja – reintegracja we współczesnym polskim dyskursie naukowym*, [w:] *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, red. J. Kusztal, K. Kmiecik-Jusięga, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014, s. 25–44.
- Kwitok A., *Przemoc w rodzinie jako źródło zachowań agresywnych młodzieży*, Uniwersytet Śląski Wydział Nauk Społecznych, Instytut Socjologii, Doktorat, Katowice 2007.
- L**a Vigne N.G., Davies E., Brazzell D., *Broken Bonds, Understanding and Addressing the Needs of Children with Incarcerated Parents*, Washington 2008.
- Landwójtowicz P., *Samotne macierzyństwo. Studium pastoralne*, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2004.
- Laub J., Nagin D., Sampson R., *Trajectories of Change in Criminal Offending: Good Marriages and the Desistance Process*, “American Sociological Review” 1998, no. 63(2), pp. 225–238.
- Lewandowska-Kidoń T., Wosik-Kawala D., *Rozwijanie poczucia własnej wartości u dzieci w młodszym wieku szkolnym*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.
- Leys Ch., Licata L., Bernard Ph., Marchal C., *The Effects of Offenders’ Emotions versus Behaviors on Victims’ Perception of Their Personality: Disentangling the Effects of Felt Guilt and Apologies*, “Swiss Journal of Psychology” 2012, no. 71(4), pp. 187–197.
- Lichtenberg-Kokoszka E., *Zmiany bio-psycho-społeczne zachodzące w organizmie kobiety, wynikające z poczęcia dziecka*, [w:] *Ciążę czy stan błogostawiony? Zagadnienie interdyscyplinarne*, red. E., Lichtenberg-Kokoszka, E. Janiuk, J. Dzierżanowski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 11-18.
- Lipowicz M., *Transgresja człowieczeństwa – transhumanizm jako nowe oblicze wychowania religijnego?* „Podstawy Edukacji” 2017, t. 10: Graniczność, pogranicze, transgresja, s. 33–50.

- Loeber R., Stouthamer-Loeber M., *Family Factors as Correlates and Predictors of Juvenile Conduct Problems and Delinquency*, [w:] *Crime and Justice*, M. Tonry, N. Morris, vol. 7, University of Chicago Press, Chicago 1996.
- Lott B.E., *Who Wants the Children?*, [w:] *Intimacy, Family, and Society*, red. A.S. Skolnick, J.H. Skolnick, University of California, Berkeley 1974.
- Ludlow B.L., *Parent-Infant Interaction Research: The Argument for Earlier Intervention Programs*, "Journal of Early Intervention" 1981, vol. 3, no 1, pp. 34-41.
- Łamejko D., *Macierzyństwo jako wartość filozoficzna i moralna*, „ETYKA” 2003, nr 36, s. 193-208.
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000, wyd. IX 2009.
- Łuczak E., *Praca jako podstawowy środek resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydłowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 165-176.
- Łuczak E., *Sytuacje trudne w zakładach karnych i ich konsekwencje*, „Niepełnosprawność” 2012, nr 8, s. 40-47.
- Łuczak E., *Współczesne problemy resocjalizacji penitencjarnej i ich minimalizowanie*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, T. XXXV, z. 2, s. 105-114.
- Łukasiewicz J., *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa. Studium krytyczne*, Akademia Umiejętności, Kraków 1910.
- Łukaszewski W., Marszał-Wiśniewska M., *Wytrwałość w działaniu. Wyznaczniki sytuacyjne i osobowościowe*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Łukaszewski W., *Koncepcje sytuacji trudnych: krok naprzód, czy krok wstecz?* „Czasopismo Psychologiczne” 2015, nr 1(21), s. 33-38.
- Maccoby E., Martin J., *Socialization in the Context of the Family: Parent – Child Interaction*, [w:] *Handbook of Child Psychology*, E. Hetherington, Vol IV, New York 1993, pp. 1-102.
- Magarinos A., McEwen B., Flugge G., Fuchs E., *Chronic psychosocial stress causes apical dendritic atrophy of hippocampal CA₃ pyramidal neurons in subordinate tree shrews*, "Journal of Neuroscience" 1996, 16 (10) s. 3534-3540.
- Mahler F., *Marginality and Maldevelopment*, [w:] *Insights into Maldevelopment. Reconsidering the Idea of Progress*, red. J. Danecki, J. Krycki, D. Markowska, Warszawa 1993.
- Majchrowskiej A. (red.), *Wybrane elementy socjologii*, Wydawnictwo Czelej, Lublin 2003.
- Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009.
- Majchrzyk Z., *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1995.
- Mangs K., Martell B., *Nought to Twenty (0-20): a psychoanalytical perspective*, *Studentlitteratur*, Lund 1995.
- Marcinkiewicz P., *Motywacja sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka odpowiedzialności karnej*, „Prokuratura i Prawo” 2011, 5, s. 24-38.
- Mariański J., *Moralność w procesie przemian*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990.
- Maritain J., *Od filozofii człowieka do filozofii wychowania*, [w:] *Człowiek, wychowanie, kultura*, red. F. Adamski, Wydawnictwo WAM, Kraków 1993.

- Martens P., *Patterns of Child Rearing Ideology, Report nr 5 of the Project Metropolitan Series*, University of Stockholm, Department of Sociology, Stockholm 1994.
- Maslow A.H., *Motywacja i osobowość*, Tłumaczenie: J. Radzicki, Wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Matuchniak-Krasuska A., *Koncepcja Habitusu u Pierre'a Bourdieu*, „Hybris” 2015, nr 31, s. 77-107.
- Matysiak-Błaszczyk A., *Obraz macierzyństwa uwięzionych kobiet a ich wczesnosocjalizacyjne doświadczenia życia rodzinnego*, „Resocjalizacja Polska” 2020, nr 20, s. 249-265.
- Matysiak-Błaszczyk A., *Sytuacja życiowa kobiet pozbawionych wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- Matysiak-Błaszczyk A., *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.
- Matysiak-Błaszczyk A., Włodarczyk E., *Macierzyństwo za kratami*, „Pedagogika Społeczna”, 2004, nr 2-4, s. 51-65
- McGinnis A.L., *Sztuka motywacji*, przeł. W. Wojciechowski, Wydawnictwo Vocatio, Warszawa 1996.
- Mead G.H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1975.
- Miler-Zawodniak A., *Teorie potrzeb jako współczesne teorie motywacji*, „Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 4.
- Milewska E., *Psychologiczna analiza rozwoju dzieci wychowywanych w Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu, wykonanych w Zakładzie IX Instytutu Problematyki Przeszłości z w Warszawie*, brak danych.
- Moehler E., Brunner R., Wiebel A., Reck C., Resch F., *Maternal depressive symptoms in the postnatal period are associated with long-term impairment of mother-child bonding*, „Archives of Women's Mental Health” 2006, v. 9, no 5, s. 273-278.
- Mółka J., *Personalizm chrześcijański podstawą życiowego sukcesu*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2016, nr 2, s. 283-293.
- Moore H.L., *Płeć kulturowa i status – wyjaśnienie sytuacji kobiet*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, red. M. Kempny, E. Nowicka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Moos, R.H., Schaefer, J.A., *Coping resources and proces. Current concepts and mesasures*, [w:] *Handbook of stress. Eoretical and clinical aspects*, red. L. Goldberger, S. Breznits, NY: The Free Press, New York 1993.
- Morton J.B., Williams D.M. , *Mother/child bonding: Incarcerated women struggle to maintain meaningful relationships with their children*, Corrections Today, American Correctional Association 1998.
- Motus T., *Wpływ zainteresowań na zagospodarowanie czasu wolnego młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy*, Instytucja Uniwersytet Opolski, Opole 2013.
- Motyl K., *Szkoła na krawędzi chaosu. Projekt możliwy?* „Podstawy Edukacji”, t. 8: Między porządkiem a chaosem, s. 131-140.
- Mounier E., *Manifeste au service du personnalisme*, Éd. Montaigne, 1936.
- Mounier E., *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*, Tłum. E. Krasnowolska, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1964.

- Mrozek K., *Zaniedbywanie potrzeb dziecka jako jeden z komponentów nieprawidłowego rozwoju na przykładzie badań opinii nauczycieli i rodziców w przedszkolu w Nakle Śląskim*, Instytucja Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, Opole 2019.
- Murawska M., *Meandry cielesności. Różne oblicza fenomenologii ciała*, [w:] *Wprowadzenie do fenomenologii. Interpretacje, zastosowania, problemy*, red. W. Płotka, t. 1, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 444–485.
- Murray-Parkes C.M., Stevenson-Hinde J., Marris P., *Attachment Across the Life Cycle*, Taylor & Francis, Copyright Rok 1993/2002.
- Murzyn A., *Filozofia edukacji u schyłku XX wieku. Wybrane kwestie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2001.
- Murzyn A., *Współczesna filozofia edukacji. Kluczowe kwestie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”; Kraków 2015.
- Mydłowska B., *Satysfakcja z pracy osadzonych w polskich zakładach karnych jako zasadniczy determinant skutecznego procesu resocjalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Episteme, Lublin 2023.
- N**apora E., *Wybrane zasoby osobiste matek a prężność adolescentów: różnicująca rola struktury rodziny*, „Studia Psychologiczne” 2016, tom 54, z. 3, s. 41-54.
- Nawroczyński B., *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*, Wydawnictwo F. Pieczętkowski i Spka, Kraków-Warszawa 1947.
- Nelken J., *Zagadnienia psychopatii i resocjalizacji przestępców psychopatów w dziejach polskiej myśli kryminologicznej*, „Archiwum Kryminologii” 1990, nr 16, s. 245-276.
- Nicpoń M., Marzęcki R., *Pogłębiony wywiad indywidualny w badaniach społecznych*, [w:] *Przeszość – Teraźniejszość – Przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, Kraków 2010, s. 245–252.
- Niebrzydowski L., *Psychologia wychowawcza, samoświadomość, aktywność, stosunki interpersonalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.
- Niedworok J., *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1988.
- Niewiadowski A., *Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990.
- Nowacki T.W., *Leksykon pedagogiki pracy*, Instytut Technologii Eksploatacji, Radom 2004.
- Nowak B.M., *Kreowanie działań społecznych o charakterze resocjalizacyjno-readaptacyjnym. Podejście sieciowo-systemowe*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 7, s. 29–44.
- Nowak B.M., *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Nowak B.M., *Rola zasobów w procesach resocjalizacji i destygmatyzacji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, [w:] *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*, red. B. Urban, M. Konopczyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Nowak M., Magier P., Szewczak I. (red.), *Antropologiczna pedagogika ogólna*, TN KUL, Lublin 2010.
- Nowak M., *Osoba i wartość w pedagogice ogólnej*, [w:] *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. M. Nowak, P. Magier, I. Szewczyk, TN KUL, Lublin 2010, s. 41-56.
- Nowak M., *Postawy pedagogiki otwartej*, TN KUL, Lublin 1999.

- Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych. Zagadnienia ogólne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1970.
- Nowak U., *Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998–2008*, red. I. Dybalska, IRSS, Warszawa 2009.
- O**pozda D., *Zróżnicowane rodzicielstwo – zarys refleksji*, [w:] *Rodzicielstwo w wybranych zagadnieniach pedagogicznych*, red. D. Opozda, M. Leśniak, TN KUL, Lublin 2017.
- Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, [w:] *Dzieła*, S. Ossowski, t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1967.
- Ostaszewski K., *Czynniki i mechanizmy chroniące*, „Remedium” 2009. Nr 5(195).
- Ostaszewski K., *Skuteczność profilaktyki używania substancji psychoaktywnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003.
- Ostrowska K., *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*, Wydawca Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2008.
- Ożóg E., *Powołanie człowieka*, [w:] *Człowiek: istnienie i działanie*, red. R. Darowskiego, Wydawnictwo WAM, Kraków 1974, s. 44-50.
- P**asikowski T., *Co z tym zdrowiem? Pytania ważne i mniej ważne*, [w:] *Zdrowie i choroba. Problemy teorii, diagnozy i praktyki*, red. J.M. Brzeziński, L. Cierpiątkowska, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. 62–77.
- Paulhus J.L., Paulhus D.L., Predictors of Prosocial Behavior among Inmates. “Journal of Social Psychology” 1992, no. 132(2), pp. 233–244.
- Pawłowska A., *Zjawisko ryzykownych zachowań wśród młodzieży na przykładzie miasta Koszalina*, Jednostka Wydział Humanistyczny Filii w Koszalinie Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Gdańsku, Gdańsk 2015.
- Pedersen W., *Childbirth, abortion and subsequent substance use in young women: a population-based longitudinal study*, “Addiction” 2007, v. 102, no 12, pp. 1971–1978.
- Pełka-Sługocka M.D., *Terapeutyczne oddziaływanie szkół zawodowych na więźniów w świetle przeprowadzonych badań w zakładach karnych dla kobiet. Studium prawnosocjologiczne*, PTHP, Warszawa 1969.
- Pierzchała K., *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Pierzchała K., *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Pierzchała K., *Praca jako element resocjalizujący w kontekście badań własnych*, [w:] *Aksjologiczne aspekty pracy w procesie resocjalizacji*, red. B. Mydłowska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2021, s. 229-252.
- Pierzchała K., *Resocjalizacja skazanych matek w polskich zakładach karnych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2023.
- Pierzchała K., *Socjalizacja dziecka w dysfunkcyjnej rodzinie (Socialization of a child in a dysfunctional family)*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis, Sectio A, Nauki humanistyczne, społeczne i techniczne” 2018, nr 2(12), s. 341-366.

- Pierzchała K., *Wina – prawo – kara. Prawne i psychopedagogiczne aspekty resocjalizacji penitencjarnej* [Fault – law – penalty. Legal and psycho and pedagogical aspects of penitentiary rehabilitation], „Probacja” 2017, Nr 2, s. 91-117.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2001, s. 80.
- Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, PISMO-SW 3.0 BETA, Wydawnictwo Pallottinum, Gliwice 2002.
- Piskalski H., *Problem „sytuacji granicznych” w ujęciu Karla Jaspersa*, „Analecta Cracoviensia” 1978, (10), s. 99-116.
- Płużek Z., *Człowiek w poszukiwaniu siebie samego*, [w:] *Człowiek: istnienie i działanie*, red. R. Darowskiego, Wydawnictwo WAM, Kraków 1974, s. 25-26.
- Poprawa R., *Zasoby osobiste w radzeniu sobie ze stresem*, [w:] *Podstawy psychologii zdrowia*, red. G. Dolińska-Zygmunt, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 103-141.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008.
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1994.
- Pospiszyl K., *O miłości ojcowskiej*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1976.
- Pospiszyl K., Żabczyńska E., *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1980.
- Przybyliński S., *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej. Heurystyczny wymiar ludzkiej egzystencji*, Wydawnictwo AKAPIT Wydawnictwo Edukacyjne, Toruń 2010.
- Przybyliński S., *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- Przybyliński S., Wajsprych D. (red.), *Społeczne i resocjalizacyjne asumpty ludzkiego bycia*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, Olsztyn 2009.
- Pytka L., *Granice kontroli społecznej i autonomii osobistej młodzieży*, „Opieka – Wychowanie – Terapia” 1995/1.
- Pytka L., *Resocjalizacja i pedagogika resocjalizacyjna w ujęciu Czesława Czapówa*, [w:] *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J.M. Stanik, T. 1, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 95-98.
- Pytka L., *Resocjalizacja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. V, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
- R**aczkowska J., *O stosunku do siebie i innych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2006, nr 5, s. 3-13.
- Readaptacja społeczna skazanych na wieloletnie kary pozbawienia wolności*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2015.
- Redelbach A., Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii państwa i prawa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*, Wyd. 2, popr. i rozsz., Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1986.
- Reykowski J., Kochańska G., *Regulacja zachowania prospołecznego*, [w:] *Szkice z teorii osobowości*, red. J. Reykowski, G. Kochańska, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1980.

- Reykowski J., *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986.
- Reykowski J., *O motywacyjnych regulatorach altruistycznego pomagania. Na przykładzie osób, które ratowały Żydów w okresie hitlerowskiej okupacji*, [w:] *Psychologia czynności. Nowe perspektywy*, red. I. Kurcz, D. Kądziaława, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 65-83.
- Rodziński W., *Na orbitach wartości*, TN KUL, Lublin 1998.
- Rogacz D., *Osoba i wolność w myśli Pierre Teilharda de Chardina*, „Osoba i Wola” 2013, Tom 10, s. 149-160.
- Rogers C., *O stawaniu się sobą. Poglądy terapeuty na psychoterapię*, (copy-right 2002), wyd. 1, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2018.
- Rollins B., Thomas D., *Parental Support, Power, and Control Techniques in the Socialization of Children*, [w:] *Contemporary Theories About the Family*, W. Burr, New York 1989, pp. 317-364.
- Rose L. La, Wolfe D., *Psychological Characteristics of Parents who Abuse or Neglect Their Children*, [w:] *Advances in Clinical Child Psychology*, B. Lahey, A. Kazdin, Plenum, New York 1994.
- Rousseau J.J., *Emil, czyli o wychowaniu [Émile ou de l'éducation]*, przeł. Wacław Husarski, Zakład imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1955.
- Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Rudnik M., *Warunki reedukacji młodocianych skazanych na krótkie kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo UJ, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 1970.
- Rutter M., *Clinical implications of attachment concepts: retrospect and prospect*, [w:] *Attachment and psychopathology*, Eds. L. Atkinson, K. Zucker, Guilford Press, New York 1997.
- S**ampson R.J., Laub J.H., Wimer C., *Does Marriage Reduce Crime? A Counterfactual Approach to Within-Individual Causal Effects*, „Criminology” 2006, no. 44(3), pp. 465–508.
- Sartre J.-P., *Problem bytu i nicości. Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. M. Kowalski i J. Krajewski, Wydawnictwo De Agostini Polska, Warszawa 2001.
- Sartre J.-P., *Transcendencja Ego. Próba opisu fenomenologicznego*, tłum. U. Idziak, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006.
- Scheier M.F., Carver Ch., *Optimism, Coping, and Health: Assessment and Implications of Generalized Outcome Expectancies*, „Health Psychology” 1985, no. 4(3), pp. 219–247.
- Schwarzer R., *Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych. Dotychczasowe podejścia teoretyczne i nowy model*, [w:] *Psychologia zdrowia*, red. I. Heszen-Niejodek, H. Sęk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Schwarzer R., *Psychologie des Gesundheitsverhaltens*, Hogrefe. Verlag für Psychologie, Göttingen 1992.
- Sęk H., *O wieloznacznych funkcjach wsparcia społecznego*, [w:] *Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia*, red. L. Cierpiątkowska, H. Sęk Humaniora, Poznań 2001, s. 13–33.
- Sęk H., Heszen-Celińska I., *Psychologia zdrowia*, wyd. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

- Sęk H., *Psychologiczna prewencja jako obszar badań i zastosowań*, [w:] *Zagadnienia psychologii prewencji*, red. H. Sęk, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 1991, s. 7–36.
- Sęk H., *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2001.
- Seligman M.E.P., *Optymizmu można się nauczyć*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1995.
- Seligman M.E.P., Walker F., Rosenhan D., *Psychopatologia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Sidor B., *Trudności przeżywane przez rodzinę dziecka z niepełnosprawnością umysłową*, [w:] *Rodzina – źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, TN KUL, Lublin 2000.
- Siek S., *Relaks i autosugestia*, Krajowa Agencja Wydawnicza KAW, Warszawa 1986.
- Siemaszko A., *Granice tolerancji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993
- Siniuk W., *Zadania pielęgniarstwa rodzinnej w opiece domowej nad pacjentem z chorobą Parkinsona*, Instytucja Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, Łomża 2011.
- Skaalvik E.M, Skaalvik S., *Teacher self-efficacy and teacher burnout: A study of relations*, "Teach Teach Educ" 2010, no. 26, pp. 1059-1069.
- Skubisz M., *Wzmacnianie poczucia własnej wartości uczniów edukacji wczesnoszkolnej w rzeczywistości szkolnej*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2018.
- Słaboń–Duda A., *Wczesna relacja matka – dziecko i jej wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka*, „Psychoterapia” 2011, nr 2(157), 2011, s. 11-18.
- Śliwerski B., (red.), *Mysleć jak pedagog*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2010.
- Śliwerski B., *Nauczycielskie manewry wobec uczniów*, [w:] *Jak zmienić szkołę? Studia z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej*, B. Śliwerski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1998.
- Śliwerski B., *Samowychowanie jako odrodzenie moralne*, „Przegląd Pedagogiczny” 2007, nr 1, s. 15-34.
- Śliwerski B., *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010.
- Słomski W., *Duch personalizmu*, Vizja Press&IT, Warszawa 2008.
- Snyder J., Patterson G., *Family interaction and Delinquent Behaviour*, [w:] *Handbook of Juvenile Delinquency*, H. Quay, New York 1994.
- Solak A., *Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2004.
- Sommer B., Falstein M., *Psychocybernetyka 2000. Zmień program swojego życia*, przeł. P. Turski, Wydawnictwo Medium, Warszawa 1996.
- Spionek H., *Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1965.
- Sroufe L. A., Duggal S., Weinfield N. S., Carlson E., *Relationships, development, and psychopathology*, [w:] *Handbook of developmental psychopathology*, Eds. M. Lewis, A. Sameroff, Kluwer Academic, New York 2000.
- Stott D. H., *Studies of Troublesome Children*, Studies of Troublesome Children 1st Edition, Kindle Edition 2013.
- Styczeń T., Merecki J., *ABC etyki*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.
- Sutt M., *Postawy rodziców z wysokim ryzykiem genetycznym wobec diagnostyki prenatalnej i aborcji selektywnej*, [w:] *Z zagadnień psychologii prokreacyjnej*, red. E. Bielawska-Batorowicz, TN KUL, Lublin 1992.

- Suttie I.D., *The Origins of Love and Hate*, 1935, "The British Journal of Psychiatry" 1995, Volume 166, Issue 3, pp. 406 - 408.
- Swann W.B., Griffin J.J., Predmore S.C., Gaines B., *The Cognitive-Affective Crossfire: When Self-Consistency Confronts Self-Enhancement*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1987, no. 52, pp. 881-889.
- Szafarczyk W., *Alkoholizm rodziców a sytuacja dziecka w klasie szkolnej*, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Łódź 2011.
- Szafrańska K., *Kształtowanie się celów życiowych nastolatków w pieczy instytucjonalnej. Model ontologiczno-gnozeologiczny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018.
- Szaniawski K., *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, [w:] *Pisma wybrane*, wybrał J. Woleński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 4-5.
- Szaszkiewicz M., *Tajemnice grypsarki*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1994.
- Szczepanik R., *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1970.
- Szczupak A., *Oczekiwania pacjenta geriatrycznego od pielęgniarki na przykładzie oddziału wewnętrznego*, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Kraków 2012.
- Szewczyk Wł., *Tansgresja - czy człowiek potrafi siebie przekraczać?*, „Teologia i Moralność” 2014, 2(16), s. 155-165.
- Szmagaj S., *Między „ja” realnym a „ja” idealnym..*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 6, s. 59-62.
- Szmidt K.J., *Problem rywalizacji w zakresie w wspierania twórczości dzieci i młodzieży*, [w:] *Psychopedagogika działań twórczych*, red. K. J. Szmidt, M. Modrzejewska-Świgulska, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2005.
- Sztompka P., *Logika analizy funkcjonalnej w socjologii i antropologii społecznej*, [w:] *Metodologiczne problemy teorii socjologicznych*, red. S. Nowak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971.
- Szulc B.M., Pierzchała K., *Człowiek we współczesnym społeczeństwie. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022
- Szweykowska A., Szweykowski J. (red.), *Słownik botaniczny*, Wyd. wydanie II, zmienione i uzupełnione, Wiedza Powszechna, Warszawa 2003.
- Szymala J., *Szkoła wobec zachowań dewiacyjnych uczniów gimnazjum*, Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Lublin 2010.
- Szymanowski T., Górski J., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w świetle wyników badań*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982.
- Szymanowski T., *Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Szymański M.J., *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Wyd. IBE, Warszawa 1998, s. 149-156.
- Świgoń A., *Kobieta XXI wieku pomiędzy rodziną a karierą*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2016.

- T**arnowski K.P., *Poczucie koherencji, własnej skuteczności i umiejscowienia kontroli zdrowia u osób chorych na schizofrenię paranoidalną*, Instytucja Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, Warszawa 2011.
- Taylor S.E., Brown J.D., *Illusion and Well-Being: A Social Psychological Perspective on Mental Health*, "Psychological Bulletin" 1988, no. 103, pp. 193–210.
- Teleszewska M., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet*, rozprawa doktorska, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2018.
- Terlecki T., *Egzystencjalizm chrześcijański*, Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn 1958.
- Tillmann K.-J., *Teorie socjalizacji*, przeł. G. Bluszcz, B. Miracki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa. 1996.
- Tischner J., *Etyka solidarności*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005.
- Tischner J., *Ksiądz na manowcach*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2012.
- Tischner J., *Rozmowy z chorymi*, „W drodze” 1976, nr 11, s. 3-21.
- Titkow A., *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2007.
- Toeplitz K., *Egzystencjalizm jako zjawisko kulturowe*, Akademia Muzyczna w Gdańsku, Gdańsk 1983.
- Tomaszewski T., *Komu się pomaga*, „Chowanna” 1994, XXXVI, t. 1, 5-12.
- Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Toroń-Fórmanek B., *Edukacja i resocjalizacja więziennych matek przez macierzyństwo*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2019, Rok 4, nr 1, s. 401-417.
- Toroń-Fórmanek B., *Sytuacja skazanych kobiet w izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2020.
- Trojnar E., *Między zdrowiem a chorobą - zagrożenia i zasoby (analiza indywidualnego przypadku)*, Instytucja Dolnośląska Szkoła Wyższa z siedzibą we Wrocławiu, Wrocław 2010.
- Turska-Kawa A., Wojtasik W., *Postawy wyborcze, a samoocena*, Wydawnictwo Unikat2, Katowice 2010.
- Tyszkowa M., *Czynniki determinujące pracę szkolną dziecka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964.
- U**ggen Ch., *Work as a Turning Point in the Life Course of Criminals: A Duration Model of Age, Employment, and Recidivism*, "American Sociological Review" 2000, no. 65(4), pp. 529–546.
- Urban B. (red.), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001.
- Urban B., *Jan Konopnicki (1905-1980)*, [w:] *Złota księga Wydziału Filozoficznego*, red. J. Miklaszewska, J. Mizera, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 351-358.
- Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i niedostosowanie społeczne w świetle współczesnych wyników badań*, [w:] *Resocjalizacja, Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J. M. Stanik, Tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 136-167.
- V**alverde C., *Antropologia filozoficzna*, tłum. G. Ostrowski, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1998, s. 367–376.

- Walusiak K., *Analiza losów dzieci, które w latach 1979–1981 ubyły z placówki, materiały udostępnione przez kierowniczkę Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu*, mgr Ewelinę Adamską (bez publikacji).
- Wawrzyniak M., Chmielewska A., *Uwięzienie a syndrom aleksytymii*, „Psychologia Jakości Życia” 2002, nr 1(2), s. 115-127.
- Wawrzyniak M., Chmielewska-Hampel A., *Izolacja więzienna jako sytuacja trudna a aleksytymia*, „Psychologia Jakości Życia” 2009, tom 8, nr 2 (125-138).
- Weber M., *Racjonalność, władza, odczarowanie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.
- Wegscheider-Cruse S., *Poczucie własnej wartości. Jak pokochać siebie*, przeł. A. Biała, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Więćławska A., *O kryzysie i zmieniającym się obrazie mężczyzny-ojca, kobiety matki we współczesnym świecie*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, R. LII, nr 187A.
- Więćławska A., *Rodzice, jako fundament rozwoju i wychowania dziecka ku dojrzałości*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 1, s. 46-55.
- Więćławska A., *Wychowanie do rodzicielstwa wyzwaniem współczesnej edukacji*, [w:] *Dziecko i dzieciństwo – wybrane konteksty badań*, red. M. Nawrot-Borowska, D. Zajac, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017.
- Williams S., *Perceived self-efficacy and phobic disability*, [w:] *Self-efficacy, thought control of action*, (ed.) R. Schwarzer, DC., Washington 1992.
- Wills - Brandon C., *Jak mówić nie i budować udane związki*, Wydawnictwo „Text”, Gdańsk 1996.
- Witkowska D., *Znaczenie rodziców w wychowaniu dziecka w wieku przedszkolnym*, Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2016.
- Wojaczek M., *Rozwój więzi z dzieckiem w prenatalnym okresie życia*, [w:] *Ciążka czy stan błogostawiony? Zagadnienie interdyscyplinarne*, red. E., Lichtenberg-Koszkoszka, E. Janiuk, J. Dzierżanowski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 81-92.
- Wojcieszek K.A., *Antropologiczne podstawy okresu dzieciństwa*, [w:] *Oblicza dzieciństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, TN KUL, s. 23-33.
- Wojcieszek K.A., *Dlaczego i w jaki sposób należy wspierać macierzyństwo dziewcząt niepełnoletnich znajdujących się w placówkach resocjalizacyjnych?*, [w:] *Sytuacja prawna, społeczna i wychowawcza nieletnich ciężarnych i nieletnich matek przebywających w placówkach resocjalizacyjnych, Raport z realizacji projektu „Chcę być z Tobą MAMO!”*, red. A. Sikora, opieka meryt. M. Konopczyński, Fundacja po DRUGIE, Warszawa 2013, s. 41-58.
- Wojciszke B., *Postawy i ich zmiana*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, T. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 79–92.
- Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Wojtyła K., *Człowiek w polu odpowiedzialności*, red. A. Szostek MIC, Rzym–Lublin 1991.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, TN KUL, Lublin 1983.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, TN KUL, Lublin 1960/2001.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, TN KUL, Lublin 1994.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, wyd. 1, Kraków 1969.
- Wojtyła K., *Problem doświadczenia w etyce*, „Roczniki Filozoficzne” 1969, t. 17, z. 2.

- Wojtyła K., *Rozważania o istocie człowieka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999.
- Wolfe D., *Child Abuse*, Sage Publications, Beverly Hills 1993.
- Wolicki M., *Wgląd w siebie a rozwój osobowości*, „Collectanea Theologica” 1985, nr 2(55), s. 43-47.
- Wysocki A., *Transcendencja w ujęciu Margaret Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2015, nr 10(1), s. 130–153.
- Xu** E., Li I., *The Chinese Education Policy Landscape: A Concept-Added Policy Chain Analysis*, Springer Nature, Berlin 2019.
- Z**bierzchowska A., *Rodziny pochodzenia nastoletnich matek i ojców – funkcjonowanie, zasoby, wsparcie*, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 2(76), s. 115-136.
- Zboina-Domowicz A., *Działalność domów dla matki i dziecka w 2018 roku*, Informacja CZSW, Warszawa 2019.
- Zboina-Domowicz A., *Działalność domów dla matki i dziecka w 2019 roku*, Informacja CZSW, Warszawa 2020.
- Zboina-Domowicz A., *Działalność domów dla matki i dziecka w 2020 roku*, Informacja CZSW, Warszawa 2021.
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka*, [w:] *Rodzina i dziecko*, red M. Ziemska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968.
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1969.
- Znaniecki P., *Zagadnienie wartości w filozofii*, Warszawa 1910, s. 8-15.

Akty prawne

- R**ozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek, (Dz.U. 2003 nr 175 poz. 1709).
- U**stawa z 6 czerwca 1997 r. - *Kodeks karny wykonawczy*, (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 706, 1907)

Netografia

- A**nizogamia, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Anizogamia.html> (dostęp: 10.01.2021).
- A**pomiksja, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/apomiksja.html> (dostęp: 10.01.2021).
- A**utonomia, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/autonomia;4010920.html> (dostęp: 21.01.2021).

- B**alcerek A., *Charakter - definicja, kształtowanie, zaburzenia osobowości, nerwica*,
<https://portal.abczdrowie.pl/uwarunkowania-charakterologiczne> (dostęp: 19.01.2021).
- Blog BajkowaModa.pl, *Dlaczego warto mówić dziecku: „KOCHAM CIĘ!”*,
<https://bajkowamoda.pl/dlaczego-warto-mowic-dziecku-kocham-cie#> (Dostęp: 28.08.2022).
- Blog matki karmiącej, *Do tych, którym dzieci przeszkadzają*,
<https://www.hafija.pl/2015/01/do-tych-ktorym-dzieci-przeszkadzaja.html> (dostęp: 18.08.2022).
- Chodkiewicz J., *Zmagając się ze światem. Znaczenie zasobów osobistych*, Psychologia.net, 2005, <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=136> (dostęp: 15.01.2021).
- C**ytaty sławnych ludzi, <https://quotepark.com/pl/cytaty/424064-jozef-ignacy-kraszewski-jest-jedna-milosc-ktora-nie-liczy-na-wzajemnosc/> (dostęp: 19.01.2021).
- Cytoplazma*, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/cytoplazma;3888883.html> (dostęp: 11.01.2021).
- Czego dzieci nam nie mówią?* Pracownia Dobrych Relacji Patrycja Juszkat,
<https://www.patrycjajuszkat.com/konsultacje-dla-rodzicow-2/> (dostęp: 21.05.2022).
- Czym jest aleksytymia?* Medonet, <https://www.medonet.pl/zdrowie,aleksytymia---opis--przyczyny--leczenie-zaburzenia,artykul,1730051.html> (dostęp: 25.01.2021).
- D**arwin Charles Robert, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Darwin-Charles-Robert;3890745.html> (dostęp: 5.01.2021).
- Doroszewski W., *Anamnestyczny*,
<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/anamnestyczny;5408959.html> (dostęp: 10.05.2021);
- DSR – Stosowanie i interpretacja Dziecięcej Skali Rozwojowej*,
<https://www.practest.com.pl/stosowanie-i-interpretacja-dzieci%C4%99cej-skali-rozwojowej-dsr-przeznaczonej-do-badania-poziomu-rozwoju> (dostęp: 16.03.2022).
- Dzieworództwo*, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/dzieworodztwo.html> (dostęp: 10.01.2021).
- E**gzystencjalizm, Internetowa Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/egzystencjalizm;3896793.html> (dostęp: 17.12.2020).
- F**enomenologia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Fenomenologia> (dostęp: 31.12.2020).
- Fundacja „Family Lab” – poznaj nas!, <http://www.family-lab.pl/> (dostęp: 21.01.2021).
- G**awina M., Wywiad: „Prof. Marek Konopczyński: zmiana młodego człowieka powinna polegać na dostrzeganiu jego potencjałów, talentów, umiejętności, kompetencji i rozwijaniu ich, a nie na nieustannej wojnie z deficytami”,
<https://uwb.edu.pl/aktualnosci/prof-marek-konopczynski--zmiana-mlodego-czlowieka-powinna-polegac-na-dostrzeganiu-jego-potencjalow->

7124.html?fbclid=IwAR2AoetaPokkFQ2_j5tGjmZ5Bs5bhkQFVtg83g047ylnN45W_DJ0eS6MdZ8 (dostęp: 9.02.2024) [dostęp: 6.03.2025].

Hubrystyczny, <https://slowodnia.com/2019/05/07/hubrystyczny/> (dostęp: 20.01.2021).

Husserl Edmund, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Husserl-Edmund;3913368.html> (dostęp: 1.01.2021).

Instytut Matki i Dziecka, *Zdrowie i bezpieczeństwo małych dzieci*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/2012_Zdrowie_i_bezpieczenstwo_malych_dzieci.pdf, (dostęp: 1.02.2021).

Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/>.

Izogamia, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Izogamia.html> (dostęp: 10.01.2021).

Jakubowska M., *O potrzebach dzieci*, <http://www.soswokrusek.pl/files/O-potrzebach-dziecka.pdf> (dostęp: 23.01.2021).

Jan Paweł II, *List apostolski Mulieris dignitatem z okazji Roku Maryjnego, o godności i powołaniu kobiety*, 15.08.1988, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mulieris.html (dostęp: 3.01.2021).

Jan Paweł II, *List do kobiet na IV Światową Konferencję o kobiecie w Pekinie*, 29.06.1995, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/listy/pekin_29061995.html (dostęp: 3.01.2021).

Jaworska A., *O mnie*, <http://psycholog-slupsk.com.pl/index.php/o-mnie-psycholog-jaworska> (17.01.2021).

Jądro komórkowe, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/jadro-komorkowe;3917406.html> (dostęp: 11.01.2021).

Jean-Paul Sartre, „Absurdem jest...”, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/materialy-dodatkowe/haslo/Absurdem-jest-zesmy-sie-urodzili-i-absurdem-ze-umrzemy-Sartre-Jean-Paul;451241.html> (dostęp: 31.12.2020).

Kapitał społeczny, *Internetowa Encyklopedia Zarządzania*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Kapitał_społeczny (dostęp: 14.01.2021).

Kariogamia, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kariogamia;3920477.html> (dostęp: 10.01.2021).

Kijek-Kubejko K., *Podaruj dziecku sprawczość*, <https://paderewski.lublin.pl/edukacja-i-inspiracje/pl/podaruj-dziecku-sprawczosc#.YBeghehKjIV>, (dostęp: 1.02.2021).

Komunikacja werbalna i niewerbalna, *Internetowa Encyklopedia Zarządzania*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Komunikacja_werbalna_i_niewerbalna (dostęp: 12.01.2020).

Lombroso C., *Człowiek-zbrodniarz – w stosunku do antropologii, jurysprudencki i dyscypliny więziennej. Zbrodniarz urodzony, obłąkaniec zmysłu moralnego*, t. I-III, z IV wyd. włoskiego przeł. L. Popławski, Nakładem M. Wołoskiego, Warszawa 1891; <https://www.biblionetka.pl/book.aspx?id=409350> (dostęp: 12.07.2022).

Martin Heidegger, https://pl.wikipedia.org/wiki/Martin_Heidegger (dostęp: 20.01.2021).
Martin Heidegger, https://pl.wikipedia.org/wiki/Martin_Heidegger (dostęp: 4.01.2021).
Matka, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Matka> (dostęp: 4.01.2021).
Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Roczna informacja statystyczna*, <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp: 16.03.2022).
More M., *Transhumanism: Towards a futurist philosophy*, "Extropy" 1990, no. 6, pp. 6–11: <http://fennetic.net/irc/extropy/ext6.pdf> [dostęp: 20.01.2021].

Narodziny dziecka: największy akt miłości kobiety, <https://pieknoumyslu.com/narodziny-dziecka-akt-milosci/> (dostęp: 11.01.2021).
NATULI dzieci są ważne, *Realizacja własnych potrzeb, w tym czasu dla siebie – zrób to Matko!*, <https://dziecisawazne.pl/mamo-znajdz-czas-dla-siebie/> (dostęp: 17.08.2022).
Nęcki T., *Depersonalizacja: przyczyny i leczenie. Jak sobie radzić z depersonalizacją?* 2017-11-21, <https://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/psychiatria/depersonalizacja-przyczyny-i-leczenie-jak-sobie-radzic-z-depersonalizacja-aa-A4uH-uGPy-8sZr.html> (dostęp: 19.01.2021).

O kobiecie, KUL, https://www.kul.pl/o-kobiecie,art_1769.html (dostęp: 5.01.2021).
Osobowość, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/osobowosc;3952300.html> (dostęp: 7.01.2021).

Personalizm, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Personalizm> (dostęp: 2.01.2021).
Plazmogamia, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/plazmogamia.html> (dostęp: 10.01.2021).
Półtawska W., *Macierzyństwo*, 2012, (www.magazynfamilia.pl) (dostęp: 11.01.2021).
Profesor podczas wykładu wziął na ręce płaczące dziecko. "To było coś spontanicznego", <https://deon.pl/po-godzinach/ludzie-i-inspiracje/wykladowca-podczas-zajac-wzial-na-rece-placzace-dziecko-to-bylo-cos-spontanicznego,1635638> (dostęp: 25.08.2022).

Realizm krytyczny, Internetowa Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/encyklopedia/realizm_krytyczny.html (dostęp: 20.01.2021).

Samoocena, Internetowa Encyklopedia Zarządzania, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Samoocena> (dostęp: 15.01.2021).
Samozapłodnienie, Internetowa Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/samozapłodnienie.html> (dostęp: 11.01.2021).
Słownik Języka Polskiego PWN pod red. W. Doroszewskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/gnozeologia> (dostęp: 6.12.2022).
Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pl/>.
Służba Więzienna, *Statystyka, Roczna*, <https://www.sw.gov.pl/dzial/statystyka> (dostęp: 20.03.2022).
Sobieraj L., Kamiński W., *Opieka nad pacjentem w stanie terminalnym w Nefrolux*, <http://nefrolux.pl/cnt/upld/2015/11/Opieka-nad-pacjentem-w-stanie-termianlnym.pdf> (dostęp: 20.01.2021).

- Socjopsychologia*, Słownik Języka Polskiego PWN,
<https://sjp.pwn.pl/sjp/socjopsychologia;2575742> (dostęp: 7.01.2021).
- Standaryzacja*, Internetowa Encyklopedia Zarządzania,
<https://mfiles.pl/pl/index.php/standaryzacja> (dostęp: 19.01.2021).
- Stres-nacisk-lęk-niepokój*, <https://pixabay.com/pl/illustrations/stres-nacisk-lęk-niepokój-1837384/> (dostęp: 31.08.2022).
- Szymańska A., *Teoria przywiązania Johna Bowlbyego*, <https://psychoterapia-wroclaw.org/2017/07/11/teoria-przywiazania-johna-bowlby-ego/> (dostęp: 13.03.2022).
- W**itkowska A., *Prostaglandyny*, Medonet. Lekarze online,
<https://www.medonet.pl/zdrowie,prostaglandyny---funkcje-w-organizmie--zastosowanie-w-medycynie,artykul,1728669.html> (dostęp: 10.01.2021).
- WSP.KORELACJI(tablica1;tablica2); Źródło: https://support.microsoft.com/pl-pl/office/wsp-korelacji-funkcja-995dcef7-0c0a-4bed-a3fb-239d7b68ca92?fbclid=IwAR1jdGK1GaZOQNVnpTcw2Fe0gjl-S9Hm76To0HVHAMF1-z2A3_gfBacy7Gs (dostęp: 16.08.2022).
- Wypiański St. - *Macierzyństwo*, 1904, <https://rynekisztuka.pl/2017/12/15/rekord-stanislaw-wypianski-najdrozsze-dzielo-polski-rynek-sztuki/> (dostęp: 2.05.2022).
- Wypiański St., *Macierzyństwo*, 1905, Muzeum Narodowe w Krakowie,
<https://artsandculture.google.com/art-projector/hQFFlaUr-7yBfA?hl=pl> (dostęp: 17.12.2022).
- Z**apłodnienie, Słownik terminów biologicznych PWN,
<http://stareaneksy.pwn.pl/biologia/1.php?id=1478199> (dostęp: 10.01.2021).
- Ż**yliński, J., *Potrzeba bezpieczeństwa jest ważna*, <https://dziecisawazne.pl/potrzeba-bezpieczenstwa-jest-wazna/> (dostęp: 1.02.2021).

RÓŻNE SPISY TREŚCI

Spis tabel

Tab. 1. Liczba tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych (średniorocznie)	177
Tab. 2. Struktura populacji skazanych kobiet w wybranych latach od 2002 r.....	179
Tab. 3. Skazane i ukarane, kobiety według grup klasyfikacyjnych w wybranych latach od 2002 r.....	181
Tab. 4. Warunki lokalowe placówek w 2020 r.....	189
Tab. 5. Kryterium doboru grupy badawczej	199
Tab. 6. Opis grupy badawczej.....	213
Tab. 7. Hierarchia wartości ogółu badanych oraz odchyłeń standardowych (N = 56)	228
Tab. 8. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów (p<0,01)	234
Tab. 9. Opinie respondentów na temat poglądów wyrażających wartości prospołeczne.....	237
Tab. 10. Korelacja wsparcia społecznego w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych.....	242
Tab. 11. Korelacja pozytywnego oddziaływania społecznego na drugą osobę w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych.....	249
Tab. 12. Opinia respondentów o poglądach odnoszących się do pracy jako wartości.....	255
Tab. 13. Korelacja potrzeby zadośćuczynienia pracą krzywd w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych	259
Tab. 14. Korelacja możliwości wykonywania pracy przez skazane matki w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych.....	263
Tab. 15. Opinie respondentów na temat poglądów wyrażających wartości rodzinne	270
Tab. 16. Korelacja alimentacji starszych dzieci przez skazane matki w stosunku do szeregu wybranych zmiennych	280
Tab. 17. Opinie respondentów o poglądach wyrażających wartości allocentryczne.....	283
Tab. 18. Opinie respondentów o poglądach wyrażających wartości edukacyjne	294
Tab. 19. Korelacja znaczenia macierzyństwa jako drogi do indywidualności skazanych matek w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych	301
Tab. 20. Opinie respondentów o poglądach wyrażających wartości materialne	305
Tab. 21. Korelacja wolności jednostki i odpowiedzialności za czyny skazanych matek w stosunku dla szeregu wybranych zmiennych	309

Spis rysunków, wykresów

Rys. 0. Macierzyństwo - Stanisław Wyspiański, 1905.....	4
Rys. 1. Wybrane wartości macierzyństwa	51
Rys. 2. Osoby znaczące dla dzieci i młodych ludzi.....	62
Rys. 3. Model socjalizacji człowieka	67
Rys. 4. Wybrane zasoby osobnicze człowieka.....	118
Rys. 5. Macierzyństwo kobiety przebywającej w zakładzie karnym.....	129
Rys. 6. Model hierarchii potrzeb Abrahama Maslowa i jego istota	135
Rys. 7. Wyznaczniki normalności lub trudności sytuacji psychologicznej.....	158
Rys. 8. Liczba skazanych (kobiety i mężczyźni) w latach 2001-2024 – w ujęciu średniorocznym.....	178
Rys. 9. Liczba skazanych kobiet w latach 2001-2024 – w ujęciu średniorocznym	178
Rys. 10. Struktura populacji skazanych kobiet w wybranych latach od 2002 r.	180
Rys. 11. Skazane i ukarane, kobiety według grup klasyfikacyjnych w wybranych latach od 2002 r.	181
Rys. 12. Wybrane informacje z działalności DMiD w Grudziądzu i w Krzywańcu za lata 2018 - 2020 (ilość dzieci)	187
Rys. 13. Kadra domów matki i dziecka w 2020 roku	188
Rys. 14. Cykl empiryczny AD de Groota.....	195
Rys. 15. Poziomy pomiaru zmiennych	203
Rys. 16. Charakterystyka grupy badawczej.....	215
Rys. 17. Hierarchia wartości badanych (W).....	231
Rys. 18. Odchylenie standardowe wyników (S)	231
Rys. 19. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości prospołeczne	237
Rys. 20. Wartość wsparcia społecznego w radzeniu sobie z problemami	241
Rys. 21. Potrzeby przynależności (społeczne).....	244
Rys. 22. Prospołeczność normą dążenia do likwidacji egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej	246
Rys. 23. Dbłość o dobro drugiego człowieka	247
Rys. 24. Pozytywne oddziaływanie na drugą osobę	248
Rys. 25. Działanie matki a prospołeczność dziecka	251
Rys. 26. Zadowolenie skazanych matek z warunków przebywania z dzieckiem w Domu Matki i Dziecka	252
Rys. 27. Celem pomocy udzielanej osobie pozbawionej wolności jest uprzytomnienie jej popełnionych błędów, ich naprawa oraz wejście na drogę godnego życia w społeczeństwie.....	252

Rys. 28. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości związane z pracą.....	254
Rys. 29. Praca sposobem na zadośćuczynienie krzywd	258
Rys. 30. Zadowolenie z pracy.....	261
Rys. 31. Czy system penitencjarny stwarza dla skazanych matek możliwość nieograniczonej pracy?	262
Rys. 32. Praca lekarstwem na szerzenie się i utrwalanie u skazanych matek postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych itp.....	264
Rys. 33. Odpowiedzi negatywne i wstrzymujące się w kontekście wpływu pracy na szerzenie się i utrwalanie u skazanych matek postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych	265
Rys. 34. Praca narzędziem budowy nowej tożsamości.....	266
Rys. 35. Satysfakcja z pracy	267
Rys. 36. Praca wysiłkiem na rzecz dziecka.....	267
Rys. 37. Odpowiedzi negatywne i wstrzymujące się w kontekście potrzeby wysiłku na rzecz dziecka poprzez pracę	268
Rys. 38. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości rodzinne	270
Rys. 39. Wartości przekazywane dziecku	273
Rys. 40. Rodzina i dom.....	274
Rys. 41. Miłość a rozwój człowieka	275
Rys. 42. Wpływ dysfunkcyjności rodziców na przyszłość dziecka.....	276
Rys. 43. Funkcje rodziny wg badanych skazanych matek.....	277
Rys. 44. Kontakt z ojcem dziecka.....	279
Rys. 45. Alimentacja starszych dzieci	280
Rys. 46. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości allocentryczne.....	283
Rys. 47. Macierzyństwo sposobem na przełamywanie granic i ograniczeń społecznych	286
Rys. 48. Samostanowienie o sobie	287
Rys. 49. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość dziecka	288
Rys. 50. Wpływ norm wolnościowych na macierzyństwo skazanych matek.....	289
Rys. 51. Nowa jakość życia skazanej matki	290
Rys. 52. Zdolność ustanawiania norm zachowania.....	291
Rys. 53. Zdolność swobodnego wyboru decyzji	292
Rys. 54. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości edukacyjne	294
Rys. 55. Emocje z sukcesu w nauce	298

Rys. 56. Rozbudowa przez matkę samoświadomości i samowiedzy poprzez edukację	298
Rys. 57. „Pozytywne rodzicielstwo”	299
Rys. 58. Macierzyństwo drogą do indywidualności	300
Rys. 59. Współczynniki korelacji między wartościami uznawanymi przez respondentów – wartości materialne	304
Rys. 60. Nieakceptowane przez badane wyniki wartości materialnych	306
Rys. 61. Połączenie wolności jednostki i odpowiedzialności za czyny	309
Rys. 62. Model tradycyjny macierzyństwa – poświęcenie się wychowywaniu dzieci i częściowa rezygnacja z innych aktywności	311
Rys. 63. Pomoc materialna i finansowa w zakładzie karnym dla matek z dzieckiem	312
Rys. 64. Budowa podmiotowości człowieka	313
Rys. 65. Macierzyństwo potrzebą więzi z dzieckiem	314
Rys. 66. Najważniejsze cele człowieka	315
Rys. 67. Model kształtowania się celów życiowych matek z dziećmi przebywających w Domach Matki i Dziecka zakładów karnych	335
Rys. 68. Autorski model ontologiczno-gnozeologiczny implikacji pedagogicznych wynikających z badań własnych, a dotyczących macierzyństwa, odbieranego jako autoteliczna wartość przez skazane matki zakładów karnych	342
Rys. 69. Proces badawczy wg Earla Babbie	422
Rys. 70. Model ontologiczno-gnozeologiczny macierzyństwa skazanych kobiet – baza do autorskiej ankiety	423

Spis przybliżonego miejsce opisu problemu szczegółowego w badaniach własnych

1) pytanie szczegółowe	229
2) pytanie szczegółowe	229
3) pytanie szczegółowe	234
3) pytanie szczegółowe	236
3) pytanie szczegółowe	254
3) pytanie szczegółowe	269
6) pytanie szczegółowe	274
3) pytanie szczegółowe	283
8) pytanie szczegółowe	289
3) pytanie szczegółowe	293
7) pytanie szczegółowe	300
3) pytanie szczegółowe	304
6) pytanie szczegółowe	307
4) pytanie szczegółowe	318
5) pytanie szczegółowe	319

ANEKSY

ZAŁĄCZNIKI (NARZĘDZIA BADAWCZE; DO BADAŃ ILOŚCIOWYCH SONDAŻ
DIAGNOSTYCZNY I ANKIETA; DO BADAŃ JAKOŚCIOWYCH: ROZMOWA,
KWESTIONARIUSZ ANKIETY I TESTY)

Aneks 1 – Kwestionariusz ankiety IBE /test/

INSTYTUT BADAŃ EDUKACYJNYCH
01-180 Warszawa, ul. Górczewska 8

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

„60 zdań – 60 opinii”

„Postrzeganie wartości macierzyństwa w procesie resocjalizacji skazanych kobiet”

Szanowna Pani

zwracam się do Pani z serdeczną prośbą o wypełnienie poniższej ankiety, poprzez odpowiedź na wszystkie pytania. Prosząc o szczere odpowiedzi, zapewniam, że uzyskane informacje nie zostaną udostępnione osobom postronnym, a jedynie posłużą do celów naukowych, prowadząc do doskonalenia.

Każda odpowiedź na postawione pytania jest poprawna, jeśli tylko bywa szczerą i podana bez dłuższego zastanowienia się nad nią. Chodzi, bowiem głównie o Twoje własne opinie w sprawach, których dotyczą poszczególne pytania.

Nie można pominąć żadnego pytania. W każdym z nich może być wyrażona tylko jedna opinia, stawiając znak w odpowiedniej kratce.

Aby zmniejszyć przypadkowość ocen badanych, każda grupa wartości reprezentowana jest przez określoną ilość zdań, z których część została postawiona w formie negacji wartości, np. lubiący koncerty muzyczne może otrzymać pytanie: *Koncerty muzyki poważnie nie są nudne* (odp. TAK) lub *Prawdę mówiąc, koncerty muzyki poważnej zawsze są nudne* (odp. NIE).

Bardzo dziękuję za udział w badaniu !!!

Anna Brzezińska

Kod odpowiedzi:

– 2 – Zdecydowanie nie zgadzam się; –1 – Raczej nie zgadzam się; 0 – Nie wiem, nie mam zdania;
1 – Raczej zgadzam się; 2 – Zgadzam się zdecydowanie.

Lp.	Pogląd	Kod odpowiedzi				
		-2	-1	0	1	2
	PRZYKŁAD WYPEŁNIENIA			x		
1/1.	Najbardziej szanowani są ludzie, którzy mają wyższe wykształcenie					
2/2.	Wybierając zawód trzeba uwzględniać przede wszystkim to, jakie zapewnia zarobki					
3/4.	W czasach kryzysu musimy z większą troską odnosić się do ludzi niepełnosprawnych					
4/5.	Praca jest udręką, toteż poniedziałek, kiedy zaczyna się nowy					

Lp.	Pogląd	Kod odpowiedzi				
		-2	-1	0	1	2
	tydzień pracy, zawsze jest najmniej ciekawym dniem					
5/6.	Ci, którzy się bogacą, często zapominają o swych bliskich i znajomych					
6/9.	Dziś rodzina nie jest już tym, czym była dawniej, coraz częściej można stwierdzić, że członkowie rodziny stają się dla siebie obcy					
7/13.	Rację ma ten fachowiec, który pracuje tylko wówczas, gdy mu dobrze płacą					
8/14.	Dobrego kolegę lub koleżankę warto zaprosić na przyjęcie imieninowe, nawet wówczas, gdy nie jest pewne, czy się zrewanżuje					
9/16.	Najbardziej cieszą się ci rodzice, których dzieci dobrze się uczą					
10/17.	Gdyby wprowadzono przyzwoite zasiłki dla bezrobotnych, można byłoby dobrze ułożyć sobie życie bez stałej pracy					
11/19.	Ludzie cenią osoby towarzyskie					
12/21.	Lepiej byłoby, aby młodzi ludzie starali się realizować własne zainteresowania bez względu na to, czy przyniesie to korzyści materialne					
13/23.	Matki, które wychowują dzieci pozostając na urloпах wychowawczych, powinny być wszędzie traktowane tak jak osoby pracujące					
14/28.	Poświęcenie dla innych zwiększa satysfakcję z własnego życia					
15/30.	Bogactwo nie daje szczęścia					
16/34.	Dobrze jest, jeśli dziecko przebywa często wśród swoich koleżanek i kolegów					
17/35.	Zawsze powinno być tak, że rady rodziców są dla dziecka najważniejsze					
18/37.	Trudno zrozumieć takich ludzi, którzy dbają tylko o własne dobro, zupełnie nie interesując się tym, jak się wiedzie innym ludziom					
19/39.	Trafne jest powiedzenie: „Pracuj, pracuj, a garb ci sam wyrośnie”					
20/41.	Dobrze mieć poczucie, że w trudnych chwilach można liczyć na pomoc przyjaciół i kolegów					
21/43.	Jeżeli człowiek ma pieniądze, wszystko w życiu łatwo mu osiągnąć					
22/44.	Wykształcenie jest jedną z najważniejszych wartości, jakie można osiągnąć w życiu					
23/45.	Jeśli komuś w życiu się dobrze wiedzie, to właściwie koledzy i znajomi są mu niepotrzebni - może się bez nich obejść					
24/47.	W pracy wszystkie obowiązki trzeba wykonywać najlepiej jak się tylko potrafi					
25/48.	Aby osiągnąć sukces w życiu, trzeba wyłącznie kierować się własnym interesem					
26/50.	Najlepiej postępują ci ludzie, którzy zarabiają za granicą dolary i wszystko mogą sobie kupić					
27/52.	Coraz częściej zdarza się, że rodzina daje zły przykład dzieciom					

Lp.	Pogląd	Kod odpowiedzi				
		-2	-1	0	1	2
28/55.	Każdy powinien dążyć do tego, aby osiągnąć własne cele, zajmowanie się potrzebami innych jest tylko niepotrzebną stratą czasu					
29/57.	Słusznie postępują ci rodzice, którzy posyłają swe dzieci na dodatkowe zajęcia, takie jak nauka gry na instrumentach, zajęcia baletowe lub nauka języków obcych					
30/58.	Dobrobyt materialny ułatwia osiągnięcie innych wartości					
31/59.	Od najmłodszych lat trzeba wpajać dzieciom zasady i przekonania, które uznają rodzice i dziadkowie					
32/60.	Bez wyczerpanej pracy nawet ludzie utalentowani dziś niczego nie osiągną					
33/61.	Lepiej jest unikać kontaktów towarzyskich, gdyż i tak w decydujących momentach każdy może liczyć tylko na siebie					
34/63.	Lata spędzone w szkole należą do najmilszych, dlatego każdy młody człowiek powinien się uczyć jak tylko może najdłużej					
35/64.	Czas pobytu w pracy może być nie mniej interesujący niż czas spędzony w domu					
36/65.	Szczęśliwi są ludzie, którzy mają wielu znajomych, kolegów i przyjaciół					
37/67.	Współpracując w grupie, można osiągnąć dużo więcej niż samemu					
38/68.	Obecnie, podobnie jak to było dawniej, młodzi ludzie powinni zawierać związki małżeńskie przed wszystkim z partnerami mającymi bardzo dobrą sytuację materialną					
39/70.	Rodzice żyją przede wszystkim sprawami dzieci - bez posiadania dzieci życie nie miałoby wielkiego sensu					
40/71.	Dzięki dobrej pracy można zdobyć uznanie wśród kolegów i przełożonych, a także w szerszym otoczeniu					
41/73.	Postępowanie człowieka świadczy o tym, jak został wychowany w rodzinie					
42/74.	Ludzie, którzy nikomu nic nie zawdzięczają, nie mają żadnego moralnego obowiązku, aby troszczyć się o los innych					
43/75.	Praca wychowuje człowieka					
44/76.	Ukończenie szkoły nie świadczy o tym, że człowiek stał się mądrzejszy					
45/77.	Przyjaźń w naszych czasach zazwyczaj jest zawodna i nietrwała					
46/78.	Znaczenie rodziny stale maleje, gdyż coraz więcej spraw życiowych rozstrzyga się poza nią					
47/80.	Obowiązek uczęszczania do jakiegokolwiek szkoły jest uzasadnionym przymusem					
48/82.	W trudnych sytuacjach życiowych rodzina jest miejscem, w którym można znaleźć pomoc i opiekę					
49/83.	Dobrze jest, jeśli uczniowie nie ograniczają się tylko do nauki, ale działają też w harcerstwie lub organizacjach uczniowskich					
50/84.	Człowiek, który ma przyjaciół spokojnie patrzy w przyszłość					
51/86.	Do najmilszych momentów w życiu należą chwile spędzone					

Lp.	Pogląd	Kod odpowiedzi				
		-2	-1	0	1	2
	w gronie rodzinnym					
52/88.	O tym, co kto jest wart, najlepiej przekonać się patrząc na wyposażenie jego mieszkania					
53/89.	Prawdziwą radość odczuwamy dopiero wtedy, gdy możemy podzielić się przyjemną nowiną w gronie zaprzyjaźnionych osób					
54/90.	Pod wieloma względami szkoła jest, niestety podobna do koszar wojskowych, niekiedy nawet kojarzy się z więzieniem					
55/92.	Ci, którzy wyznają zasadę: „Każdy jest kowalem swego losu” i wytrwale pracują, prędzej dojdą do czegoś w życiu od tych, od tych którzy liczą na przypadek, los szczęścia, pomyślne układy i znajomości					
56/94.	Byłoby dobrze móc powiedzieć, że młodzież współczesna naprawdę interesuje się sprawami innych ludzi					
57/95.	Kiedy czasy są tak zmienne i niepewne jak obecnie, największym majątkiem staje się wykształcenie					
58/97.	O tym, co wart jest człowiek, najlepiej można się przekonać obserwując jego pracę					
59/98.	Warto poświęcić część swego czasu wolnego na pracę społeczną w miejscu zamieszkania					
60/99.	Każdy powinien ciągle się doksztalać, uczyć się przez całe życie					

Źródło: M.J. Szymański, Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy, Wyd. IBE, Warszawa 1998, s. 149-156.

Metryczka

dane o respondencie

Prosimy o podanie kilku danych potrzebnych opracowania statystycznego wyników badań Nie zapisujemy imion i nazwisk osób wypełniających ankietę, ich adresów Do obliczeń statystycznych potrzebne będą jedynie następujące dane:

I. Jestem matką z:

- Domu Matki i Dziecka w Grudziądzu
- Domu Matki i Dziecka w Krzywańcu

II. Twój wykonywany zawód na wolności: _____

III. Twoje wykształcenie (skończone, nieskończone):

- podstawowe
- gimnazjalne
- zasadnicze
- średnie (ogólne, zawodowe)
- wyższe

IV. Pochodzenie (miejsca STAŁEGO zamieszkania)

- miasto (duże, małe)
- wieś

V. Twój stan cywilny:

- samotna
- w związku małżeńskim
- w związku partnerskim
- rozwiedziona
- w separacji
- wdowa

VI. Ile w sumie posiadasz dzieci włącznie z tym w ZK: _____

VII. Czy jest to obecnie Twoje pierwsze dziecko (dziećmi) w więzieniu:

- TAK
- NIE

VIII. W jakim wieku (ile miesięcy) jest dziecko, z którym przebywasz w więzieniu? _____

Jeszcze raz bardzo dziękuję za udział w badaniu !

Aneks 2 – Autorski kwestionariusz ankiety

AUTORSKI KWESTIONARIUSZ ANKIETY

Macierzyństwo skazanych kobiet, wartości, interakcja, funkcjonowanie w określonym systemie
(Anna Brzezińska)

Szanowna Pani

zwracam się do Pani/Pana z serdeczną prośbą o wypełnienie poniższej ankiety, poprzez odpowiedź na wszystkie pytania. Prosząc o szczerze odpowiedzi, zapewniam, że uzyskane informacje nie zostaną udostępnione osobom postronnym, a jedynie posłużą do celów naukowych, prowadząc do doskonalenia.

Każda odpowiedź na postawione pytania jest poprawna, jeśli tylko bywa szczerą i podana bez dłuższego zastanowienia się nad nią. Chodzi, bowiem głównie o Twoje własne opinie w sprawach, których dotyczą poszczególne pytania.

Wybieramy po jednej odpowiedzi, chyba że przy pytaniu wyraźnie pisze inaczej.

Bardzo dziękuję za udział w badaniu !!!

Anna Brzezińska

1. Czy macierzyństwo daje Tobie możliwość do przełamywania granic i ograniczeń?
 - Tak, zdecydowanie daje możliwość
 - Raczej zgadzam się
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej nie daje takich możliwości
 - Zdecydowanie nie daje takich możliwości
2. Czy jako matka bardziej wolisz „dawać” czy „brać”?
 - Wolę dawać i to bardzo
 - Czasami dawać
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej brać
 - Zdecydowanie „brać”
3. Czy czujesz moralny obowiązek na rzecz swojego dziecka, poprzez podjęcie pracy?
 - Zdecydowanie czuję taki obowiązek
 - Raczej go wyczuwam
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Zastanawiam się nad tym, a może
 - Zdecydowanie nie czuję takiego obowiązku
4. Czy potrafisz cieszyć się ze swoich sukcesów w nauce?
 - Pozytywne wyniki w nauce zawsze mnie cieszyły

- Czasami mam satysfakcję z nauki
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Jak kazali to chodziłam to szkoły
 - Nauka do „zła konieczne”
5. Czy wg Ciebie matka przekazuje dziecku życie, zaspokaja jego potrzeby, stanowi źródło miłości i akceptacji, dostarcza wzory postępowania, jest przekazicielem norm społecznych, stwarza właściwe stosunki (relacje)?
(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)
- Przekazuje dziecku życie
 - Zaspokaja dziecka potrzeby
 - Matka dla dziecka jest źródłem miłości i akceptacji
 - Matka dostarcza wzory postępowania
 - Matka dla dziecka jest przekazicielem norm społecznych
 - Matka buduje z dzieckiem właściwe relacje (stosunki)
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Zastanawiam się nad tym, a może coś by się znalazło
 - Zdecydowanie oprócz życia to nie ma innego obowiązku
6. Czy dla Ciebie wolność jednostki nie kłóci się z odpowiedzialnością człowieka za swoje czyny?
- Zdecydowanie nie kłóci się
 - Raczej nie kłóci się
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej wolność jednostki kłóci się z odpowiedzialnością
 - Zdecydowanie wolność jednostki kłóci się z odpowiedzialnością
7. Czy wybory o samostanowieniu o sobie przyjmujesz jako narzucone z zewnątrz, czy jako swoje?
- Zdecydowanie jako swoje
 - Umiarkowanie jako swoje
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej jako narzucone z zewnątrz
 - Zdecydowanie jako narzucone z zewnątrz
8. Jaką Twoim zdaniem posiada wartość wsparcie społeczne (w zakładzie karnym i na wolności) w radzeniu sobie z problemami?
(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)
- Zawsze liczę na wsparcia koleżanek z celi
 - Zawsze liczę na wsparcie całego personelu Domu

- Zawsze liczę na wsparcie partnera
 - Zawsze liczę na wsparcie rodziny
 - Zawsze liczę na wsparcie organizacji wolnościowych
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Nie liczę w ogóle na wsparcia koleżanek z celi
 - Nie liczę w ogóle na wsparcie personelu Domu
 - Nie liczę w ogóle na wsparcie partnera
 - Nie liczę w ogóle na wsparcie rodziny
 - Nie liczę w ogóle na wsparcie organizacji wolnościowych
 - Nigdy nie liczyłam i nie liczę na niczyje wsparcie
- 9.** Czy rozumiesz, że praca w zakładzie i potem na wolności powinna dawać możliwość zadośćuczynienia krzywd?
- Tak, zdecydowanie zgadzam się
 - Raczej zgadzam się
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej nie zgadzam się
 - Zdecydowanie nie zgadzam się
- 10.** Jak widzisz potrzebę rozbudowania przez matkę samoświadomości i samowiedzy poprzez edukację, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia?
- Tak, koniecznie – zgadzam się, edukacja to podstawa
 - Raczej zgadzam się
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie rozumiem pytania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej nie zgadzam się
 - Edukacja to „zło konieczne”, wiem już co potrzeba
- 11.** Czy dla Ciebie rodzina i dom są fenomenami ludzkiego życia?
- Tak, zdecydowanie zgadzam
 - Raczej zgadzam się
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej nie zgadzam się
 - Zdecydowanie nie zgadzam się
- 12.** Macierzyństwo powinno oznaczać poświęcenie się wychowywaniu dzieci i częściowej rezygnacji z innych rodzajów aktywności, podobnie ojcostwo powinno sprowadzać się do materialnego zabezpieczenia rodziny i czasem roli surowego wychowawcy. Co sądzisz o tym?
- Tak, zdecydowanie zgadzam się
 - Raczej zgadzam się

- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie zgadzam się
- Zdecydowanie nie zgadzam się

13. Czy dobro dziecka jest dla Ciebie najważniejsze?

- Tak, zdecydowanie dobro dziecka jest dla mnie najważniejsze
- Raczej zgadzam się
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie zgadzam się
- Zdecydowanie nie zgadzam się

14. Jak ważne jest dla Ciebie sformułowanie „kochająca mama” (pytanie otwarte)

15. Czy potrafisz cieszyć się ze swoich sukcesów w pracy?

- Sukcesy w pracy zawsze mnie cieszyły
- Nie pracuję dla sukcesów
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Czasami zdarza się satysfakcja z pracy
- Nigdy się nie cieszyłam z sukcesów

16. Czy macierzyństwo w Twoim przypadku sprzyja resocjalizacji? (pytanie otwarte)

17. Czy dla Ciebie miłość prowadzi do rozwoju człowieka?

- Tak, zdecydowanie prowadzi
- Może i trochę prowadzi
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie prowadzi
- Zdecydowanie nie prowadzi

18. Jaką widzisz przyszłość swojego dziecka po wyjściu Twoim z więzienia?

- Zadbam o nią, aby jego przyszłość była wzorowa
- Jeszcze sporo czasu, pomyślę o tym
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Trzeba będzie coś zrobić w tym kierunku
- Zdecydowanie nie zamierzam nic robić, muszę zadbać o siebie

19. Czy macierzyństwo pozwala Ci decydować o własnych wyborach, czy nadal jesteś związana solidarnością z grupą kryminogenną?

- Zdecydowanie tylko wybory własne
- Tak pół na pół
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Tak po części z przewagą dla przyjaciół z celi
- Zdecydowanie przyjaciele z celi

20. Czy Twoim zdaniem pomaganie innym może wpłynąć na poprawę własnego wizerunku?

- Tak, zdecydowanie pomaga
- Coś tam pomaga
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie pomaga
- Zdecydowanie nie pomaga

21. Czy system penitencjarny stwarza dla skazanych matek możliwość nieograniczonej pracy?

- Tak, zdecydowanie stwarza
- Jakaś tam praca jest, ale mało
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej stwarza, ale śladowo
- Zdecydowanie nie stwarza takich możliwości

22. Co potrzebne jest, aby matka potrafiła wyjść refleksyjnie „poza samą siebie”? Stać się lepszą osobą? (pytanie otwarte)

23. Czy dysfunkcjonalność rodziców, rodziny posiada wpływ na przyszłość dziecka?

- Tak, zdecydowanie posiada
- Posiada, ale w ograniczonym stopniu
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie posiada
- Zdecydowanie nie posiada

24. Czy spotkałaś się w ZK z pomocą materialną (paczki żywnościowe i higieniczne, sprzęt, odzież, znaczki, karty telefoniczne), a także wsparciem finansowym?

- Tak, zdecydowanie się spotkałam
- Spotkałam się, ale z jakąś minimalną pomocą
- Nie wiem, nie mam zdania

- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej się nie spotkałam
- Zdecydowanie nigdy nie słyszałam o takiej pomocy

25. Czy dla Ciebie ważniejsza jest przeszłość, terażniejszość czy przyszłość Twojego dziecka?

(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- Liczy się przeszłość moja i mojego dziecka
- Liczy się tylko terażniejszość mojego dziecka
- Liczy się tylko przyszłość mojego dziecka
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej myślę tylko o sobie
- Zdecydowanie nic się nie liczy, z wyjątkiem mnie i koleżanek z celi

26. Które potrzeby są dla Ciebie najważniejsze: miłości, bycia kochanym, uczucia przyjaźni, przynależności do grupy, akceptacja, więzi bliskości, inne:

(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- Potrzeba miłości
- Bycie kochanym
- Uczucie przyjaźni
- Przynależność do grupy
- Akceptacja
- Więzy bliskości
- inne (jakie?)

-
- Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)

27. Czy wg Ciebie praca jest proaktywna i służy nie tylko matce, ale i dziecku?

- Tak, służy zarówno matce i dziecku
- Tak, służy jedynie matce
- Tak, służy jedynie dziecku
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Może tam coś komuś tam służy
- Zdecydowanie nie służy nikomu

28. Jak widzisz w kontekście edukacji „pozytywne rodzicielstwo”?

- Tak, zdecydowanie widzę bardzo pozytywnie
- Widzę to w sposób umiarkowany
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

29. Czy rodzic powinien być dla dziecka modelem i wzorcem?

- Tak, zdecydowanie powinien być modelem i wzorcem
- Tak, w stopniu umiarkowanym, jak dziecko posłucha
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Może trochę, a resztę zrobi „ulica”, nauczyciele itp.
- Po co mu ten wzór, jest przecież „ulica”, nauczyciele itp.

30. Co sądzisz o tym stwierdzeniu: macierzyństwo jest stanem przekazywania drugiej osobie siebie i swojej natury, poprzez emanację, miłość, przyjaźń, dobroć, bezpieczeństwo? (pytanie otwarte)

31. Czy normy wolnościowe wpływają w jakimś stopniu na Twoje macierzyństwo?

- Tak, zdecydowanie wpływają
- Wpływają, ale w stopniu bardzo umiarkowanym
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę, ani nie czuję

32. Czy poprzez czynienie tylko dobra dla dziecka, można nauczyć się normy sprawiedliwości (naprawy błędów) i dobroczynności?

- Tak, zdecydowanie można
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

33. Czy praca może zapobiegać szerzeniu się i utrwalaniu u skazanej matki postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych itp.?

- Tak, zdecydowanie może
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

34. Jakie funkcje wg Ciebie spełnia rodzina?

(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- Prokreacyjną – pozwala na biologiczne przetrwanie społeczeństwa;
- Seksualną – polega na społecznej akceptacji formy współżycia płciowego;

- Ekonomiczną – to zaspakajanie materialnych potrzeb rodziny;
- Opiekuńczo–zabezpieczającą – polega na opiece nad dziećmi, chorymi i starszymi oraz zabezpieczeniu środków potrzebnych do życia;
- Socjalizacyjną – polega na wychowaniu potomstwa i nadaniu swoim członkom odpowiedniej pozycji społecznej;
- Rekreacyjną (rekreacyjno-towarzyską) – umożliwia zaspakajanie potrzeb odpoczynku, relaksu, rozrywki;
- Kulturową – pomaga przekazać dzieciom dziedzictwo kulturowe, zapoznać z dziełami sztuki, literatury itp.
- Kontrolną – członkowie rodziny kontrolują swoje zachowanie i wymuszają zachowanie społecznie akceptowane;
- Klasową – wyznacza miejsce w strukturze społecznej swoim członkom.
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

35. Budowa podmiotowości człowieka to możliwość kreowania własnego życia, możliwość kształtowania otoczenia materialnego oraz kreatywność w budowaniu stosunków międzyludzkich – co dla Ciebie jest ważne?

(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- Budowa podmiotowości człowieka to – możliwość kreowania własnego życia
- Budowa podmiotowości człowieka to – możliwość kształtowania otoczenia materialnego
- Budowa podmiotowości człowieka to – kreatywność w budowaniu stosunków międzyludzkich
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę żadnych możliwości
- Zdecydowanie nie widzę żadnych możliwości

36. Czy macierzyństwo pozwala Ci myśleć o nowej jakości życia?

- Tak, zdecydowanie pozwala mi tak myśleć
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej macierzyństwa nie łączę z nową jakością życia
- Zdecydowanie macierzyństwa nie łączę z nową jakością życia

37. Czy dla Ciebie prospołeczność jest normą dążenia do likwidacji egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej?

- Tak, zdecydowanie pozwala mi tak myśleć
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)

- Raczej nigdy tak nie myślałam
- Zdecydowanie nigdy tak tego nie widziałam

38. Czy praca buduje Twoją nową tożsamość?

- Tak, zdecydowanie buduje
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie buduje
- Zdecydowanie nie buduje

39. Czy czujesz odpowiedzialność za los własnego dziecka (dzieci)?

- Bardzo czuję odpowiedzialność za swoje dziecko (dzieci)
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie czuję odpowiedzialności
- Zdecydowanie nie czuję żadnej odpowiedzialności za swoje dziecko (dzieci)

40. Czy utrzymujesz kontakt z ojcem dziecka?

- Tak, zdecydowanie kontakt z ojcem jest bardzo ważny
- Może trochę, najczęściej przypadkowo
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej dziecko nie ma kontaktu z ojcem
- Zdecydowanie nie widzę potrzeby kontaktu dziecka z ojcem
- Ojciec dziecka nie żyje

41. Czy macierzyństwo rodzi dla Ciebie potrzebę więzi z dzieckiem w sposób rzeczowy (jest kasa z 500+), osobowy (bliskość, otwartość), czy kulturowy (wykształcenie dziecka, rozwój), czy też osobowo-kulturowy?

- Więzy z dzieckiem w sposób rzeczowy (jest kasa z 500+), jest impreza
- Więzy z dzieckiem w sposób osobowy (bliskość, otwartość)
- Więzy z dzieckiem w sposób kulturowy (wykształcenie dziecka, rozwój),
- Więzy z dzieckiem w sposób osobowo-kulturowy
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Nie ma żadnej więzi

42. Czy możliwe jest ukierunkowanie na drugiego człowieka (w tym na dziecko) poprzez zmianę swojej osobowości, uporządkowanie siebie. Jeżeli tak to jak Twoim zdaniem? (pytanie otwarte)

43. Czy rodzice powinni aktywnie uczestniczyć w wychowaniu dzieci?

- Tak, zdecydowanie powinni aktywnie uczestniczyć

- Uczestniczyć na ile czas pozwoli
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie ma potrzeby uczestnictwa
- Zdecydowanie nie ma potrzeby uczestnictwa

44. Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania w funkcjonowaniu własnego „ja”. Jak sądzisz co jest i powinno być najczęściej celem człowieka: działanie, wynagrodzenie, pochwały, uznanie czy wyróżnienia?

(możesz wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- Działanie
- Wynagrodzenie
- Pochwały
- Uznanie
- Wyróżnienia
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nic
- Zdecydowanie nic

45. Czy potrafisz sama ustanawiać normy zachowania dla siebie?

- Tak, zdecydowanie potrafię
- Może trochę, ale się nauczę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

46. Czy Twoim interesem może być dobro drugiego człowieka, w tym dziecka?

- Tak, zdecydowanie może
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

47. Czy dla Ciebie praca jest satysfakcjonująca?

- Tak, zdecydowanie jest satysfakcjonująca
- Może trochę
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie jest satysfakcjonująca
- Zdecydowanie nie jest satysfakcjonująca

48. Czy dziecko (dzieci) przeszkadza Ci w życiu i bez niego (nich) czułabyś się szczęśliwsza?

- Dziecko dla mnie jest szczęściem
- Może trochę mi przeszkadza
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Niestety znacząco mi przeszkadza w byciu szczęśliwą
- Zdecydowanie znacząco mi przeszkadza w byciu szczęśliwą

49. Na ile macierzyństwo zmienia życie matki? (pytanie otwarte)

50. Czy rozważasz oddanie dziecka do adopcji z powodów materialnych, bądź innych? A może już oddałaś?

- Tak, już oddałam do adopcji
- Tak, oddałam do pieczy zastępczej
- Rozważam oddanie dziecka (adopcji, pieczy zastępczej)
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie – dziecko zostanie zemną

51. Czy wyobrażasz sobie cywilizowane oddziaływanie na innych?

- Tak, zdecydowanie wyobrażam sobie
- Może trochę, umiarkowanie
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej tego nie widzę
- Zdecydowanie tego nie widzę

52. Czy otrzymując świadczenia rodzicielskie, płacisz należności alimentacyjnych na rzecz starszych dzieci?

- Tak, zdecydowanie przekazuję
- Czasami przekazuję
- Nie mam innych dzieci
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej rzadko przekazuję
- Zdecydowanie nie przekazuję

53. Czy potrafisz dokonać swobodnego wyboru decyzji?

- Tak, zdecydowanie potrafię
- Różnie to bywa, może czasami
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)

- Raczej tego nie potrafię
 - Zdecydowanie tego nie potrafię
- 54.** Czy chciałabyś, aby Twoje dziecko było jak Ty antyspołeczne, czy inne (prospołeczne)?
- Zdecydowanie chcę, aby było inne, prospołeczne
 - Chyba chcę, aby było inne, ale mam wątpliwości
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej tego nie chcę, aby było inne
 - Zdecydowanie tego nie chcę, aby było inne
- 55.** Czy praca powinna wymuszać wysiłek na rzecz dziecka, pozwalający na zbudowanie jego stabilizacji i bezpieczeństwa?
- Zdecydowanie praca powinna być wysiłkiem na rzecz dziecka
 - Chyba chcę, aby praca była wysiłkiem, ale jeszcze mam czas
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej tego nie chcę, aby praca była wysiłkiem
 - Zdecydowanie tego nie chcę, aby praca była wysiłkiem
- 56.** Czy uważasz, że na początku dzieciństwa najważniejsze jest przebywanie dziecka z matką?
- Tak, zdecydowanie
 - Raczej powinno, ale inne osoby też są ważne
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej nie jest, aż tak to ważne
 - Zdecydowanie nie jest, aż tak to ważne
- 57.** Jak widzisz otwieranie się człowieka na zewnątrz? (pytanie otwarte)
-
- 58.** Czy macierzyństwo jest „byciem dla drugiego człowieka”?
- Tak, zdecydowanie
 - Raczej zależy od sytuacji
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
 - Raczej nie
 - Zdecydowanie nie
- 59.** Czy zakład karny stwarza warunki do przebywania w nim matki z dzieckiem?
- Zdecydowanie tak
 - W stopniu umiarkowanym
 - Nie wiem, nie mam zdania
 - Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)

- Dużo jeszcze brakuje do prawdziwego domu
- Zdecydowanie nie , nie, nie

60. Masz świadomość jak ważne dla dziecka są słowa „kocham Cię”?

- Tak, zdecydowanie mam świadomość
- Może trochę, ale jest znacznie więcej takich zwrotów
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Raczej nie mam takiej świadomości
- Zdecydowanie nie mam takiej świadomości

61. Czy Twoim zdaniem „Celem pomocy udzielanej osobie pozbawionej wolności jest uprzytomnienie jej popełnionych błędów, ich naprawa oraz wejście na drogę godnego życia w społeczeństwie”?

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak, ale zależy od wielu czynników
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- W teorii, bo w życiu jest trochę bardziej skomplikowane
- Zdecydowanie nie, za dużo wokół recydywy

62. Czy dla Ciebie macierzyństwo może być drogą do indywidualności?

- Tak, zdecydowanie może być
- Może trochę, umiarkowanie
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Indywidualność to raczej nie dla mnie
- Indywidualność to zdecydowanie nie dla mnie

63. Jak ocenisz swoją więź emocjonalną ze swoim dzieckiem?

- Więzy z dzieckiem to dla mnie rzecz najważniejsza
- Może trochę, umiarkowanie
- Nie wiem, nie mam zdania
- Nie obchodzi mnie to (podejście ambiwalentne)
- Więzy emocjonalna z dzieckiem to raczej nie dla mnie
- Więzy emocjonalna z dzieckiem to zdecydowanie nie dla mnie

64. Jeżeli masz ochotę napisać coś od siebie to proszę

65. Wypowiedzi Twoje mogą być cytowane przy zachowaniu pełnej anonimowości.

Wyrażasz na to zgodę:

- TAK
- NIE

Jeszcze raz bardzo dziękuję za udział w badaniu !

Aneks 3 – Podział kwestionariusza ankiety na grupy wartości (dot.: aneksu 1)

Podział kwestionariusza ankiety „60 zdań - 60 opinii” na 6 grup wartości

Ankieta 1

1.

s. 60

Opinie o poglądach wyrażających wartości allocentryczne

Nr pytania	Treść zdania
14	Dobrego kolegę lub koleżankę warto zaprosić na przyjęcie imieninowe, nawet wówczas, gdy nie jest pewne, czy się zrewanżuje
19	Ludzie cenią osoby towarzyskie
34	Dobrze jest, jeśli dziecko często przebywa wśród swoich koleżanek i kolegów
41	Dobrze mieć poczucie, że w trudnych chwilach można liczyć na pomoc przyjaciół i kolegów
45*	Jeśli komuś w życiu się dobrze wiedzie, to właściwie koledzy i znajomi są mu niepotrzebni - może się bez nich obejść
61*	Lepiej jest unikać kontaktów towarzyskich, gdyż i tak w decydujących momentach każdy może liczyć tylko na siebie
65	Szczęśliwi są ludzie, którzy mają wielu znajomych, kolegów i przyjaciół
77*	Przyjaźń w naszych czasach zazwyczaj jest zawodna i nietrwała
84	Człowiek, który ma przyjaciół spokojnie patrzy w przyszłość
89	Prawdziwą radość odczuwamy dopiero wtedy, gdy możemy podzielić się przyjemną nowiną w gronie zaprzyjaźnionych osób

2.

s. 62

Opinie badanych na temat poglądów wyrażających wartości prospołeczne

Nr pytania	Treść zdania
4	W czasach kryzysu musimy z większą troską odnosić się do ludzi niepełnosprawnych
28	Poświęcenie dla innych zwiększa satysfakcję z własnego życia
37	Trudno zrozumieć takich ludzi, którzy dbają tylko o własne dobro, zupełnie nie interesując się tym, jak się wiedzie innym ludziom
48*	Aby osiągnąć sukces w życiu, trzeba wyłącznie kierować się własnym interesem
55*	Każdy powinien dążyć do tego, aby osiągnąć własne cele, zajmowanie się potrzebami innych jest tylko niepotrzebną stratą czasu
67	Współpracując w grupie, można osiągnąć dużo więcej niż samemu
74*	Ludzie, którzy nikomu nic nie zawdzięczają, nie mają żadnego moralnego obowiązku, aby troszczyć się o los innych
83	Dobrze jest, jeśli uczniowie nie ograniczają się tylko do nauki, ale działają też w harcerstwie lub organizacjach uczniowskich
94	Byłoby dobrze móc powiedzieć, że młodzież współczesna naprawdę interesuje się sprawami innych ludzi

Nr pytania	Treść zdania
98	Warto poświęcić część swego czasu wolnego na pracę społeczną w miejscu zamieszkania

3.

s. 68 **Opinie o poglądach odnoszących się do pracy jako wartości**

Nr pytania	Treść zdania
5*	Praca jest udręką, toteż poniedziałek, kiedy zaczyna się nowy tydzień pracy, zawsze jest najmniej ciekawym dniem
17*	Gdyby wprowadzono przyzwoite zasiłki dla bezrobotnych, można byłoby dobrze ułożyć sobie życie bez stałej pracy
39*	Trafne jest powiedzenie: „Pracuj, pracuj, a garb ci sam wyrośnie”
47	W pracy wszystkie obowiązki trzeba wykonywać najlepiej jak się tylko potrafi
60	Bez wytężonej pracy nawet ludzie utalentowani dziś niczego nie osiągną
64	Czas pobytu w pracy może być nie mniej interesujący niż czas spędzony w domu
71	Dzięki dobrej pracy można zdobyć uznanie wśród kolegów i przełożonych, a także w szerszym otoczeniu
75	Praca wychowuje człowieka
92	Ci, którzy wyznają zasadę: „Każdy jest kowalem swego losu” i wytrwale pracują, prędzej dojdą do czegoś w życiu od tych, od tych którzy liczą na przypadek, los szczęścia, pomyślnie układy i znajomości
97	O tym, co wart jest człowiek, najlepiej można się przekonać obserwując jego pracę

4.

s. 70 **Opinie o zadaniach wyrażających wartości edukacyjne**

Nr pytania	Treść zdania
1	Najbardziej szanowani są ludzie, którzy mają wyższe wykształcenie
16	Najbardziej cieszą się ci rodzice, których dzieci dobrze się uczą
44	Wykształcenie jest jedną z najważniejszych wartości, jakie można osiągnąć w życiu
57	Słusznie postępują ci rodzice, którzy posyłają swe dzieci na dodatkowe zajęcia, takie jak nauka gry na instrumentach, zajęcia baletowe lub nauka języków obcych
63	Lata spędzone w szkole należą do najmilszych, dlatego każdy młody człowiek powinien się uczyć jak tylko może najdłużej
76*	Ukończenie szkoły nie świadczy o tym, że człowiek stał się mądrzejszy
80*	Obowiązek uczęszczania do jakiegokolwiek szkoły jest uzasadnionym przymusem
90*	Pod wieloma względami szkoła jest, niestety podobna do koszar wojskowych, niekiedy nawet kojarzy się z więzieniem
95	Kiedy czasy są tak zmienne i niepewne jak obecnie, największym majątkiem staje się wykształcenie
99	Każdy powinien ciągle się doksztalać, uczyć się przez całe życie

5.

s. 83

Opinie o zadaniach odnoszących się do wartości rodzinnych

Nr pytania	Treść zdania
9*	Dziś rodzina nie jest już tym, czym była dawniej, coraz częściej można stwierdzić, że członkowie rodziny stają się dla siebie obcy
23	Matki, które wychowują dzieci pozostając na urloпах wychowawczych, powinny być wszędzie traktowane tak jak osoby pracujące
35	Zawsze powinno być tak, że rady rodziców są dla dziecka najważniejsze
52*	Coraz częściej zdarza się, że rodzina daje zły przykład dzieciom
59	Od najmłodszych lat trzeba wpajać dzieciom zasady i przekonania, które uznają rodzice i dziadkowie
70	Rodzice żyją przede wszystkim sprawami dzieci - bez posiadania dzieci życie nie miałyby wielkiego sensu
73	Postępowanie człowieka świadczy o tym, jak został wychowany w rodzinie
78*	Znaczenie rodziny stale maleje, gdyż coraz więcej spraw życiowych rozstrzyga się poza nią
82	W trudnych sytuacjach życiowych rodzina jest miejscem, w którym można znaleźć pomoc i opiekę
86	Do najmiłszych momentów w życiu należą chwile spędzone w gronie rodzinnym

6.

s. 87

Opinie o zdaniach wyrażających wartości materialne

Nr pytania	Treść zdania
2	Wybierając zawód trzeba uwzględniać przede wszystkim to, jakie zapewnia zarobki
6*	Ci, którzy się bogacą, często zapominają o swych bliskich i znajomych
13	Rację ma ten fachowiec, który pracuje tylko wówczas, gdy mu dobrze płacą
21*	Lepiej byłoby, aby młodzi ludzie starali się realizować własne zainteresowania bez względu na to, czy przyniesie to korzyści materialne
30*	Bogactwo nie daje szczęścia
43	Jeżeli człowiek ma pieniądze, wszystko w życiu łatwo mu osiągnąć
50	Najlepiej postępują ci ludzie, którzy zarabiają za granicą dolary i wszystko mogą sobie kupić
58	Dobrobyt materialny ułatwia osiągnięcie innych wartości
68	Obecnie, podobnie jak to było dawniej, młodzi ludzie powinni zawierać związki małżeńskie przed wszystkim z partnerami mającymi bardzo dobrą sytuację materialną
88	O tym, co kto jest wart, najlepiej przekonać się patrząc na wyposażenie jego mieszkania

Źródło: M.J. Szymański, Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy, Wyd. IBE, Warszawa 1998, s. 149-156.

Aneks 4 – Uwierzytelnienie przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II możliwości przeprowadzenia badań doktorantki Uczelni

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych,
Instytut Pedagogiki;
Katedra Pedagogiki Ogólnej;
Aleje Racławickie 14, 20-950 Lublin

Lublin, 2022-05-09

UWIERZYTELNIENIE

badań naukowych doktorantki WNS KUL
Anny Brzezińskiej

Wydział Nauk Społecznych Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II prosi o umożliwienie przeprowadzenia badań naukowych mgr Annie Brzezińskiej (dowód osobisty Dxx 1xxxx5; PESEL 75xxxxxxxx1) ze skazanymi matkami w Zakładzie Karnym Z w Krzywańcu i Grudziądzu. Materiały zostaną wykorzystane do pracy doktorskiej pod kierunkiem promotora ks. prof. dr. hab. Kazimierza Pierzchały, nt.: *„Postrzeganie wartości macierzyństwa w procesie resocjalizacji skazanych kobiet”*.

Wszystkie materiały (łącznie z informacjami z akt penitencjarnych wykonania kary poszczególnych badanych) będą posiadać charakter poufny i mogą być wykorzystane jedynie jako materiał badawczy do opracowania naukowego ww. dysertacji doktorskiej.

.....
Imienna pieczętka, data, podpis

Aneks 5 – Autorski model postaw (wartości, norm i wzorów postępowania) matek przebywających w systemie penitencjarnym z realnym ich zastosowaniem w działaniu

Do każdego pakietu wartości (aneks 1) dodano po ok. 3-7 pytań (zamkniętych i otwartych), norm: *co matka powinna w stosunku do siebie, do dziecka, otoczenia i na końcu co otoczenie do niej?* (dot.: aneks 2).

Lp.	Wartości ***) /ankieta 1/		Normy postępowania, zachowania /ankieta autorska/			
			społecznego matki do siebie i dziecka		instytucjonalnego (systemowego) matki w stosunku do środowiska więziennego i wolnościowego	
	nazwa	nr pytań	pytanie	nr	pytanie	nr
1	2	3	4	5	6	7
1.	Allocentryczne	14, 19, 34, 41, 45*, 61*, 65, 77*, 84, 89	Czy macierzyństwo daje Tobie możliwość do przełamywania granic i ograniczeń?	1	Czy wybory o samostanowieniu o sobie przyjmujesz jako narzucone z zewnątrz, czy jako swoje?	7
			Czy dobro dziecka jest dla Ciebie najważniejsze?	13		
			Czy dla Ciebie ważniejsza jest przeszłość, terażniejszość czy przyszłość Twojego dziecka? (WW)	25	Czy macierzyństwo pozwala Ci decydować o własnych wyborach, czy nadal jesteś związana solidarnością z grupą kryminogenną?	19
			Czy Twoim zdaniem pomaganie innym może wpłynąć na poprawę własnego wizerunku?	20		
			Czy macierzyństwo pozwala Ci myśleć o nowej jakości życia?	36	Czy normy wolnościowe wpływają w jakimś stopniu na Twoje macierzyństwo?	31
			Czy potrafisz sama ustanawiać normy zachowania dla siebie?	45		
			Czy potrafisz dokonać swobodnego wyboru decyzji?	53		
			2.	Prospołeczne	4, 28, 37, 48*, 55*, 67, 74*, 83, 94, 98	Czy jako matka bardziej wolisz „dawać” czy „brać”?
Jak ważna jest dla Ciebie sformułowanie „kochająca mama” (pytanie otwarte)	14					
Które potrzeby są dla Ciebie najważniejsze: miłości, bycia kochanym, uczucia przyjaźni, przynależności do grupy, akceptacja, więzi bliskości, inne (jakie?) (WW)	26	Czy poprzez czynienie tylko dobra dla dziecka, można nauczyć się norm sprawiedliwości (naprawy błędów) i dobroczynności?				32
Czy dla Ciebie prospołeczność jest normą dążenia do likwidacji egoizmu, narcyzmu i osobowości psychopatycznej?	37	Czy możliwe jest ukierunkowanie na drugiego człowieka (w tym na dziecko) poprzez zmianę				42

Lp.	Wartości ***) /ankieta 1/		Normy postępowania, zachowania /ankieta autorska/			
			społecznego matki do siebie i dziecka		instytucjonalnego (systemowego) matki w stosunku do środowiska więziennego i wolnościowego	
	nazwa	nr pytań	pytanie	nr	pytanie	nr
1	2	3	4	5	6	7
			Czy czujesz odpowiedzialność za los własnego dziecka (dzieci)?	39	swojej osobowości, uporządkowanie siebie. Jeżeli tak to jak Twoim zdaniem? (pytanie otwarte)	
			Czy Twoim interesem może być dobro drugiego człowieka, w tym dziecka?	46	Czy wyobrażasz sobie cywilizowane oddziaływanie na innych? Jak widzisz otwieranie się człowieka na zewnątrz? (pytanie otwarte)	51 57
			Czy dziecko (dzieci) przeszkadza Ci w życiu i bez niego (nich) czułabyś się szczęśliwsza?	48		
			Czy chciałabyś, aby Twoje dziecko było jak Ty antyspołeczne, czy inne (prospołeczne)?	54	Czy zakład karny stwarza warunki do przebywania w nim matki z dzieckiem?	59
			Czy Twoim zdaniem „ <i>Celem pomocy udzielanej osobie pozbawionej wolności jest uprzytomnienie jej popełnionych błędów, ich naprawa oraz wejście na drogę godnego życia w społeczeństwie</i> ”? ⁹¹²	61		
3.	Związane z pracą		Czy czujesz moralny obowiązek na rzecz swojego dziecka, poprzez podjęcie pracy?	3	Czy rozumiesz, że praca w zakładzie i potem na wolności powinna dawać możliwość zadośćuczynienia krzywd?	9
		5*, 17*, 39*, 47, 60, 64, 71, 75, 92, 97	Czy potrafisz cieszyć się ze swoich sukcesów w pracy?	15		
			Czy wg Ciebie praca jest proaktywna i służy nie tylko matce, ale i dziecku?	27	Czy system penitencjarny stwarza dla skazanych matek możliwość nieograniczonej pracy?	21
			Czy praca buduje Twoją nową tożsamość?	38	Czy praca może zapobiegać szerzeniu się i utrwalaniu skazanej matki postaw dewiacyjnych, zjawisk podkulturowych itp.?	33
			Czy dla Ciebie praca jest satysfakcjonująca?	47		
			Czy praca powinna wymuszać wysiłek na rzecz dziecka, pozwalający na zbudowanie jego stabilizacji i bezpieczeństwa?	55		

⁹¹² K. Pierzchała, *Kapelan więzienny...*, op.cit., s. 12.

Lp.	Wartości ***) /ankieta 1/		Normy postępowania, zachowania /ankieta autorska/			
			społecznego matki do siebie i dziecka		instytucjonalnego (systemowego) matki w stosunku do środowiska więziennego i wolnościowego	
	nazwa	nr pytań	pytanie	nr	pytanie	nr
1	2	3	4	5	6	7
4.	Edukacyjne	1, 16, 44, 57, 63, 76*, 80*, 90*, 95, 99	Czy potrafisz cieszyć się ze swoich sukcesów w nauce?	4	Jak widzisz potrzebę rozbudowania przez matkę samoświadomości i samowiedzy poprzez edukację, które są podstawowymi składnikami dynamizmu życia?	10
			Czy macierzyństwo w Twoim przypadku sprzyja resocjalizacji? (pytanie otwarte)	16		
			Jak widzisz w kontekście edukacji „pozytywne rodzicielstwo”?	28		
			Masz świadomość jak ważne dla dziecka są słowa „kocham Cię”?	60	Co potrzebne jest aby matka potrafiła wyjść refleksyjnie „poza samą siebie”? Stać się lepszą osobą? (pytanie otwarte)	22
			Czy dla Ciebie macierzyństwo może być drogą do indywidualności?	62		
5.	Rodzinne	9*, 23, 35, 52*, 59, 70, 73, 78*, 82, 86	Czy wg Ciebie matka przekazuje dziecku życie, zaspokaja jego potrzeby, stanowi źródło miłości i akceptacji, dostarcza wzory postępowania, jest przekazicielem norm społecznych, stwarza właściwe stosunki (relacje)? (WW)	5	Czy dla Ciebie rodzina i dom są fenomenami ludzkiego życia?	11
			Czy dla Ciebie miłość prowadzi do rozwoju człowieka?	17	Czy dysfunkcjonalność rodziców, rodziny posiada wpływ na przyszłość dziecka?	23
			Czy dla Ciebie miłość prowadzi do rozwoju człowieka?	17	Jakie funkcje wg Ciebie spełnia rodzina? (WW)	34
			Czy rodzic powinien być dla dziecka modelem i wzorcem?	29	Czy rodzice powinni aktywnie uczestniczyć w wychowaniu dzieci?	43
			Czy utrzymujesz kontakt z ojcem dziecka?	40	Czy otrzymując świadczenia rodzicielskie, płaci Pani należności alimentacyjnych na rzecz starszych dzieci?	52
			Na ile macierzyństwo zmienia życie matki? (pytanie otwarte)	49		
			Czy uważasz, że na początku dzieciństwa najważniejsze jest przebywanie dziecka z matką?	56		
			Jak ocenisz swoją więź emocjonalną ze swoim dzieckiem?	63	Czy macierzyństwo jest „byciem dla drugiego człowieka”?	58
			6.	Materialne	2, 6*, 13,	Czy dla Ciebie wolność jednostki nie kłóci się z odpowiedzialnością człowieka za swoje czyny?

Lp.	Wartości ***) /ankieta 1/		Normy postępowania, zachowania /ankieta autorska/			
			społecznego matki do siebie i dziecka		instytucjonalnego (systemowego) matki w stosunku do środowiska więziennego i wolnościowego	
	nazwa	nr pytań	pytanie	nr	pytanie	nr
1	2	3	4	5	6	7
		21*, 30*, 43, 50, 58, 68, 88	Jaką widzisz przyszłość swojego dziecka po wyjściu Twoim z więzienia?	18	aktywności, podobnie ojcostwo powinno sprowadzać się do materialnego zabezpieczenia rodziny i czasem roli surowego wychowawcy. Co sądzisz o tym?	
			Co sądzisz o tym stwierdzeniu: macierzyństwo jest stanem przekazywania drugiej osobie siebie i swojej natury, poprzez emanację, miłość, przyjaźń, dobroć, bezpieczeństwo? (pytanie otwarte)	30	Czy spotkałeś się w ZK z pomocą materialną (paczki żywnościowe i higieniczne, sprzęt, odzież, znaczki, karty telefoniczne), a także wsparciem finansowym?	24
			Czy macierzyństwo rodzi dla Ciebie potrzebę więzi z dzieckiem w sposób rzeczowy (jest kasa z 500+), osobowy (bliskość, otwartość), czy kulturowy (wykształcenie dziecka, rozwój), albo osobowo- kulturowy?	41	Budowa podmiotowości człowieka to możliwość kreowania własnego życia, możliwość kształtowania otoczenia materialnego oraz kreatywność Z w budowaniu stosunków międzyludzkich – co dla Ciebie jest ważne? (WW)	35
			Czy rozważasz oddanie dziecka do adopcji z powodów materialnych, bądź innych? A może już oddałeś?	50	Dążąc do pełni szczęścia człowiek powinien mieć możliwość rozwoju osobistego i wyrażania własnego „ja” z w funkcjonowaniu. Jak sądzisz, co jest i powinno być najczęściej celem człowieka: działanie, wynagrodzenie, pochwały, uznanie czy wyróżnienia? (WW)	44

Źródło: opracowanie własne.

Legenda:

Kol. 3, pytania z * – pytania negujące,

***) – nr pytań kol. 3 – M.J. Szymański, *Młdzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Wyd. IBE, Warszawa 1998, s. 149-156 (por. Aneks 1),

WW – pytanie wielokrotnego wyboru.

Aneks 6 – Schemata obserwacyjna badania akt osobowych skazanych matek

SCHEDUŁA OBSERWACYJNA

BADANIA AKT OSOBOWYCH SKAZANYCH MATEK

- 1.** DMiD w
- 2.** Wiek _____
 - nieskończone 20 lat
 - od 20 do 35 lat
 - ukończony 35 rok życia
- 3.** Sposób opieki nad dzieckiem:
 - w systemie „przepustkowym”
 - na miejscu
- 4.** Wykształcenie (skończone, nieskończone):
 - podstawowe
 - gimnazjalne
 - zasadnicze
 - średnie (ogólne, zawodowe)
 - wyższe
- 5.** Pochodzenie (miejsce STAŁEGO zamieszkania)
 - miasto,
 - wieś
- 6.** Pobyt w więzieniu:
 - do 3 lat
 - powyżej trzech lat
- 7.** Rodzaj przestępstwa (popelnionego czynu) (podać §, art., k.k., k.w.) _____

- 8.** Wysokość kary _____
 - całkowita (lat) _____
 - ile pozostało do końca miesiący _____

9. Podgrupa klasyfikacyjna:

(wielokrotnego wyboru)

- tymczasowo aresztowana (TA)
- młodociana (M)
- odbywająca karę po raz pierwszy (P)
- drugi raz w więzieniu – recydywistka penitencjarna (R₂)
- trzeci i więcej raz w więzieniu – recydywistka penitencjarna (R₃)

10. Sposób zachowania się w więzieniu (kary) _____

11. Wyróżnienia w więzieniu (nagrody) _____

12. Pracuje?

- odpłatnie
- nieodpłatnie
- odpłatnie/nieodpłatnie

13. Nauka/gdzie?

(wielokrotnego wyboru)

- studia
- szkoła
- kursy

14. Kontakt z rodziną: _____

-

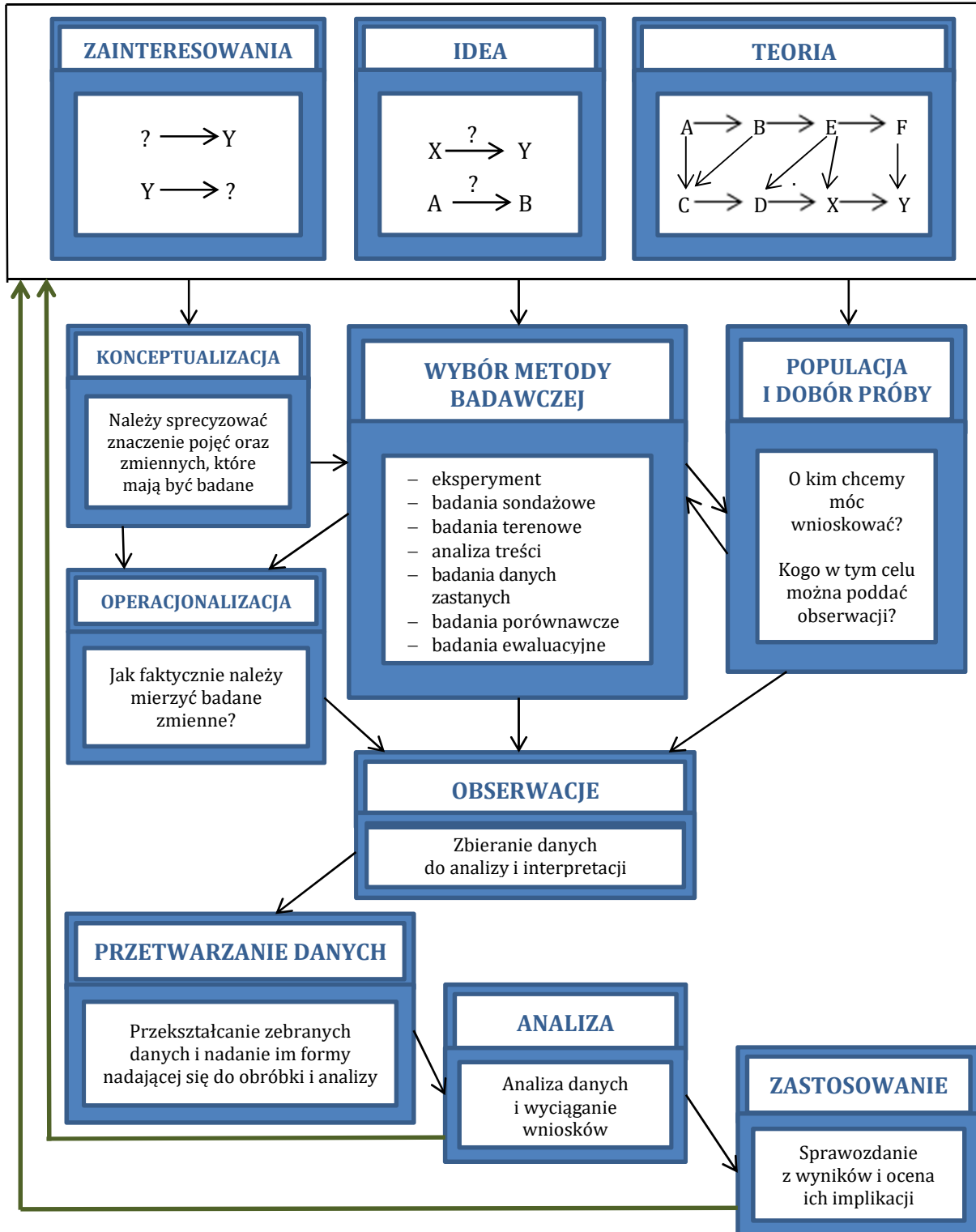
15. Opis opinii psychologicznych profilujące jej osobowość, struktura osobowości skazanej _____

Przeglądanie akt osobowych zostało wykonane wg:

- karty karalności i czas pobytu w więzieniu,
- projekty okresowych opinii Komisji Penitencjarnych (kary, nagrody, praca, uczestnictwo w grupach nieformalnych)
- opinie diagnostyczno-psychologiczne co do osobowości i prognozy,
- Okresowe Opinie Komisji Penitencjarnej, sporządzanej co 6 miesięcy.

Aneks 7 – Diagram metodyki badań własnych, ustalonej według wskazówek Earla Babbie

Rys. 69. Proces badawczy wg Earla Babbie

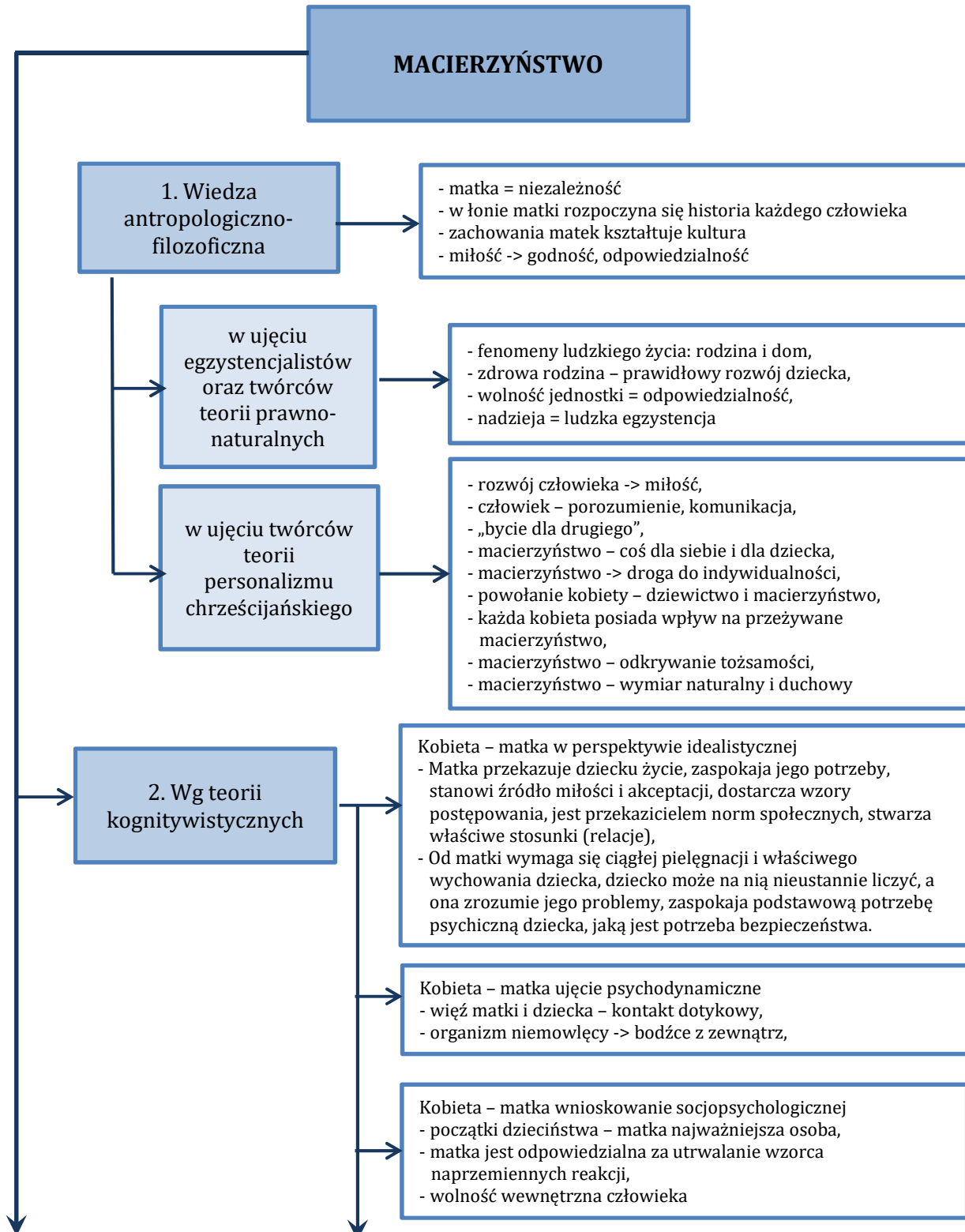


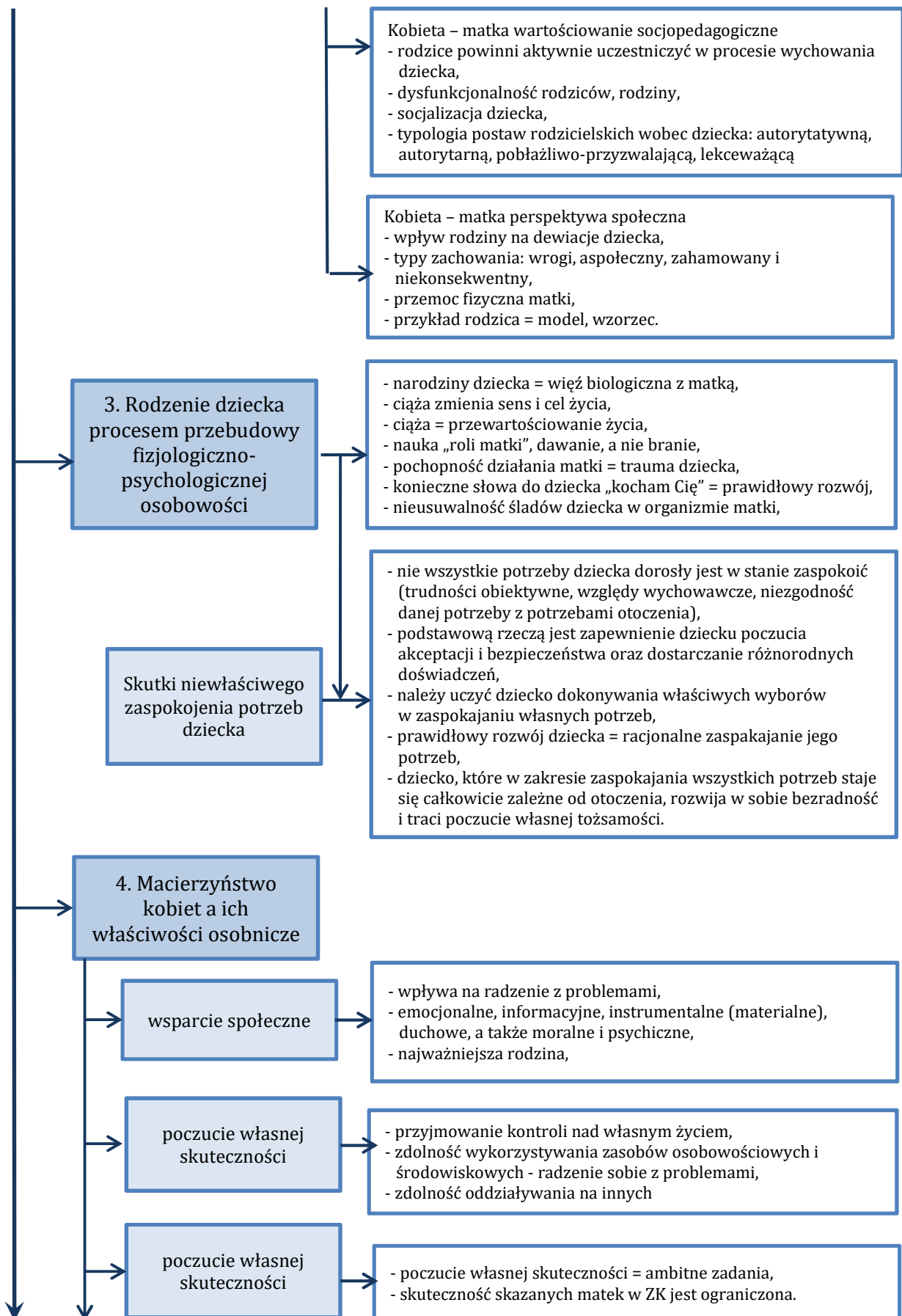
Źródło: Opracowanie własne za: E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce...*, op. cit., s. 128.

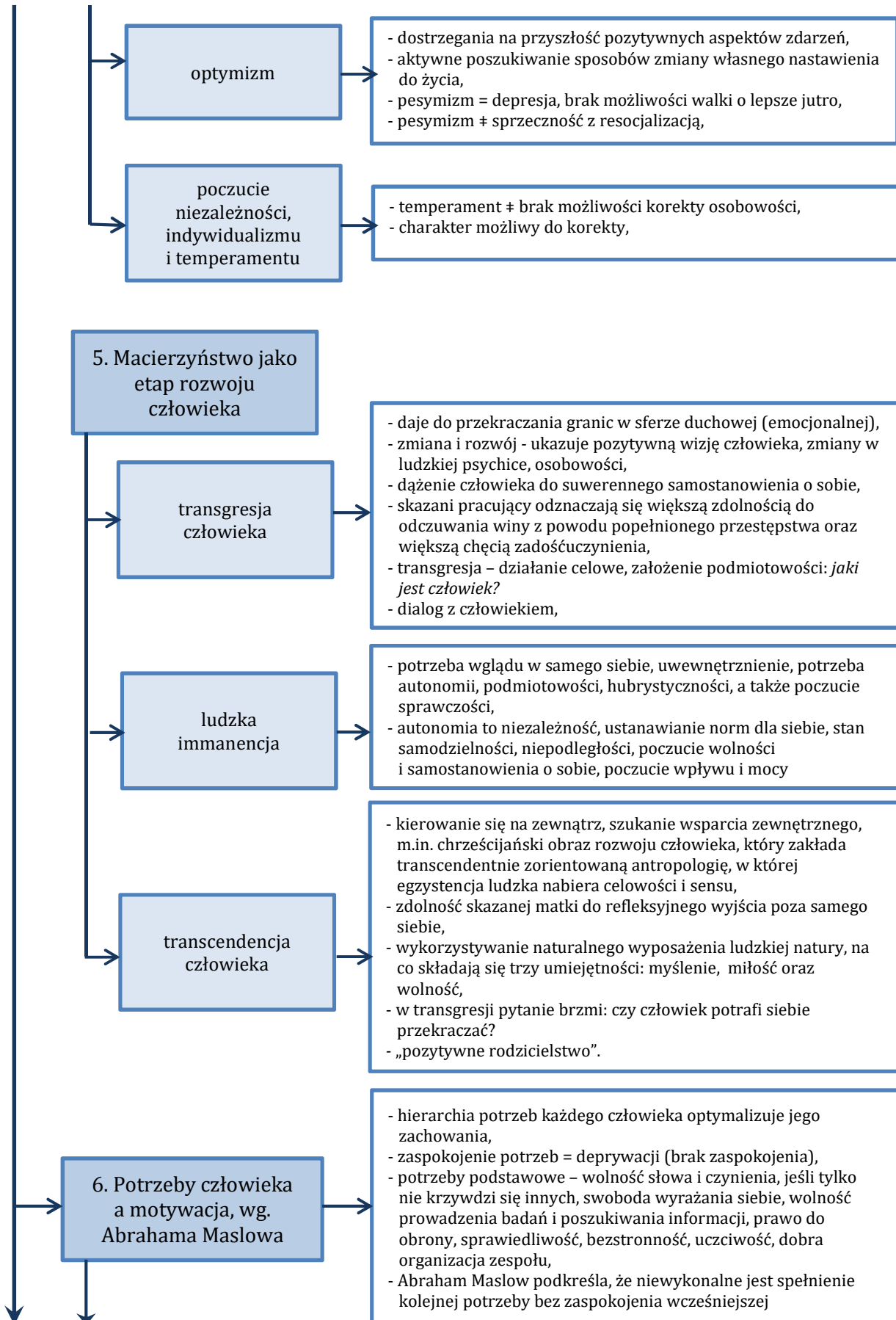
Aneks 8 – Model ontologiczno-gnozeologiczny – baza do autorskiej ankiety

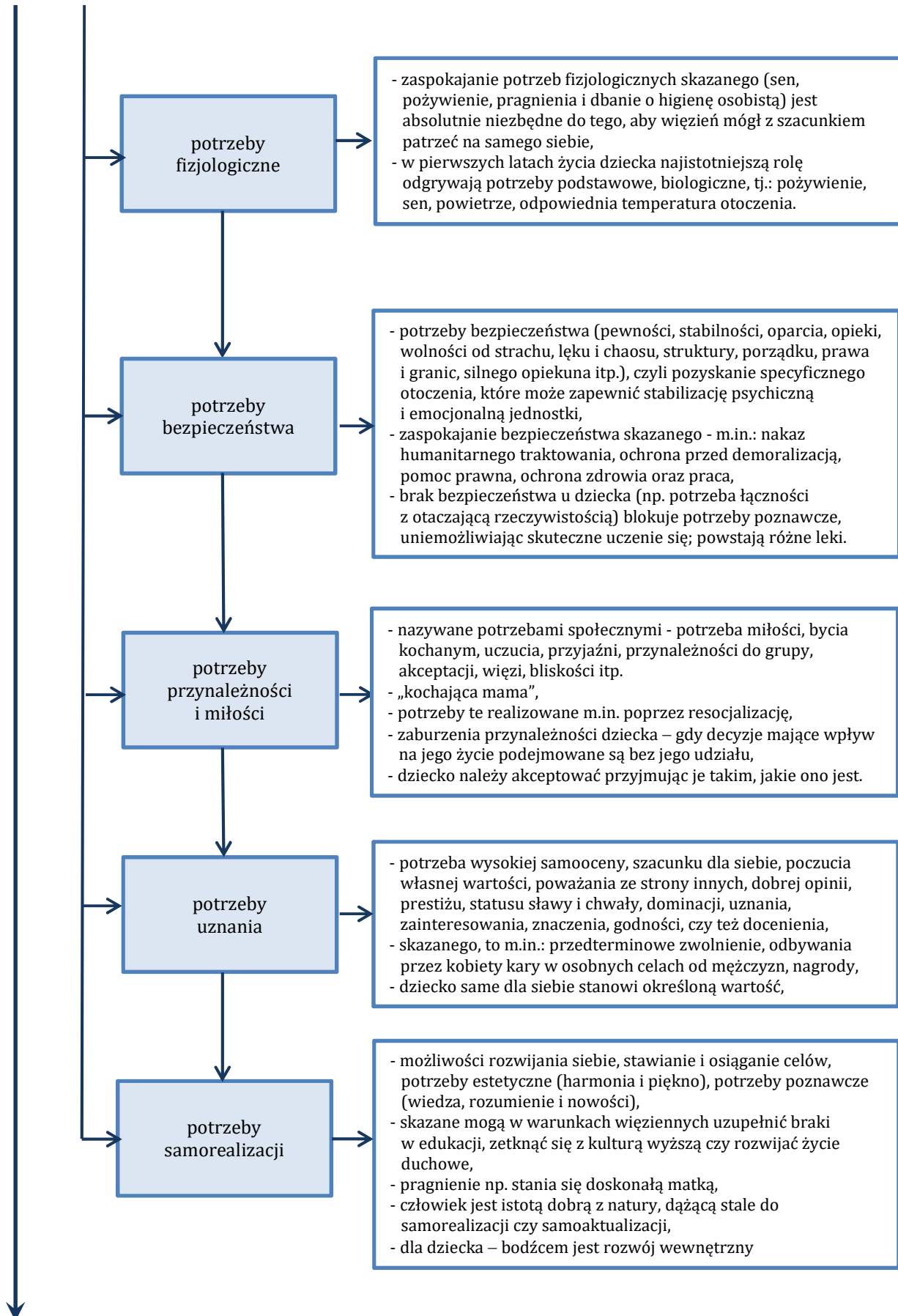
Rys. 70. Model ontologiczno-gnozeologiczny macierzyństwa skazanych kobiet – baza do autorskiej ankiety

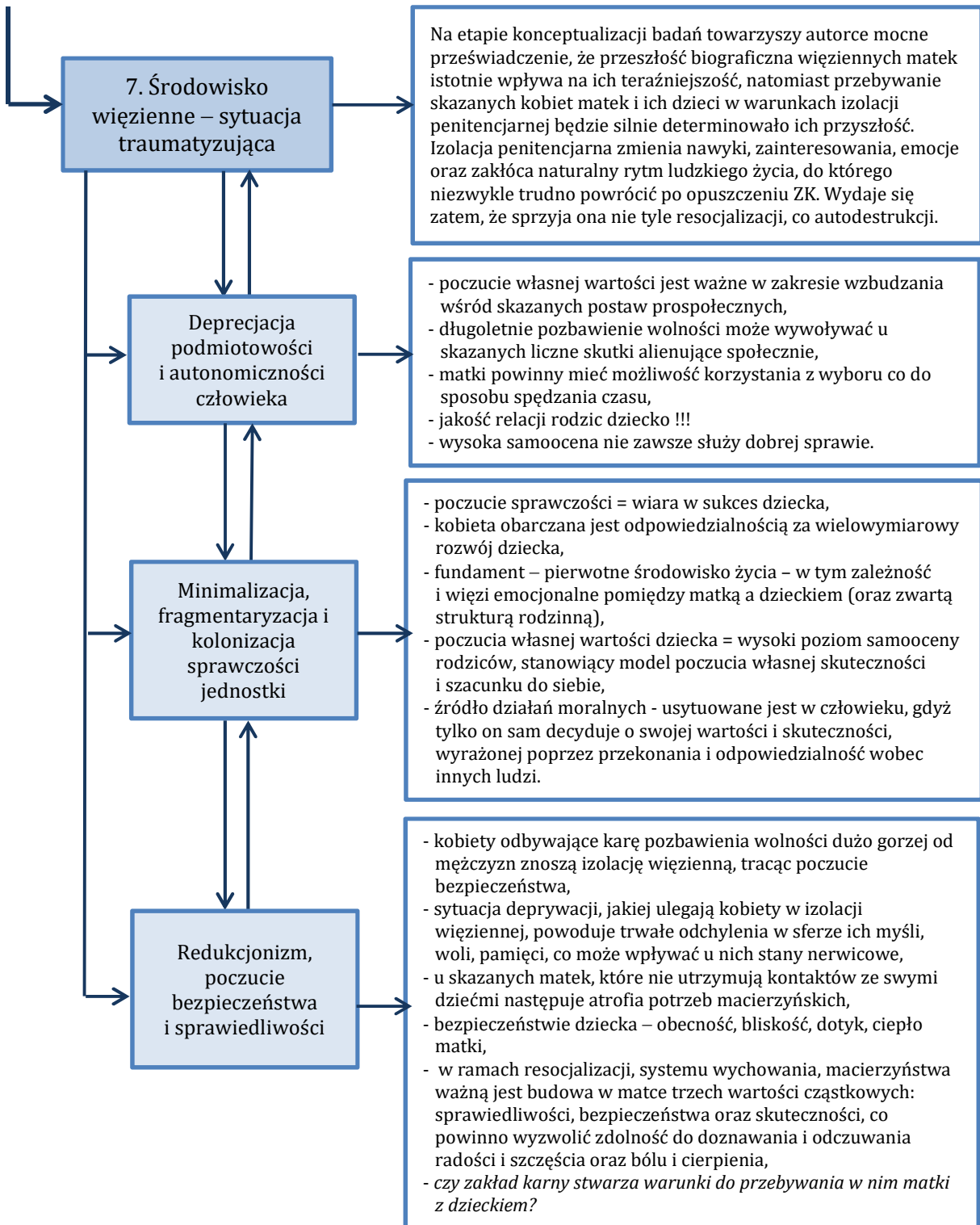
Postrzeganie wartości ... /cd/











Źródło: opracowanie własne.